

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
Wydział Prawa i Administracji



mgr Anna Kamińska

**Czynniki wpływające na sprawność
postępowania przygotowawczego w świetle
praktyki działania Policji.**

Factors influencing the efficiency of preparatory proceedings in the light of the practice
of police operations.

Praca doktorska
napisana pod kierunkiem naukowym
prof. dr. hab. Pawła Wilińskiego
w Zakładzie Postępowania Karnego

Poznań 2021

Bartek – jesteś moją Inspiracją.

*Marysiu, Haniu, Adasiu – jesteście moją dumą i największą radością.
Bądźcie silni nie tylko wytrwałością, ale przede wszystkim wzajemnym
wsparciem i troską o drugiego człowieka.*

Spis treści

WYKAZ SKRÓTÓW	7
WSTĘP.....	8
ROZDZIAŁ I. PODSTAWY METODOLOGICZNE BADAŃ	14
1. PRZEDMIOT, CEL BADAŃ.....	14
2. PROBLEMY BADAWCZE.....	16
3. HIPOTEZA ROBOCZA I HIPOTEZY SZCZEGÓŁOWE.....	17
4. METODY, TECHNIKI I NARZĘDZIA BADAWCZE.....	18
5. OBSZAR I TEREN BADAŃ.....	19
ROZDZIAŁ II. POSTĘPOWANIE PRZYGOTOWAWCZE. MODEL POSTĘPOWANIA PRZYGOTOWAWCZEGO	22
1. POSTĘPOWANIE PRZYGOTOWAWCZE – PREZENTACJA OGÓLNA.....	22
2. PRZEDSTAWIENIE MODELU POSTĘPOWANIA PRZYGOTOWAWCZEGO POPRZEC ODWOŁANIE SIĘ DO KONCEPCJI ŚCIGANIA PRZESTĘPSTW.....	25
3. MODEL POSTĘPOWANIA PRZYGOTOWAWCZEGO. REFLEKSJE, ZAWIŁOŚCI, POSTULATY.....	36
4. CZAS TRWANIA POSTĘPOWANIA PRZYGOTOWAWCZEGO.....	53
5. MODEL POSTĘPOWANIA PRZYGOTOWAWCZEGO DE LEGE FERENDA.....	61
ROZDZIAŁ III. POLICJA – ORGANIZACJA I FUNKCJONOWANIE	64
1. POLICJA – ORGANIZACJA I PODSTAWOWE ZADANIA W UJĘCIU HISTORYCZNYM.....	64
2. PODSTAWOWE ZADANIA POLICJI.....	71
3. POLICJA JAKO ORGAN PROWADZĄCY POSTĘPOWANIA PRZYGOTOWAWCZE.....	75
ROZDZIAŁ IV. ISTOTA SPRAWNOŚCI POSTĘPOWANIA PRZYGOTOWAWCZEGO W ŚWIELE ORZECZNICTWA EUROPEJSKIEGO TRYBUNAŁU PRAW CZŁOWIEKA I SĄDÓW POLSKICH.....	82
1. POJĘCIE SPRAWNOŚCI POSTĘPOWANIA PRZYGOTOWAWCZEGO.....	82
2. SPRAWNOŚĆ POSTĘPOWANIA W ŚWIELE EUROPEJSKIEJ KONWENCJI PRAW CZŁOWIEKA I PODSTAWOWYCH WOLNOŚCI.....	86
3. SPRAWNOŚĆ POSTĘPOWANIA W ORZECZNICTWIE SĄDÓW POLSKICH.....	98
4. WNIOSKI.....	102
ROZDZIAŁ V. CZYNNIKI ORGANIZACYJNO-TECHNICZNE WPLYWAJĄCE NA SPRAWNOŚĆ POSTĘPOWANIA PRZYGOTOWAWCZEGO.....	104
1. GŁÓWNE CZYNNIKI MAJĄCE WPŁYW NA SPRAWNOŚĆ POSTĘPOWANIA – ROZWAŻANIA TEORETYCZNE.....	104
2. CZYNNIKI ORGANIZACYJNO–TECHNICZNE - UWAGI OGÓLNE.....	106
3. FORMALIZM CZYNNOSCI PROCESOWYCH JAKO CZYNNIK WPŁYWAJĄCY NA EFEKTYWNOŚĆ POSTĘPOWANIA PRZYGOTOWAWCZEGO.....	107
4. FORMALIZM CZYNNOSCI PRZED FORMALNYM WSZCZĘCIEM POSTĘPOWANIA PRZYGOTOWAWCZEGO JAKO CZYNNIK WPŁYWAJĄCY NA JEGO EFEKTYWNOŚĆ (SPORY O WŁAŚCIWOŚĆ).....	118
5. NATĘŻENIE CZYNNOSCI PRZEPROWADZANYCH W TOKU POSTĘPOWANIA PRZYGOTOWAWCZEGO JAKO CZYNNIK WPŁYWAJĄCY NA JEGO EFEKTYWNOŚĆ.....	124
6. ZMIANY PRZEPISÓW REGULUJĄCYCH PRZEBIEG POSTĘPOWANIA PRZYGOTOWAWCZEGO JAKO CZYNNIK WPŁYWAJĄCY NA JEGO EFEKTYWNOŚĆ.....	146

7. INNE CZYNNIKI, MAJĄCE WPŁYW NA SPRAWNOŚĆ POSTĘPOWANIA PRZYGOTOWAWCZEGO O CHARAKTERZE ORGANIZACYJNO – TECHNICZNYM.....	171
--	-----

ROZDZIAŁ VI. CZYNNIKI PODMIOTOWE WPŁYWAJĄCE NA SPRAWNOŚĆ

POSTĘPOWANIA PRZYGOTOWAWCZEGO..... 175

1. UWAGI OGÓLNE.....	175
2. ORGANY PROWADZĄCE POSTĘPOWANIE PRZYGOTOWAWCZE I ICH ROLA JAKO CZYNNIK WPŁYWAJĄCY NA EFEKTYWNOŚĆ POSTĘPOWANIA PRZYGOTOWAWCZEGO.....	175
3. POZYCJA STRON PROCESOWYCH JAKO CZYNNIK WPŁYWAJĄCY NA EFEKTYWNOŚĆ POSTĘPOWANIA PRZYGOTOWAWCZEGO.....	181
4. NADZÓR PROKURATORSKI JAKO CZYNNIK WPŁYWAJĄCY NA EFEKTYWNOŚĆ POSTĘPOWANIA PRZYGOTOWAWCZEGO. 190	
5. NADZÓR ZE STRONY PRZEŁOŻONYCH FUNKCJONARIUSZY POLICJI PROWADZĄCYCH POSTĘPOWANIE PRZYGOTOWAWCZE JAKO CZYNNIK WPŁYWAJĄCY NA EFEKTYWNOŚĆ POSTĘPOWANIA PRZYGOTOWAWCZEGO.....	200
6. INDYWIDUALNE CECHY I PRZYGOTOWANIE OSÓB PROWADZĄCYCH POSTĘPOWANIA PRZYGOTOWAWCZE JAKO CZYNNIK WPŁYWAJĄCY NA JEGO EFEKTYWNOŚĆ.....	216

ROZDZIAŁ VII. CZYNNIKI PRZEDMIOTOWO-MERYTORYCZNE WPŁYWAJĄCE NA

SPRAWNOŚĆ POSTĘPOWANIA PRZYGOTOWAWCZEGO 228

1. CZYNNIKI PRZEDMIOTOWO – MERYTORYCZNE – UWAGI OGÓLNE.....	228
2. POSTĘPOWANIE SPRAWDZAJĄCE I WYDANIE POSTANOWIENIA O ODMOWIE WSZCZĘCIA POSTĘPOWANIA PRZYGOTOWAWCZEGO.....	229
3. CZYNNOŚCI PRZEPROWADZONE W TRYBIE ART. 308 K.P.K.....	237
4. CZAS TRWANIA POSTĘPOWAŃ I TERMINOWOŚĆ PROWADZENIA POSTĘPOWAŃ. ZASADNOŚĆ PODEJMOWANIA DECYZJI PROCESOWYCH.....	242
5. STOSOWANIE ZABEZPIECZENIA MAJĄTKOWEGO.....	247
6. UMRZENIE POSTĘPOWANIA Z UWAGI NA BRAK ZNAMION PRZESTĘPSTWA.....	260
7. UMRZENIE POSTĘPOWANIA Z UWAGI NA NIETYKRYCIE SPRAWCY.....	265
8. UMRZENIE REJESTROWE.....	272
9. DOCHODZENIE SKRÓCONE.....	277
10. SKAZANIE BEZ ROZPRAWY.....	282
11. CZYNNOŚCI SĄDOWE W POSTĘPOWANIU PRZYGOTOWAWCZYM.....	286
12. ZAMKNIĘCIE POSTĘPOWANIA PRZYGOTOWAWCZEGO.....	290

ROZDZIAŁ VIII. KIERUNKI ZMIAN W SPOSOBIE PROWADZENIA POSTĘPOWAŃ

PRZYGOTOWAWCZYCH..... 295

1. UWAGI OGÓLNE.....	295
2. ZMIANY ZWIĄZANE Z POLITYKĄ KADROWĄ W POLICJI.....	296
3. ZMIANY ZWIĄZANE Z ORGANIZACJĄ SZKOLEŃ W POLICJI.....	299
4. ZMIANY ZWIĄZANE Z ISTOTĄ NADZORU PRZEŁOŻONEGO NAD POSTĘPOWANIEM PRZYGOTOWAWCZYM.....	300
5. ROLA POLICJI W POSTĘPOWANIU PRZYGOTOWAWCZYM <i>DE LEGE FERENDA</i>	302

WNIOSKI 308

BIBLIOGRAFIA..... 316

Wykaz skrótów

Akty prawne

EKPC - Europejska Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzona w Rzymie dnia 4.11.1960 r., zmieniona Protokołami nr 3, 5, 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2 (Dz.U.1993.61.284)

d. k.p.k. - Kodeks postępowania karnego z 1969 r. (Dz. U. Nr 13, poz. 96 ze zm.)

k.k. - ustawa z 6.06.1997 r. – Kodeks karny (Dz.U. 2020.1444)

k.p.k. - ustawa z 6.06.1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U.2021.534)

Inne

Dz. U. - Dziennik Ustaw

KZS - Krakowskie Zeszyty Sądowe

OSNKW - Orzecznictwo Sądu Najwyższego, Izba Karna i Wojskowa

OSP - Orzecznictwo Sądu Najwyższego

OTK - Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego

SA - Sąd Apelacyjny

SN - Sąd Najwyższy

TK - Trybunał Konstytucyjny

KP - Komisariat Policji

KMP - Komenda Miejska Policji

KWP - Komenda Wojewódzka Policji

KGP - Komenda Główna Policji

KSIP - Krajowy System Informacji Policji

Wstęp

Od pośpiechu w czasach, w których obecnie żyjemy nie jest wolna niemalże żadna dziedzina. Zauważa się dążenie do tego, aby szybko wyprodukować, szybko sprzedać. Warzywa mają szybko rosnać, a nie można pozwolić na to, aby powoli dojrzewały w słońcu, zdane na łaskę i niełaskę natury. Pola mają szybko wydać plony, dlatego stosuje się coraz to nowocześniejsze środki, które się do tego przyczynią. Chleb ma być szybko wypieczony, w czym pomagają obecne na szeroką skalę ulepszacze. Nawet matki na osiedlowych placach zabaw prześcigają się w wymianie spostrzeżeń, prowadzących się do tego które dziecko zaczęło szybciej mówić, rosnać, jeździć na rowerze, nie wspominając już o nieco bardziej naturalistycznych aspektach tych rozmów. I właśnie w tych niewinnych istotach rodzi się naturalnie rywalizacja, wewnętrzny głos, który każe im szybciej opanować robienie babek z piasku, szybciej zjeżdżać na sankach, szybciej nauczyć się angielskiego, szybciej przebiec maraton, zdać egzamin w przedterminie, mieć szybciej wakacje, pójść na staż podczas studiów, żeby szybciej znaleźć pracę... Spośród tych istot rodzą się między innymi kolejne pokolenia prawników, osób pełniących najbardziej różnorodne funkcje, realizujących rozmaite zadania czy to w obszarze wymiaru sprawiedliwości, czy też z zakresu innych dziedzin, które nierzadko wykraczają poza wzrok Temidy. Okazuje się, że pełnią one zadania, które są mierzalne w czasie, które podlegają ocenie, a które można zrewolucjonizować, wzbogacić, albo uprościć, usankcjonować, wreszcie przyspieszyć. Okazuje się bardzo szybko, że i ta dziedzina nauki, a potem dziedzina zawodowa nie jest wolna nie tyle może od pośpiechu, ale od oceny czasu jej realizowania. Okazuje się nawet, że zostały usankcjonowane normy, przepisy, które dają możliwość zaskarżenia tej długotrwałości czynności, tego braku odpowiedniego natężenia, tej przewlekłości właśnie... Jeśli można tę przewlekłość zaskarżyć to łatwo dojść do przekonania, że ma ona w sobie pierwiastek negatywny, a przynajmniej może tu nastąpić sytuacja, gdzie brak będzie pozytywnych ocen i co najwyżej będą wskazane obiektywne przyczyny zbyt długiego czasu trwania czynności w ramach konkretnego postępowania.

Słownikowa definicja słowa „przewlekłość” może doprowadzić do przekonania, że słowo to ma w sobie wydźwięk pejoratywny. W definicji przytoczonego słowa pojawiają się takie synonimy jak: przewlekający się za długo, rozwlekły,

powolny. Pojawiają się też oczywiście słowa wprowadzające pierwiastek obiektywny takie jak: cykliczność, długotrwałość, ciągłość¹.

Należy zadać pytanie, czy rzeczywiście to co jest rozciągnięte w czasie, co trwa czasem może nieco dłużej od oczekiwań ma być zawsze postrzegane jako coś nieodpowiedniego, wybrakowanego, gorszego? Czyż nie jest to znak naszych czasów, że w dobie społeczeństwa nastawionego na konsumpcję, na szybkie działanie zmierzające do obranego celu, nastawionego na przeżywanie emocji nawet bardzo pozytywnych, ale z tłem nieustannego pośpiechu, zagonienia, wiecznej mobilizacji, mamy poczucie, że jeśli coś trwa subiektywnie nawet „za długo” to nie może zasługiwać na pozytywną ocenę? Czy rzeczywiście doceniamy szybkość działania, rzetelną mobilizację, a co za tym idzie pracowitość i nienaganne skupienie się na obranym celu? Może jednak bardziej ceniona jest efektywność, gwarancja jakości, a zatem gwarancja nie szybko wykonanej pracy, ale jakość jej wykonania? Spontanicznie udzielona odpowiedź na tak postawione pytania może wskazywać na to, że cenić należy szybkie osiągnięcie celu, a nie należyte wykonanie zadania.

W tym momencie, po krótkim wprowadzeniu, należy zadać pytanie, co jest przyczyną przewlekłości postępowania przygotowawczego, bo o tym mowa w niniejszej pracy? Jakie są powody takiego stanu rzeczy? Co przyczyniło się do niezadowolenia stron, czy innych uczestników postępowania i czy to niezadowolenie nie jest jednak nieco na wyrost, skrzywione przez chociażby medialne obrazy, które każą sformułować czasem wręcz nierealne oczekiwania wobec organów prowadzących postępowania przygotowawcze.

Postępowanie przygotowawcze oraz jego problemy i zawiłości analizowane z perspektywy czasu trwania konkretnych czynności i przyczyn ich trwania w czasie będą przedmiotem niniejszej rozprawy. Postępowanie to, pomimo ustawowych ram czasu jego trwania, w rzeczywistości nie ma czasowych ograniczeń. Może ono trwać całymi latami, podczas gdy w tym czasie dochodzi do zmian, rotacji prowadzących i nadzorujących to postępowanie, do dezaktualizacji zebranych danych, a co za tym idzie do powielania czynności z uwagi na konieczność aktualizacji tych danych. Wreszcie dochodzi do pewnego wręcz znużenia i wtedy takie postępowanie trudno

¹ M. Szymczak (red.), *Słownik języka polskiego. Tom II*, Warszawa 1992, s. 1020.

porównać do tego, gdzie w pierwszych jego stadiach angażowanych było wielu ludzi i środków, aby z całym impetem dążyć do wykrycia sprawcy.

Równolegle do analizy przyczyn przewlekłości postępowania wskazać należy na zjawisko pozostające w bezpośrednim związku ze sprawnością i jakością postępowania. Jest to zagadnienie wiktylizacji wtórnej ofiar przestępstw. Warto zastanowić się nad zasięgiem tego zjawiska, jego istotą i wagą chociażby po to, aby podkreślić i wskazać, że niejednokrotnie swoboda w podejściu do czasu, czy też sposobu przeprowadzenia czynności w postępowaniu przygotowawczym przez prowadzącego takie postępowanie wpływa nie tylko na ogólne postrzeganie wymiaru sprawiedliwości, ale przede wszystkim na życie ofiary przestępstwa, dla której niuanse postępowania przygotowawczego oraz oczekiwanie na rezultat (i to nie zawsze w formie prawomocnego orzeczenia), na efekt, na jakikolwiek sygnał ze strony organu prowadzącego postępowanie przygotowawcze, jest kwestią podstawową, wręcz życiową, a niekiedy jest podstawą jej egzystencji w wewnętrznym świecie. Zagadnienie odnoszące się do zjawiska wiktylizacji zostało ujęte przy okazji omawiania indywidualnych cech i przygotowania osób prowadzących postępowania przygotowawcze, jako czynnika wpływającego na jego efektywność w rozdziale VI punkt 6 niniejszej pracy.

W niniejszej pracy wskazane zostaną takie przyczyny przewlekłości postępowania przygotowawczego jak konieczność oczekiwania na opinie biegłych, niemożność wezwania stron, świadków, czy innych uczestników postępowania, bez których przeprowadzenie konkretnych czynności w postępowaniu jest niemożliwe, czy też konieczność przeprowadzenia poszczególnych czynności w sprawach. Zostanie również zwrócona uwaga na sytuacje, w których następuje przekazywanie materiałów sprawy pomiędzy poszczególnymi jednostkami Policji celem ustalenia właściwości rzeczowej lub miejscowej. Wskazując na przyczyny długiego czasu trwania postępowania przygotowawczego zaprezentowane zostaną czynności, których wykonanie jest niezbędne w jego toku. Zostanie dokonana analiza konkretnych, wybranych akt postępowań przygotowawczych. Analiza zakresu podejmowanych czynności wymaganych w przypadku przeprowadzenia postępowania przygotowawczego posłużyć może wykazaniu jak wiele jest wykonywanych czynności, które nie są widoczne w aktach postępowania. Chodzi tu przede wszystkim o wykazanie prawidłowości tezy, że wielokrotnie praca i poświęcony czas poszczególnych osób nie

ma przełożenia na to, co znajduje się w aktach postępowania przygotowawczego. Nie jest bowiem widoczna intensywność przeprowadzanych czynności oraz czas, który należy im poświęcić, a także konieczność zapewnienia zespołów osób, które przeprowadzenie takich czynności mają zapewnić. Czy do przewlekłości postępowania przygotowawczego przyczynił się błąd bądź niewiedza danego człowieka, czy też nastąpiło to z przyczyn obiektywnych – między innymi na to pytanie odpowiedź zostanie udzielona w niniejszej pracy.

Zostaną też w sposób szczegółowy przeanalizowane takie przyczyny jak obciążenie pracą policjantów prowadzących postępowania przygotowawcze, czy współpraca pomiędzy podmiotami je prowadzącymi, a tymi, które sprawują nad tymi postępowaniami nadzór. Wykazanie wpływu tego rodzaju czynników na sprawność postępowania przygotowawczego opierać się będzie również na przeprowadzeniu badań.

Przedmiotem ustaleń będzie także wpływ, jaki na jakość, a także szybkość prowadzenia postępowania przygotowawczego ma wykształcenie policjantów prowadzących postępowania przygotowawcze, jak również pokazane zostanie jak są realizowane doskonalenia zawodowe w Policji. W tej części rozważań poruszone zostaną również kwestie wprowadzania nowelizacji do obowiązujących przepisów. Wśród przyczyn, które na potrzeby tej pracy nazwano „osobowymi” nie sposób pominąć tych, które pozostają w związku z konkretnymi cechami osobowościowymi policjantów prowadzących postępowania przygotowawcze, na co składa się podejście do pracy oraz do sposobu wykonywania nałożonych na konkretną osobę zadań.

Praca nie została podzielona na część teoretyczną i empiryczną. Jest to założenie celowe, mające między innymi wykazać jak teoretyczne podstawy przenikają się wzajemnie z praktyką, a także w jaki sposób teoretyczne założenia odzwierciedlają się w realnej pracy osób prowadzących postępowanie przygotowawcze. W niniejszej pracy rozważania teoretyczne często przeplatają się z wnioskami wynikającymi z przeprowadzonych badań, nierzadko są tłem, a czasem podstawą do rozważań dalszych, nieco głębszych, zawierających praktyczną analizę problemów procesowych.

Badania, które pojawiają się w niniejszej pracy oparte są w głównej mierze na analizie akt postępowania przygotowawczych i mają na celu wykazanie tego, co w największym stopniu wpływa na przewlekłość postępowań przygotowawczych. Dane te uzyskano na podstawie postępowań prowadzonych w dwudziestu jeden jednostkach

Policji, wchodzących w skład struktury Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu, a położonych na terenie miasta Poznania i powiatu poznańskiego. Poszczególne badania akt wybranych postępowań przygotowawczych odnosić się będą również do tych prowadzonych w konkretnych jednostkach Policji będących w strukturze Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu, a wykraczających poza obręb działania Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu. Zostanie to każdorazowo przedstawione przy prezentacji konkretnej analizy akt postępowań przygotowawczych.

Rozpoczynając rozważania dotyczące sprawności i przewlekłości postępowania przygotowawczego należy zadać pytanie, co oznacza termin „przewlekłe postępowanie”? Definicję przewlekłego postępowania przedstawia między innymi J. Czapska, wskazując, że „przewlekłe postępowanie to postępowanie, które nie zostało przeprowadzone w rozsądnym terminie”². Na tej definicji nie można jednak zaprzestać. Równie istotne jest wskazanie na opóźnienia w postępowaniu przygotowawczym na tle przyczyn tego stanu rzeczy. Należy podkreślić, że przewlekłość nie tylko postępowania przygotowawczego, ale też całego procesu karnego wywiera negatywny wpływ na uczestników postępowania, przede wszystkim na pokrzywdzonych, ale również na innych członków społeczeństwa. O ile oczywistym jest skupienie się na pokrzywdzonych, czy innych uczestnikach postępowania jako na podmiotach, dla których przewlekłość postępowania ma duże znaczenie, o tyle znaczenie przewlekłości postępowania dla innych osób w społeczeństwie może pozostawać pod znakiem zapytania. Wydawać by się mogło, że dla osób niezwiązanych z danym postępowaniem przygotowawczym nie ma znaczenia ile ono trwa. Po nieco głębszym zastanowieniu dostrzega się jednak, że przewlekłość postępowania wywiera chociażby taki wpływ na członków społeczeństwa, że powoduje zachwianie zaufania do wymiaru sprawiedliwości, a w konsekwencji prowadzić może nawet do zagrożenia poczucia bezpieczeństwa obywateli.

Przewlekłość postępowania musi być odnoszona do realiów konkretnej sprawy. Przewlekłość jest pojęciem mówiącym, że jakieś zdarzenie czy stany są nadmiernie rozciągnięte w czasie, rozwleczone, przedłużają się. Musi być do niego adekwatne, a zatem jedynie nadmierne odstępstwa od czasu zwyczajowo koniecznego do wykonania określonych prac i procedur mogą być uznawane za tworzące stan

² S. Waltoś, J. Czapska (red.), *Zagubiona szybkość procesu karnego. Jak ją przywrócić?*, Warszawa 2005, s. 213.

nieuzasadnionej zwłoki³. Należy pamiętać, że pojęcie przewlekłości postępowania nie jest zależne wprost od czasu trwania czynności procesowych. Trzeba bowiem uwzględniać przede wszystkim to, czy planowanie i przeprowadzanie czynności nie jest nadmiernie rozciągnięte w czasie, rozwleczone i wyraźnie przedłużające tok czynności. Autorzy literatury karnoprosesowej są zgodni co do tego, że zawsze należy odnosić to do konkretnych realiów sprawy, przyjętego trybu postępowania i wypełnienia ustawowych zadań przewidzianych dla danego postępowania⁴.

Wskazać należy, że ustalenie zaistnienia przewlekłości postępowania nie zależy jedynie od upływu czasu i subiektywnych odczuć skarżącego, ale jest wypadkową czynników obiektywnych oraz czasu niezbędnego do podejmowania działań zgodnych z obowiązującymi przepisami, przewidującymi przeprowadzenie określonych procedur⁵.

Postępowanie przygotowawcze to wycinek procesu karnego. Jak wskazuje S. Waltoś przewlekłość postępowania karnego pociąga za sobą bardzo poważne następstwa społeczne oraz w wymiarze międzynarodowym. Przeciągające się procesy skłaniają do powątpiewania w skuteczność wymiaru sprawiedliwości, a nawet w jego sensowność, zniechęcają do współpracy z Policją, prokuraturą i sądami, przyczyniają się do pogłębiania przekonania o bezkarności znakomitej większości przestępstw⁶. Z tych między innymi względów uznano, że należy poświęcić szczególną uwagę zagadnieniom traktującym o istocie sprawności postępowania przygotowawczego. Tylko bowiem rzetelne przyjrzenie się przyczynom wpływającym na sprawność postępowania przygotowawczego da nie tylko pełniejszy jego obraz, ale przede wszystkim pomoże zniwelować powtarzające się niedociągnięcia i nieprawidłowości, które rzutują na jakość tego postępowania.

³ Por. Postanowienie SA w Katowicach z dnia 10 listopada 2004, II S 4/04, niepubl.

⁴ P. Górecki, S. Stachowiak, P. Wiliński, *Skarga na przewlekłość postępowania przygotowawczego i sądowego. Komentarz*, Warszawa 2010, s. 10.

⁵ Por. Postanowienie NSA z dnia 28 maja 2009 r., I FPP 2/09, niepubl.; postanowienie SA w Katowicach z dnia 11 maja 2005 r., II S 26/05.

⁶ S. Waltoś, J. Czapska (red.), *Zagubiona szybkość procesu karnego. Jak ją przywrócić?*, Warszawa 2005, s. 11.

ROZDZIAŁ I. PODSTAWY METODOLOGICZNE BADAŃ

1. Przedmiot, cel badań.

Niniejsza praca ma na celu poznanie i opisanie przyczyn zbyt długiego czasu trwania postępowania przygotowawczego, przy czym wskazanie na te przyczyny odbywać się będzie poprzez skonfrontowanie rzeczywistości teoretycznoprawnej z badaniami konkretnych postępowań przygotowawczych. Przeprowadzone badania dały asumpt do wyróżnienia i opisania czynników wpływających na efektywność postępowania przygotowawczego, uwypuklając jednocześnie ich specyficzne cechy, co dało pretekst do wyróżnienia czynników, które dotychczas nie były szerzej omawiane w nauce prawa karnego procesowego. Efektem przeprowadzonych badań jest wprowadzenie nazw, definicji i typologii nowych czynników wpływających na efektywność prowadzenia postępowania przygotowawczego. W doktrynie prawa karnego procesowego, pomimo bardzo dynamicznego jej rozwoju, nie powstały dotąd opracowania poświęcone szczegółowym badaniom, a następnie systematyce czynników, które mają wpływ na sprawność procesu karnego na jego etapie przedsądowym. Praca niniejsza stanowić ma zatem także inspirację dla innych badaczy prawa karnego procesowego nie tylko do zorientowanej metodologicznie refleksji, ale przede wszystkim do takiego posłużenia się argumentami interpretacyjnymi, które wykorzystają nazewnictwo i systematykę ujętych w tym opracowaniu czynników wpływających na sprawność postępowania przygotowawczego.

Mając na uwadze temat pracy należy sformułować szczegółowe pytania, tj.: Co jest przyczyną długiego czasu trwania postępowania przygotowawczego? Czy można to postępowanie usprawnić? Jakie czynniki wpływają na sprawność postępowania przygotowawczego? Szczegółowa odpowiedź została przedstawiona po zastosowaniu niemalże równoległe metody teoretyczno- i dogmatycznoprawnej oraz badań przeprowadzonych na podstawie akt konkretnych postępowań przygotowawczych. Wskazane zagadnienia zostały ujęte nadto w świetle orzecznictwa sądowego, zarówno sądów polskich jak też orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka.

Celem postawionym w niniejszej pracy jest udzielenie odpowiedzi na pytania, czy przewlekłość postępowania przygotowawczego to zjawisko nagminne, czy też

marginalne, czy na jego zaistnienie składają się przyczyny obiektywne, które trudno przezwyciężyć, czy też przyczyny subiektywne, nad którymi można i warto popracować, aby ostatecznie proces usprawnić.

Celem niniejszej rozprawy jest również opracowanie naukowo uzasadnionej i potwierdzonej badaniami koncepcji usprawnienia pracy policjantów prowadzących postępowania przygotowawcze.

Mając na uwadze temat niniejszej pracy należy wskazać następujące tezy i pytania:

1. Jak szybko toczy się w Polsce postępowanie przygotowawcze?
2. Co to jest sprawność postępowania przygotowawczego i jakie czynniki mają na nią wpływ?
3. Jaka jest rola Policji jako organu prowadzącego postępowanie przygotowawcze?
4. W jakich fazach postępowania przygotowawczego występują największe opóźnienia?
5. Czy na przebieg postępowania przygotowawczego wpływają czynniki:
 - a) procesowe,
 - b) organizacyjne (np. niedostateczny nadzór nad funkcjonariuszami prowadzącymi postępowanie przygotowawcze ze strony przełożonych, staż służby funkcjonariuszy, nieumiejętność w przeprowadzaniu postępowania z odpowiednim natężeniem czynności),
 - c) technologiczne (np. warunki pracy),
 - d) inne (jak np. cechy osobowościowe prowadzącego postępowanie, przy czym jest to trudne do zmierzenia, a zatem należałoby wskazać chociażby na wykształcenie takiego funkcjonariusza)?
6. Jakie przedsięwzięcia organizacyjne w zakresie szkolenia funkcjonariuszy prowadzących postępowania przygotowawcze należy podjąć, aby przeciwdziałać przewlekłości postępowania przygotowawczego?

Są one niemalże tożsame z tymi, które zostały sformułowane przez S. Waltosia⁷ w zakresie postępowania karnego. Dalsze, bardziej szczegółowe pytania

⁷ S. Waltoś, J. Czapska (red.), *Zagubiona szybkość procesu karnego. Jak ją przywrócić?*, Warszawa 2005, s. 8.

zostaną przedstawione w postaci problemów badawczych opisanych w punkcie 2 niniejszego rozdziału.

Udzielenie odpowiedzi na zaprezentowane powyżej pytania, przy pomocy analiz i badań konkretnych postępowań przygotowawczych, dać powinno pełny obraz przyczyn, które wpływają na przewlekłość tego stadium procesu karnego. Konsekwencją wskazania przyczyn, mających wpływ na budowanie przewlekłości postępowania przygotowawczego jest przedstawienie sposobów na to jak to postępowanie usprawnić. Uwydatnienie przyczyn, mających wpływ na przewlekłość postępowania przygotowawczego pozwala bowiem w sposób naturalny nawiązać do sposobów usprawnienia tego postępowania, co jest jednym z głównych założeń tej pracy.

2. Problemy badawcze.

Problemy badawcze dotyczące sprawności postępowania przygotowawczego rozważane na tle postępowań przygotowawczych prowadzonych przez funkcjonariuszy Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu oraz innych poszczególnych jednostek Policji w strukturze Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu obejmują następujące problemy szczegółowe:

1. Jakie są główne trudności, z którymi spotykają się policjanci prowadzący postępowania przygotowawcze i w jakim stopniu przyczyniają się one do przewlekłości postępowań przygotowawczych?
2. Jaki model sprawowania nadzoru nad policjantami prowadzącymi postępowania przygotowawcze należy przyjąć, aby usprawnić pracę tych policjantów?
3. Jaki przyjąć system szkolenia, aby policjanci prowadzący postępowania przygotowawcze osiągnęli wysoki poziom pracy procesowej odzwierciedlający się między innymi w sprawnym prowadzeniu postępowań przygotowawczych?
4. Jakie przedsięwzięcia spowodują usprawnienie prowadzenia postępowań przygotowawczych?

3. Hipoteza robocza i hipotezy szczegółowe.

Sprawność prowadzonych postępowań przygotowawczych zależy od wielu czynników. Na czynniki te składają się zarówno przyczyny, które uznać należy za obiektywne jak: konieczność dokonywania szeregu czynności w sprawach, uzależnienie szybkości prowadzonego postępowania od opinii biegłych, wymiana korespondencji i przekazywanie materiałów konkretnej sprawy pomiędzy poszczególnymi jednostkami Policji jeszcze na etapie przed formalnym wszczęciem postępowania przygotowawczego, wprowadzanie zmian w przepisach procedury karnej, jak też przyczyny, które należy uznać za subiektywne jak: obciążenie pracą policjantów prowadzących postępowania przygotowawcze, a zatem ilość spraw przypadających na jednego policjanta, a także pozostałe przyczyny, wśród których należy wymienić wykształcenie policjantów, ich staż służby, przeszkolenie zawodowe. W niniejszej pracy przyczyny te zostały szczegółowo usystematyzowane i podzielone na czynniki organizacyjno – techniczne, podmiotowe oraz czynniki przedmiotowo – merytoryczne.

Wskazanie na sposoby usprawnienia postępowania przygotowawczego jest zasadniczym celem niniejszej pracy. Wskazanie przyczyn przewlekłości postępowania przygotowawczego stanowi jednocześnie sposób usprawnienia tego postępowania. Wyeliminowanie czynników, które przyczyniają się do spowolnienia tego stadium procesu karnego spowoduje tym samym jego udoskonalenie. Istotne jest zatem zwiększenie, a zarazem uczynienie bardziej efektywnego nadzoru ze strony prokuratorów nadzorujących postępowanie przygotowawcze, a także nadzoru ze strony kompetentnych przełożonych policjantów prowadzących takie postępowanie. Nie bez znaczenia przy tym jest przygotowanie policjantów zajmujących się pracą procesową do zajmowania się taką pracą, co stanowi odzwierciedlenie zarówno procesu szkolenia, jak i ich indywidualnych cech. Stąd też potrzeba przeprowadzania takiego procesu rekrutacji do komórek dochodzeniowo – śledczych Policji, aby je uszczelnić i spowodować, że pracą tego typu będą zajmowali się rzeczywiście ci policjanci, którzy dadzą gwarancję przeprowadzenia rzetelnego postępowania przygotowawczego w sposób sprawny, niezawodny i bez zbędnej zwłoki.

4. Metody, techniki i narzędzia badawcze.

Zawarte w niniejszej pracy badania oparte są na analizie pracy dochodzeniowo-śledczej policjantów prowadzących postępowania przygotowawcze. Przyjęcie takiej metody badawczej pozwala, zdaniem Autorki, na sformułowanie wniosków oraz wygenerowanie rzeczowej i popartej analizą praktyki koncepcji usprawnienia pracy dochodzeniowo-śledczej. Niezbędna wiedza do prowadzenia badań pochodzi z dostępnej literatury karnoprocesowej oraz z zakresu ustroju organów ochrony państwa, aktów prawnych, dokumentów w postaci materiałów z akt postępowania przygotowawczych, jak również z własnej obserwacji i doświadczeń.

Celem uzyskania zakładanych dążeń badawczych oraz weryfikacji założonych hipotez stosowane są zarówno teoretyczne, jak i empiryczne metody badawcze⁸. Badania teoretyczne prowadzone są przy zastosowaniu takich metod jak analiza, synteza, porównanie, uogólnienie⁹. Metoda analizy stosowana jest w całym procesie badawczym¹⁰. Szczególne zastosowanie metoda ta ma podczas studiowania literatury i akt głównych postępowań przygotowawczych¹¹. Zastosowanie jej pozwala, zdaniem Autorki, na wskazanie interesujących zjawisk z zakresu poruszanej problematyki, na selekcję, analizę oraz odnalezienie związków i zależności między nimi. To z kolei pozwala wstępnie określić czynniki, mające wpływ na zjawisko przewlekłości postępowania. Metoda syntezy pozwala z wielości, z pozoru nieodosobnionych, faktów, stwierdzeń, zdarzeń i sytuacji sformułować wnioski dotyczące złożonego zjawiska przewlekłości postępowań przygotowawczych. Porównanie pozwala na wykrycie podobieństw i odmienności w zakresie prowadzonych badań¹². Metoda ta jest wykorzystana do interpretacji wskazanych przyczyn przewlekłości postępowań przygotowawczych poprzez konfrontację wiedzy powstałej z badań empirycznych z tą istniejącą. Wpływa to bezpośrednio na wykorzystanie wiedzy i doświadczeń z dotychczas prowadzonych postępowań przygotowawczych na przygotowanie

⁸ J. Apanowicz, *Zarys metodologii prac dyplomowych z organizacji i zarządzania*, Gdynia 1997, s. 59; J. Apanowicz, *Metodologiczne elementy procesu poznania naukowego w teorii organizacji i zarządzania*, Gdynia 2000, s. 66.

⁹ J. Apanowicz, *Metodologia ogólna*, Gdynia 2002, s. 9 i n.

¹⁰ J. Apanowicz, *Metodologia ogólna*, Gdynia 2002, s. 24.

¹¹ M. Cieślarczyk (red.), *Metody, techniki i narzędzia badawcze oraz elementy statystyki stosowane w pracach magisterskich i doktorskich*, Warszawa 2003, s. 46; W. Pytkowski, *Organizacja badań i ocena prac naukowych*, Warszawa 1981, s. 112.

¹² J. Apanowicz, *Metodologiczne elementy procesu poznania naukowego w teorii organizacji i zarządzania*, Gdynia 2000, s. 86.

programu naprawczego, który pozwoli, zgodnie z założeniami Autorki, zminimalizować przewlekłość postępowań przygotowawczych, a poprzez to usprawnić proces karny.

Uogólnienie jako operacja myślowa jest niezbędne w zebraniu w usystematyzowany sposób wyników rozważań teoretycznych i pozwala określić przyczyny powstawania przewlekłości postępowań przygotowawczych oraz wskazać na ostateczny najbardziej efektywny sposób uniknięcia przewlekłości postępowań przygotowawczych¹³.

Analiza prowadzonych spraw jest wykorzystana do uzyskania wniosków odnoszących się do przyczyn powstawania przewlekłości postępowań przygotowawczych, a także do wskazania sposobów, które mogą te postępowania usprawnić. Podstawową empiryczną metodą badawczą przyjętą w niniejszej pracy jest badanie akt głównych postępowań przygotowawczych. Wyniki badań empirycznych są poddane analizie celem wskazania i określenia koncepcji naprawczych.

5. Obszar i teren badań.

Badaniom poddano akta główne postępowań przygotowawczych prowadzonych przez policjantów podległych Komendantowi Wojewódzkiemu Policji w Poznaniu. Dane dotyczą w większości postępowań przygotowawczych prowadzonych przez dwadzieścia jeden komisariatów Policji, w tym sześć na terenie miasta Poznania i piętnaście na terenie powiatu poznańskiego, a będących w strukturze Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu. Poszczególne dane i badania wykraczają poza obszar Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu i odnoszą się również do pracy procesowej w jednostkach Policji w strukturze Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu. Każdorazowo jest to zaznaczone przy prezentacji konkretnego badania, czy też konkretnych danych statystycznych. Badania zaprezentowane w niniejszej pracy prowadzone są w okresie od 1 stycznia 2012 r. do 31 sierpnia 2021 r. Analizowane są liczbowe dane dotyczące postępowań przygotowawczych. Dane takie odnoszą się najwcześniej do roku 2011. Ilość wszczętych postępowań przygotowawczych w jednostkach Policji funkcjonujących w strukturze Komendy Miejskiej Policji w

¹³ J. Apanowicz, *Metodologia ogólna*, Gdynia 2002, s. 27; J. Apanowicz, *Metodologiczne elementy procesu poznania naukowego w teorii organizacji i zarządzania*, Gdynia 2000, s. 28; J. Apanowicz, *Metodologiczne uwarunkowania pracy naukowej. Prace doktorskie. Prace habilitacyjne*, Warszawa 2005, s. 31; W. Pytkowski, *Organizacja badań i ocena prac naukowych*, Warszawa 1981, s. 203.

Poznaniu w latach 2014 – 2021 osiągnęła liczbę od ponad 20 tysięcy do ponad 28 tysięcy postępowań rocznie, w zależności od tego który rok zostanie wzięty pod uwagę¹⁴, przy czym już w tym momencie warto zasygnalizować, że najmniejszą liczbę wszczętych postępowań przygotowawczych odnotowano w roku 2020 r., kiedy to świat w sposób namacalny odczuł zaistnienie pandemii koronawirusa SARS-CoV-2. Strach przed chorobą, niepewność, spowolnienie życia zarówno gospodarczego, jak i społecznego odcisnęły swoje piętno na wielu obszarach życia, a w kolejnych rozdziałach niniejszej pracy zostanie pokazane jak to się odzwierciedla w danych liczbowych odnoszących się do pracy organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości. Szczegółowe dane liczbowe zostały przedstawione w rozdziałach V, VI i VII. Zaprezentowane w pracy badania w szczególności odnoszą się do:

1. Analizy ilości sporów o właściwość miejscową lub rzeczową w obszarze Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu,
2. Badania procesu wykrywczego w sprawach, które zostały zakończone wydaniem postanowienia o umorzeniu postępowania z uwagi na niewykrycie sprawcy w poszczególnych jednostkach Policji w strukturze Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu jak też poszczególnych wybranych pozostałych jednostkach w strukturze Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu,
3. Badania procesu wykrywczego w sprawach, które zostały zakończone wydaniem postanowienia o umorzeniu postępowania z uwagi na brak znamion czynu zabronionego w poszczególnych jednostkach Policji w strukturze Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu,
4. Badania natężenia czynności w sprawach, które zostały zakończone wydaniem postanowienia o umorzeniu postępowania z uwagi na niewykrycie sprawcy w poszczególnych jednostkach Policji w strukturze Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu oraz w wybranych jednostkach Policji w strukturze Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu,
5. Analizy postępowań przygotowawczych prowadzonych w sprawach o przestępstwa rozbójnicze w wybranych jednostkach Policji w strukturze Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu,

¹⁴ W jednostkach wchodzących w strukturę Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu wszczęto w 2014 r. – 28.371 postępowań przygotowawczych, w 2015 r. – 26.998, w 2016 r. – 25.235, w 2017 r. – 23.623, w 2018 r. – 24.144, w 2019 r. – 23.568, w 2020 r. – 20.924 (dane z KSIP – Krajowy System Informacji Policji).

6. Analizy postępowań przygotowawczych prowadzonych w sprawach o przestępstwo zgwałcenia w wybranych jednostkach Policji w strukturze Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu,
7. Analizy postępowań przygotowawczych, w których dokonano zabezpieczenia mienia w wybranych sprawach we wszystkich jednostkach Policji w strukturze Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu.

Tak zgromadzony i poddany analizie materiał badawczy pozwala na ujawnienie przyczyn przewlekłości postępowań przygotowawczych, a tym samym na wskazanie czynników, które mają ogromny wpływ na jego sprawność.

ROZDZIAŁ II. POSTĘPOWANIE PRZYGOTOWAWCZE. MODEL POSTĘPOWANIA PRZYGOTOWAWCZEGO

1. Postępowanie przygotowawcze – prezentacja ogólna.

M. Cieślak, który ogromną część swojego dorobku naukowego poświęcił procesowi karnemu, w pracy zbiorowej pod tytułem „Postępowanie przygotowawcze” napisał: „pojęcie postępowanie przygotowawcze nie mieści się (...) w sferze realiów empirycznych (tak jak np. „stół”, „dom” itp.); jest ono pojęciem prawnym, określonym przez obowiązujące przepisy prawa (procesowego) i przez istniejącą praktykę procesową, która także sama kształtowana jest przez te przepisy”¹⁵. Zdanie to doskonale oddaje istotę i sens postępowania przygotowawczego. Ta doskonałość wyraża się w trafnym podkreśleniu faktu, że postępowanie przygotowawcze kształtowane jest zarówno przez obowiązujące przepisy prawa, jak też jego stosowanie w praktyce. Teoria i praktyka to obszary, które uzupełniają się wzajemnie. Spostrzeżenie to potwierdza przydatność rozważań odnoszących się do modelu postępowania przygotowawczego dla praktycznego wdrożenia przyjętych tez i założeń. Potrzeba podjęcia tematyki związanej z modelem postępowania przygotowawczego dała pretekst do prześledzenia literatury¹⁶ traktującej o tych zagadnieniach.

Pojęcie postępowania przygotowawczego jest powszechnie używane w literaturze procesu karnego. Nie ma całkowitej zgody co do jego zakresu i możemy wyróżnić dwa sposoby jego rozumienia. W sensie szerokim obejmuje wszelkie

¹⁵ M. Cieślak (red.), *Postępowanie przygotowawcze (Węzłowe problemy na tle radzieckiego i polskiego prawa karnego procesowego)*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego CCCXLI. Prace prawnicze, Zeszyt 61; M. Cieślak, *Przygotowawcze stadium procesu karnego (pojęcie-zakres-funkcje-struktura)* [w:] *Postępowanie przygotowawcze*, Kraków 1973, s. 12.

¹⁶ Zob. A. Dziadzio, *Historia prawa*, Warszawa 2008, s. 440, M. Mikołajczyk, *Na drodze do powstania procesu mieszanego. Zmiany w polskim procesie karnym w latach 1764 – 1794*, Katowice 1991, s. 113; M. Cieślak, *Przygotowawcze stadium procesu karnego (pojęcie – zakres – funkcje – struktura)* w: M. Cieślak (red.), *Postępowanie przygotowawcze. Węzłowe problemy na tle radzieckiego i polskiego prawa karnego procesowego*, Kraków 1973, s. 12 – 13; J. Koredczuk, *Ewolucja modelu postępowania przygotowawczego w polskim prawie karnym procesowym* [w:] R. A. Stefański (red.), *System prawa karnego procesowego. Postępowanie przygotowawcze. T. X*, Warszawa 2016, s. 47 i n., *Krytycznie o obecnym modelu postępowania przygotowawczego* [w:] P. Hofmański (red.), *Węzłowe problemy procesu karnego*, Warszawa 2010, s. 151; K. Marszał, *Przebieg procesu karnego, cz. 1, Postępowanie przygotowawcze*, Katowice 1979, s. 91 – 92; G. Arytmiak, M. Klejnowska, Cz. P. Kłak, M. Rogalski, Z. Sobolewski, K. Sowiński, *Proces karny. Część ogólna*, Warszawa 2012; A. Bulsiewicz, M. Jeż – Ludwiczowska, D. Kala, D. Osowska, A. Lach, *Przebieg procesu karnego*, Toruń 2003; M. Siewierski, J. Tylman, M. Olszewski, *Postępowanie karne w zarysie*, Warszawa 1971; S. Kalinowski, *Postępowanie karne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 1963.

czynności procesowe, które wyprzedzają sądowe rozpoznanie sprawy w kwestii odpowiedzialności karnej oskarżonego. W węższym rozumieniu pojęcie postępowania przygotowawczego identyfikuje się najczęściej ze śledztwem i dochodzeniem. To drugie ujęcie pozostawia tym samym poza ramami tak rozumianego postępowania przygotowawczego wszelkie czynności, które wyprzedzają formalne wszczęcie śledztwa lub dochodzenia, a także te, które mają miejsce po zamknięciu śledztwa lub dochodzenia, a przed wniesieniem aktu oskarżenia do sądu¹⁷.

Postępowanie przygotowawcze jest ważnym stadium polskiego procesu karnego, spełniającym funkcję przygotowawczą, profilaktyczną i akcesoryjną¹⁸. Rozpoczyna się ono wraz z pierwszą czynnością procesową w sprawie, a kończy wniesieniem aktu oskarżenia do sądu¹⁹. Jest pierwszym ze stadiów procesu karnego, poprzedza postępowanie jurysdykcyjne i następujące po nim postępowanie wykonawcze. Jego celem jest na ogół wstępne merytoryczne poznanie i ustalenie przedmiotu przyszłego procesu karnego. Można wyróżnić w jego ramach trzy fazy: tzw. postępowanie wstępne, postępowanie właściwe oraz przygotowanie aktu oskarżenia. Nazwą „postępowanie przygotowawcze” z reguły obejmuje się te trzy fazy właśnie. Postępowanie przygotowawcze to zespół czynności procesowych zmierzających do ujawnienia przestępstwa i jego sprawcy, w szczególności: ujawnienia i zabezpieczenia dowodów przestępstwa oraz przygotowania dla organu orzekającego (sąd) materiałów umożliwiających rozstrzygnięcie sprawy²⁰. To przede wszystkim czynności wykrywcze i zabezpieczające²¹. Nazwa „postępowanie przygotowawcze” bierze się stąd, że celem czynności dokonywanych na tym etapie jest przygotowanie sprawy dla oskarżyciela i dla sądu²². Postępowanie przygotowawcze, będące jednym z etapów postępowania

¹⁷ M. Cieślak (red.), *Postępowanie przygotowawcze (Węzłowe problemy na tle radzieckiego i polskiego prawa karnego procesowego)*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego CCCXLI. Prace prawnicze, Zeszyt 61, M. Cieślak: *Przygotowawcze stadium procesu karnego (pojęcie – zakres – funkcje - struktura)*, Kraków 1973, s. 13.

¹⁸ R. A. Stefański, *Wprowadzenie* [w:] P. Hofmański (red.), *System Prawa Karnego Procesowego t. X*, Warszawa 2016, s. 37; P. Wiliński (red.), *Polski proces karny*, Warszawa 2020, s. 441.

¹⁹ J. Koredczuk, *Ewolucja modelu postępowania przygotowawczego w polskim prawie karnym procesowym* (w:) P. Hofmański (red.), *System Prawa Karnego Procesowego t. X*, Warszawa 2016, s.50.

²⁰ M. Lipczyńska, A. Kordik, Z. Kegel, Z. Świda – Łagiewska, *Polski proces karny*, Warszawa 1975, s. 237.

²¹ S. Waltoś, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2008, s. 476.

²² T. Grzegorzczak, J. Tylman, *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2007, s. 603.

karnego realizuje zadania, jakie stoją przed postępowaniem karnym (cele ogólne), jak też cele właściwe tylko temu postępowaniu (cele autonomiczne)²³.

Sięgając do literatury prawa karnego procesowego można dostrzec, że w ustawowym unormowaniu stadium postępowania przygotowawczego można wyróżnić dwie różne koncepcje²⁴. Według pierwszej z nich jednym z podstawowych założeń postępowania przygotowawczego jest wszechstronne wyjaśnienie sprawy i zebranie materiału dowodowego, również na potrzeby sądu orzekającego w kolejnym stadium postępowania karnego. W rezultacie późniejsza rozprawa w sądzie pierwszej instancji stanowi w znacznym stopniu powtórzenie i ocenę dowodów, które przeprowadziły i zgromadziły organy prowadzące omawiane stadium postępowania karnego. Realizację tak ujętego celu postępowania przygotowawczego zapewnia możliwość zwrotu sprawy przez sąd do uzupełnienia postępowania przygotowawczego w celu usunięcia istotnych braków (art. 339 § 3 pkt. 3a i art. 344a k.p.k.)²⁵.

Druga, zwana w literaturze „modelową”, koncepcja ujęcia postępowania przygotowawczego zawęża cel stadium procesu karnego jakim jest postępowanie przygotowawcze do wstępnego zbadania sprawy, by możliwe było podjęcie decyzji, czy podejrzenie popełnienia przestępstwa jest uzasadnione, kogo należy postawić przed sądem w stan oskarżenia i jakie wnioski dowodowe należy zgłosić sądowi²⁶. Nie zawsze jednak można jednoznacznie usystematyzować koncepcje ujęcia postępowania przygotowawczego, tak jak zostało to wskazane powyżej. Oczywistym jest że praktyka ustawodawcza przewiduje pewne wyjątki od przytoczonych koncepcji²⁷.

Poszukiwanie i wybór właściwej koncepcji postępowania przygotowawczego, a następnie wyrażenie jej w ustawowym modelu wymaga uwzględnienia wielu potrzeb wymiaru sprawiedliwości, pogodzenia różnych, sprzecznych nieraz interesów, występujących w procesie karnym. Niekiedy wymaga też opowiedzenia się za jednym z konkurujących kierunków regulacji, co łączyć się może ze wzmocnieniem ochrony pewnych dóbr, kosztem innych wartości²⁸. Rodzi to wiele dylematów, które wymagają

²³ R.A. Stefański, S. Zabłocki (red.), *Kodeks postępowania karnego. Tom III. Komentarz do art. 297-424*, Warszawa 2021, s. 39.

²⁴ P. Wiliński (red.), *Polski proces karny*, Warszawa 2020, s. 438.

²⁵ P. Wiliński (red.), *Polski proces karny*, Warszawa 2020, s. 438.

²⁶ P. Wiliński (red.), *Polski proces karny*, Warszawa 2020, s. 438.

²⁷ P. Wiliński (red.), *Polski proces karny*, Warszawa 2020, s. 438.

²⁸ S. Waltoś, *Model postępowania przygotowawczego na tle prawnoporównawczym*, Warszawa 1968, s. 98 i n.

analizy i rozważenia przy tworzeniu projektów ustaw, a następnie ostatecznego rozstrzygnięcia przez ustawodawcę w pracach legislacyjnych. W niniejszej pracy zostanie zaprezentowane jak te dylematy, analizy i rozstrzygnięcia przedstawiają się w sferze teoretycznej, w oderwaniu od konkretnego modelu postępowania przygotowawczego. Dążenia ustawodawcy bowiem to nic innego jak poszukiwanie rozwiązań, które będą podwaliną do skonstruowania takiego modelu postępowania przygotowawczego, który będzie nie tylko kompromisem między dążeniami teorii prawa, ale i w sposób zadowalający odpowie na oczekiwania praktyków.

Poniżej zatem przedstawione zostaną wspomniane analizy i dylematy, które z pewnością towarzyszą ustawodawcy przy tworzeniu kolejnych konstrukcji prawnych. W sposób szczegółowy zaprezentowane zostanie zagadnienie traktujące o modelu postępowania przygotowawczego, w tym również poprzez odwołanie się do koncepcji ścigania przestępstw, jak też zagadnienie związane z czasem trwania postępowania przygotowawczego.

2. Przedstawienie modelu postępowania przygotowawczego poprzez odwołanie się do koncepcji ścigania przestępstw.

Po prześledzeniu podstawowych koncepcji tworzenia modelu postępowania przygotowawczego zauważa się dwa zasadnicze, w swej istocie i założeniach opozycyjnie względem siebie nastawione, koncepcje modelu postępowania przygotowawczego²⁹.

Odwołanie się do koncepcji ścigania przestępstw w prawie polskim daje między innymi asumpt do przedstawienia modelu postępowania przygotowawczego i wskazanie na jego rodzaje. Badanie tych zależności, a zatem zależności między przyjętym modelem postępowania przygotowawczego, a przyjętej koncepcji ścigania przestępstw może być rozpatrywane nie tylko pod kątem prawnym, ale też socjologicznym i politycznym, a nawet historycznym. Z całą pewnością może to być zajęciem ciekawym, wręcz pasjonującym, jednak znacznie wykraczającym poza zakres tej pracy. Dlatego też, odwołując się do koncepcji ścigania przestępstw skoncentrowano swą uwagę na rozwiązaniach obowiązujących w prawie polskim w latach 1928 – 2018.

²⁹ J. Tylman, *Postępowanie przygotowawcze w procesie karnym*, Warszawa 1998, s. 4 i n.; M. Siewierski, J. Tylman, M. Olszewski, *Postępowanie karne w zarysie*, Warszawa 1974, s. 187 i n.

Uznano za zasadne dokonanie rzetelnej analizy koncepcji ścigania przestępstw i odwołanie się do zasad legalizmu i oportunistów, albowiem wiąże się to z przyjęciem konkretnego modelu postępowania przygotowawczego³⁰. Legalizm i oportunizm, choć wyrażają odmienne koncepcje reakcji na popełnione przestępstwo, nie pozostają z sobą w prostej relacji występującej między procesową zasadą i wyjątkiem od zasady³¹. Powyższe stwierdzenie dotyczy zarówno sytuacji, w której zasada legalizmu, przyjęta w danym systemie prawa, doznaje wyjątków na rzecz oportunistów, jak i sytuacji, gdy zasada oportunistów, stanowiąca podstawę rozwiązań procesowych, napotyka ograniczenia, wyrażające legalistyczną powinność podjęcia określonego działania³².

W prawie tworzonym wraz z odzyskaniem przez Polskę niepodległości po i wojnie światowej ścierały się koncepcje rozwiązań wynoszone z różnych szkół prawa i z różnych ustawodawstw obowiązujących w okresie zaborów na ziemiach polskich. Skutkiem takich warunków tworzenia prawa, będącego jedną z form rekonstrukcji państwowości, były rozwiązania niejednorodne systemowo. Jak wskazuje E. Borkowska – Bagińska w prawie karnym widoczny był zarówno wpływ ustawodawstwa niemieckiego, jak i francuskiego, ale generalnie kodyfikacje karne okresu międzywojennego są uważane za nowoczesne i oryginalne dzieło polskich prawników³³.

W związku z niejednorodnością rozwiązań w okresie obowiązywania kodeksu postępowania karnego z 1928 r., obejmującą także przepisy z zakresu materii tej pracy, analiza problematyki legalizmu i oportunistów została podzielona na dwie części. Część pierwsza obejmuje regulację obowiązującą do chwili zmian wprowadzonych ustawą z 27 kwietnia 1949 r.³⁴ w części drugiej przedstawiono zagadnienie legalizmu i oportunistów w rozwiązaniach obowiązujących od 1 lipca 1949 r. do dnia wejścia w życie kodeksu postępowania karnego z 1969 r.³⁵

Kodeks z 1928 r. ograniczał wyrażoną w art. 53 treść zasady legalizmu do powinności wniesienia i popierania aktu oskarżenia przez oskarżyciela publicznego

³⁰ J. Tylman, *Zasada legalizmu w procesie karnym*, Warszawa 1965, s. 132.

³¹ M. Rogacka-Rzewnicka, *Zasada legalizmu i zasada oportunistów* [w:] P. Hofmański (red.), *System prawa karnego procesowego. Zasady procesu karnego. Tom III*, Warszawa 2014, s. 426 i n.

³² M. Rogacka-Rzewnicka, *Oportunizm i legalizm ścigania przestępstw w świetle współczesnych przeobrażeń procesu karnego*, Warszawa 2007, s. 19 i n.

³³ E. Borkowska-Bagińska, *Historia prawa sądowego*, Warszawa 2006, s. 96 – 103.

³⁴ Ustawa z dnia 27 kwietnia 1949 r. o zmianie przepisów postępowania karnego (Dz. U. z 1949, nr 32, poz. 238).

³⁵ Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. Kodeks postępowania karnego (Dz. U. z 1969 r., nr 13, poz. 96).

w sprawach o czyny ścigane z urzędu. Uznawany za podstawę prawną zasady legalizmu, przepis art. 53 k.p.k. z 1928 r. powinność zgodnego z nią działania organów ścigania wyrażał *expressis verbis* przez pryzmat czynności finalnych towarzyszących stwierdzeniu przestępstwa na etapie postępowania przygotowawczego w postaci wniesienia aktu oskarżenia i popierania go następnie przed sądem. Takie ujęcie zasady legalizmu znajduje wyjaśnienie w konstrukcji postępowania przygotowawczego przyjętej w kodeksie postępowania karnego z 1928 r.³⁶ Na czym to polegało? Na tym, że organ ścigania, po uzyskaniu wiadomości o popełnieniu przestępstwa ściganego z urzędu, mógł podjąć jedną z trzech decyzji. Pierwsza z nich miała dotyczyć przeprowadzenia dochodzenia (art. 242), druga złożenia wniosku o przeprowadzenie śledztwa (art. 241 § 1), natomiast trzecia dotyczyła wniesienia aktu oskarżenia bezpośrednio do sądu (art. 241 § 1 *in fine*)³⁷. W przypadku dwóch ostatnich decyzji realizacja obowiązku legalistycznego działania następowała automatycznie, jednak wdrożenie dochodzenia było traktowane jako nakaz prawny w razie niekorzystania przez organ ścigania ze środków przewidzianych w art. 245 § 1 k.p.k. Rozpatrując rolę Policji w postępowaniu przygotowawczym w okresie międzywojennym, trzeba zaznaczyć, że kodeks postępowania karnego z 1928 r. jako podstawową formę przewidywał śledztwo, a dochodzenie miało drugorzędną rolę³⁸. Wynika to z treści art. 242 k.p.k., zgodnie z którym: "Skoro oskarżyciel publiczny otrzyma zawiadomienie lub w inny sposób dowie się o popełnieniu przestępstwa ściganego z urzędu przeprowadza w miarę potrzeby dochodzenie bezpośrednio lub za pośrednictwem Policji". Z kolei przepis art. 241 § 1 k.p.k. nakładał na Policję obowiązek zabezpieczenia śladów i dowodów przestępstwa ściganego z urzędu, o którym powzięła wiadomość oraz zawiadomienia "natychmiast właściwego oskarżyciela publicznego o przestępstwie i o przedsięwziętych czynnościach"³⁹. Zatem, na etapie podejmowania decyzji w przedmiocie dalszego procedowania, po otrzymaniu wiadomości o popełnionym przestępstwie organ procesowy był zobligowany wszcząć

³⁶ L. Peiper, *Komentarz do Kodeksu postępowania karnego*, Kraków 1932, s. 2 i n.

³⁷ J. Nisenson, M. Siewierski, *Kodeks postępowania karnego z komentarzem i orzecnictwem Sądu Najwyższego*, Warszawa 1939, s. 144.

³⁸ R. A. Stefański, *Aktualny model postępowania przygotowawczego w polskim procesie karnym*, *Ius Novum* 2007, nr 2-3, s. 64.

³⁹ Zgodnie z § 2 art. 241 k.p.k. "Jeżeli o przestępstwie ściganym z urzędu dowie się wójt lub sołtys - zawiadomi natychmiast policję, a do czasu jej przybycia - przedsięwzię wszystko co potrzeba, aby zabezpieczyć ślady i dowody".

dochodzenie. Wynikało to z treści art. 242 k.p.k., a dokładnie z ujętego w tym artykule znamienia czasownikowego "przeprowadza". Z kolei określenie "w miarę potrzeby" należało rozumieć nie jako oportunistyczną sposobność decydowania o wszczęciu dochodzenia, lecz sytuację oznaczającą możliwość wyboru innego rozwiązania niż przeprowadzenie dochodzenia, które aktualizuje się stosownie do określonych okoliczności⁴⁰.

Wobec przyjętej konstrukcji postępowania przygotowawczego wybór dochodzenia rozumiany jako trzecia droga, po odrzuceniu przez organ procesowy możliwości zwrócenia się do sądu o wszczęcie śledztwa lub bezpośredniego wystąpienia z aktem oskarżenia bez przeprowadzania dochodzenia, został objęty odrębnie sformułowanym nakazem prawnym zachowania, nawiązującego treścią do zasady legalizmu. Powinność ta bowiem, jako że dotyczy ściśle tylko jednej z trzech możliwych reakcji na przestępstwo, w znaczeniu koncepcji procedowania, zasadnie została sprowadzona do jednej z nich, tj. przeprowadzenia dochodzenia. Dochodzenie uregulowane w rozdziale o tytule „Dochodzenie” Księgi VI zatytułowanej „Postępowanie przygotowawcze” miało wówczas charakter nieformalny, a czynności dokumentowane były głównie w formie zapisków. Jak stanowił art. 243 § 3 k.p.k. w brzmieniu kodeksu postępowania karnego z 1928 r. „z przebiegu czynności przedsięwziętych w toku dochodzenia sporządza się zapiski”, które dla sądu nie miały wartości dowodowej i na rozprawie „zapisków dochodzenia odczytywać nie wolno” (art. 337 § 2 k.p.k. z 1928 r.). Dochodzenie miało na celu dostarczenie oskarżycielowi publicznemu danych pozwalających zadecydować, czy należy żądać postępowania sądowego (a więc wnieść akt oskarżenia lub złożyć wniosek o wszczęcie śledztwa), czy też należy zaniechać i umorzyć postępowanie. Nie mogło utrzymywać dowodów dla sądu orzekającego, gdyż wymagałoby to formy protokołu. Temu ostatniemu celowi służyły czynności sądowe w toku dochodzenia, o których dokonanie zwracał się do sądu oskarżyciel lub dokonywał ich sąd z urzędu, a jedynie w wypadkach niecierpiących zwłoki organ tak zwany „dochodzący”, czyli Policja lub prokurator. Byli oni władni sporządzić protokół mający moc protokołu sądowego⁴¹.

⁴⁰ J. Tylman, *Zasada legalizmu w procesie karnym*, Warszawa 1965, s. 132.

⁴¹ M. Siewierski, *Koncepcje kodyfikacyjne postępowania przygotowawczego*, *Problemy Kryminalistyki* 1961, nr 29, s. 11.

Należy zaznaczyć, że przez cały okres obowiązywania kodeksu z 1928 r. zasada legalizmu nie została nigdy podważona. Podmiotami zobowiązanymi z tytułu zasady legalizmu byli: prokurator jako oskarżyciel publiczny przed wszystkimi sądami (art. 55) oraz Policja państwowa i inne organa administracji w granicach zakreślonych przez poszczególne ustawy, jako oskarżyciele publiczni przed sądami grodzkimi (art. 56 § 1).

Podczas gdy w kodeksie z 1928 r. obowiązek wszczęcia postępowania karnego wyrażony w art. 242, jako powinność przeprowadzenia w miarę potrzeby dochodzenia bezpośrednio lub za pośrednictwem Policji, stanowił uzupełnienie normatywne zasadniczej treści zasady legalizmu zawartej w art. 53, to w kodeksie z 1969 r. tę dawną uzupełniającą treść, odwołującą się do chwili wszczęcia procesu, podniesiono odpowiednio do rangi treści podstawowej zasady legalizmu i, co więcej, literalnie przepis art. 5 na niej poprzestawał⁴². Kodeks postępowania karnego, który wszedł w życie w dniu 19 kwietnia 1969 r. powielał model wprowadzony do poprzedniego kodeksu nowelą z 1955 r. i przewidywał śledztwo i dochodzenie⁴³. Śledztwo prowadził prokurator (tak zwane śledztwo własne). Mógł on jednak powierzyć prowadzenie śledztwa także organom Milicji Obywatelskiej (śledztwo powierzone). Dochodzenie przeprowadzała Milicja Obywatelska z własnej inicjatywy lub na polecenie prokuratora (art. 265 § 1 k.p.k. z 1969 r.)⁴⁴. Należy wskazać, że najszerszy udział w procesie ustawa zapewniała prokuratorowi, jednak Milicja Obywatelska również należała do organów prowadzących postępowanie przygotowawcze.⁴⁵ Dostrzeżono jednak fakt, który zdaje się być dość oczywistym, a mianowicie, że „zasadą jest, że śledztwo prowadzi prokurator, jednakże możliwość powierzenia organom MO przeprowadzenia poszczególnych czynności śledczych bądź, co ważniejsze, śledztwa w całości lub w określonym zakresie powoduje faktyczne prowadzenie śledztwa w przeważającej liczbie wypadków przez organy MO. Organem dochodzenia jest Milicja Obywatelska (lub inne uprawnione organy). Tym samym materiał dowodowy w postępowaniu przygotowawczym był gromadzony przez pracowników prokuratury, a także

⁴² J. Koredczuk, *Ewolucja modelu postępowania przygotowawczego w polskim prawie karnym procesowym* [w:] R. A. Stefański (red.), *System prawa karnego procesowego. Postępowanie przygotowawcze. T. X*, Warszawa 2016, s. 89 – 120.

⁴³ R. A. Stefański, *Aktualny model postępowania przygotowawczego w polskim procesie karnym*, *Ius Novum* 2007, nr 2-3, s. 64.

⁴⁴ J. Bafia, J. Bednarzak, M. Flemming, S. Kalinowski, H. Kempisty, M. Siewierski, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 1976, s. 329.

⁴⁵ W. Daszkiewicz, *Proces karny. Część ogólna, t. I*, Toruń 1985, s. 194.

w przeważającej części przez funkcjonariuszy MO”⁴⁶. Uwaga ta nie może budzić zdziwienia, albowiem generalnie w taki sposób, również w obecnych czasach, postrzegana jest instytucja powierzenia postępowania.

Dokonane w art. 5 k.p.k. z 1969 r. zawężenie definicji legalizmu głównym obowiązkiem - w ramach działania zgodnego z tą zasadą - czyniło wszczęcie przez oskarżyciela publicznego postępowania karnego o czyn ścigany z urzędu, co jest symetrycznym odwróceniem akcentów w treści zasady legalizmu w porównaniu z treścią przyjętą w kodeksie postępowania karnego z 1928 r. Z tego faktu może wynikać założenie, że ustawodawcy chodziło o takie wąskie zdefiniowanie zasady legalizmu. W tym kształcie obowiązek ten nic by nie oznaczał, skoro nie rozciągałby się na ogół działań oskarżyciela publicznego, w szczególności związanych z wniesieniem oskarżenia do sądu. Stąd, słuszne stosowanie wykładni rozszerzającej art. 5 k.p.k. może być traktowane jako forma koniecznego logicznego uzupełnienia treści tego przepisu wskutek oczywistego niedopatrzenia ustawodawcy. Błąd ten jednak został oficjalnie skorygowany dopiero w treści art. 10 § 1 k.p.k. z 1997 r.⁴⁷ W tym zatem kształcie art. 5 przetrwał do dnia 1 września 1998 r., tj. do dnia wejścia w życie kodeksu postępowania karnego z 6 czerwca 1997 r.⁴⁸ Koncepcja ścigania przestępstw w poprzednim stanie prawnym była niepodzielnie łączona z konstrukcją "społecznego niebezpieczeństwa czynu", na której *expressis verbis* oparto definicję przestępstwa (art. 1 k.k.) i która w ten sposób stała się solidną podstawą prawną związku legalizmu z materialną istotą przestępstwa⁴⁹.

Polski system prawa karnego tradycyjnie respektuje zasadę legalizmu⁵⁰. Zasada legalizmu jest dyrektywą zobowiązującą wszystkie organy procesowe do takiego postępowania, by spełniony został postulat zawarty w art. 10 § 2 k.p.k.⁵¹ Zasada ta nie tylko umożliwia wyeliminowanie dowolności lub nawet samowoli z działalności

⁴⁶ Por. M. Jankowski, *Sędzia śledczy – wzmocnienie czy osłabienie pozycji sądu w procesie karnym?*, Nowe Prawo 1982, nr 7-8, 136.

⁴⁷ Por. M. Rogacka-Rzewnicka, *Oportunizm i legalizm ścigania przestępstw w świetle współczesnych przeobrażeń procesu karnego*, Warszawa 2007, s. 72, 73.

⁴⁸ Art. 1 przepisów wprowadzających Kodeks postępowania karnego (Dz. U. z 1997 r. Nr 89, poz. 556 z późn. zm.).

⁴⁹ A. Murzynowski, *Istota i zasady procesu karnego*, Warszawa 1994, s. 150.

⁵⁰ M. Rogacka-Rzewnicka, *Zasada legalizmu i zasada oportunizmu* [w:] P. Hofmański (red.), *System prawa karnego procesowego. Zasady procesu karnego. Tom III*, Warszawa 2014, s. 426 i n.

⁵¹ J. Grajewski, L. K. Paprzycki, S. Steinborn, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz, t. I*, Kraków 2006, s. 66.

prokuratury i innych organów ścigania (w tym Policji), ale sprzyja także dawaniu przez organy ścigania „odporu” ewentualnym naciskom z zewnątrz⁵².

Zasada legalizmu to dyrektywa, w myśl której organ procesowy powołany do ścigania przestępstw zobowiązany jest, i to z chwilą powzięcia uprawdopodobnionej wiadomości o przestępstwie ściganym z oskarżenia publicznego, wszcząć i przeprowadzić postępowanie karne⁵³.

Wprowadzone w ostatnich latach w prawie polskim wyjątki na rzecz oportunistów stanowią wyraz najdalej idących w historii polskiego procesu karnego odstępstw od zasady legalizmu, co jest częściowo wynikiem przeobrażeń, którym podlega w świecie system sprawowania wymiaru sprawiedliwości. Należy jednak zaznaczyć, że zasada legalizmu jest w Polsce wartością lepiej chronioną niż w krajach tradycyjnie legalistycznych. W szczególności liczba ustawowych wyjątków na rzecz oportunistów nie jest znaczna i dotyka instytucji ważnych, lecz o ubocznym znaczeniu praktycznym. Ponadto nie występuje u nas zjawisko oportunistów faktycznych, wyrażające się w oficjalnym uznawaniu praktyk porozumień karnoprosesowych z udziałem organów wymiaru sprawiedliwości⁵⁴. Nie występuje, chociaż brak jest ku temu stosownej podstawy prawnej.

Powyższe rozważania stanowią dowód na to, że spór pomiędzy zasadą legalizmu, a oportunistami trwa z przerwami do dnia dzisiejszego. Twierdzi się, że nazwą „legalizm” posłużył się jako pierwszy słynny prawnik i kryminalistyk Hans Gross w 1861 r. na II Niemieckim Zjeździe Prawniczym, a nazwą „oportunizm” Julius Glaser rok wcześniej w pracy *Prinzip der Strafverfolgung. Kleinere Schriften*⁵⁵.

Mimo niejednoznaczności, zasadniczo powszechnie uznaje się rolę zasady legalizmu w realizacji funkcji gwarancyjnych wymiaru sprawiedliwości, w respektowaniu praworządności i ładu społecznego, w zapewnieniu równości obywateli wobec prawa, ich poczucia sprawiedliwości systemu prawnego. W literaturze pojawiają się głosy, że wszystkie te wartości, o których wyżej mowa, są lepiej zabezpieczone na gruncie obowiązywania w postępowaniu karnym zasady legalizmu. W samym bowiem założeniu istnienia obowiązku wszczęcia i przeprowadzenia

⁵² T. Grzegorzczak, J. Tylman, *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2007, s. 128.

⁵³ S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2013, s. 286.

⁵⁴ M. Rogacka-Rzewnicka, *Oportunizm i legalizm ścigania przestępstw w świetle współczesnych przeobrażeń procesu karnego*, Warszawa 2007, s.73.

⁵⁵ J. Tylman, *Zasada legalizmu w procesie karnym*, Warszawa 1965, s. 9.

postępowania przygotowawczego oraz wniesienia i popierania aktu oskarżenia o czyn ścigany z urzędu, uzupełnionym o zasadę, zgodnie z którą nikt nie może być zwolniony od odpowiedzialności za popełnione przestępstwo, z wyjątkiem wypadków określonych w ustawie lub w prawie międzynarodowym, wyraża się realizacją idei państwa prawnego. Jest to o tyle ważne, że idea ta pojmowana jest przez pryzmat jednego z jej podstawowych atrybutów, a mianowicie równości wszystkich w obliczu prawa.

Kodeks postępowania karnego z 1997 r. w istotny sposób zmienił model postępowania przygotowawczego w szczególności poprzez uproszczenie i przyspieszenie postępowania, wzmocnienie gwarancji interesów stron i zasadnicze zrównanie pod tym względem pozycji podejrzanego i pokrzywdzonego, rozszerzenie udziału sądu – głównie w zakresie funkcji kontrolnych, a także rozszerzenie nadzoru prokuratora nad czynnościami innych organów⁵⁶. Dążenie twórców tego kodeksu do odformalizowania dochodzenia, mające odciążyć organy ścigania znalazło swój wyraz w określeniu celów postępowania przygotowawczego, co składa się na charakterystykę modelu tego stadium procesu. Kodeks postępowania karnego z 1997 r. w swej pierwotnej wersji w istotny sposób zmienił model postępowania karnego, w szczególności poprzez:

- uproszczenie i przyspieszenie postępowania (charakterystyczne było zwłaszcza odformalizowanie dochodzenia mające m. in. odciążyć organy ścigania),
- wzmocnienie gwarancji i interesów stron, a także zasadnicze zrównanie pod tym względem pozycji podejrzanego i pokrzywdzonego,
- rozszerzenie udziału sądu – głównie w zakresie funkcji kontrolnych,
- rozszerzenie nadzoru prokuratora nad czynnościami innych organów⁵⁷.

Zdaniem wielu autorów - ze współcześnie pojmowanej zasady legalizmu nie wynika konieczność każdorazowego ukarania sprawcy⁵⁸. Wystarczające może być zastosowanie jedynie środka karnego, a nawet środka o charakterze penalnym. Najważniejsze jest, aby sprawca czynu zabronionego został pociągnięty do

⁵⁶ J. Tylman, *Postępowanie przygotowawcze w procesie karnym*, Warszawa 1998, s. 17.

⁵⁷ T. Grzegorzczak, J. Tylman, *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2007, s. 612.

⁵⁸ M. Rogacka-Rzewnicka, *Oportunizm i legalizm ścigania przestępstw w świetle współczesnych przeobrażeń procesu karnego*, Warszawa 2007, s. 295 i n.; S. Cora, *Zasada legalizmu ścigania a zawiadomienie o przestępstwie*, PiP 2010, Nr 10, s. 5 i n.; J. Duży, *Zasada legalizmu a cele procesu karnego*, PiP 2011, Nr 2, s. 62.

odpowiedzialności. Możliwe jest to poprzez nałożenie na niego adekwatnych do popełnionego czynu konsekwencji prawnych⁵⁹. Ujęcie zasady legalizmu odnosi się do czynów ściganych z urzędu, co jest w polskim systemie prawnym regułą. Inny tryb ścigania (na wniosek lub z oskarżenia prywatnego) jest wyraźnie wskazany w treści przepisu prawa karnego materialnego. Ujęcie zasady legalizmu pozwala na wyróżnienie dwóch płaszczyzn odnoszących się do różnych etapów postępowania (przygotowawczego i głównego) oraz różnych jej adresatów (organy ścigania, oskarżyciel publiczny), w zależności od tego, o który aspekt legalizmu chodzi. Wyraźnie wskazany jest także cel zasady legalizmu, jakim jest pociągnięcie sprawcy każdego przestępstwa do odpowiedzialności⁶⁰.

Obowiązujący Kodeks postępowania karnego przewiduje odstępstwa od zasady legalizmu, a są nimi:

1. umorzenie absorpcyjne, gdzie przesłanką umorzenia postępowania jest oczywista niecelowość wymierzenia oskarżonemu kary⁶¹,
2. instytucja świadka koronnego⁶², kiedy organ procesowy decyduje o zaniechaniu ścigania sprawy przestępstwa, który w postępowaniu karnym występuje w charakterze świadka koronnego,
3. odpowiedzialność dyscyplinarna żołnierza, kiedy prokurator wojskowy odmawia wszczęcia postępowania w sprawie o przestępstwo ścigane na wniosek

⁵⁹ Zob. A. Murzynowski, *Refleksje na temat kształtu procedury karnej w XXI wieku*, Prok. i Pr. 2001, Nr 7-8.

⁶⁰ Por. J. Tylman, *Zasada legalizmu w procesie karnym*, Warszawa 1965, s. 175; A. Murzynowski, *Istota i zasady procesu karnego*, Warszawa 1994, s. 152.

⁶¹ Zob. Z. Gosk, B. Szyprowski, *Zasada oportunisty w polskim postępowaniu karnym (art. 11 k.p.k.)*, Przegląd Sądowy 2004, Nr 11-12, s. 124; A. Zachuta, *Proces karny skrócony*, Pal. 2000, Nr 7-8, s. 58; S. Waltoś, *Nowe instytucje w kodeksie postępowania karnego z 1997 r.*, PiP 1997, Nr 8, s. 35; A. Kordik, *Oportunizm czy legalizm*, Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego 1998, t. 2, s. 101 i n.; J. Wojnar, *Odstąpienie od zasady legalizmu – art. 11k.p.k.*, Prok. i Pr. 1999, Nr 6, s. 58; R. A. Stefański, *Umorzenie absorpcyjne postępowania odstępstwem od zasady legalizmu*, w: J. Czapska (red.), *Zasady procesu karnego*, s. 502; Z. Gostyński, *Umorzenie postępowania na podstawie art. 11 nowego kodeksu postępowania karnego – odstępstwo od zasady legalizmu*, Prok. i Pr. 1997, Nr 12, s. 32; S. Waltoś, *Nowa polska procedura karna a oczekiwania społeczne*, PiP 1998, Nr 9-10, s. 100; A. Zachuta, *Umorzenie absorpcyjne (art. 11 k.p.k.) – instrument przydatny w procesie karnym, czy zbędny?*, Prok. i Pr. 2000, Nr 12, s. 59.

⁶² Możliwość dopuszczenia do złożenia przez podejrzanego zeznań w charakterze świadka następuje na podstawie art. 5 ust. 1 Ustawy z dnia 25 czerwca 1997 r. o świadku koronnym (Dz. U. z 1997 r., Nr 114, poz. 738); por. T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania karnego oraz ustawa o świadku koronnym. Komentarz*, Warszawa 2008.

dowódcy jednostki wojskowej, jeśli wobec sprawcy zastosowano już środki przewidziane w wojskowych przepisach dyscyplinarnych (art. 658 § 1 k.p.k.)⁶³,

4. konsensualne zakończenie sporu, przy czym nie stanowią odstępstwa od zasady legalizmu konsensualne sposoby zakończenia postępowania karnego oparte na porozumieniu zawartym przez organ postępowania (prokurator lub sąd) z oskarżonym (skazanie bez rozprawy z art. 335 § 1 i 2 k.p.k. i dobrowolne poddanie się karze z art. 338a oraz z art. 387 § 1 k.p.k.)⁶⁴.

Ustawą z dnia 27 września 2013 r.⁶⁵ poszerzono zakres ograniczenia zasady legalizmu przez dodanie w Kodeksie karnym art. 59a określającego tzw. umorzenie restytucyjne⁶⁶. Stosownie do tego przepisu, jeżeli przed rozpoczęciem przewodu sądowego w pierwszej instancji sprawca, który nie był uprzednio skazany za przestępstwo umyślne z użyciem przemocy, naprawił szkodę lub zadośćuczynił wyrządzonej krzywdzie, umarza się, na wniosek pokrzywdzonego, postępowanie karne o występki zagrożony karą nieprzekraczającą 3 lat pozbawienia wolności, a także o występki przeciwko mieniu zagrożony karą nieprzekraczającą 5 lat pozbawienia wolności, jak również o występki określony w art. 157 § 1 k.p.k. (§ 1). Jeżeli czyn został popełniony na szkodę więcej niż jednego pokrzywdzonego warunkiem zastosowania § 1 jest naprawienie przez sprawcę szkody oraz zadośćuczynienie za wyrządzoną krzywdę w stosunku do wszystkich pokrzywdzonych (§ 2). Przepisu § 1 nie stosuje się, jeżeli zachodzi szczególna okoliczność uzasadniająca, że umorzenie postępowania byłoby sprzeczne z potrzebą realizacji celów kary (§ 3). Ustawą z 11 marca 2016 r.⁶⁷ przepis art. 59a k.k. został uchylony. Zaakcentowanie faktu, że w nieodległej przeszłości, przez chwilę, obowiązywał przepis, który wprowadził instytucję ograniczającą zasadę legalizmu, miało przede wszystkim na celu ukazanie, że ustawodawca dostrzega potrzebę wprowadzania zmian w zakresie obowiązywania tej

⁶³ P. Hofmański (red.), *Kodeks postępowania karnego, t. III, Komentarz do artykułów 468-682*, Warszawa 2007.

⁶⁴ J. Skorupka (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2016, s. 49.

⁶⁵ Ustawa z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2013 r., poz. 1247).

⁶⁶ J. Majewski, *Umorzenie postępowania karnego w trybie art. 59a k.k., a działanie obrońcy* [w:] P. Wiliński (red.), *Obrońca i pełnomocnik w procesie karnym po 1 lipca 2015 r.*, Warszawa 2015, s. 170-181; A. Lach, *Umorzenie postępowania karnego na podstawie art. 59a k.k.*, Prokuratura i Prawo, nr 1-2; E. Hryniewicz-Lach, *Kompensacja szkód i krzywd w prawie karnym*, Prokuratura i Prawo 2016, nr 3, s. 68-83.

⁶⁷ Ustawa z dnia 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2016 r., poz. 437).

zasady. Niemalże każda tego typu zmiana daje asumpt do dyskusji odnoszącej się do modelu postępowania przygotowawczego.

Na przykładzie ewolucji zasady legalizmu w procesie karnym, dostrzec można jak zmienia się model postępowania przygotowawczego. Potrzeba dokonywania zmian, przeobrażenia, odrzucanie starego po to, aby zrobić miejsce dla nowego, następnie wielokrotnie docenianie tego starego właśnie to rzeczywistość nie tylko modelu postępowania przygotowawczego, czy polskiego procesu karnego, ale rzeczywistość nieobca człowiekowi, który ma wręcz wpisana w swój kod genetyczny potrzebę poszukiwania, ewoluowania, dokonywania zmian. Jeśli towarzyszyć temu poszukiwaniu będzie postawa pokory przejawiającej się między innymi w umiejętności doceniania „tego starego” i przyznania racji, że „to nowe” nie zawsze niesie ze sobą lepsze jutro, to osiągnane będą cele i tworzone rozwiązania, które doceniane były zarówno w dalekiej przeszłości, jak też będą zasługiwały na aplauz ze strony nowych pokoleń. Jednocześnie, nieco przewrotnie, lecz w nawiązaniu do powyższego, przytoczyć należy w tym miejscu słowa Olgi Tokarczuk – laureatki Nagrody Nobla w dziedzinie literatury za 2018 r. przyznanej w 2019 r. Noblistka w trafnych słowach, wygłaszając swą mowę noblowską przypomniała, że dzisiaj problem polega na tym, „że nie mamy jeszcze gotowych narracji nie tylko na przyszłość, ale nawet na konkretne »teraz«, na ultraszybkie przemiany dzisiejszego świata. Brakuje nam języka, brakuje punktów widzenia, metafor, mitów i nowych baśni. Jesteśmy za to świadkami, jak te nieprzystające, zardzewiałe i anachroniczne stare narracje próbuje się wprzęgnąć do wizji przyszłości, może wychodząc z założenia, że lepsze stare coś niż nowe nic, albo próbując w ten sposób poradzić sobie z ograniczeniem własnych horyzontów. Jednym słowem – brakuje nam nowych sposobów opowiadania o świecie”⁶⁸. Słowa te mają z pewnością charakter uniwersalny, a wypływa z nich zasadnicza myśl, która każe wyważyć racje pomiędzy „starym”, a „nowym” i nie przesądzać zbyt pochopnie o zdecydowanej wyższości jednego z nich.

Tak przedstawia się model postępowania przygotowawczego na tle koncepcji ścigania przestępstw. Zostało to przedstawione w takim zakresie, albowiem uznano, że koncepcja ścigania przestępstw po pierwsze jest nieoderwana od modelu postępowania

⁶⁸ <https://www.rp.pl/Literatura/191209471-Czuly-narrator-Pelny-tekst-noblowskiego-wykladu-Olgi-Tokarczuk.html>

przygotowawczego, a po drugie jest to ważne zagadnienie w prawie karnym procesowym i musiało ono znaleźć swe miejsce w prezentowanej pracy.

3. Model postępowania przygotowawczego. Refleksje, zawilości, postulaty.

Jak pisał S. Waltoś jednym z najczęściej dyskutowanych problemów w piśmiennictwie poświęconym procesowi karnemu jest kwestia modelu postępowania przygotowawczego⁶⁹.

Zagadnienia poruszane w niniejszym rozdziale są pod wieloma względami tożsame z tymi, które zostały wskazane w rozdziale poprzednim. Zabieg ten jest celowy. Uznano, że to samo tło posłuży do wykazania innych tez, przedstawienia kolejnych problemów i rozważań. Celowość takiego działania sprowadza się do dążenia pokazania wielu aspektów postępowania przygotowawczego, jego różnorodności, różnaitości, co wiąże się z powstawaniem dylematów, tworzeniem zawilości i budowaniu przeciwnych stanowisk. Takie usystematyzowanie treści ma na celu stworzenie właściwej bazy do przedstawionych w dalszej części rozprawy badań nad czynnikami wpływającymi na sprawność postępowania przygotowawczego.

Zagadnienia związane z przewlekłością postępowania karnego są bardzo ściśle związane z istotą samego postępowania przygotowawczego. Należałoby w tym miejscu zadać pytanie, czy w ogóle ustawodawca postępuje słusznie budując postępowanie przygotowawcze, które obecnie jest nieodłączną częścią procesu karnego? Śledząc regulacje odnoszące się do modelu postępowania przygotowawczego można dojść do wniosku, że znajdują się one wśród najważniejszych i jednocześnie najtrudniejszych dla ustawodawcy problemów kodyfikacyjnych. Z jednej bowiem strony należałoby, słusznie zresztą, dążyć do wyczerpującego zebrania dowodów, ustalenia całokształtu okoliczności towarzyszących popełnieniu przez sprawcę czynu zabronionego tak, aby doprowadzić po pierwsze do sporządzenia aktu oskarżenia, a po drugie – w konsekwencji – do skazania. Oczywistym jest, że to wiąże się z rozbudową całego aparatu ściśle związanego z koniecznością realizacji przydzielonych zadań. Z drugiej strony można by przyjąć odmienny model postępowania przygotowawczego – ograniczenie tego stadium postępowania do zebrania jedynie podstawowych informacji

⁶⁹ S. Waltoś: *Kilka słów o polskim modelu postępowania przygotowawczego*, [w:] J. Skorupka (red.), *Rzetelny proces karny. Księga jubileuszowa Profesor Zofii Świdy*, Warszawa 2009, s. 285.

o sprawie. Z pewnością zrealizowany byłby wówczas postulat szybkości postępowania, ale czy można by mówić wtedy o rzetelność? Nasuwa się kolejne pytanie. Co z dowodami, które niezabezpieczone w należyтым czasie, a zatem odpowiednio szybko, zostaną utracone lub zniekształcone? Należałoby stwierdzić, że nadmierny pośpiech mógłby utrudnić podejmowanie trafnych rozstrzygnięć.

Pytania te stwarzają pewną pozorną. Pozorne byłoby przynajmniej twierdzenie, że odnoszą się tylko i wyłącznie do teraźniejszości. W rzeczywistości towarzyszyły kodyfikatorom od dawna. Warto prześledzić ujęcie modelu postępowania przygotowawczego przez kodyfikatorów w przeszłości. Pozwoli to dać obraz rozwiązań zarówno trafnych, jak i mniej trafnych, co być może przyczyni się do wskazania na najważniejsze założenia przy tworzeniu modelu postępowania przygotowawczego.

Tworząc kodeks z 1928 roku Komisja Kodyfikacyjna uznała proces dotyczący postępowania przygotowawczego za najtrudniejszy i „najróżnorodniej postawiony w różnych ustawodawstwach”⁷⁰. Nie dyskredytowano postulatu szybkości postępowania, jednak przyznawano, że szybkość postępowania nie może stać na przeszkodzie w osiągnięciu prawdy materialnej, co należy ocenić jako stanowisko słuszne. Ponadto szybkość postępowania nie może prowadzić do ograniczenia ustawowo zagwarantowanych praw uczestników postępowania. Ostatecznie Kodeks postępowania karnego z dnia 19 marca 1928 roku, który wszedł w życie 1 lipca 1929 roku przyjął model postępowania karnego obejmujący prokuratorsko – policyjne dochodzenie nieformalne z możliwością dokonywania w jego toku poszczególnych czynności sądowych oraz śledztwo sądowe, gdzie pojawiła się instytucja sędziego śledczego⁷¹. Pojawiły się wówczas głosy krytyczne. Zarzucano projektowi tamtego omawianego rozwiązania w kodeksie postępowania karnego, że procedura jest zbyt powolna, że za szeroko uwzględnia zasadę kontradyktoryjności, co ułatwia zachowanie bezkarności sprawcom przestępstw, a przy tym jednocześnie przesadnie traktuje uprawnienia pokrzywdzonego jako oskarżyciela posiłkowego⁷². Żądano uproszczenia i przyspieszenia postępowania, a także wprowadzenia przepisów bardziej elastycznych z punktu widzenia organów procesowych. W konsekwencji, na skutek nacisków ze

⁷⁰ Komisja Kodyfikacyjna Rzeczypospolitej Polskiej, Projekt ustawy postępowania karnego, Warszawa – Lwów 1926 – 1927, s. 326.

⁷¹ J. Czapska, A. Gaberle, A. Świątłowski, A. Zoll (red.), *Zasady procesu karnego wobec wyzwań współczesności. Księga ku czci profesora Stanisława Waltosia*, Warszawa 2000, s. 45.

⁷² J. Czapska, A. Gaberle, A. Świątłowski, A. Zoll (red.), *Zasady procesu karnego wobec wyzwań współczesności. Księga ku czci profesora Stanisława Waltosia*, Warszawa 2000, s. 46.

strony przeciwników liberalizacji procedury karnej, doprowadzono do nowelizacji kodeksu postępowania karnego w latach 1932 i 1938. Zmiany zostały skierowane przede wszystkim w stronę dążenia do przyspieszenia postępowania przez ograniczenie zasady bezpośredniości, utrudnianie zaskarżania wyroków, wyeliminowanie czynnika obywatelskiego, rozszerzenie orzekania jednoosobowego, ograniczenie uprawnień pokrzywdzonego, wzmocnienie pozycji prokuratora. Nowelizacje, jak wskazuje literatura, prowadzone były pod hasłem wzmocnienia walki z przestępczością i oszczędności⁷³.

Liczni autorzy dostrzegli, że ówczesne prace nad kodeksem postępowania karnego, a następnie postulaty zmian i ostatecznie ich wprowadzenia pozwalają odnaleźć niejaką zbieżność z sytuacją, która ma miejsce w obecnych czasach⁷⁴. Nasuwają się przy tym oczywiste pytania. Co jest ważniejsze - skuteczność postępowania, czy jego szybkość? Czy postulat szybkości postępowania może być stawiany w pierwszym rzędzie, czy też ma ustąpić innym może ważniejszym dyrektywom? Czy zespół podstawowych gwarancji podejrzanego i oskarżonego ma być punktem wyjścia do wszelkich analiz, a może jednak można dopuścić do tego, że prym będzie wiódł postulat skuteczności ścigania za wszelką cenę, w myśl zasady, że cel uświęca środki? Niesamowite jest to, że pytania te nie tracą na aktualności właśnie dzisiaj, kiedy jesteśmy świadkami dokonywania kolejnych zmian obowiązującego kodeksu postępowania karnego. Pojawiają się nieustannie w literaturze głosy, które sprowadzają Czytelnika do refleksji nad istotą postępowania przygotowawczego przy jednoczesnym braku akceptacji na jego przewlekłość. Na dowód powyższego zacytować można P. Hofmańskiego i S. Zabłockiego, którzy w ten sposób wyrazili się w kwestii poruszanego tematu: „Zakładamy, że obecny kształt postępowania przygotowawczego i sądowego dotknięty jest istotnymi mankamentami, które generują niedającą się zaakceptować przewlekłość postępowania”⁷⁵. Postulaty zmian,

⁷³ J. Czapska, A. Gaberle, A. Światłowski, A. Zoll (red.), *Zasady procesu karnego wobec wyzwań współczesności. Księga ku czci profesora Stanisława Waltosia*, Warszawa 2000; J. Tylman: *Problemy usprawnienia postępowania karnego*, s. 47.

⁷⁴ P. Hofmański, S. Zabłocki, *O modelu postępowania przygotowawczego i sądowego (w związku z pracami Komisji Kodyfikacyjnej Prawa karnego)* [w:] B. Stańko – Kawecka, K. Krajewski (red.), *Problemy penologii i praw człowieka na początku XXI stulecia. Księga poświęcona pamięci profesora Zbigniewa Hołdy*, Warszawa 2011, s. 173 i n.

⁷⁵ P. Hofmański, S. Zabłocki, *O modelu postępowania przygotowawczego i sądowego (w związku z pracami Komisji Kodyfikacyjnej Prawa karnego)* [w:] B. Stańko – Kawecka, K. Krajewski (red.),

obserwowanie nacisków praktyków, czy przeciwników liberalizacji kodeksu z jednej strony i jej zwolenników z drugiej są namacalnym przykładem, że historia zatacza koło. Należy jednak przy tym zawsze mieć na uwadze, że o ile obserwowanie tych zjawisk może być bezcenne jeśli chodzi o zdobywanie wiedzy, czy budowanie światopoglądu, to nie zawsze jest ono nacechowane chęcią dokonywania zmian w rzeczywistości, w której żyjemy. Powstanie tej pracy ma jednak na celu nie tylko obserwowanie zjawiska, czy wymianę idei i poglądów, obserwowanie konstruowania myśli i budowania nowych rozwiązań, ale ma na celu wskazanie na idee, pomysły, program, który ma tę rzeczywistość ulepszyć, naprawić. Nawet jeżeli ten proces nie wpłynie na realną zmianę obowiązujących przepisów, bowiem nie ma tej rangi i do tego nie aspiruje, to przez wskazanie na praktykę stosowania przepisów, na rozwiązania, które obowiązują, a które powstały na skutek realizacji postulatów kolejnych komisji kodyfikacyjnych wywoła być może dyskusję, która doprowadzi do powstania skuteczniejszych rozwiązań, aby finalnie usprawnić postępowanie przygotowawcze.

Powrócić tymczasem w niniejszej analizie należy do rozwiązań powstałych na tle obowiązującego ówczesnie kodeksu postępowania karnego z 1928 r. Pamiętać należy, że wówczas w literaturze pojawiały się głosy, iż postępowanie karne to wyłącznie postępowanie sądowe, a zatem postępowanie przed sądem i śledztwo sądowe. Poglądy te związane były z modelem postępowania przygotowawczego obejmującym obok śledztwa sądowego tzw. dochodzenie nieformalne. Istota zagadnienia sprowadzała się do tego, że dochodzenie wobec swego „niesądowego” charakteru traktowane było jako postępowanie niejako mniej wartościowe, gorsze, wręcz „nie zasługujące” na to, aby być częścią postępowania karnego⁷⁶. Kodeks postępowania karnego z 1928 r. przyjął model postępowania przygotowawczego, obejmującego dochodzenie tzw. zapiskowe (nieformalne) oraz śledztwo sądowe. Przewidywał przy tym ponadto możliwość dokonywania poszczególnych czynności sądowych w toku dochodzenia. Zapiski z dochodzenia, pozbawione wartości dowodowej nie podlegały w zasadzie odczytaniu na rozprawie. Po wojnie do głosu doszły tendencje forsujące odejście od omawianego modelu, co skutkowało tym, że w 1949 r. przeprowadzono reformę kodeksu postępowania karnego w zakresie

Problemy penologii i praw człowieka na początku XXI stulecia. Księga poświęcona pamięci profesora Zbigniewa Hołdy, Warszawa 2011, s. 176.

⁷⁶ J. Tyłman, *Instytucja czynności sprawdzających w postępowaniu karnym*, Łódź 1984, s. 14.

postępowania przygotowawczego właśnie. Zasadnicza zmiana polegała na tym, że został zniesiony podział na dochodzenie i śledztwo. Wprowadzono wówczas jedną formę – śledztwo. Nadto reforma ta zniósła instytucję sędziów śledczych, a całość postępowania przygotowawczego podporządkowała prokuratorowi. Do prowadzenia śledztwa uprawniono obok prokuratora również Milicję i oficerów śledczych organów bezpieczeństwa publicznego⁷⁷.

Obserwacja ówczesnej rzeczywistości po raz kolejny budzi pewną refleksję. Zniesienie podziału postępowania przygotowawczego na śledztwo i dochodzenie wydaje się współcześnie dla osób zajmujących się prowadzeniem postępowań przygotowawczych abstrakcją. Jednak abstrakcyjność tego rozwiązania nie wiąże się z przyjęciem stanowiska, że takie rozwiązanie byłoby niecelowe. Bardziej stanowisko takie opierałoby się na przyjęciu, że ten podział istnieje od lat, że jest uwarunkowany koniecznością przyjęcia powstałych rozwiązań, że w innym wypadku nastąpiłaby dezorganizacja zarówno w pracy dochodzeniowo – śledczej policjantów prowadzących postępowania przygotowawcze, jak i we współpracy pomiędzy tymi policjantami, a prokuratorami nadzorującymi ich pracę. Czy rzeczywiście jednak tak by było? Czym jest podział postępowania przygotowawczego na śledztwo i dochodzenie? Czy jest to rzeczywiście skonstruowanie różnorodnych, odmiennych w sobie form postępowania przygotowawczego, czy może jest to abstrakcyjny podział, gdzie przebiega cienka linia, gdzie następuje niejako przerzucanie przestępstw o określonych kwalifikacjach, które są raz prowadzone w formie śledztwa, a innym razem – po kolejnej nowelizacji kodeksu postępowania karnego – w formie dochodzenia? Czy nie jest tak, że fakt przyjęcia kodeksowych rozwiązań, że dana czynność jest wykonywana przez prokuratora np. w śledztwie w rzeczywistości prowadzona może być przez policjanta na skutek wydania chociażby postanowienia o powierzeniu czynności śledztwa w całości Policji? To pytanie nie pozostanie jedynie retorycznym. Tak bowiem jest. Te czynności wielokrotnie są prowadzone przez policjantów, co wykazują badania przeprowadzone na potrzeby niniejszej pracy. Badania te nie są przeprowadzane celowo w kierunku udowodnienia powstałej tutaj tezy, ale pokazują one praktykę prowadzenia czynności śledztwa przez policjantów w obszarze podlegającym badaniom i jest to niejako uboczny ich skutek.

⁷⁷ J. Tylman, *Reforma modelu postępowania przygotowawczego* [w:] S. Waltoś (red.): *Problemy kodyfikacji prawa karnego. Księga ku czci profesora Mariana Cieślaka*, Kraków 1993, s. 467.

Dla uzyskania większego obiektywizmu, dążąc do tego, aby niniejsza praca miała charakter rzetelny należy, przedstawić zdanie przeciwne człowieka o wielkim dorobku naukowym - S. Waltosia, który w ten sposób odniósł się do prezentowanej tezy: „istnienie dwóch form postępowania przygotowawczego nie powinno budzić większych zastrzeżeń. Śledztwo w sprawach dużej wagi lub odznaczające się wysokim stopniem zawichości, toczące się w majestacie pełnego formalizmu oraz dochodzenie odpowiadające dawnemu dochodzeniu uproszczonemu, z formalizmem pozostającym w odpowiedniej proporcji do charakteru spraw. Formalizm dochodzenia jest na tyle oszczędny, że nie hamuje szybkości postępowania. Tam, gdzie nie ma potrzeby przeprowadzania ekspertyzy i sięgania po dowody znajdujące się poza miejscem przestępstwa, przeprowadzenie go w ciągu kilku dni nie jest nierealne. To zaś staje jeszcze jednym powodem do rozważenia, czy nie należy z tekstu k.p.k. usunąć przepisów o postępowaniu przyspieszonym”⁷⁸.

W pewnym sensie przyzwyczailiśmy się do tego, że postępowanie przygotowawcze może być prowadzone w dwóch formach. Należałoby jednak zapytać kodyfikatorów: „Po co tak jest?” Czy oby nie jest tworzona jakaś fikcja prawna? Czy oby nie są powielane zastale stany prawne i zmiany nie są w tym obszarze wywoływane tylko dlatego, żeby tego stanu zastalego nie wzruszać? Czasem bowiem co jest w danym momencie niewyobrażalne może być reformatorskie jednak wcale nie w sensie dokonania rewolucji w przepisach, wprowadzenia stanu prawnego pozbawionego nadmiernego sformalizowania, pozbawionego zbędnej systematyki i podziałów. Warto się otworzyć na takie rozwiązania, co też zrobili kodyfikatorzy nowelizacji z 1949 roku. Ówczesna Milicja nie pogodziła się ze zniesieniem dochodzenia, tworząc w praktyce pozaprawną namiastkę tego dochodzenia w formie postępowania wyjaśniającego.

Ostatecznie założenia reformy ówczesnie obowiązującego kodeksu postępowania karnego z 1928 r. oceniono krytycznie⁷⁹. Zapewne dlatego od połowy lat pięćdziesiątych dokonywano prób kolejnych zmian w polskim systemie prawa karnego procesowego. Krytycznie odnoszono się właśnie do zniesienia podziału postępowania przygotowawczego na śledztwo i dochodzenie, ale wynikało to głównie z faktu, że

⁷⁸ S. Waltoś: *Kilka słów o polskim modelu postępowania przygotowawczego* [w:] J. Skorupka (red.), *Rzetelny proces karny. Księga jubileuszowa Profesor Zofii Świdry*, Warszawa 2009, s. 294.

⁷⁹ S. Waltoś: *Kilka słów o polskim modelu postępowania przygotowawczego* [w:] J. Skorupka (red.), *Rzetelny proces karny. Księga jubileuszowa Profesor Zofii Świdry*, Warszawa 2009, s. 285 i n.

nadzór prokuratora nad działaniami innych organów ścigania był ograniczony i nieskuteczny. Dopuszczono pełne możliwości utrwalania dowodów dla sądu i jednocześnie niemal bez ograniczeń przekazano je organom niesądowym, a nawet nieprokuratorskim. Ostatecznie, oceniając te rozwiązania, wskazuje się, że to okres „błędów i wypaczeń”, że niedostatki reformy pogłębiały negatywnie sytuację podejrzanego i przyczyniało się do nagminnego łamania praworządności⁸⁰. Co ważne, na skutek nowych postulatów najpierw wprowadzono do kodeksu postępowania karnego z 1928 r. nowelę z dnia 21 grudnia 1955 r.⁸¹, która wprowadziła ponownie podział postępowania przygotowawczego na śledztwo i dochodzenie, a następnie w 1969 r. wprowadzono kodeks postępowania karnego, który ten podział podtrzymał.

Śledząc literaturę z tamtego okresu⁸² należy stwierdzić, że konieczność dokonania ponownie podziału postępowania przygotowawczego na śledztwo i dochodzenie wynikała z potrzeby zapewnienia stanu praworządności. To znak ówczesnych czasów - sytuacja polityczna, nagminne łamanie prawa, czy niedostateczny nadzór prokuratorski nad tą namiastką dochodzenia, jakim było pozaprawne postępowanie wyjaśniające. To wszystko musiało się złożyć na dążenie do powrotu poprzedniego stanu prawnego regulującego podział postępowania przygotowawczego na dwie jego formy.

Powyższe rozważania zostały w tym miejscu ujęte nie bez przyczyny. Wielokrotnie można bowiem odnaleźć analogię czasów obecnych do czasów niewspółczesnych. Żyjemy co prawda w innych uwarunkowaniach polityczno – prawnych jednakże nierzadko ogólne wnioski, a może bardziej należałoby powiedzieć - głębsze refleksje, rozważania, to wszystko, co można niejako przeczytać pomiędzy wierszami, nie tracą na aktualności i niejednokrotnie my, ludzie żyjący w państwie demokratycznym, przez wielu określanym jako państwo prawa, możemy wzbudzić w sobie tę właśnie refleksję, wysnuć wnioski, których konkluzja może doprowadzić do jednoznacznego spostrzeżenia, sprowadzającego się do wniosku, że upływ lat,

⁸⁰ S. Waltoś: *Kilka słów o polskim modelu postępowania przygotowawczego* [w:] J. Skorupka (red.), *Rzetelny proces karny. Księga jubileuszowa Profesor Zofii Świdy*, Warszawa 2009, s. 285 i n.

⁸¹ Dekret z dnia 21 grudnia 1955 r. o zmianie przepisów postępowania karnego (Dz. U. 1955, nr 46, poz. 309).

⁸² S. Waltoś: *Model postępowania przygotowawczego na tle prawno porównawczym*, Warszawa 1968, s. 112 – 132, J. Koredczuk, *Wpływ nurtu socjologicznego na kształt polskiego prawa karnego procesowego w okresie międzywojennym (les classiques modernes)*, Wrocław 2007, s. 168 – 203, T. Grzegorzczak, J. Tylman, *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2007, s. 611 – 612 i s. 699, S. Waltoś, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2008, s. 581 – 584.

zmagania z historią, zawirowania społeczno – polityczne niekoniecznie dają taką naukę, jakiej można by oczekiwać. Mamy bowiem kolejne nowelizacje, kolejne zmiany. A może inne potrzeby, inne oczekiwania? Niezależnie od konkluzji, śledząc kolejne przepisy odnoszące się do postępowania przygotowawczego obserwować można żmudną pracę kodyfikatorów.

Według projektu powołanej w 1987 r. przez Prezesa Rady Ministrów nowej Komisji do spraw reformy prawa karnego⁸³ postępowanie przygotowawcze miało być nadal prowadzone w formie śledztwa lub dochodzenia, przy czym rozszerzono zakres śledztwa obligatoryjnego. W projekcie bardziej precyzyjnie określono zakres i formy nadzoru prokuratora, rozciągając go na wszelkie czynności postępowania przygotowawczego, a także na postępowanie sprawdzające. Wyjątek stanowiły te czynności postępowania prowadzone osobiście przez prokuratora lub sąd. Nadzór prokuratora miał zatem obejmować również czynności wyprzedzające śledztwo lub dochodzenie oraz czynności niecierpiące zwłoki. W tym miejscu należy przywołać wprost bardzo ważny zarówno ówczesnie, jak i dzisiaj, postulat. J. Tylman, odnosząc się do wprowadzonych wówczas zmian, pisze: „Wyciągając wnioski z dotychczasowych długoletnich, niedobrych doświadczeń, trzeba raz jeszcze z całą mocą podkreślić, iż w przyszłości nie wolno dopuścić do rozziwu między teoretyczną koncepcją i ustawowym określeniem obowiązków nadzorczych prokuratora, a praktyką polegającą na pozostawianiu bez nadzoru znacznych obszarów działalności policji. Niosłoby to z sobą niebezpieczeństwo rozbudowy i utrwalenia pozaustawowego modelu przesadnie samodzielnego, pozbawionego właściwej kontroli, policyjnego postępowania przygotowawczego w zdecydowanej większości spraw”⁸⁴. W tym miejscu postawione zostanie, na razie retoryczne, pytanie, czy obecny ustawodawca polskiej procedury karnej wyciągnął wnioski z dotychczasowych doświadczeń?

Jednym z elementów kompleksowej reformy polskiego systemu prawa karnego był Kodeks postępowania karnego z dnia 6 czerwca 1997 roku⁸⁵. Utrzymywał on dotychczasowy podział postępowania przygotowawczego na śledztwo i dochodzenie. Od momentu wejścia w życie kodeks ten podlegał nieustannym korektom

⁸³ Komisja do spraw reformy prawa karnego. Zespół prawa karnego procesowego, Projekt kodeksu postępowania karnego (redakcja z grudnia 1991 roku).

⁸⁴ J. Tylman, *Reforma modelu postępowania przygotowawczego* [w:] S. Waltoś (red.), *Problemy kodyfikacji prawa karnego. Księga ku czci profesora Mariana Cieślaka*, Kraków 1993, s. 467.

⁸⁵ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (Dz. U. 1997, nr 89, poz.555).

legislacyjnym. Nie jest od nich wolny do dnia dzisiejszego. Z jednej strony dokonywane zmiany są efektem ujawniających się w praktyce niedoskonałości rozwiązań, z drugiej zaś należy podkreślić, że dokonywane zmiany są owocem przetaczającej się maszyny zmian, która przemieszcza się przez polski system prawny. Nie można również ominąć faktu przystąpienia Polski w struktury Unii Europejskiej, co zrodziło potrzebę dostosowania polskiego prawa do rozwiązań przyjętych w prawie europejskim.

Jeśli chodzi o model postępowania przygotowawczego, bo to zagadnienie jest przedmiotem niniejszego rozdziału, to należy wskazać na zmianę wprowadzoną ustawą z dnia 10 stycznia 2003 r.⁸⁶, która weszła w życie 1 lipca 2003 r. Przepisy zawarte w nowym, wprowadzonym przez nowelę, rozdziale 36a były wynikiem zmian modelowych postępowania przygotowawczego. Zasadniczą formą postępowania przygotowawczego stało się śledztwo. W rozdziale tym wprowadzono uregulowania, które przed nowelizacją kształtowały tzw. dochodzenie uproszczone. Istotną dla wykładni przepisów o dochodzeniu była reguła ujęta w przepisie art. 325a k.p.k., że przepisy dotyczące śledztwa stosuje się odpowiednio do dochodzenia, o ile przepisy rozdziału 36a nie stanowią inaczej. Można więc stwierdzić, że przepisy dotyczące śledztwa stały się modelowym trybem, niejakiem punktem wyjścia dla postępowania przygotowawczego prowadzonego w formie dochodzenia, w którym dopuszczone zostały ustawowo przewidziane odstępstwa od modelu uznanego za typowy⁸⁷.

W publikacji „Zagubiona szybkość procesu karnego. Światło w tunelu” J. Błachut oraz Sz. Majcher wskazują, że zmiany ustawodawcze wprowadzone do Kodeksu postępowania karnego ustawą z dnia 10 stycznia 2003 r. w wielu sytuacjach doprowadziły do skrócenia poszczególnych etapów postępowania karnego⁸⁸. Jednak ogólny czas trwania postępowania przygotowawczego (liczony od momentu wydania postanowienia o wszczęciu do zamknięcia postępowania) uległ wydłużeniu.

Następnie wprowadzono kolejną wielką nowelizację, która weszła w życie w dniu 1 lipca 2015 r.⁸⁹ Czy dała ona oczekiwaną poprawę? Fakt, że ówczasie, na

⁸⁶ Ustawa z dnia 10 stycznia 2003 r. o zmianie ustawy-kodeks postępowania karnego, ustawy-Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego, ustawy o świadku koronnym oraz ustawy o ochronie informacji niejawnych (Dz. U. nr 17, poz. 155 ze zm.).

⁸⁷ S. Waltoś, J. Czapska, *Zagubiona Szybkość procesu karnego. Światło w tunelu*, Kraków 2007, s. 145.

⁸⁸ S. Waltoś, J. Czapska, *Zagubiona Szybkość procesu karnego. Światło w tunelu*, Kraków 2007, s. 145.

⁸⁹ Ustawa z dnia 27.09.2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2013 r., poz. 1247).

skutek wprowadzonych już dawno zmian, postępowanie przygotowawcze w istotny sposób się nie skróciło ma być może związek z tym, że w praktyce trudno jest dotrzymać ustawowego terminu dla zakończenia postępowania przygotowawczego. Nasuwa się pytanie po co w ogóle ustawodawca określa te granice? Po co wskazuje na termin trwania postępowania przygotowawczego, a jeszcze rozróżnia termin dla śledztwa i dla dochodzenia? Pytania te są w szczególności uzasadnione jeśli wskazane zostanie ponadto, że przekroczenie określonych przez Kodeks postępowania karnego terminów nie powoduje przecież poważnych konsekwencji procesowych.

Przywołani powyżej autorzy we wnioskach po zaprezentowanej analizie wyrażają przekonanie, że ustawodawca zmieniając w 2003 r. model postępowania przygotowawczego zakłócił pewną równowagę, jaka powinna istnieć między właściwościami oraz kompetencjami Policji i prokuratury, bowiem przerzucenie „ciężaru” prowadzenia prawie wszystkich śledztw i dochodzeń (mimo ich odformalizowania i uproszczenia) na Policję spowodowało niewydolność tej instytucji, której przejawem jest między innymi wydłużenie czasu trwania postępowań przygotowawczych⁹⁰. Zaznaczyć należy, że w literaturze pojawiały się głosy odnoszące się do wyżej wskazanych kwestii. Przytoczyć można między innymi słowa S. Waltoś, który w publikacji z 2009 r., formułując ówczesne wnioski *de lege ferenda* pisał w ten sposób: „Policja powinna pozostać głównym organem prowadzącym postępowanie przygotowawcze. Potrzebą chwili jest powrót do przepisów noweli z dnia 10 stycznia 2003 r. Należałoby zatem przywrócić prawo Policji do samodzielnego wszczynania oraz prowadzenia każdego śledztwa lub dochodzenia z wyłączeniem tych spraw, w których z góry można podejrzewać brak jej obiektywizmu. Odwrót nowelą kodeksu postępowania karnego z dnia 29 marca 2007 r.⁹¹ od koncepcji stworzonej reformą Kodeksu postępowania karnego z dnia 10 stycznia 2003 r. oznaczał przywrócenie prokuratorowi wyłącznego prawa do wydawania postanowienia o wszczęciu śledztwa. Stało się to, co najmniej wspólnego miało z zasadami dobrej roboty oraz zasadą legalizmu. Uzależnienie decyzji o wszczęciu śledztwa od decyzji prokuratora zazwyczaj oznacza opóźnienie postępowania. Na taką decyzję z reguły trzeba poczekać, zanim w połączeniu z postanowieniem o powierzeniu Policji śledztwa (art. 311 § 2 k.p.k. po

⁹⁰ S. Waltoś, J. Czapska, *Zagubiona Szybkość procesu karnego. Światło w tunelu*, Kraków 2007, s. 147.

⁹¹ Ustawa z dnia 29 marca 2007 r. o zmianie ustawy o prokuraturze, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. nr 64, poz. 432).

nowelizacji w 2007 r.), dotrze ona do Policji. Natomiast czas w pierwszych dniach śledztwa ma bardzo duże znaczenie dla wykrycia sprawcy i utrwalenia dowodów. Wszczytanie śledztwa wyłącznie przez prokuratora osłabia także realizację zasady legalizmu. Nic prostszego jak w sytuacjach tak zwanych niewygodnych czekać w Policji na to, co powie prokurator”⁹². Autor w ostrych słowach wygłasza swoje postulaty i trudno odmówić mu słuszności tych twierdzeń. Jednak należy podnieść inny aspekt tej dyskusji. Czy Policja jest w stanie unieść ciężar bycia głównym organem prowadzącym postępowanie przygotowawcze? Na ile i w jaki sposób jest ona do tego przygotowana? Odpowiedzi na tak postawione pytania przedstawione są w dalszej części tej pracy.

Obciążenia Policji odzwierciedlały się między innymi w zmianach legislacyjnych w obrębie prawa karnego materialnego, procesowego oraz policyjnego, których konsekwencją było rozszerzanie zakresu kryminalizacji zachowań oraz zwiększanie uprawnień Policji w zakresie prowadzenia zarówno czynności procesowych jak i operacyjno – rozpoznawczych. Słusznie w tym momencie nasuwa się pytanie, czy zwiększającym się systematycznie tym obciążeniami towarzyszą zmiany instytucjonalne? Pytanie to dotyczy nie tylko wewnętrznej organizacji Policji, jej zarządzania i finansowania, ale również jej strukturalnego usytuowania względem innych organów.

Zadać raz jeszcze należy pytanie: czy nowelizacja kodeksu postępowania karnego, której przepisy weszły w życie w dniu 1 lipca 2015 r. dała oczekiwaną poprawę? Zanim zostaną przytoczone główne założenia wprowadzenia przywołanych zmian w skrócie, celem niejakiego przybliżenia zagadnienia i zobrazowania można to ująć następująco: ma być szybciej, sprawniej, lepiej. Czy rzeczywiście tak było? Czy faktycznie ta szeroka zmiana w przepisach procedury karnej miała istotnie pozytywny wpływ na postępowanie karne, a dokładniej – czy wprowadzone zmiany istotnie spowodowały usprawnienie postępowania przygotowawczego?

Wprowadzone zmiany miały między innymi na celu doprowadzenie do usprawnienia i przyspieszenia postępowania również przez wykorzystanie

⁹² S. Waltoś, *Kilka słów o polskim modelu postępowania przygotowawczego* [w:] J. Skorupka (red.), *Rzetelny proces karny. Księga jubileuszowa profesor Zofii Świdzy*, Warszawa 2009, s. 293 – 294.

konsensualnych sposobów zakończenia postępowania karnego⁹³. Wprowadzenie ich do kodeksu postępowania karnego miało być niejakiem wyjściem naprzeciw postulatam zarówno doktryny jak i praktyki. Zmiany te miały głównie na celu wyeliminowanie wad obowiązującego modelu postępowania przygotowawczego, któremu zarzucano niewydolność, która powodowała przedłużenie całego postępowania karnego, a to rodziło niemożność zakończenia sprawy w rozsądnym terminie. Do wymienianych wad postępowania przygotowawczego zaliczano również jego prymat wobec rozprawy głównej. Wynikało to z faktu, że wszystkie czynności w postępowaniu przygotowawczym są protokołowane. Nadto do jego wad zaliczano też wykonywanie zdecydowanej większości czynności dowodowych w postępowaniu przygotowawczym, a także ponawianie przez sąd wszystkich czynności dowodowych postępowania przygotowawczego, co wpływa na długość całego postępowania, jak też brak kontryktoryjnej rozprawy głównej⁹⁴.

Wprowadzone zmiany obejmowały między innymi przemodelowanie postępowania przygotowawczego w szczególności w zakresie jego celów. Ustawodawca przy tym uznał za celowe po raz kolejny „przemieszczać” katalog przestępstw, które mają być prowadzone czy to w formie śledztwa, czy w formie dochodzenia.

Niniejsza rozprawa nie ma na celu wskazywanie na treść konkretnych przepisów, chyba, że odnoszą się wprost do poruszanych zagadnień. Dlatego też będzie ona wolna od przytaczania treści szeregu artykułów, które zostały wówczas wprowadzone, czy też zmienione. Istotne jest wskazanie w tym miejscu, że postępowanie prowadzone w formie dochodzenia zostało niemalże w całości scedowane na Policję. Nadzór prokuratora w zakresie spraw prowadzonych w formie dochodzenia sprowadzał się do zatwierdzania konkretnych czynności w postępowaniu (np. zatwierdzenie przeszukania), czy też rozpatrywania zażalenia na decyzję merytoryczną kończącą postępowanie. Doszło zatem do kuriozum przejawiającego się w tym, że wielokrotnie postępowania prowadzone w formie dochodzenia były prowadzone bez

⁹³ J. Majewski, *Umorzenie postępowania karnego w trybie art. 59a k.k., a działanie obrońcy* [w:] P. Wiliński (red.), *Obrońca i pełnomocnik w procesie karnym po 1 lipca 2015 r.*, Warszawa 2015, s. 170-181; A. Lach, *Umorzenie postępowania karnego na podstawie art. 59a k.k.*, *Prokuratura i Prawo*, nr 1-2; E. Hryniewicz-Lach, *Kompensacja szkód i krzywd w prawie karnym*, *Prokuratura i Prawo* 2016, nr 3, s. 68-83.

⁹⁴ Uzasadnienie do rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego, ustawy Kodeks karny i niektórych innych ustaw (druk sejmowy nr 870).

sprawowanego nadzoru prokuratorskiego od momentu rozpoczęcia do jego prawomocnego zakończenia w postaci wydania decyzji o jego umorzeniu. W niniejszej pracy zostały zaprezentowane badania, których wyniki pokazują w jaki sposób sprawowany był wówczas nadzór nad takimi postępowaniami. Oczywistym jest w tej sytuacji i taka była z pewnością intencja ustawodawcy, że postępowania takie miały podlegać nadzorowi przełożonego nad policjantem prowadzącym dane postępowanie przygotowawcze.

Użycie czasu przeszłego w poprzednim zdaniu było nieprzypadkowe, albowiem w dniu 15 kwietnia 2016 r. weszła w życie kolejna nowelizacja kodeksu postępowania karnego⁹⁵. Ustawodawca zrezygnował z powierzenia tak samodzielnego prowadzenia dochodzeń organom ścigania, w tym także Policji. Okazało się, że nadzór prokuratorski powrócił nie tylko w zakresie rozpatrywania zażaleń na postanowienia o umorzeniu dochodzenia. Z tym większym zainteresowaniem w czasie, kiedy weszła w życie ta kolejna nowelizacja kodeksu postępowania karnego, znosząca niemalże całkowitą samodzielność Policji w zakresie prowadzenia postępowań przygotowawczych w formie dochodzenia, przychodzi śledzić piśmiennictwo i głosy komentatorów z czasu przed wejściem w życie nowelizacji z lipca 2015 r.⁹⁶

W czasopiśmie „Policja 997” mł. insp. Policji w stanie spoczynku I. Dziugieł ówczesny Pełnomocnik Komendanta Głównego Policji ds. wdrażania zmian w procedurze karnej pisał: „Warto przyjrzeć się bliżej dochodzeniu, które po 1 lipca 2015 r. ma stać się domeną Policji prowadzącej je pod nadzorem prokuratora, w węższym niż dotychczas zakresie, by nie powiedzieć, że prawie samodzielnie. Jest to dla Policji nobilitujące, jednak stawia przed nią duże wymagania co do profesjonalizmu w sferze wykrywczej i utrwalania dowodów, jak również w sferze podejmowania decyzji procesowych”⁹⁷. Zacytowane zdanie, w świetle znajomości kolejno wdrażanych przepisów daje mnóstwo powodów do refleksji. Policja nie prowadzi już postępowania w formie dochodzenia niemalże samodzielnie, jak to było w okresie między lipcem 2015 r., a kwietniem 2016 r. Czyżby organ ten nie udźwignął takiego zadania? Może jednak to system działania organów wymiaru sprawiedliwości nie był przygotowany na

⁹⁵ Ustawa z dnia 11.03.2016 r. o zmianie ustawy – kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2016 r., poz. 437).

⁹⁶ Ustawa z 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2013 r., poz. 1247).

⁹⁷ I. Dziugieł: *Przygotowanie akt postępowania dla sądu* [w:] *Policja 997*, nr 4 (121), kwiecień 2015.

realizację i niekolidujące stosowanie ówczesnie wprowadzanych, a w tym miejscu omawianych, przepisów. Dlaczego omawiane rozwiązanie się nie przyjęło? Być może między innymi dlatego, że nowela wrześniowa⁹⁸, wprowadzająca zmiany w kodeksie postępowania karnego, które weszły w życie w dniu 1 lipca 2015 r. nie wprowadziła nowych sposobów zakończenia dochodzenia. Pojawiła się jedynie nowa przyczyna jego umorzenia, określona w art. 59 a kodeksu karnego – tzw. umorzenie restytucyjne (rekompensacyjne), o czym była mowa powyżej w niniejszej pracy.

Ustawa z dnia 20 lutego 2015 r.⁹⁹ rozbudowała natomiast instytucję skazania bez rozprawy, wprowadzając nowy sposób zakończenia postępowania – wnioskiem składanym zamiast aktu oskarżenia, będącym kolejną skargą zasadniczą¹⁰⁰. Zmieniony art. 335 k.p.k. przewidywał bowiem dwie formy wniosku o skazanie – określony w paragrafie 1 wniosek składany w sądzie zamiast aktu oskarżenia oraz określony w paragrafie 2 – składany wraz z takim aktem. Zmiany te wymusiły odmienny sposób postępowania z aktami dochodzenia w związku ze skierowaniem sprawy do sądu. Czyżby właśnie tego Policja nie udźwignęła? W świetle nowych unormowań z samodzielnością Policji w dochodzeniu ściśle wiązała się kwestia przygotowania sprawy dla oskarżyciela publicznego. W pewnym sensie policjant dokonujący klasyfikacji i segregacji materiałów przekazywanych sądowi wraz ze skargą zasadniczą, jeśli istniała perspektywa rozprawy głównej, musiał zbudować niejaki scenariusz, według którego oskarżyciel publiczny, którym w sprawach o przestępstwa publicznoskargowe jest prokurator, przeprowadzić miał na rozprawie dowody winy oskarżonego. W sprawach nadzorowanych przez prokuratora scenariusz uwzględniał jego wskazówki i polecenia, natomiast w sprawach nieobjętych takim nadzorem policjant musiał liczyć na swoją wiedzę i umiejętności, poszukując wsparcia prokuratora jedynie w przypadkach trudnych i wymagających konsultacji.

Obecnie, z perspektywy wiedzy o tym, że nowela wrześniowa utrzymała się w kodeksie postępowania karnego przez niespełna rok, wiadomym już jest, że nie

⁹⁸ Ustawa z 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2013 r., poz. 1247).

⁹⁹ Tzw. nowela do noweli, tj. ustawa z 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw. Ustawa ta m. in. nowelizuje zarówno ustawę Kodeks postępowania karnego (Dz. U. 1997 r., nr 89, poz. 555, z późn. zm.) jak i ustawę z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw).

¹⁰⁰ Z. Brodzisz, *Dział. VII. Postępowanie przygotowawcze* [w:] J. Skorupka (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2016, s. 815-816.

zawsze konsultacji policjantowi udzielał ten sam prokurator, który następnie występował w danej sprawie w charakterze oskarżyciela. Tak samo, nie było do końca jasne, które z przewidzianych ustawą sytuacji, wymagających w dochodzeniu osobistego wykonania czynności przez prokuratora będą łączone w wpisaniem sprawy do repertorium „Ds” (oznaczenie sprawy w prokuraturze), a tym samym, kiedy postępowanie będzie przydzielone konkretnemu prokuratorowi do nadzoru. Pewne było za to, że nadzór prokuratora nad dochodzeniem nie był roztaczany automatycznie z chwilą wszczęcia dochodzenia, chociaż teoretycznie nie było przeszkód, aby Policja, dostrzegając taką potrzebę, wystąpiła o objęcie konkretnej sprawy takim nadzorem. Wszystko oczywiście miało zależeć od lokalnych, osobistych ustaleń pomiędzy Policją, a prokuraturą, czasem od wypracowanych wytycznych. Ostatecznie trudno jest stwierdzić, czy Policja sprawdziła się jako samodzielny, czy też niemalże samodzielny organ prowadzący postępowanie przygotowawcze w formie dochodzenia. Ustawodawca po raz kolejny, wprowadzając zmiany do przepisów ustawy kodeks postępowania karnego nie dał szans, aby Policja mogła być oceniona jeśli chodzi o ten właśnie, wyżej opisany, obszar procedury karnej.

Postępowanie przygotowawcze było zatem nowelizowane wielokrotnie. Ocena efektu tych nowelizacji sprowadza się do przekonania, że podstawowa konstrukcja tego stadium procesu, jaką przyjęto w 1997 r., w swoich założeniach i celach nie uległa zasadniczej zmianie. Postępowanie przygotowawcze to zespół czynności procesowych zmierzających do ujawnienia przestępstwa i jego sprawcy, w szczególności: ujawnienia i zabezpieczenia dowodów przestępstwa oraz przygotowania dla organu orzekającego materiałów umożliwiających rozstrzygnięcie sprawy¹⁰¹. To przede wszystkim czynności wykrywcze i zabezpieczające¹⁰². To tylko niektóre stwierdzenia wyrażone w doktrynie, odnoszące się do tego stadium procesu karnego. Postępowanie przygotowawcze pozostało postępowaniem przedsądowym i pozasądowym, występujących w dwóch formach – śledztwa i dochodzenia. W czasie obowiązywania tego kodeksu rozwiązanie to ulegało co prawda pewnym zachwianiom mniej lub bardziej spójnym, ale sama konstrukcja została jednak utrzymana.

¹⁰¹ M. Lipczyńska, A. Kordik, Z. Kegel, Z. Świda-Łagiewska, *Polski proces karny*, Warszawa 1975, s. 237.

¹⁰² S. Waltoś, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2008, s. 476.

Chcąc dokonać oceny tych zmian można jednak stwierdzić, że niektóre z nich były mniej udane, zwłaszcza te, eliminujące nadzór prokuratora nad postępowaniem przygotowawczym prowadzonym przez inne organy, w tym przez Policję. W niniejszej pracy wątek ten poruszany jest kilkakrotnie i w tym miejscu należy również podkreślić, że co prawda nie należy przychylić się do stanowiska, w myśl którego należy z postępowania przygotowawczego uczynić jednopostaciowe postępowanie podporządkowane prokuratorowi, z możliwością przekazywania go w całości lub w części bądź odnośnie do określonych czynności innym organom ścigania, ale też nie należy doprowadzić do sytuacji, w której inne organy ścigania, w tym Policja, będą prowadziły postępowanie przygotowawcze samodzielnie, pozbawione nadzoru ze strony prokuratora¹⁰³. Praktyka pokazuje bowiem, że Policja nie jest na takie rozwiązania gotowa. Potwierdzają to analizy wybranych postępowań przygotowawczych, co znajduje się w dalszej części niniejszej pracy. Wówczas, gdyby postępowanie przygotowawcze przybrało formę jednopostaciowego postępowania przygotowawczego podporządkowanego prokuratorowi to tak przyjęty model postępowania przygotowawczego pomniejszałby realną i faktyczną rolę innych organów ścigania, zwłaszcza Policji, w ściganiu przestępstw, a przy tym i tak nie uzyskano by jednolitego postępowania przygotowawczego. Należy w tym miejscu jedynie przypomnieć, że jednolite śledztwo istniało już w Polsce w latach 1949 – 1956 i ani prawnie, ani faktycznie nie było to postępowanie jednolicie ujmowane¹⁰⁴. Doktryna w swojej krytycznej analizie wyróżniała przecież co najmniej osiem jego postaci, biorąc pod uwagę właśnie podmiot faktycznie prowadzący to „jednolite” śledztwo oraz sposób jego prowadzenia¹⁰⁵.

Postulaty i refleksje na temat specyfiki postępowania przygotowawczego na tle obowiązujących przepisów i ich kolejnych nowelizacji często spotykają się

¹⁰³ T. Grzegorzczak, *Model postępowania przygotowawczego w świetle kodeksu postępowania karnego z 1997 r. oraz jego nowelizacji w okresie 1998 – 2007* [w:] M. Mozgawa, K. Dudka (red.), *Kodeks karny i kodeks postępowania karnego po dziesięciu latach obowiązywania. Ocena i perspektywy zmian*, Warszawa 2009, s. 169.

¹⁰⁴ T. Grzegorzczak, *Model postępowania przygotowawczego w świetle kodeksu postępowania karnego z 1997 r. oraz jego nowelizacji w okresie 1998 – 2007* [w:] M. Mozgawa, K. Dudka (red.), *Kodeks karny i kodeks postępowania karnego po dziesięciu latach obowiązywania. Ocena i perspektywy zmian*, Warszawa 2009, s. 169.

¹⁰⁵ J. Tylman, *Rozwój systemu postępowania przygotowawczego w latach 1944 – 1956*, *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego, Nauki Humanistyczno – Społeczne* 1957, nr 6, s. 161 – 177.

z krytycznymi uwagami¹⁰⁶. Ostatecznie kodyfikatorzy nie poradzili sobie z postępowaniem przygotowawczym w takim kształcie, który byłby obecny przez całe lata i zdążył się w praktyce w sposób bezkrytyczny przyjąć. Niezależnie jednak od ilości zdań, tez i opinii wygłoszonych przez najbardziej wybitnych specjalistów z zakresu prawa karnego procesowego, to należy finalnie wskazać, że przepisy regulujące postępowanie przygotowawcze nowelizowane są nierzadko, co świadczy o tym, że kodyfikatorzy cały czas poszukują najlepszych rozwiązań.

Obserwacja wprowadzanych zmian dokonywanych w polskiej procedurze karnej pozwala ujawnić postulaty przyspieszenia postępowania karnego w ogóle, a poprzez to również postępowania przygotowawczego. Okazuje się wtedy jak ważny dla kodyfikatorów, którzy z pewnością wsłuchują się w głosy społeczeństwa, czy też praktyków zajmujących się prawem karnym procesowym, jest czas trwania postępowania. To dążenie do skrócenia postępowania karnego odzwierciedla się w coraz to nowych postulatach, czy w uzasadnieniach do projektów ustaw odnoszących się do procedury karnej¹⁰⁷. Pojawia się zatem postulat skrócenia czasu trwania postępowania karnego. Czas trwania tego stadium procesu karnego jest wielokrotnie wyznacznikiem w ocenie, czy postępowanie prowadzone jest w sposób prawidłowy, czy też nie. Nawet jeśli nie jest to do końca wymierne, to z pewnością czas właśnie ma istotne znaczenie nie tylko dla postulatorów zmian, ale dla osób, które są postawione w konkretnej roli w ramach toczącego się postępowania karnego i to niezależnie od tego, czy jest to rola pokrzywdzonego, czy podejrzanego. Ten czas postępowania karnego ma również istotne znaczenie dla społeczeństwa. Dlatego też należy w sposób nieco bardziej szczegółowy przyrzeć się uregulowaniom odnoszącym się do czasu trwania postępowania, co zostało uczynione poniżej, w punkcie czwartym niniejszego rozdziału pt. „Czas trwania postępowania przygotowawczego.”

Uwagi powyższe koncentrują się na rozważaniach o modelu postępowania przygotowawczego. Zagadnienie to jest na tyle rozbudowane i urozmaicone, że nie sposób uniknąć licznych dygresji i rozważań, które pozornie wybiegają poza jego ramy. W rzeczywistości jednak spójność tego zagadnienia sprowadza się do poruszania wielu

¹⁰⁶ R. A. Stefański, *Dyskusja* [w:] M. Mozgawa, K. Dudka (red.), *Kodeks karny i kodeks postępowania karnego po dziesięciu latach obowiązywania. Ocena i perspektywy zmian*, Warszawa 2009, s. 272 – 274.

¹⁰⁷ Opinia do ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (druk senacki nr 430).

wątków, które są nieoderwane od prezentowania modelu postępowania przygotowawczego. Chcąc niejako spiąć klamrą ten punkt pracy, na koniec rozważań posłużyć się należy raz jeszcze słowami S. Waltoś, który w trafny sposób tłumaczy tę wielowątkowość poruszanych zagadnień w taki oto sposób: „Wysoki poziom niebezpieczeństwa, jakie niesie to stadium procesu dla osoby wciągniętej w jego orbitę, powoduje ostrość, a niekiedy i zapalczywość w dyskusji. W żadnym innym stadium nie powstaje tak silne zagrożenie dla praw człowieka, jak w toku postępowania przygotowawczego. Często otacza je prawie kafkowska tajemnica i daje znać o sobie wcale nie sporadyczna agresywność ścigania, nieraz zapomina się o zasadzie domniemania niewinności, zaś przedłużające się stosowanie tymczasowego aresztowania wywołuje dramatyczne konsekwencje w stosunku do podejrzanego oraz jego rodziny. Spory o model postępowania przygotowawczego są więc spieraniem się o środki i metody gwarantujące sprawność ścigania oraz o sposoby zapewnienia podejrzanemu i pokrzywdzonemu należnych im praw”¹⁰⁸.

4. Czas trwania postępowania przygotowawczego.

„W szerokim znaczeniu można powiedzieć, że cały stworzony kosmos jest poddany czasowi...” – tak rozdział o historii rozpoczyna papież Jan Paweł II w książce „Pamięć i tożsamość”¹⁰⁹. Jak to zostało poruszone już na początku niniejszej pracy czas, jego mierzalność, chronologia z nim związana gości w niemal wszystkich dziedzinach życia. W filmie Davida Frankela „Ukryte piękno” Jacob Latimore jako odtwórca postaci Czas jest wściekły i agresywny, w jego występie widać żywe i przekonujące emocje. Wykrzykuje wręcz do głównego bohatera, w którego wcielił się Will Smith, że ludzie zawarli czas w ramach, uszeregowali w minuty, godziny, dni, tygodnie, czy lata. Podzielili czas na dobę, na dzień i noc. Z tych ram nie mogą już wyjść i stąd mają taki wewnętrzny przymus, aby popychać się wciąż do przodu, aby gdzieś zdążyć, z czegoś się wywiązać, w jakiejś ramie czasu umieścić. I niezależnie od płynącej z przywołanego wyżej filmu refleksji należy zdać sobie sprawę, że od tego mierzenia czasu nie jesteśmy wolni. Nie jest również od tego wolne postępowanie przygotowawcze, które również, parafrazując słowa Jana Pawła II cytowane powyżej, poddane jest czasowi.

¹⁰⁸ S. Waltoś: *Kilka słów o polskim modelu postępowania przygotowawczego* [w:] J. Skorupka (red.), *Rzetelny proces karny. Księga jubileuszowa Profesor Zofii Świdry*, Warszawa 2009, s. 286.

¹⁰⁹ Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość. Rozmowy na przełomie tysiącleci*, Kraków 2005, s. 78.

„Czas” zajmuje więcej miejsca w wielkim słowniku Webstera niż rzeczowniki tak ogólne, jak "rzecz" lub "bóg"... Znacznie więcej miejsca niż "przestrzeń", jego archetypiczny odpowiednik. Mimo dogłębnego przestudiowania 2006 stron egzemplarza wielkiego słownika, trudno mi było znaleźć słowo mające więcej opisów lub sprzecznych bądź mylących znaczeń niż ten nieszkodliwy członek rodziny wyrazów czteroliterowych"¹¹⁰ - to słowa wybitnego astronoma i antropologa A. Aveniego zawarte w jego książce „Imperia czasu”.

Wobec tych konstatacji astronoma i antropologa oraz fizyka i kosmologa, a także innych przedstawicieli różnych gałęzi nauk ścisłych i przyrodniczych historyk doktryn politycznych staje wręcz bezradny, w szczególności wówczas, jeśli miałby stwierdzić, że w obrębie jego własnej dziedziny, przedmiot badań obfituje w różne koncepcje czasu stanowiące immanentny składnik idei polityczno-prawnych, od doktryn powstałych w starożytności na Bliskim Wschodzie do dzisiaj¹¹¹.

Czas jako pojęcie, przejaw myśli, idea odróżniana od tego, co rzeczywiste, zmysłowe, przejaw doświadczenia i aposterioryczności, wyraża przeciwstawne sobie treści trwania i zmiany. Są to treści równoważne, toteż nie należy żadnej z nich przeceniać, ponieważ dopiero obie, w połączeniu, ukazują złożoność struktury czasu właśnie. Jak trafnie ujął to jeden z badaczy czasu: "przeszłość jest jednocześnie tym, co już minęło, a przecież jeszcze jakoś trwa; teraźniejszość jest tym, co trwa, a jednocześnie przemija; przyszłość jest tym, czego jeszcze nie ma, a przecież istnieje potencjalnie w postaci wielu możliwych wariantów tego, co nadejdzie"¹¹².

Postępowanie karne to obszar, gdzie czas odgrywa ogromną rolę, albowiem z założenia jest ono pozbawione przestojów, gdzie zauważyć można, że zwarty tok czynności jest warunkiem urzeczywistnienia prawa. Zakreślenie terminów śledztwa ma na celu „realizację zasady bezpośredniości i szybkości postępowania, co jest szczególnie istotne w aspekcie wymogu, by rozstrzygnięcie sprawy nastąpiło w rozsądnym terminie”¹¹³.

Szybkie przeprowadzenie postępowania przygotowawczego ma stanowić gwarancję wyrażającą się w tym, że postępowanie karne jako całość, przeprowadzone

¹¹⁰ A. Aveni, *Imperia czasu. Kalendarze, zegary i kultury*, Poznań 2001, s. 9.

¹¹¹ K. Chojnicka (red.), *Czas a trwanie idei politycznych i prawnych*, Oficyna 2008, Lex.

¹¹² A. Nowicki, *Człowiek wobec czasu* [w:] A. Nowicki, *Czas w kulturze. Praca zbiorowa*, s. 10; także E. Tarkowska, *Czas w społeczeństwie. Problemy, tradycje, kierunki badań*, Wrocław-Łódź 1987.

¹¹³ R. A. Stefański, S. Zabłocki (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz, t. II*, Warszawa 2004, s. 365.

zostanie w takim właśnie, rozsądnym terminie¹¹⁴. Znaczenie terminów procesowych dla procesu karnego ujawnia się wyraźnie poprzez funkcje, jakie one pełnią w procesie. I. Nowikowski wskazuje na cztery ich funkcje, tj. dynamizującą, porządkującą postępowanie karne, gwarancyjną i stabilizującą rozstrzygnięcia procesowe¹¹⁵. W kontekście prawidłowości czynności procesowych szczególne znaczenie mają właśnie funkcja dynamizująca i porządkująca¹¹⁶. Za M. Cieślakiem należy wskazać, że dynamizująca funkcja terminów w procesie karnym wiąże się z dyrektywą, w myśl której proces karny powinien przebiegać szybko i trwać możliwie najkrócej z eliminowaniem niepotrzebnych (nieuzasadnionych procesowo) zwłok i opóźnień, czyli zgodnie z zasadą szybkości postępowania¹¹⁷.

Przepisy ustawy Kodeks postępowania karnego zamykają postępowanie karne w zwartych ramach czasowych. Zgodnie z art. 310 § 1 k.p.k. śledztwo powinno być ukończone w ciągu trzech miesięcy. Z treści art. 310 § 2 k.p.k. wynika, że w uzasadnionych wypadkach okres śledztwa może być przedłużony na dalszy czas oznaczony przez prokuratora nadzorującego śledztwo lub prokuratora bezpośrednio przełożonego wobec prokuratora, który prowadzi śledztwo, nie dłuższy jednak niż rok. W szczególnie uzasadnionych wypadkach właściwy prokurator nadrzędny nad prokuratorem nadzorującym lub prowadzącym śledztwo może przedłużyć jego okres na dalszy czas oznaczony¹¹⁸.

Wskazany w art. 310 § 1 k.p.k. termin ma charakter instrukcyjny. Jego przekroczenie nie powoduje bezskuteczności czynności wykonanych po jego upływie. W określonych przez ustawę wypadkach okres śledztwa może być przedłużony do roku, a nawet na dalszy czas oznaczony. Zasady przedłużania czasu trwania śledztwa uległy znaczącym przemianom w stosunku do założeń projektodawcy Kodeksu postępowania karnego z 1997 r.¹¹⁹ Zmiany ewoluowały w kierunku przenoszenia, na coraz niższy szczebel uprawnień do przedłużenia okresu śledztwa. W zakresie przedłużania czasu

¹¹⁴ P. Hofmański (red.), *Kodeks postępowania karnego, t. II, Komentarz do artykułów 297 – 467*, Warszawa 2011, komentarz do art. 310, Nb 4.

¹¹⁵ I. Nowikowski, *Terminy w kodeksie postępowania karnego*, Lublin 1988, s. 12.

¹¹⁶ K. Woźniowski, *Prawidłowość czynności procesowych w polskim procesie karnym*, Gdańsk 2010, s. 139.

¹¹⁷ M. Cieślak, *Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne*, Warszawa 1984, s. 340.

¹¹⁸ R.A. Stefański, S. Zabłocki, *Kodeks postępowania karnego. Tom III. Komentarz do art. 297-424*, Warszawa 2021, s. 198 i n.; H. Skwarczyński [w:] D. Drajewicz (red.), *Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz art. 1-424*, Warszawa 2020, s. 1469 i n.

¹¹⁹ J. Skorupka (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2016, s. 729.

trwania śledztwa na okres powyżej roku, uprawnienie to służyło Prokuratorowi Generalnemu¹²⁰. W toku kolejnych nowelizacji¹²¹ prawo to zostało scedowane na prokuratora apelacyjnego, a następnie na prokuratora nadrzędnego, co oznaczało w praktyce, że decyzje w tym zakresie podejmował w większości przypadków prokurator okręgowy, aż w końcu kolejną nowelizacją¹²² przekazano to uprawnienie prokuratorowi bezpośrednio przełożonemu wobec prokuratora nadzorującego lub prowadzącego śledztwo (art. 310 § 2 k.p.k.). Wreszcie w wyniku nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 5 listopada 2009 r. z dniem 8 czerwca 2010 r.¹²³ powrócono do obowiązującej obecnie koncepcji przedłużania śledztwa na okres powyżej roku przez prokuratora nadrzędnego nad prokuratorem nadzorującym lub prowadzącym śledztwo. Przesłanki przedłużenia śledztwa na okres do i powyżej roku wskazują na istnienie gradacji¹²⁴. Kodeks postępowania karnego nie określa jak należy postąpić w sytuacji braku wskazanych przesłanek do przedłużenia śledztwa i należy przyjąć, że przedłużenie śledztwa powinno nastąpić także w takich przypadkach, chyba, że podlega ono niezwłocznemu umorzeniu¹²⁵.

Dochodzenie natomiast, zgodnie z art. 325i § 1 k.p.k.¹²⁶, powinno być ukończone w ciągu 2 miesięcy. Prokurator może przedłużyć ten okres do trzech miesięcy, a w szczególnie uzasadnionych wypadkach – na dalszy czas oznaczony. Powinno być ono w zasadzie ukończone w terminie 2 miesięcy, z możliwością przedłużenia tego okresu. Od 12 lipca 2007 r., tj. od wejścia w życie ustawy nowelizującej z 29 marca 2007 r.¹²⁷, zniesiona została górna granica czasowa trwania postępowania przygotowawczego toczącego się w omawianym trybie¹²⁸.

¹²⁰ Art. 309 § 3 kpk (Dz. U. z 1997 r., Nr 89, poz. 555).

¹²¹ Nowelizacja z dnia 10.01.2003 r. (Dz. U. Nr 17, poz. 155 ze zm.).

¹²² Nowelizacja k.p.k. z dnia 29.03.2007 r. (Dz. U. Nr 64, poz. 432 ze zm.).

¹²³ Ustawa z dnia 5 listopada 2009 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Kodeks karny wykonawczy, ustawy – Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2009 r., nr 206, poz. 1589).

¹²⁴ J. Skorupka (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2016, s. 729.

¹²⁵ J. Skorupka (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2016, s. 729.

¹²⁶ Art. 325i § 1 k.p.k. W brzmieniu ustawy z dnia 11.03.2016 r. (Dz. U. z 2016 r., poz. 437), która weszła w życie 15.04.2016 r.

¹²⁷ Ustawa z dnia 29.03.2007 r. o zmianie ustawy o prokuraturze, ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2007 r., nr 64, poz. 432).

¹²⁸ R.A. Stefański, S. Zabłocki, *Kodeks postępowania karnego. Tom III. Komentarz do art. 297-424*, Warszawa 2021, s. 363-365.; H. Skwarczyński [w:] D. Drajewicz (red.), *Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz art. 1-424*, Warszawa 2020, s. 1551-1553; M. Kurowski [w:] D. Świecki (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I. Art. 1-424*, Warszawa 2020, s. 1304-1305.

Ustawodawca nie precyzuje kryteriów decydujących o uznaniu istnienia „wypadku szczególnie uzasadnionego”. W praktyce pod tymi zwrotami mieścić się będą wszystkie te okoliczności faktyczne i prawne, które nie pozwalają na zakończenie postępowania bez jego uzupełnienia i to niezależnie od źródła tego stanu rzeczy. Skoro zaś dochodzenie – podobnie jak śledztwo – może być wielokrotnie przedłużone na czas oznaczony, słuszny jest pogląd o braku ustawowych maksymalnych terminów postępowania przygotowawczego w polskim procesie karnym¹²⁹. Co zatem oznacza termin „szczególnie uzasadniony wypadek” i kiedy ma zastosowanie? W doktrynie uznaje się, że szczególnie uzasadniony wypadek ma miejsce, gdy sprawa jest skomplikowana pod względem faktycznym lub prawnym, a przedłużenie terminu pozwoli na jej ukończenie¹³⁰.

Przepis art. 325i § 1 k.p.k. nie określa alternatywy dla decyzji o przedłużeniu dochodzenia. Prokurator może jednak uznać dalsze przedłużenie dochodzenia za niezasadne i w zależności od wyników dotychczasowych czynności zdecydować o umorzeniu dochodzenia, jego zawieszeniu, polecić organowi prowadzącemu dochodzenie sporządzenie aktu oskarżenia lub samemu sporządzić taki akt oskarżenia¹³¹. W momencie wejścia w życie uregulowań kodeksu postępowania karnego z 1997 r. istniał zapis, że *dochodzenie powinno być ukończone w ciągu 2 miesięcy. Prokurator może przedłużyć ten okres do 3 miesięcy. Wrazie niezakończenia dochodzenia we wskazanym terminie dalsze postępowanie przygotowawcze prowadzi się w formie śledztwa*. Dochodzenie w myśl obowiązującego wówczas przepisu art. 325i § 1 k.p.k. powinno było być zatem ukończone w terminie 2 miesięcy, z możliwością jego przedłużenia do 3 miesięcy, przy czym przedłużenia mógł dokonać prokurator. Przekroczenie dopuszczalnego czasu trwania dochodzenia wiązało się z obligatoryjnym przekształceniem trybu dochodzeniowego w postępowanie w trybie śledztwa.

Można by się zastanawiać, czy to wskazywanie granic czasu trwania postępowania przygotowawczego jest zasadne. Czy słusznie ustawodawca wskazuje na czas trwania postępowania przygotowawczego, jednocześnie dopuszczając do sytuacji,

¹²⁹ Steinborn S. (red.), Grajewski J., Rogoziński P., *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do wybranych przepisów*, LEX/el., 2016.

¹³⁰ P. Hofmański (red.), E Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz, t. II*, Warszawa 2011, s. 227.

¹³¹ Steinborn S. (red.), Grajewski J., Rogoziński P., *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do wybranych przepisów*, LEX/el., 2016.

w której możliwe jest znacznie dłuższe prowadzenie postępowania przygotowawczego, aniżeli było to pierwotnie wskazywane? Ta przysłowiowa furka otwierana jest przy pomocy zdania drugiego przepisu artykułu 325i § 1 k.p.k. Czy zatem potrzebne jest wyznaczanie granic czasu trwania postępowania przygotowawczego? Przecież sytuacja, w której mamy ograniczenia czasowe doprowadza naturalnie do powstawania przewlekłości. Nie byłoby mowy o przewlekłości, być może nawet ta praca w ogóle nie mogłaby powstać, gdyby nie było ram czasowych postępowania przygotowawczego. Nie byłoby bowiem punktu odniesienia, a zatem wyznaczonego czasu trwania postępowania przygotowawczego, do czego organy ścigania co do zasady musiałyby się dostosować.

Zajmując się zagadnieniem związanym z czasem postępowania należy odwołać się do reguł rzetelnego procesu. Są to dyrektywy, zgodnie z którymi organy procesowe powinny prowadzić postępowanie rzetelnie, z poszanowaniem godności uczestników procesu i w rozsądnym terminie¹³². Za P. Wilińskim należy powtórzyć, że pojęcie rzetelnego procesu karnego stanowi swego rodzaju zbiór ogólnie pojmowanych wartości i jest niekiedy traktowane jako szczególna klauzula generalna¹³³. Rzetelność można też ująć jako wartość nadrzędną jaką postępowanie karne powinno realizować, cel tego postępowania. Spotkać się też można z takimi określeniami jak zasada lojalności procesowej, uczciwej gry czy zasada informacji prawnej, albo też prawo do uczciwej, rzetelnej rozprawy¹³⁴. Pojęcie *fair trial*, czyli uczciwego procesu nie jest upowszechnione w Polsce¹³⁵, chociaż nie ma to uzasadnienia, albowiem jego elementy od wielu lat istniały i istnieją w kodeksach postępowania karnego. Łączone jest ono najczęściej z zasadą lojalności wobec uczestników postępowania karnego. Głównym założeniem tej zasady jest obowiązek informowania stron o przysługujących im prawach i obciążających je obowiązkach¹³⁶, ale także wymóg rzetelnego postępowania

¹³² S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2013, s. 324.

¹³³ P. Wiliński, *Pojęcie rzetelnego procesu karnego* [w:] *Księga ofiarowana Prof. S. Stachowiakowi*, Warszawa 2008, s. 399.

¹³⁴ P. Wiliński, *Pojęcie rzetelnego procesu karnego* [w:] *Księga ofiarowana Prof. S. Stachowiakowi*, Warszawa 2008, s. 401.

¹³⁵ S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2013, s. 324; A. Murzynowski, *Istota i zasady procesu karnego*, Warszawa 1994, s. 150.

¹³⁶ A. Murzynowski, *Problematyka „uczciwego procesu”*(w:) B. Czech (red.), *Filozofia prawa a tworzenie i stosowanie prawa. Materiały ogólnopolskiej konferencji naukowej zorganizowanej w dniach 11 i 12 czerwca 1991 r. W Katowicach*, Katowice 1992, s. 262.

w stosunku do oskarżonego i innych uczestników procesu przez sąd i organy procesowe¹³⁷.

Koncepcja rzetelnego procesu karnego jest niezwykle popularna i znajduje bardzo szerokie odbicie w praktyce procesowej, kształtowanej przez orzecznictwo Sądu Najwyższego, Trybunału Konstytucyjnego i sądów powszechnych¹³⁸. Podkreślić należy za P. Wilińskim, że istotną gwarancją należytego funkcjonowania standardu rzetelnego procesu jest nie tylko poziom regulacji prawnych, lecz także istnienie organów zdolnych do egzekucji, a realizacja standardu zakłada istnienie niezależnych i kompetentnych sądów krajowych i międzynarodowych. Ich podstawowym celem jest wskazanie, jakie znaczenie ma istnienie gwarancji konstytucyjnych, międzynarodowych i ustawowych dla praktyki procesowej. Rolą tych sądów jest między innymi przekonanie o potrzebie przestrzegania reguł i uzasadnienie tego przekonania, zapewnienie realizacji zarówno reguł odgrywających największe, jak i najmniejsze znaczenie praktyczne oraz podkreślenie znaczenia funkcjonowania reguł ze względów podmiotowych¹³⁹. Jak wskazuje przywołany autor, standard rzetelnego procesu podlega ciągłej ewolucji, a poszczególne reguły rzetelnego procesu, jako elementy tego standardu zaliczyć możemy do dyrektyw dynamicznych, co związane jest z trwającym procesem rekonstrukcji standardu rzetelnego procesu, jak i rozwoju już wykształconych jego elementów¹⁴⁰.

Uczciwość procesowa jako wartość może z kolei stanowić pomocniczą dyrektywę, pozwalającą między innymi na rozstrzygnięcie sytuacji, gdy same zasady procesowe znajdują się w konflikcie i trzeba dać pierwszeństwo jednej z nich chociaż nie

¹³⁷ R. Kmicik, E. Skrętowicz, *Proces karny*, Kraków 2006, s. 138.

¹³⁸ Szerzej na temat tego zagadnienia w: P. Wiliński (red.), *Rzetelny proces karny w orzecznictwie sądów polskich i międzynarodowych*, Warszawa 2009. Autorzy przedstawiają w tej pracy w jaki sposób pojęcie rzetelnego procesu jest rozumiane i stosowane w orzecznictwie sądowym. Obrano w niej następujące kierunki badań: ustalenie genezy pojęcia rzetelnego procesu karnego, dokonanie ustaleń terminologicznych i zaproponowanie ich ujednoczenia, analiza rozwoju koncepcji rzetelnego procesu w orzecznictwie państw systemu *common law* (Wielkiej Brytanii i USA), analiza rozwoju koncepcji rzetelnego procesu w orzecznictwie ETPC, analiza koncepcji rzetelnego procesu w orzecznictwie sądów polskich (SN i TK), analiza rozwoju koncepcji rzetelnego procesu w orzecznictwie międzynarodowych trybunałów karnych i ETS, dokonanie syntezy, określenie podstawowych założeń rzetelnego procesu na gruncie każdego z tych systemów, wskazanie elementów rzetelnego procesu i określenie standardów rzetelnego postępowania wynikających z omówionego orzecznictwa.

¹³⁹ P. Wiliński (red.), *Rzetelny proces karny w orzecznictwie sądów polskich i międzynarodowych*, Warszawa 2009, s. 356 i n.

¹⁴⁰ P. Wiliński (red.), *Rzetelny proces karny w orzecznictwie sądów polskich i międzynarodowych*, Warszawa 2009, s. 356.

tworzą one formalnej hierarchii¹⁴¹. Adresatami dyrektyw wynikających z rzetelnego procesu są organy procesowe. Do nich skierowane jest żądanie przeprowadzenia procesu rzetelnego i bezzwłocznego, z poszanowaniem godności uczestników tego procesu¹⁴².

Prześlędzono powyżej uregulowania odnoszące się do czasu trwania postępowania przygotowawczego. Rodzi się przy tym zasadnicze pytanie. Czy fakt odmiennych uregulowań odnoszących się do czasu trwania postępowania przygotowawczego, albo też hipotetyczne przypuszczenie, że byłaby jeszcze bardziej skrajna regulacja odnosząca się do czasu trwania tego postępowania wpłynęłoby, poza oczywiście obowiązkiem przedłużenia postępowania przygotowawczego, na realną pracę organów ścigania, a ściślej rzecz ujmując – na przyspieszenie, albo spowolnienie tej pracy? Przeprowadzone na potrzeby niniejszej rozprawy badania wskazują na natężenie czynności w postępowaniach przygotowawczych prowadzonych przez konkretną grupę policjantów. Szczęśliwy splot zdarzeń pozwolił na porównanie badań dokonanych przed nowelizacją, która weszła w życie w dniu 1 lipca 2015 r. i po tej nowelizacji. Pozwolił również na porównanie badań dokonanych przed nowelizacją, która weszła w życie w dniu 15 kwietnia 2016 r. i po tej dacie. I chociaż nie jest to zasadniczym celem badań, to niejako jako temat dodatkowy, pokazana zostanie intensywność przeprowadzania czynności procesowych w konkretnych postępowaniach przygotowawczych przez konkretną grupę policjantów zajmujących się pracą dochodzeniowo-śledczą. Będzie to być może pretekst do dyskusji nad celowością wprowadzania uregulowań odnoszących się do czasu trwania postępowania przygotowawczego.

Tytułem podsumowania niniejszego rozdziału należy dać jednoznaczną odpowiedź na pytanie: „Kiedy zatem zakończyć dochodzenie lub śledztwo?” Otóż wówczas, kiedy organ prowadzący postępowanie przygotowawcze lub je nadzorujący uzna, że zebrany materiał dowodowy jest przekonujący do przekazania sprawy sądowi lub też uzna, że materiał ten nie daje takiej możliwości, mimo zgromadzenia wszystkich dostępnych dowodów i wówczas konieczne jest umorzenie postępowania przygotowawczego. Kiedy nastąpi wypełnienie tych bardzo generalnie ujętych przesłanek, to okazać się może, że ramy czasowe trwania postępowania

¹⁴¹ M. Barącz, *Pojęcie i cechy uczciwego procesu karnego*, Państwo i Prawo 1991, nr 12, s. 79.

¹⁴² S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2013, s. 326.

przygotowawczego są jedynie wartością dodaną do ogólnie ujętego zagadnienia jakim jest czas trwania tego postępowania.

5. Model postępowania przygotowawczego *de lege ferenda*.

W rozdziale traktującym o modelu postępowania przygotowawczego nie może zabraknąć postulatów zmian, które będą się do niego odnosić. Istniejący model postępowania przygotowawczego jest niewydolny i wpływa w istotny sposób na przedłużenie całego postępowania karnego, uniemożliwiając jego zakończenie w rozsądnym terminie. Szybkość postępowania świadczy o jego sprawności, a ta stanowi istotny element rzetelności procesu karnego. W związku z tym, pilną koniecznością staje się jego gruntowna zmiana, gdyż tylko jego przemodelowanie – jak wykazały dotychczasowe zmiany – nie przyniosło spodziewanego rezultatu.

Zwraca się uwagę, że przyjęty w kodeksie postępowania karnego z 1997 r. model postępowania przygotowawczego jest odziedziczonym modelem procedury karnej powstałej w latach 1949/1950 i w 1955 r.¹⁴³ Jeden z twórców obecnego kodeksu postępowania karnego słusznie zauważył: „Byliśmy niewolnikami tradycji, tkwiliśmy w tych samych wyżłobionych koleinach historii. Nikomu z nas nie wpadło do głowy, żeby zaproponować jednolity sposób postępowania przygotowawczego, jedną formę, maksymalnie uproszczoną (...). Trzymaliśmy się tego, co nam było dane. Obawiam się, że wtedy byliśmy za młodzi na to, aby być nowatorscy”¹⁴⁴.

Wobec powyższego konieczne jest podjęcie próby opracowania takiego modelu postępowania przygotowawczego, który byłby pozbawiony dotychczasowych wad, a jednocześnie jego zaletą byłoby przyspieszenie postępowania karnego, ale bez szkody dla merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy przez sąd. Winien być to taki model, który zapewniałby skuteczność zwalczania przestępczości, zwłaszcza tej najgroźniejszej, osiągnięcie sprawiedliwości karnomaterialnej, a także sprawiedliwości proceduralnej¹⁴⁵. Dla osiągnięcia tego stanu niezbędne jest ułożenie procesu karnego

¹⁴³ S. Waltoś, *Reforma procesu karnego w 2003 r. jako sposób na przyspieszenie postępowania karnego* [w:] *Zagubiona szybkość procesu karnego. Światło w tunelu*, Kraków 2007, s. 28.

¹⁴⁴ Wypowiedź w dyskusji S. Waltosia [w:] *Konferencja. Nowy model postępowania przygotowawczego-sędzia śledczy*, Warszawa 22 marca 2010 r., Warszawa 2010, s. 58.

¹⁴⁵ R. A. Stefański, *Postępowanie przygotowawcze: zmiany ewolucyjne, czy rewolucyjne* [w:] T. Grzegorzczak, J. Izdorczyk, R. Olszewski (red.), *Z problematyki funkcji procesu karnego*, Warszawa 2013, s. 39.

w taki sposób, aby realizował konstytucyjny i konwencyjny standard rzetelnego postępowania¹⁴⁶.

W tym miejscu, odwołując się do przedstawionych wyżej rozważań, ważąc omówione wady i zalety dualizmu form postępowania przygotowawczego, należy zgodzić się z R. A. Stefańskim¹⁴⁷, że podział postępowania przygotowawczego na śledztwo i dochodzenie jest anachroniczny, gdyż, jak słusznie wskazuje się w doktrynie, jest reminiscencją starodawnej różnicy między *inquisitio generalis* a *inquisitio specialis*¹⁴⁸. Należy od tego podziału odstąpić. Jednakże jednocześnie uznać należy, że likwidacja obu tych form i wprowadzenie tylko jednej, o czym mowa już była w niniejszej pracy, przy niezmiennych jego fundamentalnych założeniach, byłaby tylko drobną zmianą natury kosmetycznej i nie pociągnęłaby za sobą przyspieszenia postępowania karnego oraz zwiększenia jego efektywności¹⁴⁹.

W postępowaniu przygotowawczym powinno ustalić się tylko, czy są podstawy do wniesienia aktu oskarżenia. Niezbędne jest jednak zabezpieczenie dowodów, które nie mogą być powtórzone na rozprawie. Czynieć to jednak powinien sędzia, gwarantujący, ze względu na niezawisłość, obiektywne ich zabezpieczenie.

Wprowadzenie przedstawionego modelu postępowania przygotowawczego wymaga jednak gruntownej przebudowy również postępowania sądowego. Zwraca się uwagę w doktrynie, że postępowanie przygotowawcze odgrywa kluczową rolę w stosunku do rozprawy głównej, gdyż wszystkie czynności w tym postępowaniu są protokołowane i mogą być następnie odtwarzane w sądzie oraz mogą stanowić podstawę faktyczną orzeczenia, kształtują dowodową podstawę orzekania, przesądzają o odpowiedzialności oskarżonego¹⁵⁰. Tymczasem dla jakości wymiaru sprawiedliwości istotne znaczenie ma, czy sądy opierają swoje orzeczenia na dowodach pierwotnych

¹⁴⁶ J. Skorupka, *Uwagi o modelu postępowania przygotowawczego i sądowego*, Ius Novum 2010, nr 4, s. 33-34.

¹⁴⁷ R. A. Stefański, *Przyszły model postępowania przygotowawczego*, Ius Novum 2009, nr 1, s. 28.

¹⁴⁸ L. Peiper, *Komentarz do kodeksu postępowania karnego*, Kraków 1933, s. 360.

¹⁴⁹ R. A. Stefański, *Postępowanie przygotowawcze: zmiany ewolucyjne, czy rewolucyjne* [w:] T. Grzegorzczak, J. Izidorczyk, R. Olszewski (red.), *z problematyki funkcji procesu karnego*, Warszawa 2013, s. 39.

¹⁵⁰ P. Kruszyński, M. Warchoń, *Pozycja sędziego śledczego na tle modeli postępowania przygotowawczego* (cz. 1), *Palestra* 2008, nr 3-4; J. Tylman, *Zasada bezpośredniości na tle zmian w polskim prawie karnym procesowym* [w:] J. Skorupka (red.), *Rzetelny proces karny. Księga jubileuszowa Profesor Zofii Świdy*, Warszawa 2009, s. 125; J. Skorupka, *Znaczenie porozumień procesowych dla modelu postępowania przygotowawczego* [w:] C. Kulesza (red.), *Ocena funkcjonowania porozumień procesowych w praktyce wymiaru sprawiedliwości*, Warszawa 2009, s. 26.

przeprowadzanych bezpośrednio przed sądem, czy na dowodach przeprowadzanych w postępowaniu przygotowawczym¹⁵¹. Tym samym, dochodzi do dublowania czynności procesowych¹⁵².

Rozprawa główna powinna być zatem w pełni kontradiktoryjna, zaś w jej trakcie przeprowadzane byłyby dowody zawnioskowane przez strony. Sąd, poza ścisłymi wyjątkami, nie powinien być aktywny w zbieraniu dowodów, bowiem takie jego zachowanie jest odbierane na zewnątrz jako zainteresowanie wynikiem sprawy.

Przemodelowanie w proponowanym kierunku postępowania przygotowawczego miało już miejsce. Wprowadzone zmiany, które weszły w życie w dniu 1 lipca 2015 r. wprowadzały zbliżone do nich rozwiązania. Wiadomo już teraz, że nie utrzymały się one w takiej postaci. Niemniej jednak nie tracą na aktualności postulaty wysnuwane ówczesnie, przed wielką nowelizacją kodeksu postępowania karnego, która weszła w życie w lipcu 2015 r., jak i obecnie, po kolejnych zmianach procedury karnej. Uznać bowiem należy, że zmiany te przyspieszyłyby nie tylko cały proces, ale także znacznie zmniejszyłyby koszty funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości.

¹⁵¹ J. Tylman, *Uwagi o modelu postępowania przygotowawczego* [w:] P. Hofmański (red.), *Węzłowe problemy procesu karnego*, Warszawa 2010, s. 93.

¹⁵² P. Kruszyński, M. Warchoł, *Pozycja sędziego śledczego na tle modeli postępowania przygotowawczego (cz. 1)*, *Palestra* 2008, nr 3-4; R. A. Stefański, *Przyszły model postępowania przygotowawczego*, *Ius Novum* 2009, nr 1, s. 28.

ROZDZIAŁ III. POLICJA – ORGANIZACJA i FUNKCJONOWANIE

1. Policja – organizacja i podstawowe zadania w ujęciu historycznym.

Termin "policja" pochodzi od greckiego słowa *politeja*, co oznacza zarządzanie miastem. Następnie zostało przejęte przez język łaciński jako *politia*, co sprowadzało się do określenia ogółu funkcji państwowych, a co oznacza, że znaczenie tego wyrażenia było bardzo szerokie¹⁵³. Tak rozległe rozumienie tego terminu utrzymywało się XIX wieku, kiedy określenie „Policja” zaczęło oznaczać zapewnienie bezpieczeństwa i porządku publicznego. W doktrynie nie zdefiniowano jednoznacznie pojęcia zapewnienia bezpieczeństwa i porządku publicznego. Posiłkując się definicją sformułowaną w odmiennych warunkach ustrojowych, można sformułować pojęcie zapewnienia bezpieczeństwa i porządku publicznego jako całokształt urządzeń prawnych, organizacyjnych i technicznych pozostających w dyspozycji państwa, mających na celu ochronę zasad konstytucyjnych, poszanowania prawa, w tym praw obywatelskich i zasad współżycia społecznego¹⁵⁴.

W XIV i XV wieku słowo "policja" zawierało treści o wzmocnieniu władzy państwowej. Prawo policyjne, które było wówczas tworzone, stało się pewną generalną normą, na której opierała się działalność panującego. W tym znaczeniu Policja rozwijała się, a okres największego jej rozwoju przypadł na XVII i XVIII wiek. Podstawowymi cechami państwa stały się wtedy silna władza panującego i bezwzględne posłuszeństwo poddanych¹⁵⁵. Prawo policyjne (*ius polittiae*) stanowił zbiór oświadczeń woli panującego, które miały moc prawa. Celem państwa policyjnego była "szczęśliwość" ogółu społeczeństwa. O szczęściu decydowała wola panującego i jego zapatrywanie na szczęście. W książce W. Kawka z 1939 r. czytamy: "Sytuację jednostki w państwie policyjnym pogarszała niespotykana (...) zmienność prawa. Skoro każde oświadczenie woli panującego, zmierzające do uregulowania pewnego stosunku życia jednostki, miało moc prawa, więc ona zawsze znajdowała słuszną wątpliwość co do treści normy,

¹⁵³ H. Izdebski, *Historia administracji*, Warszawa 1996, s. 30.

¹⁵⁴ E. Ura, *Milicja obywatelska w PRL*, Warszawa 1974, s. 62.

¹⁵⁵ M. Szczaniecki, *Powszechna historia państwa i prawa*, Warszawa 1973, s. 264 i n.

która stanie się podstawą ewentualnego wkroczenia władzy w jej sferę prywatną"¹⁵⁶. Co warte podkreślenia, normy prawne regulowały jedynie obowiązki obywateli. Nie dawały natomiast żadnych praw. W piśmiennictwie trafnie zwracano uwagę na to, że bezpieczeństwo, spokój i porządek publiczny są niezbędnymi wymogami współżycia i rozwoju zorganizowanej grupy ludzkiej. Ochrona bezpieczeństwa publicznego jest jednym z zadań państwa, a przez to do niego należy ustalenie co jest zgodne z bezpieczeństwem, a co niezgodne, co może je zakłócać lub zakłóca – słowem, co jest niebezpieczeństwem, które Policja winna zażegnać¹⁵⁷.

Policja XVIII-wieczna obejmowała z jednej strony reglamentowanie, czyli wydawanie aktów prawnych zawierających zakazy i nakazy określonych zachowań wobec obywateli, krępujące ich swobodę działania, a z drugiej strony - rozwijanie rolnictwa, przemysłu, rzemiosła, komunikacji, oświaty, ochrony zdrowia itp. Tym samym określenie "policja" było wówczas synonimem administracji¹⁵⁸.

Można powiedzieć, że działalność państwa mieszcząca się w pojęciu "policja" jest o wiele starsza, aniżeli pojęcie Policji jako działalności administracji wewnętrznej, mającej na celu ochronę bezpieczeństwa i porządku publicznego. Choć w Polsce od odzyskania niepodległości przyjmowane były różne nazwy dla określenia tej administracji, w zależności od okresu historycznego, to cele, jakim miała służyć, nie ulegały zmianie¹⁵⁹.

W okresie międzywojennym, w wyniku prac ujednoczających różne systemy prawne po państwach zaborczych, wydany został w dniu 5 grudnia 1918 r. dekret o organizacji państwowej Milicji Ludowej¹⁶⁰. Zgodnie z art. 1 tego dekretu Milicja Ludowa powołana została "dla ochrony i zapewnienia spokoju i bezpieczeństwa ludności miast i wsi oraz walki z wszelkimi przejawami bezładu społecznego, dla przeprowadzenia zarządzeń władz państwowych". W dniu 9 stycznia 1919 r. wydany został kolejny dekret o organizacji policji komunalnej¹⁶¹. Zgodnie z jego założeniami wszystkie dotychczasowe milicje samorządowe, miejskie i komunalne zostały przemianowane na policję komunalną podporządkowaną Naczelnaj Inspekcji Policji

¹⁵⁶ W. Kawka, *Policja w ujęciu historycznym i współczesnym*, Wilno 1939, s. 16.

¹⁵⁷ W. Kawka, *Policja w ujęciu historycznym i współczesnym*, Wilno 1939, s. 46.

¹⁵⁸ H. Izdebski, *Historia administracji*, Warszawa 1996, s. 30 – 31.

¹⁵⁹ S. Pieprzny, *Policja. Organizacja i funkcjonowanie*, Kraków 2003, s. 3; B. Opaliński, M. Rogalski, P. Szustakiewicz, *Ustawa o Policji. Komentarz*, Warszawa 2020, s. 494.

¹⁶⁰ Dz.Pr. Nr 19, poz. 53.

¹⁶¹ Dz.Pr. Nr 5, poz. 98.

Komunalnej. Dekrety te obejmowały jednak tylko tereny byłego Królestwa Kongresowego.

Następnym aktem prawnym określającym sprawy Policji była ustawa z dnia 24 lipca 1919 r. o Policji Państwowej¹⁶². Ustawa ta obejmowała swym zasięgiem, podobnie jak wcześniejsze dekrety, tylko tereny byłej Kongresówki - pozostałe prowincje miały wciąż odrębne organizacje policyjne. Policja Państwowa, zwana powszechnie "policją granatową", miała być organem wykonawczym władz państwowych i samorządowych do ochrony bezpieczeństwa, spokoju i porządku publicznego. Nadzór nad Policją powierzono komendantowi głównemu, który był mianowany przez Naczelnika Państwa na wniosek ministra spraw wewnętrznych, a któremu ten podlegał służbowo. Przysługiwało mu prawo wydawania przepisów, rozkazów i regulaminów. Kierował on Komendą Główną Policji, która była jemu podporządkowana.

Organizacja i zakres działania Policji Państwowej określone zostały następnie w rozporządzeniu Prezydenta RP z dnia 6 marca 1928 r. o Policji Państwowej¹⁶³. Zgodnie z art. 1 Policja określona została jako jednolity, zorganizowany na wzór wojskowy korpus, przeznaczony do utrzymania bezpieczeństwa, spokoju i porządku publicznego. Policja w dziedzinie bezpieczeństwa i porządku publicznego podlegała władzom administracji ogólnej, natomiast w zakresie spraw kadrowych, wyszkolenia, zaopatrzenia technicznego, wykonywania służby - policyjnym przełożonym. Władze administracji ogólnej miały prawo żądać od przełożonych Policji wyjaśnień i sprawozdań, a w wypadku stwierdzenia nieprawidłowości w zakresie organizacji i administracji wewnętrznej - ich usunięcia. Co ciekawe, w zakresie dochodzenia i ścigania przestępstw prawo żądania wyjaśnień i składania sprawozdań oraz usunięcia nieprawidłowości przysługiwało władzom sądowym i prokuratorskim. Władze administracji ogólnej, a także władze sądowe i prokuratorskie ponosiły wyłączną odpowiedzialność za treść poleceń wydawanych Policji, co wynikało z treści art. 10. Na podstawie art. 4 uprawnienia organów administracji ogólnej takich jak wojewoda, starosta oraz prezydent miasta stanowiącego powiat miejski dotyczyły m.in. prawa żądania wyjaśnień i sprawozdań w sprawach administracji wewnętrznej Policji. Wojewoda decydował o tworzeniu i rozlokowaniu posterunków, a także o czasowym

¹⁶² Dz. Pr. Nr 61, poz. 363.

¹⁶³ Dz.U. Nr 28, poz. 257 ze zm.

wzmocnieniu Policji jednego powiatu siłami innego, w obrębie tego samego województwa.

Policja Państwowa rozwiązana została dekretem PKWN z dnia 15 sierpnia 1944 r.¹⁶⁴ Pierwszą regulacją prawną dotyczącą służb ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego po drugiej wojnie światowej był dekret PKWN z dnia 7 października 1944 r. o Milicji Obywatelskiej. Dekret ten podporządkowywał milicję kierownikowi resortu Bezpieczeństwa Publicznego¹⁶⁵. Postanowienia dekretu uchylone zostały dekretem z dnia 20 lipca 1954 r. o Milicji Obywatelskiej¹⁶⁶. Tym razem Milicja określona została jako zorganizowana na wzór wojskowy i uzbrojona formacja służby bezpieczeństwa publicznego, związana ściśle z Ministerstwem Bezpieczeństwa Publicznego.

Zasadniczy przełom w strukturze organizacji i podporządkowania milicji nastąpił w wyniku uchwalenia w dniu 7 grudnia 1954 r. dekretu o naczelnych organach administracji państwowej w zakresie spraw wewnętrznych i bezpieczeństwa publicznego¹⁶⁷. Mocą przywołanego dekretu zniesiono urząd Ministra Bezpieczeństwa Publicznego. Powołano na jego miejsce Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Komitet do spraw Bezpieczeństwa Publicznego. Milicja została wówczas oddzielona od organów bezpieczeństwa publicznego, przechodząc do zakresu działania Ministra Spraw Wewnętrznych. Natomiast dekretem z dnia 21 grudnia 1955 r. o organizacji i zakresie działania Milicji Obywatelskiej¹⁶⁸, milicja określona została jako "uzbrojona formacja powołana do ochrony spokoju, ładu, porządku i bezpieczeństwa publicznego". Podlegała ona Ministrowi Spraw Wewnętrznych. Organami milicji były: komenda główna - jako organ centralny - i komendy wojewódzkie, miejskie i dzielnicowe oraz komisariaty i posterunki - jako organy terenowe. Minister mógł znosić istniejące terenowe organy milicji i powoływać inne¹⁶⁹.

Dekret z dnia 21 grudnia 1955 r. obowiązywał do dnia wejścia w życie ustawy z dnia 14 lipca 1983 r. o urzędzie Ministra Spraw Wewnętrznych i zakresie działania podległych mu organów¹⁷⁰. Szczegółowy zakres działania ministra określało natomiast

¹⁶⁴ Dz.U. Nr 2, poz. 6.

¹⁶⁵ Dz.U. Nr 7, poz. 33.

¹⁶⁶ Dz.U. Nr 34, poz. 143.

¹⁶⁷ Dz.U. Nr 54, poz. 269.

¹⁶⁸ Dz.U. Nr 46, poz. 311.

¹⁶⁹ S. Pieprzny, *Policja. Organizacja i funkcjonowanie*, Kraków 2003, s. 18.

¹⁷⁰ Dz.U. Nr 38, poz. 172.

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 18 sierpnia 1983 r.¹⁷¹ Ustawa określiła ministra naczelnym organem administracji państwowej w dziedzinie ochrony bezpieczeństwa państwa i porządku publicznego, a także ochrony przed bezprawnymi zamachami na życie i zdrowie ludzkie oraz dorobek materialny i kulturalny społeczeństwa. Zgodnie z art. 5 ustawy minister wykonywał swoje zadania poprzez Służbę Bezpieczeństwa, Milicję Obywatelską, podległe jednostki wojskowe, a także straż pożarną. Do zakresu zadań ministra należało określanie kierunków działania organów i jednostek organizacyjnych spraw wewnętrznych, kierunków realizacji zadań społeczno-administracyjnych wykonywanych przez terenowe organy administracji państwowej, jak też organizowanie i doskonalenie form i metod działań rozpoznawczych, zapobiegawczych i wykrywczych w celu zwalczania przestępstw oraz wykroczeń, jak również innych czynów i zjawisk zagrażających bezpieczeństwu państwa i porządkowi publicznemu.

Zmiany ustrojowo-gospodarcze i polityczne, zachodzące w państwie od końca lat osiemdziesiątych, znalazły swoje odbicie także w dziedzinie bezpieczeństwa i porządku publicznego. Działające w tym systemie służby podlegające Ministrowi Spraw Wewnętrznych zostały zlikwidowane, a w ich miejsce powołano nowe formacje ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego. Ich strukturę organizacyjną i zakres działania dostosowano do nowych warunków.

Ostatecznie ustawami z dnia 6 kwietnia 1990 r. utworzona została Policja¹⁷² i Urząd Ochrony Państwa¹⁷³, ustawą z dnia 12 października 1990 r. - Straż Graniczna¹⁷⁴, ustawą z dnia 24 sierpnia 1991 r. - Państwowa Straż Pożarna¹⁷⁵. Uchwalona też została nowa ustawa o urzędzie Ministra Spraw Wewnętrznych¹⁷⁶.

Pozycja Policji w systemie organów administracji publicznej różnie kształtowała się na przestrzeni lat¹⁷⁷. Bez względu na nazwę, struktury i podporządkowanie zawsze była to formacja uzbrojona, służąca państwu, celem której

¹⁷¹ Dz.U. Nr 48, poz. 216.

¹⁷² Dz.U. Nr 30, poz. 179.

¹⁷³ Dz.U. Nr 30, poz. 180.

¹⁷⁴ Dz.U. Nr 78, poz. 462.

¹⁷⁵ Dz.U. Nr 88, poz. 400.

¹⁷⁶ Ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r. o urzędzie Ministra Spraw Wewnętrznych (Dz. U. 1990, nr 30, poz. 181).

¹⁷⁷ B. Opaliński, M. Rogalski, P. Szustakiewicz, *Ustawa o Policji. Komentarz*, Warszawa 2020, Ł. Czebotar, Z. Gądzik, A. Łyżwa, A. Michałek, A. Świerczewska-Gąsiorowska, M. Tokarski, *Komentarz. Ustawa o Policji*, Warszawa 2015.

była ochrona bezpieczeństwa i porządku publicznego. Zapoczątkowane w 1990 r. zmiany ustrojowo-gospodarcze wpłynęły również na przekształcenia prawne w strukturze i zakresie działania tej formacji. Uchwalona została nowa ustawa, nawiązująca w pewnym zakresie do rozwiązań międzywojennych. Mimo że w pierwotnym brzmieniu był to niedoskonały akt prawny z wieloma niejasnościami i lukami, to stał się podstawą do nowego określenia pozycji prawnej Policji jako formacji służącej nie tylko państwu, ale i społeczeństwu.

Ustawa o Policji reguluje zagadnienia związane ze strukturą organów Policji, zakresem jej zadań i kompetencji, formami działania, a także zagadnienia normujące stosunek służbowy policjanta. Była ona do chwili obecnej kilkadziesiąt razy zmieniana lub nowelizowana, przy czym zasadnicze zmiany wprowadzone zostały ustawą z dnia 21 lipca 1995 r. o zmianie ustaw o Urzędzie Ministra Spraw Wewnętrznych, o Policji, o Urzędzie Ochrony Państwa, o Straży Granicznej oraz niektórych innych ustaw¹⁷⁸, ustawą z dnia 25 kwietnia 1996 r. o zmianie ustawy o Policji oraz ustawy o Urzędzie Ochrony Państwa¹⁷⁹, ustawą z dnia 8 sierpnia 1996 r. o zmianie niektórych ustaw normujących funkcjonowanie gospodarki i administracji publicznej¹⁸⁰, ustawą z dnia 24 lipca 1998 r. o zmianie niektórych ustaw określających kompetencje organów administracji publicznej - w związku z reformą ustrojową państwa¹⁸¹ – oraz ustawą z dnia 13 listopada 2002 r. o zmianie ustawy o Policji, ustawy o administracji rządowej w województwie i ustawy o samorządzie powiatowym¹⁸². Zmiany ustawy o Policji spowodowane były częściowo kolejnymi reformami gospodarczo-ustrojowymi państwa, a w związku z tym koniecznością dostosowania zakresu działania, form i metod działania, a także struktur organizacyjnych Policji do nowych, zmieniających się uwarunkowań¹⁸³.

Analiza kierunku dokonywanych zmian ustawy wskazuje, że tak jak w całym okresie historycznym, każda zmiana związana z funkcją i ustrojem państwa ma swe odbicie w funkcjonowaniu, zakresie działania i organizacji Policji. To określa też istotę

¹⁷⁸ Dz.U. Nr 104, poz. 515.

¹⁷⁹ Dz.U. Nr 59, poz. 269.

¹⁸⁰ Dz.U. Nr 106, poz. 496.

¹⁸¹ Dz.U. Nr 106, poz. 668.

¹⁸² Dz.U. Nr 200, poz. 1688; por. S. Pieprzny, *Policja. Organizacja i funkcjonowanie*, opublikowano – Lex Omega.

¹⁸³ Tekst jednolity ustawy o Policji opublikowany został w Dz.U. z 2002 r. Nr 7, poz. 58, ale i od tego czasu ustawa była kilka razy zmieniana.

Policji i niezbędność jej funkcjonowania w państwie, a w końcu ukazuje zasadność wyodrębnienia prawa policyjnego z szeroko rozumianego prawa administracyjnego. To „prawo policyjne” to prawo ściśle związane z zapewnieniem bezpieczeństwa państwa, bezpieczeństwa ludzi oraz bezpieczeństwa i porządku publicznego¹⁸⁴.

¹⁸⁴ S. Pieprzny, *Policja. Organizacja i funkcjonowanie*, opublikowano – Lex Omega.

2. Podstawowe zadania Policji.

Podstawowe zadania Policji dotyczą ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego. Chociaż ustawa wprowadza dodatkowo pojęcie "bezpieczeństwo ludzi", to jest to pojęcie mieszczące się w szerszym pojęciu "bezpieczeństwo publiczne". Pojęcia te, podobnie jak "porządek publiczny", należą do tzw. pojęć nieoznaczonych, nieostrych pojęć prawnych

Artykuł 1 ust. 2 ustawy o Policji¹⁸⁵ stanowi, że do podstawowych zadań Policji należy:

- 2) ochrona życia i zdrowia ludzi oraz mienia przed bezprawnymi zamachami naruszającymi te dobra,
- 3) ochrona bezpieczeństwa i porządku publicznego, w tym zapewnienie spokoju w miejscach publicznych oraz w środkach publicznego transportu i komunikacji publicznej, w ruchu drogowym i na wodach przeznaczonych do powszechnego korzystania,
- 4) inicjowanie i organizowanie działań mających na celu zapobieganie popełnianiu przestępstw i wykroczeń oraz zjawiskom kryminogennym i współdziałanie w tym zakresie z organami państwowymi, samorządowymi i organizacjami społecznymi,
- 5) prowadzenie działań kontrterrorystycznych w rozumieniu ustawy z dnia 10 czerwca 2016 r. o działaniach antyterrorystycznych¹⁸⁶,
- 6) wykrywanie przestępstw i wykroczeń oraz ściganie ich sprawców,
- 7) ochrona obiektów stanowiących siedziby członków Rady Ministrów, z wyłączeniem obiektów służących Ministrowi Obrony Narodowej i Ministrowi Sprawiedliwości, wskazanych przez ministra właściwego do spraw wewnętrznych,
- 8) nadzór nad specjalistycznymi uzbrojonymi formacjami ochronnymi w zakresie określonym w odrębnych przepisach,
- 9) kontrola przestrzegania przepisów porządkowych i administracyjnych związanych z działalnością publiczną lub obowiązujących w miejscach publicznych,

¹⁸⁵ B. Opaliński, M. Rogalski, P. Szustakiewicz, *Ustawa o Policji. Komentarz*, Warszawa 2020, s. 1; Ł. Czebotar, Z. Gądzik, A. Łyżwa, A. Michałek, A. Świerczewska-Gąsiorowska, M. Tokarski, *Komentarz. Ustawa o Policji*, Warszawa 2015, s. 27.

¹⁸⁶ Dz. U. z 2019 r., poz. 796.

- 10) współdziałanie z policjami innych państw oraz ich organizacjami międzynarodowymi, a także z organami i instytucjami Unii Europejskiej na podstawie umów i porozumień międzynarodowych oraz odrębnych przepisów,
- 11) przetwarzanie informacji kryminalnych, w tym danych osobowych,
- 12) prowadzenie zbiorów danych zawierających informacje gromadzone przez uprawnione organy o odciskach linii papilarnych osób, niezidentyfikowanych śladach linii papilarnych z miejsc przestępstw oraz o wynikach analizy kwasu deoksyrybonukleinowego (DNA).

Ustawodawca zastrzega, że są to zadania podstawowe, czyli że jest to katalog otwarty. Z wyliczenia tego wynika jednoznacznie, że właściwie nie jest możliwe przedstawienie sytuacji, w których Policja nie mogłaby podjąć działań - o ile działania te ukierunkowane są na ochronę i utrzymywanie bezpieczeństwa i porządku publicznego.

Próba systematyzacji zadań Policji może być dokonana w układzie podmiotowym. Podmiotami będą tu jednostki organizacyjne Policji, będące aparatem pomocniczym organów Policji, a więc: Komenda Główna Policji, komendy wojewódzkie, komendy powiatowe, komisariaty, oddziały prewencji, samodzielne pododdziały prewencji, samodzielne pododdziały antyterrorystyczne, szkoły i ośrodki szkolenia. Szczegółowe zadania poszczególnych komend, komisariatów i innych jednostek organizacyjnych Policji określone są przez Komendanta Głównego Policji na podstawie upoważnienia ustawowego zawartego w art. 7 ust. 1 pkt 1 ustawy. Aktualnie obowiązuje Zarządzenie nr 1041 Komendanta Głównego Policji w sprawie szczegółowych zasad organizacji i zakresu działania komend, komisariatów i innych jednostek organizacyjnych Policji z dnia 28 września 2007 r.¹⁸⁷. W rozdziale trzecim tego zarządzenia Komendant Główny Policji, określając zakres działania dla poszczególnych jednostek, precyzuje również dla nich szczegółowe zadania. Wśród wymienionych w sześćdziesięciu jeden punktach zadań przewidzianych dla Komendy Głównej Policji, obok zadań mających na celu stwarzanie warunków do prawidłowej realizacji ustawowych zadań Policji, znajdują się też zadania określone w art. 1 ustawy o Policji, tyle że ich treść została bardziej rozwinięta. Dla przykładu wymienić tu można:

¹⁸⁷ Dz. Urz. KGP Nr 18, poz. 135, tekst jednolity z dnia 25 czerwca 2013 r. (Dz. Urz. KGP z 2013, poz. 50).

- inicjowanie i koordynowanie działań jednostek Policji w zakresie celów określonych, jako ustawowe zadania Policji, oraz wynikających z ustaw i aktów wykonawczych odnoszących się do pracodawców, a także ujętych w planach pracy i w opracowywanych strategiach oraz kontrolowanie wykonania tych zadań,
- tworzenie warunków do sprawnej i skutecznej działalności służb Policji, opracowywanie kierunków ich rozwoju oraz obowiązujących w tym zakresie priorytetów,
- tworzenie warunków, planowanie, podejmowanie i koordynowanie działań zmierzających do sprawnego rozpoznawania i zwalczania przestępczości korupcyjnej, ekonomiczno-finansowej, narkotykowej oraz kryminalnej, o zasięgu krajowym i międzynarodowym oraz gromadzenie na ten temat informacji,
- prowadzenie strategicznych oraz operacyjnych analiz kryminalnych,
- udzielanie wsparcia jednostkom Policji, koordynowanie oraz nadzorowanie postępowań przygotowawczych i przedsięwzięć operacyjno-rozpoznawczych w sprawach o znacznym stopniu skomplikowania, wywołujących szczególne zagrożenie lub zainteresowanie opinii publicznej bądź obejmujących zasięgiem obszar więcej niż jednego województwa,
- podejmowanie ukierunkowanych działań, mających na celu określenie strategii i polityki zwalczania przestępczości oraz wypracowanie systemu oceny pracy wykrywczej Policji,
- wdrażanie, monitorowanie oraz udoskonalanie w Policji standardów wywiadu kryminalnego,
- rozpoznawanie struktur przestępczych i metod, jakimi posługują się wyspecjalizowane grupy przestępcze oraz koordynowanie i monitorowanie działań werbunkowych.

Szczegółowy katalog zadań określony jest też dla komend wojewódzkich, komend powiatowych i komisariatów Policji, a także dla oddziałów prewencji, które to zadania, zgodnie z § 35 wskazanego wyżej Zarządzenia, obejmują:

- wykonywanie zadań związanych z prowadzeniem operacji policyjnych w sytuacjach zagrożenia bezpieczeństwa i porządku publicznego,

- udział w działaniach pościgowo-blokadowych za niebezpiecznym przestępcą,
- ochrona porządku publicznego w czasie konstytucyjnie określonych stanów nadzwyczajnych, katastrof naturalnych i awarii technicznych,
- ochrona bezpieczeństwa i porządku publicznego podczas pobytu przedstawicieli obcych państw,
- ochrona bezpieczeństwa i porządku publicznego podczas legalnych zgromadzeń publicznych oraz w czasie imprez masowych i protestów społecznych,
- przywracanie porządku publicznego w przypadkach zbiorowego naruszenia prawa,
- wspieranie jednostek Policji w działaniach patrolowych oraz patrolowo-interwencyjnych,
- organizowanie i prowadzenie doskonalenia zawodowego dla policjantów i pracowników oddziału lub pododdziału,
- wykonywanie zadań w zakresie bezpieczeństwa i higieny służby i pracy, ochrony przeciwpożarowej oraz medycyny pracy,
- zapewnianie przestrzegania przepisów o ochronie informacji niejawnych, o ochronie danych osobowych oraz obowiązujących w tym zakresie standardów.

W Zarządzeniu nr 1041 KGP ujęte zostały zadania dla poszczególnych obszarów działania Policji. Zostały zatem w sposób szczegółowy wskazane zadania dla komend wojewódzkich Policji (§29), dla komend powiatowych Policji (§30), dla komisariatów i komisariatów specjalistycznych Policji (§ 31), dla Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie (§ 32) oraz pozostałych szkół policyjnych (§ 33), dla Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego Policji (§ 33a), dla ośrodka szkolenia Policji (§ 34), dla oddziałów prewencji Policji i samodzielnych pododdziałów prewencji Policji (§ 35), a także dla samodzielnych pododdziałów kontrterrorystycznych Policji (§ 36).

Powyżej wymieniono szereg zadań Policji i choć są to zadania przykładowe ich objętość wskazuje na szerokie spektrum działania Policji. W niniejszej pracy uwaga będzie skoncentrowana jednak w szczególny sposób na to zadanie Policji, które polega na wykrywaniu przestępstw i wykroczeń oraz ściganiu ich sprawców, co sprowadza się w głównej mierze do prowadzenia postępowań przygotowawczych. Rola Policji jako organu prowadzącego postępowania przygotowawcze została w sposób szczegółowy omówiona w kolejnym punkcie niniejszego rozdziału.

3. Policja jako organ prowadzący postępowania przygotowawcze.

Na tle koncepcji przewidującej rozdzielenie w postępowaniu przygotowawczym działalności procesowej objętej funkcją gwarancyjną i funkcją przygotowawczą oraz powierzenie odpowiedzialności za realizację tych funkcji odpowiednio sądowi i prokuratorowi, nasuwa się w sposób naturalny pytanie o rolę Policji w pierwszym stadium procesowym i relacje, w jakich organ ten pozostaje w stosunku do prokuratora i sądu¹⁸⁸.

Rola Policji jako organu postępowania przygotowawczego w płaszczyźnie normatywnej sprowadza się do przeniesienia ciężaru wyjaśnienia sprawy i zgromadzenia dowodów w postępowaniu przygotowawczym¹⁸⁹.

Rozmiary zjawiska przestępczości, postępujący niemal lawinowo rozwój naukowy i technologiczny z całą pewnością otwierają drogę do coraz bardziej wyszukanych sposobów popełniania przestępstw oraz unikania wymiaru sprawiedliwości. Do tego wymieniać można łatwość, z jaką obecnie przychodzi przemieszczanie się z miejsca na miejsce, anonimowość, jaką gwarantują panujące relacje społeczne, zwłaszcza w wielkich aglomeracjach miejskich, czy też przeniesienie tych relacji do Internetu. Wszystko to składa się na powody, ze względu na które efektywne ściganie karne nie byłoby współcześnie możliwe bez zaangażowania znacznych sił, środków i specjalnych metod działania, które umożliwiają odpowiednie reagowanie na wskazane zjawiska, co stanowi realizację zadań obejmujących wykrywanie przestępstw, ustalanie ich sprawców i gromadzenie dowodów w procesie karnym¹⁹⁰.

W literaturze polskiego prawa karnego procesowego od dawna już pojawiają się głosy, że zasoby kadrowe prokuratury nie są wystarczające, aby prokuratorzy mogli sami sprostać wyzwaniom współczesnego ścigania karnego. W tym kontekście trudno byłoby zaprzeczyć, że potencjał ludzki, jakim dysponuje Policja, aparat techniczno-organizacyjny pozostający w jej dyspozycji, operatywność oraz szerokie spektrum wykorzystywanych metod działania w sposób naturalny predestynują ją do zmierzenia

¹⁸⁸ J. Zagrodnik, *Model interakcji postępowania przygotowawczego oraz postępowania głównego w procesie karnym*, 2013, Legalis.

¹⁸⁹ S. Waltoś, *Postępowanie przygotowawcze*, s. 461–462.

¹⁹⁰ J. Zagrodnik, *Model interakcji postępowania przygotowawczego oraz postępowania głównego w procesie karnym*, 2013, Legalis.

się z realizacją wskazanych wyżej zadań i skłaniają w rezultacie do powierzenia ich temu organowi¹⁹¹.

Oczywistym jest, w kontekście powyższych stwierdzeń, że możliwość wpływu Policji na rozpoznanie spraw w postępowaniu głównym jest znaczna. Ważne przy tym staje się zwrócenie uwagi na to, że przekazanie do kompetencji Policji całego szeregu czynności procesowych zmierzających do wyjaśnienia sprawy i zgromadzenia dowodów w pierwszym stadium procesowym może budzić pewne zastrzeżenia.

Istotne jest, że odpowiedzialność za realizację funkcji przygotowawczej w pierwszym stadium procesu karnego ponosi prokurator. W aspekcie relacji zachodzącej pomiędzy Policją i prokuraturą nie powinna powodować wątpliwości teza, że upoważnienie Policji do dokonywania czynności procesowych związanych z wykrywaniem i zabezpieczeniem dowodów przestępstwa oraz ustaleniem osób, które je popełniły, wymaga pewnej koordynacji. W przedstawionym układzie relacji wskazany nadzór byłby funkcją kierowania pierwszym stadium procesu, którego istotę stanowiłaby możliwość kształtowania przez prokuratora kierunku działalności procesowej Policji w postępowaniu przygotowawczym¹⁹². W myśl przedstawionej propozycji prokurator sytuowałby się w pewnym sensie w cieniu działań Policji w pierwszym stadium procesu karnego, zachowując dystans do sprawy, który mógłby sprzyjać jej bezstronnemu oglądowi, o który byłoby zdecydowanie trudniej w razie osobistego podejmowania czynności procesowych w postępowaniu przygotowawczym przez organ prokuratorski¹⁹³.

Nadzór prokuratora nad postępowaniem przygotowawczym powinien polegać na wiążącym Policję wytyczeniu kierunków działań, a na dalszych etapach tego postępowania na z góry ustalonym, regularnym zaznajamianiu się prokuratora z poczynionymi postępowaniami w sprawie. Takie rozwiązanie otwiera drogę do zastosowania dalej idących instrumentów nadzorczych, np. wydawania poleceń lub

¹⁹¹ Tak w polskim piśmiennictwie m.in.: J. Tylman, *Pozycja prawna Policji w reformach postępowania przygotowawczego*, *Studia Iuridica* 1997, s. 210; S. Waltoś, *Kilka słów o polskim modelu postępowania przygotowawczego* [w:] J. Skorupka (red.), *Rzetelny proces karny. Księga jubileuszowa Profesor Zofii Świdwy*, Warszawa 2009, s. 293; P. Strzelec, *Uwagi o nadzorze prokuratorskim sprawowanym w trybie artykułu 326 kodeksu postępowania karnego*, [w:] L. Leszczyński, E. Skrętowicz, Z. Hołda (red.), *w kręgu teorii i praktyki prawa karnego. Księga poświęcona pamięci Profesora Andrzeja Wąska*, Lublin 2005, s. 734.

¹⁹² Szerzej w kwestii relacji terminów „kierowanie” i „nadzór” zob. F. Prusak, *Nadzór prokuratora nad postępowaniem przygotowawczym*, Warszawa 1984, s. 92 i n.

¹⁹³ J. Zagrodnik, *Model interakcji postępowania przygotowawczego oraz postępowania głównego w procesie karnym*, 2013, Legalis.

zastrzeżenia określonych czynności procesowych albo całego postępowania do osobistego przeprowadzenia. Szerzej zagadnienie odnoszące się do nadzoru prokuratorskiego w postępowaniu przygotowawczym zostało ujęte punkcie czwartym rozdziału szóstego niniejszej pracy, gdzie nadzór prokuratorski został wskazany jako jeden z czynników tzw. podmiotowych, mających wpływ na efektywność postępowania przygotowawczego.

W tym miejscu należy podkreślić, że nie wystarczy zadekretowanie zaufania prokuratora do Policji, lecz konieczne jest stworzenie odpowiednich warunków, w których mogłoby się ono narodzić. To stwierdzenie każe skierować wzrok w stronę rozwiązania, przewidującego docelowo ukształtowanie na wzór aplikacji prawniczych systemu kształcenia funkcjonariuszy Policji, którego wprowadzenie umożliwiłoby wyselekcjonowanie grupy funkcjonariuszy uprawnionych i przygotowanych do prowadzenia postępowania przygotowawczego pod nadzorem prokuratora. W tym miejscu propozycja takiego rozwiązania została jedynie zaakcentowana. Rola odpowiedniego przeszkolenia funkcjonariuszy Policji prowadzących postępowania przygotowawcze jest bardzo istotna i jeszcze niejednokrotnie zostanie ona omówiona w tej pracy. W tym miejscu należy wskazać, że zdając sobie sprawę z wpisującego się w istotę analizowanego nadzoru władczego wkraczania organu prokuratorskiego w sferę działania Policji i przejmowania odpowiedzialności za działalność podlegającą nadzorowi¹⁹⁴, trzeba zaznaczyć, że nie może to być poczytywane za naruszenie przyjętego wyżej założenia podziału sfer działania państwa i przyporządkowania ich poszczególnym grupom organów. Jest bowiem przejawem harmonizującego z tym podziałem oraz przyjętymi dotąd założeniami funkcjonalnego powiązania działalności prokuratora i Policji, wyrażającego się w wykonywaniu działalności procesowej przez każdy z tych organów w sferze ścigania karnego.

Zadania Policji nie sprowadzają się jedynie do zapewnienia bezpieczeństwa i porządku publicznego. Szerokie spektrum zadań, jakie ciąży na Policji przejawia się między innymi również w zadaniu, jakie jest powierzone tej formacji przez ustawodawcę, a polegające na zajmowaniu się pracą procesową.

W przepisach kodeksu postępowania karnego znajdują odzwierciedlenie określone uprawnienia Policji, wskazujące na to, że:

¹⁹⁴ Zob. szerzej F. Prusak, *Nadzór prokuratora nad postępowaniem przygotowawczym*, Warszawa 1984, s. 93 i n.

- Policja jest podstawowym organem postępowania przygotowawczego,
- Policja jest organem niezbędnym w toku całego postępowania karnego,
- Policja jest zasadniczym organem ścigania,
- domeną Policji, która posiłkuje się również pozaprocesową pracą operacyjną, jest proces wykrywczy,
- w postępowaniu przygotowawczym powszechniejsze jest nieprokuratorskie postępowanie prowadzone przez Policję, zarówno w formie dochodzenia, jak i śledztwa,
- postępowania przygotowawcze prowadzone w formie dochodzenia znacząco przewyższają ilość spraw, w których prowadzone jest śledztwo¹⁹⁵.

J. Czapska w księdze ku czci profesora S. Waltosia podkreśla, że Policja stanowi ważne ogniwo w procesie stosowania prawa¹⁹⁶. „Jest najbardziej widoczna, dostępna dla obywateli, ma największy personel. W porównaniu z innymi organami został jej powierzony najszerszy zakres stosowania prawa¹⁹⁷. Autorka w tej samej pozycji wyróżnia cztery style wykonywania policyjnych zadań. Grupuje te style w sposób następujący:

- styl skoncentrowany przede wszystkim na zachowaniu porządku, który symbolizuje policjant – strażnik,
- styl usługowy – skierowany na realizację potrzeb obywateli,
- styl służebny, kiedy Policja zaspokaja wyłącznie potrzeby władzy,
- styl legalistyczny, zorientowany na stosowanie prawa¹⁹⁸.

Niniejszy rozdział traktuje o aspekcie pracy policyjnej, który koncentruje się wokół stylu wymienionego powyżej w ostatniej kolejności. Obowiązujące w Polsce przepisy nakładają na Policję bezwzględny obowiązek działania zgodnie z zasadą legalizmu przy ściganiu przestępstw ściganych z urzędu¹⁹⁹. Jako organ powołany do ścigania przestępstw Policja jest adresatem art. 10 § 1 k.p.k., zgodnie z którym powinna, podobnie jak inne organy zobowiązane do ścigania przestępstw, wszcząć

¹⁹⁵ K. Nitkowski, *Rola Policji w polskim postępowaniu karnym*, Poznań 2011, s. 121.

¹⁹⁶ J. Czapska [w:] J. Czapska, A. Gaberle, A. Światłowski, A. Zoll (red.) *Zasady procesu karnego wobec wyzwań współczesności. Księga ku czci profesora Stanisława Waltosia*, Warszawa 2000, s. 474.

¹⁹⁷ J. Czapska [w:] *Zasady procesu karnego wobec wyzwań współczesności. Księga ku czci profesora Stanisława Waltosia*, Warszawa 2000, s. 474.

¹⁹⁸ J. Czapska [w:] *Zasady procesu karnego wobec wyzwań współczesności. Księga ku czci profesora Stanisława Waltosia*, Warszawa 2000, s. 475.

¹⁹⁹ S. Waltoś, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 1998, s. 288.

i prowadzić postępowanie, gdy wiadomość o przestępstwie tworzy uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa (art. 303 k.p.k.). Policja jest zobowiązana przyjąć zawiadomienie oraz podjąć odpowiednie czynności w razie istnienia dostatecznego podejrzenia popełnienia przestępstwa.

W swoim opracowaniu z 1968 r. S. Waltoś pisał, że ideałem procesu karnego byłby taki system, w którym w ogóle można byłoby obejść się bez stadium postępowania przygotowawczego²⁰⁰. „Zasada bezpośredniości święciłaby wówczas prawie zupełny triumf – pisze autor – dowody przeprowadzane by tylko na rozprawie i sąd nie musiałby korzystać z żadnego pośrednictwa przy ich gromadzeniu. Nie groziłaby lawina protokołów, notatek, zapisków sporządzanych przed rozprawą i tym samym nie byłoby problemu komu oddać pierwszeństwo – dowodowi produkowanemu ustnie przed sądem, czy wcześniejszemu pisanemu świadectwu o tym dowodzie, sporządzonemu przed rozprawą. Także i problematyka gwarancji procesowych byłaby prostsza i ograniczałaby się tylko do kwestii związanych z rozprawą”²⁰¹.

Dalej autor zadaje pytanie, czy taki model, a dokładnie, czy „taki ideał” dałoby się wcielić w życie? Chociaż w pierwszym momencie S. Waltoś odpowiada na tak postawione pytanie w sposób niejednoznaczny, pisząc „i tak, i nie” to konkluzja jest jedna – postępowania przygotowawczego nie można oderwać od procesu karnego. Chociaż może budzić to zdziwienie z uwagi na odległość czasową wypowiedzianych przez autora słów, to w istocie w części nie straciły one na swojej aktualności. Nie straciły przynajmniej w zakresie postulatów, które raz po raz współcześnie pojawiały się, czy też nadal pojawiają przy okazji konstruowania znowelizowanych przepisów procedury karnej. Cytując bowiem wprost przywołanego autora wskazać za nim należy: „Celowość postępowania przygotowawczego musi więc między innymi polegać na zniwelowaniu negatywnych skutków odstępu czasowego pomiędzy wszczęciem ścigania karnego, a rozpoczęciem rozprawy głównej. Trzeba więc przesłuchiwać możliwie dokładnie świadków w postępowaniu przygotowawczym, zabezpieczać dowody rzeczowe, tak, aby w czasie rozprawy sądowej zachowały możliwie podobny walor, jaki miały w chwili ich ujawnienia. Wiąże się z tym rosnąca coraz bardziej rola ekspertyzy, która powinna być dokonana tak wcześnie, jak to jest tylko możliwe ze

²⁰⁰ S. Waltoś, *Model postępowania przygotowawczego na tle porównawczym*, Warszawa 1968, s. 97.

²⁰¹ S. Waltoś, *Model postępowania przygotowawczego na tle porównawczym*, Warszawa 1968, s. 98.

względu na groźbę zniszczenia, zepsucia się lub zaniku materiału, na którym ma być wykonana. Jeżeli się weźmie jeszcze pod uwagę wszystkie środki poszukiwania osób i rzeczy, stosowane przed rozprawą sądową, aby zabezpieczyć właśnie dla jej celów osobę ściganego oraz dowody – niezbędność postępowania przygotowawczego staje się w dzisiejszym procesie karnym niewątpliwa²⁰².

Te przytoczone powyżej postulaty wyrażające się w potrzebie między innymi przesłuchiwania możliwie dokładnie świadków w postępowaniu przygotowawczym, czy zabezpieczaniu dowodów rzeczowych z jednej strony są nieaktualne o tyle, że zdawałoby się, iż są one od dawna wcielone w model procesu karnego, a dokładniej rzecz ujmując w model postępowania przygotowawczego. Z drugiej zaś strony nie tracą na swojej aktualności, jeśli przeanalizujemy postulaty zmian i wprowadzania nowelizacji procedury karnej.

Rozważania zarówno S. Waltośa jak i wielu innych autorów zajmujących się prawem karnym procesowym doprowadziły do przekonania, że postępowanie przygotowawcze z jego celami jest potrzebne. W tym miejscu można zadać pytanie, które zresztą pośrednio nieustannie przewija się w niniejszej pracy. Jaka jest rola Policji w procesie karnym? Czy Policja, nie jako sformalizowana w swej strukturze formacja, ale organ prowadzący postępowanie przygotowawcze sprawdza się w tej roli? Co ewentualnie należałoby usprawnić, ulepszyć, aby postępowanie przygotowawcze miało swą realną, pożyteczną rolę w procesie sądowym. Aby odpowiedzieć na tak postawione pytania, przytoczyć raz jeszcze należy słowa S. Waltośa, który w przywoływanej już pracy sprzed prawie pięćdziesięciu lat pisał, że należałoby stosować „sprzężone” bodźce wobec organów, nad których działalnością w procesie karnym prokurator sprawuje nadzór²⁰³. Wymagałoby to dokładnego opracowania organizacyjnego – pisze autor. „Przede wszystkim należałoby wyodrębnić organizacyjnie pion śledczo – dochodzeniowy w Milicji Obywatelskiej. Prokurator musiałby znać jego skład osobowy i mieć wpływ na zmiany w jego obrębie. Wchodziłoby to w rachubę – uzależnienie awansów, nagród oraz upomnień i kar służbowych od opinii prokuratora sprawującego nadzór nad pracą konkretnych funkcjonariuszy. Należałoby też rozważyć kwestię

²⁰² S. Waltoś, *Model postępowania przygotowawczego na tle porównawczym*, Warszawa 1968, s. 102.

²⁰³ S. Waltoś, *Model postępowania przygotowawczego na tle porównawczym*, Warszawa 1968, s. 345.

odpowiedzialności dyscyplinarnej tych funkcjonariuszy za wykroczenia dyscyplinarne, popełnione w związku z prowadzeniem postępowania przygotowawczego”²⁰⁴.

Od 1999 r. mówimy już nie o Milicji Obywatelskiej, ale Policji. To organ powołany ustawą o Policji z 1999 r.²⁰⁵ Policja jest organem prowadzącym postępowania przygotowawcze, organem nad którym nadzór zgodnie z przepisami Kodeksu postępowania karnego sprawuje prokurator. Nastąpiło też wyodrębnienie pionu dochodzeniowo-śledczego, który zajmuje się gromadzeniem dowodów tak aby doprowadzić do skierowania aktu oskarżenia do sądu.

Policja jest jedną z najważniejszych instytucji społecznych w państwie. Stanowi jednocześnie najbardziej widoczną dla obywateli instytucję sprawującą w imieniu państwa kontrolę społeczną. Stała się ona przedmiotem nauk prawnych, socjologii, psychologii, administracji i zarządzania, kryminologii i kryminalistyki²⁰⁶.

Istota tej instytucji jest w tym miejscu wskazywana nie dla podniesienia jej rangi, czy dodania splendoru, ale dla uwidocznienia, że instytucja ta w oczach społeczeństwa nie jest anonimowa. Nie jest zresztą z mocy ustawy o Policji. Służy obywatelom i jest powoływana dla obywateli. Nie ma możliwości w niniejszej rozprawie zawrzeć całości wiedzy o Policji. Należy dokonać odpowiedniego wyboru, który będzie korelował z poruszonymi zagadnieniami i uwidoczni w ten sposób rolę Policji w prowadzeniu postępowań przygotowawczych. Jest to zatem organ prowadzący postępowania zgodnie z Kodeksem postępowania karnego i z tego względu rola Policji w procesie karnym jest bardzo duża. Często wręcz kluczowa. Nie należy jej rangi ani niepotrzebnie podnosić, ale też nie można jej dyskredytować. Należy podkreślić, że rola Policji jako organu prowadzącego postępowanie przygotowawcze jest na tyle istotna, że to w odniesieniu do spraw prowadzonych właśnie przez ten organ sformułowane zostały wyniki badań zaprezentowanych w dalszej części niniejszej pracy, co jest kluczowe dla poruszanych w niej zagadnień i stawianych na początku hipotez.

²⁰⁴ S. Waltoś, *Model postępowania przygotowawczego na tle porównawczym*, Warszawa 1968, s. 345.

²⁰⁵ Ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (Dz. U. nr 30, poz. 179).

²⁰⁶ J. Czapska, J. Wójcikiewicz, *Policja w społeczeństwie obywatelskim*, Warszawa 1999, s. 9.

ROZDZIAŁ IV. ISTOTA SPRAWNOŚCI POSTĘPOWANIA PRZYGOTOWAWCZEGO W ŚWIETLE ORZECZNICTWA EUROPEJSKIEGO TRYBUNAŁU PRAW CZŁOWIEKA i SĄDÓW POLSKICH.

1. Pojęcie sprawności postępowania przygotowawczego.

Zarówno dla teoretyków jak i dla praktyków prawa istotne jest, aby postępowanie przygotowawcze toczyło się sprawnie. Oznacza to, że powinno toczyć się bez okresów nieuzasadnionej bezczynności, z odpowiednim natężeniem czynności, zgodnie z obowiązującymi przepisami. Na pojęcie sprawności składa się wiele czynników zwiększających albo zmniejszających jej efektywność. Przy zaistnieniu tych pozytywnych i wyeliminowaniu tych negatywnych można uznać, że postępowanie przygotowawcze toczy się sprawnie.

Pojęcie sprawności postępowania w sposób nierozzerwalny łączy się z pojęciem rozsądnego terminu. Warto w tym miejscu wskazać, że w orzecznictwie strasburskim odnoszącym się do art. 6 EKPC znaczną część stanowią sprawy związane z przewlekłością postępowania sądowego, co jest oczywiście niekorzystne, albowiem absorbuje Trybunał sprawami pozbawionymi realnej zawartości prawnej i przyczynia się do generowania zaległości w rozpoznawaniu skarg²⁰⁷.

Artykuł 6 EKPC²⁰⁸ wskazuje na zespół gwarancji rzetelnego procesu w sposób rozbudowany, formułując najpierw (ust. 1) ogólną zasadę o szerokim zastosowaniu, a potem (ust. 2 i 3) wskazując szereg szczegółowych gwarancji dla postępowania w sprawach karnych²⁰⁹. W art. 6 usankcjonowana jest gwarancja prawa do rzetelnego, tj. sprawiedliwego i publicznego (jawnego) postępowania przed sądem, a które to prawo uzupełnia prawo do niezależnego i bezstronnego sądu, utworzonego na podstawie ustawy²¹⁰.

²⁰⁷ L. Garlicki (red.), *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Komentarz do artykułów 1-18*, Warszawa 2010, s. 249.

²⁰⁸ Europejska Konwencja Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z dnia 10 lipca 1993 r.).

²⁰⁹ L. Garlicki (red.), *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Komentarz do artykułów 1-18*, Warszawa 2010, s. 246.

²¹⁰ L. Garlicki (red.), *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Komentarz do artykułów 1-18*, Warszawa 2010, s. 247.

Największa liczba wyroków stwierdzających naruszenie Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności zapada właśnie na tle przewlekłości postępowania sądowego²¹¹. Z tego między innymi względu koniecznym jest wskazanie na istotę czasu trwania postępowania, a co za tym idzie na pojęcie „rozsądnego terminu.”

W art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji wyrażona jest dyrektywa wskazująca na to, że organ procesowy powinien prowadzić postępowanie szybko, dążąc do tego, aby sprawa została załatwiona „w rozsądnym terminie.” Szybkość procesu to przybliżenie czasowe rozstrzygnięcia, usunięcie stanu oczekiwania i niepewności oraz wstępnych ubocznych skutków (w miejscu pracy, rodzinie, szkole i środowisku) wszczętego procesu²¹². Prawo do rozpatrzenia sprawy bez zbędnej zwłoki jest jednym z konstytucyjnych praw człowieka i obywatela, na co wskazuje art. 45 ust.1 Konstytucji RP, zgodnie z którym „każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd.” W postanowieniu z dnia 30 października 2006 r. Trybunał Konstytucyjny wskazał, że prawo do rozstrzygnięcia sprawy przez sąd bez nieuzasadnionej zwłoki stanowi istotny element konstytucyjnego prawa do sądu²¹³. Zachowanie rozsądnego terminu postępowania to wyraźny wymóg kodeksowy. Kodeks postępowania karnego w art. 2 § 1 pkt. 4 nakazuje tak prowadzić postępowanie, aby rozstrzygnięcie sprawy nastąpiło w rozsądnym terminie. Wymóg ten, wprowadzony do polskiego prawa karnego procesowego, stanowiąc element prawa do rzetelnego procesu w ujęciu art. 6 EKPC, harmonizuje tym samym z europejskimi standardami w tym zakresie²¹⁴.

Ustawodawca polski nie definiuje pojęcia „rozsądny termin”, stąd też następuje konieczność odwołania do doktryny. P. Hofmański wskazując na kryteria oceny zachowania wymogu „rozsądnego terminu”, a tym samym na kryteria, za pomocą których oceniane były zarzuty przewlekłości postępowania, wskazał stopień skomplikowania sprawy, zachowanie skarżącego i organów procesowych

²¹¹ L. Garlicki (red.), *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Komentarz do artykułów 1-18*, Warszawa 2010, s. 364.

²¹² S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2013, s. 327.

²¹³ Postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 30 października 2006 r. S 3/06, OTK ZU 2006, nr 9/A, poz. 146; por. też P. Wiliński (red.), *Rzetelny proces karny w orzecznictwie sądów polskich i międzynarodowych*, Warszawa 2009, s. 306-322.

²¹⁴ K. Woźniewski, *Pravidłowość czynności procesowych w polskim procesie karnym*, Gdańsk 2010, s. 140.

w kwestionowanym postępowaniu, a także stopień uciążliwości postępowania dla skarżącego²¹⁵. Kryteria te przyjęły się w praktyce²¹⁶.

W literaturze²¹⁷ zauważyć można nawet pewną refleksję, w myśl której w kraju, w którym amnestie wreszcie przestały być coroczną okolicznościową korekturą wymiaru sprawiedliwości, oskarżeni być może kiedyś przestaną liczyć na dobroczynny wpływ odwlekania procesu lub jego zakończenia. Poza tym zawsze trzeba pamiętać o pokrzywdzonym, w którego interesie jest jak najszybsze uzyskanie zadośćuczynienia. Z tego też powodu warto pamiętać o znanej anglosaskiej paremii *delayed justice – no justice* – sprawiedliwością nie jest spóźniona sprawiedliwość²¹⁸. Powyższe jest wycinkiem tej rzeczywistości procesu karnego, która wskazuje jak ważny jest proces rzetelny, ale i przeprowadzony w rozsądnym terminie.

Pojęcia „rozsądny termin” rozstrzygnięcia sprawy nie można traktować abstrakcyjnie, lecz tylko w ramach konkretnego postępowania. Im bardziej sprawa jest zawiła, a przy tym został zgromadzony obszerny materiał dowodowy, tym bardziej czas rozpoznania sprawy będzie dłuższy. Nie bez znaczenia są również czynności procesowe przeprowadzane w postępowaniu²¹⁹. Postępowanie, w którym nastąpiło naruszenie prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, określa się powszechnie mianem postępowania przewlekłego lub opieszałego²²⁰.

Podstawą do sformułowania kryteriów oceny przewlekłości postępowania jest art. 2 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej

²¹⁵ P. Hofmański, *Konwencja europejska a prawo karne*, Toruń 1995, s. 234, P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgrzyzek, *Komentarz 2007, t. 1*, s. 34.

²¹⁶ K. Woźniewski, *Prawidłowość czynności procesowych w polskim procesie karnym*, Gdańsk 2010, s. 140.

²¹⁷ Zob. E. Skrętowicz, *z problematyki rzetelnego procesu karnego* [w:] J. Skorupka (red.), *Rzetelny proces karny. Księga jubileuszowa Profesora Zofii Świdry*, Warszawa 2009, s. 21 – 27, M. Rogacka – Rzewnicka, *Znaczenie niepisanych reguł postępowania dla tworzenia podstaw rzetelnego procesu karnego* [w:] J. Skorupka (red.), *Rzetelny proces karny. Księga jubileuszowa Profesora Zofii Świdry*, Warszawa 2009, s. 92 – 106, P. Wiliński, *Sprawiedliwość proceduralna a proces karny* [w:] J. Skorupka (red.), *Rzetelny proces karny. Księga jubileuszowa Profesora Zofii Świdry*, Warszawa 2009, s. 77 – 91.

²¹⁸ S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2013, s. 327.

²¹⁹ A. Sakowicz [w:] A. Sakowicz (red.) *Kodeks postępowania karnego. Komentarz. 6. Wydanie*, Warszawa 2015, s. 13 – 14.

²²⁰ P. Górecki, S. Stachowiak, P. Wiliński, *Skarga na przewlekłość postępowania przygotowawczego i sądowego. Komentarz*, Warszawa 2010, s. 23.

zwłoki²²¹. Stosownie do tego przepisu przewlekłość występuje wtedy, gdy postępowanie trwa dłużej niż to konieczne dla wyjaśnienia tych okoliczności faktycznych i prawnych, które są istotne dla załatwienia sprawy.

O nieuzasadnionej zwłoce w postępowaniu można mówić wówczas, jeżeli postępowanie trwa dłużej niż to konieczne, uwzględniając ocenę terminowości i prawidłowości czynności sądowych, ale także zachowań stron, a w szczególności strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania²²².

Kodeks postępowania karnego w art. 2 § 1 pkt. 4 wyraża zasadę szybkości procesowej, zgodnie z którą proces karny powinien przebiegać i trwać możliwie najkrócej²²³. Nie można przy tym zapomnieć, że proces musi cechować się równocześnie rzetelnością postępowania. Według B. Bieńkowskiej zasada szybkości jest dyrektywą, a nie naczelną zasadą procesu i nie można dyrektywie tej przypisywać charakteru totalnego, gdyż stwarza ona zagrożenie dla zasady prawdy materialnej, prawa oskarżonego do obrony, kontradyktoryjności oraz bezpośredniości postępowania dowodowego²²⁴. Niezależnie od rozstrzygnięcia, czy zasada szybkości jest dyrektywą, czy naczelną zasadą procesu karnego, to z pewnością należy podkreślić, że nie można w dążeniu do pozytywnego celu, jakim jest zapewnienie szybkości postępowania karnego, tracić z widoku potrzebę równowagi pomiędzy rozpoznawaniem sprawy w rozsądnym terminie, a zapewnieniem ochrony praw podstawowych jednostki w procesie²²⁵.

W dalszej części rozdziału zostanie zaprezentowana sprawność postępowania zarówno w świetle Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, jak też w świetle orzecznictwa sądów polskich. Wskazanie na sprawność postępowania zarówno od strony standardów europejskich, jak i orzecznictwa sądów polskich pozwoli na szersze zrozumienie tego zagadnienia. Należy podkreślić, że treści odnoszące się do

²²¹ Ustawa z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz. U. 2004, Nr 179, poz. 1843).

²²² Postanowienie NSA z dnia 23 listopada 2004 r., OPP 52/04, Wokanda 2005, nr 7-8, s. 72; P. Górecki, S. Stachowiak, P. Wiliński, *Skarga na przewlekłość postępowania przygotowawczego i sądowego. Komentarz*, Warszawa 2010, s. 23.

²²³ A. Sakowicz [w:] A. Sakowicz (red.) *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2015, s. 13 – 14.

²²⁴ B. Bieńkowska [w:] P. Kruszyński (red.) *Wykład prawa karnego procesowego*, Białystok 2004, s. 77.

²²⁵ P. Hofmański (red.), *Komentarz t. I*, Warszawa 2011, s. 46.

całego procesu karnego, odnoszą się również do postępowania przygotowawczego i z tego między innymi względu zostały ujęte w tej pracy.

2. Sprawność postępowania w świetle Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności.

Podstawą sformułowania zarzutu przewlekłości postępowania jest wadliwe działanie lub bezczynność, przy czym ustawa nie wskazuje, co należy rozumieć pod tymi pojęciami, w szczególności nie rozstrzyga, kiedy występuje bezczynność organu procesowego²²⁶. Tak również zarzut przewlekłości postępowania rozumiany jest przez Europejski Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu²²⁷.

Europejska Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności nie zawiera co prawda legalnej definicji rozpatrzenia sprawy „bez nieuzasadnionej zwłoki”, czy „w rozsądnym terminie”²²⁸. Nie wskazuje też kryteriów, które należy wziąć pod uwagę w procesie oceny, czy doszło do przewlekłości. Takie kryteria sformułowano jednak w bogatym orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka²²⁹, jednocześnie zaznaczając, że Konwencja podkreśla znaczenie wymierzania sprawiedliwości bez opóźnień, które mogą zagrozić jej efektywności i wiarygodności²³⁰. Jak wskazuje Europejski Trybunał Praw Człowieka, długotrwała bezczynność to niczym nieuzasadnione opóźnienie trwające przez wiele miesięcy²³¹.

Rozważenia wymaga ustalenie początku i końca biegu „rozsądnego terminu” postępowania, tj. ustalenie od jakiego i do jakiego momentu postępowanie objęte jest tą

²²⁶ Cz. P. Kłak, *Skarga na przewlekłość postępowania karnego, a Europejska Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności*, Rzeszów 2011, s. 114.

²²⁷ Wyrok ETPC z 26 października 2004 r. W sprawie Wiatrzyk przeciwko Polsce, nr skargi 52074/99, Biuletyn Biura Informacji Rady Europy 2006, nr 1, t. 1, s. 96-97; Wyrok ETPC z 30 listopada 2004 r. W sprawie Zaśkiewicz przeciwko Polsce, nr skargi 46072/99 i 46076/99, Biuletyn Biura Informacji Rady Europy 2006, nr 1, t. 1, s. 103-104; Wyrok ETPC z 21 grudnia 2004 r. W sprawie Zarajewska przeciwko Polsce, nr skargi 48114/99, Biuletyn Biura Informacji Rady Europy 2006, nr 1, t. 1, s. 110-113.

²²⁸ K. Gonera, *Przewlekłość postępowania w sprawach cywilnych*, „Przeгляд Sądowy” 2005, nr 11-12, s. 3.

²²⁹ Wyrok ETPC z 15 lipca 2005 r. W sprawie Çaplik przeciwko Turcji, nr skargi 57019/00, www.echr.coe.int; wyrok ETPC z 14 lutego 2006 r. W sprawie Havličkov przeciwko Czechom, nr skargi 28009/03, LEX nr 172001.

²³⁰ Wyrok ETPC z 24 października 1989 r. W sprawie H. przeciwko Francji, nr skargi 10073/82, LEX nr 81081.

²³¹ Wyrok ETPC z 1 lutego 2005 r. W sprawie Kolasiński przeciwko Polsce, nr skargi 46243/99, Biuletyn Biura Informacji Rady Europy 2005, nr 1, t. 1; Wyrok ETPC z 14 grudnia 2004 r. W sprawie Młynarczyk przeciwko Polsce, nr skargi 51768/99, Biuletyn Informacji Rady Europy 2005, nr 1.

gwarancją. Jest to istotne, gdyż ustalenie momentu początkowego i końcowego wyznacza granice czasowe oceny dokonywanej w przedmiocie przewlekłości postępowania. Przedmiotem niniejszego rozdziału jest sprawność postępowania w świetle Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Z tego względu uznano za zasadne przyrzeć się jak jest rozumiane pojęcie „rozsądnego terminu” według orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Orzecznictwo strasburskie w tej kwestii jest niejednolite²³². Wynika z niego, że momentem, od którego następuje co do zasady ocena, czy postępowanie prowadzone było w „rozsądnym terminie”, jest chwila²³³:

- w której osoba podejrzana zaczyna odczuwać reperkusje toczącego się postępowania (np. data zatrzymania, przeszukania),
- w której poinformowano tę osobę oficjalnie o zarzucanym jej przestępstwie (data pierwszego przesłuchania – formalnego przedstawienia zarzutów),
- gdy dana osoba dowiedziała się o wdrożeniu przeciw niej postępowania przygotowawczego (np. oficjalne poinformowanie o wszczęciu śledztwa),
- wdrożenia śledztwa przeciwko określonej osobie.

Przenosząc te założenia na grunt polskiego procesu karnego uznać należy, że orzecznictwo strasburskie przyjmuje, iż momentem początkowym istotnym z punktu widzenia art. 6 ust. 1 Konwencji dla określenia rozpoczęcia „rozsądnego terminu” jest etap procesu, a w myśl naszego kodeksu postępowania karnego, można mówić

²³² J. Bielasiński, *Prawo do rozsądnego czasu postępowania. Uwagi na podstawie uregulowań Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, Konstytucji RP oraz nowego kodeksu postępowania karnego* [w:] L. Bogunia (red.), *Nowa kodyfikacja prawa karnego*, t. 5, Wrocław 2000, s. 72; J. Pradel, *Rzetelny proces w europejskim prawie karnym*, „Prok. i Pr.” 1996, s. 25; P. Hofmański, *Konwencja Europejska a prawo karne*, Toruń 1995, s. 233-234; M. A. Nowicki, *Europejski Trybunał Praw Człowieka. Orzecznictwo*, t. 1, *Prawo do rzetelnego procesu sądowego*, Kraków 2001, s. 30, 47.

²³³ P. Hofmański, *Konwencja Europejska a prawo karne*, Toruń 1995, s. 233-234; P. Hofmański, A. Wróbel, [w:] L. Garlicki (red.), *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Komentarz*, t. 1, Warszawa 2010, s. 375; J. Bielasiński, *Prawo do rozsądnego czasu postępowania. Uwagi na podstawie uregulowań Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, Konstytucji RP oraz nowego kodeksu postępowania karnego* [w:] L. Bogunia (red.), *Nowa kodyfikacja prawa karnego*, t. 5, Wrocław 2000, s. 87-88; M. A. Nowicki, *Wokół Konwencji Europejskiej. Krótki komentarz do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, Kraków 2002, s. 206; M. A. Nowicki, *Europejska Konwencja Praw Człowieka. Wybór orzecznictwa*, Warszawa 1998, s. 198 i cytowane tam orzecznictwo strasburskie; A. Redelbach, *Natura praw człowieka. Strasburskie standardy ich ochrony*, Toruń 2001, s. 309; J. Połatyńska, *Prawo do rzetelnego procesu sądowego* [w:] L. Kolba, W. Waclawczyk (red.), *Prawa człowieka. Wybrane zagadnienia i problemy*, Warszawa 2009, s. 220; wyrok ETPC z 7 kwietnia 2005 r. W sprawie Calleja v. Malta, nr skargi 75274/01, LEX nr 150045.

o podjęciu czynności wobec co najmniej osoby podejrzanej²³⁴. Tym samym termin dla rozstrzygnięcia konkretnej sprawy zaczyna biec, w myśl kryteriów strasburskich, już po wszczęciu postępowania w rozumieniu kodeksu postępowania karnego²³⁵. Momentem końcowym jest zaś, zgodnie z orzecznictwem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, ostateczne rozstrzygnięcie w sprawie (jeżeli chodzi o proces karny – ostateczne rozstrzygnięcie o „oskarżeniu w sprawie karnej”)²³⁶. Tym samym obejmuje więc także procedurę odwoławczą²³⁷.

Wpływ orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka na orzecznictwo Sądu Najwyższego w Polsce przejawia się przede wszystkim wtedy, kiedy Sąd Najwyższy, konstruując regułę postępowania organu procesowego, nie dostrzega bezpośredniej podstawy w kodeksie postępowania karnego i dlatego czyni to w oparciu o standardy wynikające z EKPC. Ma to miejsce także wówczas, gdy Sąd stwierdza niezgodność przepisu procedury z art. 6 EKPC i zmuszony jest zastosować bezpośrednio ten przepis²³⁸. Ustalenie treści pojęcia „rzetelny proces” zależy wówczas od tego jak interpretowany jest art. 6 EKPC. Słusznie w kontekście powyższego podniesione zostało w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2001 r., że „Europejski standard prawa do rzetelnego procesu (podobnie zresztą jak i inne standardy Konwencji) musi być odczytywany nie tylko przy uwzględnieniu tekstu samej Konwencji, ale także dynamicznie rozwijającego się orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka”²³⁹.

²³⁴ I. Nowikowski, *O zasadzie szybkości w polskim procesie karnym (zagadnienia wybrane)* [w:] Korobowicz A. Leszczyński L., Pieniążek A. (red.), *Państwo. Prawo. Myśl Prawnicza. prace dedykowane Profesorowi Grzegorzowi Leopoldowi Seidlerowi w dziewięćdziesiątą rocznicę urodzin*, Lublin 2003, s. 168.

²³⁵ I. Nowikowski, *O zasadzie szybkości w polskim procesie karnym (zagadnienia wybrane)* [w:] Korobowicz A. Leszczyński L., Pieniążek A. (red.), *Państwo. Prawo. Myśl Prawnicza. prace dedykowane Profesorowi Grzegorzowi Leopoldowi Seidlerowi w dziewięćdziesiątą rocznicę urodzin*, Lublin 2003, s. 168.

²³⁶ P. Hofmański, *Konwencja Europejska a prawo karne*, Toruń 1995, s. 234; wyrok ETPC z 27 lipca 2006 r. W sprawie Marmič v. Słowenia, nr skargi 75778/01, LEX nr 187276.

²³⁷ M. A. Nowicki, *Europejska Konwencja Praw Człowieka. Wybór orzecznictwa*, Warszawa 1998, s. 198; Wyrok ETPC z 23 marca 1999 r. W sprawie Jaworowski v. Polska, nr skargi 30214/96, LEX nr 41087; wyrok ETPC z dnia 17 stycznia 1997 r. W sprawie Buda v. Polska, nr skargi 26171/95, LEX nr 40997; wyrok ETPC z dnia 11 grudnia 1990 r. W sprawie Philis v. Grecja, nr skargi 16598/90, LEX nr 109 099.

²³⁸ A. Błachnio-Parzych, J. Kosonoga, *Standard rzetelnego procesu karnego w orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych* [w:] P. Hofmański (red.), *Węzłowe problemy procesu karnego*, Warszawa 2010, s. 253.

²³⁹ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2001 r., V KKN 79/05; zob. również Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2001, III KKN 620/00.

Bardzo bogate orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka wypracowało rozbudowane kryteria stosowane przy próbie odpowiedzi na pytanie, czy postępowanie miało przewlekły charakter²⁴⁰.

W międzynarodowym prawie karnym nie istnieją standardy wskazujące z arytmetyczną precyzją, jak długi okres trwania postępowania powinien być uznany za przekraczający standardy rzetelności. Powinny być brane pod uwagę różne elementy stanu faktycznego i różne rozwiązania w poszczególnych państwach. Stwierdzenie naruszenia zasady rozsądnego czasu postępowania następuje zazwyczaj w sytuacji, w której organy wymiaru sprawiedliwości nie są w stanie podać żadnego powodu, dla którego proces trwa tak długo. Nieudolność działania administracji wymiaru sprawiedliwości nie stanowi bowiem wystarczającego usprawiedliwienia²⁴¹.

Punktem wyjścia dla oceny zachowania omawianego standardu jest sam czas postępowania. Nie jest to kryterium stosowane samoistnie, bo przy wielu okazjach Trybunał podkreślał, że nie jest możliwe sformułowanie konkretnych terminów o maksymalnym charakterze, albowiem ocena, czy dana sprawa została rozpatrzona "w rozsądnym terminie" zależy od okoliczności tej sprawy²⁴². W praktyce jednak, im dłuższy jest czas postępowania (relatywizowany odpowiednio do liczby instancji/szczebli sądowych, które rozpoznają sprawę), tym większe jest prawdopodobieństwo, że ETPC uzna, że nastąpiło przekroczenie granicy "rozsądnego terminu". Analiza spraw polskich pozwala na wskazanie pewnych prawidłowości i sytuacji, gdy czasokres postępowania niemal na pewno oznacza naruszenie wymagań z art. 6 ust. 1 Konwencji²⁴³.

Jak wskazano powyżej, ocena, czy przewlekłość postępowania jest uzasadniona, musi być dokonywana w świetle szczególnych warunków sprawy przy uwzględnieniu ustalonych w orzecznictwie organów Konwencji kryteriów takich jak:

1. skomplikowanie sprawy,

²⁴⁰ szerzej na temat kryteriów ob. m.in. M. Kosicka, *Znaczenie wyroku w sprawie Scordino przeciwko Republice Włoskiej dla orzecznictwa sądów polskich*, Biuletyn 2006, Nr 1; K. Sękowska, *Kryteria oceny trwania postępowania sądowego w orzecznictwie ETPCz*, Biuletyn 2007, Nr 1.

²⁴¹ P. Wiliński, H. Kuczyńska, *Rzetelny proces karny w orzecznictwie międzynarodowych trybunałów karnych* [w:] P. Wiliński (red.), *Rzetelny proces karny w orzecznictwie sądów polskich i międzynarodowych*, Warszawa 2009, s. 195.

²⁴² L. Garlicki, P. Hofmański, A. Wróbel, *Konwencja o ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Tom I. Komentarz do artykułów 1-18*, Warszawa 2010, Nb 237.

²⁴³ L. Garlicki, P. Hofmański, A. Wróbel, *Konwencja o ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Tom I. Komentarz do artykułów 1-18*, Warszawa 2010, Nb 237.

2. zachowanie skarżącego,
3. zachowanie władz sprawą się zajmujących²⁴⁴.

Kryteria te wielokrotnie pojawiają się w decyzjach Europejskiej Komisji Praw Człowieka. Od pewnego czasu Trybunał stosuje jeszcze jedno kryterium, a mianowicie:

4. wagę sprawy dla skarżącego²⁴⁵.

Poniżej nastąpi szczegółowa analiza podanych wyżej kryteriów oceny przewlekłości postępowania.

Przede wszystkim przewlekłość postępowania musi być uzasadniona. Najczęściej uzasadniona jest ona zawilnością sprawy, jej skomplikowaniem pod względem faktycznym i prawnym, ale też uzasadniona wnioskami dowodowymi wnoszonymi przez strony postępowania²⁴⁶.

Sprawa może mieć charakter skomplikowany z wielu różnorodnych powodów, takich jak charakter faktów wymagających ustalenia²⁴⁷, obszerność materiału dowodowego²⁴⁸, potrzeba przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych²⁴⁹ lub uzyskania dowodu z zagranicy²⁵⁰, liczba oskarżonych/pozwanych²⁵¹ i świadków²⁵², interwencja innych osób w postępowanie²⁵³, związek sprawy z innymi sprawami²⁵⁴, potrzeba

²⁴⁴ Decyzja Europejskiej Komisji Praw Człowieka z dnia 18 października 1995 r., nr 26169/95, sprawa Wielgosz przeciwko Polsce (Źródło tłumaczenia: LEX nr 40918); por. również: Decyzja Europejskiej Komisji Praw Człowieka z dnia 26 lutego 1997, nr 27382/95, sprawa Krupiński przeciwko Polsce (źródło tłumaczenia: LEX nr 41003); Decyzja Europejskiej Komisji Praw Człowieka z dnia 26 lutego 1997 r., nr 27092/95, sprawa Zawoluk przeciwko Polsce (źródło tłumaczenia: LEX nr 41002); Wyrok ETPC z dnia 16 grudnia 1997 r., nr 25086/94, sprawa Proszak przeciwko Polsce (źródło tłumaczenia: LEX nr 40780); Wyrok ETPC z dnia 30 października 1998 r., nr 28616/95, *Paestra* 1999, z. 1-2, poz. 95, przegląd orzecznictwa, sprawa Styranowski przeciwko Polsce (źródło tłumaczenia: LEX nr 40785).

²⁴⁵ Np. Wyroki ETPC z 9.3.2004 r. w sprawie *Jabłońska p. Polsce*, par. 39; z 30.10.1998 r. w sprawie *Styranowski p. Polsce*, par. 47.

²⁴⁶ Zob. Wyr. ETPC z 27.2.1992 r w sprawie 12955/87 *Andruecci p. Włochom*, *Orzec. Stras.*, t. 1, s. 357.

²⁴⁷ Zob. Wyr. ETPC z 19.2.1991 r. W sprawie *Triggiani p. Włochom*, par. 17; z 30.10.1991 r. w sprawie *Wiesinger p. Austrii*, par. 55; z 27.2.1992 r. W sprawie *Vorrasi p. Włochom*, par. 17; z 1.8.2000 r. W sprawie *C.P. I inni p. Francji*, par. 30.

²⁴⁸ Wyrok ETPC z 12.10.1992 r. w sprawie *Boddaert p. Belgii*, par. 37–40.

²⁴⁹ Wyrok ETPC w sprawie *Wemhoff*, par. 18–20.

²⁵⁰ Wyr. ETPCz w sprawie *Neumeister*, par. 21 i wyr. ETPCz z 19.2.1991 r. w sprawie *Manzoni p. Włochom*, par. 18.

²⁵¹ Wyrok ETPC z 19.2.1991 r. w sprawie *Angelucci p. Włochom*, par. 15.

²⁵² Wyrok ETPC z 27.2.1992 r. w sprawie *Andreucci p. Włochom*, par. 17.

²⁵³ Wyrok ETPC z 27.2.1992 r. w sprawie *Manieri p. Włochom*, par. 18.

²⁵⁴ Wyrok ETPC z 27.2.1992 r. w sprawie *Diana p. Włochom*, par. 17.

utworzenia specjalnego programu komputerowego²⁵⁵. Sprawa może być skomplikowana pod względem prawnym i faktycznym²⁵⁶.

W sprawach karnych występuje często – krytykowane przez Trybunał – nadzwyczajne skomplikowanie sprawy wynikające z łączenia do wspólnego rozpoznania spraw wielu oskarżonych, których czyny pozostają ze sobą w związku. Rodzi to trudny problem efektywności postępowania i często stawia na porządku dziennym pytanie, czy oskarżony może być narażony na nadmiernie długie postępowanie w sytuacji, gdy przewlekłość wynika z konieczności wydania orzeczenia w odniesieniu do tych wątków sprawy, które go bezpośrednio nie dotyczą²⁵⁷.

Oczywistym jest, że wyższy stopień zawiłości sprawy uzasadnia dłuższe prowadzenie postępowania niż w sprawie o niskim stopniu skomplikowania²⁵⁸. Należy jednak w tym miejscu podkreślić, że nawet w sytuacji, gdy sprawa ma charakter skomplikowany, to organ procesowy nie jest zwolniony z obowiązku rozpoznania sprawy „w rozsądnym terminie” („bez nieuzasadnionej zwłoki”) i ponosi odpowiedzialność za okresy nieuzasadnionej bezczynności²⁵⁹. O stopniu skomplikowania sprawy może też w realiach danego przypadku decydować złożoność postępowania dowodowego, w tym konieczność sięgania po liczne opinie biegłych różnych specjalności, przesłuchiwanie świadków, uzyskania oraz zapoznania się i odczytania podczas rozprawy wielu dokumentów²⁶⁰. Tym samym o stopniu skomplikowania postępowania decyduje jego rozbudowany charakter, przy czym

²⁵⁵ Wyrok ETPC z 28.11.2000 r. w sprawie *Rosslhuber p. Austrii*, par. 27.

²⁵⁶ Wyrok ETPCz z 27.2.1992 r. w sprawie *Lorenzi, Bernardini i Gritti p. Włochom*, par. 16 i w sprawie *Katte Klitsche de la Grange*, par. 55.

²⁵⁷ Wyrok ETPC z 20.2.2001 r. W sprawie *Cankoçak p. Turcji*, par. 31.

²⁵⁸ Orzeczenie ETPC z dnia 15 lipca 1982 r. w sprawie *Eckle przeciwko Niemcom*, LEX nr 80825; M. A. Nowicki, *Europejska Konwencja Praw Człowieka. Wybór orzecznictwa*, Warszawa 1998, s. 200; M. A. Nowicki, *Wokół Konwencji Europejskiej. Komentarz do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, Warszawa 2009, s. 306.

²⁵⁹ Wyrok ETPC z 25 marca 1996 r. w sprawie *Mitap and Müftüoğlu v. Turcja*, Reports 1996, s. 8-9; wyrok ETPC z 19 czerwca 2001 r. w sprawie *Zwierzyński v. Polska*, nr skargi 34049/96, „Biuletyn Informacji Rady Europy” 2002, nr 2, t. 1, s. 71; wyrok ETPC z 17 lipca 2001 r., nr skargi 29455/95, „Biuletyn Informacji Rady Europy” 2002, nr 2, t. 1, s. 88; wyrok ETPC z 30 września 2003 r. w sprawie *Sienkiewicz v. Polska*, nr skargi 52468/99, „Biuletyn Biura Informacji Rady Europy” 2004, nr 3, s. 148; wyrok ETPC z 1 lutego 2005 r. w sprawie *Belfer v. Polska*, nr skargi 51837/99, „Biuletyn Biura Informacji Rady Europy” 2006, nr 2, s. 81-82.

²⁶⁰ K. Sękowska, *Kryteria oceny czasu trwania postępowania sądowego w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka*, „Biuletyn Biura Informacji Rady Europy” 2007, nr 1, t. 1 i cytowane tam orzecznictwo ETPC; wyrok ETPC z 6 maja 2003 r. w sprawie *A. I B. Piłka v. Polska*, nr skargi 39619/98, „Biuletyn Biura Informacji rady Europy” 2003, nr 2, t. 2, s. 100; wyrok ETPC z 14 października 2003 r. w sprawie *Gidel v. Polska*, nr skargi 75872/01, „Biuletyn Biura Informacji Rady Europy” 2004, nr 1, t. 1, s. 124; wyrok ETPC z 4 października 2001 r. w sprawie *Bejer v. Polska*, nr skargi 38328/97, „Biuletyn Biura Informacji Rady Europy” 2002, nr 2, t. 1, s. 136.

w każdym przypadku organ procesowy zobowiązany jest do sprawnego działania stosownie do okoliczności danej sprawy, w tym także właściwego i adekwatnego reagowania na pojawiające się opóźnienia i ich przyczyny²⁶¹. W ocenie, czy dana sprawa ma charakter skomplikowany istotny jest również charakter zagadnień prawnych, które występują w sprawie i które wymagają rozstrzygnięcia w jej ramach²⁶². W szczególności skomplikowanie ze względów prawnych może wystąpić w przypadku, gdy przepisy w danej kwestii będą niejednoznaczne, albo gdy były wielokrotnie nowelizowane i są przedmiotem sprzecznych opinii w orzecznictwie i doktrynie, co prowadzi do rozbieżności interpretacyjnych, a co za tym idzie, wymaga rzetelnego i dokładnego przeanalizowania wszystkich podniesionych w procesie ich wykładni argumentów²⁶³. Szerzej jest to omawiane w kolejnym rozdziale, w którym zmiany przepisów postępowania karnego zostały wskazane jako czynnik mający bezpośredni wpływ na sprawność postępowania przygotowawczego. W tym miejscu należy jedynie wskazać, że nowelizacja przepisów, nawet jeśli jest potrzebna, wielokrotnie prowadzi do dezorganizacji pracy podmiotów prowadzących postępowanie i w rezultacie wydłuża czas jego trwania, prowadząc nierzadko do jego nieuzasadnionej przewlekłości.

Drugim kryterium oceny zasadności przewlekłości postępowania jest zachowanie skarżącego. Państwo nie odpowiada za opóźnienia, które mogą być przypisane zachowaniu się skarżącego²⁶⁴. Skarżący musi liczyć się z tym, że jego zachowanie lub nastawienie prowadzące do opóźnienia postępowania, osłabia zarzuty dotyczące tego opóźnienia²⁶⁵.

Na zachowania skarżącego w kontekście jego przyczynienia się do przedłużania postępowania Trybunał zwracał uwagę wielokrotnie, między innymi również

²⁶¹ K. Sękowska, *Kryteria oceny czasu trwania postępowania sądowego w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka*, „Biuletyn Biura Informacji Rady Europy” 2007, nr 1, t. 1, s. 19-20 i cytowane tam orzecznictwo ETPC; wyrok ETPC z 27 lutego 1992 r. w sprawie *Arena v. Włochy*, ser. A, t. 228-H, s. 15-16; wyrok ETPC z 27 lutego 1992 r. w sprawie *Pierazzini v. Włochy*, ser. A, t. 231-C, s. 5-6.

²⁶² L. Garlicki, *Implementacja orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w ustawodawstwie krajowym (problemy przewlekłości postępowania)*, „Biuletyn Biura Informacji Rady Europy” 2002, nr 2, t. 1, s. 6; wyrok ETPC z 3 maja 2001 r. w sprawie *C. v. Polska*, nr skargi 27918/95, „Biuletyn Biura Informacji Rady Europy” 2002, nr 2, s. 60.

²⁶³ Cz. P. Kłak, *Skarga na przewlekłość postępowania karnego, a Europejska Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności*, Rzeszów 2011, s. 137.

²⁶⁴ L. Garlicki, P. Hofmański, A. Wróbel, *Konwencja o ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Tom I. Komentarz do artykułów 1-18*, Warszawa 2010, Nb 241.

²⁶⁵ Wyrok ETPC w sprawie *Ringelsen*, par. 110; w sprawie *Eckle*, par. 82; z 31.7.2000 r. *Barfuss p. Republice Czeskiej*, par. 81.

w sprawach polskich²⁶⁶. Przyczynienie się skarżącego polega zwykle na podejmowaniu pozaprawnych działań opóźniających postępowanie lub wręcz wstrzymujących pewne czynności. Nawet jednak, gdy przedłużenie postępowania wynika ze zgodnego z prawem wykorzystywania przez skarżącego przysługujących mu uprawnień procesowych, może to mieć wpływ na konkluzje ETPC²⁶⁷.

Inny aspekt tego zagadnienia wiąże się z konkurencją występującą pomiędzy prawem do postępowania w rozsądnym terminie, a wynikającym z art. 6 ust. 3 lit. b prawem do posiadania odpowiedniego czasu na przygotowanie obrony. Jest oczywiste, że nie wchodzi w grę naruszenie gwarancji wynikającej z tego ostatniego przepisu w imię przyśpieszenia postępowania, które – zwłaszcza w sprawach karnych – nie jest celem samym w sobie²⁶⁸.

W sprawach karnych oskarżony co do zasady nie jest "obciążony odpowiedzialnością" za przedłużanie się postępowania, zwłaszcza, gdy jest tymczasowo aresztowany²⁶⁹. Jeśli nawet *in concreto* ustalone zostanie, że swoim zachowaniem przyczynił się do tej przewlekłości procesu, na przykład uniemożliwiając doprowadzenie na rozprawę poprzez samookaleczenie się, to i tak w ostatecznym rachunku okazuje się, że państwo odpowiada za to, że oskarżony był w stanie podejmować tego rodzaju działania²⁷⁰. Podkreśla się jednak, że oskarżony w procesie karnym nie ma obowiązku aktywnej współpracy z aparatem ścigania w kierunku doprowadzenia do skazania²⁷¹.

Trzecim kryterium oceny, czy przewlekłość postępowania jest uzasadniona jest zachowanie władz – sądowych i administracyjnych. Państwo jest odpowiedzialne za naruszenia rozsądnego terminu postępowania. Wspomniane naruszenia mogą być

²⁶⁶ Wyrok ETPC z 16.12.1997 r. w sprawie *Proszak p. Polsce*; zob. też np. Wyr. ETPC z 15.2.2005 r. w sprawie *Zieliński p. Polsce*; z 7.11.2006 r. w sprawie *Sekulowicz p. Polsce*; wyr. ETPC w sprawie *Rylski* i w sprawie *Wolf* – w których nie orzeczono naruszenia art. 6 ust. 1.

²⁶⁷ Postanowienie z 5.4.2001 r. w sprawie *Malicka-Wąsowska p. Polsce*; wyrok ETPC z 10.10.2006 r. w sprawie *Białas p. Polsce*; z 30.1.2007 r. w sprawie *Boczoń p. Polsce* – brak naruszenia; ale np. Wyrok ETPC z 3.10.2006 r. w sprawie *Rybczyński p. Polsce*, w którym stwierdzono naruszenie Konwencji.

²⁶⁸ Wyrok ETPC z 27.11.1991 r. w sprawie *Kemmache p. Francji*, par. 64.

²⁶⁹ L. Garlicki, P. Hofmański, A. Wróbel, *Konwencja o ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Tom I. Komentarz do artykułów 1-18*, Warszawa 2010, Nb 242.

²⁷⁰ w takich okolicznościach ustalono naruszenie art. 6 ust. 1 w sprawie *Jabłoński p. Polsce* (zob. Wyrok ETPC z 21.12.2000 r., par. 95–105).

²⁷¹ Zob. Wyrok ETPC w sprawie *Eckle*, par. 82 i w sprawie *Zana*, par. 79. Zob. jednak także wyrok ETPC z 11.7.2000 r. w sprawie *Trzaska p. Polsce*, par. 89, w której stwierdzono, że oskarżony powoduje opóźnienie postępowania, jeśli nie pozwala wy prowadzić się z celi.

przypisane władzom administracyjnym lub władzom sądowym²⁷². Naruszenie przewidzianych w prawie krajowym terminów nie jest samo w sobie wystarczające dla stwierdzenia naruszenia art. 6 ust. 1²⁷³. Ocenie podlega natomiast zachowanie organów sądowych i administracyjnych odpowiedzialnych za prowadzenie sprawy. W tym miejscu jako największe przewinienie należy wskazać po pierwsze beczynność, wyrażającą się przede wszystkim nadmiernie długimi przerwami między poszczególnymi czynnościami i nadmiernie długim okresem oczekiwania na napływ materiału dowodowego, zwłaszcza opinii biegłych oraz, po drugie, nieporadność, wyrażającą się przede wszystkim niezdolnością do zdyscyplinowania uczestników postępowania, zwłaszcza oskarżonych, świadków i biegłych. Należy wskazać, że nawet brak konkretnych przejawów beczynności nie wyklucza stwierdzenia naruszenia Konwencji, jeżeli postępowanie trwa latami i nie przynosi zakończenia²⁷⁴.

Państwo nie może zasłaniać się trudnościami obiektywnymi, opóźniającymi rozpatrzenie konkretnej sprawy, jak na przykład choroba sędziego, która spowodowała beczynność sądu w sprawie. Szczególnie często piętnowane są w orzecznictwie strasburskim okresy beczynności w postępowaniach pomiędzyinstancyjnych, np. nadmiernie długie oczekiwanie na rozpoznanie sprawy po wniesieniu aktu oskarżenia, względnie nieuzasadnione zwlekanie z rozpoznaniem odwołania od wyroku wydanego przez sąd pierwszej instancji²⁷⁵.

Kolejnym kryterium oceny przewlekłości postępowania jest waga sprawy dla skarżącego. Oceniając znaczenie i wagę sprawy dla skarżącego, jako czwarte kryterium stosowane przez Trybunał przy badaniu zachowania rozsądnego terminu postępowania, Trybunał uwzględnia szczególne interesy zaangażowane w sprawie. Trybunał określił pewne kategorie spraw, które powinny być rozstrzygane szybko i starannie. Należą do nich sprawy dotyczące statusu osobistego/stanu cywilnego²⁷⁶, odszkodowania z tytułu wypadku drogowego²⁷⁷, zdrowia²⁷⁸, reputacji²⁷⁹, prawa do nieruchomości²⁸⁰. Ponadto,

²⁷² Wyrok ETPC z 20.2.1991 r. w sprawie *Vernillo p. Francji*, par. 14; wyrok ETPC w sprawie *Proszak*, par. 40; z 15.10.1999 r. W sprawie *Humen p. Polsce*, par. 66.

²⁷³ Zob. Wyrok ETPC z 27.2.1992 r. w sprawie *G. p. Włochom*, par. 17.

²⁷⁴ Zob. np. Wyrok ETPC z 24.10.2006 r. w sprawie *Szwagrún-Baurycza p. Polsce*.

²⁷⁵ Np. w sprawie *Bunkate p. Niderlandom* naruszono art. 6 ust. 1 z tego powodu, że apelację od wyroku rozpoznano 15 i pół miesiąca po jej wniesieniu – zob. Wyr. ETPCz z 26.5.1993 r., par. 20 i nast.

²⁷⁶ Zob. Wyrok ETPC z 29.3.1989 r. w sprawie *Bock p. Niemcom*, par. 49; w sprawie *H.*, par. 85; Wyrok ETPC z 24.4.2003 r. w sprawie *Sylvester p. Austrii*, par. 16.

²⁷⁷ Zob. Wyr. ETPC w sprawie *Martins Moreira*, par. 46; w sprawie *Silva Pontes*, par. 39; z 14.10.2003 r. W sprawie *Signe p. Francji*, par. 28 i 38.

podeszły wiek osoby również może uzasadniać żądanie przyspieszenia postępowania²⁸¹. Opisywane kryterium oceny przewlekłości postępowania, o ile może budzić pewne zaskoczenie, to jednak jest z całą pewnością wyrazem dbałości o indywidualne prawa konkretnego człowieka, co zasługuje na szczególną aprobatę.

Stosując powyższe kryteria Trybunał toleruje niektóre szczególne przypadki niewielkiego opóźnienia w załatwieniu sprawy i nie stwierdza naruszenia art. 6 ust. 1 Konwencji. Musi być jednak spełniony warunek, aby cały okres trwania postępowania nie był nadmierny, biorąc pod rozwagę liczbę etapów postępowania. Nie można zatem na podstawie orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sposób jednolity wskazać, kiedy postępowanie toczyło się w sposób przewlekły. Przykładowo, w sprawie *Obasa przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*²⁸² Trybunał uznał, że wprowadzie ogólnie rzecz biorąc termin jednego roku rozpoznawania apelacji nie jest nierozsądny, to jednak biorąc pod rozwagę czas trwania całego postępowania, okres trwania postępowań apelacyjnych nie jest rozsądny²⁸³. W niektórych sprawach Trybunał rozstrzyga, że niezależnie od przypadków nieusprawiedliwionego opóźnienia, przyjmując należy, że postępowanie, które trwa zbyt długo, nie mogło być prowadzone starannie²⁸⁴.

Niekiedy jednak Trybunał stwierdza naruszenie art. 6 ust. 1 Konwencji na podstawie naruszenia rozsądnego terminu w jednej instancji, niezależnie od długości całego postępowania. Na przykład w sprawie karnej *Bunkate* Trybunał stwierdził naruszenie rozsądnego terminu, mimo że postępowanie w trzech instancjach trwało dwa lata i dziesięć miesięcy, ponieważ z nieznanых przyczyn przekazanie apelacji z sądu apelacyjnego do Sądu Najwyższego trwało piętnaście i pół miesiąca²⁸⁵. W innej sprawie karnej Trybunał uznał natomiast, że okres sześciu lat postępowania nie narusza art. 6 ust. 1²⁸⁶. Podobne różnice można zauważyć odnośnie do postępowań w sprawach cywilnych. Na przykład w wyroku w sprawie *Ciricosta i Viola p. Włochom* Trybunał

²⁷⁸ Zob. Wyr. ETPC w sprawie *Bock p. Niemcy*, par. 38 i w sprawie *Gheorghe*, par. 48.

²⁷⁹ Zob. Wyr. ETPC w sprawie *Pieniążek p. Polsce* par. 22–30.

²⁸⁰ Zob. Wyr. ETPC w sprawie *Poiss p. Austrii*, par. 56.

²⁸¹ Zob. Wyr. ETPC w sprawie *Jabłońska p. Polsce*, par. 43 i wyr. ETPC z 6.4.2004 r. W sprawie *Krzak p. Polsce*, par. 42.

²⁸² Wyrok ETPC z 16.1.2003 r., w sprawie *Obasa p. Zjednoczonemu Królestwu*, par. 34–36.

²⁸³ Zob. Wyr. ETPC z 16.1.2003 r., w sprawie *Obasa p. Zjednoczonemu Królestwu*, par. 34–36.

²⁸⁴ Zob. Wyr. ETPC z 6.4.2000 r. w sprawie *Comingersoll SA p. Portugalii*, par. 23; z 9.1.2007 r. w sprawie *Uoti p. Finlandii*, par. 36–40.

²⁸⁵ Zob. Wyr. ETPC z 26.5.1993 r., par. 20–23; zob. także wyr. ETPC w sprawie *Kudla*, par. 130.

²⁸⁶ Zob. Wyr. ETPC w sprawie *Boddaer p. Belgii*, par. 35–40.

uznał, że piętnaście lat trwania postępowania nie narusza art. 6 ust. 1 Konwencji²⁸⁷, podczas gdy okres czterech lat i pięciu miesięcy opóźnienia, narusza ten przepis²⁸⁸.

Oceniając kwestię przewlekłości postępowania trzeba mieć na uwadze to, że szybkie postępowanie nie zawsze leży w interesie strony, w szczególności oskarżonego w postępowaniu karnym. Jeśli nie jest on pozbawiony wolności, może, na przykład, liczyć na upływ terminu przedawnienia i uniknięcie odpowiedzialności. Nie oznacza to, że w takich sytuacjach wymóg przeprowadzenia postępowania w rozsądnym terminie nie obowiązuje, ale korzyści faktyczne (przedawnienie) lub orzecznicze (złagodzenie kary uzasadnione przewlekłością)²⁸⁹ Trybunał bierze pod uwagę zarówno przy ustalaniu, czy skarżący zachowuje status "ofiary", jak i przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego orzeczanego na podstawie art. 41 EKPC²⁹⁰.

Przy ustalaniu czasu trwania postępowania (jego długości/okresu) należy ocenić, czy czas trwania postępowania może być uznany za rozsądny w rozumieniu art. 6 ust. 1²⁹¹. W niektórych sprawach Trybunał czyni ogólne spostrzeżenia w tym zakresie²⁹², w innych odnosi spóźnienia do każdego etapu postępowania²⁹³. Ocena, czy czas trwania postępowania jest rozsądny, nie może być abstrakcyjna. Powinna być ona odnoszona do konkretnych okoliczności każdej sprawy indywidualnej²⁹⁴. Na podstawie przepisu art. 6 ust. 1 nie można wskazać absolutnego czasu trwania postępowania. Interes osoby w możliwie najszybszym załatwieniu sprawy jest ważony z wymaganiami starannego, a tym samym wyczerpującego zbadania sprawy i właściwego przebiegu postępowania²⁹⁵.

Jak konsekwentnie twierdzi się w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, opieszałość postępowania spowodowana przedłużającym się terminem wydania przez biegłego opinii nie jest okolicznością wyłączającą

²⁸⁷ Zob. Wyr. ETPC z 4.12.1995 r., par. 23–32.

²⁸⁸ Zob. Wyr. ETPC w sprawie *Pugliese p. Włochom* (Nr 2), par. 50–63.

²⁸⁹ L. Garlicki, P. Hofmański, A. Wróbel, *Konwencja o ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Tom I. Komentarz do artykułów 1-18*, Warszawa 2010, Nb 223.

²⁹⁰ Zob. np. Wyr. ETPC z 13.11.2003 r. w sprawie *Morby p. Luksemburgowi*; post. Z 9.12.2008 r. w sprawie *Jussi Uoti p. Finlandii*.

²⁹¹ L. Garlicki, P. Hofmański, A. Wróbel, *Konwencja o ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Tom I. Komentarz do artykułów 1-18*, Warszawa 2010, Nb 228.

²⁹² Zob. np. Wyrok ETPC z 19.2.1991 r. w sprawie *Colacioppo p. Włochom*, par. 15; z 18.7.1994 r. w sprawie *Vendittelli p. Włochom*, par. 22; z 20.12.2001 r. w sprawie *Janssen p. Niemcom*, par. 40–53.

²⁹³ Zob. np. Wyrok ETPC z 23.11.1993 r. w sprawie *Scopelliti p. Włochom*, par. 22–26.

²⁹⁴ Zob. Wyrok ETPC z 19.2.1991 r. w sprawie *Santilli p. Włochom*, par. 20.

²⁹⁵ Zob. Wyrok ETPC z 8.7.1987 r. w sprawie *H. p. Zjednoczonemu Królestwu*, par. 71–86.

przewlekłość postępowania. Trybunał podniósł, że praca biegłych w kontekście postępowania sądowego jest nadzorowana przez sędziego, który pozostaje odpowiedzialny za przygotowanie i szybkość postępowania²⁹⁶. Sędzia ma obowiązek dbać o sprawny przebieg procesu, w tym reagować na opóźnienia spowodowane przez jego uczestników, a więc także przez biegłych opiniujących w sprawie²⁹⁷. Przytoczono w tym miejscu uwagi odnoszące się do postępowania sądowego, ale należy je również odnieść do postępowania przygotowawczego. Prokurator prowadzący lub nadzorujący postępowanie przygotowawcze jest odpowiedzialny za sprawny i szybki bieg postępowania, w tym egzekwowanie od biegłych wypełnienia obowiązków nałożonych postanowieniem o ich powołaniu w tym charakterze²⁹⁸.

Sprawność postępowania w świetle orzecznictwa strasburskiego to zagadnienie bardzo istotne dla problematyki sprawności postępowania w ogóle. W kolejnym punkcie zostanie wskazane na ile to orzecznictwo przedkłada się na orzecznictwo sądów polskich.

²⁹⁶ Wyrok ETPC z 14 października 2003 r. w sprawie *Malinowska p. Polsce*, nr skargi 76446/01, LEX nr 81405; Wyrok ETPC z 14 stycznia 2003 r. w sprawie *Rawa p. Polsce*, nr skargi 38804/97, LEX nr 56775; Wyrok ETPC z 26 lutego 1993 r. w sprawie *Billi p. Włochom*, ser. A, t. 257-G, s. 35-36.

²⁹⁷ M. A. Nowicki, *Europejska Konwencja Praw Człowieka. Wybór orzecznictwa*, Warszawa 1998, s. 201 i cytowane tam orzecznictwo ETPC; I. Nowikowski, *W kwestii skargi na nierozpoznanie w rozsądnym terminie w postępowaniu karnym (Zagadnienia wybrane)* [w:] A. Marek (red.), *Współczesne problemy procesu karnego i jego efektywność*, Toruń 2004, s. 291.

²⁹⁸ Cz. P. Kłak, *Skarga na przewlekłość postępowania karnego, a Europejska Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności*, Rzeszów 2011, s. 124.

3. Sprawność postępowania w orzecznictwie sądów polskich.

Przedmiotem wcześniejszych rozważań była sprawność postępowania karnego w świetle orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. W dalszej części ukazane zostanie w jaki sposób rozumiana jest sprawność tego postępowania w orzecznictwie sądów polskich.

Ustawa z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki²⁹⁹ w art. 2 ust. 1 przewiduje, że strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie w tej sprawie trwa dłużej, niż to konieczne do wyjaśnienia tych okoliczności faktycznych i prawnych, które są istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Dla stwierdzenia, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania w sprawie rozstrzygnięcia co do istoty, uwzględniając charakter sprawy, stopień faktycznej i prawnej zawichości, znaczenie dla strony, która wniosła skargę, rozstrzygniętych w niej zagadnień oraz zachowanie się stron, a w szczególności strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania (art. 2 ust. 2 przytoczonej wyżej ustawy).

Jak zatem stanowi art. 1 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r., prawo do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki może zostać naruszone na skutek działania lub bezczynności sądu lub komornika sądowego albo prokuratora prowadzącego lub nadzorującego postępowanie przygotowawcze³⁰⁰.

Analiza treści wymienionych przepisów ustawy z 17 czerwca 2004 r. wskazuje, że stwierdzenie naruszenia prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki determinowane jest stwierdzeniem przewlekłości postępowania. Innymi słowy, stwierdzenie, że w danym postępowaniu nastąpiło naruszenie prawa strony do

²⁹⁹ Ustawa z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz. U. 2004, Nr 179, poz. 1843 ze zm.).

³⁰⁰ P. Górecki, S. Stachowiak, P. Wiliński, *Skarga na przewlekłość postępowania przygotowawczego i sądowego. Komentarz*, Warszawa 2010, s. 36-54.

rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, uzależnione jest od uprzedniego stwierdzenia, że postępowanie w tej sprawie prowadzone jest przewlekłe³⁰¹.

Jak to celnie zostało ujęte w literaturze, „podstawowym forum” do rozstrzygania spraw opartych na prawie wspólnotowym są sądy krajowe państw członków Unii Europejskiej³⁰². Właściwość sądów państw członkowskich w sprawach z zakresu prawa wspólnotowego jest usprawiedliwiona szczególnymi cechami tego prawa, przede wszystkim bezpośrednim jego skutkiem oraz pierwszeństwem w stosowaniu przed normami prawa wewnętrznego³⁰³.

Z pojęciem sprawności ściśle wiąże się pojęcie „rozsądnego terminu” i z tego względu kwestie związane z tym terminem zostaną szczegółowo omówione. Sprawność postępowania kojarzy się w sposób oczywisty z jego szybkością, choć podkreśla się, że tylko po części ma z nią związek³⁰⁴. Wielokrotnie w tej pracy podkreśla się, że efektywne przeprowadzone postępowanie przygotowawcze nie oznacza, że jest to postępowanie przeprowadzone szybko, chociaż w pewnym sensie tak oczywiście jest.

W świetle standardów strasburskich, w ocenie, czy zachowany został „rozsądny termin” postępowania nie uwzględnia się, co do zasady okresu, w którym toczy się postępowanie karne (postępowanie przygotowawcze), ale nie jest ono skierowane przeciwko określonej osobie³⁰⁵. Zapewne uznaje się, że fakt długiego czasu trwania postępowania nie wiąże się z jakąś dolegliwością dla konkretnej osoby. Wynika z tego, że prawo do rzetelnego procesu, o którym mowa w art. 6 ust. 1 Konwencji, przysługuje „każdemu oskarżonemu w wytoczonej przeciwko niemu sprawie karnej”, co należy rozumieć jako skierowanie ścigania karnego przeciwko konkretnej osobie³⁰⁶. W konsekwencji dopiero, gdy pojawi się osoba podejrzana lub podejrzany, zaczyna biec okres, który podlega ocenie z perspektywy wymogów „rozsądnego terminu” postępowania.

³⁰¹ J. Skorupka (red.), *Skarga na naruszenie*, Warszawa 2010, Legalis.

³⁰² W. Postulski, *Sądy państw członkowskich jako sądy wspólnotowe* [w:] A. Wróbel (red.), *Stosowanie prawa Unii Europejskiej przez sądy*, Kraków 2005, s. 410

³⁰³ W. Postulski, *Sądy państw członkowskich jako sądy wspólnotowe* [w:] A. Wróbel (red.), *Stosowanie prawa Unii Europejskiej przez sądy*, Kraków 2005, s. 410.

³⁰⁴ H. Paluszkievicz, P. Wiliński, Sz. Stypuła, *Usprawnianie procesu karnego poprzez koncentrację materiału dowodowego. Propozycje de lege ferenda* [w:] T. Grzegorzczak, J. Izydorczyk, R. Olszewski (red.), *Z problematyki funkcji procesu karnego*, Warszawa 2013, s. 541.

³⁰⁵ I. Nowikowski, *O zasadzie szybkości w polskim procesie karnym (zagadnienia wybrane)*, [w:] Korobowicz A. Leszczyński L., Pieniążek A. (red.), *Państwo. Prawo. Myśl Prawnicza. prace dedykowane Profesorowi Grzegorzowi Leopoldowi Seidlerowi w dziewięćdziesiątą rocznicę urodzin*, Lublin 2003, s. 169.

³⁰⁶ P. Hofmański, W. Wróbel [w:] L. Garlicki (red.), *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Komentarz, t. 1*, Warszawa 2010, s. 375.

Polski kodeks postępowania karnego natomiast stanowi, że rozstrzygnięcie sprawy ma nastąpić w „rozsądnym terminie” (art. 2 § 2 pkt. 4 k.p.k.), nie odnosząc tego obowiązku wyłącznie do oskarżonego (podejrzanego). Prawo do rozpatrzenia sprawy „bez nieuzasadnionej zwłoki” w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji przysługuje każdemu, a nie tylko oskarżonemu (podejznanemu), stąd też gwarancja ta obejmuje także pokrzywdzonego. Jak wskazał Sąd Najwyższy, prawo do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez sąd w rozumieniu art. 45 Konstytucji RP zagwarantowane zostało także pokrzywdzonemu, który ma prawo domagać się od państwa, aby udzieliło mu ochrony prawnej, gdy na jego szkodę zostało popełnione przestępstwo³⁰⁷. W ocenie, czy doszło do przewlekłości postępowania należy zatem uwzględnić także fazę *in rem* postępowania przygotowawczego³⁰⁸, albowiem na tym etapie postępowania występuje pokrzywdzony, któremu stosownie do treści art. 45 ust. 1 Konstytucji należy zapewnić prawo do rozpatrzenia jego sprawy „bez nieuzasadnionej zwłoki” i wydania rozstrzygnięcia „w rozsądnym terminie”. Wydaje się, że standardy w kwestii oceny kiedy został zachowany „rozsądny termin” obowiązujące w Polsce są daleko bardziej uzasadnione, aniżeli, obowiązujące w tym samym obszarze, strasburskie.

Aby nie doszło do przewlekłości postępowania wymagane jest, żeby nie było ono prowadzone w sposób nadmiernie rozciągnięty w czasie, a dokładniej w sposób nieuzasadniony rodzajem sprawy i zakresem czynności w niej podejmowanych, a więc by nie trwało ono dłużej niż jest to konieczne dla jej rozstrzygnięcia³⁰⁹. O wystąpieniu przewlekłości postępowania przygotowawczego nie stanowi samo przekroczenie terminów śledztwa czy dochodzenia określonych w art. 310 i 325i k.p.k. Wydaje się jednak, że choć nie są to wyznaczniki decydujące, to jednak stanowią istotną wskazówkę co do tego, jaki czas ustawodawca uznał za właściwy dla przeciętnego postępowania przygotowawczego prowadzonego w formie śledztwa i dochodzenia. Należy brać także pod uwagę przedmiot prowadzonego postępowania. Zwłaszcza

³⁰⁷ Uchwała Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2000 r., i KZP 14/00, OSNKW 2000, nr 7-8, poz. 59.

³⁰⁸ S. Waltoś, *Nowa polska procedura karna a oczekiwania społeczne*, „Państwo i Prawo” 1998, nr 9-10, s. 103-104.

³⁰⁹ Postanowienie SA w Katowicach z 2 marca 2005 r., II S 10/05, LEX nr 159311; postanowienie SA w Szczecinie z 15 grudnia 2009 r., i a S 45/09, niepubl.; postanowienie SA we Wrocławiu z 21 stycznia 2005 r. III S 2/05, niepubl.; postanowienie SA we Wrocławiu z 12 maja 2006 r., III S 5/06, niepubl.; postanowienie SA we Wrocławiu z 6 lipca 2009 r., i S 7/09, niepubl.; postanowienie SA we Wrocławiu z 30 września 2009 r. i S 10/09, niepubl.; postanowienie SA we Wrocławiu z 29 grudnia 2009 r., i S 20/09, niepubl.; postanowienie SA we Wrocławiu z 31 grudnia 2010 r., i S 18/09, niepubl.; postanowienie SA w Krakowie z 7 kwietnia 2009 r., II S 4/09, KZS 2009, nr 5, poz. 49.

śledztwa prowadzone w sprawach związanych z przestępczością zorganizowaną, przestępczością gospodarczą czy przestępstwami skarbowymi co do zasady wymagają więcej czasu i ocena przewlekłości postępowania przygotowawczego musi te okoliczności uwzględniać³¹⁰.

Należy podkreślić, że samo opóźnienie w rozpoznaniu sprawy nie jest równoznaczne z powstaniem odpowiedzialności z tytułu przewlekłości postępowania. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Katowicach, jedynie nadmierne odstępstwa od czasu koniecznego do wykonania określonych czynności sądowych mogą być uznawane za tworzące stan nieuzasadnionej zwłoki³¹¹.

Wskazać należy, że ustalenie zaistnienia przewlekłości postępowania nie zależy jedynie od upływu czasu i subiektywnych odczuć skarżącego, a jest wypadkową czynników obiektywnych oraz czasu niezbędnego do podejmowania działań zgodnych z obowiązującymi przepisami, przewidującymi prowadzenie określonych procedur. Zgodnie z postanowieniem NSA jedynie nadmierne odstępstwa od czasu koniecznego do wykonania określonych czynności sądowych, prac i procedur mogą być uznawane za tworzące stan nieuzasadnionej zwłoki, o którym mowa w ustawie z dnia 17 czerwca 2004 r.³¹² Bezczynność może przybrać postać nieuzasadnionego braku jakichkolwiek czynności w sprawie³¹³.

Trafnie do istoty problemu przewlekłości postępowania odniósł się Cz. P. Kłak pisząc, że „praktyka orzekania w przedmiocie skargi powinna uwzględniać nie tylko werbalnie dorobek Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Stąd też sądy rozpoznające skargi na przewlekłość powinny uwzględnić dorobek orzecznicy Trybunału w zakresie oceny przyczyn przewlekłości, jak też zasad i kryteriów przyznawania rekompensaty z tytułu nadmiernie długiego postępowania, w tym jej miarkowania. W szczególności niedopuszczalne jest oddalenie skargi z tym uzasadnieniem, że na skutek znacznego obciążenia sądów, nie było obiektywnie możliwe dochowanie w danej sprawie „rozsądnego terminu” postępowania. Tego typu względy, jak braki organizacyjne, kadrowe, czy też organizacyjno-techniczne, jak

³¹⁰ P. Górecki, S. Stachowiak, P. Wiliński, *Skarga na przewlekłość postępowania przygotowawczego i sądowego. Komentarz*, Warszawa 2010, s. 49.

³¹¹ Postanowienie SA w Katowicach z dnia 11 maja 2005 r., II S 26/05, LEX nr 151808.

³¹² Postanowienie NSA z dnia 28 maja 2009 r., i FPP 2/09, niepubl.; postanowienie SA w Katowicach z dnia 11 maja 2005 r., II S 26/05.

³¹³ Postanowienie SN z 10 sierpnia 2007 r., III SPP 31/07, OSNP 2008, nr 21-22, poz. 336; postanowienie SA w Krakowie z 31 maja 2007 r., II S 2/07, KZS, nr 6, poz. 51; postanowienie SA w Krakowie z 12 maja 2005 r., II S 5/05, KZS 2005, nr 5, poz. 48.

również znaczna ilość spraw rozpoznawanych w sądach, nie są okolicznościami, które usprawiedliwiają nadmierną długość postępowania, tak z punktu widzenia Konwencji Europejskiej, jak również ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. Stąd też okoliczności te nie wyłączają stwierdzenia przewlekłości danego postępowania”³¹⁴.

Prezentowane stanowisko wyprzedza wnioski, które zaprezentowano w rozdziale V pt. „Czynniki organizacyjno-techniczne wpływające na sprawność postępowania przygotowawczego.” Już w tym miejscu należy podkreślić, że wskazane powyżej przez Cz. P. Kłaka czynniki, które według niego nie są okolicznościami, usprawiedliwiającymi nadmierną długość postępowania, będą też między innymi wskazane jako czynniki, które przyczyniają się do powstania przewlekłości postępowania przygotowawczego. Sprawność postępowania przygotowawczego zależy bowiem od szeregu przyczyn, zarówno usprawiedliwionych, jak i tych, które nie tylko na usprawiedliwienie nie zasługują, ale też tych, wobec których należy wyrazić zdecydowaną dezaprobatę. W sposób szczegółowy zostanie to wykazane w kolejnym rozdziale.

4. Wnioski.

Model postępowania przygotowawczego oraz zagadnienia związane z jego efektywnością zajmują sporo miejsca w dyskusji naukowej. Model ten nie wywołuje jednak sporu z międzynarodowymi i konstytucyjnymi standardami ochrony praw człowieka. Przepisy odnoszące się do postępowania przygotowawczego z całą pewnością nie są wolne od wad, ale wydają się realizować standard minimalny ochrony praw człowieka. Fakt, że jest on spełniony, nie zwalnia jednak ustawodawcy z rozważenia i ewentualnego wprowadzenia rozwiązań jeszcze lepiej gwarantujących ochronę praw obywateli. Ingerencja ustawodawcy jest niezbędna, ponieważ przepisy kodeksu postępowania karnego powinny wyraźnie gwarantować właściwy, tj. realny, rzeczywisty, skuteczny zakres ochrony interesów pokrzywdzonego³¹⁵.

Oceniając postępowanie przygotowawcze z punktu widzenia ochrony praw człowieka stwierdzić należy, że przyjęty w polskim procesie karnym model

³¹⁴ Cz. P. Kłak, *Skarga na przewlekłość postępowania karnego, a Europejska Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności*, Rzeszów 2011, s. 809.

³¹⁵ G. Arytmiak, *Uwagi dotyczące pozycji pokrzywdzonego w postępowaniu przygotowawczym w świetle przepisów projektu kodeksu postępowania karnego*, „Rzeszowskie Zeszyty Naukowe Prawo-Ekonomia” 1994, t. X, s. 120.

postępowania przygotowawczego pozostaje w zgodzie z większością konstytucyjnych i międzynarodowych standardów ochrony praw człowieka. Słusznie zatem opinie odnoszące się do modelu postępowania przygotowawczego sprowadzają się do twierdzenia, że co do zasady powinien być utrzymany *status quo* obecnego postępowania przygotowawczego, gdyż nie ma przekonujących przesłanek do zminimalizowania przygotowawczej fazy procesu³¹⁶. Celowe jest wyraźne wyodrębnienie tej fazy postępowania i określenie jej priorytetów, co sprowadza się do zwiększenia efektywności postępowania przygotowawczego³¹⁷, a tym samym ulepszenia jego sprawności, o czym mowa w niniejszym rozdziale. Z drugiej jednak strony nie jest pozbawione słuszności stwierdzenie, że istniejący model postępowania przygotowawczego jest niewydolny i wpływa w istotny sposób na przedłużenie całego postępowania karnego, uniemożliwiając jego zakończenie w rozsądnym terminie, do czego obligują art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, art. 45 ust. 1 Konstytucji RP oraz art. 2 § 1 pkt. 4 k.p.k. Szybkość postępowania świadczy przeciwko jego sprawności, a ta stanowi istotny element rzetelności procesu karnego³¹⁸. Gwarancją rzetelnego przeprowadzenia procesu karnego jest przeciwko sprawne przeprowadzenie postępowania przygotowawczego i to przeprowadzonego zarówno w zgodzie ze standardami europejskimi, jak i z polskim ustawodawstwem.

³¹⁶ R. A. Stefański, *Postępowanie przygotowawcze: zmiany ewolucyjne, czy rewolucyjne* [w:] T. Grzegorzczak, J. Izydorczyk, R. Olszewski (red.), *Z problematyki funkcji procesu karnego*, Warszawa 2013, s. 36.

³¹⁷ C. Kulesza, *Przemodelowanie postępowania karnego* [w:] *Konferencja – Model Postępowania przygotowawczego i sądowego – 30 maja 2010 r.*, s. 35, <http://bip.ms.gov.pl/pl/dzialalnosc/komisje-kodyfikacyjne/komisja-kodyfikacyjna-prawa-karnego/konferencje/rpk-2010/> i Biuletyn Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Karnego 2010, nr 1, s. 109.

³¹⁸ R. A. Stefański, *Postępowanie przygotowawcze: zmiany ewolucyjne, czy rewolucyjne* [w:] T. Grzegorzczak, J. Izydorczyk, R. Olszewski (red.), *Z problematyki funkcji procesu karnego*, Warszawa 2013, s. 44.

ROZDZIAŁ V. CZYNNIKI ORGANIZACYJNO-TECHNICZNE WPLYWAJĄCE NA SPRAWNOŚĆ POSTĘPOWANIA PRZYGOTOWAWCZEGO.

1. Główne czynniki mające wpływ na sprawność postępowania – rozważania teoretyczne.

W kolejnej części pracy przedstawiono szereg czynników, które mają wpływ na sprawność postępowania przygotowawczego. Ich analiza dokonana zostanie w nawiązaniu do praktyki pracy procesowej, przez co pokazana zostanie rola, jaką każdy z tych elementów odgrywa w praktycznym wymiarze. Poddane analizie zatem zostaną z jednej strony formalne regulacje procesowe i założenia jako czynniki, które składają się na sprawność postępowania przygotowawczego, a z drugiej realia pracy dochodzeniowo – śledczej prowadzonej w jednostkach Policji wchodzących w skład Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu, a także w wybranych jednostkach Policji, będących w strukturze Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu.

Wskazana zostanie wstępna kwalifikacja niejednorodnych czynników wpływających na sprawność postępowania przygotowawczego. Niektóre z tych czynników odnoszą się do okoliczności zewnętrznych, inne związane są z techniczną organizacją czynności, inne z poziomem szkolenia funkcjonariuszy prowadzących postępowania przygotowawcze, inne z przedmiotem postępowania. Podjęcie próby takiej kwalifikacji jest pożyteczne – ma bowiem charakter porządkujący i systematyzujący dalsze rozważania. Powinno także pozytywnie wpłynąć na możliwość spójnej i konsekwentnej analizy oraz wyprowadzenie dalszych wniosków.

Na potrzeby niniejszej pracy wyodrębniono i skatalogowano czynniki, które mają wpływ na sprawność postępowania przygotowawczego. Wyróżniono trzy grupy czynników tj.:

- a) czynniki organizacyjno - techniczne,
- b) czynniki podmiotowe oraz
- c) czynniki przedmiotowo – merytoryczne.

Do pierwszej grupy, tj. do czynników organizacyjno - technicznych zaliczono te, które odnoszą się do formalizmu czynności procesowych, również tych przed wszczęciem postępowania przygotowawczego, do złożoności postępowania, a także do

zmian przepisów regulujących przebieg postępowania przygotowawczego. Czynniki te nazwano organizacyjno – technicznymi, ponieważ ich istota sprowadza się do właściwej organizacji i zapewnienia czynności o charakterze technicznym, mających istotny wpływ na sprawność postępowania przygotowawczego.

Do czynników podmiotowych, wskazanych w rozdziale VI niniejszej pracy, zaliczono te, które odnoszą się do organów prowadzących postępowanie przygotowawcze, pozycji stron procesowych, nadzoru zarówno ze strony przełożonych funkcjonariuszy prowadzących postępowania przygotowawcze, jak i prokuratorów nadzorujących te postępowania. Do czynników o charakterze podmiotowym włączono również elementy wskazujące na indywidualne cechy i przygotowanie osób prowadzących postępowania przygotowawcze. Są to zatem wszystkie te czynniki, które związane są z osobami, mającymi realny wpływ na przebieg postępowania przygotowawczego, a zatem zarówno osobami, które prowadzą postępowania (co w niniejszej pracy dotyczy policjantów), jak i osobami, które pracę policjantów nadzorują.

Kolejną grupą czynników wpływających na sprawność postępowania przygotowawczego są czynniki, które określono jako przedmiotowo – merytoryczne, a które są przedmiotem rozważań rozdziału VII niniejszej pracy. Są to te wszystkie czynniki, które odnoszą się do czasu trwania postępowania przygotowawczego, terminowości prowadzenia postępowań i zasadności podejmowanych decyzji procesowych. W grupie tej wskazane zostaną również czynności przeprowadzone w trybie art. 308 k.p.k., postępowania sprawdzające i postępowania, które zostały zakończone wydaniem postanowienia o odmowie wszczęcia postępowania przygotowawczego, a także wydaniem postanowienia o umorzeniu postępowania z uwagi na brak znamion przestępstwa oraz z uwagi na niewykrycie sprawcy, a także postępowania, które zostały zakończone wydaniem postanowienia o umorzeniu w trybie tzw. rejestrowym. Przy omawianiu tej grupy czynników zostanie również zaprezentowane zagadnienie związane z zabezpieczeniem majątkowym, instytucja dochodzenia tzw. zapiskowego, dobrowolnego poddania się karze, czynności sądu w postępowaniu przygotowawczym oraz zamknięcie dochodzenia. Połączenie tych niejednorodnych czynników w jedną grupę uzasadnione jest tym, że odnoszą się one do konkretnych etapów postępowania przygotowawczego, przy czym odgrywają bardzo istotną rolę dla jego sprawności.

Wszystkie te czynniki razem tworzą zespół cech, z pomocą których można dokonywać dla potrzeb tej pracy, ale także na przyszłość, analizy cząstkowej i całościowej przyczyn przewlekłości postępowania przygotowawczego.

2. Czynniki organizacyjno–techniczne - uwagi ogólne.

Zmierając do usystematyzowania i w pewnym zakresie skatalogowania czynników, które mają wpływ na sprawność postępowania przygotowawczego wyróżniono w pierwszym rzędzie czynniki o charakterze organizacyjno – technicznym. Czynniki te są ściśle związane z możliwościami organizacyjnymi, lokalowymi, sprzętowymi, czy kadrowymi danej jednostki Policji, w której policjanci zajmują się pracą procesową. Czynniki o charakterze organizacyjno – technicznym mają ponadto ścisły związek z formalizmem czynności procesowych, a także z czynnościami podejmowanymi przed formalnym wszczęciem postępowania przygotowawczego.

Do najważniejszych czynników organizacyjno – technicznych, wpływających na sprawność postępowania przygotowawczego zaliczyć należy:

- a) formalizm czynności procesowych,
- b) formalizm czynności przed formalnym wszczęciem postępowania przygotowawczego,
- c) natężenie czynności przeprowadzanych w toku postępowania przygotowawczego,
- d) zmiany przepisów regulujących przebieg postępowania przygotowawczego.

Wyróżnione w punktach powyżej czynniki o charakterze organizacyjno-technicznym to te, które w prosty sposób można skatalogować i opisać. Wskazano jednak dodatkowo również inne czynniki o takim charakterze, których co prawda w jednoznaczny sposób skatalogować nie można, jednak uznano za celowe umieszczenie ich w tym miejscu pracy. Będą to czynniki ściśle związane z możliwościami organizacyjnymi, lokalowymi, sprzętowymi, czy kadrowymi danej jednostki Policji. Czynniki takie bowiem odgrywają znaczną rolę dla efektywności postępowania przygotowawczego.

3. Formalizm czynności procesowych jako czynnik wpływający na efektywność postępowania przygotowawczego.

Postępowanie przygotowawcze, podobnie jak pozostałe stadia postępowania karnego, stanowi splot określonych czynności procesowych rozumianych jako zachowania uczestników procesu, mających na celu wywołanie określonego skutku procesowego³¹⁹. Stadiem jakim jest postępowanie przygotowawcze pełni przede wszystkim funkcję, która ma charakter dowodowy, a polega na zebraniu i utrwaleniu materiału dowodowego na potrzeby przyszłego postępowania sądowego przez uprawnione do prowadzenia postępowania przygotowawczego organy procesowe³²⁰.

Naturalnym staje się w tym miejscu pracy odwołanie do definicji czynności procesowej. Okazuje się, że nie jest to zadanie proste. Kodeks postępowania karnego nie zawiera bowiem definicji legalnej terminu „czynność procesowa”, przy czym jednak w tekście tego kodeksu oraz innych aktów prawnych, regulujących szeroko rozumiane prawo karne procesowe, używana jest nazwa „czynność procesowa”. Nazwa ta należy do języka prawnego³²¹, a jest między innymi tytułem działu IV k.p.k.

Wyborem właściwej definicji nazwy „czynność karnoprosesowa” zajęła się B. Janusz-Pohl w swojej pracy pt. „Formalizacja i konwencjonalizacja jako instrumenty analizy czynności karnoprosesowych w prawie polskim”³²², stwarzając autorskie opracowanie definicji czynności karnoprosesowej akcentującej konwencjonalny i sformalizowany jej status. Przeprowadzone przez tę autorkę badania „dały asumpt do wyróżnienia i opisanie substratu materialnego sformalizowanej karnoprosesowej czynności konwencjonalnej (...), którym jest zachowanie się (a czasem zachowania się) określonego uczestnika (a czasem uczestników) procesu karnego”³²³. W innym miejscu przywołanej wyżej pracy autorka ta wskazała, że „wybór właściwej definicji nazwy «czynność karnoprosesowa» pozwoli na wyeksponowanie niektórych elementów

³¹⁹ T. Grzegorzczak, J. Tylman, *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2014, s. 382., por. też M. Lipczyńska, A. Kordik, Z. Kegel, Z. Świda-Łagiewska, *Polski proces karny*, Warszawa 1975, s. 237; S. Waltoś, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2008, s. 476, W. Grzeszczyk, *Postępowanie przygotowawcze w Kodeksie postępowania karnego*, Kraków 1998, s. 15, T. Nowak, S. Stachowiak, *Prawo karne procesowe. Dynamika postępowania*, Poznań 1999, s. 17.

³²⁰ S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2013, s. 469.

³²¹ T. Gizbert-Studnicki, *Czy istnieje język prawny?*, PIP 1979, z. 3, s. 49 i n.; T. Gizbert-Studnicki, *Język prawny a język prawniczy*, ZNUJ. Prace Prawnicze 1972, z. 55.

³²² B. Janusz-Pohl, *Formalizacja i konwencjonalizacja jako instrumenty analizy czynności karnoprosesowych w prawie polskim*, Poznań 2017.

³²³ B. Janusz-Pohl, *Formalizacja i konwencjonalizacja jako instrumenty analizy czynności karnoprosesowych w prawie polskim*, Poznań 2017, s. 9.

bazowych dotyczących substratu materialnego, warunkujących przeto byt każdej sformalizowanej karnoprosesowej czynności konwencjonalnej”³²⁴.

Dalej B. Janusz-Pohl systematyzuje czynności karnoprosesowe, podkreślając niejednorodność definicji czynności karnoprosesowych, wskazując jednocześnie na zasadniczy akcent w objęciu znaczeniem tej definicji, tj. cel podjęcia tej czynności³²⁵. Autorka podkreśliła, że wskazanie w definicji czynności karnoprosesowej takiego celu pozwala odpowiedzieć na pytanie, czy dokonanie czynności karnoprosesowej następuje z chwilą podjęcia przez uprawniony podmiot określonego zachowania się będącego substratem materialnym danej czynności, czy też z chwilą wystąpienia określonego, tj. wskazanego w prawie karnym procesowym, skutku prawnego tej czynności. W przywołanej pracy odnaleźć można reprezentatywne ujęcia doktrynalne „czynności karnoprosesowej”, które zostaną przytoczone w niżej wyszczególnionych punktach:

- 1) „mianem czynności procesowych określamy działania uczestników postępowania karnego zmierzające do realizacji ich funkcji lub urzeczywistniania ich praw (...). Czynność procesowa to zatem zachowanie uczestnika procesu karnego, które ma na celu wywołanie określonych przez prawo skutków w danym procesie” - definicja sformułowana przez L. Schaffa³²⁶,
- 2) „czynnością procesową jest przewidziane przez prawo zachowanie się w określonym procesie mające na celu wywołanie określonych przez prawo skutków procesowych” – definicja sformułowana przez S. Śliwińskiego³²⁷,
- 3) czynnością procesową jest „świadome zachowanie się organu procesowego, strony, jej reprezentanta lub innej osoby albo instytucji, w ramach konkretnego toczącego się procesu, albo mające na celu wywołanie go, podjęcie na nowo, wznowienie lub uzupełnienie, mające wywołać – według przyjętych reguł znaczeniowych – określony skutek

³²⁴ B. Janusz-Pohl, *Formalizacja i konwencjonalizacja jako instrumenty analizy czynności karnoprosesowych w prawie polskim*, Poznań 2017, s. 65.

³²⁵ B. Janusz-Pohl, *Formalizacja i konwencjonalizacja jako instrumenty analizy czynności karnoprosesowych w prawie polskim*, Poznań 2017, s. 65.

³²⁶ L. Schaff, *Proces karny Polski Ludowej*, Warszawa 1953, s. 329.

³²⁷ S. Śliwiński, *Polski proces karny przed sądem powszechnym. Zasady ogólne*, Warszawa 1959, s. 213.

- procesowy, a jeżeli z istoty danej czynności to wynika, także skutek materialnoprawny” – definicja sformułowana przez W. Daszkiewicza³²⁸,
- 4) „przez czynność procesową powszechnie rozumie się jakiegokolwiek zachowanie się uczestnika procesu karnego, mające na celu wywołanie odpowiednich skutków przewidzianych w prawie karnym procesowym” - definicja sformułowana przez K. Marszał³²⁹,
 - 5) „czynnością procesową jest świadome zachowanie się człowieka mające na celu wywołanie określonych skutków procesowych (tj. skutków przewidzianych w prawie karnym procesowym) - definicja sformułowana przez E. Skrętowicz³³⁰,
 - 6) czynnościami procesowymi są „określone przez prawo zachowania się uczestników procesu mające na celu wywołanie określonego skutku procesowego - definicja sformułowana przez K. Woźniewskiego³³¹,
 - 7) czynności procesowe to „jakiegokolwiek zachowania się uczestnika procesu karnego, z którym prawo łączy skutki procesowe” - definicja sformułowana przez M. Cieślaka³³²,
 - 8) czynnością procesową jest „zachowanie się uczestnika procesu, wywołujące skutki przewidziane przez prawo procesowe, czyli zaszciości w świecie zewnętrznym, niewykazujące jakichkolwiek cech zachowania się człowieka, ale wywołujące skutki przewidziane przez prawo procesowe - definicja sformułowana przez S. Waltoś³³³,
 - 9) czynność procesowa w postępowaniu karnym to „określone przez prawo karne procesowe zachowanie się uczestnika wywołujące przewidziane przez to prawo skutki prawne - definicja sformułowana przez T. Grzegorzycy³³⁴,

³²⁸ W. Daszkiewicz, *Proces karny. Część ogólna*, Poznań 1996, s. 234.

³²⁹ K. Marszał, *Proces karny. Zagadnienia ogólne*, Katowice 2013, s. 285.

³³⁰ E. Skrętowicz [w:] K. Marszał, *Proces karny. Zagadnienia ogólne*, Katowice 2013, s. 285.

³³¹ K. Woźniewski, *Prawidłowość czynności procesowych w polskim procesie karnym*, Gdańsk 2010, s. 18.

³³² M. Cieślak, *Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne* [w:] M. Cieślak, *Dzieła wybrane, t. 2*, red. S. Waltoś, Kraków 2011, 39.

³³³ S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2016, s. 44.

³³⁴ T. Grzegorzycy, *Czynności procesowe w postępowaniu karnym*, Warszawa 1998, s. 3.

- 10) czynnością karnoprosesową jest „działanie uczestnika procesu zgodne z jego wolą i świadomością wywierające skutki w sferze prawa karnego procesowego” - definicja sformułowana przez C. Kulesza³³⁵,
- 11) przez czynności procesowe „rozumie się przede wszystkim czynności konwencjonalne, które są ściśle określone przez odnoszące się do tej skonwencjonalizowanej sfery reguły zawarte w przepisach prawnych, i których ważność oraz skuteczność zależy od spełnienia określonych przesłanek, ocenianych z punktu widzenia reguł sensu dla danego typu czynności konwencjonalnych³³⁶.”

B. Janusz-Pohl, po dokonaniu wnikliwej analizy większości powstałych definicji czynności karnoprosesowych, ostatecznie wskazuje, że czynność procesowa ujmowana jako sformalizowana karnoprosesowa czynność konwencjonalna jest czynnością racjonalną (gdyż celową) i tym samym nastawioną na interpretację, celem podmiotu realizującego zachowanie będące substratem tej czynności jest bowiem dokonanie³³⁷. Dalej przywołana autorka pisze, że to „skłaniałoby do uznania, że zasadne jest takie ujęcie czynności karnoprosesowej, w którym za jej składnik uchodził będzie zachodzący po stronie podmiotu zachowania będącego jej substratem materialnym cel dokonania tej czynności”³³⁸.

W klasyfikacjach czynności procesowych prezentowanych w piśmiennictwie karnoprosesowym w odniesieniu do tego stadium postępowania karnego spotykamy się praktycznie ze wszystkimi ich rodzajami. Jednocześnie z uwagi na poznawczy w przeważającej mierze charakter tego stadium szczególnego znaczenia nabierają tzw. faktyczne czynności procesowe oraz przede wszystkim czynności związane z postępowaniem dowodowym³³⁹. W literaturze procesowej wyróżnia się podziały czynności procesowych na:

³³⁵ C. Kulesza [w:] P. Kruszyński (red.), *Wykład prawa karnego procesowego*, Białystok 2004, s. 215; C. Kulesza [w:] P. Kruszyński (red.), *Wykład prawa karnego procesowego*, Białystok 2012, s. 204.

³³⁶ P. Kardas, *Problem granic legalności czynności uczestników postępowania karnego i konsekwencji ich przekroczenia* [w:] D. Gruszecka, J. Skorupka (red.), *Granice procesu karnego. Legalność działań uczestników postępowania*, Warszawa 2015, s. 31.

³³⁷ B. Janusz-Pohl, *Formalizacja i konwencjonalizacja jako instrumenty analizy czynności karnoprosesowych w prawie polskim*, Poznań 2017, s. 73.

³³⁸ B. Janusz-Pohl, *Formalizacja i konwencjonalizacja jako instrumenty analizy czynności karnoprosesowych w prawie polskim*, Poznań 2017, s. 73.

³³⁹ K. Woźniewski, *Czynności w postępowaniu przygotowawczym* [w:] P. Hofmański (red.), *System Prawa Karnego Procesowego. Postępowanie przygotowawcze*, Warszawa 2016, s. 847.

- a) pozytywne (działania procesowe) i negatywne (zaniechania procesowe) z uwagi na postać zachowania się uczestnika procesu³⁴⁰,
- b) indywidualne i zbiorowe, gdzie kryterium stanowi liczba uczestników w danej czynności, przy czym czynność procesowa indywidualna to pojedyncza czynność określonego uczestnika procesu (np. zawiadomienie o popełnieniu czynu zabronionego), a czynność zbiorowa to czynność dokonywana z udziałem co najmniej dwóch uczestników procesu (np. przesłuchanie, oględziny),
- c) proste i złożone, gdzie kryterium stanowi poziom skomplikowania ewolucyjnego lub strukturalnego³⁴¹,
- d) rozpoznawcze i wykonawcze, gdzie mamy do czynienia z kryterium celu, a te pierwsze mają na celu rozstrzygnięcie określonych kwestii prawnych i polegają na dokonywaniu ustaleń faktycznych i prawnych jako podstaw decyzji procesowych, natomiast te drugie służą ich wykonaniu (np. przymusowe doprowadzenie świadka przez Policję do sądu lub prokuratora),
- e) faktyczne (realne), czyli powodujące zmiany w świecie zewnętrznym (np. zatrzymanie osoby), spostrzeżenia procesowe, czyli przyjęcie do świadomości faktów procesowych (np. odebranie wyjaśnień lub zeznań, zapoznanie się z treścią dokumentów) oraz oświadczenia procesowe, gdzie mamy do czynienia z kryterium charakteru i treści,
- f) czynności procesowe organów procesowych, stron i ich reprezentantów oraz pozostałych uczestników procesu, gdzie mamy do czynienia z kryterium podmiotu dokonującego czynności,
- g) wyraźne i konkludentne ze względu na kryterium sposobu komunikowania się, przy czym konkludentne, czyli dorozumiane występują wówczas, gdy dokonanie czynności ma miejsce wtedy, gdy mimo braku formy właściwej dla czynności wyraźnej przyjmuje się, że w pewnych warunkach określone zachowanie uczestnika procesowego wywołuje jednak skutki prawne właściwe dla czynności wyraźnej³⁴²,

³⁴⁰ M. Cieślak, *Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne*, Warszawa 1984, s. 49; T. Grzegorzczak, [w:] T. Grzegorzczak, J. Tylman, *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2009, s. 373; K. Marszał, *Proces karny*, Katowice 1998, s. 236; W. Daszkiewicz, *Prawo karne procesowe, t.2*, Bydgoszcz 2001, s. 14-17.

³⁴¹ K. Woźniewski, *Czynności w postępowaniu przygotowawczym*, [w:] P. Hofmański (red.), *System Prawa Karnego Procesowego. Postępowanie przygotowawcze*, Warszawa 2016, s. 847.

³⁴² S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2013, s. 47-48.

- h) dwu – lub wielostronne, czyli umowy (porozumienia procesowe) wymagające dla swej skuteczności złożenia co najmniej dwóch oświadczeń woli³⁴³.

Analiza prezentowanych podziałów czynności procesowych pozwala dostrzec, że są one wynikiem przyjętych określonych założeń akcentujących pewien istotniejszy w danym przypadku aspekt zachowania procesowego. W istocie każda z wysuwanych propozycji grupowania czynności procesowych może stanowić przydatne narzędzie do analizy zachowań procesowych wszystkich potencjalnych i faktycznych uczestników procesu.

Kodeks postępowania karnego nie wskazuje natomiast, jakie znaczenie w procesie dowodzenia mają poszczególne środki dowodowe uzyskane w procesie karnym. Nie dokonuje ich klasyfikacji, określając jedynie, że środki dowodowe uzyskane przez organy procesowe z osobowych i rzeczowych źródeł dowodowych mają służyć dokonaniu prawdziwych ustaleń faktycznych, które są podstawą orzeczeń³⁴⁴. Zakres wiedzy o czynie zabronionym w danym postępowaniu przygotowawczym zależy od rodzaju źródła dowodowego, jego właściwości, jakości czynności procesowych przeprowadzanych przez organy procesowe, etapu postępowania, na jakim są przeprowadzane, a także od czynników o charakterze obiektywnym, niezależnym od woli prowadzącego czynności procesowe i innych uczestników postępowania karnego.

Kodeks postępowania karnego traktuje wszystkie dowody równorzędnie i nie wprowadza żadnych ograniczeń co do ich mocy czy znaczenia dowodowego³⁴⁵. Jednak środki dowodowe pozyskane z rzeczowych źródeł dowodowych pozwalają na uzyskanie obiektywnej wiedzy o przedmiocie dowodzenia, co pozwala skutecznie weryfikować i oceniać osobowe środki dowodowe, niejednokrotnie zafałszowane czynnikami natury subiektywnej danego źródła dowodowego.

Dla oceny znaczenia formalizmu czynności procesowych w kontekście sprawności postępowania istotne jest uzyskanie odpowiedzi na pytanie, po co w ogóle

³⁴³ K. Woźniewski, *Czynności w postępowaniu przygotowawczym* [w:] P. Hofmański (red.), *System Prawa Karnego Procesowego t. X*, Warszawa 2016, s. 847 - 849.

³⁴⁴ K. Woźniewski, *Czynności w postępowaniu przygotowawczym* [w:] P. Hofmański (red.), *System Prawa Karnego Procesowego t. X*, Warszawa 2016, s. 848.

³⁴⁵ E. Gruza, *Ogłędziny śledcze miejsca zdarzenia w praktyce procesowej* [w:] T. Tomaszewski, E. Gruza (red.), *Problemy współczesnej kryminalistyki*, Warszawa 1996, s. 117; post. SN z 4.2.2015 r., V KK 318/14, KZS 2015, Nr 6, poz. 28; wyr. SA w Krakowie z 15.04.2010 r., II AKa 35/10, KZS 2010, Nr 5, poz. 35; post. SN z 8.4.2003 r., V KK 229/02, OSNwSK 2003, Nr 1, poz. 743; wyr. SA w Lublinie z 19.6.2008 r., II AKa 91/08, KZS 2008, Nr 12, poz. 42; wyr. SN z 30.9.2003 r., III KK 176/02, Legalis; wyr. SN z 5.10.2000 r., II KKN 246/00, Legalis; wyr. SN z 7.6.1974 r., V KRn 43/74, OSNKW 1974, Nr 11, poz. 212.

są przeprowadzane czynności procesowe w postępowaniu przygotowawczym? Prokurator, jako oskarżyciel publiczny, jest odpowiedzialny za akt oskarżenia, jego wniesienie, popieranie i wynik procesu³⁴⁶. Zgodnie z treścią art. 331 § 1 k.p.k. w ciągu 14 dni od daty zamknięcia śledztwa albo od otrzymania aktu oskarżenia sporządzonego przez Policję w dochodzeniu, prokurator sporządza akt oskarżenia lub zatwierdza akt oskarżenia sporządzony przez Policję w dochodzeniu i wnosi go do sądu albo sam wydaje postanowienie o umorzeniu, o zawieszeniu albo o uzupełnieniu śledztwa lub dochodzenia. Jeżeli podejrzany jest tymczasowo aresztowany termin ten wynosi 7 dni (art. 331 § 3 k.p.k.). Prokurator jako organ nadzorujący postępowanie przygotowawcze, jak również Policja jako organ je prowadzący decydują jaki jest zakres zebranych, zabezpieczonych i utrwalonych dowodów dla potrzeb sądu. Odstąpienie od pewnych czynności dowodowych w postępowaniu przygotowawczym i wnioskowanie o ich przeprowadzenie na rozprawie może ograniczyć czas prowadzenia postępowania przygotowawczego. Decyzja taka obarczona jest jednak ryzykiem i wymaga rzetelnych informacji o dowodzie przed złożeniem wniosku dowodowego.

Racjonalnie można zatem zadać pytanie, czy warto odstąpić od niektórych czynności dowodowych, aby to postępowanie przyspieszyć? Przyspieszyć, ale czy usprawnić? Kto zyska tak naprawdę na takim przyspieszeniu? Udzielając odpowiedzi na to pytanie, odwołać się można m. in. do kwestii indywidualnych cech osób zajmujących się postępowaniem przygotowawczym – zarówno osób prowadzących, jak też nadzorujących postępowanie. Wiele zależy od ich indywidualnego spojrzenia na postępowanie przygotowawcze, a tym samym wiele zależy od ich przygotowania teoretycznego, przeszkolenia, doświadczenia. Jeśli osoby odpowiedzialne za przebieg postępowania przygotowawczego spojrzą na to postępowanie, biorąc pod uwagę tło, jakim jest cały proces karny, w sposób generalny, a zatem będą miały umiejętność ujęcia szerokiego pola widzenia, to nie będą koncentrować się jedynie na tym co tu

³⁴⁶ W. Daszkiewicz, *Oskarżyciel w polskim procesie karnym*, Warszawa 1960; A. Marek, *Stopień społecznego niebezpieczeństwa czynu jako podstawa umorzenia postępowania karnego*, Toruń 1970; S. Stachowiak, *Funkcje zasady skargowej w polskim procesie karnym*, Poznań 1975; J. Tylman, *Zasada legalizmu w procesie karnym*, Warszawa 1965; M. Cieślak, *Odstąpienie oskarżyciela publicznego od oskarżenia*, Pal. 1961, nr 1; W. Daszkiewicz, *Odstąpienie oskarżyciela publicznego od oskarżenia a zasada legalizmu*, Pal. 1961, nr 8; K. Marszał, *Problem skargi publicznej pokrzywdzonego lub jej wymuszenie przez pokrzywdzonego w procesie karnym*, PPK 1992, nr 18; P. Mierzejewski, *Legalizm i oportunizm w polskim procesie karnym*, WPP 1991, nr 3-4; J. Nowikowski, *Odstąpienie oskarżyciela publicznego od oskarżenia w aspekcie odwołalności czynności procesowej*, Ann. UMCS 1993, nr 40; J. Tylman, *z problematyki legalizmu w prawie karnym procesowym*, PiP 1960, nr 3; J. Tylman, *Problemy legalizmu i oportunistyki procesowego w nowych kodeksach karnych*, ZN UŁ 1971, nr 77.

i teraz, nie będą skupiać się jedynie na tym, aby jak najszybciej zakończyć postępowanie przygotowawcze, ale będą zmierzały do takiego uzyskania efektu postępowania przygotowawczego, który to efekt rzeczywiście przerodzi się w rezultat zgodny z celami postępowania przygotowawczego. W związku z powyższym należy stwierdzić, że przygotowanie, wyedukowanie, indywidualne cechy osób prowadzących postępowania przygotowawcze realnie odzwierciedlają się w sposobie ich prowadzenia. Będzie to przedmiotem szczegółowej analizy w dalszej części rozważań. W tym miejscu zwrócono jedynie uwagę na to, że zagadnienie odnoszące się do formalizmu czynności procesowych, o którym mowa w niniejszym rozdziale jest ściśle związane z innym poruszonym w niniejszej pracy, a mianowicie traktującym o czynnikach podmiotowych, odnoszących się do osób, które to postępowanie prowadzą, lub nadzorują.

Należy podkreślić, że czynności dowodowe w postępowaniu przygotowawczym nie są przeprowadzane wyłącznie w celu uzyskania przekonania o zasadności wniesienia aktu oskarżenia do sądu, przed którym nastąpi ich przeprowadzenie w pełnym zakresie, ale także między innymi w celu uzyskania podstaw do przedstawienia zarzutów, zastosowania środka zapobiegawczego, umorzenia postępowania w całości lub w części i ewentualnej kontroli sądowej tej decyzji, a także skorzystania z trybu konsensualnego zakończenia postępowania. W takich sytuacjach dowody powinny być przeprowadzone i zgromadzone w sposób kompletny już na etapie postępowania przygotowawczego. W przeciwnym wypadku sąd nie będzie mógł skontrolować prawidłowości takiej decyzji w razie jej zaskarżenia. Zwrócić uwagę należy zwłaszcza na bardzo wysokie wymagania dowodowe w postępowaniach, w których zastosowano środki zapobiegawcze, w szczególności środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania³⁴⁷. Powyższe odnosi się również do wniosku z art. 335 § 1 i 2 k.p.k.³⁴⁸

³⁴⁷ S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2013, s. 423 i n.; J. Grajewski, L. K. Paprzycki (red.), S. Steinborn, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz Lex*, Warszawa 2013, s. 811-812; T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2008, s. 580.

³⁴⁸ Przesłanki wymagane do wystąpienia z wnioskiem określone zostały w art. 335 § 1 k.p.k. Należy do nich przede wszystkim przyznanie się do winy oskarżonego, które jest warunkiem *sine qua non* wystąpienia przez prokuratora z takim wnioskiem. Chodzi o wyraźną, a nie tylko dorozumianą deklarację oskarżonego w tym zakresie. Przesłanka ta w założeniu ustawodawcy ma odróżniać samodzielny wniosek o skazanie od takiego wniosku dołączonego do aktu oskarżenia, gdyż w tym ostatnim wypadku ustawa nie formułuje takiego warunku. Rzecz jednak w tym, że w dotychczasowej praktyce stosowania przepisów art. 335 k.p.k. regułą jest właśnie przyznanie się do winy oskarżonego, z którym prokurator uzgodnił wniosek o skazanie dołączony do aktu oskarżenia. W istocie zatem wskazana przesłanka nie ma rozstrzygającego znaczenia dla decyzji prokuratora o wystąpieniu do

Należy mieć na uwadze, że postępowanie przygotowawcze nie zawsze znajdzie swój finał w sądzie. W sytuacji umorzenia postępowania, aby sąd mógł skontrolować prawidłowość takiej decyzji w razie jej zaskarżenia, dowody należy przeprowadzić i zgromadzić w sposób wystarczająco uzasadniający podjęcie takiej decyzji. Nadto należy pamiętać, że ustawodawca w art. 313 k.p.k. przedstawienie zarzutów uzależnia od istnienia uzasadnionego podejrzenia, że czyn popełniła określona osoba, a nie wymaga pewności procesowej. Celem organów ścigania na etapie przygotowawczym powinno być pozyskanie takich informacji o zdarzeniu, które uzasadniają tezy zawarte w akcie oskarżenia, chociaż nie muszą one wcale przesądzać o winie sprawcy³⁴⁹. Jednocześnie należy wskazać, że ani podmiot nadzorujący postępowanie przygotowawcze, ani też prowadzący to postępowanie nie są najczęściej w stanie przewidzieć zarówno na początku jego prowadzenia, czy też nawet na jego zaawansowanym etapie, jaka decyzja końcowa zostanie podjęta. Układ dowodów może jeszcze nie prowadzić do jednoznacznej decyzji w tym zakresie. Wiadomo też, że w przypadku długiego upływu czasu od zdarzenia ślady, również te pamięciowe, zacierają się, a nawet mogą ulec modyfikacji pod wpływem różnych czynników³⁵⁰. Dlatego też zarówno organ prowadzący, jak i nadzorujący niemalże zawsze będzie dążyć do użycia maksymalnego nakładu sił i środków, aby pozyskać jak największą ilość wartościowych dowodów w jak najkrótszym czasie.

Nowelizując kodeks postępowania karnego i wprowadzając przepisy 1 lipca 2015 r.³⁵¹ ustawodawca dążył do odformalizowania czynności procesowych w postępowaniu przygotowawczym. Wyrazem tego dążenia była między innymi nowelizacja art. 311 k.p.k., wzbudzająca chyba najwięcej kontrowersji w związku z treścią przepisu § 5 o możliwości dokumentowania wypowiedzi świadka w formie

sądu z samodzielnym wnioskiem o skazanie lub z aktem oskarżenia wraz z dołączonym wnioskiem o skazanie. Dalsze przesłanki samodzielnego wniosku w postaci: niebudzących wątpliwości okoliczności popełnienia przestępstwa i winy oskarżonego, a także osiągnięcia w ten sposób celów postępowania, w tym uwzględnienia prawnie chronionych interesów pokrzywdzonych są identyczne, jak w przypadku wniosku dołączanego do aktu oskarżenia. Więcej: por. Z. Brodzisz [w:] J. Skorupka (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2016, s. 814 i n.

³⁴⁹ D. Zając, *Problem dowodów pozyskiwanych w postępowaniu przygotowawczym – równowaga broni czy zaburzenie kontradiktoryjności?* [w:] P. Wiliński (red.), *Kontradiktoryjność w polskim procesie karnym*, Warszawa 2013, s. 486.

³⁵⁰ T. Hanausek, *Zarys taktyki kryminalistycznej*, Warszawa 1994, s. 101.

³⁵¹ Ustawa z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2013 r., poz. 1247).

notatki urzędowej. Ustawa nowelizująca z dnia 27 września 2013 r.³⁵² nakazywała Policji utrwalenie przesłuchania świadka w ograniczonym protokole lub przestanie na udokumentowaniu jego wypowiedzi w notatce urzędowej. W literaturze pojawiły się jednoznaczne głosy, że rozwiązanie takie było dysfunkcjonalne i raczej komplikowało, niż upraszczało procedowanie poprzez zbędne formalizowanie przesłanek wyboru formy utrwalania zeznań świadków³⁵³. Należy zgodzić się z takim stanowiskiem. Czynność przesłuchania świadka jest na tyle istotna w toku postępowania przygotowawczego, że dokumentowanie wypowiedzi świadka jedynie w notatce urzędowej, a tym samym niemożność pouczenia takiego świadka o jego podstawowych uprawnieniach i obowiązkach, czy chociażby o treści art. 233 § 1 k.k., pozbawić może organ prowadzący postępowanie bardzo istotnego źródła wiedzy, a poprzez to wpływać może na proces wykrywczy danej sprawy.

Przy braku modyfikacji czynności dowodowych, sposobu ich utrwalania i przy utrzymaniu zakazu zastępowania dowodu z wyjaśnień podejrzanego i zeznań świadka z treścią pism, zapisków i notatek urzędowych oraz innych dokumentów treść znowelizowanego art. 311 k.p.k. budziła szereg zastrzeżeń i wątpliwości. Policja miała bowiem w powierzonym śledztwie utrwalac przesłuchanie świadka w protokole ograniczonym do zapisu najbardziej istotnych oświadczeń osób biorących udział w czynności (art. 311 § 3 k.p.k.), a wykraczając poza zakres powierzenia, sporządzać notatkę urzędową (wspomniany art. 311 § 5 k.p.k.). Rodziło się zatem pytanie – kto będzie decydował o tym, co będzie najbardziej istotne w wypowiedzi świadka, szczególnie w początkowej fazie śledztwa, czy dochodzenia, kiedy jeszcze kierunek dalszego postępowania nie jest wiadomy? Zdarza się przecież, że jeden szczegół, z pozoru nieistotny, decyduje ostatecznie o treści rozstrzygnięcia. Niektórzy praktycy wyrażali wówczas opinię, stwierdzając ironicznie, że każdy protokół sporządzany przez policjanta jest protokołem ograniczonym³⁵⁴. Była to być może zbyt daleko idąca konstatacja, jednakże ustawodawca nowelizujący po raz kolejny kodeks postępowania karnego zrezygnował z takich zapisów art. 311 k.p.k.³⁵⁵

³⁵² Ustawa z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2013 r., poz. 1247).

³⁵³ Z. Brodzisz, *Dział VII. Postępowanie przygotowawcze*, [w:] J. Skorupka (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2016, s. 732.

³⁵⁴ J. Curyło, A. Wróblewska, *Postępowanie dowodowe*, [w:] J. Curyło, A. Wróblewska, *Zmiany w procedurze karnej*, Piła 2015, s. 39.

³⁵⁵ Art. 1 ustawy z dnia 27.09.2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2013 r., poz. 1247).

Podsumowując powyższe należy zauważyć, że formalizm czynności procesowych bywa nieodzowny, tam gdzie wskazać trzeba na potrzebę prawidłowego przeprowadzenia postępowania przygotowawczego. Przyznać jednak należy, że taki formalizm z całą pewnością przyczynia się do spowolnienia postępowania przygotowawczego. Ocena relacji między koniecznością przeprowadzenia czynności procesowych, a spowolnieniem postępowania przygotowawczego została przedstawiona w postaci analizy konkretnych postępowań przygotowawczych w dalszej części tego rozdziału. Za uzasadniony uznać należy wniosek, że formalizm czynności procesowych ściśle wiąże się ze złożonością postępowania przygotowawczego, co ukaże analiza akt wybranych postępowań przygotowawczych w dalszej części niniejszej pracy.

4. Formalizm czynności przed formalnym wszczęciem postępowania przygotowawczego jako czynnik wpływający na jego efektywność (spory o właściwość).

Informacje o popełnieniu czynu zabronionego docierają do organów ścigania różnymi drogami. Podstawowym źródłem informacji o przestępstwie jest zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa. Z tym zagadnieniem związany jest społeczny i prawny obowiązek doniesienia o przestępstwie. Społeczny obowiązek doniesienia o przestępstwie ciąży na każdym obywatelu. Obowiązek prawny, czyli obowiązek denuncjacji, zagrożony odpowiedzialnością karną istnieje tylko w tych wypadkach, w których został wyraźnie ustanowiony. Poza tym źródłem informacji o przestępstwie jest anonimowe doniesienie, samooskarżenie sprawcy, a także czynności urzędowe, czy też własne spostrzeżenia organów ścigania.

Z punktu widzenia prawa karnego procesowego zasadnicze znaczenie ma realizacja społecznego obowiązku zawiadomienia o przestępstwie określonego w art. 304 § 1 k.p.k. Zgodnie z treścią tego przepisu (zdanie pierwsze) "każdy dowiedziawszy się o popełnieniu przestępstwa ściganego z urzędu ma społeczny obowiązek zawiadomić o tym prokuratora lub Policję"³⁵⁶.

W doktrynie nie ma sporu co do rozumienia pojęcia "zawiadomienie o przestępstwie" i powszechnie przyjmuje się, że jest to skierowana do organów ścigania, a pochodząca od określonego podmiotu - najczęściej osoby fizycznej, rzadziej osoby prawnej, informacja o popełnieniu czynu zabronionego³⁵⁷.

Z punktu widzenia prawa karnego materialnego problematyka zawiadomienia o przestępstwie określona jest prawnym obowiązkiem ciążącym zarówno na osobach fizycznych, jak i prawnych. W odniesieniu do osób fizycznych obowiązek ten wynika z art. 240 § 1 k.k.³⁵⁸, a dotyczy niektórych, uznanych przez ustawodawcę za szczególnie

³⁵⁶ Różnica pomiędzy tak określonym obowiązkiem społecznym, a obowiązkiem prawnym wynikającym z art. 240 § 1 k.k. jest dwojaka. Po pierwsze, obowiązek społeczny ma szerszy zakres przedmiotowy, bowiem odnosi się do zawiadomienia o wszystkich przestępstwach ściganych z urzędu, podczas gdy obowiązek prawny odnosi się tylko do szczególnie niebezpiecznych przestępstw wskazanych enumeratywnie w art. 240 § 1 k.k. Z drugiej zaś strony, w wypadku niedopełnienia, obowiązek społeczny nie pociąga za sobą następstwa w postaci odpowiedzialności karnej - jak to jest w wypadku zaniechania realizacji obowiązku prawnego. Konsekwencją niedopełnienia obowiązku określonego w art. 304 § 1 k.p.k. może być wyłącznie negatywna - w odczuciu społeczności - ocena takiego zaniechania, przybierająca nawet postać społecznego napiętnowania podobnej postawy.

³⁵⁷ K. T. Boratyńska, *Dział VII. Postępowanie przygotowawcze* [w:] A. Sakowicz (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2015, s. 664 – 667.

³⁵⁸ Wyrok SA w Krakowie z 21.10.2004 r., II AKa 200/04, KZS 2004, Nr 11, poz. 12.

niebezpieczne, czynów przestępnych³⁵⁹. Na osoby prawne ustawodawca nałożył obowiązek zawiadomienia o każdym przestępstwie ściganym z urzędu i choć został on wyrażony w ustawie procesowej (art. 304 § 2 k.p.k.)³⁶⁰, ma także wymiar materialny, bowiem niezrealizowanie go może spowodować odpowiedzialność z art. 231 k.k.³⁶¹

Aktualizacja tego obowiązku tak dla osób fizycznych, jak i prawnych następuje z chwilą uzyskania wiadomości o popełnieniu czynu zabronionego. Wiadomość ta musi być wiarygodna, tj. oparta na ocenie podmiotowej i przedmiotowej i w odczuciu zawiadamiającego winna być zgodną z rzeczywistością. Tak określona informacja powinna być przekazana niezwłocznie prokuratorowi lub Policji. W literaturze dawno już proponowano rezygnację z warunku niezwłoczności zawiadomienia, wskazując między innymi na to, że "niepewność czy zachowano warunek niezwłoczności może w istocie hamować przed zawiadomieniem z obawy przed jego bezskutecznością"³⁶². Wydaje się, że przytoczony argument przesadnie eksponuje interes podmiotu zobowiązanego do zawiadomienia. Aksjologicznie warunek niezwłoczności jest bardzo uzasadniony i co do tego dłuższy wywód wydaje się niecelowy. Jednocześnie przecież obowiązek niezwłocznego zawiadomienia odnosi się nie do momentu popełnienia czynu, lecz do momentu, w którym zobowiązany do zawiadomienia podmiot dowiedział się o zdarzeniu³⁶³.

³⁵⁹ W wyroku z 12.10.2006 r. (IV KK 247/06, OSNwSK 2006, Nr 1, poz. 1961) SN bliżej określił obowiązek denuncjatora jako: "powinność poinformowania o konkretnym zdarzeniu, o którym organy ścigania jeszcze nie wiedzą, czyli jako nakaz zawiadomienia o zaistnieniu samego "faktu", co powinno "uruchomić ściganie", ewentualnie zapobiec dokonaniu. (...) Zauważyć bowiem należy, że nie można utożsamiać obowiązków denuncjatora z obowiązkiem świadka. Ten ostatni wszak powinien zeznać wszystko, co mu wiadomo, niczego nie zatajając. Te obowiązki świadka są powszechnie uświadomione. Stąd też w sytuacji gdy zobowiązany do denuncjacji w myśl art. 240 § 1 k.k., mimo posiadania szerszych informacji o objętym nią przestępstwie, zatai je, powiadamiając jedynie uprawnione organy o samym fakcie jego nastąpienia, to przecież tą całą posiadaną o nim wiedzę będzie już musiał im przekazać w toku przesłuchania w charakterze świadka".

³⁶⁰ B. Szyprowski, *Uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa, jako faktyczna przesłanka wszczęcia postępowania przygotowawczego*, Prok. i Pr. 2006, Nr 3, s. 133.

³⁶¹ Niewykonanie nakazu przewidzianego w art. 304 § 2 k.p.k. może stanowić przestępstwo stypizowane w art. 231 § 1 lub 2 k.k. Wówczas, gdy funkcjonariusz publiczny zobowiązany na podstawie tego przepisu do denuncjacji nie zawiadamia o przestępstwie ściganym z urzędu, pomimo świadomości tego, że je popełniono oraz gdy sam ma świadomość tego, iż przekracza uprawnienia lub nie dopełnia obowiązków, i przez to działa na szkodę interesu publicznego lub prywatnego – wyr. SN z 12.02.2008r. (WA 1/08); zob. też A. Zoll (red.), *Kodeks karny, t. 2*, Warszawa 1999, s. 777–780.

³⁶² W. Sych, *Wpływ pokrzywdzonego na tok postępowania przygotowawczego w polskim procesie karnym*, Warszawa 2006.

³⁶³ W. Sych, *Wpływ pokrzywdzonego na tok postępowania przygotowawczego w polskim procesie karnym*, Warszawa 2006.

Nowela do kodeksu postępowania karnego z dnia 10 stycznia 2003 r. stan ten nieco zmodyfikowała. Jak wynika bowiem z treści nowego brzmienia przepisu art. 393 § 2 k.p.k., ustawodawca nie tylko zrezygnował z ograniczenia doniosłości zawiadomienia o przestępstwie w sferze dowodowej, ale także wprowadził nowy, szczególnie tryb dokumentowania zawiadomienia o przestępstwie i czynności związanych z tym zawiadomieniem. Zgodnie bowiem z treścią dodanego przepisu art. 304a k.p.k. sporządza się wspólny protokół z przyjęcia ustnego zawiadomienia o przestępstwie i przesłuchania w charakterze świadka osoby zawiadamiającej. W protokole tym można również zamieścić wniosek o ściganie. Wprowadzone cytowanym przepisem rozwiązanie podyktowane zostało bez wątpienia względami praktycznymi i dążeniem do zracjonalizowania czynności organów ścigania. Zamiast bowiem dwóch lub nawet trzech protokołów, które przecież przynajmniej (lecz nie wyłącznie) w części dotyczącej personaliów zawierają te same informacje, sporządza się tylko jeden. Nie trudno zatem zauważyć, że to racjonalne rozwiązanie pozwoliło na wyeliminowanie biurokracji i ograniczenie nakładu pracy Policji, a przez to na przyspieszenie postępowania. Warto podkreślić, że nie przyniosło to jednocześnie pokrzywdzonemu jakiegokolwiek ujmy w zakresie jego uprawnień i pozycji w postępowaniu przygotowawczym.

Jeszcze przed faktycznym, czy też formalnym wszczęciem postępowania przygotowawczego istnieje nierzadko konieczność dokonania szeregu czynności przez organy ścigania. Do tych czynności należą między innymi te, zmierzające do wyjaśnienia która z jednostek organów ścigania, czy też organów nadzorujących postępowanie przygotowawcze jest jednostką właściwą do prowadzenia postępowania przygotowawczego w danej sprawie. W początkowym stadium, nierzadko jeszcze nie tylko przed formalnym wszczęciem postępowania przygotowawczego, ale czasem również przed przystąpieniem do realizacji postępowania sprawdzającego toczą się spory o właściwość miejscową lub rzeczową. Podmioty odpowiedzialne za przebieg postępowania przygotowawczego dążą bowiem do ustalenia kto dokładnie ma prowadzić dane postępowanie. Dlaczego zagadnienie to znajduje się w tym rozdziale pracy? Mianowicie dlatego, że to również są czynności formalne w kodeksie postępowania karnego. Ustawodawca nie pozostawia podmiotów odpowiedzialnych za przebieg postępowania przygotowawczego bez takich przepisów. Są to przepisy odnoszące się do sposobu wskazywania właściwej miejscowo lub rzeczowo jednostki,

która ma prowadzić postępowanie przygotowawcze. Dokładniej rzecz ujmując należy wskazać, że przepisy te wskazują na właściwość sądu, jednakże nadają one jednocześnie kierunek wskazywania jednostki Policji właściwej do prowadzenia postępowania przygotowawczego.

W Kodeksie postępowania karnego z 1997 r. ustawodawca ujął przedmiotowe zagadnienia w art. 31 i następnych. Wynika z nich, że jednostką właściwą do prowadzenia postępowania w danej sprawie jest ta, w okręgu której popełniono przestępstwo. Jest to kryterium zasadnicze w rozstrzygnięciu sporu pomiędzy podmiotami, które nie uznają się za właściwe do prowadzenia postępowania. W dalszej kolejności wskazane są kryteria pomocnicze w ustalaniu tej właściwości tj.: ujawnienie przestępstwa, ujęcie oskarżonego (podejrzanego w postępowaniu przygotowawczym), miejsce zamieszkania, czy też przebywania oskarżonego (podejrzanego).

Ten formalizm czynności przed formalnym wszczęciem postępowania przygotowawczego jest z jednej strony niezbędny, wręcz wpływający na efektywność tego postępowania. Z drugiej strony w pewnym stopniu przyczynia się do opóźnienia czynności formalnych postępowania, jak chociażby wszczęcie postępowania przygotowawczego, a w konsekwencji może i nawet przyczynia się do opóźnienia wydania postanowienia o wszczęciu postępowania.

Zagadnienie to zasługuje na wnikliwą uwagę. Czy rzeczywiście konieczność ustalenia jednostki właściwej do prowadzenia postępowania przygotowawczego po otrzymaniu informacji o przestępstwie powoduje opóźnienie czynności postępowania przygotowawczego, przyczyniając się tym samym do zachwiania jego sprawności? Czy faktycznie skala tzw. sporów o właściwość miejscową lub rzeczową pomiędzy jednostkami jest tak duża, że może zakłócać sprawność postępowania przygotowawczego?

Przedstawienie tego zjawiska wymaga, po pierwsze - wskazania na przepisy odnoszące się do sposobu rozstrzygnięcia sporów o właściwość miejscową lub rzeczową pomiędzy jednostkami Policji, i po drugie - przedstawienia danych liczbowych odnoszących się do tego zjawiska, obrazujących skalę problemu.

Kwestia rozstrzygnięcia sporów o właściwość miejscową lub rzeczową pomiędzy jednostkami Policji została szczegółowo określona w Rozdziale 5 (Przekazywanie materiałów lub akt postępowania) Zarządzenia nr 4 Komendanta Głównego Policji z dnia 9 lutego 2017 r. w sprawie niektórych form organizacji

i ewidencji czynności dochodzeniowo – śledczych Policji oraz przechowywania przez Policję dowodów rzeczowych uzyskanych w postępowaniu karnym³⁶⁴. W myśl § 18 przywołanego Zarządzenia jednostka Policji, która została zawiadomiona o popełnionym przestępstwie, co do którego nie jest właściwa miejscowo lub rzeczowo do prowadzenia postępowania w rozumieniu przepisów k.p.k. (...) jest zobowiązana do niezwłocznego przekazania zawiadomienia o przestępstwie wraz z pismem uzasadniającym przekazanie:

- bezpośrednio właściwej jednostce Policji lub innemu organowi uprawnionemu do prowadzenia postępowania jeżeli dane zawarte w zawiadomieniu wskazują, że właściwą formą prowadzenia będzie dochodzenie,
- właściwemu prokuratorowi jeżeli dane zawarte w zawiadomieniu wskazują, że właściwą formą postępowania będzie śledztwo.

Jeżeli jednostka Policji, która po otrzymaniu zawiadomienia o przestępstwie lub zebranych materiałach w trybie określonym powyżej uznała się za niewłaściwą miejscowo lub rzeczowo, dokonuje ich zwrotu jednostce Policji, która je nadesłała, z ewentualnym wskazaniem jednostki właściwej (§ 19 ust. 1 cyt. Zarządzenia). Natomiast jednostka Policji, której zwrócono zawiadomienie o przestępstwie lub zebrane materiały albo dochodzenie w okolicznościach wskazanych powyżej, może wszcząć spór o właściwość miejscową lub rzeczową (§ 19 ust. 2 cyt. Zarządzenia). Spór o właściwość miejscową rozstrzyga:

- między jednostkami Policji, działającymi w terytorialnym zasięgu działania jednej komendy powiatowej (miejskiej, rejonowej) Policji – kierownik komórki właściwej w sprawach dochodzeniowo – śledczych nadrzędnej jednostki Policji,
- między jednostkami Policji działającymi w terytorialnym zasięgu działania różnych komend powiatowych (miejskich, rejonowych), w ramach jednego województwa – kierownik komórki właściwej w sprawach dochodzeniowo – śledczych komendy wojewódzkiej (Stołecznej) Policji,
- między komendami wojewódzkimi (Stołeczną) Policji lub jednostkami Policji działającymi w terytorialnym zasięgu działania różnych komend wojewódzkich (Stołecznej) Policji - kierownik komórki właściwej dla służby kryminalnej Komendy Głównej Policji (§ 19 ust. 3 cyt. Zarządzenia).

³⁶⁴ Dz. Urz. KGP z 2017 r., poz. 9.

Jaka jest skala zjawiska, do którego odnoszą się wskazane wyżej regulacje prawne? Czy jednostki Policji rzeczywiście niejako zatrzymują bieg postępowania przygotowawczego po to, aby ustalić, która z nich faktycznie ma takie postępowanie prowadzić?

Dla zobrazowania poruszanych w tym miejscu zagadnień zebrano dane odnoszące się do ilości sporów o własność miejscową lub rzeczową z udziałem co najmniej jednej z jednostek Policji podległej Komendantowi Miejskiemu Policji w Poznaniu w okresie od 2011 r. do końca lipca 2021 r. Dane zostały uzyskane z komórki właściwej w sprawach dochodzeniowo – śledczych Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu, w której rozstrzyga się spory o własność miejscową lub rzeczową, gdzie co najmniej jedną ze stron jest jednostka wchodząca w skład struktury tej Komendy. Wówczas bowiem, z uwagi na to, że drugą ze stron sporu jest jednostka spoza powiatu poznańskiego – materiały przesłane zostają wraz z wnioskiem zawierającym stanowisko co do rozstrzygnięcia do Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu, a jeśli drugą ze stron sporu jest jednostka spoza województwa wielkopolskiego, to wówczas materiały zostają przekazane za pośrednictwem Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu do Komendy Głównej Policji. Tym samym dane zamieszczone w tabeli poniżej wyczerpują wszystkie sytuacje, gdzie miał miejsce spór o własność miejscową lub rzeczową z udziałem jednostek Policji podległych Komendantowi Miejskiemu Policji w Poznaniu niezależnie od tego z jaką jednostką ten spór się toczył.

Tabela nr 1. Ilość sporów o własność miejscową lub rzeczową w obszarze Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu w latach 2011 – 2021 (źródło: formularze spisu spraw „5612” Referatu Nadzoru nad Postępowaniami Przygotowawczymi Wydziału Dochodzeniowo – Śledczego Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu; stan na dzień 31 lipca 2021 r.).

rok	2011	2012	2013	2014	2015	2016	2017	2018	2019	2020	31.07.21
Ilość sporów o własność miejscową lub rzeczową	55	22	11	8	41	67	64	53	54	43	31

Obserwując dane zamieszczone w tabeli powyżej nie można wskazać na jednolitą tendencję, jednakże w sposób generalny można zawrzeć wniosek, że spory o własność miejscową lub rzeczową nie mają z całą pewnością rangi zjawiska na tyle

znacznego, że można by powiedzieć, iż w sposób dominujący wpływają negatywnie na sprawność postępowania przygotowawczego, zwłaszcza, jeśli zostanie wzięty pod uwagę fakt, że ilość wszczętych postępowań przygotowawczych w jednostkach Policji funkcjonujących w strukturze Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu osiągnęła w badanym okresie, w konkretnych latach, liczbę od ponad 20 tysięcy do ponad 28 tysięcy postępowań.

Należy zatem przyjrzeć się pozostałym czynnikom wpływającym na tę sprawność, aby szczegółowo zbadać co należy ulepszyć, co wyeliminować, a co zmienić w obszarze postępowania przygotowawczego.

5. Natężenie czynności przeprowadzanych w toku postępowania przygotowawczego jako czynnik wpływający na jego efektywność.

Przepis art. 2 § 2 k.p.k. stanowi, że podstawę wszelkich rozstrzygnięć powinny stanowić prawdziwe ustalenia faktyczne. Konstytuuje on jedną z podstawowych zasad procesu karnego – zasadę prawdy materialnej, która wiąże wszystkie organy procesowe, bez względu na etap tego postępowania oraz niezależnie od woli stron³⁶⁵. W doktrynie podkreśla się nadrzędność tej zasady wobec pozostałych³⁶⁶. Wszystkie organy procesowe na każdym etapie postępowania powinny dążyć do poznania prawdy w drodze wszelkich dostępnych i dozwolonych środków. Bezsporną istotą zasady prawdy materialnej jest żądanie, aby organy procesowe w toku swej działalności nie poprzestały na formalnych surogatach prawdy czy fikcjach prawnych, lecz przyjmowały za podstawę swej decyzji rzeczywisty stan rzeczy³⁶⁷. Obliguje to wszystkie organy procesowe do dołożenia – niezależnie od woli stron – maksymalnych starań i wyczerpania wszelkich dostępnych środków w celu poznania prawdy³⁶⁸.

³⁶⁵ A. Sakowicz (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2015, s. 17.

³⁶⁶ A. Murzynowski, *Istota i zasady procesu karnego*, Warszawa 1994, s. 110-111; A. Murzynowski, *Refleksje na temat przestrzegania zasady prawdy materialnej a zachowania sprawności postępowania karnego*, [w:] *Aktualne problemy prawa i procesu karnego. Księga ofiarowana profesorowi Janowi Grajewskiemu*, Gdańskie Studia Prawnicze, t. XI, s. 107; S. Śliwiński, *Proces karny, część ogólna*, Warszawa 1936, s. 10, 84; A. Kaftal, *Model rozprawy głównej w prawie polskim de lege lata i de lege ferenda*, Studia Iuridica 1985, t. 13, s. 21; M. Cieślak, *Zasady procesu karnego i ich system*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego Prawo 1956, Nr 3, s. 193; S. Kalinowski, *Polski proces karny w zarysie*, Warszawa 1979, s. 221; A. Bojańczyk, *Dowód prywatny w postępowaniu karnym w perspektywie prawnoporównawczej*, Warszawa 2011, s. 341.

³⁶⁷ S. Waltoś, *Zasada prawdy materialnej* [w:] P. Wiliński (red.), *System Prawa Karnego Procesowego, t. III, cz. I, Zasady procesu karnego*, Warszawa 2014, s. 275; S. Waltoś, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2009, 218.

³⁶⁸ K. Witkowska, *Oględziny. Aspekty procesowe i kryminalistyczne*, Warszawa 2013.

Postępowanie karne określane jest jako proces karny, przebieg zjawisk, którymi są zespoły czynności uczestników procesu zmierzające do realizacji prawa karnego materialnego, a zadaniem postępowania przygotowawczego jest wyjaśnienie sprawy i zebranie na użytek sądu materiału dowodowego. Dla zobrazowania powyższego, należy posłużyć się metaforą użytą niegdyś przez M. Cieślaka, który stwierdził, że „bez procesu karnego prawo karne materialne byłoby jak strach na wróble”³⁶⁹. Istotą poznania rzeczywistości, w jakiej zaistniało przestępstwo, jest dążenie do odtworzenia faktów ważnych dla związanych z nimi konsekwencji prawnokarnych. Środkiem do poznania tych faktów są dowody³⁷⁰. Przede wszystkim poszukuje się dowodów, które dadzą odpowiedź na pytanie, czy zostało popełnione przestępstwo i kto je popełnił³⁷¹. Organ procesowy na nich opiera swoje ustalenia dotyczące przedmiotu procesu i dokonuje oceny, czy czyn zabroniony oskarżonego zaistniał w rzeczywistości. Prawo dowodowe reguluje postępowanie dowodowe, czyli działanie organów procesowych. To postępowanie dowodowe zmierza do poznania faktów związanych z przedmiotem procesu karnego istotnych dla stwierdzenia zaistnienia lub niezastnienia czynu zabronionego, sprawstwa określonej osoby lub osób, a także rozstrzygnięcia kwestii odpowiedzialności karnej. Jest to zespół przepisów prawnych regulujących poszukiwanie, zbieranie, przeprowadzanie, zabezpieczanie i weryfikację dowodów³⁷². W literaturze utrwalone jest stanowisko, według którego dowód w postępowaniu karnym to każdy dopuszczalny przez prawo karne procesowe środek służący dokonaniu określonych ustaleń, czyli służący ustaleniu okoliczności mających znaczenie dla rozstrzygnięcia³⁷³.

Oczywistym jest, że organy prowadzące postępowanie przygotowawcze dążą do wzbogacenia swojej wiedzy o zdarzeniu, co do którego istnieje uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa. Gromadzenie wiedzy o przedmiocie procesu karnego powinno być przemyślane, planowe, a nie chaotyczne. Poszczególne wersje zdarzenia są sprawdzane przez organ prowadzący postępowanie przygotowawcze za pomocą przeprowadzanych dowodów. Konieczność poszukiwania tych dowodów

³⁶⁹ M. Cieślak, *Proces karny (skrypt)*, cz. 1, Kraków 1952, s. 9.

³⁷⁰ K. Witkowska, *Oględziny. Aspekty procesowe i kryminalistyczne*, Warszawa 2013.

³⁷¹ S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2013, s. 362.

³⁷² K. Witkowska, *Oględziny. Aspekty procesowe i kryminalistyczne*, Warszawa 2013; S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2013, s. 339-340; M. Cieślak, *Zagadnienia dowodowe w procesie karnym*, Warszawa 1955, s. 37-38; P. Horoszowski, *Nazwa i pojęcie „dowodu” w teorii i praktyce prawa sądowego*, Państwo i Prawo 1956, nr 10, s. 598.

³⁷³ T. Grzegorzczak, *Dowody w procesie karnym*, Warszawa 1998, s. 3, 24.

następuje ze względu na potrzebę wyjaśnienia wszystkich okoliczności sprawy. Przeprowadzanie dowodów jest czynnością procesową i może się odbywać według przepisów regulujących postępowanie dowodowe. Dowody są wprowadzane do postępowania przygotowawczego w fazie *in rem*, z reguły z urzędu tzn. z inicjatywy organu prowadzącego, bądź nadzorującego postępowanie przygotowawcze. W tej fazie istnieje możliwość złożenia wniosków przez pokrzywdzonego lub jego pełnomocnika. W fazie ścigania *in personam* jest również możliwe składanie wniosków dowodowych przez podejrzanego i jego obrońcę.

Przeprowadzone dowody z osobowych źródeł informacji (świadek, biegły) lub z rzeczowych źródeł dowodowych (dokument, przedmiot) dostarczają faktów dowodowych, na podstawie których organ prowadzący postępowanie przygotowawcze kształtuje swoją wiedzę o sprawie³⁷⁴. Tylko na podstawie faktów dowodowych może ustalać stan rzeczywisty sprawy. Inne fakty nie mogą kształtować stanu faktycznego sprawy, chyba że są to okoliczności powszechnie znane lub znane z urzędu. Osobowym źródłem dowodowym stają się także wyjaśnienia podejrzanego składane już w fazie *in personam*³⁷⁵.

Wskazanie na konieczność przeprowadzenia czynności dowodowych w toku postępowania przygotowawczego jest oczywiste i nikogo nie trzeba przekonywać o roli dowodów w toku tego postępowania. Jednakże konieczność przeprowadzenia szeregu czynności, powołania biegłych, specjalistów również składa się na złożoność postępowania przygotowawczego. Z jednej strony przedkłada się to na jego efektywność, a zatem skuteczność, a z drugiej może przyczyniać się do jego przewlekłości. Czy i w jakim stopniu ta złożoność przeprowadzanych czynności w toku postępowania przygotowawczego ma wpływ na jego sprawność? Czy postępowania przygotowawcze prowadzone są z odpowiednim natężeniem czynności? Aby udzielić odpowiedzi na tak postawione pytania, przeprowadzono badania, mające na celu analizę konkretnych postępowań przygotowawczych na przykładzie wybranych akt głównych i kontrolnych spraw.

Ocena natężenia czynności w poszczególnych postępowaniach przygotowawczych towarzyszyła niemalże wszystkim przeprowadzonym badaniom akt głównych i kontrolnych postępowań przygotowawczych. Bogactwo, różnorodność

³⁷⁴ S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2013, s. 345.

³⁷⁵ K. Marszał, S. Stachowiak, K. Zgryzek, *Proces karny*, Katowice 2005, s. 230.

i szerokie spektrum badań akt postępowań przygotowawczych pozwala na zobrazowanie tego zjawiska w szerokim jego ujęciu.

Podczas analizy postępowań przygotowawczych dotyczących przestępstw z art. 197 § 2 k.k. tj. innej czynności seksualnej prowadzonych w jednostkach Policji podległych Komendantowi Miejskiemu Policji w Poznaniu w grudniu 2015 roku zbadano łącznie czternaście akt głównych i kontrolnych postępowań przygotowawczych. Założeniem podjętej wówczas analizy była między innymi ocena, czy proces wykrywczy w tego rodzaju sprawach był przeprowadzony sprawnie³⁷⁶. W połowie badanych spraw dostrzeżono, że natężenie czynności w tych postępowaniach było nieprawidłowe. Zarzucano wówczas, że w sprawach ujawniono nieuzasadnione okresy beczynności³⁷⁷, czy pomijano tak elementarne czynności w tego typu sprawach jak na przykład dokonanie oględzin miejsca zdarzenia, zabezpieczenie odzieży pokrzywdzonej, nie zwracano się do operatorów telefonii komórkowej celem uzyskania logowań telefonu komórkowego sprawcy, czy też nie ustalano, czy istnieje możliwość poprawy jakości zdjęć monitoringu i sporządzenia portretu pamięciowego sprawcy³⁷⁸. Przeprowadzone badania świetnie pokazują, że natężenie czynności w sprawach ma znaczenie nie tyle dla jego tempa i różnorodności tych czynności, co przede wszystkim oddaje jak wielkie znaczenie odpowiednio przeprowadzone czynności mają dla procesu wykrywczego. Z powyższego należy wyprowadzić wniosek, że dbałość o odpowiednie natężenie czynności w sprawach rzutuje na rzetelny proces wykrywczy.

Zaprezentowane powyżej badania dały obraz natężenia czynności przeprowadzanych w toku konkretnych postępowań i tylko na etapie postępowania przygotowawczego. Chociaż zostało to pokazane na przykładzie specyficznych postępowań, w których była jednolita kwalifikacja prawna, to jednak nawet w takim nierozdzielonym przedmiotowo układzie zauważa się konieczność przeprowadzania szeregu różnorodnych czynności o zróżnicowanym natężeniu.

Dążąc do wykazania złożoności czynności podejmowanych w toku postępowania przygotowawczego jako czynnika wpływającego na jego efektywność,

³⁷⁶ Notatka służbowa asp. Anny Kamińskiej z Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu z dnia 02.12.2015 r.

³⁷⁷ Notatka służbowa asp. Anny Kamińskiej z Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu z dnia 02.12.2015 r., s. 11 (dot. KP Poznań Północ).

³⁷⁸ Notatka służbowa asp. Anny Kamińskiej z Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu z dnia 02.12.2015 r., s. 21 (dot. KP Poznań Nowe Miasto).

przedstawić warto kolejne badania wybranych spraw w jednostkach podległych Komendantowi Miejskiemu Policji w Poznaniu, a polegające na analizie postępowań przygotowawczych prowadzonych w sprawach o przestępstwa z art. 280 – 283 k.k., tj. o przestępstwa rozboju, kradzieży rozbójniczej i wymuszenia rozbójniczego³⁷⁹. Wybór spraw do analizy został oparty o selekcję z KSIP (Krajowego Systemu Informacji Policji) i objął postępowania prowadzone w sprawach o przestępstwa rozbójnicze zakończone niewykryciem sprawcy w roku 2015 w jednostkach podległych Komendantowi Miejskiemu Policji w Poznaniu. Łącznie dokonano analizy akt stu czterech postępowań przygotowawczych³⁸⁰. Badanie zgodności prowadzonych postępowań przygotowawczych następowało pod kątem przestrzegania przepisów niżej wymienionych aktów prawnych:

- a) Kodeksu postępowania karnego,
- b) ówczesnie obowiązującego Zarządzenia nr 25 Komendanta Głównego Policji z dnia 23 lipca 2015 r. w sprawie niektórych form organizacji i ewidencji czynności dochodzeniowo-śledczych Policji oraz przechowywania przez Policję dowodów rzeczowych uzyskanych w postępowaniu karnym³⁸¹,
- c) ówczesnie obowiązujących Wytycznych nr 1 Komendanta Głównego Policji z dnia 23 lipca 2015 r. w sprawie wykonywania niektórych czynności dochodzeniowo-śledczych przez policjantów³⁸²,
- d) Ustawy z dnia 28.11.2014 r. o ochronie i pomocy dla pokrzywdzonego i świadka³⁸³.

Dokonana analiza uwzględniała stan faktyczny prowadzonych spraw i w sposób wyczerpujący wskazywała na główne przyczyny stwierdzonego w badaniu niskiego wskaźnika przestępstw wykrytych. Podczas procesu badawczego nie zostało

³⁷⁹ Notatka służbowa asp. Anny Kamińskiej z Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu z dnia 22.02.2016 r.

³⁸⁰ Biorąc pod uwagę tak wskazane kryterium dokonano analizy akt głównych i kontrolnych wymienionych jednostek Policji: KP Poznań Grunwald (15 postępowań przygotowawczych), KP Poznań Jeżyce (7 postępowań przygotowawczych), KP Poznań Nowe Miasto (29 postępowań przygotowawczych), KP Poznań Stare Miasto (24 postępowania przygotowawcze), KP Poznań Wilda (18 postępowań przygotowawczych), KP Poznań Północ (2 postępowania przygotowawcze), KP w Buku (jedno postępowanie przygotowawcze), KP w Kórniku (jedno postępowanie przygotowawcze), KP w Luboniu (jedno postępowanie przygotowawcze), KP w Mosinie (jedno postępowanie przygotowawcze), KP w Murowanej Goślinie (jedno postępowanie przygotowawcze), KP w Pobiedziskach (jedno postępowanie przygotowawcze), KP w Puszczykowie (jedno postępowanie przygotowawcze), KP w Swarzędzu (jedno postępowanie przygotowawcze), KP w Tarnowie Podgórnym (jedno postępowanie przygotowawcze).

³⁸¹ Dz. Urz. KGP z dnia 24.07.2015 r., poz. 58.

³⁸² Dz. Urz. KGP z dnia 24.07.2015 r., poz. 59.

³⁸³ DZ. U. z dnia 07.01.2015 r., poz. 21.

wykluczone ani jedno postępowanie prowadzone w sprawie o przestępstwo rozbójnicze, które było zakończone niewykryciem sprawcy w 2015 roku. Każde postępowanie zakończone wynikiem negatywnym zostało szczegółowo poddane analizie, polegającej nie tylko na zapoznaniu się z wszystkimi materiałami konkretnej sprawy, ale też na dokonaniu oceny sposobu jej prowadzenia.

Jednym z podstawowych celów dokonanej analizy akt było wykazanie natężenia prowadzonych czynności w poszczególnych postępowaniach. Przedmiotem analizy było zatem także udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy postępowania o przestępstwa rozbójnicze były prowadzone z odpowiednią intensywnością czynności, czy też z okresami beczynności oraz czy okresy tej beczynności były uzasadnione, czy też nie.

Jeśli chodzi o natężenie czynności, a zatem intensywność podejmowanych czynności w gromadzeniu materiału dowodowego, dostrzeżono, że natężenie czynności w sprawach ma wpływ na efektywność procesu. W jednostkach Policji z najniższym wynikiem w aż 75% badanych spraw ujawniono nieprawidłowości w tym zakresie (KP Poznań Stare Miasto). Niskie natężenie czynności w sprawach nierzadko prowadziło do nieuzasadnionych okresów beczynności, co z kolei przedkładało się na przewlekłość w prowadzeniu postępowań przygotowawczych. Tego typu nieprawidłowości w ogóle nie dostrzeżono w innych jednostkach Policji (KP Poznań Jeżyce). W pozostałych jednostkach miasta Poznania, biorąc pod rozwagę natężenie czynności ujawniono znaczne nieprawidłowości w tym zakresie. Obejmowały one niemal połowę badanych spraw (w 46,7% badanych spraw w Komisariacie Policji Poznań Grunwald, w 48,3% badanych spraw w Komisariacie Policji Poznań Nowe Miasto oraz w 50% badanych spraw w Komisariacie Policji Poznań Wilda ujawniono nieprawidłowości)³⁸⁴.

Analiza powyższych danych pozwala na potwierdzenie wyprowadzonego wcześniej wniosku, że niskie natężenie czynności, opieszałość w ich prowadzeniu przedkłada się w ogromnym stopniu na proces wykrywczy. Bywają co prawda sytuacje, w których niskie natężenie czynności następuje w sprawach, w których wiadomym jest, że istnieje niewielka realna szansa na ustalenie sprawcy. Z reguły jednak intensywne, pozbawione przewlekłości postępowanie, a zatem brak opieszałości w dokonywaniu

³⁸⁴ Notatka służbowa asp. Anny Kamińskiej z Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu z 22.02.2016 r.

czynności, daje szansę na pozytywny efekt postępowania, co najmniej w zakresie wykrycia sprawcy i zgromadzeniu dowodów w sprawie.

Wnioski, które wysnuto, pozwalają na stwierdzenie, że natężenie czynności w większości badanych spraw nie było wystarczające, a tym samym postępowania były nie w pełni efektywne. W wielu z analizowanych postępowań wskazywano, że czynności w sprawie nie były intensywne na tyle, aby doprowadzić do wykrycia sprawców przestępstw.

Przeprowadzone badania pozwoliły również na wniosek, że nieodzownym elementem prawidłowego procesu wykrywczego winien być nadzór przełożonego³⁸⁵. To przełożony bowiem winien stać na straży postępowania i dążyć do takiego natężenia czynności, które znajdą odzwierciedlenie w wykryciu sprawcy. Uwagi, które są wyprowadzane podczas analizy badanych postępowań winny być wysnuwane przez przełożonego podczas trwania postępowania i w ramach prawidłowego nadzoru. W większości przypadków pozwoliłoby to na rzetelne prowadzenie postępowania. Z całą pewnością wpłynęłoby pozytywnie także na efektywność procesu wykrycia sprawców.

Problem nadzoru ze strony przełożonych w prowadzonych postępowaniach przygotowawczych wyprzedza niejako zagadnienie poruszane w dalszej części niniejszej pracy (por. rozdział VI, punkt 5). Odsyłając zatem do szczegółowych uwag tam zawartych już w tym momencie należy wskazać, że działania te również należy usprawnić. Postulat ten koresponduje znakomicie z wynikiem analizy innego badania akt postępowań przygotowawczych, których przedmiotem były przestępstwa z kategorii kradzież z włamaniem (art. 279 § 1 k.k.). Objęto nim zarówno badanie akt głównych jak i kontrolnych postępowań przygotowawczych z podanej kategorii spraw w Komisariacie Policji Poznań Północ³⁸⁶, obejmujących okres od 1 stycznia do 13 maja 2016 r. Dokonując analizy postępowań przygotowawczych, uwzględniając kryterium związane z natężeniem czynności ujawniono, że na 49 analizowanych spraw w przypadku 9 dostrzeżono nieprawidłowości. Polegały one głównie na nieuzasadnionych okresach bezczynności, rzutujących na przewlekłość całego

³⁸⁵ Notatka służbowa asp. Anny Kamińskiej z Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu z 22.02.2016 r., s. 25.

³⁸⁶ Notatka służbowa podkom. A. Kamińskiej z Wydziału Dochodzeniowo – Śledczego Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu z 13.05.2016 r. Łączna ilość poddanych analizie akt wyniosła 49 postępowań przygotowawczych. Wytypowanie postępowań do analizy opierało się na zaczerpnięciu danych z systemu ERCDS – wybrano postępowania zakończone wydaniem postanowienia o umorzeniu z uwagi na niewykrycie sprawcy w okresie powstawania notatki, tj. w maju 2016 r.

postępowania przygotowawczego³⁸⁷. Skala wskazanych w tym obszarze nieprawidłowości została oszacowana wówczas na 18,4% ogółu czynności procesowych w postępowaniach³⁸⁸. Skala nieprawidłowości w odniesieniu do natężenia czynności w sprawach w innej jednostce Policji (w Komisariacie Policji w Buku) wynosiła natomiast aż 57% ogółu podejmowanych czynności procesowych³⁸⁹. Te same obszary były przedmiotem analizy pracy także w kolejnej jednostce Policji – w Komisariacie Policji w Suchym Lesie³⁹⁰. W tym ostatnim przypadku skala nieprawidłowości w zakresie natężenia czynności w badanych sprawach wynosiła aż 42,8%³⁹¹. Dostrzeżone nieprawidłowości polegały głównie na nieuzasadnionych okresach bezczynności, co rzutowało na przewlekłość postępowań przygotowawczych.

Poniżej wskazano nieprawidłowości, na które zwrócono uwagę podczas analizy konkretnych akt postępowań przygotowawczych. Z oczywistych względów dokonano anonimizacji sygnatury cyfrowej RSD (Rejestr Śledztw i Dochodzeń). Pozostawiono natomiast rok, w którym sprawa była prowadzona (a ściślej – wszczęta w konkretnej jednostce Policji), natomiast ilość znaków „X” oddaje faktyczną numerację sprawy i jest to liczba maksymalnie czterocyfrowa. Przy okazji Czytelnik może uzmysłwić sobie, że sprawy, gdzie oznaczenia „X” użyto na przykład czterokrotnie osiągały co najmniej tysięczną numerację (w rzeczywistości nawet kilkutyśięczną). Obrazuje to tym samym z jak wielką liczbą postępowań zmagają się policjanci prowadzący postępowania przygotowawcze w swej codziennej pracy.

Nieprawidłowości, na które zwrócono uwagę podczas analizy akt postępowań przygotowawczych w konkretnych jednostkach Policji podległych Komendantowi Miejskiemu Policji w Poznaniu to:

³⁸⁷ Notatka służbowa podkom. A. Kamińskiej z Wydziału Dochodzeniowo – Śledczego Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu z 13.05.2016 r. dot. KP Poznań Północ, s. 62.

³⁸⁸ Notatka służbowa podkom. A. Kamińskiej z Wydziału Dochodzeniowo – Śledczego Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu z 13.05.2016 r. dot. KP Poznań Północ, s. 64.

³⁸⁹ Notatka służbowa podkom. A. Kamińskiej i T. Szafran z Wydziału Dochodzeniowo – Śledczego Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu z 17.03.2016 r. dot. KP w Buku. Czynności nadzorcze w KP w Buku przeprowadzono na podstawie akt głównych i kontrolnych postępowań przygotowawczych. Łączna ilość poddanych analizie akt wyniosła 21 postępowań przygotowawczych. Wytypowanie postępowań do analizy opierało się na zaczerpnięciu danych z systemu ERCDS – wybrano postępowania otwarte.

³⁹⁰ Notatka służbowa podkom. A. Kamińskiej z Wydziału Dochodzeniowo – Śledczego Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu z 13.05.2016 r. dot. KP w Suchym Lesie.

³⁹¹ Notatka służbowa podkom. A. Kamińskiej z Wydziału Dochodzeniowo – Śledczego Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu z 13.05.2016 r. dot. KP w Suchym Lesie, s. 37. Na 21 analizowanych spraw w przypadku 9 z nich dostrzeżono nieprawidłowości.

- 1) w aktach postępowania RSD XXXX/14 prowadzonego w KP Poznań Grunwald ujawniono bezczynność przez okres ponad miesiąc od momentu przyjęcia zawiadomienia o przestępstwie do momentu przesłuchania pokrzywdzonego. Nadto zwrócono uwagę na to, że bardziej zasadnym byłoby rzetelne przesłuchanie zawiadamiającego podczas przyjęcia zawiadomienia, a nie powielanie czynności przesłuchania zawiadamiającego w charakterze świadka pod kątem wyjaśnienia tych samych okoliczności;
- 2) w aktach postępowania RSD XXXX/15 prowadzonego w KP Poznań Grunwald negatywnie oceniono fakt, że prowadzący postępowanie kontaktował się jedynie telefonicznie z matką osoby, która była typowana na sprawcę. Prowadzący zdał się na telefoniczną rozmowę z osobą podającą się za matkę typowanego sprawcy oraz oparł się na jej stwierdzeniu, że została usunięta z telefonu komórkowego historia dokonywania transakcji zakupu telefonu. Tym samym decyzję o umorzeniu postępowania w tej sprawie należało uznać za przedwczesną;
- 3) w aktach postępowania RSD XXXX/15 prowadzonego w KP Poznań Grunwald ujawniono, że w materiałach sprawy znajduje się wyraźny wizerunek osoby, która usiłowała dokonać sprzedaży utraconej biżuterii. Nie dokonano jednak wszelkich starań, aby ten wizerunek rozpowszechnić;
- 4) w aktach postępowania RSD XXXX/14 prowadzonego w KP Poznań Grunwald ujawniono, że protokół przyjęcia ustnego zawiadomienia o przestępstwie został sporządzony ogólnikowo i z tego względu nastąpiła konieczność ponownego przesłuchania pokrzywdzonego, co zostało uczynione prawie miesiąc później. Ponadto ujawniono okres niewielkiego natężenia czynności (np. pomiędzy notatkami urzędowymi o zdarzeniu, a ponownym przesłuchaniem zawiadamiającego w charakterze świadka);
- 5) w aktach postępowania RSD XXXX/15 prowadzonego w KP Poznań Grunwald ujawniono, że protokół przyjęcia ustnego zawiadomienia o przestępstwie został sporządzony ogólnikowo i z tego względu nastąpiła konieczność ponownego przesłuchania pokrzywdzonego, co zostało uczynione prawie miesiąc później;
- 6) w aktach postępowania RSD XXXX/15 prowadzonego w KP Poznań Grunwald ujawniono, że w sprawie nie dokonano oględzin płyty otrzymanej

z podmiotu zewnętrznego, jak również nie sporządzono notatki z przejrzenia płyty;

- 7) w aktach postępowania RSD XXX/15 prowadzonego w KP Poznań Nowe Miasto ujawniono ponad dwumiesięczny okres beczynności;
- 8) w aktach postępowania RSD XXXX/15 prowadzonego w KP Poznań Nowe Miasto ujawniono, że funkcjonariusz zajmujący się pracą operacyjną przeprowadził penetrację terenu, gdzie doszło do zdarzenia przestępczego po upływie półtora miesiąca od tego zdarzenia, co każe wątpić w skuteczność tej czynności;
- 9) w aktach postępowania RSD XXXX/15 prowadzonego w KP Poznań Nowe Miasto ujawniono ponad miesięczny okres beczynności;
- 10) w aktach postępowania RSD XXXX/15 prowadzonego w KP Poznań Nowe Miasto ujawniono ponad dwumiesięczny okres beczynności;
- 11) w aktach postępowania RSD XXXX/15 prowadzonego w KP Poznań Nowe Miasto ujawniono miesięczny okres beczynności;
- 12) w aktach postępowania RSD XXXX/15 prowadzonego w KP Poznań Nowe Miasto ujawniono dwumiesięczny okres beczynności;
- 13) w aktach postępowania RSD XXXX/15 prowadzonego w KP Poznań Nowe Miasto ujawniono zbędne generowanie czynności procesowych, wynikające z niewyczerpującego przesłuchania pokrzywdzonego na etapie przyjęcia zawiadomienia o przestępstwie;
- 14) w aktach postępowania RSD XXXX/15 prowadzonego w KP Poznań Nowe Miasto ujawniono, że chociaż zdarzenie miało miejsce w dniu 25.05.2015 r., to o zabezpieczenie zapisu kamer z monitoringu zwrócono się do podmiotu, posiadającego ten zapis dopiero w dniu 17.06.2015 r., a nadto ujawniono ponad miesięczny okres beczynności;
- 15) w aktach postępowania RSD XXXX/15 prowadzonego w KP Poznań Stare Miasto ujawniono, że dopiero dwa tygodnie od zdarzenia podjęto starania o zabezpieczenie zapisu monitoringu. Nadto postępowanie prowadzone było z trwającymi około miesiąca okresami beczynności;
- 16) w aktach postępowania RSD XXXX/15 prowadzonego w KP Poznań Stare Miasto ujawniono ponad miesięczny okres beczynności;

- 17) w aktach postępowania RSD XXX/15 prowadzonego w KP Poznań Stare Miasto ujawniono, że od momentu wszczęcia postępowania do wydania postanowienia o umorzeniu sporządzono jedynie notatki urzędowe, a nie wykonano żadnej czynności procesowej;
- 18) w aktach postępowania RSD XXX/15 prowadzonego w KP Poznań Stare Miasto ujawniono ponad miesięczny okres bezczynności;
- 19) w aktach postępowania RSD XXX/15 prowadzonego w KP Poznań Stare Miasto ujawniono, że postępowanie prowadzone było ponad trzy miesiące z uwagi na konieczność uzyskania danych od operatorów sieci komórkowych, po czym otrzymane dane nie były analizowane;
- 20) w aktach postępowania RSD XXX/15 prowadzonego w KP Poznań Stare Miasto ujawniono, że postępowanie było prowadzone z dwoma dwumiesięcznymi okresami bezczynności;
- 21) w aktach postępowania RSD XXXX/15 prowadzonego w KP Poznań Stare Miasto ujawniono ponad trzymiesięczny okres bezczynności;
- 22) w aktach postępowania RSD XXXX/15 prowadzonego w KP Poznań Stare Miasto ujawniono brak analizy otrzymanych materiałów od operatorów sieci komórkowych. Nadto ujawniono ponad miesięczne okresy bezczynności;
- 23) w aktach postępowania RSD XXXX/15 prowadzonego w KP Poznań Stare Miasto ujawniono brak procesowego zabezpieczenia nagrań z zapisu monitoringu, na którym byli widoczni prawdopodobni sprawcy;
- 24) w aktach postępowania RSD XXXX/15 prowadzonego w KP Poznań Wilda ujawniono zbędne generowanie czynności (pokrzywdzony był w sposób obszerny przesłuchany w dniu 07.09.2015 r., a mimo to został ponownie przesłuchany na dokładnie te same okoliczności w dniu 09.09.2015 r.). Nadto ujawniono ponad miesięczny okres bezczynności;
- 25) w aktach postępowania RSD XXXX/15 prowadzonego w KP Poznań Wilda ujawniono ponad dwumiesięczny okres bezczynności;
- 26) w aktach postępowania RSD XX/15 prowadzonego w KP Poznań Wilda ujawniono zbagatelizowanie kwestii zabezpieczenia monitoringu zdarzenia;
- 27) w aktach postępowania RSD XXXX/15 prowadzonego w KP Poznań Wilda ujawniono brak wyjaśnienia wszystkich okoliczności w sprawie w zakresie ustalenia z jakimi numerami kontaktowały się numery, z którymi współpracował

utracony numer telefonu. Nadto ujawniono ponad miesięczny okres bezczynności;

- 28) w aktach postępowania RSD XXXX/15 prowadzonego w KP Poznań Wilda ujawniono dwumiesięczny okres bezczynności;
- 29) w aktach postępowania RSD XXXX/15 prowadzonego w KP Poznań Wilda ujawniono brak dążenia do wyjaśnienia wszystkich okoliczności w sprawie. Nadto podczas ustalania stanu faktycznego sprawy zauważono wielokrotne przesłuchiwanie pokrzywdzonego, co doprowadziło do wniosku, że należałoby go przesłuchać wyczerpująco już na etapie przyjęcia ustnego zawiadomienia o przestępstwie, a nie powielać z nim kolejne czynności procesowe;
- 30) w aktach postępowania RSD XXX/15 prowadzonego w KP Poznań Północ ujawniono, że pokrzywdzony precyzyjnie określił wygląd sprawcy. Należałoby zatem rozważyć kwestie stworzenia portretu pamięciowego, czego nie uczyniono;
- 31) w aktach postępowania RSD XXX/15 prowadzonego w KP w Luboniu ujawniono, że zbagatelizowano kwestię zabezpieczenia monitoringu z nagraniem zdarzeniem;
- 32) w aktach postępowania RSD XXX/15 prowadzonego w KP w Murowanej Goślinie ujawniono, że pokrzywdzona została przesłuchana na okoliczność zdarzenia w sposób niewyczerpujący, zbyt pobieżny;
- 33) w aktach postępowania RSD XXX/15 prowadzonego w KP w Puszczykowie ujawniono, że postępowanie prowadzone było nierzetelnie, z pominięciem sprawdzenia istotnych faktów (brak ustaleń dotyczących telefonu – nie podjęto próby ustalenia, gdzie telefon się logował, z jakimi numerami współpracował), co było istotne dla wykrycia sprawcy.

Jednocześnie, co istotne w przypadku jednostki Policji, w której dostrzeżono zbyt niskie natężenie czynności w badanych sprawach rzędu 18,4%, ujawniono istotne nieprawidłowości w nadzorze sprawowanym przez przełożonych nad policjantami prowadzącymi te postępowania. Skala ich wyniosła aż 93,9%³⁹², podczas gdy w jednostce Policji, w której dostrzeżono nieprawidłowości w obszarze natężenia czynności w badanych sprawach rzędu 42,8% ujawniono nieprawidłowości

³⁹² Notatka służbowa podkom. A. Kamińskiej z Wydziału Dochodzeniowo – Śledczego Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu z 13.05.2016 r. dot. KP Poznań Północ, s. 64.

w sprawowanym przez przełożonych nadzorze rządu 38% tych spraw.³⁹³. W KP w Buku, gdzie w obszarze natężenia czynności w analizowanych sprawach ujawniono nieprawidłowości rządu 57,1% badanych spraw, nadzór ze strony przełożonych oceniono jako nieprawidłowy w przypadku 66,7% spraw³⁹⁴. Szczegółowe wnioski w tym zakresie zostaną przedstawione w dalszej części pracy przy okazji omawiania nadzoru ze strony przełożonych jako czynnika mającego wpływ na sprawność postępowania przygotowawczego.

W dalszej części niniejszego rozdziału należy ponadto wskazać, że istotnym, z punktu widzenia oceny długoterminowego prowadzenia postępowań przygotowawczych pozostaje fakt, iż poddane dalszej analizie postępowania obejmują czas, kiedy z uwagi na wprowadzony na początku 2020 r. stan zagrożenia epidemiologicznego, swobodne wykonywanie z udziałem poszczególnych osób, bądź to świadków, czy też samych podejrzanych, a także ograniczony dostęp do poszczególnych instytucji, również miało zasadniczy wpływ na czas prowadzonych w tym okresie postępowań. Z całą pewnością trudna sytuacja epidemiologiczna przyczyniła się do sprawności postępowań przygotowawczych. Z tego też względu poniżej zostaną przedstawione analizy postępowań przygotowawczych, ale prowadzonych w tym specyficznym czasie.

W marcu 2021 r. dokonano szczegółowej analizy sześciu wybranych postępowań przygotowawczych prowadzonych przez Komisariat Policji Poznań Grunwald, które to postępowania, z uwagi na czas ich trwania, uznane zostały za sprawy długoterminowe. Analiza zawierała badanie akt głównych i kontrolnych postępowań przygotowawczych, które na czas jej przeprowadzania były sprawami otwartymi, a czas ich trwania przekroczył okres jednego roku. Łączna ilość otwartych postępowań przygotowawczych w Komisariacie Policji Poznań – Grunwald, w których okres ich prowadzenia przekroczył 12 miesięcy wynosiła na dzień 22 marca 2021 r. 57 takich postępowań. Były to postępowania prowadzone w wielu kierunkach, o różnorodnych przyjętych kwalifikacjach prawnych, w większości jednak sprawy z zakresu przestępczości gospodarczej³⁹⁵.

³⁹³ Notatka służbowa podkom. A. Kamińskiej z Wydziału Dochodzeniowo – Śledczego Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu z 13.05.2016 r. dot. KP w Suchym Lesie, s. 39.

³⁹⁴ Notatka służbowa podkom. A. Kamińskiej i T. Szafrana z Wydziału Dochodzeniowo – Śledczego Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu z 17.03.2016 r. dot. KP w Buku, s. 29.

³⁹⁵ Notatka służbowa kom. Tomasza Szafrana z Wydziału Dochodzeniowo – Śledczego Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu z dnia 31.03.2021 r.

Dokonana przedmiotowa analiza akt wybranych postępowań przygotowawczych wykazała, że na sześć poddanych analizie spraw, prowadzonych w powyższej jednostce, tylko w jednym z nich prowadzenie postępowania w sposób długotrwały było usprawiedliwione. Czynnikiem determinującym znaczne natężenie czynności w sprawie było między innymi oczekiwanie na dokumentację bankową, poprzedzoną koniecznością zwolnienia przez sąd z tajemnicy bankowej, zleceniem i uzyskaniem opinii wydanej na podstawie kryminalistycznych badań dokumentów³⁹⁶. Nie budził wątpliwości, że charakter prowadzonego postępowania, tj. wykorzystanie danych innej osoby i uzyskanie w ten sposób kredytu, prowadzi do konieczności podejmowania w pierwszej fazie postępowania z góry ustalonych czynności, których wykonanie pozwoli na wdrożenie kolejnych zadań. W analizowanym postępowaniu problemem okazał się między innymi długi okres oczekiwania na uzyskanie dokumentacji bankowej (brak reakcji ze strony sądu), powiązanej ściśle z procederem przestępczym obejmującym stan faktyczny sprawy.

W pozostałych pięciu sprawach ujawniono beczynność, bądź niskie natężenie czynności procesowych, powodujące nieuzasadnione długoterminowe ich prowadzenie.

Odnosząc się do powyższego, w pierwszej kolejności należy podkreślić, że stan faktyczny poddanych analizie postępowań nie należał do skomplikowanych, jak również ciężar gatunkowy tych spraw nie wymagał ze strony prowadzącego znacznego obciążenia czynnościami³⁹⁷.

Głównym, zauważalnym problemem, który w ocenie analizującego rzutował na przewlekłość prowadzonych postępowań była kwestia przesłuchania występujących w sprawie świadków, w tym znaczeniu, że poszczególne osoby były przesłuchiwane w długich odstępach czasowych, niekiedy miesięcznych. Jako przykład wskazano na postępowanie przygotowawcze, w którym przerwy w przesłuchaniach świadków wynosiły po kilka miesięcy³⁹⁸.

Następnie ujawniono, że w dwóch poddanych analizie sprawach prowadzący postępowanie funkcjonariusz dołączył do akt głównych sporządzoną w obu przypadkach w marcu 2021 r. notatkę, w której wprost wskazał, że z uwagi na sytuację

³⁹⁶ Notatka służbowa kom. Tomasza Szafrana z Wydziału Dochodzeniowo – Śledczego Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu z dnia 31.03.2021 r. s. 3.

³⁹⁷ Notatka służbowa kom. Tomasza Szafrana z Wydziału Dochodzeniowo – Śledczego Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu z dnia 31.03.2021 r. s. 3.

³⁹⁸ Notatka służbowa kom. Tomasza Szafrana z Wydziału Dochodzeniowo – Śledczego Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu z dnia 31.03.2021 r. s. 3.

epidemiologiczną w kraju, i wynikającymi z tego obostrzeniami, zaprzestaje dalszego wykonywania czynności związanych z przesłuchaniem świadków³⁹⁹.

W tym miejscu należy zwrócić uwagę na bardzo istotny, zasygnalizowany już wcześniej, aspekt. W związku z płynącymi niepokojącymi sygnałami odnoszącymi się do wystąpienia koronawirusa SARS-CoV-2 oraz zagrożeń w związku z tym wynikających, ówczas, szczególnie właśnie w pierwszym kwartale 2020 r. zarówno w Polsce, jak i na świecie rzeczywistość zamarła, a czas się niejako zatrzymał. Ludzie zaczęli pracować w swoich domach, uczniowie musieli zapoznać się z nauczaniem online i chyba wszyscy swobodnie, aczkolwiek z niemałym nierzadko strachem, posługiwali się ze zrozumieniem takimi wyrażeniami jak: „lockdown”, „nauczanie hybrydowe”, czy „praca zdalna”.

Policja to formacja, której ustawowe zadania sprowadzają się przede wszystkim do ochrony życia i zdrowia ludzkiego. Należało jednak pewną dbałość wykazać również o zdrowie policjantów, którzy przecież mogli przeciwdziałać przestępczości, a przez to ratować życie ludzkie, jeśli sami nie byli w stanie zagrażającym ich życiu. Z tego względu, w szczególności u progu pandemii, która przyjęła rozmiary o skali globalnej, następowało niejako zatrzymanie i zaczęto zadawać pytania na ile konieczne jest przeprowadzanie czynności związanych z przeszukaniem osób bądź pomieszczeń, zatrzymywaniem osób, a także przesłuchaniami świadków do poszczególnych postępowań przygotowawczych. Oczywiście wówczas było, że czynności procesowe nie mogą być bagatelizowane wtedy, kiedy istniała konieczność zabezpieczenia śladów i dowodów przestępstwa przed ich utratą, zniekształceniem lub zniszczeniem, a także pozostałych czynności, które przesądzają o uruchomieniu postępowania w niezbędnym zakresie w trybie art. 308 § 1 k.p.k. Jednak z całą pewnością podejmowane były jednocześnie decyzje o podejmowanie takich działań, aby z jednej strony decyzje o rezygnacji z konkretnych czynności procesowych nie były zbyt pochopne, zwłaszcza jeśli są nieodzowne, a z drugiej strony nie niosły za sobą kolejnych zagrożeń w postaci rozprzestrzeniania się liczby zachorowań wśród policjantów.

Doświadczono wówczas w szczególny sposób sytuacji, które prowadziły do jakże znanego, a jednocześnie ważnego stwierdzenia, że to zdrowie jest najważniejsze. Pandemia koronawirusa, bo o tym mowa, przedłożyła się na wszelkie dziedziny życia,

³⁹⁹ Notatka służbowa kom. Tomasza Szafrana z Wydziału Dochodzeniowo – Śledczego Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu z dnia 31.03.2021 r. s. 4.

w wielu przypadkach przewartościowując spojrzenie na wiele spraw, a nawet zmieniając ludzkie losy.

Z całą pewnością pandemia zakaźnej choroby wpłynęła na sprawność prowadzonych postępowań przygotowawczych, czy w ogóle procesu karnego. W jakim stopniu? Mamy rok 2021, najnowsze doniesienia medialne wskazują, że pandemia ciągle trwa i nieustannie zbiera żniwo, a rządy kolejnych państw wprowadzają, albo zapowiadają wprowadzenie obostrzeń w najprzeróżniejszych dziedzinach życia społecznego i gospodarki. Postępowanie przygotowawcze, jako stadium procesu karnego, również nie jest wolne od tego spowolnienia, co w sposób namacalny zostało zaobserwowane podczas analizy licznych postępowań przygotowawczych. Wielokrotnie prowadzący postępowania przygotowawcze funkcjonariusze Policji powoływali się na opisaną wyżej sytuację w sposób bezpośredni, wskazując ją jako czynnik, który wpłynął na natężenie czynności w prowadzonych sprawach. Czynnik ten nie został jednak wskazany jako odrębny w niniejszej pracy, albowiem mógłby być on rzetelnie zbadany wówczas, kiedy moglibyśmy zamknąć okres pandemii w pewnych ramach czasowych, a tego w obecnej chwili zrobić nie można. Analiza spraw prowadzonych w okresie od marca 2020 r. daje jednak pewien obraz zaistniałej sytuacji i pozwala na wnioski, tak, jak zostało to zasygnalizowane powyżej oraz tak jak zostanie to zobrazowane w dalszej kolejności.

Powracając dalej do analizy spraw, należy wskazać, że zauważono, iż utrudnienia z wykonaniem czynności z osobowym źródłem dowodowym pojawił się także, w odniesieniu do przedstawienia zarzutów, albowiem podejrzany pomimo wielokrotnych wezwań nie stawiał się na wezwania. Przykładem jest postępowanie przygotowawcze RSD XXX/2020, gdzie do podejrzanego wysłano pięć wezwań w okresie od marca do grudnia 2020 r.⁴⁰⁰

Niemniej jednak znacząco na fakt długoterminowego prowadzenia poddanych analizie postępowań wpływ miała postawa samego prowadzącego, gdzie w jednym przypadku przełożony dokonał zmiany prowadzącego⁴⁰¹.

Jako przykład złej organizacji w zakresie planowanych do przeprowadzenia czynności podano postępowanie RSD XXX/20, gdzie prowadzący w głównej mierze

⁴⁰⁰ Notatka służbowa kom. Tomasza Szafrana z Wydziału Dochodzeniowo – Śledczego Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu z dnia 31.03.2021 r. s. 4.

⁴⁰¹ Notatka służbowa kom. Tomasza Szafrana z Wydziału Dochodzeniowo – Śledczego Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu z dnia 31.03.2021 r. s. 4.

swoją uwagę skupił na ustaleniu miejsca przebywania podejrzanego i potrzebę wykonania z nim dalszych czynności, pomijając całkowicie fakt, że w sprawie zachodziła konieczność przesłuchania innych świadków, ustalonych już w początkowej fazie sprawy⁴⁰².

Ostatecznie, przeprowadzona w omawianej konkretnej jednostce Policji analiza wybranych spraw pokazała, że zakres czynności koniecznych do wykonania w ramach prowadzonych badanych postępowań przygotowawczych realizowany był z niewłaściwym ich natężeniem, z zauważalnymi często okresami bezczynności, czego finalnym rezultatem jest długoterminowe, a co najważniejsze, nieuzasadnione ich prowadzenie⁴⁰³.

Powyższe daje podstawy do sformułowania wniosku, że sprawy, w których ujawniono bezczynność i opieszałość, pomimo tego, że mają wyznaczony przez przełożonego, bądź samego prokuratora kierunek w zakresie dalszego ich prowadzenia, pozostają sprawami, w których realizacja zleconych do wykonania wytycznych, sprawia prowadzącemu trudności we właściwym, terminowym i miarodajnym ich planowaniu.

Należy zaakcentować, że w ocenie analizującego na powyższy stan rzeczy nie mógł rzutować rodzaj prowadzonych postępowań oraz stopień ich skomplikowania. Zakres poddanych analizie postępowań, przyjętych kwalifikacji prawnych obejmował sprawy, których ciężar gatunkowy w żaden sposób nie powinien mieć wpływu na prawidłowość ich przebiegu, tym bardziej, że kierunek i zakres koniecznych do przeprowadzenia czynności w większości wyznaczany był przez przełożonych lub prokuratora⁴⁰⁴.

Kolejnym zaprezentowanym badaniem będzie analiza spraw prowadzonych w kierunku przestępstw znamionujących kradzież z włamaniem w Komendzie Powiatowej Policji w Obornikach oraz w jednostce, będącej w strukturze tej komendy tj. w Komisariacie Policji w Rogoźnie. Dokonano szczegółowej analizy wybranych postępowań przygotowawczych, w których postępowania z przywołanej wyżej kategorii przestępstw w pierwszym półroczu 2020 r. zostały zakończone wydaniem

⁴⁰² Notatka służbowa kom. Tomasza Szafrana z Wydziału Dochodzeniowo – Śledczego Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu z dnia 31.03.2021 r. s. 4.

⁴⁰³ Notatka służbowa kom. Tomasza Szafrana z Wydziału Dochodzeniowo – Śledczego Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu z dnia 31.03.2021 r. s. 5.

⁴⁰⁴ Notatka służbowa kom. Tomasza Szafrana z Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu z dnia 31.03.2021 r. s. 5.

postanowienia o umorzeniu postępowania z uwagi na niewykrycie sprawcy. Łączna ilość poddanych analizie akt wyniosła 14⁴⁰⁵.

Dokonana analiza miała w szczególności na celu wykazanie, czy czynności w danym postępowaniu były prowadzone w taki sposób, że mogły dawać szansę na wykrycie sprawcy, czy też, pomimo iż były możliwości wykrywcze, postępowanie przeprowadzono w taki sposób, że szansa na wykrycie została zniweczona. Skupiono się zatem na uzyskaniu odpowiedzi na pytanie, czy postępowania były przeprowadzane w odpowiednim kierunku i w sposób zmierzający do wykrycia sprawcy. Oczywistym jest, że przedmiotową analizę skoncentrowano między innymi na ocenie natężenia czynności w poszczególnych postępowaniach przygotowawczych, co jest przedmiotem treści niniejszego rozdziału pracy.

Dokonując analizy wybranych postępowań przygotowawczych zwrócono uwagę na zasadniczy wniosek, sprowadzający się do wskazania, że nawet jeśli były nieprawidłowości natury procesowej, zarzucano niskie natężenie czynności, czy nieuzasadnioną beczynność w sprawie, to nie przedkładało się to na proces wykrywczy. W dwóch jednak sprawach uznano, że istnieje szansa na wzmocnienie procesu wykrywczego, a zatem przy podjęciu konkretnych czynności, zwiększa się prawdopodobieństwo wykrycia sprawcy. W notatce z analizy akt wskazano na następujące postępowania przygotowawcze i sformułowano przytoczone uwagi:

- RSD XX/2020 (Komenda Powiatowa Policji w Obornikach) - uznano, że w toku prowadzenia tego postępowania przygotowawczego kierunek podjętych działań był prawidłowy, lecz wykonane czynności przeprowadzane były w sposób przewlekły. Ujawniono również brak procesowego zabezpieczenia zapisu monitoringu, brak weryfikacji uzyskanych informacji, niepełne przesłuchanie świadka. Uznano również, że należało podjąć starania zmierzające np. do rozpowszechnienia uzyskanego z monitoringu wizerunku osób.
- RSD XX/2018 (Komenda Powiatowa Policji w Obornikach) – wskazano, że w postępowaniu tym należałoby dodatkowo rozważyć pobranie materiału genetycznego od sprawcy, a także przesłuchanie go w charakterze świadka z uprzedzeniem o prawie wynikającym z treści art. 183 § 1 k.p.k. Dałoby to

⁴⁰⁵ Notatka służbowa kom. Anny Kamińskiej z Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu z dnia 16.09.2020 r.

pewność procesową, czy nie jest on sprawcą włamania do domu jednorodzinnego.

- RSD XX/2020 (Komisariat Policji w Rogoźnie) – wskazano, że w toku tego postępowania przygotowawczego należałoby zweryfikować ujawnione podczas monitoringu numery rejestracyjne pojazdu, którym poruszał się sprawca poprzez chociażby zwrócenie się do organu dysponującego bazą numerów rejestracyjnych (Starostwo Powiatowe) celem zweryfikowania czy są inne pojazdy o podanej marce i kolorze, które mają na tablicy rejestracyjnej sekwencję dwóch liter i dwóch cyfr, które zostały ujawnione podczas oględzin zapisu zabezpieczonego monitoringu. W przypadku ustalenia, że istnieje tylko jeden taki pojazd, albo istnieje więcej, ale inne zostaną wykluczone w procesie dowodowym, jako te, którymi poruszał się sprawca, to wskazanie na pojazd podejrzanego, jako na ten, który mógł brać udział w zdarzeniu, pozwoliłoby na przypisanie temu sprawcy zarzutów z lepszym materiałem dowodowym⁴⁰⁶.

Podsumowując, dokonano szczegółowej analizy łącznie czternastu postępowań przygotowawczych, które zostały zakończone wydaniem postanowienia o umorzeniu postępowania z uwagi na niewykrycie sprawcy. Przeprowadzona analiza wykazała, że w trzech z tych postępowań dostrzeżono braki, które rzutowały, w różnym stopniu, lub co najmniej mogły rzutować na proces wykrywczy. Stanowiło to 21,4 % analizowanych postępowań. Uznano, że zasadnym byłoby rozważenie, aby w tych postępowaniach, co do których zawarto negatywne uwagi we wnioskach końcowych dokonano po raz kolejny analizy akt sprawy we współpracy policjantów zajmujących się pracą procesową i operacyjną w danej jednostce Policji⁴⁰⁷.

W marcu 2021 r. w dwóch jednostkach Policji w strukturze Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu tj. Komisariacie Policji Poznań Grunwald i Komisariacie Policji Poznań Nowe Miasto dokonano szczegółowej analizy łącznie trzydziestu sześciu postępowań przygotowawczych, które od początku roku 2021 r. zostały zakończone wydaniem postanowienia o umorzeniu postępowania przygotowawczego z uwagi na niewykrycie sprawcy.

⁴⁰⁶ Notatka służbowa kom. Anny Kamińskiej z Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu z dnia 16.09.2020 r. s. 16.

⁴⁰⁷ Notatka służbowa kom. Anny Kamińskiej z Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu z dnia 16.09.2020 r. s. 16.

Analiza akt głównych i kontrolnych postępowań przygotowawczych prowadzonych w sprawach o kradzieże pojazdów w Komisariacie Policji Poznań Grunwald doprowadziła do wniosku, że postępowania te prowadzone są w sposób co do zasady prawidłowy. W znacznej większości, pomimo przeprowadzonych czynności, nie było możliwości wykrycia sprawców. W toku analizy wskazano, że w przypadku dwóch analizowanych postępowań ujawniono nieuzasadnioną beczynność w sprawach, zbyt niskie natężenie czynności, a w przypadku trzech kolejnych ujawniono, że zabrakło procesowego zabezpieczenia płyty z monitoringu⁴⁰⁸.

Następnie w kwietniu 2021 r. analizie poddano 19 akt głównych i kontrolnych postępowań prowadzonych w sprawach z zakresu przestępczości gospodarczej zakończonych wydaniem postanowienia z powodu niewykrycia sprawcy, a prowadzonych w Komendzie Powiatowej Policji w Śremie⁴⁰⁹. Dokonując analizy tych postępowań wysnuto wniosek, że prowadzone są one w sposób prawidłowy, z odpowiednim natężeniem czynności, w odpowiednim kierunku, bez zbędnej nieuzasadnionej przewlekłości. Decyzje merytoryczne o charakterze procesowym były zasadne i terminowe⁴¹⁰.

W maju 2021 r. analizie poddano 37 akt postępowań przygotowawczych prowadzonych w sprawach z zakresu przestępczości gospodarczej zakończonych wydaniem postanowienia o umorzeniu postępowania z uwagi na niewykrycie sprawcy, a prowadzonych w Wydziale do walki z Przestępczością Gospodarczą Komendy Powiatowej Policji w Ostrowie Wielkopolskim⁴¹¹.

Dokonana analiza miała w szczególności na celu wykazanie, czy czynności w danym postępowaniu były prowadzone w taki sposób, że mogły dawać szansę na wykrycie sprawcy, czy też, pomimo iż były możliwości wykrywcze, postępowania przeprowadzono w taki sposób, że szansa na wykrycie została zniweczona. Skupiono się zatem na wskazaniu, czy postępowania były przeprowadzane w odpowiednim kierunku i w sposób zmierzający do wykrycia sprawcy.

⁴⁰⁸ Notatka służbowa kom. Anny Kamińskiej i podkom. Marty Osieglowskiej z Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu z dnia 26.03.2021 r.

⁴⁰⁹ Notatka służbowa kom. Anny Kamińskiej z Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu z dnia 04.05.2021 r.

⁴¹⁰ Notatka służbowa kom. Anny Kamińskiej z Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu z dnia 04.05.2021 r. s. 3.

⁴¹¹ Notatka służbowa kom. Anny Kamińskiej z Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu z dnia 08.06.2021 r.

Przeprowadzona analiza postępowań przygotowawczych nie spowodowała, że dostrzeżono braki, które rzutowały, lub co najmniej mogły rzutować na proces wykrywczy⁴¹².

Celem dokonanej analizy nie było wykazywanie błędów proceduralnych i braków postępowania, ale było przede wszystkim udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy są jeszcze szanse na wykrycie sprawcy. Szczegółowa analiza akt doprowadziła jednak do dodatkowych wniosków. Wskazanie na konkretne braki postępowań przygotowawczych nie dało podstaw do wysnucia wniosku, że gdyby tych braków nie było, to dane postępowanie doprowadziłoby do wykrycia sprawców. Zasadniczy cel analizy, jakim była ocena postępowań przygotowawczych pod względem sprawności procesu wykrywczego doprowadziła do pozytywnych wniosków

Dokonując analizy postępowań ujawniono jednak następujące nieprawidłowości:

1. Dołączanie załącznika adresowego do akt głównych sprawy, co ujawniono w aktach RSD PG XXX/20 – załącznik adresowy w aktach głównych (między kartą 17, a 18), w aktach RSD PG XXX/20 (między kartą 6, a 7), w aktach RSD PG XXX/20 (między kartą 46, a 47), w aktach RSD PG XX/21 (między kartą 3, a 4).
2. Przewlekłe i nieterminowo prowadzone postępowanie sprawdzające:
 - RSD PG X/21 – w toku analizy tego postępowania ujawniono, że czynności sprawdzające były prowadzone w sposób przewlekły, po czym nastąpiło wydanie postanowienia o wszczęciu dochodzenia z upływem terminu (powinno ono zostać wydane najpóźniej w dniu 25.12.2020 r., a zostało w dniu 04.01.2021 r.),
 - RSD PG XXX/2020 – po przeprowadzeniu postępowania sprawdzającego wydanie postanowienia o wszczęciu postępowania nastąpiło z upływem terminu (powinno zostać wydane najpóźniej w dniu 24.09.2020 r., a zostało wydane w dniu 02.10.2020 r.),
 - RSD PG XXX/20 – postępowanie sprawdzające prowadzone było w sposób nieefektywny; w toku jego trwania (od 05.09.2020 r. do 03.10.2020 r.) nie wykonano żadnej czynności w trybie art. 307 k.p.k.,

⁴¹² Notatka służbowa kom. Anny Kamińskiej z Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu z dnia 08.06.2021 r. s. 2.

- RSD PG XXX/2021 – postępowanie sprawdzające prowadzone zbyt długo (wydanie postanowienia o wszczęciu dochodzenia powinno nastąpić najpóźniej w dniu 01.03.2021 r., a nastąpiło w dniu 08.03.2021 r.),
- RSD PG XX/21 - postępowanie sprawdzające prowadzone zbyt długo (wydanie postanowienia o wszczęciu dochodzenia powinno nastąpić najpóźniej w dniu 26.12.2020 r., a nastąpiło w dniu 04.01.2021 r.),
- RSD PG XX/2021 - postępowanie sprawdzające prowadzone zbyt długo (wydanie postanowienia o wszczęciu dochodzenia powinno nastąpić najpóźniej w dniu 28.12.2020 r., a nastąpiło w dniu 12.01.2021 r.),
- RSD PG XXX/2020 postępowanie sprawdzające prowadzone zbyt długo (wydanie postanowienia o wszczęciu dochodzenia powinno nastąpić najpóźniej w dniu 25.07.2020 r., a nastąpiło w dniu 04.08.2020 r.).

3. Bezczynność w toku trwania postępowania:

- RSD PG XXX/2020 – ujawniono nieuzasadnione okresy bezczynności (od momentu wydania postanowienia o wszczęciu dochodzenia w dniu 31.07.2020 r. do dnia 28.08.2020 r. nie wykonano żadnej czynności procesowej, a w dalszym okresie postępowanie prowadzone również było w sposób przewlekły, ze znacznymi okresami nieuzasadnionej bezczynności).
- RSD PG XXX/2020 - ujawniono opieszałość w prowadzeniu czynności postępowania przygotowawczego⁴¹³.

W czerwcu 2021 r. analizie poddano 11 akt głównych i kontrolnych postępowań przygotowawczych prowadzonych w sprawach z zakresu przestępczości gospodarczej zakończonych wydaniem postanowienia o umorzeniu dochodzenia z uwagi na niewykrycie sprawcy, a prowadzonych w Komendzie Powiatowej Policji w Ostrzeszowie⁴¹⁴. Dokonując analizy postępowań ujawniono następujące nieprawidłowości:

1. Przewlekłość i nieterminowość prowadzonych postępowań, co ujawniono w:

⁴¹³ Notatka służbowa kom. Anny Kamińskiej z Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu z dnia 08.06.2021 r. s. 3 i n.

⁴¹⁴ Notatka służbowa kom. Anny Kamińskiej z Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu z dnia 10.06.2021 r.

- RSD XX/21 - postępowanie prowadzone w sposób nierytmiczny, ze znacznymi okresami nieuzasadnionej, nawet dwumiesięcznej, beczynności, co wpłynęło na znaczną przewlekłość tego postępowania,
- RSD XXX/20 - wszczęcie tego postępowania nastąpiło ze znacznym, ponad trzytygodniowym, wpływem terminu procesowego),
- RSD XXX/20 - dwumiesięczny czas trwania dochodzenia nie jest w tym przypadku uzasadniony, gdyż należało dokonać ustaleń już na etapie postępowania sprawdzającego,
- RSD XXX/20 – ujawniono nieterminowość wszczęcia postępowania. Ponadto na dalszym etapie postępowanie to również było prowadzone w sposób przewlekły, z nieuzasadnionymi okresami beczynności⁴¹⁵.

Analiza akt dała ponadto podstawy sądzić, że postępowania były prowadzone w sposób nierytmiczny, z okresami nieuzasadnionej beczynności (w tym miejscu wymieniono cztery z nich), choć ostatecznie uznano, że jakość czynności zmierzających do wykrycia sprawcy była prawidłowa⁴¹⁶.

Badania akt konkretnych postępowań przygotowawczych dostarczyły wiedzy, że natężenie czynności w sprawach jest co do zasady zbyt małe. Nieuzasadniona beczynność w rezultacie prowadzi do przewlekłości postępowań przygotowawczych. Natężenie czynności to istotny czynnik, wpływający na sprawność tych postępowań i z całą pewnością, co pokazują wyniki przytoczonych powyżej badań, w omawianym obszarze dokonać należy usprawnienia.

6. Zmiany przepisów regulujących przebieg postępowania przygotowawczego jako czynnik wpływający na jego efektywność.

„To, że nasze prawo karne potrzebuje dość gruntownej reformy, nie wydaje się wywoływać szczególnych wątpliwości. Nie może zresztą być inaczej, skoro przyszło nam żyć w czasie ustawicznie przyspieszających przemian, za którymi nie sposób nadążyć. Za tymi przemianami nie nadążają nie tylko ludzie, ale i tworzone przez nich

⁴¹⁵ Notatka służbowa kom. Anny Kamińskiej z Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu z dnia 10.06.2021 r. s. 3 i n.

⁴¹⁶ Notatka służbowa kom. Anny Kamińskiej z Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu z dnia 10.06.2021 r. s. 5.

prawo, co powoduje, że potrzeba jego reformowania jest potrzebą permanentną”⁴¹⁷. Uznano, że przywołanie słów J. Skupińskiego zabierającego głos w dyskusji na temat reform prawa karnego w Polsce jest idealnym wstępem niniejszego rozdziału. Zgodzić się bowiem należy z faktem, że reforma prawa karnego jest potrzebna, ale jednocześnie, tuż po sformułowaniu tego stwierdzenia, postawić należy pytanie, czy ludzie rzeczywiście nadążają za tymi zmianami? W tym konkretnym rozdziale postawić należy pytanie jeszcze bardziej szczegółowe: „Czy zmiany przepisów regulujących przebieg postępowania przygotowawczego są czynnikiem wpływającym na jego efektywność?”

Obserwując zmiany przepisów odnoszących się do postępowania przygotowawczego łatwo dojść do przekonania, że postępowanie przygotowawcze to jeden z tych działów procedury karnej, który w piśmiennictwie naukowym jest chyba najbardziej pomijany, a tym samym najbardziej kłopotliwy. Występuje tu bowiem duża podatność na zmiany ustawowe, które są pretekstem do poszukiwania coraz to lepszych rozwiązań normatywnych. Ten niedosyt rozwiązań wyraża się w przyjmowaniu nowych uregulowań, dokonywaniu kolejnych zmian i niejako poddawaniu próbom osoby prowadzące postępowania przygotowawcze. Tym samym zmiany takie stanowią niejaka próbę sprawdzenia tych osób na ile się do tych zmian będą umiały dostosować i na ile będą umiały je wdrożyć do praktycznego stosowania.

Z całą pewnością dokonywanie zmian w przepisach regulujących postępowanie przygotowawcze jest istotnym czynnikiem wpływającym na jego efektywność. I to czynnikiem, który można zakwalifikować zarówno jako pozytywny, jak i negatywny. Zmiany w przepisach odnoszących się do postępowania przygotowawczego mogą je bowiem z jednej strony usprawnić, a z drugiej, niestety, spowolnić. Usprawnić, bo wyeliminują zbędny formalizm i pousuwają niestosowane w praktyce instytucje, które wpływają na przewlekłość postępowania przygotowawczego. Spowolnić, bo nierzadko zmiany mogą wprowadzać instytucje nietrafione, zbędne w toku prowadzenia postępowania przygotowawczego. Ale także - spowolnić pomimo wprowadzenia instytucji i zapisów z założenia usprawniających postępowanie przygotowawcze. Paradoksalnie bowiem wprowadzanie kolejnych zmian w procedurze karnej, nawet zmian wartościowych i istotnych w swej treści może spowolnić proces prowadzenia postępowań przygotowawczych z powodu zaistnienia czynników niezależnych od

⁴¹⁷ J. Skupiński, *Dyskusja* [w:] M. Mozgawa, K. Dudka (red.), *Kodeks karny i kodeks postępowania karnego po dziesięciu latach obowiązywania. Ocena i perspektywy zmian*, Warszawa 2009, s. 265.

ustawodawcy nowelizującego procedurę karną. Wśród czynników tych należy między innymi wymienić: konieczność wdrożenia nowych przepisów poprzez system szkoleniowy osób prowadzących postępowania przygotowawcze, konieczność dostosowania nowych instytucji postępowania przygotowawczego do realiów pracy dochodzeniowo – śledczej, co przez fakt, że bardzo często rodzi to znaczne koszty, przyczynia się jednocześnie do zminimalizowania środków i funduszy w innych obszarach jak na przykład obsadzenie stanu etatowego w jednostkach, w których praca dochodzeniowo – śledcza jest prowadzona.

Śledząc wprowadzanie zmian w przepisach regulujących procedurę karną, a w szczególności w przepisach regulujących postępowania przygotowawcze, zaobserwować można wyraźne dążenie ustawodawcy do stworzenia spójnych przepisów, które będą odzwierciedlać się w sprawnym prowadzeniu tych postępowań. Wyczerpujący bowiem i w pełni formalny charakter postępowania przygotowawczego ma sporo zalet. Pozwala na dokładne zbadanie, czy sprawa nadaje się do skierowania na drogę sądową, a ponadto chroni wymiar sprawiedliwości przed nadmierną liczbą nieuzasadnionych oskarżeń. Pozwala też na szybkie zabezpieczenie i utwalenie na potrzeby sądu wielu dowodów, które do czasu rozprawy mogłyby ulec zniekształceniu lub utracie. Ale ma też ujemne strony. Wszechstronnie prowadzone postępowanie przygotowawcze trwa z kolei zbyt długo. Dlatego też ustawodawca ma pewien kłopot, precyzując dążenia i wskazując na cele postępowania przygotowawczego oraz precyzując przepisy proceduralne tego stadium procesu karnego. Te dążenia ustawodawcy odzwierciedlają się właśnie w zmianach przepisów procedury karnej.

Oczywistym jest, że zmiany w przepisach procedury karnej w zakresie zasad i trybu prowadzenia postępowania przygotowawczego muszą być wdrożone do praktycznego stosowania. Pociąga to za sobą konieczność przeprowadzania szkoleń z zakresu wprowadzonych nowych przepisów, a także wzmożonego nadzoru zarówno ze strony przełożonych podmiotów prowadzących postępowanie przygotowawcze, jak i ze strony prokuratorów nadzorujących to postępowanie.

Sprawne wprowadzenie przepisów zmieniających procedurę prowadzenia postępowania przygotowawczego możliwe jest nie tylko dzięki efektywnym szkoleniom, instruktażom, czy dzięki rzetelnemu nadzorowi, ale również dzięki otwartości osób prowadzących postępowanie przygotowawcze na nowo wprowadzane przepisy, co ściśle wiąże się z kolejnym rozdziałem tej pracy wskazującym między

innymi na indywidualne cechy i przygotowanie osób prowadzących postępowania przygotowawcze jako czynnika wpływającego na jego efektywność.

W dążeniu do uproszczenia i przyspieszenia postępowania oraz w poszukiwaniu odpowiedniego kształtu modelu naszego procesu karnego i miejsca w nim funkcji nadzoru nad postępowaniem przygotowawczym, nie można równocześnie radykalnie ograniczać (upraszczać, przyspieszać, "skracać") postępowania przygotowawczego, jak i postępowania jurysdykcyjnego, a więc obu zasadniczych etapów procesu karnego, gdy mają łącznie tworzyć jedno postępowanie.

Z kolei jako naturalne wydaje się generalne i radykalne odformalizowanie oraz uproszczenie postępowania przygotowawczego, z zachowaniem rozwiniętego („pełnego”) postępowania sądowego, zwłaszcza pierwszoinstancyjnego, ale w obliczu rozrastającego się konsensualizmu byłoby to, zdaje się, trudne. Konsensualizm w pewnym sensie wprowadza modelowe rozwiązania w ślepy zaułek, bo krańcowo ograniczając postępowanie sądowe, w szczególności dowodowe, rodzi niebezpieczeństwo przesuwania "dowodowego punktu ciężkości" w procesie karnym w tych sprawach – jeszcze bardziej niż dotychczas na postępowanie przygotowawcze. W konsekwencji, sądy, mniej lub bardziej, ale tylko weryfikują ten materiał i – w zasadzie – tylko przez "lekturę akt".

W tej złożonej sytuacji i niemal patowego układu, poszukiwać należałoby – jak się wydaje – wyjścia kompromisowego, z natury rzeczy zatem nie w pełni zadowalającego. Z tych też względów poniżej podane są wariantowe, alternatywne propozycje rozwiązań.

Niniejsza praca powstaje w bardzo ciekawym momencie z punktu widzenia wprowadzania zmian w przepisach traktujących o postępowaniu przygotowawczym. Z jednej bowiem strony jakże nieodległe jest wprowadzenie ustawy nowelizującej kodeks postępowania karnego, która weszła w życie w lipcu 2015 r., a jednocześnie odnosząc się do tego wydarzenia systematyzuje się go już w czasie przeszłym. Wynika to z jednoznacznego kontekstu, jakim jest wejście w życie kolejnych przepisów nowelizujących kodeks postępowania karnego w kwietniu 2016 r. Nie jest celem tej pracy udzielanie odpowiedzi na pytanie, czy i które nowo wprowadzane przepisy były ówczesne, czy też obecnie potrzebne. Powstało i z pewnością powstanie jeszcze wiele publikacji, czy artykułów na ten temat.

Czy zatem wdrożenie wielkiej nowelizacji Kodeksu postępowania karnego w lipcu 2015 r. okazało się fiaskiem? Czy był to czynnik wpływający na efektywność postępowania przygotowawczego? A jeśli tak, to w jakim sensie – pozytywnym, czy negatywnym? Odpowiedź na tak postawione pytanie nie może być oczywista i jednoznaczna. Jak można przeczytać w czasopiśmie „Policja 997”⁴¹⁸ z pewnością do wieszczanej katastrofy nie doszło i pojawiło się nawet wiele pozytywnych symptomów reformy, a „na niektórych polach nowe przepisy sprawdziły się i niewątpliwie przyczyniły się do podniesienia jakości i sprawności procesów karnych. Co do Policji, to można mówić o tzw. wartości dodanej, gdyż zakrojone na wielką skalę przedsięwzięcia szkoleniowe pozwoliły na odświeżenie i uzupełnienie wiedzy z zakresu procedury karnej, a, jak wiadomo, szkoleń nigdy dosyć. Przy okazji omówiono wiele zagadnień o charakterze uniwersalnym, np. takich jak postępowanie odwoławcze w dochodzeniu i śledztwie oraz postępowanie z dowodami rzeczowymi. Zmodyfikowano formularze procesowe i dostosowano wewnętrzne unormowania, między innymi do standardów gwarancji procesowych uczestników postępowania karnego”⁴¹⁹.

Jak zostało wskazane powyżej ocenę wartości kolejnych zmian przepisów regulujących procedurę karną pozostawia się komentatorom. Powtórzyć jednak należy, że praca niniejsza powstaje w momencie, kiedy obserwować można wprowadzanie kolejnych zmian, a tym samym wielość komentarzy na temat zasadności ich wprowadzania. Jednym z takich komentatorów jest J. Skorupka, który w przedmowie do drugiego wydania komentarza do Kodeksu postępowania karnego wskazuje jednoznacznie, że ustawą z dnia 11 marca 2016 r. cofnięto istotne zmiany w ustawowym modelu procesu karnego wprowadzone tzw. Wielką Nowelą z dnia 27 września 2013 r. i 20 lutego 2015 r. Dalej przywołany autor wskazuje, że tym samym zaprzepaszczonego efekt kilkuletniej pracy Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Karnego oraz wielu teoretyków i dogmatyków prawa oraz praktyków współtworzących reformę procesu karnego⁴²⁰. „Uczyniono to bez merytorycznego uzasadnienia, w sposób urągający zasadom tworzenia prawa” – pisze autor⁴²¹.

⁴¹⁸ I. Dziugiel: „Co dalej ze znowelizowanym k.p.k.?” w: *Policja 997*, nr 1 (130), styczeń 2016 r., s. 43.

⁴¹⁹ I. Dziugiel: „Co dalej ze znowelizowanym k.p.k.?” w: *Policja 997*, nr 1 (130), styczeń 2016 r., s. 43.

⁴²⁰ J. Skorupka, *Przedmowa* [w:] J. Skorupka (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2016, s. XIII.

⁴²¹ J. Skorupka, *Przedmowa* [w:] J. Skorupka (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2016, s. XIII.

Niezależnie od oceny wprowadzanych zmian przepisów prawa karnego procesowego postawić należy tezę, że każda kolejna zmiana, jakkolwiek wartościową by była, przynajmniej w pierwszej fazie jej wdrożenia powoduje dysonans między teorią, a praktyką. Rozwiązania przemyślane teoretycznie wymagają rozważnego wdrożenia w praktyce, albo okazują się praktycznie nieefektywne.

Zasadną wydaje się w tym momencie analiza problemów i wątpliwości, jakie pojawiły się po wdrożeniu noweli do Kodeksu postępowania karnego⁴²², której przepisy zaczęły obowiązywać od lipca 2015 r. Była to na tyle obszerna nowelizacja przepisów Kodeksu postępowania karnego, że podjęto się szczegółowej analizy tego, czy jednostki Policji dostrzegają problemy związane z wprowadzeniem w życie obszernej kodyfikacji prawa karnego procesowego. Tuż po wprowadzeniu w życie nowych przepisów, jeszcze w lipcu 2015 r., przesłano do jednostek Policji podległych Komendantowi Miejskiemu Policji w Poznaniu pismo zawierające pytania o problemy związane z nowelizacją Kodeksu postępowania karnego. Poproszono, aby przełożeni zajmujący się nadzorem pracy procesowej wskazali co dla nich jest problematyczne, jakie problemy uznają za najważniejsze i na co zechcieliby zwrócić uwagę, a w szczególności jakie problemy sygnalizują podlegli im policjanci, zajmujący się prowadzeniem postępowań przygotowawczych.

Poniżej z wyszczególnieniem konkretnych jednostek Policji w kolejnych punktach zawarto odpowiedzi, jakie wówczas otrzymano:

1. Wydział Dochodzeniowo - Śledczy Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu.
 - a) braki sprzętowe, brak artykułów biurowych – ograniczenia techniczne;
 - b) ograniczenia osobowe – niewystarczająca ilość funkcjonariuszy prowadzących postępowania, na których ciążyą nowe obowiązki;
 - c) brak miejsca na przechowywanie akt postępowań przygotowawczych prowadzonych w formie dochodzenia, a także zabezpieczonych dowodów i śladów;
 - d) wątpliwości odnoszące się do tego, gdzie przechowuje się akta i dowody rzeczowe tych postępowań prowadzonych w formie dochodzenia, w których wydano postanowienia o umorzeniu postępowania po przedstawieniu zarzutów (w fazie in personam), a które następnie zostały zatwierdzone przez prokuratora.

⁴²² Ustawa z dnia 27.09.2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2013 r., poz. 1247).

Ponadto sformułowano wątpliwości, sprowadzające się do pytania - kto wyznacza obrońcę z urzędu w dochodzeniu – policjant, czy prokurator?;

- e) wątpliwość, sprowadzająca się do pytania - czy fakt długiego oczekiwania na opinię biegłego powoduje możliwość powołania biegłego prywatnego?

2. Komisariat Policji Poznań Jeżyce:

- a) wątpliwości odnoszące się do powoływania biegłych (oprócz biegłego psychiatry), głównie w zakresie ustalenia podmiotu zobowiązanego do ponoszenia kosztów związanych z powoływaniem biegłych w postępowaniach przygotowawczych;
- b) wątpliwości odnoszące się do sporządzenia aktu oskarżenia, a sprowadzające się do następujących pytań - W którym miejscu wpinać akt oskarżenia? W którym zbiorze ma się znajdować? Czy jest możliwe (technicznie) przygotować jeden zbiór oddzielony poszczególnymi kartami?⁴²³;

⁴²³ Przytoczone wątpliwości wynikały z brzmienia § 67 ówczesnie obowiązującego Zarządzenia nr 25 Komendanta Głównego Policji w sprawie niektórych form organizacji i ewidencji czynności dochodzeniowo-śledczych Policji oraz przechowywanych przez Policję dowodów rzeczowych uzyskanych w postępowaniu karnym z dnia 23 lipca 2015 r. (Dz. Urz. KGP z 2015 r., poz. 58):

1. Akta, po wydaniu postanowienia o wszczęciu śledztwa lub dochodzenia, z zastrzeżeniem § 77, prowadzi się w zbiorach i załącznikach wynikających z przepisów art. 148 § 2a-c k.p.k. W związku z art. 156a k.p.k. oraz art. 333 i 334 k.p.k.

2. Do zbiorów tych należy zaliczyć:

1) postanowienia i zarządzenia dotyczące podejrzanych w rozumieniu art. 71 § 1 k.p.k., oznaczony literą A;

2) inne postanowienia i zarządzenia, oznaczony literą B;

3) protokoły przesłuchania świadków, oznaczony literą C;

4) dane niezbędne do sporządzenia list z art. 333 § 3 k.p.k. Wraz z załącznikiem adresowym, oznaczony literą D;

5) protokoły przesłuchania podejrzanych z postanowieniami o przedstawieniu oraz zmianie i uzupełnieniu zarzutów, ich dane osobowe w rozumieniu art. 332 § 1 pkt 1 k.p.k. I dane o karalności, oznaczony literą E;

6) protokoły przesłuchania biegłych i specjalistów oraz sporządzone przez nich opinie i dokumenty, oznaczony literą F;

7) opinie i dokumenty urzędowe i prywatne, oznaczony literą G;

8) protokoły z innych czynności i pozostałe materiały mogące podlegać ujawnieniu w postępowaniu sądowym, oznaczony literą H.

3. Załączniki adresowe mogą być prowadzone odrębnie dla dokumentów wytworzonych w toku postępowania (np. związane z przesłuchaniem świadka), a odrębnie dla dokumentów, których kserokopie wykonano w celu usunięcia danych o miejscu zamieszkania lub pracy.

4. Zbiory dotyczące podejrzanych mogą być dzielone na podzbiory osobowe.

5. Protokoły konfrontacji z udziałem podejrzanego dołącza się do zbioru dotyczącego podejrzanego, a w przypadku niewnioskowania o przesłuchanie świadka, który był konfrontowany z podejrzanym lub nieobjęcia jednego z konfrontowanych podejrzanych aktem oskarżenia, uwierzytelniony odpis protokołu dołącza się do zbioru protokołów przesłuchania tego świadka lub podejrzanego. Odpowiednio gromadzi się protokoły z innych czynności, które zawierają wyjaśnienia, zeznania i oświadczenia uczestników postępowania, mające znaczenie prawne.

- c) wątpliwość, czy postępowanie prowadzone w formie dochodzenia umorzone przeciwko osobie wysyłać należy do prokuratury celem zatwierdzenia, czy też akta główne tych postępowań zostają ponownie przesyłane do komisariatu Policji, a może zostają w prokuraturze?;
- d) pytanie, czy można modyfikować druki postanowienia o umorzeniu postępowania wobec niewykrycia sprawcy, które zostają w komisariacie Policji i są zatwierdzone przez przełożonych jednostki Policji;
- e) wątpliwość w zakresie powołania adwokata z urzędu – czyni to policjant, czy prokurator?;
- f) wątpliwość odnosząca się do zabezpieczenia mienia, albowiem jak wynika z pisma nadesłanego z Wydziału ds. Odzyskiwania Mienia Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu prokuratura posiada dostęp do aplikacji pod nazwą „deklaracje” i prokurator ma obowiązek dokonać takowego sprawdzenia. Prokuratura natomiast oczekuje od jednostki Policji, że to Policja ma występować z wnioskiem do prokuratury o dokonanie takiego sprawdzenia. Pojawiły się zatem pytania - jeżeli tak, to jak to ma technicznie wyglądać? Na jakim etapie postępowania wystąpić należy o takie sprawdzenie i ewentualnie jaka jest dalsza procedura po uzyskaniu takiego sprawdzenia?

3. Komisariat Policji Poznań Nowe Miasto:

- a) zwrócono uwagę na braki kadrowe oraz na braki w sprzęcie biurowym takim jak: drukarki, komputery, kserokopiarki, teczki, zakreślacze, papier itp. oraz na problemy związane z materiałami eksploatacyjnymi do tych sprzętów. Wskazano jednocześnie, że braki te powodują znaczne utrudnienia w prawidłowym prowadzeniu postępowań przygotowawczych i wydanie w rozsądnym terminie decyzji merytorycznych kończących te postępowania.

4. Komisariat Policji Poznań Stare Miasto:

- a) wątpliwości w zakresie zasad ustalania wysokości kary przy zastosowaniu instytucji dobrowolnego poddania się karze (chodzi o realizację czynności

6. W sprawach, w których gromadzone są protokoły przesłuchania w charakterze świadka lub w aktach znajdują się dane osobowe świadków i pokrzywdzonych podlegające ochronie, czy też inne dane osobowe zastrzeżone na podstawie powszechnie obowiązujących przepisów, zbiory C i D prowadzi się w odrębnych tomach.

- z udziałem podejrzanego w godzinach popołudniowych, po godzinach pracy prokuratury);
- b) zwrócono uwagę na konieczność sprecyzowania zasad i form dokumentowania czynności zaznajomienia się przez stronę postępowania np. przez pokrzywdzonego, czy jego pełnomocnika z materiałami postępowania w jego toku lub też po jego zakończeniu;
 - c) wątpliwości w zakresie stosowania przepisu art. 59a k.k.⁴²⁴ Zwrócono uwagę na to, że w wielu przypadkach może to przedłużać czas trwania postępowania przygotowawczego, gdyż pomimo wyrażenia przez pokrzywdzonego zgody na umorzenie postępowania będzie wymagane naprawianie szkody, zadośćuczynienie przez podejrzanego, a to będzie rozłożone w czasie;
 - d) zwrócono uwagę na konieczność sformułowania wskazówek w kwestii odsyłania akt głównych przez prokuratorów po uprzednim ustaleniu dobrowolnego poddania się karze i zakończeniu postępowania w trybie art. 335 § 1 k.p.k.;
 - e) wątpliwości związane z odsyłaniem przez prokuratorów akt postępowań zakończonych w trybie art. 335 § 1 k.p.k. z poleceniem sporządzenia wniosku o zastosowanie tego trybu. Wskazano, że funkcjonariusz musi sporządzić taki wniosek „in blanco” za prokuratora. Ponadto zwrócono uwagę na brak wzoru takiego wniosku;
 - f) zwrócono uwagę na to, że prokuratorzy odmawiają wydania postanowienia o zabezpieczeniu majątkowym, podając za podstawę fakt, że podejrzany ma stałe zatrudnienie i stałe miejsce pobytu, co miałyby stanowić wystarczającą

⁴²⁴ Art. 59a w brzmieniu wprowadzonym Ustawą o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw z dnia 27 września 2013 r. (Dz. U. z 2013 r., poz. 1247): § 1. Jeżeli przed rozpoczęciem przewodu sądowego w pierwszej instancji sprawca, który nie był uprzednio skazany za przestępstwo umyślne z użyciem przemocy, pojednał się z pokrzywdzonym, w szczególności w wyniku mediacji i naprawił szkodę lub zadośćuczynił wyrządzonej krzywdzie, umarza się, na wniosek pokrzywdzonego, postępowanie karne o występku zagrożony karą nieprzekraczającą 3 lat pozbawienia wolności, a także o występku przeciwko mieniu zagrożony karą nieprzekraczającą 5 lat pozbawienia wolności, jak również o występku określony w art. 157 § 1.

§ 2. Jeżeli czyn został popełniony na szkodę więcej niż jednego pokrzywdzonego, warunkiem zastosowania § 1 jest pojednanie się, naprawienie przez sprawcę szkody oraz zadośćuczynienie za wyrządzoną krzywdę w stosunku do wszystkich pokrzywdzonych.

§ 3. Przepisu § 1 nie stosuje się, jeżeli zachodzi szczególna okoliczność uzasadniająca, że umorzenie postępowania byłoby sprzeczne z potrzebą realizacji celów kary.

Następnie art. 59a k.k. uchylony Ustawą o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw z dnia 11 marca 2016 r. (Dz. U. z 2016 r., poz. 437).

podstawę do przyjęcia, że wykonanie orzeczenia w zakresie wskazanej kary i środków karnych będzie możliwe i nie jest utrudnione.

5. Komisariat Policji Poznań Północ:

- a) niejasnym jest forma sporządzania aktów oskarżenia zwłaszcza podział na teczki;
- b) pojawiło się pytanie: Jak ma wyglądać przegląd akt przy sporządzaniu aktów oskarżenia?;
- c) zadano również pytanie: Jak ma wyglądać kwestia zawarcia porozumienia pomiędzy sprawcą, a pokrzywdzonym w przypadku, gdy sprawca chce naprawić wyrządzoną szkodę?;
- d) wyrażono wątpliwość na jakich zasadach i kto przydziela podejrzanemu obrońcę, kiedy podejrzany domaga się jego ustanowienia w momencie przedstawienia zarzutów.

6. Komisariat Policji w Buku:

Nie wystąpiły problemy.

7. Komisariat Policji w Czerwonaku:

- a) wskazano na problem związany z instytucją dobrowolnego poddania się karze. Podkreślono, że niektórzy prokuratorzy wymagają, aby telefonować w momencie składania wyjaśnień przez podejrzanego i ustalać propozycję kary w ramach dobrowolnego poddania się karze;
- b) zwrócono uwagę na to, że zauważa się różnice w podejściu poszczególnych prokuratorów w zakresie informacji co do przesyłania pojętej decyzji procesowej. Wskazano, że w sytuacji, kiedy w prokuraturze nadano nr „Ds.” na sprawę, to wymaga się przesłania postanowienia o wszczęciu postępowania, a jeśli nadano nr „Ko” to jedni prokuratorzy chcą otrzymywać kopie decyzji procesowej (postanowienie o umorzeniu postępowania, o odmowie wszczęcia itp.), a inni wymagają jedynie krótkiej informacji o sposobie zakończenia czynności;
- c) zwrócono uwagę na problemy związane ze sporządzaniem aktu oskarżenia (każdy prokurator interpretuje inaczej jak ma wyglądać akt oskarżenia).

8. Komisariat Policji w Komornikach:

- a) zwrócono uwagę na problem związany z brakiem miejsca na przechowywanie dowodów rzeczowych oraz akt postępowań przygotowawczych;
- b) wskazano na to, że problemy w przyszłości mogą dotyczyć spraw, w których możliwe będzie zakończenie postępowania sporządzeniem aktu oskarżenia. Szczególnie dotyczyć to może postępowań, gdzie prokurator otrzyma akta na sam koniec postępowania w momencie ich przekazania z wnioskiem o objęcie aktem oskarżenia. Wówczas może dojść do sytuacji, w której prokurator może całkowicie nie zgadzać się z kierunkami obranymi w sprawie i sposobem prowadzenia postępowania. Skutkiem tego, oprócz odrzucenia wniosku o objęcie aktem oskarżenia, będzie konieczność powtórzenia wielu czynności procesowych i wykonania nowych, co znacząco wpłynie na czas prowadzonych postępowań oraz negatywnie wpłynie na wizerunek jednostek Policji prowadzących postępowania;
- c) wskazano, że na skutek nowelizacji Kodeksu postępowania karnego prokuratorzy, w przypadku przesłania akt postępowania przygotowawczego celem zatwierdzenia czynności procesowych, sprawdzają tylko zasadność i prawidłowość wykonanej czynności. Nie odnoszą się natomiast do całokształtu postępowania. Sprawy takie są rejestrowane jedynie w rejestrach „Ko” bez względu na to, czy w toku postępowania zostało wydane postanowienie o przedstawieniu zarzutów, czy też nie.

9. Komisariat Policji w Kostrzynie:

- a) funkcjonariusze tej jednostki nie zgłaszali większych problemów związanych ze zmianami w procedurze karnej. Wskazano, że indywidualne problemy pojawiające się w poszczególnych postępowaniach rozwiązywane są z prokuratorami. Jeżeli chodzi o kwestie związane ze sprawami technicznymi to bardzo dużo czasu zajmuje segregacja akt w zbiorach.

10. Komisariat Policji w Kórniku:

Nie wystąpiły problemy.

11. Komisariat Policji w Luboniu:

- a) wskazano na niejasności w kwestii sporządzania wniosku o ukaranie i wydanie wyroku skazującego na posiedzeniu;
- b) zwrócono uwagę na kwestię teczek (zbiorów,) jakie mają znajdować się w nowym akcie oskarżenia. Według bowiem ówczesnie obowiązującego Zarządzenia nr 25 Komendanta Głównego Policji zakłada się te czki z oznaczeniem literowym od A do H, a według Prokuratury Poznań Wilda obowiązują jedynie te czki C i D z zawartością zgodną z przywołanym Zarządzeniem, a pomija się inne zbiory w nim wskazane. Wyrażono zatem wątpliwość, sprowadzającą się do pytania, czy mają to być oddzielne te czki, czy też możliwe jest jedynie wydzielenie zbioru w aktach, przy czym wskazano, że często akta całego postępowania przygotowawczego mają ok. 20-30 stron;
- c) zwrócono uwagę na to, że sporządzanie przeglądu akt jest problematyczne, jeśli ma być dokonywane na bieżąco, gdyż później należy uporządkować materiały według teczek - zbiorów. Zadano również pytanie, czy te czki mają posiadać swój odrębny przegląd akt;
- d) wskazano na sprzeczności związane z selekcją materiałów przed sporządzeniem aktu oskarżenia w postępowaniach objętych nadzorem prokuratorskim. Przekazano jednocześnie informację, że zdarzają się przypadki zlecenia tych czynności przez prokuratora prowadzącemu postępowanie funkcjonariuszowi.

12. Komisariat Policji w Murowanej Goślinie:

- a) wskazano na problem związany ze sporządzeniem aktów oskarżenia przeciwko osobom podejrzanym;
- b) zwrócono uwagę na problemy związane z anonimizacją danych osobowych. Pojawiły się pytania dotyczące konieczności anonimizacji danych świadków oraz pokrzywdzonych, których adres zamieszkania jest znany sprawcy przestępstwa, gdyż zgodnie z pismem Pełnomocnika Komendanta Głównego Policji z dnia 1 czerwca 2015 r. nr Da – 4621/15/ID „w wypadkach, gdy spełnienie obowiązków wynikających z art. 148 § 2a i 2b k.p.k. w żaden sposób nie może przyczynić się do realizacji ochrony pokrzywdzonego lub świadka, określonych w tych przepisach wymogów dotyczących miejsca przechowywania

dokumentów zawierających takie informacje oraz ich anonimizacji nie należy traktować jako wiążących”.

13. Komisariat Policji w Pobiedziskach:

- a) wskazano, że problemy są rozwiązywane na bieżąco, we współpracy z Prokuraturą Rejonową w Gnieźnie

14. Komisariat Policji w Puszczykowie:

- a) zadano pytanie jak tworzyć zbiory akt postępowań przygotowawczych A, B, C itd. oraz w jakiej formie mają być sporządzane akty oskarżenia.

15. Komisariat Policji w Stęszewie:

- a) wskazano, że funkcjonariusze prowadzący postępowania w Komisariacie Policji w Stęszewie nie mają problemów z realizacją nowej procedury w prowadzonych postępowaniach.

16. Komisariat Policji w Suchym Lesie:

- a) wątpliwości jakie nasuwają się po reformie Kodeksu postępowania karnego dotyczą braku czasu i dostępu do literatury fachowej, odnoszącej się do przestępstw niepospolitych z ustaw szczególnych i niektórych przepisów kodeksu karnego zwłaszcza w formie elektronicznej;
- b) wskazano na zbyt duże obłożenie pracą nie tylko procesową funkcjonariuszy kryminalnych oraz na brak czasu na samokształcenie;
- c) zadano pytanie gdzie przechowywać akta umorzonych postępowań oraz ślady i dowody rzeczowe zabezpieczone w tych postępowaniach.

17. Komisariat Policji w Swarzędzu:

- a) wskazano na obarczenie funkcjonariuszy zajmujących się pracą dochodzeniowo-śledczą pracą biurową związaną z anonimizacją danych, co wymaga przeprowadzenia szeregu czynności wydłużających ich pracę;
- b) zwrócono uwagę na to, że funkcjonariusze po dokonanej nowelizacji Kodeksu postępowania karnego muszą podejmować decyzje w wielu sprawach, rozpatrywać zażalenia, wysyłać postanowienia, a w śledztwach sporządzać

uzasadnienia, co do tej pory należało do obowiązków prokuratora, a co znacznie obciąża funkcjonariuszy zajmujących się pracą procesową;

- c) przekazano informację, że zmiana wysokości kwot w przestępstwie, która decyduje o kwalifikowaniu sprawy jako śledztwo lub dochodzenie generuje nadmierne obciążenie funkcjonariuszy, a tym samym wpływa negatywnie na płynność pracy jednostki.

18. Komisariat Policji w Tarnowie Podgórnym:

- a) za najbardziej istotny problem uznano kwestię przechowywania akt z uwagi na brak miejsca oraz szaf w jednostce Policji;
- b) zadano pytanie w jaki sposób prowadzić postępowania, w których wydane zostały postanowienia o powołaniu biegłego, a termin uzyskania opinii został nakreślony na II kwartał 2016 r.

Odpowiedzi, jakie wówczas zostały przesłane z poszczególnych jednostek przytoczono niemalże dosłownie. Ujednolicono jedynie styl wypowiedzi, aby była ona spójna. Uznano za zasadne przytoczyć również te wskazywane przez jednostki Policji problemy, które, pozornie zdawałoby się, nie mają żadnego związku z nowelizacją Kodeksu postępowania karnego. Okazało się, że braki sprzętowe i problemy techniczne mają ogromne znaczenie dla jakości wykonywanej pracy przez policjantów prowadzących postępowania przygotowawcze. Nie należy ich bagatelizować, ale trzeba formułować je śmiało. Z tego typu problemów nie zdaje sobie zazwyczaj sprawy ustawodawca nowelizujący przepisy, na podstawie których na co dzień pracują policjanci zajmujący się pracą procesową.

Należy tymczasem zauważyć, że prowadzenie postępowań przygotowawczych to nie tylko przeprowadzanie czynności procesowych, współpraca z policjantami zajmującymi się pracą operacyjną, wydawanie postanowień, czy powoływanie biegłych. Niejednokrotnie praca procesowa to również borykanie się nieustannie z brakiem sprzętu komputerowego, materiałów biurowych, czy niezbędnych aktualnych podręczników i kodeksów, a nawet brakiem miejsca w szafach. Wpływ tych czynników na efektywność postępowania przygotowawczego jest znaczny.

Otrzymane odpowiedzi pozwalają jednocześnie przyjrzeć się temu, jak wprowadzanie w życie przepisów obszernej nowelizacji procedury karnej wpływa na pracę policjantów prowadzących postępowania przygotowawcze. Odpowiedzi te

niestety nie dają obrazu optymistycznego. Policja nie zawsze radzi sobie z wprowadzaniem zmian w procedurze karnej, a przynajmniej zmian na tak dużą skalę.

Podkreślenia wymaga jeszcze jeden aspekt sytuacji, której zdają się nie dostrzegać ani przedstawiciele nauki prawa ani ustawodawca, a która jest świetnie znana praktykom zmagającym się z takimi pytaniami na co dzień. W gruncie rzeczy każda zmiana przepisów, niezależnie od tego czy jest potrzebna czy zbędna, pożyteczna czy też obojętna, powoduje pewien zastój w prowadzeniu czynności procesowych. Rodzi konieczność sporządzania i wymiany szeregu pism pomiędzy Policją, a prokuraturą, nie pomijając również spotkań, szkoleń, czy licznych rozmów telefonicznych. Konieczność wymiany spostrzeżeń każdorazowo po wprowadzeniu zmian w przepisach procedury karnej jest na tyle istotna i przy tym zajmująca, że zasygnalizowanie tego aspektu jako dodatkowej uciążliwości nie mogło zostać pominięte w tej pracy.

Kolejnym zagadnieniem, które warto poruszyć, omawiając wpływ zmian przepisów procedury karnej na sprawność postępowań przygotowawczych jest wskazanie na to zagadnienie niejako z drugiej strony, z innej perspektywy, a dokładnie z perspektywy prokuratorów nadzorujących postępowania przygotowawcze. Poniżej przytoczone zostaną stanowiska i uwagi sformułowane przez poszczególne prokuratury nadzorujące pracę jednostek Policji wchodzących w skład struktury Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu w pierwszym miesiącu obowiązywania ustawy o ochronie pokrzywdzonego i świadka⁴²⁵, której wejście w życie było niemalże równoczesne z wejściem w życie przepisów wprowadzonych do Kodeksu postępowania karnego tzw. „Wielką nowelizacją”. Poproszono wówczas funkcjonariuszy poszczególnych jednostek wchodzących w skład struktury Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu, aby wypowiedzieli się na temat oczekiwań i stanowisk konkretnych jednostek prokuratur rejonowych w związku z wejściem w życie zapisów tej ustawy. Oczekiwania odnosić się miały głównie do technicznych rozwiązań w zakresie anonimizacji danych adresowych świadków i pokrzywdzonych. Otrzymałe odpowiedzi wraz z ujętymi stanowiskami prokuratur zawarto w tabeli poniżej.

⁴²⁵ Ustawa o ochronie i pomocy dla pokrzywdzonego i świadka z dnia 28.11.2014 r. (Dz. U. z 2015 r., poz. 21). Ustawa weszła w życie w dniu 8 kwietnia 2015 r.

Tabela 2. Stanowiska funkcjonariuszy poszczególnych jednostek wchodzących w skład struktury Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu w zakresie oczekiwań i stanowisk konkretnych jednostek prokuratur rejonowych w związku z wejściem w życie zapisów ustawy o ochronie i pomocy dla pokrzywdzonego i świadka.

L.p	Jednostka	STANOWISKA POSZCZEGÓLNYCH JEDNOSTEK PROKURATURY w ZWIĄZKU z WEJŚCIEM w ŻYCIU USTAWY O OCHRONIE POKRZYWDZONEGO i ŚWIADKA
1.	Komisariat Policji Poznań Grunwald	Prokuratura Rejonowa Poznań Grunwald – przyjmuje się oświadczenie pisemne sporządzone przez funkcjonariusza prowadzącego daną czynność procesową, którego wzór przekazuje ta jednostka prokuratury lub wykonuje się kserokopię dowodu osobistego pod warunkiem, że dokument ten posiada aktualny adres zamieszkania świadka, pokrzywdzonego lub zawiadamiającego. W kwestii przechowywania załączników przyjmuje się dodatkowy tom akt „załącznik adresowy do akt sprawy” wraz z wykazem dokumentów. Opracowano również osobny załącznik – wzór stanowiący załącznik do notatki urzędowej.
2.	Komisariat Policji Poznań Targi	Prokuratura Rejonowa Poznań Grunwald – przekazano wzór załącznika, a także aktualnych protokołów przesłuchania świadka, przyjęcia zawiadomienia o przestępstwie oraz okazania. Teczka (załącznik adresowy) winna zawierać oprócz załącznika adresowego „wykaz dokumentów” oraz musi być właściwie opisana. W teczce zawierającej załączniki adresowe mają również znajdować się oryginały dokumentów, które w swojej treści zawierają dane adresowe świadków lub pokrzywdzonych. Kopie tych dokumentów winny być załączone do akt głównych sprawy, gdzie dane adresowe świadków/pokrzywdzonych muszą być zaciemnione.
3.	Komisariat Policji Poznań Jeżyce	Prokuratura Rejonowa Poznań Grunwald – załącznik adresowy będzie miał formę dodatkowego tomu akt i przechowywany będzie razem z aktami sprawy.
4.	Komisariat Policji Poznań Nowe Miasto	Prokuratura Rejonowa Poznań Nowe Miasto – załączniki z danymi podlegającymi anonimizacji winny być gromadzone w opisanych kopertach stanowiących załącznik do akt. W przypadku zbyt obszernego materiału podlegającego anonimizacji dane mają być przechowywane w dodatkowej odpowiednio opisanej teczce.
5.	Komisariat Policji Poznań Stare-Miasto	Prokuratura Rejonowa Poznań Stare Miasto – realizacja zmian odbywać się będzie w oparciu o przesłane stanowisko Biura Służby Kryminalnej Komendy Głównej Policji w zakresie zmian w procedurze karnej. W postępowaniach przygotowawczych wszczętych przed dniem 8 kwietnia 2015 r. przesłuchanie świadka następować będzie w oparciu o nowy protokół przesłuchania

		<p>z zachowaniem reguł anonimizacji danych. Uzyskane dane dotyczące miejsca zamieszkania, miejsca pracy świadków umieszczać się będzie w aktach postępowania jako załącznik z danymi w zamkniętej kopercie tuż za właściwym protokołem.</p> <p>W przypadku postępowań wszczętych po 8 kwietnia 2015 r., gdzie koniecznym było przyjęcie ustnego zawiadomienia o przestępstwie lub przesłuchanie w charakterze świadka – dokumentowanie czynności następuje tylko i wyłącznie na nowych protokołach z zachowaniem wcześniej wskazanych obostrzeń dotyczących anonimizacji.</p> <p>Uzyskane w toku czynności dane adresowe zawierane będą w załączniku do właściwego protokołu i przechowywane dalej w odrębnym zbiorze dokumentów dostępnych tylko dla organów procesowych jak „załącznik adresowy do akt sprawy.” Analogicznie w zbiorze tym znajdował się będzie wykaz dokumentów oraz pozostałe materiały z postępowania przygotowawczego poddane anonimizacji zgodnie z treścią ustawy.</p>
6.	Komisariat Policji Poznań Wilda	Prokuratura Rejonowa Poznań Wilda - załącznik adresowy do sporządzonych protokołów ma zostać załączony w zabezpieczonej/zaklejonej i opieczetowanej kopercie do akt głównych sprawy.
7.	Komisariat Policji Poznań Północ	Prokuratura Rejonowa Poznań Stare Miasto - jako załącznik adresowy do protokołu może być używany wzór prokuratorski zmodyfikowany na policyjny. Poza tym w sprawach, gdzie występuje tylko jeden pokrzywdzony bądź tylko jeden pokrzywdzony i jeden świadek załączniki wkładać należy do opisanej koperty załączonej na koniec akt sprawy. W przypadku akt bardziej rozbudowanych zasadnym jest stworzenie dodatkowych akt o tytule „załącznik adresowy do akt sprawy” przechowywany za obwolutą tekturowej teczki akt głównych.
8.	Komisariat Policji w Buku	Prokuratura Rejonowa w Grodzisku Wielkopolskim – przekazano, że prokuratura oczekuje na stanowisko prokuratury nadrzędnej odnośnie do omawianej kwestii.
9.	Komisariat Policji w Czerwonaku	Prokuratura Rejonowa Poznań Nowe Miasto - załączniki z adresem będą przechowywane w małych zamkniętych kopertach w aktach sprawy w formie pisemnej sporządzanej zarówno przez samego pokrzywdzonego, świadka, czy też policjanta lub poprzez dokonanie kserokopii dokumentu tożsamości. Sposób będzie dowolny.
10.	Komisariat Policji w Komornikach	Prokuratura Rejonowa Poznań Grunwald – prokuratura nie zajęła jednoznacznego stanowiska w szczególności w kwestii formy załącznika adresowego oraz sposobu przechowywania

		załączników.
11.	Komisariat Policji w Kostrzynie	Prokuratura Rejonowa we Wrześni – anonimizacja danych ma być realizowana poprzez sporządzanie notatki z danymi osobowymi i umieszczanie jej w kopercie za protokołem i dołączonej do akt sprawy.
12.	Komisariat Policji w Kórniku	Prokuratura Rejonowa w Środzie Wielkopolskiej – załącznik adresowy będzie przechowywany w tzw. podteczce stanowiącej załącznik do akt głównych prowadzonego postępowania.
13.	Komisariat Policji w Luboniu	Prokuratura Rejonowa Poznań Wilda - uzyskano informację, że zgodnie z wytycznymi Prokuratury Generalnej polecenie związane z Ustawą o ochronie i pomocy dla pokrzywdzonego i świadka powinny być stosowane tylko i wyłącznie dla postępowań wszczętych po 8 kwietnia 2015 r., a co za tym idzie czynności w już prowadzonych postępowaniach mogą być prowadzone według starych zasad.
14.	Komisariat Policji w Mosinie	Prokuratura Rejonowa w Śremie – przekazano funkcjonariuszom z KP w Mosinie wzory druków stanowiących załączniki do protokołów, które mają formę oświadczeń oraz notatek urzędowych oraz wzór załącznika adresowego do akt sprawy. Załącznik adresowy ma być przechowywany w opisanej kopercie, bądź teczce, która ma stanowić załącznik do akt głównych postępowania przygotowawczego. Załącznik ten należy umieścić w zagięciu obwoluty akt głównych prowadzonego postępowania.
15.	Komisariat Policji w Murowanej Goślinie	Prokuratura Rejonowa Poznań Stare Miasto – załączniki adresowe do protokołu przesłuchania świadka oraz pokrzywdzonego mają być umieszczone w osobnych kopertach i dołączone do akt sprawy.
16.	Komisariat Policji w Pobiedziskach	Prokuratura Rejonowa w Gnieźnie – dane świadków i pokrzywdzonych będą przechowywane w oddzielnej teczce dołączonej do akt głównych postępowania.
17.	Komisariat Policji w Puszczykowie	Prokuratura Rejonowa Poznań Wilda – dane adresowe będą przechowywane na końcu akt sprawy w kopercie stanowiącej załącznik do protokołów.
18.	Komisariat Policji w Stęszewie	Prokuratura Rejonowa w Grodzisku Wielkopolskim – prokuratorzy akceptują propozycje podane w stanowisku Biura Służby Kryminalnej Komendy Głównej Policji, jednakże zostanie w późniejszym czasie uzgodnione, czy załączniki będą przechowywane w kopertach, czy też w odrębnych tomach akt.
19.	Komisariat	Prokuratura Rejonowa Poznań Stare Miasto – przekazano

	Policji w Suchym Lesie	lakoniczną informację do komisariatu Policji, że „ustalono stanowisko.”
20.	Komisariat Policji w Swarzędzu	Prokuratura Rejonowa Poznań Wilda - załącznik adresowy będzie znajdował się w zamkniętej kopercie za sporządzonym protokołem w aktach głównych sprawy.
21.	Komisariat Policji w Tarnowie Podgórnym	Prokuratura Rejonowa Poznań Grunwald przyjęła, że w postępowaniach przygotowawczych prowadzone będą tzw. adresowniki, natomiast w Prokuraturze Rejonowej w Szamotułach załącznik do protokołu będzie znajdował się w kopercie w aktach za protokołem, natomiast adresownik zakładany będzie przy większej ilości świadków.

Jak wynika z przedstawionego zestawienia, wprowadzenie w życie zapisów ustawy o ochronie i pomocy dla pokrzywdzonego i świadka nie miało takiej skali jak wprowadzanie nowelizacji kodeksu postępowania karnego, choć ściśle się z nią wiązało. Okazało się jednak, że ustawa nie zawierała istotnych technicznie rozwiązań. Nie wskazywała w jaki sposób miało dokładnie przebiegać anonimizowanie danych adresowych. Rozwiązania te należało wypracować oczywiście w ścisłej współpracy pomiędzy jednostkami Policji i nadzorującymi je jednostkami prokuratury.

Zaznaczyć równocześnie należy, że po upływie około sześciu miesięcy od wejścia przepisów ustawy w życie wypracowano jednolity system anonimizacji i usunięto większość wątpliwości co do technicznych aspektów anonimizacji, która, notabene, ma już inny wymiar w obliczu zmian kodeksu postępowania karnego, które weszły w życie w dniu 15 kwietnia 2016 r.⁴²⁶ W pierwszym jednak okresie, tuż po wprowadzeniu ustawy o ochronie i pomocy dla pokrzywdzonego i świadka, istniało szereg wątpliwości, które sprowadzały się do pytania: „W jaki sposób ma przebiegać anonimizacja danych?” Na przykładzie stanowisk poszczególnych jednostek prokuratury, zamieszczonych w tabeli powyżej widać jak wiele problemów, pytań i zawiłości rodzą nieskomplikowane w istocie przepisy. Okazało się, że konieczność anonimizacji danych adresowych pokrzywdzonego i świadka, oczekiwanej przez ustawodawcę, zaczęła rodzić pytania natury czysto technicznej. Sprowadzały się one między innymi do rozstrzygnięcia takich kwestii jak to, czy dane adresowe należy zamieszczać w teczce, czy w kopercie, na końcu, czy w środku akt głównych? A może w aktach kontrolnych? Koperta, w której zawarte są dane adresowa ma być mała, czy

⁴²⁶ Ustawa z dnia 11.03.2016 r. o zmianie ustawy – kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2016 r., poz. 437).

duża? Oczywiście, z perspektywy wypracowanej praktyki, pytania te mogą wydawać się trywialne, czy niepotrzebne, czasem może nawet śmieszne. Wówczas jednak rodziły istotne wątpliwości, przybierające taki wymiar, że jeden z prokuratorów rejonowych uznał, że nie może na nie odpowiedzieć bez konsultacji ze swoimi przełożonymi. Analizy te obrazują zjawisko tworzenia przepisów prawnych regulujących w sposób niepełny zakres obowiązków w aspekcie technicznym oraz brak wprowadzenia mechanizmów sprawnego usuwania problemów. Tymczasem ich wpływ na efektywność prowadzonych postępowań przygotowawczych jest znaczny, w szczególności w obliczu sił i środków spożytkowanych na wielomiesięczne konsultacje i usuwanie rozbieżności.

Omówiono powyżej jedynie wybrane problemy związane z dwiema zmianami przepisów procesowych ostatnich lat. Po wejściu w życie Kodeksu postępowania karnego z 1997 r., dokonano wielu zmian. Wśród licznych powodów nowelizacyjnych występowała konieczność dostosowywania kodeksu do związanych z nim aktów prawnych, później niż sam kodeks wydawanych lub zmienianych, uwzględniania narastających zobowiązań międzynarodowych Polski, usuwania ujawniających się niejasności i trudności interpretacyjnych niektórych przepisów itd. Konieczne też było dalsze dostosowywanie polskiego prawa karnego procesowego do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, z uwzględnieniem nowego i po części zmieniającego się w swych tendencjach, orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, a nadto do nowych międzynarodowych aktów prawnych, wiążących Polskę⁴²⁷. Należy zatem mieć w pamięci, że od 1997 r. zmian tych dokonano już kilkadziesiąt, a za najbardziej doniosłe, w szczególności z punktu widzenia Policji jako organu zajmującego się pracą procesową, uznać można:

1. nowelizację Kodeksu postępowania karnego wprowadzoną ustawą z dnia 10 stycznia 2003 r.⁴²⁸, która przewidywała m. in. przebudowę modelu postępowania przygotowawczego. Podstawową formą postępowania przygotowawczego stało się śledztwo prowadzone przez prokuratora lub Policję (art. 311 § 1 k.p.k.). Tym sposobem zerwano z fikcją prowadzenia śledztwa przez prokuratora, który z reguły powierzał prowadzenie śledztwa w całości Policji, a zatem *de facto*

⁴²⁷ J. Tylman, *Dylematy przemian polskiego modelu procesu karnego* [w:] T. Grzegorzczak, J. Izydorczyk, R. Olszewski (red. naukowa), *z problematyki funkcji procesu karnego*, Warszawa 2013, s. 119.

⁴²⁸ Ustawa z dnia 10 stycznia 2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – przepisy wprowadzające kodeks postępowania karnego, ustawy o świadku koronnym oraz ustawy o ochronie informacji niejawnych (Dz. U. Nr 17, poz. 55 z późn. zm.).

organem prowadzącym śledztwo była Policja⁴²⁹. Dochodzenie objęło w nieco szerszym zakresie dotychczasowe dochodzenie uproszczone (art. 325b i 325c k.p.k.), a nadto, pozostało w zasadzie w niezmienionym kształcie dochodzenie zapiskowe, nakazując utrwalenie innych czynności dowodowych w formie protokołu ograniczonego do zapisu najbardziej istotnych oświadczeń osób biorących udział w czynności (art. 325h k.p.k.). Ponadto, przewidziano tzw. dochodzenie rejestrowe, polegające na umorzeniu dochodzenia i wpisaniu sprawy do rejestru przestępstw, prowadzone w wypadkach niecierpiących zwłoki (art. 308 § 1 k.p.k.) lub przez okres co najmniej 5 dni, jeżeli uzyskane dane nie stwarzały dostatecznych podstaw do wykrycia sprawcy (art. 325f § 1 k.p.k.);

2. nowelizację Kodeksu postępowania karnego wprowadzoną ustawą z dnia 29 marca 2007 r.⁴³⁰, która przywróciła koncepcję postępowania przygotowawczego sprzed noweli z dnia 10 stycznia 2003 r.⁴³¹ Wśród najważniejszych założeń noweli należy wskazać na to, w myśl którego śledztwo mogło być prowadzone o każdy występki, co do którego prowadzi się dochodzenie, jeżeli prokurator tak postanowi ze względu na wagę lub zawiłość sprawy (art. 309 pkt. 5 k.p.k.). O wadze sprawy mógł świadczyć nie tylko rodzaj przestępstwa, ale także osoba sprawcy. Sprawa mogła być zawiła zarówno pod względem faktycznym, jak i prawnym. Usytuowanie prokuratora jako organu wyłącznie prowadzącego śledztwo musiało z góry zakładać fikcję, gdyż prokuratura nie jest przygotowana kadrowo, by prokurator sam prowadził tak dużą liczbę śledztw. Wobec tego, w praktyce wiele śledztw było jest powierzanych do prowadzenia Policji i innym organom w całości lub w części. Ustawowo zastrzeżone czynności do wyłącznej kompetencji prokuratora niewiele zmieniały, gdyż ograniczone były do czynności natury formalnej, np. przedstawienia zarzutów (art. 311 § 3 k.p.k.), a poza ich zakresem leżały czynności dowodowe, które decydowały o powodzeniu śledztwa. Trafnie

⁴²⁹ R.A. Stefański, *Postępowanie przygotowawcze: zmiany ewolucyjne, czy rewolucyjne* [w:] T. Grzegorzczak, J. Izdorczyk, R. Olszewski, *Z problematyki funkcji procesu karnego*, Warszawa 2013, s. 34.

⁴³⁰ Ustawa z dnia 29 marca 2007 r. o zmianie ustawy o prokuraturze, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 64, poz. 432).

⁴³¹ Por. projekt ustawy o zmianie ustawy o prokuraturze oraz niektórych innych ustaw wraz z projektami wykonawczymi w redakcji z dnia 2 listopada 2006 r. (druk sejmowy 1113); M. Rogacka – Rzewnicka, *Opinia prawna do projektu ustawy o zmianie ustawy o prokuraturze oraz niektórych innych ustaw wraz z projektami wykonawczymi (druk 1113)*.

wskazywano w doktrynie stanowisko sprowadzające się do następującego cytatu: „oczekiwanie, że wprowadzenie zasady, że organem odwoławczym od postanowień i zarządzeń zapadłych w postępowaniu przygotowawczym jest sąd, uwolni prokuratorów od tych czynności i umożliwi ich przesunięcie do pracy na odcinku postępowania przygotowawczego, było zbyt optymistyczne i nie wynikało z realnej oceny tego uregulowania i możliwości przesunięć kadrowych”⁴³²;

3. nowelizację Kodeksu postępowania karnego wprowadzoną ustawą z dnia 5 listopada 2009 r.⁴³³, która zmieniła cel postępowania przygotowawczego ujęty w art. 297 § 1 pkt. 5 k.p.k. na „zebranie, zabezpieczenie i w niezbędnym zakresie utrwalenie dowodów dla sądu”⁴³⁴. W zasadniczej części pozostały jednak rozwiązania wprowadzone nowelą z dnia 29 marca 2007 r.;
4. ustawę z dnia 28 listopada 2014 r.⁴³⁵, która obowiązywała od 8 kwietnia 2015 r., a zakładała nowelę do art. 304 k.p.k., rozszerzając ochronę danych dotyczących miejsca zamieszkania i miejsca pracy pokrzywdzonych i świadków składających zawiadomienie o przestępstwie, ustanawiając zakaz umieszczania w protokole tych danych. Zgodnie bowiem z art. 304 § 1 zd. 2 k.p.k. w brzmieniu nadanym nowelą z 11 marca 2016 r.⁴³⁶ do czynności tej stosuje się odpowiednio art. 148a oraz art. 156a k.p.k. Wskazane przepisy przewidują, że dane te zamieszcza się w załączniku do protokołu i przechowuje w odrębnym załączniku adresowym do akt sprawy, do wiadomości organu prowadzącego postępowanie. Mogą być one udostępnione wyłącznie organom państwowym oraz organom samorządu terytorialnego na ich wniosek (art. 156a k.p.k.);

⁴³² R.A. Stefański, *Postępowanie przygotowawcze: zmiany ewolucyjne, czy rewolucyjne* [w:] T. Grzegorzczak, J. Izdorczyk, R. Olszewski, *z problematyki funkcji procesu karnego*, Warszawa 2013, s. 36.

⁴³³ Ustawa z dnia 5 listopada 2009 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Kodeks karny wykonawczy, ustawy – Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 206, poz. 1589).

⁴³⁴ Poprzedni zapis tego punktu brzmiał: „art. 297 1 pkt. 5. zebranie, zabezpieczenie i utrwalenie dowodów dla sądu, tak aby rozstrzygnięcie sprawy nastąpiło na pierwszej rozprawie głównej.”

⁴³⁵ Ustawa z dnia 28 listopada 2014 r. o ochronie i pomocy dla pokrzywdzonego i świadka (Dz. U. 2015, poz. 21).

⁴³⁶ Ustawa z dnia 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2016, poz. 437).

5. ustawę z dnia 9 października 2015 r.⁴³⁷, która dodała art. 304b k.p.k., nakładający na organ procesowy obowiązek wydania pokrzywdzonemu składającemu zawiadomienie o przestępstwie potwierdzenia złożenia zawiadomienia. Z uzasadnienia projektu ustawy wynika, że zmiana Kodeksu postępowania karnego w brzmieniu przyjętym w tym przepisie ma na celu pełną implementację dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2012/29/UE z dnia 25.10.2012 r. ustanawiającej normy minimalne w zakresie praw, wsparcia i ochrony ofiar przestępstw oraz zastępującej decyzję ramową Rady 2001/220/WSiSW⁴³⁸. Transpozycja tego instrumentu nastąpiła w ustawie z 28 listopada 2014 r. o ochronie i pomocy dla pokrzywdzonego i świadka⁴³⁹, jednakże pominięto art. 5 ust. 1 dyrektywy, zgodnie z którym ofiary przestępstw otrzymują pisemne potwierdzenie złożenia formalnego zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa, zawierające podstawowe informacje o zgłoszonym przestępstwie⁴⁴⁰. Dodatkowo nie przewidziano także konieczności pouczenia pokrzywdzonego o prawie złożenia wniosku o wydanie takiego potwierdzenia, w związku z czym obowiązek taki nałożono w tym przepisie. Należy zauważyć, że wprowadzenie obowiązku wydawania potwierdzenia wymienionego w komentowanym przepisie stanowi tylko usankcjonowanie i rozwinięcie dotychczasowej praktyki polegającej na pisemnym poświadczaniu na wniosek pokrzywdzonego faktu zgłoszenia zaistnienia przestępstwa popełnionego na jego szkodę lub prowadzenia takiego postępowania. Przedłożenie potwierdzenia jest bowiem często niezbędnym warunkiem skorzystania przez pokrzywdzonego z niektórych praw związanych z faktem popełnienia przestępstwa na jego szkodę;
6. ustawę z dnia 11 marca 2016 r.⁴⁴¹, której głównym celem było odejście od „wyostrzonego”⁴⁴² w elementy kontradiktoryjne postępowania sądowego na rzecz inkwizycyjnego wyjaśniania faktów sprawy na tym etapie postępowania,

⁴³⁷ Ustawa z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r., poz. 1855).

⁴³⁸ Dz. Urz. UE L 315, s. 57.

⁴³⁹ Dz. U. z 2015 r., poz. 21.

⁴⁴⁰ Uzasadnienie projektu ustawy o ochronie i pomocy dla pokrzywdzonego i świadka, Sejm VII kadencji, druk Nr 3659.

⁴⁴¹ Ustawa z dnia 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2016 r., poz. 437).

⁴⁴² A. Sakowicz [w:] A. Sakowicz (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2016, s. XI.

i to zaledwie po dziewięciu miesiącach obowiązywania ustawy z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw⁴⁴³. Nowelizacja Kodeksu postępowania karnego z 11 marca 2016 r. była oczywiście bardzo obszerna. W tym miejscu zwrócić uwagę należy na jeden z jej aspektów. Nowela ta przywróciła art. 321 k.p.k. w brzmieniu sprzed 1 lipca 2015 r. Jest to konsekwencja zmiany modelu rozprawy, a przede wszystkim zmian dotyczących konstrukcji aktu oskarżenia oraz zasad przekazywania akt postępowania przygotowawczego. Dlatego też obecnie pokrzywdzony oraz jego pełnomocnik nie posiadają już prawa do złożenia wniosku o zapoznanie się z aktami postępowania przygotowawczego. Zmiana ta była podyktowana utrudnieniami praktycznymi w zakresie zapoznawania pokrzywdzonych z aktami, tym bardziej, że na podstawie art. 156 k.p.k. pokrzywdzony jako strona postępowania przygotowawczego ma dostęp do akt tego postępowania.

7. ustawę z dnia 19 lipca 2019 r.⁴⁴⁴, która weszła w życie 4 października 2019 r. Celem tej nowelizacji k.p.k. była między innymi modyfikacja obowiązków pokrzywdzonego i podejrzanego⁴⁴⁵. Ponadto przewidywała ona, że pokrzywdzonego należy pouczyć o uprawnieniu w art. 315a k.p.k., czyli o prawie do zażądania przesłuchania go w charakterze świadka w przypadku, gdy organ procesowy mógłby odstąpić od przesłuchania pokrzywdzonego w charakterze świadka z uwagi na to, że czynność ta nie jest niezbędna do

⁴⁴³ Dz. U. z 2013 r., poz 1247 ze zm.

⁴⁴⁴ Ustawa o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw z dnia 19.07.2019 r. (Dz. U. z 2019 r., poz. 1694).

⁴⁴⁵ W myśl art. 1 pkt. 23 ustawy z dnia 19.07.2019 r. art. 138 k.p.k. otrzymuje brzmienie: „Art. 138. Strona, a także osoba niebędąca stroną, której prawa zostały naruszone, nieprzebywająca w kraju ani w innym państwie członkowskim Unii Europejskiej, ma obowiązek wskazać adresata dla doręczeń w kraju lub w innym państwie członkowskim Unii Europejskiej; w razie nieuczynienia tego pismo wysłane na ostatnio znany adres w kraju lub w innym państwie członkowskim Unii Europejskiej albo, jeżeli adresu tego nie ma, załączone do akt sprawy uważa się za doręczone.” Nadto podejrzany zobowiązany jest podać nowy adres w wypadku zmiany miejsca zamieszkania lub pobytu, w tym także z powodu pozbawienia wolności w innej sprawie (tymczasowego aresztowania, osadzenia w zakładzie karnym w celu odbycia kary), a gdy podejrzany zgłosił wniosek o dokonywanie doręczeń na adres oznaczonej skrytki pocztowej zawiadomić organ o zmianie tego adresu lub zaprzestania korzystania z niego. W przeciwnym wypadku pismo wysłane na dotychczasowy adres lub adres oznaczonej skrytki pocztowej zostanie uznane za skutecznie doręczone, a czynność lub rozprawa zostanie przeprowadzona pod nieobecność podejrzanego. Niewskazanie adresu lub adresu z oznaczonej skrytki pocztowej może również uniemożliwić złożenie wniosku, zażalenia lub apelacji z powodu upływu terminów (art. 139 k.p.k. po wprowadzeniu ustawy z dnia 19.07.2019 r.).

dokonania ustaleń faktycznych⁴⁴⁶. Zgodnie natomiast ze znowelizowanym przepisem art. 337a §1 k.p.k.⁴⁴⁷ pokrzywdzonego należy także pouczyć o tym, że ma prawo do złożenia wniosku o otrzymanie informacji o zarzutach wobec oskarżonego i ich kwalifikacji prawnej.

8. ustawę z dnia 20 kwietnia 2021 r.⁴⁴⁸, która weszła w życie 22 czerwca 2021 r. Jedną z wprowadzonych tą ustawą zmian, bardziej istotnych dla toku prowadzenia postępowania przygotowawczego było wprowadzenie nowego brzmienia art. 156 § 5 k.p.k.⁴⁴⁹ i dodanie art. 156 § 5b k.p.k.⁴⁵⁰

Powyższe, niepełne jednak, wskazanie na kolejne nowelizacje Kodeksu postępowania karnego pokazują, że nie jest to zjawisko rzadkie i stąd podmioty, które na co dzień pracują na podstawie zmieniających się przepisów muszą te przepisy znać, aby w sposób rzetelny móc je stosować.

Zamykając analizę czynników związanych ze zmianą przepisów regulujących przebieg postępowania przygotowawczego uznano za celowe zacytowanie autora, stawiającego w swych rozważaniach na temat nowelizacji kodeksu postępowania karnego następujące pytanie retoryczne: „Pojawia się jednak pytanie, czy jest racjonalnym działaniem ustawodawcy, który przedstawia rewolucyjne pomysły normatywne, uzależniając ich wprowadzanie w życie nie od dopasowania do nich odpowiednich regulacji, ale licząc na to, że to praktyka sama wypracuje mechanizmy umożliwiające realizację zamierzeń prawodawcy”⁴⁵¹.

Podsumowując, stwierdzić należy, że zmiany przepisów regulujących przebieg postępowania przygotowawczego to z pewnością istotny czynnik wpływający na jego efektywność. Jest to czynnik obiektywny, niezależny od tego, czy zmiany te są

⁴⁴⁶ W myśl art. 1 pkt. 37 ustawy z dnia 19.07.2019 r. po art. 315 k.p.k. dodaje się art. 315a w brzmieniu: „Art. 315a. Od przesłuchania pokrzywdzonego w charakterze świadka można odstąpić, jeżeli czynność ta nie jest niezbędna do dokonania ustaleń faktycznych. Pokrzywdzony, który nie był przesłuchany w charakterze świadka, powinien zostać przesłuchany w tym charakterze, jeżeli tego zażąda, chyba że uwzględnienie żądania prowadziłoby do przewlekłości postępowania. ”

⁴⁴⁷ Art. 337a § 1 k.p.k. Na wniosek pokrzywdzonego należy poinformować go o zarzutach oskarżenia i ich kwalifikacji prawnej.

⁴⁴⁸ Ustawa o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw z dnia 20 kwietnia 2021 r. (Dz. U. z 2021 r., poz. 1023).

⁴⁴⁹ Art. 156 § 5 k.p.k. otrzymał następujące brzmienie: „Jeżeli nie zachodzi potrzeba zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania lub ochrony ważnego interesu państwa, w toku postępowania przygotowawczego stronom, obrońcom, pełnomocnikom i przedstawicielom ustawowym udostępnia się akta, umożliwia sporządzanie odpisów lub kopii oraz wydaje odpłatnie uwierzytelnione odpisy lub kopie.”

⁴⁵⁰ w brzmieniu: „§ 5b. Przepis § 5 stosuje się odpowiednio do udostępniania akt zakończonego postępowania przygotowawczego.”

⁴⁵¹ W. Steppa, *Prokuratura – wielka nieobecna nowelizacji procesu karnego* [w:] P. Wiliński (red.), *Kontraduktoryjność w polskim procesie karnym*, Warszawa 2013, s. 471.

wartościowe, czy też obojętne z punktu widzenia efektywności procesu karnego. Z całą pewnością każda zmiana przepisów regulujących przebieg postępowania rodzi pytania, wątpliwości, konieczność wdrożenia. Zatem, nawet jeśli w ostateczności przyczyni się do usprawnienia tego procesu, chociaż na chwilę go spowolni. W jakim stopniu i na ile? Zależy to od szeregu dalszych czynników, w tym również od możliwości przyswojenia nowych przepisów przez osoby, które w oparciu o nie pracują. Ostatecznie nieodłącznie wiąże się to z pewnością z indywidualnymi predyspozycjami tych osób, co w dalszej części niniejszej pracy zostanie szczegółowo zaprezentowane przy omawianiu czynników podmiotowych, które mają wpływ na efektywność postępowań przygotowawczych.

7. Inne czynniki, mające wpływ na sprawność postępowania przygotowawczego o charakterze organizacyjno – technicznym.

Próbując systematyzować czynniki, mające wpływ na sprawność postępowania przygotowawczego wyróżniono we wstępie niniejszego rozdziału między innymi czynniki o charakterze organizacyjno – technicznym. Należy zaznaczyć, że wśród nich znajdują się również te, które pozornie nie nadają się do takiego skatalogowania. Mogłyby one otrzymać po prostu nazwę „pozostałe” lub „inne”. Jednak za celowe uznano umieszczenie ich w rozdziale traktującym o czynnikach organizacyjno – technicznych. Są to bowiem czynniki ściśle związane z możliwościami organizacyjnymi, lokalowymi, sprzętowymi, czy kadrowymi danej jednostki Policji, w której policjanci zajmują się pracą procesową. Odgrywają one znaczną rolę dla efektywności postępowania przygotowawczego.

W kolejnym rozdziale niniejszej pracy wskazane zostanie jak znaczną rolę odgrywają cechy indywidualne osób, które prowadzą postępowania przygotowawcze. Cechy indywidualne policjantów zajmujących się pracą procesową, ich przygotowanie, wykształcenie, stosunek do realizacji pełnionych zadań są bardzo ważne. Niewiele jednak osób zdaje sobie sprawę z faktu, że w ostatnim czasie Policja zмага się z ogromnym problemem braku kandydatów do służby w jej strukturach. Rynek pracy w Polsce stał się na tyle szeroki i otwarty dla pracowników, że młodzi ludzie nie szukają już pracy w strukturach Policji, zwłaszcza, że jest to praca wymagająca, niosąca za sobą ciężar konieczności odbycia szkolenia podstawowego, trwającego około pół roku w systemie całkowicie skoszarowanym, praca, której ścieżka kariery jest

uwarunkowana bardzo często nie predyspozycjami danej osoby, ale możliwościami budżetowymi resoru (w tym przypadku Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji). W ostatnim czasie, w obliczu wybuchu pandemii koronawirusa, sytuacja na rynku pracy w Polsce nieco się zmieniła. Pojawiają się głosy, że kandydatów do pracy w Policji jest nieznacznie więcej, jednak koniec roku 2021 r. nie przynosi spektakularnych zmian w tym zakresie. Bardzo możliwe jednak, że dłuższa perspektywa czasu pozwoli na inne wnioski w tym obszarze.

Jest aspekt, który należy poruszyć właśnie w tym miejscu. Praca w Policji to służba. Jest to struktura zhierarchizowana, gdzie policjant niższy stanowiskiem, bądź stopniem musi podporządkować się wyższemu stanowiskiem lub stopniem. Nadto, niemały wpływ na brak kandydatów do służby w Policji mają nieustanne reformy, zwłaszcza te, zmieniające wiek, w którym policjanci uzyskują prawa emerytalne. Te walory pracy w Policji, które jeszcze do niedawna stanowiły zachętę do wstępowania w jej szeregi, nie mogą już być brane pod uwagę przez młodych ludzi, albowiem zostały one zlikwidowane.

Z uwagi na tak zaistniałą sytuację Policja, poszukując kandydatów do służby, umieszcza plakaty na pojazdach służbowych, na ramkach od tablic rejestracyjnych o treści np. „Bądź jednym z nas.” Nasuwa się wobec tego pytanie. Kto będzie pracował w strukturach Policji? Osoby, dla których ważna jest praca dla dobra Ojczyzny? Czy na pewno osoby, które chcą pomagać drugiemu człowiekowi poprzez codzienne wykonywanie swoich zadań? Czy będą to osoby, które pomimo stosunkowo niskiej płacy, przy niesprecyzowanej ścieżce rozwoju będą chciały pełnić służbę dla dobra społeczeństwa? Niestety w niedalekiej przyszłości może dojść do tego, że Policja nie podoła prowadzeniu postępowań przygotowawczych na wysokim poziomie, nie wspominając już o innych, równie ważnych, a może i ważniejszych, aspektach tej pracy, bowiem balansujących czasem na granicy życia ludzkiego.

W pewnym sensie na sprawność postępowania przygotowawczego wpływa zatem sytuacja, nazwijmy to polityczno – społeczna. Chcąc, aby praca ta była pozbawiona zabarwienia politycznego, nakreślić jedynie należy, że każda reforma, zwłaszcza jeśli dotyka praw emerytalnych policjantów wywołuje niepokój zwłaszcza u osób, które te prawa nabyły i z uwagi na niepewność jutra w tym zakresie, podejmują decyzję o odejściu ze służby. W pewnym czasie braki kadrowe w Policji podyktowane były nie tylko sytuacją na rynku pracy i możliwościami większego wyboru pracy przez

młodych ludzi, którzy niekoniecznie decydują się na wejście w struktury tej formacji, ale też braki te wynikały z odejścia znacznej liczby osób, które podjęły decyzję o odejściu na emeryturę, a które w istocie mogłyby jeszcze przez wiele kolejnych lat służyć swym doświadczeniem i wiedzą. Czynniki tych nie można pominąć ani bagatelizować, choć wszechstronna analiza wykracza poza ramy tej pracy.

Do czynników, mających wpływ na sprawność postępowania przygotowawczego o charakterze organizacyjno – technicznym należą również te związane z systemem obiegu akt postępowania przygotowawczego pomiędzy Policją, a prokuraturą, a także pomiędzy prokuraturą, a sądem. Przekazywanie akt głównych uwarunkowane jest zarówno przepisami prawa karnego procesowego (konieczność zatwierdzenia poszczególnych czynności postępowania przez prokuraturę, np. przeszukania, czy złożenia przez prokuratora wniosku do sądu o zastosowanie środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania), jak też uwarunkowane jest względami technicznymi (konieczność zapoznania się z zebrany materiałem w toku postępowania, a poprzez to realizowanie przez prokuratora nadzoru w trybie art. 326 k.p.k.). Pomimo że akta postępowania przygotowawczego niejednokrotnie w czasie jego trwania są przekazywane pomiędzy podmiotami wymienionymi powyżej, to jednak nie ma jednolitego oznaczenia tych akt, a system ich identyfikacji nie wynika z istnienia wspólnego systemu ich oznaczania, tym samym jest nieczytelny. To, zdawałoby się niewielkie utrudnienie dla osób prowadzących, bądź nadzorujących postępowania przygotowawcze, z pewnością jest bardzo uciążliwe dla uczestników postępowania, zwłaszcza w sytuacji, kiedy chcą oni zapoznać się z tymi aktami. Następuje wówczas konieczność przekazywania informacji odnoszącej się do oznaczenia (sygnatury akt) danej sprawy. Ta niewielka, co prawda, dolegliwość nie powinna być wyznacznikiem dla braku inicjatywy, zmierzającej do ujednoczenia oznaczeń akt postępowania przygotowawczego, a zasadniczym przesłaniem dla sformułowania takiego postulatu niech będzie znane wszystkim powiedzenie, że to kropla draży skałę.

Poruszyć w tym miejscu należy jeszcze jedno zagadnienie, które bardzo ściśle łączy się z pracą w Policji. To kwestia podejścia społeczeństwa do zawodu jakim jest zawód policjanta i to niezależnie od tego, czy chodzi o policjanta zabezpieczającego imprezy masowe, pełniącego służbę patrolowo – interwencyjną, czy też policjanta zajmującego się pracą operacyjną, bądź dochodzeniową – śledczą. Doskonałym

źródłem wiedzy na ten temat jest Internet. Nie zostaną tu przytoczone wypowiedzi osób, które w sposób bardzo swobodny wypowiadają się na temat pracy policjantów, albowiem praca niniejsza nie pretenduje do takiego poziomu. Zauważyć należy jednak, że ta swoboda wypowiedzi, której przecież nie można nikomu odebrać, powoduje, że zawód policjanta nie tylko przestaje cieszyć się szacunkiem, ale staje przedmiotem kpin i prześmiewczych opinii. O ile nie można jednoznacznie stwierdzić, że tego typu opinie są udziałem większości społeczeństwa, to jednak należy zasygnalizować, że z całą pewnością istnieje pewien odsetek osób, które mają wysokie kompetencje i kwalifikacje i które chętnie wstąpiłyby w struktury Policji, jednakże z pewnych względów, głównie ambicjonalnych, tego nie zrobią. Nie uczynią tego, bo nie będą gotowe, po pierwsze, stawić czoła wszechobecnej krytyce, czy, po drugie, mierzyć się z brakami materiałów sprzętowych i biurowych, o niezbyt wygórowanej płacy nie wspominając.

Tak zatem te pozostałe czynniki wpływające na sprawność postępowania przygotowawczego, i to wcale nie w sposób jedynie pośredni, sprowadzają się nieustannie do sytuacji kadrowej w Policji. Jeśli nie będzie to intratna praca o wysokim prestiżu społecznym, coraz mniej wartościowych osób będzie wchodziło w jej struktury.

ROZDZIAŁ VI. CZYNNIKI PODMIOTOWE WPLYWAJĄCE NA SPRAWNOŚĆ POSTĘPOWANIA PRZYGOTOWAWCZEGO.

1. Uwagi ogólne.

Czynniki podmiotowe ściśle wiążą się z aktywnością osób, mających wpływ na przebieg postępowania przygotowawczego. Przedstawiając ich rolę w toczącym się postępowaniu przygotowawczym, dążono do wskazania wpływu, jaki poszczególne podmioty wywierają na sprawność tego postępowania. Dokonując prezentacji tak nazwanych czynników podmiotowych wskazano na organy prowadzące postępowanie przygotowawcze, podmioty nadzorujące, w tym również prokuraturę, a także strony postępowania przygotowawczego. Ta część rozważań została podzielona na punkty odnoszące się do organów prowadzących postępowanie przygotowawcze, stron procesowych, nadzoru prokuratorskiego oraz nadzoru ze strony przełożonych funkcjonariuszy Policji prowadzących postępowanie przygotowawcze. W osobnym punkcie ujęto problematykę związaną z indywidualnymi cechami i przygotowaniem osób prowadzących postępowanie przygotowawcze.

2. Organy prowadzące postępowanie przygotowawcze i ich rola jako czynnik wpływający na efektywność postępowania przygotowawczego.

Organy procesowe to organy państwowe uprawnione do wydawania decyzji procesowych w określonych etapach procesu, niezależnie od innych uprawnień⁴⁵². Procesowa działalność organów ścigania jest ściśle związana z jedną z funkcji procesowych realizowanych w toku procesu karnego - z funkcją oskarżania (w tym ścigania). Jej reprezentacja polega na wszczynaniu postępowania karnego, gromadzeniu środków dowodowych w celu wykrycia sprawcy przestępstwa i pozostawienia go w stan oskarżenia, na wnoszeniu oraz popieraniu i udowadnianiu zasadności oskarżenia przed sądem. Oczywiście nie wszystkie organy uprawnione do prowadzenia postępowania przygotowawczego mogą realizować tę funkcję w pełnym jej zakresie.

⁴⁵² S. Waltoś, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2002, s. 154; S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2013, s. 176-178; P. Wiliński (red.), *Polski proces karny*, Warszawa 2020, s. 84; W. Daszkiewicz, *Prawo karne procesowe. Zagadnienia ogólne*, Poznań 1996, s. 166.

Ich kompetencje procesowe, pod tym względem, są zróżnicowane⁴⁵³. Zaznaczyć należy, że termin „organ procesowy” pokrywa się z zakresem rzeczowym terminu „organ postępowania” i oznacza wszystkie organy prowadzące postępowanie karne we wszystkich jego stadiach⁴⁵⁴.

Zgodnie z treścią art. 326 k.p.k., rola prokuratora jako organu prowadzącego i nadzorującego postępowania przygotowawcze jest nadrzędna. Natomiast podstawowym nieprokuratorskim organem prowadzącym takie postępowanie jest Policja. To organ, który jest uprawniony także do prowadzenia czynności w trybie art. 307 k.p.k. i art. 308 k.p.k. W prowadzonym postępowaniu przygotowawczym Policja przeprowadza wszelkie czynności procesowe, chyba że są zastrzeżone właśnie dla prokuratora lub sądu⁴⁵⁵.

Założenie, że śledztwo jest domeną prokuratora i to on je prowadzi, ugruntowane jest długoletnią tradycją, sięgającą okresu powojennego, kiedy to zrezygnowano z koncepcji śledztwa sądowego, prowadzonego przez sędziego śledczego. Zasadę tę zapisano także w art. 264 § 1 k.p.k. z 1969 r.⁴⁵⁶ Nowelizacja Kodeksu postępowania karnego z 10 stycznia 2003 r.⁴⁵⁷ zerwała z tą zasadą, przyjmując, że śledztwo prowadzi Policja, jeżeli nie prowadzi go prokurator i wprowadziła pojęcie tzw. obligatoryjnego śledztwa prokuratora, obejmującego przestępstwa z art. 148 k.k. oraz popełnione przez niektórych funkcjonariuszy publicznych (dawny art. 311 § 2 w brzmieniu nadanym ustawą z 10 stycznia 2003 r.⁴⁵⁸). Zapis ten w dużo większym stopniu uwzględniał faktyczne możliwości prowadzenia śledztw przez prokuratora i zrywał z pewną fikcją, opartą na założeniach, którym prokuratura ze względu na swą pozycję, jako organu procesowego, nie mogła sprostać⁴⁵⁹.

⁴⁵³ S. Waltoś, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2002, s. 154.

⁴⁵⁴ K. T. Boratyńska, A. Górski, A. Sakowicz, A. Ważny, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2007, s. 8; A. Sakowicz [w:] A. Sakowicz (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2015, s. 52.

⁴⁵⁵ J. Kazulek (red.), *Podręcznik policjanta służby kryminalnej*, Szczytno 2004, s. 27.

⁴⁵⁶ Z. Brodzisz [w:] J. Skorupka (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2016, s. 731.

⁴⁵⁷ Dz. U. Nr 17, poz. 155.

⁴⁵⁸ Ustawa z dnia 10 stycznia 2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – przepisy wprowadzające kodeks postępowania karnego, ustawy o świadku koronnym oraz ustawy o ochronie informacji niejawnych (Dz. U. Nr 17, poz. 55 z późn. zm.).

⁴⁵⁹ Z. Brodzisz [w:] J. Skorupka (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2016, s. 731.

Nowelizacja Kodeksu postępowania karnego wprowadzona ustawą z dnia 27 września 2013 r.⁴⁶⁰ utrzymała zasadę, że śledztwo jest domeną prokuratora (tylko on może je wszcząć), natomiast dochodzenie wszczyna Policja lub prokurator (art. 325a § 1 k.p.k.). Zmiany dotyczyły zakresu uprawnień oraz formy czynności Policji w śledztwie związanych z utrwaleniem depozycji świadka, którego zeznania ustawa nakazywała utrwalić w ograniczonym protokole lub poprzestać na udokumentowaniu jego wypowiedzi w notatce urzędowej (dawny art. 311 § 3 i 5 k.p.k.). Prokurator nadal mógł powierzyć Policji przeprowadzenie śledztwa w całości lub w określonym zakresie albo dokonanie poszczególnych czynności śledztwa. Nowela z 11 marca 2016 r.⁴⁶¹ przywróciła brzmienie tego przepisu sprzed ostatniej nowelizacji.

Zasadą jest, że śledztwo prowadzi prokurator i tylko dla prokuratora zastrzeżona jest decyzja o jego wszczęciu (art. 305 § 3, art. 311 § 1 k.p.k.). Ustawa nie przewiduje instytucji obowiązkowego własnego śledztwa prokuratora, w którym wyłączona byłaby możliwość jego powierzenia Policji według swobodnego uznania prokuratora. Jedynym wyjątkiem jest prowadzenie śledztwa w stosunku do osób podejrzanych wymienionych w art. 309 pkt. 2 i 3 k.p.k., ale nawet wówczas można powierzyć Policji dokonanie poszczególnych czynności śledztwa (art. 311 § 2 k.p.k.). Wiąże się to przede wszystkim z koniecznością korzystania przez prokuratora z pomocy technicznej Policji, polegającej na udziale techników kryminalistyki w oględzinach i przeszukaniach prowadzonych przez prokuratorów. Ustawa nie limituje zakresu czynności zleconych do wykonania w tej grupie śledztw, a zatem kwestia ta pozostawiona została pozostawiona uznaniu prokuratora⁴⁶².

Ustawa przewiduje trzy możliwości powierzenia Policji prowadzenia śledztwa przez prokuratora: w całości, w określonym zakresie lub w celu dokonania tylko poszczególnych czynności śledczych. Zgodnie z obowiązującym od 15 kwietnia 2016 r. brzmieniem art. 311 k.p.k., w śledztwie powierzonym w całości Policji organ ten jest uprawniony i zobowiązany do wykonania wszystkich czynności z wyłączeniem zastrzeżonych dla prokuratora, a związanych z przedstawieniem zarzutów, zmianą lub uzupełnieniem postanowienia o przedstawieniu zarzutów i przesłuchaniem

⁴⁶⁰ Ustawa z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2013 r., poz. 1247).

⁴⁶¹ Ustawa z dnia 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2016, poz. 437).

⁴⁶² Z. Brodzisz [w:] J. Skorupka (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2016, s. 731.

podejrzanego oraz zamknięciem śledztwa, z czym wiąże się nie tylko wydanie postanowienia o zamknięciu śledztwa, ale także przeprowadzenie czynności zaznajomienia podejrzanego z materiałami postępowania (art. 321 k.p.k.).

Policja ma w omawianym zakresie najszersze uprawnienia. Ustawodawca przyznaje też również uprawnienia procesowe innym organom (art. 312 k.p.k.) i określa ściśle ich uprawnienia w przepisach kodeksu postępowania karnego, a także ustaw szczególnych⁴⁶³. Zgodnie z treścią art. 15 § 1 k.p.k. Policja i inne organy w zakresie postępowania karnego wykonują polecenia sądu, referendarza sądowego i prokuratora oraz prowadzą pod nadzorem prokuratora śledztwo lub dochodzenie w granicach określonych w ustawie. Prokurator i sąd są organami procesowymi nadrzędnymi nad Policją, uprawnionymi do wydawania jej wiążących poleceń. Podległość Policji i innych organów ścigania wobec sądu i prokuratora ma charakter czysto procesowy, a nie służbowy⁴⁶⁴. Nie jest to więc podległość służbowa, lecz procesowa podległość organu pomocniczego⁴⁶⁵.

Kodeks postępowania karnego przewiduje również możliwość wykonywania niektórych czynności dowodowych postępowania przygotowawczego przez sąd (art. 329 k.p.k.)⁴⁶⁶. Są to wyjątkowe, wskazane w przepisach, sytuacje jak przesłuchanie świadka, jeżeli zachodzi niebezpieczeństwo, że nie będzie można przesłuchać go na rozprawie (art. 316 § 3 k.p.k.), przesłuchanie podejrzanego przed ewentualnym zastosowaniem tymczasowego aresztowania (art. 249 § 3 k.p.k.), czy przesłuchanie małoletniego pokrzywdzonego (art. 185a § 1 k.p.k.).

Rzetelne zajęcie się zagadnieniem związanym z organami prowadzącymi postępowanie przygotowawcze i ich rolą jako czynnika wpływającego na efektywność tego postępowania wymaga podjęcia tematu związanego z kwestią wyodrębnienia form postępowania przygotowawczego na śledztwo i dochodzenie. W tym celu cofnąć się należy do noweli do kodeksu postępowania karnego z 21 grudnia 1955 roku⁴⁶⁷, która

⁴⁶³ Ustawa z 12.10.1990 r. o Straży Granicznej (Dz. U. z 2014 r., poz. 1402 ze zm.); Ustawa z 24.05.2002 r. o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu (tekst jedn. Dz. U. 2010 r., Nr 29, poz. 154 ze zm.); Ustawa o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym z 09.06.2006 r. (tekst jedn. Z 2014 r., poz. 1411 ze zm.); Ustawa z 27.08.2009 r. o Służbie Celnej (tekst jedn. Dz. U. Z 2013 r., poz. 1404 ze zm.); Ustawa z 26.01.2018 r. o Straży Marszałkowskiej (Dz. U. Z 2018 r., poz. 729).

⁴⁶⁴ W. Grzeszczyk, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*. Warszawa 2007, s. 35.

⁴⁶⁵ K. T. Boratyńska, A. Górski, A. Sakowicz, A. Ważny, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2007, s. 62.

⁴⁶⁶ S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2013, s. 492.

⁴⁶⁷ Dekret z dnia 21 grudnia 1955 r. o zmianie przepisów postępowania karnego (Dz. U. 1955, nr 46, poz. 309).

zerwała z pozorną jednolitością śledztwa i wyodrębniła dwie podstawowe formy postępowania przygotowawczego – śledztwo i dochodzenie⁴⁶⁸. Założenia ówczesnej nowelizacji znakomicie oddaje myśl L. Schaffa, jednego z twórców tej noweli. W publikacji o tytule „Nowa reforma postępowania przygotowawczego” tak określił modelowe relacje obu form postępowania przygotowawczego: „Po pierwsze – stosunek ten może się ukształtować w płaszczyźnie stosunku wzajemnego dwóch okresów rozwojowych postępowania przygotowawczego. W tym przypadku dochodzenie będzie wstępną częścią postępowania przygotowawczego, skierowaną na ustalenie właściwości wydarzenia faktycznego, które stanowi podstawę do zawiązania się stosunku procesowego, dalej zaś będzie skierowane na wykrycie i ujęcie sprawcy. Śledztwo zaś w tej konstelacji będzie z reguły postępowaniem przeciwko określonej osobie, a czynności śledcze służyć będą ustaleniu, czy istotnie przestępstwo (w tym kontekście jako czyn określonej osoby) zostało popełnione i czy osoba ujawniona przez dochodzenie jest istotnie jego sprawcą i czy ponosi za swój czyn odpowiedzialność karną. Po drugie – stosunek ten może się ukształtować na płaszczyźnie dwóch równoważących form postępowania przygotowawczego wyczerpujących sobą cały zakres tego postępowania. Będzie to dotyczyć z reguły spraw sytuacyjnie prostszych, i to zarówno tych, w których przeprowadzenie śledztwa jest obowiązkowe, jak i tych, w których przeprowadzenie śledztwa jest fakultatywne”⁴⁶⁹.

Oczywiście można zadać pytanie, dlaczego zajmując się zagadnieniem traktującym o organach prowadzących postępowanie przygotowawczego odwołano się do noweli Kodeksu postępowania karnego z 1955 roku? Z jakiego powodu sięga się do, jak nazwaliby to niektórzy, reliktu przeszłości? Zwłaszcza jeżeli trzeba wskazać, że część założeń, które przedstawiono w zamieszczonym wyżej cytacie nie znalazło realizacji. Tymczasem uwagi te wydają się szczególnie istotne także dziś. Podstawowymi kryteriami wyodrębnienia obu form, a tym samym etapów postępowania przygotowawczego, miały być odmienne cele śledztwa i dochodzenia oraz odrębność organów procesowych. Dochodzenie miało być prowadzone przez ówczesną Milicję Obywatelską oraz ewentualnie przez inne organy administracji państwowej. Śledztwo miało stanowić domenę organów prokuratury. Okazało się, że dochodzenie nie ograniczało się tylko do „zabezpieczenia śladów i dowodów

⁴⁶⁸ W. Daszkiewicz, *Proces karny. Część ogólna*, t. 1, Toruń 1985, s. 27.

⁴⁶⁹ L. Schaff, *Nowa reforma postępowania przygotowawczego*, PiP nr 3 z 1956 r., s. 502 – 503.

przestępstwa oraz do ujawnienia podejrzanego”, lecz również polegało na dokonywaniu całego szeregu czynności dowodowych, które ze względu na ich istotę raczej powinny należeć do śledztwa. W toku bowiem śledztwa organy prokuratury nagminnie korzystały z możliwości zlecenia Milicji Obywatelskiej dokonania określonych czynności śledztwa. I tak znikło w ten sposób kryterium odrębności organów śledczych i dochodzeniowych⁴⁷⁰.

Do dnia dzisiejszego, pomimo tworzenia nowych ustaw karnych, nowelizowania kolejnych przepisów, to przenikanie się dwóch form postępowania przygotowawczego można nadal obserwować. Niestety znalezienie jednego wspólnego kryterium wyodrębnienia tych form postępowania przygotowawczego okazało się niemożliwe. Nie ustalono do dziś wspólnej podstawy podziału. Nie ma znaczenia też kryterium organu procesowego. Jako realne można uznać jedynie kryterium charakteru sprawy, w jakiej prowadzi się postępowanie. Kodeks postępowania karnego z 1969 r. utrzymał model z 1955 r. i w zasadzie przetrwał on także w Kodeksie postępowania karnego z 1997 r.⁴⁷¹ Dalszy i bardzo ważny krok poczyniła nowela z 10 stycznia 2003 r.⁴⁷² Kolejne istotne zmiany Kodeksu postępowania karnego z 1997 r. przyjęto w noweli z dnia 29 marca 2007 r.⁴⁷³ Dokonano istotnej korekty na rzecz zwiększenia liczby spraw, które mogły być prowadzone w formie dochodzenia, co spowodowało zmniejszenie liczby postępowań przygotowawczych prowadzonych w formie śledztwa⁴⁷⁴. W literaturze podnosi się, że było to uzasadnienie lakoniczne i niewyjaśniające w pełni powodów tak daleko idących modyfikacji tego postępowania⁴⁷⁵. Obecnie w doktrynie można zaobserwować stanowisko, że co do zasady powinien być utrzymany *status quo* obecnego postępowania przygotowawczego, gdyż nie ma przekonujących przesłanek do zminimalizowania przygotowawczej fazy procesu. Celowe jest wyraźne wyodrębnienie tej fazy postępowania i określenie jej priorytetów, a głównym problemem jest brak odpowiedzialności prokuratora za wynik

⁴⁷⁰ S. Waltoś, *Model postępowania przygotowawczego na tle prawnoporównawczym*, Warszawa 1968, s. 217.

⁴⁷¹ S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2013, s. 473.

⁴⁷² Ustawa z dnia 10.01.2003 r. o zmianie ustawy-Kodeks postępowania karnego, ustawy-Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego, ustawy o świadku koronnym oraz ustawy o ochronie informacji niejawnych (Dz. U. z 2003 r., nr 17, poz. 155).

⁴⁷³ Ustawa z dnia 29.03.2007 r. o zmianie ustawy o prokuraturze, ustawy-Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2007 r., nr 64, poz. 432).

⁴⁷⁴ Rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o prokuraturze oraz niektórych innych ustaw – uzasadnienie, druk sejmowy nr 1113.

⁴⁷⁵ R. A. Stefański, *Aktualny model postępowania przygotowawczego w polskim procesie karnym*, Ius Novum 2007, nr 2-3, s. 71.

procesu, w czym między innymi należy upatrywać przewlekłości postępowania przygotowawczego⁴⁷⁶.

Niezależnie od wyodrębnienia form postępowania przygotowawczego, a tym samym od nadania kompetencji organom prowadzącym ten etap postępowania, najbardziej słuszne wydaje się rozwiązanie wprowadzające wzajemnie współdziałanie wszystkich organów ścigania. Nie wydaje się natomiast uzasadnione wprowadzanie jakichś ograniczeń właściwości, które w rezultacie muszą powodować niechęć organu „niekompetentnego” do zajęcia się sprawą nienależącą do jego właściwości⁴⁷⁷.

Z pewnością rola organów prowadzących postępowania przygotowawcze jest znaczna i niewątpliwie jest to istotny czynnik mający wpływ na efektywność prowadzonych przez te organy postępowań przygotowawczych. Nie mniej istotna, i to również należy podkreślić, jest współpraca między organami prowadzącymi postępowania przygotowawcze, a organami je nadzorującymi. Jest to również czynnik, mający realny wpływ na sprawność postępowania przygotowawczego, co również jest przedmiotem rozważań tej pracy.

3. Pozycja stron procesowych jako czynnik wpływający na efektywność postępowania przygotowawczego.

Poszczególni uczestnicy procesu, podejmując w ramach procesowej działalności różnego rodzaju czynności regulowane przez prawo procesowe, kreują niejednokrotnie określone sytuacje prawne czy też stosunki procesowe wyznaczające ich aktualną pozycję prawną w procesie. W literaturze prawa karnego procesowego można znaleźć odwołanie do formy trójkąta jako konstrukcji prawnej przywołanego stosunku procesowego. Podstawę tego trójkąta stanowi relacja procesowa między stronami tego stadium procesowego, czyli między pokrzywdzonym i podejrzanym, a jego wierzchołek stanowi organ kierowniczy postępowania przygotowawczego⁴⁷⁸.

Pojęcie strony procesowej nie jest w doktrynie jednoznacznie określone. Teoretycy, podkreślający w definicji procesu element stosunku procesowego, widzieli

⁴⁷⁶ C. Kulesza, *Przemodelowanie postępowania karnego* [w:] *Konferencja – Model postępowania przygotowawczego i sądowego – 30 marca 2010 r.*, s. 35, <http://bip.ms.gov.pl/pl/dzialalnosc/komisje-kodyfikacyjne/komisja-kodyfikacyjna-prawa-karnego/konferencje/rok-2010/> i Biuletyn Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Karnego 2010, nr 1, s. 109.

⁴⁷⁷ L. Schaff, *Zakres i formy postępowania przygotowawczego*, Warszawa 1961, s. 166 – 167.

⁴⁷⁸ K. Woźniewski, *Czynności w postępowaniu przygotowawczym* [w:] P. Hofmański (red.), *System Prawa Karnego Procesowego t. X*, Warszawa 2016, s.847.

z reguły w stronie podmiot stosunku materialnego i procesowego⁴⁷⁹. Początkowo, zwłaszcza w literaturze niemieckiej przełomu XIX i XX w., pojęcie strony łączono ze stosunkiem materialnoprawnym, uznając, że stronami są dwa podmioty tego stosunku. Takie stanowisko w czystej postaci spotkało się ze słuszną krytyką, ponieważ podmioty, pomiędzy którymi toczy się spór w procesie są stronami także wówczas, gdy nie istnieje między nimi stosunek materialnoprawny⁴⁸⁰. Inną propozycję definicji strony podał S. Śliwiński, stwierdzając, że stroną jest podmiot, w którego imieniu dochodzone jest roszczenie o ukaranie lub podmiot, przeciwko któremu postępowanie wytoczono, czyli ten, przeciwko komu ma być urzeczywistnione roszczenie dochodzone w procesie⁴⁸¹. W przytoczonej definicji akcent położony jest wyraźnie na element procesowy.

Jednoznacznie procesowy charakter ma definicja M. Siewierskiego, na podstawie której "stronami są osoby, które we własnym imieniu wnoszą i popierają przed sądem oskarżenie (...) oraz osoby, przeciw którym toczy się postępowanie"⁴⁸². W literaturze wskazuje się, że kryterium odróżnienia strony procesowej od innych uczestników postępowania upatruje się w posiadaniu interesu prawnego⁴⁸³. Ma to być interes własny podmiotu, bez względu na to, czy jest on broniony osobiście przez ten podmiot, czy też przez jego reprezentanta w procesie. Interes ten musi być prawny, to znaczy opierać się na prawie materialnym, a ochrona jego powinna być zagwarantowana przez normy prawa procesowego⁴⁸⁴.

Tytuł niniejszego rozdziału może sugerować, że treść w nim zawarta będzie niemalże wyłącznie omówieniem roli stron w postępowaniu przygotowawczym. Owszem, istotne jest wskazanie, że strony procesowe to podmioty posiadające interes prawny w korzystnym dla nich rozstrzygnięciu o przedmiocie procesu⁴⁸⁵. Jednak, uznano, że do tematu tego należy podejść w inny, aniżeli czysto teoretyczny, sposób.

Przedmiotem niniejszych rozważań będzie konfrontacja ogólnych, dających się racjonalnie uzasadnić założeń co do optymalnego zakresu kontradycyjności

⁴⁷⁹ M. S. Strogowicz, *Proces karny*, Warszawa 1952, s. 9-11.

⁴⁸⁰ W. Daszkiewicz, *Prawo karne procesowe. Zagadnienia ogólne, t. I*, Bydgoszcz 2000, s. 201.

⁴⁸¹ Śliwiński S., *Polski proces karny przed sądem powszechnym. Zagadnienia ogólne*, Warszawa 1948, s. 281.

⁴⁸² Siewierski M., Tylman J., Olszewski M., *Postępowanie karne w zarysie*, Warszawa 1974, s. 84 – 85.

⁴⁸³ M. Cieślak, *Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne*, Warszawa 1984, s. 35; W. Daszkiewicz, *Prawo karne procesowe. Zagadnienia ogólne, t.I*, Bydgoszcz 2000, s. 204; T. Grzegorzczak, J. Tylman, *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2011, s. 289; B. Kmieciak, E. Skrętowicz, *Proces karny. Część ogólna*, Kraków-Lublin 2002, s. 136; P. Kruszyński (red.), *Wykład prawa karnego procesowego*, Warszawa 2003, s. 151.

⁴⁸⁴ S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2013, s. 179.

⁴⁸⁵ S. Waltoś, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2002, s. 176.

w stadium postępowania przygotowawczego. Najistotniejszą implikacją zasady kontrydiktoryjności jest rozdzielenie stron procesowych, związane z przyznaniem podmiotom zainteresowanym charakteru samodzielnych podmiotów procesowych⁴⁸⁶. W postępowaniu przygotowawczym nie dochodzi jednak do pełnego rozdzielenia funkcji procesowych. Podmioty zainteresowane uzyskują możliwość wykonywania – w pewnym zakresie – funkcji ścigania (pokrzywdzony) i obrony (oskarżony), jednakże najwięcej funkcji procesowych koncentruje w swym ręku organ procesowy. Dlatego też, niezależnie od tego, czy pokrzywdzony występuje w tym stadium, powiązania oskarżonego z organem procesowym nie są jednorodne. Obok stosunku nadrzędności procesowej wchodzi w grę przede wszystkim stosunek sprzeczności procesowej⁴⁸⁷.

Problem kontrydiktoryjności postępowania przygotowawczego to w istocie problem wyjątków od zasady śledczej, polegających na umożliwieniu podmiotom zainteresowanym podejmowania aktywnych działań w kierunku ochrony określonych interesów. Można więc uznać, że elementami kontrydiktoryjności w konstrukcji postępowania przygotowawczego są przepisy uprawniające uczestników (pokrzywdzonego, oskarżonego) do działań wywierających wpływ na zakres, tok, sposób przeprowadzania i sposób postępowania⁴⁸⁸.

Przez zasadę kontrydiktoryjności rozumiemy dyrektywę, w myśl której podmioty uwikłane w konflikt procesowy mają prawo walczyć ze sobą, w drodze procesowego sporu o ten korzystny dla siebie wynik⁴⁸⁹. Jest to zatem zasada, która organizuje proces w formie sporu przeciwstawnych sobie podmiotów (stron procesowych), stawiając organ rozstrzygający na pozycji arbitra tego sporu. Kontrydiktoryjność wykazuje jednak, obok swoich zalet, również wady. Wadą podstawową jest to, że pozwalając zainteresowanym stronom walczyć o swoje własne interesy w procesie, sprzyja tendencyjności, a nawet jednostronności. Na szczęście jednak to niebezpieczeństwo jest w znacznym stopniu zniwelowane przez zasadę równouprawnienia stron. Ta jednostronnie ukierunkowana aktywność stron jest jednak bardzo pożyteczna, albowiem każda ze stron starając się przechylić szalę walki na swoją korzyść, dostarcza organowi procesowemu maksimum informacji korzystnych

⁴⁸⁶ M. Cieślak, *Polska procedura karna*, Warszawa 1971, s. 77.

⁴⁸⁷ M. Cieślak, *Polska procedura karna*, Warszawa 1971, s. 388.

⁴⁸⁸ M. Cieślak: *Przygotowawcze stadium procesu karnego (pojęcie – zakres – funkcje - struktura)* (w:) M. Cieślak (red.), *Postępowanie przygotowawcze (Węzłowe problemy na tle radzieckiego i polskiego prawa karnego procesowego)*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego CCCXLI. Prace prawnicze, Zeszyt 61, s. 96 – 97.

⁴⁸⁹ M. Cieślak, *Polska procedura karna*, Warszawa 1971, s. 286 – 296.

dla siebie. To bardzo dobrze. Dzięki temu organ procesowy, który w przeciwnym razie byłby wprawdzie bezstronny, ale często najgorzej poinformowany spośród uczestników procesu dysponuje bogatym materiałem dla wszechstronnej oceny. Poza tym zasada kontrydiktoryjności pozwala rozłożyć ciężar odpowiedzialności za ewentualną pomyłkę procesową także na same strony. Ponadto, sprzyja ona zaufaniu tak samych stron procesowych, jak i całego społeczeństwa, do organu prowadzącego postępowanie⁴⁹⁰.

Pozycja procesowa stron i ich aktywność w toku postępowania przygotowawczego jako czynnika wpływającego na efektywność tego postępowania nie może być analizowana jedynie w kontekście zasady kontrydiktoryjności. Z tego względu poniżej zostanie przedstawiona również analiza wpływu aktywności i bierności stron, zarówno pokrzywdzonego, jak i podejrzanego.

Szczególny charakter pozycji pokrzywdzonego w procesie karnym spotyka się z powszechną aprobatą. Konieczność zachowania empatii wobec ofiary przestępstwa jest oczywista⁴⁹¹, skoro w wyniku dokonania tego czynu doznała ona określonych szkód, czy krzywd. W ramach dyskursu poświęconego pokrzywdzonemu te wszystkie fizyczne, psychiczne, ekonomiczne, negatywne skutki wynikające z przestępstwa, określone mianem wiktyimizacji pierwotnej, zestawia się z wiktyimizacją wtórną, oznaczającą ich pogłębienie, jako efekt lekceważenia i bagatelizowania cierpień ofiary m. in. przez przedstawicieli organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości⁴⁹². Proces karny musi być nastawiony na usunięcie lub przynajmniej zniwelowanie oddziaływania skutków objętych wiktyimizacją pierwotną, ale zarazem musi uwzględniać zapobieżenie wiktyimizacji wtórnej. Nie może tego zmienić fakt zaangażowania emocjonalnego pokrzywdzonego, kryjącego w sobie niekiedy niebezpieczeństwo zbytnej zaciekłości i braku obiektywizmu⁴⁹³. W publikacjach naukowych pojawiają się słuszne głosy, że ustawodawca musi przewidzieć odpowiednie mechanizmy służące należytej ochronie

⁴⁹⁰ M. Cieślak: *Przygotowawcze stadium procesu karnego (pojęcie – zakres – funkcje – struktura)* [w:] M. Cieślak (red.), *Postępowanie przygotowawcze (Węzłowe problemy na tle radzieckiego i polskiego prawa karnego procesowego)*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego CCCXLI. Prace prawnicze, Zeszyt 6, s. 2 – 3.

⁴⁹¹ E. Bieńkowska, *Ochrona ofiar przestępstw w sytuacjach transgranicznych - regulacje polskie na tle wymogów prawa unijnego*, Prok. i Pr. 2016, nr 5, s. 25.

⁴⁹² L. Falandysz, *Pokrzywdzony w prawie karnym i wiktyologii*, Warszawa 1980, s. 183, 185; B. Gronowska, *Ochrona uprawnień pokrzywdzonego w postępowaniu przygotowawczym (zagadnienia karnoprosesowe i wiktyologiczne)*, Toruń 1989, s. 112, 115; E. Bieńkowska, [w:] C. Kulesza (red.), *System prawa karnego procesowego*, T. VI. Strony i inni uczestnicy postępowania karnego, Warszawa 2016, s. 263; E. Bieńkowska, *Ofiary przestępstw w postępowaniu karnym – nowe standardy Unii Europejskiej*, Państwo i Prawo 2014, nr 4, s. 61.

⁴⁹³ J. Grajewski, S. Steinborn [w:] L. K. Paprzycki (red.), *Kodeks postępowania karnego. T. I Komentarz do art. 1 – 424*, Warszawa 2013, s. 246.

pokrzywdzonego⁴⁹⁴. W obliczu wymiernego poszerzenia jego uprawnień w polskim procesie karnym w następstwie rozmaitych zmian nowelizacji Kodeksu postępowania karnego w ostatnich latach otwarte zostaje pytanie, czy charakter i zasięg tych zmian jest równoznaczny z pełnym uznaniem szczególnego statusu pokrzywdzonego⁴⁹⁵. W literaturze zauważono, że poszerzenie zakresu respektowania uprawnień pokrzywdzonego napotyka często na konflikt z pragmatyzmem oznaczającym dążenie do usprawnienia postępowania⁴⁹⁶.

Wychodząc z założenia, że z modelowego punktu widzenia problem instrumentów aktywności procesowej pokrzywdzonego, zmierzającej co do zasady w tym samym kierunku, co działalność procesowa organów ścigania karnego, posiada mniejsze znaczenie, można uznać za wystarczające przyjęcie w tym miejscu założenia, zgodnie z którym pomiędzy uprawnieniami procesowymi wymienionego podmiotu oraz uprawnieniami podejrzanego powinna istnieć równowaga. Wymieniony podmiot powinien korzystać w postępowaniu przygotowawczym z uprawnień równoważnych uprawnieniom, jakie z racji występowania w charakterze strony procesowej znajdują się w dyspozycji podejrzanego⁴⁹⁷.

Zasady rzetelnego procesu karnego wymagają właściwego wyważenia proporcji pomiędzy usprawnieniem i przyspieszeniem postępowania związanym z przeprowadzeniem go w rozsądnym terminie, a zabezpieczeniem praw uczestników procesu, wśród których znaczącą pozycję zajmuje pokrzywdzony. Poszukiwaniom modelowych rozwiązań normatywnych w tym zakresie towarzyszą liczne wątpliwości interpretacyjne skłaniające do oceny szczegółowych regulacji determinujących przebieg postępowania oraz udział w nim uprawnionych podmiotów.

⁴⁹⁴ R. Koper, *Karnoprosowy status pokrzywdzonego w aspekcie stosowania tymczasowego aresztowania*, Prok. i Pr. 2019 r., nr 1.

⁴⁹⁵ R. Koper, *Karnoprosowy status pokrzywdzonego w aspekcie stosowania tymczasowego aresztowania*, Prok. i Pr. 2019 r., nr 1.

⁴⁹⁶ C. Kulesza, *Legalizm i oportunistyczny ścigania a prawa pokrzywdzonego w świetle nowelizacji polskiego ustawodawstwa karnego z 2013 roku* [w:] T. Grzegorzczak, J. Izydorczyk, R. Olszewski, D. Świecki, M. Zbrojewski (red.), *Polski proces karny i materialne prawo karne w świetle nowelizacji z 2013 roku. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Januszowi Tylmanowi z okazji Jego 90. urodzin*, Warszawa 2014, s. 130; B. Wójcicka, *Kilka uwag na temat zmian dotyczących sytuacji pokrzywdzonego w procesie karnym* [w:] T. Grzegorzczak, J. Izydorczyk, R. Olszewski, D. Świecki, M. Zbrojewski (red.), *Polski proces karny i materialne prawo karne w świetle nowelizacji z 2013 roku. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Januszowi Tylmanowi z okazji Jego 90. urodzin*, Warszawa 2014, s. 253; S. Szolucha [w:] J. Skorupka (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2015, s. 191.

⁴⁹⁷ A. Taracha, *Zasada kontradiktoryjności w postępowaniu przygotowawczym w projekcie kodeksu postępowania karnego z 1991 r.*, An. UMCS 1994, vol. XLI, s. 206; A. Wąsek-Wiaderek, *Zasada równości stron w polskim procesie karnym w perspektywie prawnoporównawczej*, Kraków 2003, s. 202 i n.

Wyrazem nowej roli pokrzywdzonego w postępowaniu przygotowawczym jest m.in. dopuszczenie pokrzywdzonego i jego pełnomocnika do udziału w przesłuchaniu biegłego oraz do zapoznania się z jego opinią złożoną na piśmie (art. 318 k.p.k.), prawo do złożenia wniosku o uzupełnienie śledztwa lub dochodzenia po zaznajomieniu się podejrzanego z materiałami postępowania (art. 321 § 5 k.p.k. w zw. z art. 299 § 1 k.p.k.), prawo do zażalenia na odmowę udostępnienia akt w postępowaniu przygotowawczym (art. 159 k.p.k.). Z kolei spośród nowych uregulowań, wzmacniających w istotny sposób sytuację procesową pokrzywdzonego w stadium postępowania jurysdykcyjnego, należy przede wszystkim wskazać na te, które wiążą się z jego rolą jako oskarżyciela posiłkowego. Szczególną uwagę zwraca tutaj rozwiązanie przewidziane w art. 53 k.p.k., według którego oskarżyciel posiłkowy może działać jako strona w procesie nie tylko obok oskarżyciela publicznego, lecz także zamiast niego. Stanowi ono bowiem konsekwencję dopuszczenia według art. 55 k.p.k. samodzielnego aktu oskarżenia pokrzywdzonego w sprawie z oskarżenia publicznego, w której prokurator nie znajduje podstaw do wniesienia aktu oskarżenia. Ponadto pokrzywdzony zachowuje prawo do udziału w rozprawie mimo niewystępowania w roli strony (art. 384 § 2 k.p.k.) oraz udziału w niektórych posiedzeniach sądu, np. w przedmiocie warunkowego umorzenia postępowania. Obowiązująca kodyfikacja karna wyposaża ponadto pokrzywdzonego na tym etapie postępowania w prawo do wnioskowania o zobowiązanie skazanego do naprawienia szkody bez potrzeby wytaczania powództwa adhezyjnego (art. 46 k.k.), uzależnia od jego niesprzeciwienia się niektóre decyzje sądu (np. art. 387 § 2 k.p.k.), wprowadza system mediacji (art. 23a k.p.k.) i porozumiewania się pokrzywdzonego z podejrzanym (oskarżonym), od których to wyników uzależnia się pewne decyzje procesowe⁴⁹⁸.

Rola pokrzywdzonego w postępowaniu karnym była sukcesywnie wzmacniana. Wyrazem tego są między innymi zmiany dokonane nowelą styczniową⁴⁹⁹. Należy tu wskazać rozwiązanie przewidujące, że prawa pokrzywdzonego może wykonywać osoba, pod której pieczęcią się on znajduje, nie tylko wówczas, gdy jest on małoletni lub ubezwłasnowolniony, ale także wtedy, gdy jest nieporadny, np. ze

⁴⁹⁸ K. Łucarz, A. Muszyńska, *Realizacja prawnie chronionych interesów pokrzywdzonego a zasada szybkości postępowania*, Prok. i Pr. 2009, nr 10; J. Skorupka (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2016, s. 204 i n.

⁴⁹⁹ Ustawa z dnia 10 stycznia 2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – przepisy wprowadzające kodeks postępowania karnego, ustawy o świadku koronnym oraz ustawy o ochronie informacji niejawnych (Dz. U. Nr 17, poz. 55 z późn. zm.).

względu na stan zdrowia lub wiek (art. 51 § 3 k.p.k.). Zdecydowanie gwarancyjny charakter ma też obowiązek pouczenia, w wypadku gdy organ prowadzący postępowanie dysponuje informacjami o osobach najbliższych dla pokrzywdzonego, który zmarł, przynajmniej jednej z tych osób o przysługujących uprawnieniach do wykonywania praw (art. 52 § 2 k.p.k.). Z kolei pokrzywdzony, który nie został dopuszczony do udziału w postępowaniu w roli oskarżyciela posiłkowego z powodu ograniczenia liczby takich oskarżycieli, uzyskał prawo przedstawienia na piśmie swego stanowiska sądowi (art. 56 § 4 k.p.k.).

Należy podkreślić, że jest możliwe jednoczesne upraszczanie i przyspieszanie postępowania oraz utrzymanie jego pełnego formalizmu. Bliższa analiza form realizacji zasady szybkości postępowania w kontekście zachowania prawnych gwarancji pokrzywdzonego pozwala przyjąć, że wątpliwości tego rodzaju nie znajdują jednak uzasadnienia. Okazuje się, że zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i jurysdykcyjnym prawa pokrzywdzonego zostały należycie zabezpieczone.

Wyeksponowane w art. 2 § 1 pkt. 3 i 4 k.p.k. cele kształtowania postępowania karnego w taki sposób, aby uwzględnione zostały prawnie chronione interesy pokrzywdzonego, a także, aby rozstrzygnięcie sprawy nastąpiło w rozsądnym terminie zasługują na poparcie, a rozwiązania służące ich realizacji na akceptację. Nie sposób oczywiście wykluczyć wszelkich wątpliwości, które występują na gruncie dogłębnej analizy poszczególnych rozwiązań wypełniających powyższe cele, a często stanowiących przedmiot odrębnych opracowań, jednakże niewątpliwie z aprobatą przyjąć należy ograniczanie tradycyjnego formalizmu, upraszczanie czynności procesowych i rezygnację w pewnych sytuacjach z wszechstronnego wyjaśniania okoliczności sprawy na rzecz wyjaśniania okoliczności spornych. Nie do przyjęcia jest generalne negowanie uproszczeń procesowych.

Jak wskazano powyżej, zasady rzetelnego procesu karnego wymagają właściwego wyważenia proporcji pomiędzy usprawieniem i przyspieszeniem postępowania związanym z przeprowadzeniem go w rozsądnym terminie, a zabezpieczeniem praw uczestników procesu, wśród których znaczącą pozycję zajmuje pokrzywdzony, o czym mowa była powyżej, ale w tym miejscu należy wskazać, że nie mniej istotną pozycję w procesie karnym zajmuje podejrzany.

Podjezranym jest osoba, której przedstawiono zarzut popełnienia przestępstwa. Kodeks postępowania karnego przewiduje dwie formy przedstawienia zarzutów:

- 1) na piśmie - przez wydanie postanowienia o przedstawieniu zarzutów (art. 313 § 1 k.p.k.),
- 2) ustnie - z wpisaniem zarzutów do protokołu przesłuchania (art. 308 § 2 i art. 325g § 1 i 2 k.p.k.).

Przedstawienie zarzutów może mieć miejsce, jeżeli dane istniejące w chwili wszczęcia śledztwa lub dochodzenia lub zebrane w toku postępowania w sprawie uzasadniają dostatecznie podejrzenie, że czyn popełniła określona osoba⁵⁰⁰.

Sytuacja prawna podejrzanego może być w procesie karnym ukształtowana różnorodnie. Wskazuje na to historyczny rozwój procesu karnego. Od traktowania podejrzanego jako przedmiotu procesu nie mającego istotnych uprawnień procesowych, jak to miało miejsce w procesie inkwizycyjnym, aż do przyjęcia, że jest on pełnoprawną stroną procesową⁵⁰¹. Tym samym, stosunek prawa procesowego do podejrzanego dyktowany był stosunkami społeczno-politycznymi, a zwłaszcza podejściem organów państwa do jednostek i poszczególnych grup społecznych.

We współczesnych procesach karnych podejrzany jest traktowany jako podmiot procesowy, korzystający z licznych uprawnień. Takie ujęcie pozycji podejrzanego w procesie karnym wyznacza przede wszystkim współczesny humanitaryzm. Ponadto przyznanie uprawnień procesowych podejrzanemu jest związane z koniecznością funkcjonowania kontrydiktoryjności w procesie, która jest składnikiem modelu procesowego, pozwalającego na osiągnięcie celów procesu karnego⁵⁰², a o której była mowa w tej pracy. Niekiedy zdarza się jednak, że w stan oskarżenia stawiane są osoby obiektywnie niewinne, co do których zachodzi bardzo niekorzystny zbieg okoliczności, sugerujący ich sprawstwo. Przyznane podejrzanemu uprawnienia mają na celu umożliwienie mu bronięcia się przed oskarżeniem, zwłaszcza niesłusznym, oraz wyeksponowanie okoliczności dla niego korzystnych jako przeciwwagi działalności oskarżycielskiej. Ta aktywność podejrzanego łączy się z jego materialnym prawem do obrony⁵⁰³. Tak zatem przyznanie podejrzanemu uprawnień procesowych staje się koniecznością dyktowaną społecznym poczuciem sprawiedliwości, a nie sympatią dla podejrzanego⁵⁰⁴.

⁵⁰⁰ J. Skorupka (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Wyd. 31. 2019 r., Legalis.

⁵⁰¹ K. Marszał, S. Stachowiak, K. Zgrzyzek, *Proces karny*, wyd. II, Katowice 2005, s. 202.

⁵⁰² A. Murzynowski, *Dyrektywa audiatur et altera pars w kodeksie postępowania karnego*, *Prok. i Pr.* 1999, nr 5, s. 23.

⁵⁰³ S. Steinborn [w:] J. Grajewski (red.), *Prawo karne procesowe – część ogólna*, Warszawa 2007, s. 276.

⁵⁰⁴ T. Grzegorzczak, J. Tylman, *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2011, s. 59.

Znaczenie gwarancji dla podejrzanego mają tylko te przepisy, które spełniają funkcję ochrony jego praw lub interesów. Odróżnić więc należy te przepisy, które pozwalają na ingerencję w sferę swobód obywatelskich (np. naruszalności mieszkania) i które mogą być traktowane jako gwarancje interesu wymiaru sprawiedliwości, od norm ograniczających ingerencję organów procesowych, a zwłaszcza stosowanie środków przymusu, które stanowią gwarancje podejrzanego⁵⁰⁵ (np. zabraniających stosowanie tymczasowego aresztowania, gdy wystąpią zakazy jego stosowania – art. 259 k.p.k.)⁵⁰⁶.

Obowiązujący Kodeks postępowania karnego, normując uprawnienia podejrzanego, umieszcza je w ramach prawa do obrony. W jego zakresie można wyróżnić osobiste uprawnienia podejrzanego do obrony oraz prawo do posiadania obrońcy (tzw. obrona formalna)⁵⁰⁷.

Nie jest przedmiotem niniejszej rozprawy rozbudowane rozważanie, wskazujące na analizę poszczególnych przepisów Kodeksu postępowania karnego. Wskazanie na liczne uprawnienia i obowiązki podejrzanego jako strony postępowania przygotowawczego daje jeszcze jaśniejszy obraz wpływu tych uprawnień i obowiązków zarówno na jakość tego postępowania, jak i na jego szybkość. Łatwo sobie bowiem wyobrazić na ile zajmujące jest respektowanie praw i egzekwowanie obowiązków strony postępowania jaką jest podejrzany.

Doceniając zatem wagę dyrektywy wyrażonej w art. 2 § 1 pkt. 4 k.p.k., nie można jednak tracić z pola widzenia zagrożeń, jakie niesie ze sobą jej bezwzględne stosowanie. Nie ulega bowiem wątpliwości, że jednostronne kierowanie się zasadą szybkości, oznaczającą de facto przeprowadzenie postępowania w krótkim czasie, stwarza realną groźbę naruszenia wielu zasad procesowych. Stąd też słusznie wskazuje się, że postulatowi szybkości procesu nie należy przypisywać charakteru absolutnego, najważniejszego, nawet w stosunku do tych instytucji, których założeniem jest radykalne skrócenie czasu postępowania. Szybkość postępowania nie może być w żadnym razie osiągnana ze szkodą dla celów procesu karnego i dla ustawowo zagwarantowanych interesów stron. Nie można bowiem zapominać o konieczności rzetelnego i sumiennego badania istotnych okoliczności, w sposób umożliwiający

⁵⁰⁵ J. Grajewski, L. K. Paprzycki, M. *Plachta*, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz, t. I*, Kraków 2003, s. 639.

⁵⁰⁶ S. Kudrelek, *Dostęp podejrzanego i jego obrońcy do akt postępowania przygotowawczego*, Prok. i Pr. 2012, Nr 7.

⁵⁰⁷ Zob. P. Wiliński, *Zasada prawa do obrony w polskim procesie karnym*, Warszawa 2006.

dokonywanie prawdziwych ustaleń faktycznych i podejmowanie trafnych decyzji w toku procesu.

Zostały przedstawione zarówno wady jak i zalety aktywności stron w postępowaniu. Niezależnie od tego, czy jest to bardziej pożyteczne, czy bardziej uciążliwe, należy podkreślić, że nie można tej aktywności stron pozbawić. Jest bowiem gwarancją rzetelnego, sprawiedliwego procesu karnego.

4. Nadzór prokuratorski jako czynnik wpływający na efektywność postępowania przygotowawczego.

Istotny wpływ na przebieg postępowania przygotowawczego w zakresie jego prowadzenia ma współpraca z prokuraturą, a zatem organem nadzorującym pracę policjantów w obszarze prowadzenia postępowań przygotowawczych. Wykorzystanie wiedzy i doświadczenia kompetentnego prokuratora nadzorującego dane postępowanie przygotowawcze powinno być integralną częścią każdego etapu postępowania przygotowawczego nie tylko w zakresie nadzoru sformalizowanego w przepisach procedury karnej, ale również w obszarze realnego, ciągłego korzystania z informacji, które mogą usprawnić prowadzenie postępowania przygotowawczego, również poprzez wdrażanie niezbędnych zmian do procesu szkolenia policjantów przez prokuratorów.

Z uwagi na powyższe, celem usprawnienia pracy policjantów należałoby wzmocnić współpracę pomiędzy Policją, a prokuraturą. Nerozerwanie powyższa hipoteza łączy się z kolejną. Współpraca pomiędzy Policją, a prokuraturą winna odzwierciedlać się w jednolitym systemie szkolenia. Powinno odbywać się to albo w ten sposób, że część szkoleń traktujących o zasadniczych kwestiach postępowania przygotowawczego powinna odbywać się wspólnie dla policjantów i prokuratorów, albo też należy przyjąć system, że policjanci będą szkoleni przez prokuratorów, którzy następnie zdobytą wiedzę przez policjantów weryfikować będą, nie podczas egzaminów, czy przy okazji przeprowadzania testów wiedzy, ale po prostu podczas prowadzenia konkretnych postępowań przygotowawczych.

Nadzór prokuratora nad postępowaniem przygotowawczym stanowi część obszernej problematyki tego stadium procesu karnego, granice którego wyznaczają zagadnienia kontroli legalności, zasadności i sprawności procesu karnego. To kontrola czynności organów prowadzących je oraz wyciągnięcie konsekwencji prawnych ze

spozstrzeżonych uchybień⁵⁰⁸. Właściwa kontrola przebiegu i wyników przygotowawczego stadium procesu ma ogromne znaczenie. Prawdliwość przebiegu i sprawność tego stadium zależą oczywiście od właściwej działalności odpowiednich organów procesowych prowadzących ściganie. Zależą również jednak właśnie od działania tych organów, które koordynują zachowania innych.

Czym jest nadzór prokuratorski? Co dokładnie oznacza to pojęcie? Próbę ogólnego określenia pojęcia nadzoru w procesie karnym przeprowadził między innymi M. Cieślak⁵⁰⁹. Według przywołanego autora nadzór na gruncie prawa karnego jest synonimem prawnej kontroli ze strony powołanych do tego organów⁵¹⁰. Według S. Waltośa natomiast nadzór oznacza badanie prawidłowości postępowania. Twierdzi on, że nadzorem jest taka kontrola, którą wykonuje organ pozostający w związku funkcjonalnym z organem poddanym kontroli, mający obowiązek wyciągnięcia konsekwencji prawnych ze spozstrzeżonych uchybień⁵¹¹. Przyjmuje się w literaturze, że prokurator jest kierowniczym organem procesowym⁵¹². Z tego względu ustawa przyznała prokuratorowi sprawowanie nadzoru nad postępowaniem przygotowawczym⁵¹³.

Niezależnie od powyższego należy przyjąć, że nadzór prokuratora jest oddziaływaniem na organy nadzorowane w taki sposób, aby postępowanie przygotowawcze zmierzało do realizacji określonych w ustawie celów postępowania przygotowawczego. Celem nadzoru jest korygowanie i usuwanie nieprawidłowości w działaniu organów prowadzących to postępowanie. Nadzór prokuratorski opiera się na więzi funkcjonalnej i nadrzędności procesowej prokuratora jako „gospodarza” procesu w stadium postępowania przygotowawczego nad nieprokuratorskimi organami ścigania. Nadzór prokuratora jest bowiem kontrolą wykonywaną w toku postępowania przygotowawczego⁵¹⁴. Nadzór zatem zawiera wszelkie elementy kontroli, a więc opiera

⁵⁰⁸ S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2013, s. 493.

⁵⁰⁹ M. Cieślak, *Pojęcie i rodzaje nadzoru w procedurze karnej na tle obowiązującego prawa*, Państwo i Prawo 1963, nr 8-9, s. 246-254.

⁵¹⁰ M. Cieślak, *Pojęcie i rodzaje nadzoru w procedurze karnej na tle obowiązującego prawa*, Państwo i Prawo 1963, nr 8-9, s. 246.

⁵¹¹ S. Waltoś, *Model postępowania przygotowawczego na tle prawnego – porównawczego*, Warszawa 1967, s. 331 – 332.

⁵¹² J. Grajewski, *Niektóre problemy nadzoru nad postępowaniem przygotowawczym i zakresu wpływu sądu na przebieg procesu karnego* [w:] A. Gerecka-Żołyńska, P. Górecki, H. Paluszkiewicz, P. Wiliński (red.), *Skargowy model procesu karnego. Księga ofiarowana Profesorowi Stanisławowi Stachowiakowi*, Warszawa 2008, s. 91.

⁵¹³ W. Grzeszczyk, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2007, s. 319.

⁵¹⁴ F. Prusak, *Nadzór prokuratora nad postępowaniem przygotowawczym*, Warszawa 1984, s. 99.

się na uzyskanych informacjach, dzięki którym prokurator może ocenić prawidłowość i sprawność prowadzenia postępowania przygotowawczego. W dalszej kolejności można stwierdzić, że nie tylko tę sprawność postępowania przygotowawczego ocenia, ale na tę sprawność ma realny wpływ. Ocena sprawności postępowania bowiem bardzo ściśle wiąże się z oceną nadzoru sprawowanego przez prokuratora nad organami prowadzącymi to stadium procesu karnego.

W ramach sprawowania nadzoru nad postępowaniem przygotowawczym prokurator posiada nie tylko szeroki zakres uprawnień władczych pozwalających mu na wkraczanie w sferę działalności organu bezpośrednio je prowadzącego, ale również dysponuje odpowiednimi środkami dyscyplinującymi. Pozwalają one na bieżąco reagować na wszelkie przejawy niesubordynacji i niepodporządkowania się wskazówkom nadzorczym. Możliwość dyscyplinowania wynika ze szczególnej roli prokuratora w postępowaniu przygotowawczym i jego obowiązku czuwania nad prawidłowym i sprawnym przebiegiem całego nadzorowanego przez siebie postępowania (art. 326 § 2 k.p.k.). Jest on odpowiedzialny za jego przebieg, choć nie realizuje bezpośrednio jego zadań, czuwa jedynie, by zostały należycie wykonane. Nadzór prokuratora nad postępowaniem przygotowawczym jest także jednym z przejawów realizacji ustawowego zadania strzeżenia praworządności oraz czuwania nad ściganiem przestępstw⁵¹⁵.

Nadzorowi prokuratora nad postępowaniem przygotowawczym poświęcono rozdział 37 Kodeksu postępowania karnego (art. 326 – 328). Art 326 k.p.k. stanowi o tym, że prokurator sprawuje nadzór nad postępowaniem przygotowawczym w zakresie, w jakim sam go nie prowadzi. Prokurator może także objąć nadzorem postępowanie, o którym mowa w art. 307 k.p.k. Przepis art. 326 § 2 tego artykułu wskazuje na to, że prokurator jest zobowiązany czuwać nad prawidłowym i sprawnym przebiegiem całego nadzorowanego przez siebie postępowania.

Zgodnie z treścią kolejnego paragrafu tego artykułu z tytułu sprawowanego nadzoru prokurator może w szczególności:

- zaznajamiać się z zamierzeniami prowadzącego postępowanie, wskazywać kierunki postępowania oraz wydawać co do tego zarządzenia,
- żądać przedstawienia sobie materiałów zbieranych w toku postępowania,

⁵¹⁵ J. Kosonoga, *System środków dyscyplinujących uczestników postępowania karnego*, Warszawa 2014, s. 65.

- uczestniczyć w czynnościach dokonywanych przez prowadzących postępowanie, osobiście je przeprowadzić albo przejąć sprawę do swego prowadzenia,
- wydawać postanowienia, zarządzenia lub polecenia oraz zmieniać i uchylać postanowienia i zarządzenia wydane przez prowadzącego postępowanie⁵¹⁶.

Zgodnie z § 4 art. 326 k.p.k. w razie niewykonania przez organ nie będący prokuratorem postanowienia, zarządzenia lub polecenia wydanego przez prokuratora sprawującego nadzór, na jego żądanie przełożony funkcjonariusza wszczyna postępowanie służbowe. O wyniku postępowania informuje się prokuratora.

Słusznie zatem w literaturze pojawia się pogląd, że prokurator jest kierowniczym organem procesowym postępowania przygotowawczego, jest panem tego stadium procesu karnego (*dominus litis*)⁵¹⁷. Konsekwencją takiego usytuowania prokuratora w procesie karnym jest przyznany mu przez ustawę nadzór procesowy nad postępowaniem przygotowawczym prowadzonym tak przez Policję, jak i inne organy uprawnione do tego odrębnymi przepisami. Nadzór prokuratorski obejmuje również postępowanie w niezbędnym zakresie z art. 308 k.p.k. natomiast w wyniku nowelizacji z dnia 10 stycznia 2003 r.⁵¹⁸ nadzór nad postępowaniem sprawdzającym z art. 307 k.p.k. nie jest już obligatoryjny, lecz zależy od decyzji prokuratora w konkretnej sprawie.

Jest oczywiste, że prokuratorski nadzór procesowy rozciąga się również na sytuację, w której prokurator powierzył Policji prowadzenie śledztwa w całości, w określonym zakresie lub powierzył dokonanie poszczególnych czynności, co wynika z treści art. 311 § 2 k.p.k.

Mając powyższe na uwadze wskazać trzeba, że zapoznając się z aktami sprawy i oceniając przebieg postępowania, prokurator powinien zwrócić uwagę na realizację celów i zadań postępowania przygotowawczego, w szczególności na:

- szybkość i trafność podejmowania pierwszych czynności po otrzymaniu zawiadomienia o przestępstwie,

⁵¹⁶ K. T. Boratyńska [w:] A. Sakowicz (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2016, s. 756 i n.; P. Hofmański (red.), E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz, t. II*, Warszawa 2011, s. 236 i n.; T. Grzegorzczak, J. Tylman, *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2003, s. 689-690.

⁵¹⁷ Paprzycki L.K. (red.), Grajewski J., Steinborn S., *Komentarz aktualizowany do art. 1-424 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (Dz.U.97.89.555)*, LEX/el., 2015.

⁵¹⁸ Ustawa z dnia 10 stycznia 2003 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego, ustawy - Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego, ustawy o świadku koronnym oraz ustawy o ochronie informacji niejawnych (Dz. U. z 2003 r., nr 17, poz. 155).

- przestrzeganie zakresu czynności i terminu postępowania sprawdzającego,
- zasadność wszczęcia dochodzenia,
- prawidłową realizację kierunku postępowania,
- prawidłowość prowadzenia i udokumentowania dowodów,
- prawidłowość przeprowadzania czynności związanych z przedstawieniem, uzupełnieniem lub zmianą zarzutów,
- prawidłowość decyzji o zatrzymaniu osób podejrzanych oraz zawiadomienia prokuratora o tych decyzjach,
- procesową potrzebę stosowania środków zapobiegawczych i zabezpieczenia majątkowego,
- zakres przedmiotowy i podmiotowy postępowania,
- należyte wyjaśnienie okoliczności sprawy,
- realizację uprawnień procesowych uczestników postępowania,
- sprawdzenie wyjaśnień podejrzanych,
- ujawnienie okoliczności sprzyjających popełnieniu przestępstwa,
- dostosowanie do potrzeb konkretnej sprawy ilościowego zgromadzenia dowodów, przeprowadzenia ich w odpowiednim momencie i w odpowiedniej kolejności,
- prawidłowość czynności związanych z zamknięciem postępowania,
- techniczną stronę akt sprawy, a w szczególności przejrzystość ułożenia materiałów, numerację kart i szatę graficzną.

Czuwanie nad prawidłowym przebiegiem postępowania w szczególności obejmuje analizę zasadności wszczęcia dochodzenia, przestrzegania zasady legalizmu, realizacji praw stron i uczestników postępowania, zwłaszcza w zakresie stosowanych środków przymusu, przestrzegania gwarancji procesowych, decyzje związane z przebiegiem i kontynuowaniem dochodzenia, np. postanowienia o powołaniu biegłego.

Czuwanie nad sprawnym przebiegiem postępowania przygotowawczego oznacza natomiast kontrolę skuteczności tego postępowania z punktu widzenia celów, jakie ma ono realizować (art. 297 § 1 k.p.k.) oraz terminowości wykonywania czynności i całego postępowania. Chodzi o szybkie osiągnięcie celów postawionych przed postępowaniem. Kontrola podlega zarówno aktywność w poszukiwaniu źródeł dowodowych, jak i szybkość prowadzenia czynności procesowych.

Instytucja nadzoru prokuratora nad postępowaniem przygotowawczym opiera się na istnieniu odpowiedniego systemu organów ścigania i określeniu odpowiedniej pozycji ich podległości funkcjonalnej względem prokuratora. Poprzez sprawowanie nadzoru prokurator podejmuje niezbędne środki lub wydaje organowi prowadzącemu postępowanie polecenie podjęcia takich środków. Prokurator wydaje również polecenia, które są wiążące dla organu prowadzącego postępowanie przygotowawcze. Nadzór prokuratora przejawia się w dążeniu do urzeczywistnienia takiej działalności organu prowadzącego postępowanie przygotowawcze, aby zbierając dowody i dążąc do wyjaśnienia sprawy organ ścigania nie naruszył interesów uczestników postępowania karnego, praw i swobód tych uczestników oraz aby dyrektywa praworządności stanowiła wytyczną rozstrzygnięcia kolizji między interesem publicznym, a prywatnym.

W systemie organów ścigania prokurator od dawna zajmuje samodzielne stanowisko, a w literaturze pojawiają się nawet głosy, że spełnia najważniejszą rolę⁵¹⁹. Odwołać się wystarczy chociażby do ustawy z dnia 14 kwietnia 1967 r. o Prokuraturze PRL⁵²⁰, która wprost stanowiła, że zadaniem prokuratury jest strzeżenie praworządności, a w szczególności ściganie przestępstw (art. 2 ust. 1). Zadanie to jest realizowane m. in. przez prowadzenie lub nadzorowanie postępowania przygotowawczego w sprawach karnych (art. 3 ust. 1 pkt. 1 ustawy).

W publikacji z 1984 r. F. Prusak pisał, że nadrzędną ideą, która przyświeca powołaniu instytucji nadzoru prokuratora nad postępowaniem przygotowawczym jest zasada nadzoru⁵²¹. Należy zgodzić się z tak postawioną tezą, zwłaszcza w świetle dalszych rozważań tego autora, który wskazuje, że w celu zapewnienia, aby zasada praworządności stała się stanem faktycznym praworządności, ustanowiono określone środki instytucjonalne, które mają przyczynić się do realizacji rządów prawa. Są to tzw. gwarancje praworządności. Nadzór prokuratora nad postępowaniem przygotowawczym stanowi natomiast gwarancję bezpośrednią o charakterze kontrolno – nadzorczym⁵²².

W obszernej nowelizacji Kodeksu postępowania karnego, której przepisy weszły w życie 1 lipca 2015 r. skreślono § 3 art. 325e k.p.k., który stanowił, że "nie jest wymagane powiadomienie prokuratora o wszczęciu dochodzenia". Przepis ten

⁵¹⁹ F. Prusak, *Nadzór prokuratora nad postępowaniem przygotowawczym*, Warszawa 1984, s. 52.

⁵²⁰ Ustawa z dnia 14 kwietnia 1967 r. o Prokuraturze PRL (Dz. U. Z 1980 r., nr 10, poz. 30).

⁵²¹ F. Prusak, *Nadzór prokuratora nad postępowaniem przygotowawczym*, Warszawa 1984, s. 11.

⁵²² F. Prusak, *Nadzór prokuratora nad postępowaniem przygotowawczym*, Warszawa 1984, s. 17.

w okresie swojego obowiązywania tj. od 12 lipca 2007 r.⁵²³ do 1 lipca 2015 r.⁵²⁴, spowodował niemal likwidację podstawowego nadzoru w rozumieniu przede wszystkim art. 326 k.p.k. Wydaje się jednak, że skreślenie tego przepisu nie wystarcza do osiągnięcia właściwego celu, ponieważ brak jest nadal bezpośredniego zobowiązania organu wszczynającego dochodzenie do powiadomienia o tym fakcie prokuratora. Niezbędne więc jest jednoczesne przywrócenie przepisu nakazującego przesłać prokuratorowi odpis postanowienia o wszczęciu, które zostało wydane przez Policję.

Trzeba jednak zdawać sobie sprawę z faktu, że wprowadzenie do kodeksu tych właściwych i oczekiwanych zmian oznaczać będzie dopiero początek drogi przywracania, a właściwie tworzenia nadzoru. Trudno też dzisiaj przewidzieć, jak zareagują prokuratorzy na ponowne wprowadzenie do Kodeksu postępowania karnego obowiązku zawiadamiania ich o fakcie wszczęcia dochodzenia i urealnienie możliwości wykonywania obowiązków wynikających z art. 326 k.p.k. oraz z innych przepisów dotyczących nadzoru.

W związku ze zmianami art. 309 pkt 2 i 3 k.p.k.⁵²⁵ oraz z treścią zmienianego art. 325a k.p.k.⁵²⁶ poszerzył się zakres spraw i okoliczności, które miały powodować prowadzenie dochodzenia przez prokuratora, co miało pozytywne znaczenie dla podnoszonej kwestii braku nadzoru nad postępowaniem przygotowawczym. Nie przewidziano natomiast usunięcia braku obowiązku uzasadniania istotnych postanowień – o odmowie wszczęcia dochodzenia, umorzeniu dochodzenia i wpisaniu sprawy do rejestru przestępstw, umorzeniu dochodzenia oraz jego zawieszeniu (art. 325e § 1 k.p.k.). Ma to negatywne znaczenie dla prawidłowej realizacji nadzoru nad dochodzeniem oraz dla ochrony praw i interesów, zwłaszcza pokrzywdzonych, w szczególności podejmujących decyzję o zaskarżeniu postanowienia.

⁵²³ Ustawą o zmianie ustawy o Prokuraturze, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw z dnia 29 marca 2007 r. (Dz. U. z 2007 r., Nr 64, poz. 432), która weszła w życie 12.07.2007 r. nadano brzmienie art. 325e §3 k.p.k.

⁵²⁴ Ustawą z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2013 r., poz. 1247), która weszła w życie 01.07.2015 r. art. 325e §3 k.p.k. został uchylony.

⁵²⁵ Pkt. 3 w brzmieniu ustawy z dnia 28.07.2005 r. (Dz. U. Nr 178, poz. 1479), która weszła w życie 17.12.2005 r.; pkt. 2 w brzmieniu ustawy z dnia 27.08.2009 r. (Dz. U. Nr 168, poz. 1323), która weszła w życie 31.10.2009 r.

⁵²⁶ Art. 325a § 1 k.p.k. zmieniany ustawą z dnia 29.03.2007 r. (Dz. U. Nr 64, poz. 432), która weszła w życie 12.07.2007 r.; następnie ustawą z dnia 27.09.2013 r. (Dz. U. z 2013 r., poz. 1247), która weszła w życie 01.07.2015 r.; następnie ustawą z dnia 11.03.2016 r. (Dz. U. z 2016 r., poz. 437), która weszła w życie 15.04.2016 r.

Koncentrując się na tematyce nadzoru nad postępowaniem przygotowawczym, zazwyczaj uwaga jest skierowana na zagadnienie czynności dowodowych, na poszukiwaniu, zabezpieczaniu oraz ewentualnej możliwości tworzenia (utrwalania) w tym stadium bazy dowodowej dla sądu. Uwaga skoncentrowana winna być jednak także na ustalaniu kierunków oraz intensywności działań prowadzącego, terminowości, gwarancji podejrzanego i pokrzywdzonego.

Szeroki zakres i charakter postulowanego prawidłowego nadzoru wynika także z funkcji postępowania przygotowawczego, które to funkcje są rozwinięte i zróżnicowane. Wskazuje się przede wszystkim na takie funkcje tego stadium jak przygotowawcza, profilaktyczna, względnie prejudycjalna, gwarancyjna, prakseologiczna oraz mediacyjno – konsensualna⁵²⁷.

Podkreślić przy tym trzeba, że efektywność nadzoru prokuratorskiego zależy w dużej mierze od stosunków prokuratury z policyjnymi podmiotami prowadzącymi postępowanie przygotowawcze. Środowisko prokuratorskie dąży do tego, aby nadzór ze strony prokuratorów był szerszy, aby była możliwość egzekwowania wydawanych przez prokuratorów poleceń. Prokuratorzy nierzadko domagają się ich wpływu na sytuację kadrową w pionie dochodzeniowo – śledczym, narzekając przy tym na zbyt dużą rotację, a tym samym na zbyt małe doświadczenie zawodowe funkcjonariuszy, którzy prowadzą postępowania przygotowawcze. Jakość sprawowanego nadzoru z całą pewnością w sposób wymierny wpływa na sprawność postępowania przygotowawczego, dlatego też kwestia ta została ujęta w rozdziale poświęconym czynnikom wpływającym na efektywność tego postępowania.

O tym, że ta jakość nadzoru prokuratorskiego wpływa na sprawność postępowania przygotowawczego jest też z pewnością przekonany ustawodawca. Przepisy prawa karnego procesowego stanowiące o sprawowaniu nadzoru przez prokuratora w postępowaniu przygotowawczym (art. 326 i n. k.p.k.) stanowią przejrzysty scenariusz, w którym rozpisano dwie zasadnicze role dla podmiotów występujących w tym spektaklu, jakim jest postępowanie przygotowawcze. Tę rolę zasadniczą, pierwszoplanową odgrywa właśnie prokurator. Policjanci prowadzący postępowania z założenia muszą podporządkować się decyzjom wydawanym przez takiego gospodarza. W tym wszystkim, w tym rozdzieleniu ról, trzeba pamiętać

⁵²⁷ Zob. S. Śliwiński, *Polski proces karny przed sądem powszechnym. Zasady ogólne*, Warszawa 1948, s. 7 i n.; S. Waltoś, *Model postępowania przygotowawczego na tle prawnoporównawczym*, Warszawa 1968, s. 98 i n. oraz podana tam literatura.

o najważniejszym. Wielokrotnie policjanci nie poradziliby sobie w świecie postępowania przygotowawczego bez drogowskazów, jakimi są wytyczne prokuratora. Z drugiej jednak strony, nie poradziliby sobie również prokuratorzy zdani tylko na swoją wiedzę, doświadczenie i możliwości techniczne. Organy te najlepiej, najefektywniej, a tym samym najsprawniej pracują wówczas, gdy pracują razem, kiedy mogą czerpać ze swojej wiedzy i merytorycznego przygotowania z jednej strony, a także doświadczenia i wielkiej determinacji z drugiej. Obszar postępowania przygotowawczego z pewnością nie jest jedynym takim, o którym śmiało można powiedzieć, że działa sprawnie i bez zarzutów, jeśli podmiot je nadzorujący i podmiot je wykonujący działają, mając na względzie cel danego postępowania oraz darząc się wzajemnym szacunkiem.

Na koniec niniejszego punktu przytoczony zostanie fragment artykułu, który z jednej strony oddaje istotę instytucji nadzoru prokuratorskiego, z drugiej obnaża jego niedoskonałości. Obszerna treść, która zostanie wprost w tym miejscu wskazana potrzebna jest dla wzbudzenia refleksji, która zaowocuje globalnym, nie wybiórczym spojrzeniem na tę instytucję. Autor pisze w ten sposób: *„prokurator, między innymi, „udziela wytycznych” i „kontroluje” śledcze poczynania nadzorowanego policjanta. Przy czym, z góry wypada zastrzec, że nieporozumieniem byłoby pojmowanie wymienionych, skądinąd władczych, zachowań prokuratora jako symptomu braku zaufania do Policji. Kontakty z prowadzącym sprawę funkcjonariuszem należy opierać na założeniu, że dobro śledztwa wymaga przede wszystkim spokoju i mozołu tudzież przemożnej chęci do wykorzystywania wszelkich źródeł doświadczeń i nauki. Nie wolno tłamsić różnienia się punktami widzenia, priorytetami sposobu rozumowania, wyznawanymi wartościami, które bywają faktycznie drożdżami śledztwa. Poza tym, wspaniale jest, gdy na styku nadzorującego z nadzorowanymi wspólny język osiąga się także bez słów, na zasadzie quasi-rezonansu. Układaniu pożądanym relacji z procesowo podległymi policjantami sprzyja znajomość osobistych, z reguły ograniczonych możliwości poznawczych. Powściąga ona tendencje do pochopnego dyrygowania nawet w położeniu, gdy nie sposób wyobrazić sobie rozwiązania danych kłopotów bez poszukiwania pomocy z zewnątrz. Z konstruktywnymi pomysłami potrafi występować prokurator twórczo uczestniczący w poszerzaniu horyzontów śledztwa. Dzięki temu, rozumiejący, że legalizm śledztwa to działanie w ramach idei prawa (ius), a nie tylko przepisów prawa (lex). Takie działanie, w którym myślenie i obrona własnego*

stanowiska koegzystuje z gotowością przyjęcia, że ktoś inny może mieć rację. Materia analizowanego przestępstwa, jako skomplikowane zjawisko życia społecznego, nie składa się z łatwych do przenikania, oderwanych od siebie okoliczności, lecz ściśle ze sobą powiązanych. Dogłądanie śledztwa obejmuje szeroką przestrzeń demonstrowania poglądów i wizji spraw, zawsze bez okazywania wyższości, a tym bardziej obrażania kogokolwiek. Profesjonalny prokurator łączy w jedno stanowczość wymagań z wyrozumiałością ocen wykonawstwa (...). Niektórzy niesłusznie zatem unikają manifestowania swoich wahań czy znaków zapytania z obawy o narażenie się na przyganę fachowej niewiedzy. (...) można rzec, że ich błąd polega na tym, że świadomość własnej niedoskonałości bywa cenna pod wieloma względami. Nie interesując się tym, co (np.) nadzorowany policjant miałby do powiedzenia w badanym przypadku, prokurator – asekurant może na zawsze pozostać ignorantem. Choćby z tego powodu w sprawowaniu tegoż nadzoru ważną rolę odgrywa wprowadzanie przeróżnych sposobów ożywiania interaktywności obu aktorów omawianej instytucji”⁵²⁸.

Poruszając zagadnienie odnoszące się do nadzoru prokuratorskiego należy przy tej okazji poruszyć jeszcze jedną kwestię. Praca niniejsza powstaje w momencie, kiedy znane już są losy nowelizacji Kodeksu postępowania karnego, która weszła w życie w dniu 1 lipca 2015 r. Zanim to jednak nastąpiło S. Waltoś wystosował niejako apel do praktyków procedury karnej. Pisał wówczas: „W tej chwili – czasu już nie pozostało wiele z uwagi na planowane wejście w życie reformy 1 lipca 2015 r. – należałoby przystąpić do bardzo intensywnego szkolenia w prokuraturze z zakresu erystyki i sztuki wymowy, organizować w ramach szkolenia zawodowego próbną rozprawę, uczyć wygłaszania przemówień i formułowania wniosków procesowych. Ostatni już czas, aby pomyśleć o stosownych posunięciach organizacyjnych mających na celu zapewnienie udziału sprawnych prokuratorów w procesie sądowym”⁵²⁹. Ten apel skierowany do prokuratorów winien odnosić się do każdego obszaru ich pracy, również do jakże ważnego wpisanego w ich codzienne zadania, a polegającego na pełnieniu efektywnego, skutecznego, a przede wszystkim rzetelnego i fachowego nadzoru nad toczącym się postępowaniem przygotowawczym. Wiedza, merytoryczność, wręcz błyskotliwość prokuratora w sposób bardzo istotny bowiem wpływają na efektywność pracy organów prowadzących postępowanie przygotowawcze. Policji również.

⁵²⁸ J. Gurgul, *Nadzór prokuratora nad śledztwem powierzonym Policji*, Prok. i Pr. 2013, Nr 5.

⁵²⁹ S. Waltoś, *Kontrydktoryjność a prawda materialna* [w:] P. Wiliński (red.), *Kontrydktoryjność w polskim procesie karnym*, Warszawa 2013, s. 44.

5. Nadzór ze strony przełożonych funkcjonariuszy Policji prowadzących postępowanie przygotowawcze jako czynnik wpływający na efektywność postępowania przygotowawczego.

"Jednakowoż robotnik, wynajmując swą siłę roboczą, nie pozbywa się czegoś pozostającego poza obrębem jego osobowości, lecz oddaje zarazem część swojej istoty lub też całą swą indywidualność w krótszą lub dłuższą niewolę". Tymi słowami charakteryzował umowę o pracę, zwaną przez niego inaczej umową roboczą, na początku XX wieku Zygmunt Leser⁵³⁰. Obecnie tę, powstającą wskutek nawiązania stosunku pracę, "niewolę", znacznie ucywilizowaną, nazywamy podporządkowaniem pracownika⁵³¹.

W klasycznym anglosaskim pozytywizmie J. Austin uznawał, że istotą prawa jest rozkaz suwerena - w tym sensie pomiędzy twórcą normy, a jej adresatem istniał szczególny stosunek z jednej strony nadrzędności, z drugiej zaś podległości, i stąd wynikał obowiązek przestrzegania prawa, zabezpieczony sankcją. We współczesnej filozofii prawa już dawno porzucono tę teorię na rzecz bardziej wyrafinowanych koncepcji (np. H.L.A. Harta). Nie sposób jednak nie zauważyć pewnego jej trwałego elementu - hierarchiczności⁵³².

Powyższa treść została ujęta w tym rozdziale nie bez przyczyny. Przełożonego i podwładnego w Policji nie łączy co prawda klasyczny stosunek pracy, ale wspólnym mianownikiem dla tej relacji i klasycznej relacji pracodawca – pracownik jest właśnie zależność służbowa. W tym omawianym przypadku nie tylko zależność, ale wręcz podległość. Stosunek służbowy policjanta powstaje w drodze mianowania, na podstawie dobrowolnego zgłoszenia się do służby (art. 28 ust. 1 ustawy o Policji). Do mianowania policjanta na stanowisko służbowe, przenoszenia oraz zwalniania z tych stanowisk właściwi są przełożeni: Komendant Główny Policji, komendanci wojewódzcy i powiatowi (miejscy) Policji oraz komendanci szkół policyjnych.

Omawiając nadzór przełożonych funkcjonariuszy Policji, którzy prowadzą postępowania przygotowawcze należy odwołać się do zasadniczego dla policjantów prowadzących te postępowania uregulowania prawnego jakim jest Zarządzenie nr 4 Komendanta Głównego Policji z dnia 9 lutego 2017 r. w sprawie niektórych form

⁵³⁰ Z. Leser, *Umowa o pracę*, Lwów 1905, s. 8.

⁵³¹ Z. Góral (red.), *z zagadnień współczesnego prawa pracy. Księga jubileuszowa Profesora Henryka Lewandowskiego*, Oficyna 2009, Lex.

⁵³² J. Zajadło, *Po co prawnikom filozofia prawa?* Oficyna 2008, Lex.

organizacji i ewidencji czynności dochodzeniowo - śledczych Policji oraz przechowywania przez Policję dowodów rzeczowych uzyskanych w postępowaniu karnym (Dz. Urz. KGP poz. 9). W rozdziale 4 („Nadzór w postępowaniu”) zamieszczone zostały przepisy odnoszące się do kwestii nadzoru w postępowaniu przygotowawczym (od § 9 do §17). Zgodnie z treścią § 9 postępowania prowadzone w Policji na podstawie przepisów, o których mowa w § 1 pkt 1 podlegają nadzorowi:

- 1) zewnętrznemu - sprawowanemu przez prokuratora, a w sprawach nieletnich przez sąd rodzinny;
- 2) służbowemu o charakterze ogólnym - obejmującemu całokształt zagadnień dochodzeniowo-śledczych albo o charakterze szczególnym - obejmującym poszczególne postępowania, przy czym nadzór służbowy sprawowany jest jako funkcyjny nadzór służbowy przełożonych w ramach jednostki lub komórki organizacyjnej Policji, w której postępowanie jest prowadzone, oraz zwierzchni nadzór służbowy policjantów z jednostki Policji wyższego szczebla (ust. 2 tego paragrafu).

Według cytowanego Zarządzenia funkcyjny nadzór służbowy sprawują:

- bezpośredni przełożony policjantów komórki, w której prowadzone jest postępowanie,
- kierownik komórki organizacyjnej wyższego szczebla, w której prowadzone jest postępowanie,
- kierownik jednostki Policji lub jego zastępca.

Przełożeni, którzy zostali wymienieni czynności nadzorcze realizują poprzez:

- zapoznawanie się z materiałami postępowań,
- żądanie ustnych lub pisemnych informacji o przebiegu czynności w poszczególnych sprawach i w razie potrzeby wydawanie poleceń dotyczących kierunków postępowania lub poszczególnych czynności, z zastrzeżeniem uwzględniania dyspozycji wydawanych przez uprawnione podmioty w ramach nadzoru zewnętrznego,
- udzielanie pisemnych lub ustnych uwag policjantowi prowadzącemu postępowanie,
- kontrolowanie poziomu merytorycznego dokonywanych czynności procesowych,

- aprobowanie wybranych decyzji procesowych policjanta lub sporządzanych przez niego dokumentów.

Ponadto przełożeni zobowiązani są w szczególności do:

- równomiernego, adekwatnego do umiejętności obciążania zadaniem policjantów prowadzących postępowania,
- udzielania bezpośredniej pomocy w określaniu kierunków czynności i wynikających z nich przedsięwzięć, zwłaszcza we wstępnej fazie postępowania,
- okresowych ocen prowadzonych postępowań, ze szczególnym uwzględnieniem rodzaju i czasu podjęcia czynności oraz ich skuteczności, systematyczności, zgodności z obowiązującymi przepisami i wytycznymi prokuratora albo sądu rodzinnego,
- udziału w dokonywaniu ważniejszych lub trudniejszych czynności,
- egzekwowania zaplanowanych czynności oraz poleceń prokuratora lub sądu.

Z powyższego wynika, że katalog uprawnień przełożonego w Policji związanych ze sprawowaniem nadzoru jest szeroki. Nadzór sprawowany przez przełożonych jest o tyle istotny, że powinien mieć przede wszystkim znaczenie dla prowadzonych postępowań przygotowawczych. Chodzi tu o znaczenie pomocnicze. Przełożony bowiem winien służyć wsparciem zarówno technicznym, jak i merytorycznym.

Przełożeni powinni swoimi decyzjami kompensować ułomność przepisów, a poszczególni urzędnicy zajmujący się stosowaniem prawa i dostarczaniem usług obywatelom również powinni wykazywać inicjatywę, analizować i stosować ułomne lub niejasne prawo w sposób racjonalny. Oczywiście interpretacja przepisów przez urzędników ma swoje limity i pamiętać należy, że niedopuszczalne jest dokonywanie interpretacji *contra legem*. W przypadkach nieracjonalności przepisów lub ewidentnej sprzeczności równorzędnych przepisów obowiązkiem przełożonego jest zwrócenie odpowiednim organom uwagi na ułomność prawa.

Jakie znaczenie ma nadzór sprawowany przez przełożonego? Czy rzeczywiście jest to istotny czynnik wpływający na sprawność toczącego się postępowania przygotowawczego? Czy w sposób wymierny można wykazać zależność między jakością sprawowanego nadzoru przez przełożonych, a sprawnością postępowań przygotowawczych i na ile jest to istotny czynnik rzutujący na tę sprawność? Na te oraz

inne pytania odnoszące się do kwestii nadzoru sprawowanego przez przełożonych w komórkach Policji zajmujących się pracą dochodzeniową – śledczą zostanie udzielona odpowiedź po przeprowadzeniu analizy konkretnych postępowań przygotowawczych. Szczegółowo zostało to pokazane w części, w której pokazane zostały wyniki badań odnoszących się do natężenia czynności w sprawach. W tym miejscu zostanie między innymi dokładnie wskazane, czy sprawowanie nadzoru przez przełożonych ma realny wpływ na jakość prowadzenia postępowań przygotowawczych w wybranych jednostkach Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu.

Powyżej postawiono pytania koncentrujące się wokół tego na ile nadzór ze strony przełożonych nad pracą dochodzeniową – śledczą w Policji jest istotnym czynnikiem wpływającym na efektywność tego postępowania. Doskonale odzwierciedla się to w przeprowadzonych badaniach w konkretnych jednostkach Policji, w których prowadzone są postępowania przygotowawcze. Przedstawione wyniki badań mają na celu udzielenie odpowiedzi na pytanie czy nadzór ze strony przełożonych jest rzeczywiście istotnym czynnikiem wpływającym na efektywność prowadzonego postępowania przygotowawczego.

Dla udzielenia odpowiedzi na tak postawione pytanie za właściwe uznano w tym miejscu zaprezentować badania polegające na analizie postępowań przygotowawczych prowadzonych w sprawach o przestępstwa rozbójnicze⁵³³. Dokonując analizy akt głównych i kontrolnych postępowań przygotowawczych prowadzonych o przestępstwa rozbójnicze w piętnastu jednostkach Policji wchodzących w skład struktury Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu każdorazowo badano kilka obszarów pracy procesowej. Obszar związany z natężeniem czynności w sprawach został już przedstawiony w rozdziale powyżej. Tutaj pokazane zostaną wyniki przeprowadzonej analizy w odniesieniu do nadzoru sprawowanego przez przełożonych nad policjantami zajmującymi się pracą procesową. Zostanie to pokazane na tle pozostałych badanych obszarów, do których należą:

1. czynności zmierzające do wykrycia sprawcy. W obszarze tym dokonano oceny postępowań przygotowawczych pod kątem dążenia do wykrycia sprawcy. Dokonując oceny czynności pod kątem możliwości wykrywczych badano, czy w sprawie zaistniała sytuacja, w której brak już było możliwości wykrywczych

⁵³³ Notatka służbowa asp. Anny Kamińskiej z 22.02.2016 r. z Wydziału Dochodzeniowo – Śledczego Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu.

i dlatego zasadnie podjęta została decyzja o umorzeniu postępowania z powodu niewykrycia sprawcy,

2. natężenie czynności. Oceniając z jakim natężeniem czynności przeprowadzane są w postępowaniach w sprawach o przestępstwa rozbójnicze wskazywano tym samym na czas prowadzenia danego postępowania. Za prawidłowe, odpowiednie natężenie czynności w sprawach o przestępstwa rozbójnicze uznawano takie prowadzenie postępowania, gdzie uwidocznione było sukcesywne, miarowe przeprowadzenie czynności w sprawie. Zwrócono jednak uwagę na to, że są sytuacje, kiedy sprawa obiektywnie nie trwa długo, ale dokonując jej analizy okazuje się, że należałoby ją skończyć w czasie kilkakrotnie krótszym, albowiem z uwagi na to, że czynności w sprawie zostały już wyczerpane, nie było potrzeby jej dalszego prowadzenia.
3. anonimizowanie danych. Dokonując badania tego obszaru sformułowano wnioski odnoszące się do stosowania przepisów Ustawy z dnia 28.11.2014 r. o ochronie i pomocy dla pokrzywdzonego i świadka⁵³⁴. Badano, czy przepisy ustawy w zakresie anonimizowania danych adresowych osób podlegających takiej ochronie są stosowane w analizowanych postępowaniach, czy dane adresowe świadków lub pokrzywdzonych są anonimizowane, czy też nie są w ogóle albo są anonimizowane niekonsekwentnie (np. dane adresowe pokrzywdzonego są anonimizowane w protokole przesłuchania świadka, a nie w notatce urzędowej, znajdującej się w aktach głównych sprawy).

Dlatego uznano za istotne przywołać wyniki badań wszystkich wymienionych powyżej obszarów, a nie skoncentrowano się jedynie na obszarze odnoszącym się do kwestii sprawowanego przez przełożonych nadzoru? Uznano, że nie chodzi jedynie o zaprezentowanie skali ewentualnych nieprawidłowości w sprawowaniu nadzoru służbowego. Chodzi w szczególności o wykazanie, czy jakość sprawowanego nadzoru rzeczywiście przedkłada się na jakość wykonywanej pracy procesowej. Takie są przecież założenia ustawodawcy, co zostało wskazane na początku niniejszego punktu pracy.

⁵³⁴ Dz. U. z dnia 7 stycznia 2015 r., poz.21.

Zanim zostaną zaprezentowane szczegółowe wyniki należy wskazać, co było dokładnie przedmiotem badania w obszarze sprawowanego nadzoru przez przełożonych.

Przyjęto założenie, że nadzór jest prawidłowy wówczas, gdy z odpowiednim natężeniem jest dokumentowany w aktach głównych lub kontrolnych przez dokonywanie odpowiednich wpisów przez tych przełożonych. Dokonując oceny wpisów uznawano, że nadzór należy uznać za nieprawidłowy, kiedy ujawniono ich lakoniczność, niepełność, bądź też dostrzeżono sytuacje, w której przełożony dokonuje wpisu pobieżnego, niewiele, albo nic nie wnoszącego do sprawy, bądź też w ogóle nie ma karty nadzoru w aktach kontrolnych sprawy⁵³⁵.

Aby zobrazować wyniki badań opisanych powyżej ujęto w formie tabel wyniki przeprowadzonych badań w wybranych jednostkach wchodzących w skład struktury Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu.

Tabela 3. Nieprawidłowości w sprawowanym nadzorze przełożonych w sprawach prowadzonych w KP Poznań Grunwald– wyniki badania z 22.02.2016 r.

Kryteria oceny	Ilość spraw badanych ogółem	Ilość spraw, w których wykazano nieprawidłowości w sprawowanym nadzorze przełożonych	Procentowe określenie nieprawidłowości %
Dążenie do wykrycia sprawcy	15	9	60
Sprawowanie nadzoru	15	5	33,3
Natężenie czynności	15	7	46,7
Anonimizacja danych	15	4	26,7

⁵³⁵ Notatka służbowa z 22.02.2016 r. asp. Anny Kamińskiej z Wydziału Dochodzeniowo – Śledczego Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu, s. 6.

Tabela 4. Nieprawidłowości w sprawowanym nadzorze przelożonych w sprawach prowadzonych w KP Poznań Jeżyce – wyniki badania z 22.02.2016 r.

Kryteria oceny	Ilość spraw badanych ogółem	Ilość spraw, w których wykazano nieprawidłowości	Procentowe określenie nieprawidłowości %
Dążenie do wykrycia sprawcy	7	1	14,3
Sprawowanie nadzoru	7	1	14,3
Natężenie czynności	7	0	0
Anonimizacja danych	7	0	0

Tabela 5. Nieprawidłowości w sprawowanym nadzorze przelożonych w sprawach prowadzonych w KP Poznań Nowe Miasto– wyniki badania z 22.02.2016 r.

Kryteria oceny	Ilość spraw badanych ogółem	Ilość spraw, w których wykazano nieprawidłowości	Procentowe określenie nieprawidłowości %
Dążenie do wykrycia sprawcy	29	10	34,5
Sprawowanie nadzoru	29	26	89,6
Natężenie czynności	29	14	48,3
Anonimizacja danych	29	3	10,3

Tabela 6. Nieprawidłowości w sprawowanym nadzorze przelożonych w sprawach prowadzonych w KP Poznań Stare Miasto – wyniki badania z 22.02.2016 r.

Kryteria oceny	Ilość spraw badanych ogółem	Ilość spraw, w których wykazano nieprawidłowości	Procentowe określenie nieprawidłowości %
Dążenie do wykrycia sprawcy	24	14	58,3
Sprawowanie nadzoru	24	6	25
Natężenie czynności	24	18	75
Anonimizacja danych	24	2	8,3

Tabela 7. Nieprawidłowości w sprawowanym nadzorze przełożonych w sprawach prowadzonych w KP Poznań Wilda – wyniki badania z 22.02.2016 r.

Kryteria oceny	Ilość spraw badanych ogółem	Ilość spraw, w których wykazano nieprawidłowości	Procentowe określenie nieprawidłowości %
Dążenie do wykrycia sprawcy	18	9	50
Sprawowanie nadzoru	18	5	27,8
Natężenie czynności	18	9	50
Anonimizacja danych	18	1	5,6

Koncentrując się na kryterium dążenia do wykrycia sprawcy, na najbardziej negatywną ocenę zasługiwał Komisariat Policji Poznań Grunwald – w przypadku 60 % analizowanych spraw w tej jednostce Policji wykazano, że miało miejsce zbyt małe dążenie do wykrycia sprawcy, podczas gdy były jeszcze możliwości (procesowe bądź pozaprocessowe), które mogłyby rzutować na odmienny sposób prowadzenia postępowań w tym zakresie. Tuż za tą jednostką wymienić należało Komisariat Policji Poznań Stare Miasto z wynikiem 58,3 % badanych spraw. Najmniej nieprawidłowości w omawianym zakresie dostrzeżono w KP Poznań Jeżyce (14,3 % badanych spraw z ujawnionymi nieprawidłowościami).

Sprawowanie nadzoru przez przełożonych najbardziej krytycznie ocenia się w stosunku do Komisariatu Policji Poznań Nowe Miasto. W tej jednostce Policji w aż 89,6 % analizowanych spraw ujawniono nierzetelny nadzór, o niskiej intensywności, przejawiający się w lakonicznych zapisach, które nie odnosiły się do meritum sprawy. Z kolei najlepiej (14,3% badanych spraw w których ujawniono nieprawidłowości w tym zakresie) nadzór był sprawowany w Komisariacie Policji Poznań Jeżyce⁵³⁶.

Jeśli chodzi o natężenie czynności, a zatem intensywność podejmowanych czynności w gromadzeniu materiału dowodowego, to najbardziej krytycznie należy

⁵³⁶ Notatka służbowa z 22.02.2016 r. asp. Anny Kamińskiej z Wydziału Dochodzeniowo – Śledczego Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu.

odnieć się do Komisariatu Policji Poznań Stare Miasto, gdzie w 75 % badanych spraw ujawniono nieprawidłowości w omawianym zakresie. Niskie natężenie czynności w sprawach nierzadko prowadziło do nieuzasadnionych okresów bezczynności, co z kolei przedkłada się na przewlekłość w prowadzeniu postępowań przygotowawczych. Tego typu nieprawidłowości w ogóle nie dostrzeżono w Komisariacie Policji Poznań Jeżyce⁵³⁷.

Anonimizacja danych adresowych w największym procencie analizowanych spraw nieprawidłowo przebiega w KP Poznań Grunwald (26,7 %). Tego problemu z kolei w ogóle nie dostrzeżono w KP Poznań Jeżyce⁵³⁸.

Wyniki przeprowadzonych badań są nieco zaskakujące. W założeniu, zgodnie z wolą ustawodawcy, nadzór służbowy przełożonych ma wpływać na lepszą jakość pracy podległych mu policjantów. Rezultat przeprowadzonych badań powinien sprowadzać się zatem do wniosku, że tam, gdzie ujawniono wysoki odsetek nieprawidłowości w sprawowanym nadzorze, tam też powinien być uwidoczniiony niski poziom pracy procesowej. Po prześledzeniu wyników badań zaprezentowanych powyżej, należy wskazać, że tak nie jest. Znaczny odsetek spraw, w których ujawniono nieprawidłowości w sprawowanym nadzorze ze strony przełożonych nie przedkłada się wcale na znaczny odsetek nieprawidłowości w badanych obszarach pracy procesowej.

Tożsame wnioski w zakresie korelacji sprawowanego nadzoru przez przełożonych do jakości prowadzonych postępowań przygotowawczych wysnuto podczas dokonywania analizy akt postępowań przygotowawczych w innej jednostce podległej Komendantowi Miejskiemu Policji w Poznaniu, a mianowicie w Komisariacie Policji w Suchym Lesie⁵³⁹. W jednostce tej, o ile nieprawidłowości w zakresie sprawowanego nadzoru ze strony przełożonych nad pracą dochodzeniową – śledczą ujawniono w 38,09% analizowanych spraw, to oceniając przeprowadzanie czynności

⁵³⁷ Notatka służbowa z 22.02.2016 r. asp. Anny Kamińskiej z Wydziału Dochodzeniowo – Śledczego Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu.

⁵³⁸ Notatka służbowa z 22.02.2016 r. asp. Anny Kamińskiej z Wydziału Dochodzeniowo – Śledczego Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu.

⁵³⁹ Notatka służbowa z 13.05.2016 r. podkom. A. Kamińskiej z Wydziału Dochodzeniowo – Śledczego Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu. Przedmiotem analizy była ocena merytorycznej i formalnej zasadności prowadzenia postępowań przygotowawczych w KP w Suchym Lesie pod kątem prawidłowości przestrzegania przepisów procedury karnej oraz pozostałych przepisów regulujących kwestię prowadzenia postępowań, obejmująca swoim zakresem takie obszary jak: 1. Natężenie czynności w toku prowadzonego postępowania, 2. Czynności zmierzające do wykrycia sprawcy - ocena pod kątem dążenia do wykrycia sprawcy. Zasadność wydania postanowienia o umorzeniu dochodzenia, 3. Anonimizacja danych adresowych, 4. Nadzór ze strony przełożonych, 5. Weryfikacja strat podanych w zawiadomieniu.

zmierzających do wykrycia sprawcy oraz zasadność wydania postanowienia o umorzeniu postępowania ujawniono nieprawidłowości już tylko w 14,28% badanych spraw⁵⁴⁰.

Jeszcze ostrzej zarysowuje się to w kolejnej jednostce Policji – w Komisariacie Policji Poznań Nowe Miasto. Dokonując analizy spraw pod kątem nadzoru sprawowanego przez przełożonych, nieprawidłowości stwierdzono w aż 93,87% analizowanych spraw, podczas, gdy nieprawidłowości w zakresie przeprowadzania czynności zmierzających do wykrycia sprawcy oraz zasadności wydania postanowienia o umorzeniu postępowania ujawniono w 10,2% analizowanych spraw⁵⁴¹.

Rezultat zaprezentowanych powyżej badań jest na tyle zastanawiający, że nie można jedynie na tych badaniach zaprzestać. Dopiero wówczas, kiedy zostaną zaprezentowane kolejne badania, których przedmiotem był nadzór ze strony przełożonych, możliwe będzie przedstawienie rzetelnych wniosków odnoszących się do omawianego zakresu.

Kolejne zaprezentowane badanie zostało przeprowadzone w jednym z komisariatów Policji wchodzących w skład struktury Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu⁵⁴². Z uwagi na zbyt daleko idące negatywne wnioski w obszarze sprawowanego nadzoru, nazwa jednostki Policji nie zostanie podana. W okresie od dnia 6 września 2016 r. do dnia 22 września 2016 r. przeprowadzono analizę wybranych akt głównych i akt kontrolnych postępowań przygotowawczych prowadzonych wówczas przez funkcjonariuszy zajmujących się pracą procesową w tej jednostce Policji. W opisywanym Komisariacie Policji istnieją dwa ogniwa – Ogniwo Prewencji oraz Ogniwo Kryminalne. W skład Ogniwa wchodziło ośmiu policjantów – trzech zajmujących się pracą operacyjną i pięciu zajmujących się pracą dochodzeniowo – śledczą. Przeszkolony w zakresie pracy dochodzeniowo – śledczej był tylko jeden funkcjonariusz. Wskazanie na strukturę tego komisariatu jest istotne o tyle, że daje lepszy obraz, rzutu na kwestię odpowiedzialności przełożonego nad policjantami prowadzącymi postępowania przygotowawcze. Przedmiotem analizy był nadzór funkcyjny przełożonych sprawowany w ramach pracy procesowej z uwzględnieniem

⁵⁴⁰ Nota służbowa z 13.05.2016 r. podkom. A. Kamińskiej z Wydziału Dochodzeniowo – Śledczego Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu, s. 44.

⁵⁴¹ Notatka służbowa z 13.05.2016 r. podkom. A. Kamińskiej z Wydziału Dochodzeniowo – Śledczego Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu, s. 71.

⁵⁴² Notatka służbowa z 23.09.2016 r. podkom. A. Kamińskiej i podkom. T. Szafrana z Wydziału Dochodzeniowo – Śledczego Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu.

jakości i częstotliwości dokonywanych wpisów, dekretacji, biorąc pod uwagę zawilość i stopień skomplikowania nadzorowanej sprawy. Jednakże, aby skonfrontować jakość nadzoru ze strony przełożonych dokonano również analizy wyników pracy Ogniw Kryminalnego w tej jednostce Policji w okresie od 1 stycznia 2016 r. do 22 września 2016 r.

Dokonując analizy akt postępowań prowadzonych w omawianym komisariacie Policji pod uwagę wzięto również sposób prowadzenia danego postępowania przygotowawczego. Badano, czy postępowania te prowadzone są w sposób rytmiczny, z odpowiednim natężeniem czynności, zgodnie z obowiązującymi przepisami procedury karnej. Powyższe podyktowane jest faktem, że jakość prowadzonych postępowań odzwierciedla jednocześnie sprawowanie nadzoru przez przełożonych.

Dokonana analiza wykazała, że w znacznej większości spraw w aktach kontrolnych postępowań przygotowawczych nie ujawniono kart nadzoru. W Komisariacie Policji nie było praktyki prowadzenia kart nadzoru, co w istocie nie stoi w sprzeczności z przepisami określającymi nadzór w cytowanym powyżej Zarządzeniu KGP⁵⁴³, jednakże wprowadzenie powyższego dokumentu pozwoliłoby usystematyzować polecenia wydane przez przełożonych, dając tym samym gwarancję czytelności i spójności.

Analizując postępowania pod kątem ustalenia, czy dołączono do akt kontrolnych karty nadzoru ujawniono, że na 40 analizowanych postępowań, w 4 z nich dołączono przedmiotowe karty. Z uwagi na to, że w znacznej większości spraw prowadzonych w omawianej jednostce Policji nie prowadziło się kart nadzoru, za zasadne uznano wyszczególnienie wszystkich wpisów przełożonych na poszczególnych dokumentach znajdujących się w aktach głównych i kontrolnych spraw. Były to w większości wpisy, które uznano za „techniczne”. Oznacza to, że przełożeni – komendanci – w większości sytuacji ograniczali się jedynie do zapisów nieodnoszących się do kwestii

⁵⁴³ Według § 9 ówczesnie obowiązującego Zarządzenia nr 25 Komendanta Głównego Policji z dnia 23 lipca 2015 r. w sprawie niektórych form organizacji i ewidencji czynności dochodzeniowo-śledczych Policji oraz przechowywania przez Policję dowodów rzeczowych uzyskanych w postępowaniu karnym (Dz. Urz. KGP z 2015 r., poz. 58) „§ 9 ust. 4. Czynności podejmowane w ramach funkcyjnego nadzoru służbowego o charakterze szczególnym dokumentuje się na piśmie poprzez sporządzanie dekretacji, adnotacji, notatek urzędowych lub służbowych, zapisków i innych podobnych dokumentów lub dokonywanie wpisów w karcie nadzoru postępowania przygotowawczego, zwanej dalej „kartą nadzoru”. W karcie nadzoru można także dokumentować czynności podejmowane w ramach zwierzchniego nadzoru służbowego o charakterze szczególnym. § 9 ust. 5. Kartę nadzoru zakłada przełożony w przypadkach, gdy uzna to za celowe ze względu na indywidualne predyspozycje i kwalifikacje zawodowe policjanta prowadzącego postępowanie albo porządek organizacyjny ukształtowany w danej jednostce lub komórce organizacyjnej Policji.”

merytorycznych. Tylko w 13 na 41 postępowań ujawniono wpisy przełożonych, które uznano za merytoryczne⁵⁴⁴.

Odnosząc się do kwestii sprawowanego nadzoru należy zaznaczyć, że uznano, iż nadzór był sprawowany w sposób prawidłowy w przypadku zaledwie 3 na 40 analizowanych postępowań. Oceniając nadzór przełożonego brano pod uwagę jedynie udokumentowany nadzór ze strony przełożonych, a zatem analizowano każdy wpis przełożonych w aktach sprawy. Należy ponadto wyjaśnić, że przy ocenie sprawowanego nadzoru każdorazowo brano pod uwagę okoliczność, czy przełożony udokumentował fakt przejrzania akt postępowania. Samo bowiem zawarcie dekretacji przez przełożonego na dokumentach przesyłanych do jednostki Policji nie świadczy o tym, że przełożony dokonał przejrzania akt pod kątem sprawdzenia prawidłowości prowadzenia danego postępowania i wyznaczenia kierunków dalszego działania, a jedynie o tym, że złożył dekretacje na konkretnym dokumencie celem uporządkowania dokumentacji wpływającej do komisariatu. Dlatego też za nieprawidłowy uznano nadzór w postępowaniach toczących się dłużej niż miesiąc, w których to postępowaniach brakowało wpisów świadczących o tym, że przełożony dokonał całościowego przejrzania akt postępowania.

Sam fakt stwierdzenia, że nadzór w danych postępowaniach uznano za nieprawidłowy nie świadczy o tym, że w postępowaniach takich ujawniono uchybienia. W niektórych bowiem przypadkach uznano, że dane postępowanie prowadzone było w sposób spójny, zgodnie z obowiązującymi przepisami, przy jednoczesnym stwierdzeniu nieprawidłowości w sprawowanym nadzorze przez przełożonych. Powyższe świadczy o tym, że prowadzący postępowanie, pozbawiony co prawda udokumentowanego wsparcia ze strony przełożonych, w sposób właściwy wykonywał czynności dochodzeniowo – śledcze.

Konkludując, dokonując oceny nadzoru funkcyjnego przełożonych sprawowanego w ramach pracy procesowej z uwzględnieniem jakości i częstotliwości dokonywanych wpisów, dekretacji, biorąc pod uwagę zawłość i stopień skomplikowania nadzorowanych spraw uznano, że był on co do zasady nieprawidłowy. Szczegółowo zostało to opisane powyżej, a w tym miejscu, tytułem podsumowania, należy dodać, że ujawniono nieprawidłowości polegające na braku udokumentowanego

⁵⁴⁴ Notatka służbowa z 23.09.2016 r. podkom. A. Kamińskiej i podkom. T. Szafrana z Wydziału Dochodzeniowo – Śledczego Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu.

nadzoru ze strony przełożonych w postępowaniach prowadzonych w opisywanej jednostce Policji. Osoby odpowiedzialne za pion procesowy w opisywanej jednostce Policji nie wywiązywały się w pełni ze swych zadań, jednakże brak wsparcia ze strony przełożonych nie rzutował w sposób wyraźny na jakość prowadzonych postępowań. Wysznuć należy wniosek, że na przykładzie opisywanej jednostki Policji nie uwidacznia się waga sprawowanego przez przełożonych nadzoru, ale w sposób wyraźny uwidacznia się znaczenie umiejętności własnych policjantów prowadzących postępowania przygotowawcze.

Powyższe wnioski niemalże w ten sam sposób zostały sformułowane po dokonaniu innej analizy akt postępowań przygotowawczych. Kolejne badanie zostało przeprowadzone w jednostkach Policji podległych Komendantowi Miejskiemu Policji w Poznaniu, a polegało na analizie postępowań, które prowadzone były w roku 2015, w czasie od 3 do 6 miesięcy i powyżej 6 miesięcy⁵⁴⁵. Przedmiotem analizy była ocena merytorycznej i formalnej zasadności wszczynania przez podległe jednostki spraw, które następnie prowadzone były długotrwale. Przeprowadzając badanie, formułując końcowe wnioski w ten sposób wprost pisze, odnosząc się do kwestii nadzoru ze strony przełożonych: „Na pochwałę zasługują postępowania prowadzone przez Komisariat Policji w Puszczykowie i Komisariat Policji w Komornikach. Poddane analizie postępowania z omawianych jednostek charakteryzowały się uzasadnioną długotrwałością, a mimo to czynności były prowadzone dynamicznie. Obie jednostki różni jednak zasadnicza kwestia. W sprawach KP w Puszczykowie nie było kart nadzoru, a z kolei w KP w Komornikach znajdowały się w każdym postępowaniu. Na tej podstawie można wnioskować, iż polecenia przełożonych nie są jedynym wyznacznikiem dobrze przeprowadzonego postępowania, gdyż wiele zależy od wiedzy samego prowadzącego, umiejętności selekcjonowania materiału dowodowego i kreatywności”⁵⁴⁶. Dalej, dokonująca oceny pracy procesowej w jednostkach podległych Komendantowi Miejskiemu Policji w Poznaniu pisze: „Zabrakło kreatywności samych prowadzących i samokształcenia w kwestii przepisów karnych”⁵⁴⁷.

⁵⁴⁵ Notatka służbowa z 25.02.2016 r. mł. asp. Karoliny Kolczyńskiej z Wydziału Dochodzeniowo – Śledczego Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu.

⁵⁴⁶ Notatka służbowa z 25.02.2016 r. mł. asp. Karoliny Kolczyńskiej z Wydziału Dochodzeniowo – Śledczego Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu, s. 116.

⁵⁴⁷ Notatka służbowa z 25.02.2016 r. mł. asp. Karoliny Kolczyńskiej z Wydziału Dochodzeniowo – Śledczego Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu, s. 116.

Do podobnych wniosków doszedł analizujący akta postępowań przygotowawczych, które na czas przeprowadzania czynności nadzorczych w opisywanym obszarze były prowadzone w 2019 r. przez okres powyżej 6 miesięcy (10 postępowań), powyżej 3 miesięcy (10 postępowań), przez okres do 3 miesięcy (5 postępowań), a prowadzonych w Komisariacie Policji w Luboniu⁵⁴⁸. Łączna ilość poddanych analizie akt wyniosła dwadzieścia pięć.

Podczas analizy akt ujawniono, że na dwadzieścia pięć poddanych analizie spraw w czternastu z nich prowadzenie postępowania w sposób długotrwały było zasadne, głównie z uwagi na konieczność dokonania szeregu czynności procesowych związanych chociażby z uzyskaniem zwolnienia przez sąd z tajemnicy bankowej, bądź uzyskanie informacji potrzebnych dla podjęcia właściwej decyzji merytorycznej od podmiotów zewnętrznych lub zleconych w ramach tzw. pomocy prawnej.

W pozostałych jedenastu sprawach ujawniono beczynność, bądź niskie natężenie czynności. Dokonując analizy tych spraw wysnuto wniosek, że zintensyfikowanie czynności przez prowadzącego postępowanie, a także nadanie mu właściwego kierunku znacznie skróciłoby czas trwania postępowania, a jego zakończenie w krótszym terminie skutkowałoby obniżeniem wskaźnika zaległości⁵⁴⁹. Długotrwałe prowadzenie postępowań było zatem uzasadnione w czternastu sprawach, co stanowiło 56% z ogólnej liczby postępowań poddanych analizie, natomiast przewlekłość odnotowano w jedenastu sprawach, co stanowiło 44% z ogólnej liczby postępowań poddanych analizie⁵⁵⁰.

Istotne w tym miejscu jest to, że w toku analizy zwrócono uwagę, że sprawy długotrwałe, w których ujawniono niskie natężenie czynności powinny znaleźć się w szczególnym zainteresowaniu przełożonych różnego szczebla. Wytyczne i polecenia tych przełożonych winny zostać zawarte w kartach nadzoru lub też przekazane i udokumentowane prowadzącym postępowania, a także powinna następować weryfikacja ich realizacji⁵⁵¹.

⁵⁴⁸ Notatka służbowa kom. Tomasza Szafrana z Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu z dnia 21.03.2019 r.

⁵⁴⁹ Notatka służbowa kom. Tomasza Szafrana z Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu z dnia 21.03.2019 r. s. 3.

⁵⁵⁰ Notatka służbowa kom. Tomasza Szafrana z Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu z dnia 21.03.2019 r. s. 3.

⁵⁵¹ Notatka służbowa kom. Tomasza Szafrana z Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu z dnia 21.03.2019 r. s. 3.

W dalszej kolejności, dokonując analizy wymienionych postępowań przygotowawczych, swoją uwagę skoncentrowano również na ocenie tego, w jaki sposób przeprowadzony jest nadzór przez przełożonych, zwracając uwagę, czy wpisy zawarte w karcie nadzoru mają charakter wpisów merytorycznych, czy też technicznych, przy czym za wpis merytoryczny uznano taki wpis, w którym przełożony określał jakie czynności procesowe, mające wpływ na proces wykrywczy należy wykonać w zakresie pozwalającym na jego sprawne i właściwe przeprowadzenie, a w konsekwencji zakończenie. Za wpis techniczny uznano natomiast taki wpis, który ma charakter organizacyjny, związany chociażby z takimi poleceniami jak rejestracja postępowań w systemach policyjnych, przestrzegania terminów procesowych, a zakres których nie jest związany z jego merytorycznym przebiegiem. Oceniając nadzór przełożonego brano pod uwagę jedynie udokumentowany nadzór ze strony przełożonych zawarty w kartach nadzoru poszczególnej sprawy.

Mając powyższe na uwadze ustalono, że na dwadzieścia pięć poddanych analizie postępowań, w pięciu z nich ustalono, że wpis przełożonego posiada charakter merytoryczny, w ośmiu z nich charakter techniczny, w trzech z nich merytoryczno – techniczny, natomiast w dziewięciu postępowaniach nie ujawniono karty nadzoru⁵⁵².

Należy po raz kolejny podkreślić, że o ile nadzór ze strony przełożonych ma istotne znaczenie, zwłaszcza w sytuacji spraw prowadzonych w sposób długotrwały, to jednak polecenia przełożonych nie są jedynym wyznacznikiem dobrze przeprowadzonego postępowania, gdyż wiele zależy od wiedzy samego prowadzącego, umiejętności selekcjonowania materiału dowodowego i kreatywności, a tym samym nadania prawidłowego kierunku jego prowadzenia i realizacji zleconych do wykonania czynności. Zostanie to w szczególny sposób przedstawione w kolejnym punkcie niniejszego rozdziału.

Przedstawione badania są z pewnością zaskakujące. Z założenia bowiem nadzór służbowy ma usprawniać pracę policjantów. Wynika to przecież z przywołanych wcześniej przepisów. Tymczasem, zaprezentowane wyniki dokonanych badań i analiz nie doprowadziły do jednoznacznych wniosków, że sprawny nadzór przełożonych przedkłada się na lepszą jakość pracy policjantów wykonujących pracę procesową.

⁵⁵² Notatka służbowa kom. Tomasza Szafrana z Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu z dnia 21.03.2019 r. s. 5.

Nadzór przełożonych oceniany jako nieprawidłowy natomiast nie owocuje znacznym obniżeniem takiej pracy.

Pojawić się może wątpliwość – czy zatem nadzór ze strony przełożonych w ogóle jest potrzebny? Nie jest to oczywiście pytanie odnoszące się do kwestii technicznych, albowiem nie poddaje się w tym miejscu w wątpliwość, że przełożeni w Policji wykonują niezbędną pracę organizacyjną, układając grafiki do służby, planując rozkład czasu służby, rozwiązując liczne problemy techniczne, lokalowe, organizacyjne, czy kadrowe. Jednakże zaprezentowane badania, które dotyczą różnych obszarów pracy procesowej i obejmują szeroki okres czasu nie wskazują jednoznacznie, że jakość wykonywanego nadzoru przedkłada się na jakość wykonywanej przez policjantów pracy procesowej. W tym miejscu nie zostanie jednak wysnuty postulat, aby taki nadzór zlikwidować, bądź umniejszyć. Tak odważny postulat mógłby być ewentualnie wygłoszony po wykonaniu eksperymentu, który polegałby na wyłączeniu nadzoru służbowego i to na długi czas, a tego proponować nie należy. Pojawi się jednak inny wniosek, który niech zabrzmi jak postulat do kolejnych rozważań, uregulowań i organizacji pracy w Policji. Zawarte powyżej wnioski wskazują na to, że ciężar prowadzenia postępowań przygotowawczych spoczywa w istocie na policjancie, który takie postępowania prowadzi. Z pewnością policjant prowadzący postępowania przygotowawcze ma większy komfort pracy jeśli jego bezpośredni przełożony ma wiedzę, czas i chęć zainteresowania się sprawą, którą prowadzi. Bez wątplenia też ma poczucie komfortu, kiedy w każdym momencie może zwrócić się do swojego przełożonego i otrzyma fachową, merytoryczną pomoc w zakresie prowadzenia postępowania przygotowawczego. Tak jest przecież w każdej dziedzinie, w każdym obszarze, gdzie mamy do czynienia z relacją przełożony – podwładny. Niemniej jednak to na policjancie prowadzącym postępowanie przygotowawcze spoczywa ciężar jego prowadzenia, a ten postulat, o którym mowa powyżej, a który wynika z zaprezentowanych wyników badań i analiz sprowadza się do twierdzenia, że należy zadbać o wysoką jakość pracy właśnie policjanta, który zajmuje się pracą procesową. Ten postulat sprowadza się zatem do twierdzenia, że należy takiego policjanta odpowiednio przygotować, wyszkolić i to nie tylko na początku jego ścieżki zawodowej, ale też sukcesywnie i cyklicznie w jej trakcie.

Ten postulat sprowadza się też do twierdzenia, że tym samym ogromny ciężar odpowiedzialności za jakość wykonywanej pracy procesowej spoczywa na osobach,

które zajmują się procesem rekrutacji do komórek organizacyjnych Policji, zajmujących się pracą dochodzeniowo – śledczą. Wiele bowiem zależy od przełożonych tych komórek, jednak przede wszystkim należy zwrócić uwagę na to, że policjanci, którzy prowadzą postępowania przygotowawcze, aby było ono sprawne, skuteczne i prowadzone na wysokim poziomie, muszą mieć odpowiednie predyspozycje i kwalifikacje oraz takie cechy, które sprawiają, że ich praca da pozytywne, widoczne w aktach postępowań przygotowawczych, efekty. Zasygnalizowane w tym miejscu zagadnienie doskonale wiąże się z tym poruszonym w kolejnym punkcie tej pracy, znakomicie się przy okazji z tym zagadnieniem łącząc.

6. Indywidualne cechy i przygotowanie osób prowadzących postępowania przygotowawcze jako czynnik wpływający na jego efektywność.

Zaprezentowanie zagadnienia ujętego w tytule zawartym powyżej w pierwszej kolejności, niejako tytułem wstępu, obliguje do udzielenia odpowiedzi na pytanie, dlaczego te indywidualne cechy i przygotowanie osób prowadzących postępowania przygotowawcze uznano za tak ważne, że ujęto je w katalogu czynników wpływających na efektywność postępowania przygotowawczego? Należy bowiem przede wszystkim wskazać dlaczego kwestia indywidualnych cech osób prowadzących postępowania przygotowawcze jest tak ważna. Pominąć w tym miejscu należy kwestie kwalifikacji, wyspecjalizowania i merytorycznego przygotowania osób prowadzących postępowania przygotowawcze, a zanim te kwestie będą poruszane, wskazać należy na inne cechy osób prowadzących postępowania przygotowawcze. Chodzi o cechy łączące się z empatią, którą w szczególności powinny wykazać się osoby odpowiedzialne za pracę dochodzeniowo – śledczą. Osoby wykonujące taką pracę, a zatem mające na co dzień styczność z osobami pokrzywdzonymi, dotkniętymi zachowaniem niezgodnym z prawem, a wymierzonym przeciwko nim, powinny wykazać się przecież znaczną dozą empatii.

Dlaczego zagadnienie to jest tak ważne? Świetnie wyklada te kwestie W. Cieślak w pracy o tytule „Próba wskazania działań przydatnych dla złagodzenia dolegliwości procesu karnego”⁵⁵³. Autor w swojej publikacji zadaje pytanie: „Czy,

⁵⁵³ M. Cieślak, *Próba wskazania działań przydatnych dla złagodzenia dolegliwości procesu karnego w: L. Mazowiecka (red.), Wiktyimizacja wtórna. Geneza, istota i rola w przekształcaniu polityki traktowania ofiar przestępstw*, WKP 2012, Lex.

będąc praktykiem i mając wolę poznania prawdy oraz sprawiedliwego i rzetelnego rozstrzygnięcia sprawy, dążyłem do tego zasadniczego celu, nie troszcząc się dostatecznie (bo przecież brak czasu, a poza tym "przecież chcę dobrze") o to, jakie są odczucia tych, którzy, nie z własnej woli w tej szczególnej grze uczestniczą i uczestnictwo to odbierają często jako dodatkową dolegliwość. Czy nie reagowałem w żaden sposób na niewłaściwe postawy moich kolegów czy podwładnych wobec uczestników postępowania (...). Oczywiście, tego rodzaju rozterki czy, jak ktoś nieco uszczypliwie powie, ekspiacyjne tendencje, obce są większości prawników. Tak jest niewątpliwie lepiej dla ich samopoczucia, czy jednak lepiej dla pokrzywdzonych? Zgoda, można się łatwo rozgrzeszyć mówiąc, iż proces karny ze swej natury należy do tych urządzeń społecznych, w których sens i kształt wpisana jest pewna niedogodność. Należy jednak pamiętać, iż jak to jest z większością urządzeń tego rodzaju, natężenie owej dolegliwości uzależnione jest od kwalifikacji i zdolności przewidywania cechujących projektanta, jak i sprawności osób, które owo urządzenie obsługują. Być może postępowanie karne musi niekiedy boleć, rzecz w tym, żeby bolało nie częściej i nie bardziej niż jest to absolutnie konieczne. A ból i poczucie krzywdy mogą niekiedy złagodzić życzliwość oraz dążenie do zrozumienia drugiego człowieka i zdolność tłumaczenia mu racji, które przemawiają za naszym postępowaniem. A praktyka polskiego procesu karnego odczuwa, w moim przekonaniu, pewien deficyt takich postaw, postaw życzliwych⁵⁵⁴.

Powyższe rozważania są nieodłącznie związane ze zjawiskiem wiktyimizacji wtórnej. Zjawisko to związane jest ze sferą doznań i odczuć uczestników postępowania w szczególności pokrzywdzonych, zaś dominującą rolę dla ich kształtowania się odgrywa subiektywna ocena czy w procesie zostali właściwie potraktowani, spotkali się w tym nowym dla nich układzie z życzliwością, która pomogła przezwyciężyć ich skrepowanie, umożliwiono im powiedzenie tego, co powiedzieć chcieli i uważali za istotne, nie naruszono ich godności, uszanowano uczucia, w tym w szczególności ból po stracie, jaką ponieśli czy poczucie wstydu.

Po pierwsze, bardzo istotne jest realne szanowanie interesów uczestników postępowania i ich umiejętne pogodzenie z uprawnieniami innych osób występujących w procesie. Oczywiście musi odbywać się to z uwzględnieniem wszelkich wymogów

⁵⁵⁴ W. Cieślak, *Próba wskazania działań przydatnych dla złagodzenia dolegliwości procesu karnego* [w:] L. Mazowiecka (red.), *Wiktyimizacja wtórna. Geneza, istota i rola w przekształcaniu polityki traktowania ofiar przestępstw*, WKP 2012, Lex.

prawnych. Po drugie, nie mniej ważna jest umiejętność komunikowania się z uczestnikami postępowania przygotowawczego w sposób dla nich zrozumiały, tak aby uzasadnić racje, dla których określona czynność czy rozstrzygnięcie są podejmowane. O ile w wymiarze pierwszym, praktyka wywiązuje się ze swej roli, o tyle w drugim wypadku występują pewne braki. Chodzi tu o brak refleksji, że ci, którzy nie są prawnikami, potrzebują być rzetelnie poinformowani o sytuacji, w której się znaleźli. Część osób prowadzących postępowania przygotowawcze może uznać uprawianie takiej "polityki informacyjnej" za zbędną stratę czasu. Jednak zupełnie niesłusznie. Obok zapewnienia większego komfortu uczestnikom postępowania, jest to rozwiązanie korzystne także dla organu procesowego, gdyż zapewnia pełniejszą oraz zazwyczaj bardziej lojalną współpracę zaangażowanych w proces osób. Tym jednak, co budzi największy niepokój, jest brak umiejętności uzasadnienia przez organ procesowy swoich poczynań oraz pogłębiająca się niezdolność "tłumaczenia" z języka prawnego i prawniczego na język potoczny. Potrzeba takich zdolności translatorskich jest oczywista, wynika bowiem z samej istoty pracy osoby prowadzącej postępowania przygotowawcze. O ile inżynier, elektryk czy programista komputerowy mogą z powodzeniem posługiwać się w swojej pracy wyłącznie językiem fachowym, to funkcjonariusz prowadzący postępowanie przygotowawcze już nie.

Nie może dochodzić do takiej sytuacji, że na przykład uprzedzanie uczestników procesu o ich uprawnieniach i obowiązkach polegać będzie jedynie na przytaczaniu kolejnych formułek. Tak samo istotne jest uzasadnianie decyzji procesowych, nawet wtedy, gdy ustawa nie nakłada takiego obowiązku. Jednak, czy naprawdę musi być to obowiązek ustawowy? Jak pisze W. Cieślak to wyraz wspaniałego zwycięstwa techniki komputerowej, która umożliwia za pomocą ruchu "kopiuj - wklej" i kilku zwrotów zapożyczonych z ustawy, uczynienie zadość wymogom formalnym⁵⁵⁵. Tyle tylko, że ów brak zrozumienia i porozumienia wywołuje często rozżalenie, a następnie poczucie skrzywdzenia i w konsekwencji prowadzi do wiktymizacji procesowej. Ofiary, której można było uniknąć, gdyby starczyło cierpliwości i umiejętności dotarcia do prostego człowieka z równie prostym, czytelnym dla niego przekazem. Jeżeli nie podejmie się prób zmiany pewnych przyzwyczajzeń i pojawiających się tendencji (łącznie z negowaniem uzasadniania wielu rodzajów

⁵⁵⁵ W. Cieślak, *Próba wskazania działań przydatnych dla zlagodzenia dolegliwości procesu karnego* [w:] L. Mazowiecka (red.), *Wiktymizacja wtórna. Geneza, istota i rola w przekształcaniu polityki traktowania ofiar przestępstw*, WKP 2012, Lex.

rozstrzygnięć), trudno liczyć na ograniczenie skali zjawiska, które można by nazwać subiektywnym pokrzywdzeniem uczestnika procesu, wywołanym przez deficyt informacji i brak zrozumienia⁵⁵⁶.

Empatia, którą muszą wykazać się osoby prowadzące postępowanie przygotowawcze związana jest ściśle ze zjawiskiem wiktylizacji. Związana jest również z indywidualnymi cechami osób prowadzących postępowania przygotowawcze.

Nie tylko potrzeba realizacji cechy empatii, wczucia się w sytuację stron postępowania (na ile jest to oczywiście konieczne) jest elementem wskazującym na to na ile i czy w ogóle indywidualne cechy osób prowadzących postępowania przygotowawcze mają wpływ na jego efektywność. Nie mniej ważna, a może nawet najważniejsza jest kwestia takiego przygotowania osób prowadzących postępowania przygotowawcze, aby było ono prowadzone w sposób sprawny i rzetelny. S. Waltoś zgłębiając zagadnienie związane z kontradiktoryjnością procesu karnego zawarł spostrzeżenie, które w swej treści odnosi się właśnie do tych indywidualnych cech osób prowadzących postępowania przygotowawcze. Przywołany autor pisze: „Czy inwencja policjanta – detektywa, prokuratora, sędziego śledczego nie jest w stanie wyręczyć sporu stron? Zwłaszcza, gdy wikłają się w prestiżową wymianę argumentów omijających istotę rzeczy? Ile bardziej jest warta w dochodzeniu do prawdy wnikliwość, umiejętność, talent rozszyfrowywania zagadek, tajemnic skrzętnie ukrywanych, przebijania się przez mur niechęci lub strachu po stronie osób, które coś wiedzą o sprawie, w porównaniu z rzucaniem słów służących głównie zyskiwaniu poklasku?”⁵⁵⁷ Właśnie ta wnikliwość, umiejętność, talent rozszyfrowywania zagadek i wszystkie te cechy, które wymienia S. Waltoś, z całą pewnością przyczyniają się do usprawnienia postępowania przygotowawczego i zwiększenia jego efektywności. W opozycji oczywiście do cech o wydźwięku pejoratywnym, o których również w mocnych słowach pisze autor wskazując, że „parodią procesu staje się inkwizycyjny proces w wykonaniu ludzi nieudolnych, nieuków, pozbawionych umiejętności

⁵⁵⁶ W. Cieślak, *Próba wskazania działań przydatnych dla złagodzenia dolegliwości procesu karnego w: L. Mazowiecka (red.), Wiktylizacja wtórna. Geneza, istota i rola w przekształcaniu polityki traktowania ofiar przestępstw*, WKP 2012, Lex.

⁵⁵⁷ S. Waltoś, *Kontradiktoryjność a prawda materialna* [w:] P. Wiliński (red.), *Kontradiktoryjność w polskim procesie karnym*, Warszawa 2013, s. 40.

kojarzenia faktów i intuicji wspomaganej rzetelnością, bez wsłuchiwania się w argumenty stron zainteresowanych (...)”⁵⁵⁸.

Powyżej wskazano jak istotne są indywidualne cechy osób prowadzących postępowania przygotowawcze i jak bardzo te kwestie przedkładają się na inne, bardzo ważne, obszary.

Aby przedstawić czynnik wpływający na efektywność postępowania przygotowawczego, jakim są indywidualne cechy i przygotowanie osób prowadzących postępowania przygotowawcze, zaprezentowane zostaną konieczne warunki, jakie powinni spełniać osoby prowadzące postępowanie przygotowawcze. W 1984 r. F. Prusak pisał, że funkcjonariusze ówczesnej Milicji Obywatelskiej powinni zajmować się sprawami, w których są wyspecjalizowani, ale jednocześnie muszą mieć odpowiednie przygotowanie ogólne do prowadzenia wszelkich czynności procesowych w toku postępowania przygotowawczego⁵⁵⁹.

Nie tyle wysoko wyspecjalizowana kadra funkcjonariuszy Policji prowadzących postępowania przygotowawcze, ale chociażby osiągnięcie pewnego stopnia specjalizacji właściwej dla charakteru prowadzonych konkretnych postępowań przygotowawczych z pewnością jest czynnikiem wpływającym na efektywność tych postępowań. Należy uznać, że specjalizacja członków poszczególnych zespołów osób prowadzących postępowania przygotowawcze i kumulacji w ręku każdego z nich wąskiego zakresu jednorodnych czynności, przy jednoczesnej umiejętności łączenia różnorodnych czynności powoduje, że zasadniczy cel, jakim jest efektywne prowadzenie postępowania przygotowawczego, zostanie osiągnięty.

Uzasadnione byłoby zatem, aby policjanci prowadzący np. postępowania w sprawach o przestępstwa gospodarcze byli odpowiednio przygotowani merytorycznie, posiadali kierunkowe wykształcenie. Osiągnąć to można nie tylko przez odpowiedni dobór takich osób do konkretnych komórek w Policji, zajmujących się pracą procesową, ale też przez kierowanie tych policjantów na specjalistyczne kursy i szkolenia.

Nie bez znaczenia, co jest oczywiste, są indywidualne cechy osób prowadzących postępowanie przygotowawcze. Chodzi tu zarówno o cechy osobowościowe takie jak pracowitość, sumienność, rzetelność, ale i ambicje w osiąganiu najlepszych wyników,

⁵⁵⁸ S. Waltoś, *Kontrydktoryjność a prawda materialna* [w:] P. Wiliński (red.), *Kontrydktoryjność w polskim procesie karnym*, Warszawa 2013, s. 40.

⁵⁵⁹ F. Prusak, *Nadzór prokuratora nad postępowaniem przygotowawczym*, Warszawa 1984, s. 124.

jak też te cechy, które sprawiają, że osoba może pierwotnie nie miała szczególnych predyspozycji do prowadzenia postępowań, będzie w stanie je prowadzić i to na wysokim poziomie. Wymienić tu należy takie cechy jak umiejętność uczenia się, nabywania wiedzy i otwartość na nowe doświadczenia. Istnieje zatem możliwość niejakiego ulepienia świetnego policjanta służby dochodzeniowo- śledczej, który będzie otwarty na nowe doświadczenia i nabywanie wiedzy przy efektywnych programach szkoleniowych i pracy zespołowej, dzięki której w sposób wyważony, ale przede wszystkim skuteczny będzie wykorzystane doświadczenie osób, które od lat zajmują się prowadzeniem postępowań przygotowawczych. Jest to nierozzerwalne i stanowi nieodłączną całość wraz ze sprawnym nadzorem ze strony bezpośrednich przełożonych jak i prokuratorów oraz z całym procesem szkoleniowym zarówno przyszłych policjantów zajmujących się pracą dochodzeniowo – śledczą jak i tych, którzy co prawda pracą tą zajmują się od kilku, kilkunastu, czy nawet kilkudziesięciu lat, ale wobec nich, czy to z uwagi na zmieniające się przepisy procedury karnej, czy to ze względu na nowo obowiązujące standardy w prowadzeniu postępowań przygotowawczych, czy w ogóle procesu karnego, należy stosować efektywny proces szkoleniowy dla osiągnięcia celów tego procesu.

Te cechy indywidualne i konieczność przygotowania osób prowadzących postępowania przygotowawcze wskazane jako kolejny, jeden z wielu, czynników wpływających na efektywność postępowania przygotowawczego zamykają rozdział, w którym zaprezentowano poszczególne czynniki, mające wpływ na sprawność postępowania przygotowawczego. Wskazanie tych cech nie było przypadkowe. Ten celowy zabieg usystematyzowania czynników w takiej, a nie innej kolejności miał wykazać, że w gruncie rzeczy czynniki te są ze sobą nierozzerwalne, muszą istnieć w połączonej symbiozie, albowiem tylko łączne spełnienie tych warunków, które przyczyniają się do efektywności postępowań przygotowawczych spowoduje, że postępowania te będą przebiegały sprawnie i będą prowadzone w sposób rzetelny, pozbawiony przewlekłości i nieprawidłowości.

Cechy indywidualne osób prowadzących postępowania przygotowawcze, ich przygotowanie i dążenie do ciągłego edukowania się w dziedzinie, którą zajmują się w codziennej pracy, mają ogromne znaczenie dla jakości postępowań, które przez te osoby są prowadzone.

Przygotowanie osób prowadzących postępowania przygotowawcze ma ogromne znaczenie dla jakości wykonywanej przez nich pracy. Jak to przygotowanie można ocenić? Najbardziej wymierne będzie wskazanie na wykształcenie konkretnej grupy policjantów prowadzących postępowania przygotowawcze. W tej pracy takim gremium, które reprezentuje grupę policjantów prowadzących postępowania przygotowawcze są funkcjonariusze pełniący służbę w jednostkach wchodzących w skład struktury Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu, a zajmujący się pracą dochodzeniowo – śledczą. W sierpniu 2021 r. policjanci zajmujący się pracą procesową stanowili grupę liczącą 587 osób⁵⁶⁰.

Tabela 8. Wykształcenie policjantów pracujących w pionie kryminalnym w jednostkach Policji w strukturze Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu – stan na dzień 11.08.2021 r.

Wykształcenie/tytuł	Ilość	Procentowy udział
Wyższe/magister	250	42,6%
Wyższe/inżynier	37	6,3%
Ukończony licencjat	99	16,9%
Wykształcenie średnie	201	34,2%
RAZEM	587	-

Dane zawarte w tabeli powyżej pozwalają stwierdzić, że odsetek policjantów nieposiadających wykształcenia wyższego jest wciąż znaczny, bo stanowiący ponad 50%. Uznać należy, że jest to zbyt dużo, biorąc pod uwagę fakt, że analizowane jest wykształcenie policjantów zajmujących się stricte pracą dochodzeniowo - śledczą. O ile nie należy oczywiście dyskredytować osób, które nie posiadają wykształcenia wyższego, to jednak podkreślić należy, że przy coraz bardziej wymagającym społeczeństwie, przy zawiłych nierzadko przepisach, na których opiera się praca procesowa, należałoby podkreślić rolę wykształcenia policjantów prowadzących postępowania przygotowawcze.

Oponentów wniosków zawartych powyżej stwierdzą, że nie tyle wykształcenie osób prowadzących postępowania przygotowawcze jest istotne, co ich przygotowanie zawodowe, a zatem przeszkolenia specjalistyczne z zakresu pracy dochodzeniowo – śledczej, które to szkolenie jest przeprowadzane u progu, bądź w trakcie pracy zawodowej. Z tego też względu przyjrano się tej samej grupie policjantów i szczególnie sprawdzono jakie kursy ukończyli i czy w ogóle z zakresu pracy

⁵⁶⁰ Dane z Wydziału Kadry i Szkolenia Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu (stan na dzień 11 sierpnia 2021 r.).

dochodzeniowo – śledczej zostały dla nich przeprowadzone. Szczegółowe dane z tego zakresu obrazuje tabela poniżej⁵⁶¹.

Tabela 9. Rodzaje kursów i szkoleń przeprowadzonych dla policjantów pracujących w pionie kryminalnym w jednostkach Policji w strukturze Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu – stan na dzień 11.08.2021 r.

Rodzaje kursów i szkoleń	Ilość przeszkolonych policjantów	Odsetek przeszkolonych policjantów
Szkolenie z zakresu zmian w Kodeksie postępowania karnego wprowadzone w życie 1 lipca 2015 r.	321	54,7%
Kurs dochodzeniowo - śledczy	151	25,7%
Szkolenie oficerskie dla absolwentów szkół wyższych	41	6,9%

Należy wyjaśnić, że ostatnia kolumna w tabeli powyżej nie da sumy 100% z tego względu, że, owszem brano również pod uwagę grupę 587 policjantów zajmujących się pracą dochodzeniowo – śledczą w strukturze Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu, jednakże część z tych policjantów brała udział w więcej niż jednym szkoleniu, a część nie brała udziału w żadnym szkoleniu. Tabelę tę należy analizować w taki sposób, że odsetek przeszkolonych policjantów wskazany w ostatniej kolumnie stanowi odsetek z ilości pięciuset osiemdziesięciu siedmiu policjantów pracujących w komórkach kryminalnych w jednostkach Policji w strukturze Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu. Dane zawarte w tej tabeli również nie są optymistyczne. Biorąc pod uwagę fakt, że szkolenie tzw. oficerskie jest tą najwyższą formą przeszkolenia w Policji, to sumując ilość osób przeszkolonych w taki sposób wraz z ilością osób, które ukończyły kurs dochodzeniowo – śledczy, przy czym jakaś część osób ukończyła i jedno i drugie szkolenie, to i tak jest to niewiele ponad 30% osób, które teoretycznie mają specjalistyczne przygotowanie do wykonywania pracy dochodzeniowo – śledczej. Na pozytywną uwagę zasługuje za to fakt, że ponad 50 procent z omawianej grupy policjantów zostało przeszkolonych z zakresu zmian Kodeksu postępowania karnego, które weszły w życie w dniu 1 lipca 2015 r., choć jest to zaledwie połowa omawianej grupy osób. Niestety, kolejne nowelizacje Kodeksu postępowania karnego nie miały już

⁵⁶¹ Dane z Wydziału Kadr i Szkolenia Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu (stan na dzień 11 sierpnia 2021 r.).

swojego odzwierciedlenia w postaci dodatkowych szkoleń, wykładów, czy kursów. Tym razem odwołano się do konieczności samokształcenia policjantów zajmujących się pracą dochodzeniowo – śledczą.

Chcąc jeszcze lepiej zobrazować kto zajmuje się pracą procesową na przykładzie jednostek w strukturze Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu, przeanalizowano dodatkowo staż służby tej samej grupy policjantów zajmujących się pracą dochodzeniowo – śledczą⁵⁶². Zebrane w tym zakresie dane obrazuje tabela poniżej.

Tabela 10. Staż służby policjantów pracujących w pionie kryminalnym w jednostkach Policji w strukturze Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu – stan na dzień 11.08.2021 r.

Staż służby w latach	Ilość funkcjonariuszy	Procentowy udział w grupie policjantów pionu kryminalnego
poniżej 1 roku	2	0,3%
powyżej 1 roku do 5 lat	70	11,9%
powyżej 5 lat do 10 lat	189	32,2%
powyżej 10 lat do 15 lat	151	25,7%
powyżej 15 lat do 20 lat	116	19,8%
powyżej 20 lat do 25 lat	39	6,6%
powyżej 25 lat	20	3,4%

Dane wskazane w tabeli napawają optymizmem. Pokazują bowiem, że najbardziej liczną grupą policjantów zajmujących się pracą procesową są osoby posiadające więcej niż pięć i mniej niż dwadzieścia lat służby. Jednocześnie dostrzega się niewielką ilość osób pracujących w pionie dochodzeniowo – śledczym, mających mniej niż rok doświadczenia pracy w Policji. Świadczy to po pierwsze o tym, że coraz mniej osób jest zatrudnianych w Policji w ostatnim czasie, a po drugie o tym, że przyjęci policjanci kierowani są do pionu prewencji w pierwszym okresie wykonywania przez nich pracy. Ponadto znaczna część z tych osób nie dąży do tego, aby zajmować się pracą procesową. Wybierają inną drogę pracy w Policji, jak chociażby taką o charakterze prewencyjnym, czy logistycznym. Podobnie, nieliczną grupę osób stanowią policjanci posiadający ponad dwudziestoletnie doświadczenie pracy w Policji.

Na podstawie danych zaprezentowanych powyżej rysuje się obraz przedstawiający osoby zajmujące się pracą procesową w Policji. Podsumowując, są to

⁵⁶² Dane z Wydziału Kadr i Szkolenia Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu (stan na dzień 11.08.2021r.).

osoby przede wszystkim o kilkuletnim stażu, w większości posiadające wykształcenie wyższe (powyżej 40% osób pracujących w pionie kryminalnym), a które w ilości jednej trzeciej zostały przeszkolone z zakresu pracy dochodzeniowo – śledczej.

Fakt, że są to osoby, które w większości (choć nie jest to połowa badanej grupy osób) ukończyły studia i tak nie jest zadowalający, biorąc pod uwagę po pierwsze fakt, że są to zarówno studia uniwersyteckie (o najróżniejszych kierunkach), techniczne, czy leśne, a po drugie, przede wszystkim biorąc pod uwagę fakt, że są to osoby, wobec których należy mieć większe wymagania co do ich przygotowania, czy predyspozycji, albowiem jest to bardzo przydatne w pracy procesowej. Jakkolwiek ktoś wytoczyłby w tym momencie argument, że studia wyższe nie zawsze dają gwarancję wiedzy i należytego przygotowania do zawodu, to jednak dają większą szansę na to, że osoba taka posiada tę istotną w każdej pracy mieszankę wiedzy, ambicji i gotowości do podejmowania kolejnych działań, które nierzadko wiążą się z koniecznością nabycia wiedzy czysto teoretycznej, aby następnie była ona przydatna w praktyce. Niestety, ponad połowa liczby osób wykonujących pracę procesową w jednostkach Policji wchodzących w skład struktury Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu nie posiada wykształcenia wyższego.

Indywidualne cechy policjantów prowadzących postępowania przygotowawcze z całą pewnością zatem istotnie wpływają na pracę procesową, a w rezultacie również na efektywność tego postępowania. Nie bez znaczenia jest oczywiście wykształcenie policjantów, ich przygotowanie poprzez przeprowadzenie różnego rodzaju szkoleń, czy kursów udoskonalających.

W tym miejscu zostanie sformułowany jeszcze inny wniosek, który co prawda nie jest poparty żadnymi badaniami, czy danymi naukowymi, ale doświadczeniem kilkunastoletniej pracy autorki, a tym samym obserwacją własną osób, którzy na co dzień zmagają się z wykonywaniem nie tylko zadań związanych z wykonywaniem pracy procesowej, ale w ogóle pracy w Policji. Jest to grupa zawodowa ludzi, którzy w większości cechują się znaczną pewnością siebie, przy czym cecha ta nie jest ujawniana w takim samym stopniu w przypadku policjantów nowo przyjętych, z niewielkim stażem pracy, co w przypadku policjantów z dużym doświadczeniem zawodowym. Cecha ta pojawia się jednak stosunkowo szybko nawet wśród tych młodych policjantów właśnie. Na temat ten z pewnością mógłby wypowiedzieć się psycholog, jednak w tym momencie autorka pozwala sobie na sformułowanie własnego

stanowiska w tym zakresie, z zastrzeżeniem, że nie jest to opinia konsultowana z nikim z jej środowiska, a zatem całkowicie subiektywna. Otóż przyjąć można, że ta ujawniająca się jako dominująca cecha wśród policjantów, nie wynika z faktu posiadania kompetencji, często bardzo szerokich, godzących przecież w sferę wolności, czy praw osobistych obywateli. Wynika natomiast głównie z faktu, że praca w tej formacji rodzi konieczność podejmowania szybkich decyzji, kiedy nierzadko na tego młodego policjanta skierowane są oczy wielu, również oczy kamer telewizyjnych, czy telefonów komórkowych. Chociaż wielokrotnie ten policjant będzie pisał notatki wyjaśniające, tłumacząc się z każdego wypowiedzianego słowa, z każdego swojego gestu, czy postawy, to w momencie, kiedy jest potrzeba natychmiastowej reakcji w danej sytuacji, jest zdany sam na siebie. Odpowiada na oczekiwania innych, którzy w konkretnym momencie potrzebują pomocy, wsparcia, czy rady, ale też tych, którzy w sposób niejednokrotnie brutalny, czy wulgarny wyrażają swój sprzeciw w stosunku do czynności, które są wobec nich wykonywane.

Niech Czytelnik wyobrazi sobie chociaż sytuację, w której miałby się odnaleźć, kiedy w pełnym umundurowaniu zmagać musiałby się z niezadowolonym tłumem podczas imprez masowych, czy też sytuację kiedy w sposób jak najbardziej elokwentny musiałby zwerbalizować swoje myśli i skonstruować wypowiedź do przystawionego nagle mikrofonu, mając świadomość tego, że z jednej strony oczekuje się od niego rzetelnej oceny sytuacji i fachowości, z drugiej umiejętności skierowania rozmowy w taki sposób, aby później jego przełożony nie zarzucił mu, że w sposób nieuprawniony przejął rolę rzecznika prasowego, podczas gdy nie jest to jego rola. Niejednokrotnie to policjant właśnie zmierza w kierunku wcale nie przez niego obranym, ale w kierunku obranym przez pluton, z którym w cichym marszu podąża naprzeciw nieokiełznanego tłumu, a chroni go jedynie kask i tarcza, a także ufność, że szlifowane na pamięć już od kursu podstawowego w Policji przypadki użycia broni palnej, czy środków przymusu bezpośredniego, pozwolą mu ich użyć tylko w sytuacjach prawem dozwolonych, a nie nadużyć, co grozi surowymi konsekwencjami.

Ten policjant właśnie kształtowany jest na początku przez sytuacje kryzysowe, z którymi musi mierzyć się na co dzień. Obrasta potem w niewidoczny pancerz, który z czasem przeradza się w cechę ostatecznie pożądaną w tej pracy, a która sprowadza się do pewności siebie właśnie. Pewność, że to co robi w danej sytuacji jest słuszne,

pewność, że zmierza w dobrym kierunku i pewność, że jeśli będzie się w danym momencie wahał to straci zaufanie w oczach tych, którzy w danym momencie chcą, a nawet muszą mieć w nim wsparcie. Sytuacje zaledwie zasygnalizowane powyżej nie są wymagowanym obrazem stworzonym na potrzeby tej pracy, a zostały przytoczone z uwagi na to, że najczęściej droga zawodowa niemalże każdego policjanta wygląda tak, że zaczyna od tzw. „pracy na ulicy.” Można by dywagować, czy jest to słuszne rozwiązanie, czy nie, ale dotąd tak funkcjonuje Policja. Policjanci, również, ci w których po miesiącach, czy latach prokuratorzy mają wsparcie w pracy procesowej, takie doświadczenie również nabywają. Stąd też słuszny skądinąd pogląd, że policjanci to dość specyficzna grupa zawodowa. Dla jednych to ludzie wyniośli, którzy nie mając dostatecznego wykształcenia starają się być panami losu. Dla innych to ludzie, którzy uratowali niejedną osobę z opresji rodzinnej, czy środowiska, dla kolejnych to nieudacznicy, którzy nie mając wykształcenia prawniczego „biorą się” za prowadzenie postępowań przygotowawczych, a dla jeszcze innych to osoby, którzy służą fachowym wsparciem, radą i specyficzną wiedzą, co nierzadko ratuje życie ludzkie. Tak różne, bardzo ambiwalentne głosy w społeczeństwie powodują między innymi tworzenie u policjantów coraz grubszego pancerza, który może być odbierany jako ignorancja, niezrozumienie, czy brak empatii. Z pewnością jednak powoduje tworzenie cechy, która z zewnątrz postrzegana jest jako pewność siebie, a która w sposób szczególnie widoczny zarysowuje się w środowisku policyjnym.

Ważne, nawet bardzo ważne, są indywidualne predyspozycje osób wykonujących pracę procesową, ich empatia i wrażliwość, a także systematyczność i obowiązkowość. Biorąc jednak pod uwagę ustalenia dokonane w innym miejscu tej pracy, a sprowadzające się do twierdzenia, że wielokrotnie jakość przeprowadzonych postępowań przygotowawczych zależy nie od prokuratora nadzorującego te postępowania, nie od przełożonego policjanta wykonującego pracę procesową, ale właśnie od policjanta, który nierzadko sam zmagają się z zawiłościami procedury karnej, to należy tego rodzaju pracę powierzać osobom o możliwie najwyższych kwalifikacjach, a także szkolić takie osoby w sposób rzetelny i profesjonalny. Tylko spełnienie tych wszystkich czynników, przy mądrym, stale obecnym i fachowym nadzorze ze strony przełożonych, przy jednoczesnym efektywnym nadzorze ze strony prokuratorów da gwarancję przeprowadzonego w sposób rzetelny i sprawny postępowania przygotowawczego.

ROZDZIAŁ VII. CZYNNIKI PRZEDMIOTOWO-MERYTORYCZNE WPLYWAJĄCE NA SPRAWNOŚĆ POSTĘPOWANIA PRZYGOTOWAWCZEGO

1. Czynniki przedmiotowo – merytoryczne – uwagi ogólne.

Czynniki, które nazwano przedmiotowo – merytorycznymi odnoszą się do przebiegu i zakresu czynności podejmowanych w toku postępowania przygotowawczego, co ściśle wiąże się z rozwiązaniami na poszczególnych jego etapach, a także ze sposobami jego zakończenia. Z tego względu w niniejszym rozdziale analizie poddano zagadnienia związane z postępowaniem sprawdzającym i wydaniem postanowienia o odmowie wszczęcia postępowania przygotowawczego, z czynnościami przeprowadzonymi w trybie art. 308 k.p.k., a także po raz kolejny, tym razem na przykładzie konkretnych postępowań przygotowawczych poświęcono uwagę zagadnieniu związanemu z czasem trwania postępowania przygotowawczego oraz, co się z tym ściśle wiąże, z terminowością tego postępowania i zasadnością wydania decyzji procesowych. Uznano również, że przy omawianiu czynników, które na potrzeby tej pracy, nazwano przedmiotowo – merytorycznymi, skupić należy się również na omówieniu zagadnienia związanego ze stosowaniem zabezpieczenia majątkowego, a także w sposób wnikliwy zbadać należy jaka jest skala oraz czy zasadne jest wydawanie postanowień o umorzeniu postępowania przygotowawczego z uwagi na brak znamion przestępstwa, umorzeniu postępowania z uwagi na niewykrycie sprawcy przestępstwa, a także postanowień o umorzeniu w trybie tzw. rejestrowym. Nadto uwagę poświęcono instytucji dochodzenia skróconego, dobrowolnego poddania się karze, czynnościom sądowym w postępowaniu przygotowawczym oraz zamknięciu dochodzenia. Przy omawianiu większości poruszanych zagadnień posłużono się badaniami oraz przytoczono wnioski, które zostały wysnute podczas analiz konkretnych postępowań przygotowawczych prowadzonych w jednostkach Policji wchodzących w strukturę Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu.

Czynniki o charakterze przedmiotowo – merytorycznym nie odnoszą się w sposób bezpośredni do czynników o charakterze podmiotowym, choć w sposób oczywisty wzajemnie się przenikają, a także ze sobą w sposób naturalny wiążą. Wiedza

i kompetencje podmiotów, które współpracują podczas prowadzenia postępowań przygotowawczych w sposób istotny przedkłada się na jakość prowadzonych postępowań, a także, co za tym idzie, na rodzaj i sposób podejmowanych w danym postępowaniu decyzji procesowych, również tych kończących postępowanie, a które zostaną szczegółowo omówione w niniejszym rozdziale.

2. Postępowanie sprawdzające i wydanie postanowienia o odmowie wszczęcia postępowania przygotowawczego.

Czynności sprawdzające, zgodnie z regulacją art. 307 § 1 k.p.k. są dokonywane przed wydaniem postanowienia o wszczęciu śledztwa lub dochodzenia. W doktrynie zaznacza się, że są to czynności, których podstawą prawną jest przepis Kodeksu postępowania karnego, lecz nie są one przeprowadzane w już toczącym się postępowaniu karnym, a zatem mają charakter nieprocesowy⁵⁶³. Czynności sprawdzające mają na celu ustalenie dopuszczalności wszczęcia śledztwa lub dochodzenia. Nie wolno ich wykonywać w celu wyjaśnienia, czy przestępstwo rzeczywiście zaistniało, ponieważ jest to zadanie postępowania przygotowawczego, co wynika z treści art. 297 § 1 k.p.k.⁵⁶⁴ Są to czynności, których podstawą jest przepis Kodeksu postępowania karnego (art. 307 § 1 k.p.k.), lecz nie są one przeprowadzane w już toczącym się postępowaniu karnym. W razie zaś stwierdzenia, po ich przeprowadzeniu, że nie ma podstaw do prowadzenia postępowania przygotowawczego, nie podejmuje się decyzji o umorzeniu, lecz o odmowie wszczęcia postępowania przygotowawczego⁵⁶⁵.

Zdaniem Sądu Najwyższego „tak rozumianego przedmiotu postępowania nie sposób poszukiwać w fazie poprzedzającej wszczęcie postępowania karnego, a więc pozbawionej z istoty rzeczy przedmiotu właściwego temu tylko postępowaniu. Przedmiotem czynności tej fazy (postępowania sprawdzającego) jest – jeżeli zachodzi potrzeba (art. 307 § 1 k.p.k.) – uzupełnienie danych i sprawdzenie faktów zawartych w zawiadomieniu o przestępstwie, a przedmiotem kończącego tę fazę orzeczenia (wszczęcie śledztwa lub dochodzenia albo odmowa ich wszczęcia) rozstrzygnięcie

⁵⁶³ S. Stachowiak, *Wszczęcie postępowania przygotowawczego a czynności sprawdzające*, Prok. i Pr. 1999, Nr 9, s. 9.

⁵⁶⁴ Zob. M. Kowalski, *Czynności w niezbędnym zakresie w postępowaniu karnym*, Prok. i Pr. 2003, Nr 1, s. 36; B. Szyprowski, *Postępowanie sprawdzające w procesie karnym*, Prok. i Pr. 2007, Nr 7-8, s. 159.

⁵⁶⁵ S. Stachowiak, *Źródła informacji o popełnionym przestępstwie w polskim postępowaniu karnym*, Prok. i Pr. 2005, nr 2, s. 28.

o istnieniu lub nieistnieniu uzasadnionego podejrzenia popełnienia przestępstwa albo o prawnej dopuszczalności postępowania karnego”⁵⁶⁶. Zasadnie zatem wskazuje się, że czynności sprawdzające mają na celu ustalenie dopuszczalności wszczęcia śledztwa lub dochodzenia. Nie wolno ich wykonywać w celu wyjaśnienia, czy przestępstwo rzeczywiście zaistniało. Jak wskazane zostało powyżej - jest to bowiem zadanie postępowania przygotowawczego⁵⁶⁷. Polegają one na uzupełnieniu danych zawartych w zawiadomieniu o przestępstwie lub sprawdzeniu faktów. Dlatego też organ, do którego wpłynęło zawiadomienie o przestępstwie, może zażądać w wyznaczonym terminie uzupełnienia informacji zawartych w zawiadomieniu od osoby lub instytucji, która je złożyła⁵⁶⁸. Uzupełnienie danych może polegać na dostarczeniu dodatkowych dokumentów, przedmiotów lub wyjaśnieniu informacji⁵⁶⁹. Może także sprowadzać się do przesłuchania w charakterze świadka osoby zawiadamiającej, przy czym przesłuchanie to może nastąpić w każdym czasie, tzn. do chwili wydania postanowienia o wszczęciu śledztwa lub dochodzenia⁵⁷⁰. Sprawdzenie faktów polega na rozpytywaniu, wywiadzie, obserwacji i ma na celu wyjaśnienie podstawowych okoliczności zdarzenia, o których mowa jest w zawiadomieniu⁵⁷¹.

Policja jako organ ścigania również może dokonać sprawdzenia własnych informacji nasuwających przypuszczenie, że popełniono przestępstwo (art. 307 § 5 k.p.k.). Zgodnie z treścią zapisu § 6 Wytycznych nr 3 Komendanta Głównego Policji w sprawie wykonywania niektórych czynności dochodzeniowo – śledczych przez policjantów z dnia 30 sierpnia 2017 r.⁵⁷²:

„w postępowaniu sprawdzającym, o którym mowa w art. 307 k.p.k., mogą być wykonywane w szczególności następujące czynności:

- 1) skierowanie do odpowiedniej instytucji pisemnego żądania udzielenia w wyznaczonym terminie informacji o określonym fakcie lub zdarzeniu;

⁵⁶⁶ Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22.09.1999 r., N II KZ 70/99, OSNKW 1999, nr 11-12, poz. 75.

⁵⁶⁷ K. T. Boratyńska., A. Górski, A. Sakowicz, A. Ważny, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2007, s. 623; B. Szyprowski, *Postępowanie sprawdzające w procesie karnym*, Prok. i Pr. 2007, nr 7-8, s. 159; M. Kowalski, *Czynności w niezbędnym zakresie w postępowaniu karnym*, Prok. i Pr. 2003, Nr 1, s. 36.

⁵⁶⁸ T. Boratyńska, *Postępowanie przygotowawcze* [w:] A. Sakowicz (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2015, s. 671.

⁵⁶⁹ Grzegorzczak T., Tylman J., *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2007, s. 641-642.

⁵⁷⁰ P. Hofmański (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz, t. II*, Warszawa 2011, s. 71.

⁵⁷¹ W. Grzeszczyk, *Przebieg postępowania przygotowawczego* [w:] *Nowa kodyfikacja karna. Kodeks postępowania karnego*, Warszawa 1997, s. 77.

⁵⁷² Dz. Urz. KGP z 2017 r., poz. 59.

- 2) przyjęcie od przedstawiciela pokrzywdzonej instytucji lub organu kontroli pisemnych lub ustnych i udokumentowanych w notatce urzędowej uzupełniających informacji;
- 3) zażądanie od zawiadamiającego przedstawienia w wyznaczonym terminie dodatkowych dokumentów albo informacji, niezbędnych dla prawidłowej oceny zdarzenia;
- 4) uzyskanie od osoby pokrzywdzonej kopii posiadanej przez tę osobę dokumentacji medycznej, istotnej dla oceny zdarzenia, którego dotyczy zawiadomienie o przestępstwie, w szczególności skierowania do szpitala, innego podmiotu leczniczego lub osoby wykonującej zawód medyczny, skierowania na badania diagnostyczne i konsultacje, zaświadczenia, orzeczenia, opinii lekarskiej, karty przebiegu ciąży oraz karty informacyjnej z leczenia szpitalnego;
- 5) skierowanie do prokuratora wniosku o wystąpienie do odpowiedniego podmiotu leczniczego o udostępnienie dokumentacji medycznej istotnej dla oceny zdarzenia, którego dotyczy zawiadomienie o przestępstwie, w szczególności dokumentacji medycznej indywidualnej wewnętrznej w postaci historii zdrowia i choroby oraz historii choroby, pod warunkiem, że potrzeba dostępu jest związana z celem prowadzonego postępowania;
- 6) skierowanie do prokuratora wniosku o wystąpienie do odpowiedniej instytucji o udostępnienie informacji o określonym fakcie lub zdarzeniu;
- 7) skierowanie do właściwej instytucji żądania przeprowadzenia kontroli w określonym zakresie.”

Istotne ponadto jest to, że w postępowaniu sprawdzającym, uzupełnienia informacji zawartych w zawiadomieniu o przestępstwie przez przesłuchanie w charakterze świadka osoby zawiadamiającej powinno się dokonać raz, chyba że przed wydaniem postanowienia kończącego to postępowanie osoba zawiadamiająca sama zgłosi zamiar uzupełnienia swoich zeznań lub taka potrzeba pojawi się w związku z informacjami nadesłanymi w trybie określonym w art. 307 § 1 k.p.k. albo innymi czynnościami podjętymi na podstawie danych zawartych w zawiadomieniu o przestępstwie (§ 6 ust. 2. cyt. Wytycznych nr 3 KGP).

Jeśli chodzi o czas trwania czynności sprawdzających to postanowienie o wszczęciu postępowania albo o odmowie wszczęcia należy wydać najpóźniej w terminie 30 dni od otrzymania zawiadomienia. Termin ten ma charakter instrukcyjny.

Jeżeli czynności sprawdzające przeprowadzane są na podstawie informacji własnych, to nie są one związane 30 – dniowym terminem z art. 307 § 1 k.p.k.⁵⁷³

Przy sprawdzaniu własnych informacji Policja nie ma możliwości przesłuchania zawiadamiającego w charakterze świadka, a także nie ma ograniczenia 30-dniowym terminem i tym różni się od czynności sprawdzających zawiadomienie o przestępstwie⁵⁷⁴. Termin ten wiąże się jedynie ze sprawdzaniem zawiadomienia o przestępstwie i koniecznością powiadomienia zawiadamiającego w odpowiednim czasie o wszczęciu lub odmowie wszczęcia postępowania (art. 306 § 3 k.p.k.)⁵⁷⁵. Czynności sprawdzające, polegające na „sprawdzeniu własnych informacji”, mają własną „podstawę faktyczną”, którą stanowi „przypuszczenie, że popełniono przestępstwo”. Przypuszczenie to opiera się na informacjach innych niż „formalne” zawiadomienie o przestępstwie, które warunkuje rozpoczęcie postępowania sprawdzającego przewidzianego w art. 307 § 2 k.p.k. Sprawdzenie własnych informacji nie wymaga powiadomienia prokuratora o podejmowaniu tego rodzaju sprawdzeń⁵⁷⁶.

Te konstrukcyjne uwagi należy uzupełnić danymi liczbowymi, aby w ten sposób zobrazować jaka jest skala postępowań prowadzonych w trybie art. 307 § 1 k.p.k. Aby zbadać skalę zjawiska, jakim jest postępowanie sprawdzające, a w dalszej kolejności zjawiska, jakim jest wydanie postanowienia o odmowie wszczęcia postępowania, należy wskazać ile w ogóle postępowań przygotowawczych jest prowadzonych. Przedmiotowe dane zostaną zaprezentowane na tle ilości postępowań wszczętych w jednostkach podległych Komendzie Wojewódzkiej Policji w Poznaniu, a zatem na terenie województwa wielkopolskiego, a także w jednostkach podległych Komendzie Głównej Policji, a zatem na terenie całego kraju. W zaprezentowaniu skoncentrowano się na latach 2014, 2015, 2016, 2017, 2018, 2019 i 2020. Dane zostały zaczerpnięte z Krajowego Systemu Informacji Policji (KSIP) i przedstawiają się następująco:

⁵⁷³ Wyrok SN z 19.05.2010 r., V KK 89/10, OSNwSK 2010, Nr 1, poz. 1052.

⁵⁷⁴ T. Nowak, S. Stachowiak, *Prawo karne procesowe. Dynamika postępowania*, Poznań 1999, s. 27.

⁵⁷⁵ T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania karnego oraz ustawa o świadku koronnym. Komentarz*, Warszawa 2008, s. 654.

⁵⁷⁶ R. Kmieciak, *Postępowanie sprawdzające a czynności sprawdzenia własnych informacji*, Prok. i Pr. 2005, nr 10, s. 44.

Tabela 11. Ilość postępowań przygotowawczych wszczętych w jednostkach Policji – Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu, Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu, Komendy Głównej Policji w latach 2014, 2015, 2016, 2017, 2018, 2019, 2020 (źródło KSIP).

Lata	Ilość postępowań przygotowawczych wszczętych - Komenda Miejska Policji w Poznaniu	Ilość postępowań przygotowawczych wszczętych - Komenda Wojewódzka Policji w Poznaniu	Ilość postępowań przygotowawczych wszczętych - Komenda Główna Policji
2014	28371	68659	876855
2015	26998	65182	836652
2016	25235	60082	771014
2017	23623	59178	766513
2018	24143	64063	818510
2019	23568	63827	806796
2020	20920	58240	747450

Następnie koniecznym jest wskazanie na ilość postępowań prowadzonych w trybie art. 307 § 1 k.p.k. W stosunku do ilości postępowań zakończonych wydaniem postanowienia o odmowie wszczęcia postępowania w jednostkach Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu i w jednostkach Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu.

Od 2014 roku Policja dysponuje systemem, który stanowi elektroniczny rejestr postępowań przygotowawczych zwany Elektronicznym Systemem Dochodzeniowo – Śledczym (w skrócie ERCDS). Z uwagi na fakt, że jeszcze w roku 2014 nie wprowadzano do tego systemu postępowań, które były prowadzone, zaprezentowane zostaną jedynie dane liczbowe z lat 2015, 2016, 2017, 2018, 2019 i 2020. Tym razem zostaną zaprezentowane dane liczbowe dla jednostek Policji podległych Komendzie Miejskiej Policji w Poznaniu oraz Komendzie Wojewódzkiej Policji w Poznaniu.

Tabela 12. Ilość postępowań prowadzonych w trybie art. 307 § 1 k.p.k. W stosunku do ilości postępowań zakończonych wydaniem postanowienia o odmowie wszczęcia postępowania w jednostkach Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu i w jednostkach Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu w latach 2015, 2016, 2017, 2018, 2019 i 2020 (źródło ERCDS)

Lata	Komenda Miejska Policji w Poznaniu			Komenda Wojewódzka Policji w Poznaniu		
	Ilość postępowań prowadzonych w trybie art. 307 § 1 kpk	Ilość postępowań zakończonych wydaniem postanowienie o odmowie wszczęcia postępowania	Procentowy udział odmów wszczęcia postępowania	Ilość postępowań prowadzonych w trybie art. 307 § 1 kpk	Ilość postępowań zakończonych wydaniem postanowienie o odmowie wszczęcia postępowania	Procentowy udział odmów wszczęcia postępowania
2015	3914	2519	64,3 %	23645	11734	49,6 %
2016	5489	2772	50,5%	24038	10488	43,6%
2017	7045	2642	37,5%	28576	10655	37,3%
2018	8586	2899	33,8%	35300	12091	34,2 %
2019	10388	3732	35,9%	38973	14502	37,2%
2020	10855	4118	37,9%	37791	15342	40,6%

Z danych zawartych w tabeli powyżej wynika, że blisko połowa lub ponad połowa postępowań prowadzonych w trybie art. 307 § 1 k.p.k. w latach 2015-2020 w strukturze Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu oraz w strukturze całego garnizonu wielkopolskiego (jednostki Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu) zostało zakończonych wydaniem postanowienia o odmowie wszczęcia postępowania. Procentowy udział wydanych postanowień o odmowie wszczęcia postępowania w stosunku do liczby postępowań prowadzonych w trybie art. 307 § 1 k.p.k. jest nieco mniejszy w latach 2017, 2018, 2019 oraz w 2020.

Powyżej zaprezentowane dane świadczą o tym, że czynności sprawdzające stanowią bardzo ważną rolę w postępowaniu karnym. Dzięki sprawdzeniu okoliczności ujawnionych na przykład w protokole ustnego zawiadomienia o przestępstwie, organ prowadzący takie postępowanie nie generuje zbędnych postępowań przygotowawczych. Ta weryfikacja zawiadomienia o przestępstwie jest bardzo istotna, a duży odsetek wydanych postanowień o odmowie wszczęcia postępowania potwierdza, że ustawodawca słusznie wprowadził tę instytucję do Kodeksu postępowania karnego.

Jednocześnie, porównując dane zawarte w dwóch tabelach powyżej zauważa się, że instytucja zawarta w art. 307 § 1 k.p.k. jest wykorzystywana w zbyt małym zakresie. Poniżej porównano otrzymane dane tak, aby to czytelniej zobrazować.

Tabela 13. Ilość postępowań prowadzonych w trybie art. 307 § 1 k.p.k. W stosunku do ilości wszczętych postępowań przygotowawczych w jednostkach Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu i Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu w latach 2015, 2016, 2017, 2018, 2019 i 2020.

Lata	Komenda Miejska Policji w Poznaniu			Komenda Wojewódzka Policji w Poznaniu		
	Ilość postępowań przygotowana -wzych wszczętych - Komenda Miejska Policji w Poznaniu	Ilość postępowań prowadzonych w trybie art. 307 § 1 kpk	Procentowy udział postępowań prowadzonych w trybie art. 307 § 1 kpk	Ilość postępowań przygotowawczych wszczętych - Komenda Wojewódzka Policji w Poznaniu	Ilość postępowań prowadzonych w trybie art. 307 § 1 kpk	Procentowy udział postępowań prowadzonych w trybie art. 307 § 1 kpk
2015	26998	3914	14,5 %	65182	23645	36,3 %
2016	25235	5488	21,7 %	60082	24038	40,0 %
2017	23623	7046	29,8%	59178	28576	48,3%
2018	24143	8586	35,6%	64063	35300	55,1%
2019	23568	10388	44,1%	63827	38973	61,1%
2020	20920	10855	51,9%	58240	37791	64,9%

Z danych zawartych w tabeli powyżej wynika, że procentowy udział postępowań prowadzonych w trybie art. 307 § 1 k.p.k. w stosunku do postępowań wszczętych jest znacznie mniejszy w Komendzie Miejskiej Policji w Poznaniu niż w Komendzie Wojewódzkiej Policji w Poznaniu. Nie zostanie w tym miejscu wysnuty radykalny wniosek, że należy zwiększyć ilość postępowań sprawdzających w jednostkach Policji w strukturze Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu. Taki wniosek mógłby być wysnuty jedynie wówczas gdyby podjęto się (nierealnej zresztą) próby zbadania wszystkich tych akt postępowań przygotowawczych, w których po przeprowadzeniu postępowania sprawdzającego wydano postanowienie o wszczęciu postępowania pod kątem zasadności wydania takiej decyzji. Mając jednak do dyspozycji dostępne dane liczbowe poprzestać należy na wystosowaniu postulatu większej rozwagi przy podejmowaniu decyzji o wszczęciu postępowania

przygotowawczego, a w szczególności, aby, jeśli to możliwe, decyzja taka była poprzedzona rzetelnie przeprowadzonym postępowaniem w trybie art. 307 § 1 k.p.k.

W literaturze słusznie podkreśla się, że ta faza procesu, uregulowana w art. 307 k.p.k., określana jako postępowanie sprawdzające, ma za zadanie wyeliminowanie przypadków zbędnego wszczynania śledztwa (lub dochodzenia, do którego przepis ten, zgodnie z art. 325a § 2 k.p.k. ma odpowiednie zastosowanie), w sytuacji, gdy obiektywnie rzecz biorąc, nie było podstaw do wszczęcia postępowania przygotowawczego⁵⁷⁷. Należy podkreślić, że racjonalność stosowania tej instytucji pozwala na oszczędność czasu i środków, a także eliminację zbędnie wszczynanych i prowadzonych spraw. Postępowanie sprawdzające z całą pewnością ma pozytywny wpływ na sprawność postępowania przygotowawczego. Konieczne jest, aby było ono rzetelnie przeprowadzone i zmierzało do udzielenia odpowiedzi na pytanie, czy zasadne jest wydanie postanowienia o wszczęciu postępowania. Przeprowadzenie postępowania w trybie art. 307 k.p.k. powoduje, że można zyskać niemalże pewność, że wydanie postanowienia o wszczęciu śledztwa lub dochodzenia jest uzasadnione, pod warunkiem oczywiście, że czynności przeprowadzone w jego ramach zostały przeprowadzone w sposób rzetelny. Należy w tym miejscu zwrócić uwagę na jeszcze jeden aspekt, pozornie niemający wiele wspólnego z instytucją uregulowaną w art. 307 k.p.k. W Wytycznych nr 3 Komendanta Głównego Policji w sprawie wykonywania niektórych czynności dochodzeniowo – śledczych przez policjantów z dnia 30 sierpnia 2017 r.⁵⁷⁸ w § 4 znalazła swoje miejsce regulacja o takiej treści:

„§ 4. 2. Policjant może odstąpić od sporządzenia protokołu przyjęcia ustnego zawiadomienia o przestępstwie, jeżeli okoliczności przytoczone w oświadczeniu osoby, o której mowa w ust. 1, podczas swobodnego wypowiedzania się, o którym mowa w art. 171 § 1 k.p.k., jednoznacznie wskazują na brak znamion czynu zabronionego, o którym mowa w art. 1 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks karny lub są wysoce nieprawdopodobne albo zbyt ogólnikowe, aby dać podstawę do przeprowadzenia postępowania sprawdzającego. Osobę, w miarę możliwości, poucza się o dalszym sposobie jej postępowania, np. o możliwości wytoczenia procesu cywilnego, złożenia skargi do innego uprawnionego organu, zawiadomienia właściwego organu o utracie dokumentu. W takiej sytuacji policjant sporządza notatkę urzędową, którą pozostawia

⁵⁷⁷ Z. Brodzisz [w:] J Skorupka (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2016, s. 719.

⁵⁷⁸ Dz. Urz. KGP z 2017 r., poz. 59.

się bez biegu. Protokół należy jednak sporządzić, jeżeli osoba zawiadamiająca, po jej pouczeniu, zażąda jego sporządzenia”. W opinii autorki regulacja ta jest zbyt ogólna i zbyt swobodnie pozwala na odstępianie od przeprowadzania czynności w trybie art. 307 k.p.k. Rodzic może niebezpieczeństwo subiektywnej, nierzetelnej oceny sformułowanej przez danego policjanta, który w konkretnym momencie może nieprawidłowo ocenić, że okoliczności, o których powyższe informacje są „wysoce nieprawdopodobne albo zbyt ogólnikowe.” Ustawodawca dał przecież dobre narzędzie, dzięki któremu organ procesowy może zweryfikować informację, która wpłynęła do organów ścigania, przy czym jest ono poddane kontroli w postaci wymogu zatwierdzenia postanowienia o odmowie wszczęcia postępowania i wyrazić należy pogląd, że narzędzie to jest wystarczające.

3. Czynności przeprowadzone w trybie art. 308 k.p.k.

Kolejną instytucją procesową, mającą wpływ na sprawność postępowania przygotowawczego są czynności prowadzone w trybie art. 308 § 1 k.p.k.⁵⁷⁹

Zgodnie z treścią cytowanych powyżej Wytycznych nr 3 KGP policjant jest obowiązany wykonywać polecenia i wytyczne prokuratora obecnego podczas dokonywania czynności, o których mowa w art. 308 § 1 k.p.k., w zakresie dotyczącym przebiegu tych czynności, przy czym w razie uznania takiej potrzeby może zwrócić się do prokuratora o potwierdzenie wydanych poleceń lub wytycznych w odrębnej notatce urzędowej. Wykonywane w trybie art. 17 § 2 k.p.k. czynności zabezpieczające ślady i dowody przestępstwa nie mogą polegać na przesłuchaniu w jakimkolwiek charakterze osoby podejrzanej o popełnienie przestępstwa (§ 7 ust. 2 Wytycznych). Nie jest konieczne wydawanie postanowienia o przedstawieniu zarzutów w dochodzeniu prowadzonym po uprzednim wykonaniu czynności niecierpiących zwłoki w trybie art. 308 § 2 k.p.k. Jeżeli natomiast w toku dalszego dochodzenia okaże się, że zarzut postawiony w trybie art. 308 § 2 k.p.k. jest niezasadny wobec danej osoby, to należy wydać, podlegające zatwierdzeniu przez prokuratora, postanowienie o umorzeniu dochodzenia wobec tej osoby na podstawie art. 322 k.p.k., który odnosi się wprost do

⁵⁷⁹ R.A. Stefański, S. Zabłocki (red.), *Kodeks postępowania karnego. Tom III. Komentarz do art. 297-424*, Warszawa 2021, s. 172 i n.; H. Skwarczyński [w:] D. Drajewicz (red.), *Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz art. 1-424*, Warszawa 2020, s. 1452 i n.; M. Kurowski [w:] D. Świecki (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I. Art. 1-424*, Warszawa 2020, s. 1228 i n.

śledztwa, ale przez art. 325a k.p.k. normuje także umarzanie dochodzenia (§ 7 ust. 3 Wytucznych).

Warunkiem podjęcia czynności procesowych w niezbędnym zakresie jest istnienie uzasadnionego podejrzenia popełnienia przestępstwa, co zasadniczo odróżnia je od czynności podejmowanych w oparciu o przepis art. 307 k.p.k. Nie chodzi zatem o sprawdzenie, czy istnieją podstawy do wszczęcia postępowania przygotowawczego, gdyż już pierwsza czynność procesowa przeprowadzona przez organ ścigania faktycznie wszczyna postępowanie przygotowawcze i dlatego czas trwania dochodzenia lub śledztwa liczy się właśnie od dnia pierwszej czynności (art. 308 § 6 k.p.k.). Czynności te mogą zostać podjęte tylko wówczas, gdy zachodzi potrzeba niezwłocznego zabezpieczenia śladów i dowodów, zaś zwłoka groziłaby ich utratą, zniekształceniem lub zniszczeniem. Chodzi o wypadki niecierpiące zwłoki. Pojęcie to jest sprawą ocenną, przy czym ocena, czy taki wypadek zachodzi, należy do organów prowadzących postępowanie przygotowawcze. Organy te „muszą brać pod uwagę m.in. możliwość wcześniejszego porozumienia się osoby, która będzie przesłuchana, ze świadkami lub innymi osobami uczestniczącymi w przestępstwie, co może grozić porozumieniem się tych osób i utrudnieniem w ten sposób dotarcia do prawdy”⁵⁸⁰. Wymienione przesłanki muszą wystąpić łącznie i istnieć przy każdej czynności wykonywanej w tym trybie⁵⁸¹.

Ustawa szeroko ujmuje zakres przedmiotowy spraw, do których tryb określony w art. 308 k.p.k. ma zastosowanie, przyjmując, że może to mieć miejsce w każdej sprawie. Chociaż w praktyce chodzi o nagłe zdarzenia, jak zabójstwa, zgony, rozboje, włamania, wypadki komunikacyjne, to jednak jako trafne należy ocenić pozostawienie organom procesowym możliwości sporadycznego zastosowania tej formy postępowania do zabezpieczenia śladów i dowodów dotyczących także innych przestępstw. Od strony podmiotowej, przepis art. 308 § 1 k.p.k., przyznaje prawo prowadzenia czynności w tym trybie zarówno prokuratorowi jak i Policji, a także innym organom, którym przysługują uprawnienia Policji (art. 312 k.p.k.).

W doktrynie przyjmuje się, że „rezygnacja z wydania postanowienia, o którym mowa w tym przepisie oraz w art. 305 § 1 k.p.k., jest jedynie wynikiem braku na to

⁵⁸⁰ Wyrok SN z 3.5.1983 r., i, OSNKW 1984, Nr 3–4, poz. 35; post. SN z 11.4.2012 r., II KK 313/11, OSNKW 2012, Nr 9, poz. 96.

⁵⁸¹ M. Kowalski, *Czynności w niezbędnym zakresie w postępowaniu karnym*, Prok. i Pr. 2003, Nr 1, s. 33; R. A. Stefański, S. Zabłocki, *KPK. Komentarz, t. II*, Warszawa 2004, s. 353.

czasu i technicznych możliwości. Gdyby bowiem organy procesowe, związane z ograniczeniami wynikającymi z art. 307 § 2 i 5 k.p.k., musiały poprzedzić czynności procesowe wydaniem postanowienia, mogłoby to doprowadzić do utraty, zniekształcenia lub zniszczenia dostępnych dowodów⁵⁸². Z tego względu „ustawodawca daje pierwszeństwo względem pragmatycznym i dopuszcza możliwość dokonania określonych czynności jeszcze przed wszczęciem śledztwa i dochodzenia”⁵⁸³. Z taką jednak argumentacją nie zgadza się Z. Brodzisz⁵⁸⁴. Jak wskazuje wspomniany komentator Kodeksu postępowania karnego, nie sposób przyjąć, że wprowadzenie możliwości wykonywania czynności procesowych przed formalnym wszczęciem postępowania przygotowawczego wynika z braku czasu do wydania postanowienia wszczynającego postępowanie przygotowawcze⁵⁸⁵. Niezależnie od przyjętego stanowiska należy podkreślić, że instytucja dochodzenia w niezbędnym zakresie niesie za sobą wiele korzyści.

Warto zwrócić uwagę na skalę postępowań umorzonych w trybie art. 308 k.p.k. w obszarze Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu w latach 2014, 2015, 2016, 2017, 2018, 2019 i 2020. Obrazuje to tabela zamieszczona poniżej, przy czym należy podkreślić, że podana jest ilość postępowań umorzonych w trybie art. 308 k.p.k. jednak bez tych zakończonych wydaniem postanowienia o umorzeniu postępowania w trybie rejestrowym.

⁵⁸² P. Hofmański (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz, t. II*, Warszawa 2011, Komentarz do art. 308, Nb 5.

⁵⁸³ R. A. Stefański, S. Zabłocki (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz, t. II*, Warszawa 2004, s. 351.

⁵⁸⁴ Z. Brodzisz, *Dział VII. Postępowanie przygotowawcze* [w:] J. Skorupka (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2016, s. 722.

⁵⁸⁵ Z. Brodzisz, *Dział VII. Postępowanie przygotowawcze* [w:] J. Skorupka (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2016, s. 722.

Tabela 14. Ilość postępowań umorzonych w trybie art. 308 k.p.k. w latach 2014, 2015, 2016, 2017, 2018, 2019 i 2020 w jednostkach wchodzących w strukturę Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu (źródło KSIP).

Lp.	rok	Ilość postępowań umorzonych w trybie art. 308 k.p.k. W KMP w Poznaniu
1.	2014	281
2.	2015	362
3.	2016	413
4.	2017	367
5.	2018	290
6.	2019	312
7	2020	302

Z danych zawartych w tabeli powyżej wynika, że ilość postępowań umorzonych w trybie art. 308 k.p.k. ulega zwiększeniu, jeśli pod uwagę zostanie wzięty okres 2014 – 2016, a w następnych latach ulega nieznacznemu zmniejszeniu, po czym można zaobserwować niewielki wzrost omawianych wartości w 2019 r. W 2020 r. jednak ilość postępowań umorzonych w trybie art. 308 k.p.k. nieznacznie ponownie zmalała. Przyszłość pokaże, czy taka będzie tendencja.

Tendencja zmierzająca do zwiększenia ilości postępowań umorzonych w trybie art. 308 k.p.k. zasługuje na aprobatę. Ustawodawca słusznie wprowadził instytucję postępowania w niezbędnym zakresie, dając z jednej strony możliwość szybkiego, sprawnego postępowania w tym trybie, a z drugiej niwelując zbędne wszczynanie postępowań przygotowawczych w sytuacjach, gdy nie jest to uzasadnione.

W doktrynie pojawiają się głosy, że rzeczywistym problemem w części postępowań prowadzonych w trybie art. 308 § 1 k.p.k. jest ustalenie – już w tak wstępnej fazie postępowania – prawidłowej kwalifikacji prawnej czynu i związanej z tym formy przyszłego postępowania przygotowawczego. Zważywszy dodatkowo na to, że decyzję w tym zakresie podejmuje samodzielnie funkcjonariusz Policji, nie można wykluczyć błędów, skutkujących prowadzeniem dochodzenia w sprawach wymagających śledztwa i wykonywanie przez Policję czynności procesowych zastrzeżonych dla prokuratora. Te właśnie względy przemawiają za wprowadzeniem w tej fazie postępowania jednolitej formy postępowania przygotowawczego – dochodzenia w niezbędnym zakresie. Należy całkowicie zgodzić się ze stwierdzeniem, że "późniejsze wydanie postanowienia o wszczęciu śledztwa lub dochodzenia nie pełni roli decyzji wszczynającej proces karny, a jedynie przekształca postępowanie karne

z fazy dochodzenia zabezpieczającego ślady i dowody przestępstwa w formie postępowania przygotowawczego, właściwą dla danego rodzaju sprawy”⁵⁸⁶.

Liczne ograniczenia w zakresie dopuszczalności prowadzenia w omawianym trybie czynności procesowych powodują, że regulacja przebiegu dochodzenia w niezbędnym zakresie nie może być uznana za zawierającą unormowania istotnie upraszczające lub przyspieszające procedowanie w wypadkach niecierpiących zwłoki. Trudno wyobrazić sobie przesunięcie w czasie, nawet tylko o kilka dni, decyzji o przeprowadzeniu sekcji zwłok. Dlatego w wielu przypadkach korzystniejsze dla szybkości i sprawności postępowania będzie przeprowadzenie dochodzenia na ogólnych zasadach, przy ograniczeniu procedowania w trybie art. 308 k.p.k. tylko do pierwszych czynności, podejmowanych bezpośrednio na miejscu zdarzenia.

Trafnie reguluje udział prokuratora w dochodzeniu w niezbędnym zakresie regulamin prokuratorski przewidując, że jeżeli jest on obecny na miejscu zdarzenia, dokonuje czynności osobiście lub kieruje ich przebiegiem, a następnie podejmuje decyzję w przedmiocie wszczęcia śledztwa lub dochodzenia (§ 123 ust. 1 i 2 Regulaminu wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury⁵⁸⁷). Prokurator przekazuje jednocześnie funkcjonariuszowi Policji lub innemu uprawnionemu organowi, dokonującemu czynności lub uczestniczącemu w ich dokonaniu, ustne polecenia i wytyczne. Na wniosek funkcjonariusza Policji lub innego uprawnionego organu, polecenia i wytyczne prokurator potwierdza w odrębnej notatce urzędowej (§ 123 ust. 2 Regulaminu wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury). Udział prokuratora w czynnościach wymienionych w art. 308 § 1 k.p.k. jest konieczny, jeżeli zachodzi uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa przez osoby wymienione w art. 309 pkt 2 i 3 k.p.k.

Jeżeli zachodzi konieczność kontynuowania postępowania przygotowawczego w formie śledztwa, prokurator po otrzymaniu akt sprawy z Policji lub innego organu uprawnionego do prowadzenia postępowania przygotowawczego niezwłocznie wydaje postanowienie o jego wszczęciu (§ 123 ust. 3 Regulaminu wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury). W przypadku zaistnienia

⁵⁸⁶ W. Grzeszczyk, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2007, s. 287.

⁵⁸⁷ Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości - Regulaminu wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury z dnia 7 kwietnia 2016 r. (DZ. U. z 2016 r., poz. 508, tj. z 18 maja 2017 r. – Dz. U. z 2017 r., poz. 1206).

podstaw do umorzenia postępowania przygotowawczego, wydaje się postanowienie o umorzeniu śledztwa albo dochodzenia bez uprzedniego wydania postanowienia o wszczęciu śledztwa lub dochodzenia. Stosownie do art. 305 § 3 k.p.k. postanowienie o umorzeniu śledztwa może wydać Policja, przedstawiając je prokuratorowi do zatwierdzenia. Nie dotyczy to jednak sytuacji, o której mowa w art. 308 § 3 k.p.k., gdyż wówczas prokurator nie znajdując podstaw do wydania postanowienia o przedstawieniu zarzutów, sam wydaje postanowienie o umorzeniu śledztwa. W przypadku umorzenia dochodzenia, decyzję podejmuje Policja, przy czym podlega ona zatwierdzeniu przez prokuratora (art. 325e § 2 k.p.k.).

Oceniając postępowanie w niezbędnym zakresie jako czynnika mającego wpływ na efektywność postępowania przygotowawczego, z całą pewnością należy wskazać, że postępowanie to ma pozytywny wpływ na tę efektywność. Przyczynia się bowiem do jego usprawnienia w tym sensie, że już w początkowym etapie następuje sprawne zabezpieczenie śladów i dowodów przestępstwa, a także przeprowadzenie niezbędnych czynności i nierzadko te pierwsze dni trwania postępowania mają decydujący wpływ na dalsze losy postępowania przygotowawczego, przy czym stanowią znaczny odsetek wszystkich przeprowadzonych czynności.

4. Czas trwania postępowań i terminowość prowadzenia postępowań. Zasadność podejmowania decyzji procesowych.

Czas trwania postępowania – jego ramy i podstawowe pojęcia zostały wskazane w rozdziale drugim niniejszej pracy. Jest to zasadniczy czynnik, który brany jest pod rozwagę każdorazowo przy ocenie postępowania przygotowawczego pod kątem powstawania ewentualnej przewlekłości.

Jak długo trwają postępowania przygotowawcze? Uznano za celowe w sposób szczegółowy, wręcz w matematycznym ujęciu, wskazać jak długo prowadzone są postępowania przygotowawcze w jednostkach Policji wchodzących w skład struktury Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu, Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu oraz Komendy Głównej Policji. Pozwoli to, przez porównanie, zbadać nie tylko jak długo trwają konkretne postępowania przygotowawcze, ale również pozwoli zbadać zjawisko przewlekłości postępowania przygotowawczego. Zostało to pokazane na przykładzie postępowań przygotowawczych w wybranych kategoriach przestępstw w latach 2014, 2015, 2016, 2017, 2018, 2019 i 2020.

Tabela 15. Czas trwania postępowań przygotowawczych prowadzonych w latach 2014, 2015, 2016, 2017, 2018, 2019 i 2020 w Komendzie Miejskiej Policji w Poznaniu, Komendzie Wojewódzkiej Policji w Poznaniu, Komendzie Głównej Policji (w miesiącach)

Czas trwania postępowań przygotowawczych (w miesiącach)						
lata	Komenda Miejska Policji w Poznaniu		Komenda Wojewódzka Policji w Poznaniu		Komenda Główna Policji	
	3-6 miesięcy (ilość)	Powyżej 6 miesiący (ilość)	3-6 miesięcy (ilość)	Powyżej 6 miesiący (ilość)	3-6 miesięcy (ilość)	Powyżej 6 miesiący (ilość)
2014	441	152	860	386	13102	6355
2015	430	171	917	444	16508	8460
2016	432	222	883	519	14509	8760
2017	495	341	1260	735	17953	10512
2018	1104	769	1949	1324	24407	15711
2019	1071	705	2027	1422	26114	18383
2020	1134	1013	2213	1786	26851	20722

Dane zawarte w tabeli powyżej pozwalają optymistycznie spojrzeć na czas trwania postępowania przygotowawczego, w szczególności jeśli spojrzenie zostanie skierowane na Komendę Miejską Policji w Poznaniu. Początkowo rysuje się tendencja wskazująca na to, że postępowań prowadzonych przez okres powyżej sześciu miesięcy jest wyraźnie mniej niż postępowań prowadzonych w czasie od trzech do sześciu miesięcy. Nie zarysowuje się to jednak tak jaskrawo w roku 2020. Z całą pewnością na ten fakt wpłynęła pandemia koronawirusa i jak obrazują dane zamieszczone w opisywanej tabeli – dotyczy to całego kraju. Wyraźnie bowiem widać, że właśnie w 2020 r. liczba postępowań przygotowawczych prowadzonych przez okres powyżej sześciu miesięcy wzrosła, tak samo zresztą jak liczba postępowań prowadzonych w czasie od trzech do sześciu miesięcy. Nasuwa się jednak wniosek, że jeśli istnieje przewlekłość postępowania przygotowawczego w badanych jednostkach Policji, to oceniać ją należy nie w kontekście tylko i wyłącznie czasu trwania tych postępowań, ale w kontekście szerszym tj. zbadania, czy dane postępowanie przygotowawcze, nawet jeśli prowadzone obiektywnie krótko, jest zasadnie prowadzone właśnie w tym czasie. Czy wobec tego ujawniono niezasadne okresy bezczynności w postępowaniu przygotowawczym nawet jeśli toczyło się na przykład zaledwie przez okres jednego miesiąca? Może bowiem należało takie postępowanie zakończyć już na etapie

postępowania w niezbędnym zakresie, albo po kilku kolejnych dniach? Odpowiedź na tak postawione pytania może zostać udzielona tylko przy szerszym spojrzeniu na kwestie prowadzenia postępowań przygotowawczych, między innymi rozpatrując kwestię zasadności podejmowania decyzji procesowych, co zostało ujęte poniżej.

Terminowość prowadzenia postępowań przygotowawczych związana jest z jednej strony ściśle z czasem prowadzenia tych postępowań, a z drugiej z zasadnością podejmowanych decyzji procesowych. Niezasadnie wydane decyzje procesowe rodzą bowiem konieczność dokonania kolejnych czynności, powodują przymus dodatkowych analiz i rozważań na konkretnych etapach danego postępowania i w rezultacie w sposób zasadniczy przedkładają się na czas trwania takiego postępowania przygotowawczego.

Przeprowadzone badania akt głównych i kontrolnych wybranych postępowań przygotowawczych prowadzonych w jednostkach Policji wchodzących w skład struktury Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu pozwalają na ujawnienie jaka jest skala nieprawidłowości, jeśli badanym obszarem jest zasadność podejmowanych decyzji procesowych w postępowaniu.

Kiedy w marcu 2016 r. przeprowadzono analizę spraw prowadzonych w Komisariacie Policji w Buku⁵⁸⁸ ujawniono, że w badanym wówczas obszarze zachowania terminów związanych z prowadzonymi postępowaniami oraz zasadnością podejmowania decyzji w toku postępowania pod kątem przestrzegania procedury karnej na 21 analizowanych postępowań w przypadku każdej z nich stwierdzono, że decyzja o wszczęciu dochodzenia pod kątem zasadności była prawidłowa, a pod kątem terminowości tylko w jednym postępowaniu dostrzeżono, że wszczęcie postępowania nastąpiło po upływie wymaganego terminu⁵⁸⁹. W przypadku 4 na 21 analizowanych postępowań decyzja w przedmiocie umorzenia była przedwczesna. Natomiast w przypadku jednego postępowania decyzja o odmowie wszczęcia dochodzenia była bezzasadna albowiem postępowanie, w obliczu zebranego materiału, należało wszcząć wcześniej. Nieprawidłowości, jakie wówczas ujawniono w zakresie zasadności

⁵⁸⁸ Notatka służbowa podkom. A. Kamińskiej i podkom. T. Szafran z Wydziału Dochodzeniowo – Śledczego Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu z dnia 17.03.2016 r. dot. KP w Buku. Czynności nadzorcze w KP w Buku przeprowadzono na podstawie akt głównych i kontrolnych postępowań przygotowawczych. Łączna ilość poddanych analizie akt wyniosła 21 postępowań przygotowawczych. Wytypowanie postępowań do analizy opierało się na zaczerpnięciu danych z systemu ERCDS – wybrano postępowania otwarte.

⁵⁸⁹ Notatka służbowa podkom. A. Kamińskiej i podkom. T. Szafran z Wydziału Dochodzeniowo – Śledczego Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu z dnia 17.03.2016 r. dot. KP w Buku.

podejmowanych decyzji procesowych zostały ujawnione w 19% analizowanych spraw⁵⁹⁰.

W kolejnym badaniu⁵⁹¹ ujawniono, że decyzje o wydaniu postanowienia o umorzeniu postępowania w sprawach o przestępstwa rozbójnicze zostały wydane przedwcześnie. Dokonano szczegółowej analizy łącznie 24 postępowań przygotowawczych, które zostały, bądź miały zostać zakończone wydaniem postanowienia o umorzeniu postępowania z uwagi na niewykrycie sprawcy. Przeprowadzona analiza wykazała, że w dziesięciu z tych postępowań dostrzeżono braki, które rzutowały, w różnym stopniu, lub co najmniej mogły rzutować na proces wykrywczy. Stanowi to prawie 42% analizowanych postępowań⁵⁹². Uznano, że zasadnym byłoby rozważenie, aby w tych postępowaniach, co do których zawarto negatywne uwagi we wnioskach końcowych dokonano po raz kolejny analizy akt sprawy przy współpracy policjantów zajmujących się pracą procesową i operacyjną w danej jednostce Policji.

Znacznie mniejsza skala nieprawidłowości w omawianym obszarze została wykazana w innym badaniu, które odnosiło się do postępowań przygotowawczych prowadzonych w Komisariacie Policji Poznań Północ⁵⁹³. Wówczas ujawniono, że w 10,2% analizowanych spraw są nieprawidłowości w zakresie zasadności podejmowanych decyzji procesowych⁵⁹⁴. W odniesieniu do kryterium czynności zmierzających do wykrycia sprawcy – oceny pod kątem dążenia do wykrycia sprawcy i zasadności wydania postanowienia o umorzeniu postępowania - na 49 analizowanych

⁵⁹⁰ Notatka służbowa podkom. A. Kamińskiej i podkom. T. Szafran z Wydziału Dochodzeniowo – Śledczego Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu z dnia 17.03.2016 r. dot. KP w Buku, s. 38.

⁵⁹¹ Notatka służbowa podkom. A. Kamińskiej i podkom. T. Szafran z Wydziału Dochodzeniowo – Śledczego Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu z dnia 27.03.2017 r. Dokonano, szczegółowej analizy postępowań przygotowawczych prowadzonych w tych jednostkach Policji podległych Komendantowi Miejskiemu Policji w Poznaniu, w których postępowania z kategorii przestępstw rozbójniczych, uszczerbek na zdrowiu oraz bójka i pobicie w pierwszym kwartale 2017 r. zostały zakończone wydaniem postanowienia o umorzeniu postępowania z uwagi na niewykrycie sprawcy. Czynności nadzorcze w wymienionych jednostkach przeprowadzono na podstawie akt głównych i kontrolnych postępowań przygotowawczych. Łączna ilość poddanych analizie akt wyniosła 24.

⁵⁹² Notatka służbowa podkom. A. Kamińskiej i podkom. T. Szafran z Wydziału Dochodzeniowo – Śledczego Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu z dnia 27.03.2017 r., s. 27.

⁵⁹³ Notatka służbowa podkom. A. Kamińskiej z Wydziału Dochodzeniowo – Śledczego Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu z 13.05.2016 r. dot. KP Poznań Północ. Czynności nadzorcze w KP Poznań Północ przeprowadzono na podstawie akt głównych i kontrolnych postępowań przygotowawczych. Łączna ilość poddanych analizie akt wyniosła 49 postępowań przygotowawczych. Wytypowanie postępowań do analizy opierało się na zaczerpnięciu danych z systemu ERCDS – wybrano postępowania zakończone wydaniem postanowienia o umorzeniu z uwagi na niewykrycie sprawcy.

⁵⁹⁴ Notatka służbowa podkom. A. Kamińskiej z Wydziału Dochodzeniowo – Śledczego Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu z 13.05.2016 r. dot. KP Poznań Północ, s. 64.

postępowań w przypadku pięciu z nich dostrzeżono nieprawidłowości w tym zakresie. Uznano za zasadne przytoczyć najważniejsze z nich:

1. W postępowaniu RSD XXXX/2015 stwierdzono brak rzetelnego dążenia do wykrycia sprawcy, co przejawiało się w nieprawidłowym, zbyt opieszałym dążeniu do zabezpieczenia zapisu monitoringu. W ostateczności nastąpiła sytuacja, że monitoring został utracony.
2. W aktach postępowania RSD XXX/2016 ujawniono, że w materiałach sprawy zawarta została informacja o tym, że zobowiązano pracownika ochrony do zabezpieczenia monitoringu, a w dalszej kolejności wskazano w notatce urzędowej z dnia 30.03.2016 r., że zabezpieczone nagranie z monitoringu było w posiadaniu Wydziału Kryminalnego KP Poznań Północ, który wykonywał czynności operacyjne zmierzające do wykrycia sprawcy. Brak było jednak informacji w aktach głównych i kontrolnych o wynikach ewentualnych działań podjętych przez policjantów zajmujących się pracą operacyjną (stan na dzień 6 maja 2016 r.).
3. W toku analizy postępowania RSD XXX/2016 ujawniono, że istniał czytelny monitoring z wyraźnymi wizerunkami sprawców, a pomimo to nie podjęto czynności zmierzających do rozpowszechnienia tych wizerunków celem ustalenia danych sprawców. Tym samym uznano, że postanowienie o umorzeniu zostało wydane przedwcześnie.
4. W toku analizy postępowania RSD XXX/2016 ujawniono, że postępowanie to prowadzone było nierzetelnie, niespójnie. Prowadzący postępowanie wydał postanowienie o wszczęciu postępowania, a następnie oparł się na zeznaniach pokrzywdzonego w protokole przyjęcia ustnego zawiadomienia o przestępstwie w zakresie braku monitoringu. Jednocześnie sporządził notatkę urzędową z dnia 09.02.2016 r., w której stwierdził, że ustalenia w zakresie monitoringu są niecelowe z uwagi na długi prawdopodobny okres jaki upłynął do momentu zawiadomienia. W dalszej kolejności sporządził po upływie prawie dwóch tygodni notatkę z przeprowadzonych czynności i wydał postanowienie o umorzeniu postępowania. Świadczy to o tendencyjnym prowadzeniu sprawy, bez dążenia do wykrycia sprawcy. Uznano tym samym, że przez zbędne generowanie czynności w postępowaniu, czas trwania tego postępowania został niezasadnie wydłużony.

5. W toku analizy postępowania RSD XXX/2016 wskazano, że w sprawie nie wykonano wszystkich, kluczowych dowodów, a postępowanie zostało umorzone przedwcześnie i pochopnie. W przedmiotowym postępowaniu wadliwie przyjęto kwalifikację oraz zawężono zakres prowadzonego postępowania⁵⁹⁵.

To tylko niektóre z ujawnionych wówczas nieprawidłowości. Na podanych przykładach uwidocznione zostało jak bardzo nieefektywny proces wykrywczy rzutuje na podejmowane decyzje procesowe, w tym przypadku na decyzje o umorzeniu postępowania z uwagi na niewykrycie sprawcy. Nasuwa się przy tym refleksja. Efektywny, a przede wszystkim rzetelny proces wykrywczy pozwala na wydawanie racjonalnych, zasadnych decyzji procesowych. Odbić to się może przy fachowym nadzorze ze strony przełożonych i przy dobrej współpracy między policjantami zajmującymi się pracą procesową i nadzorującymi ich prokuratorami. Ponadto, decyzje procesowe są trafne jeśli postępowania prowadzone są przez kompetentnych, dobrze przygotowanych do swojej pracy policjantów. Postulat tutaj zawarty już teraz obrazuje jak wszystkie czynniki wpływające na efektywność postępowania przygotowawczego doskonale się krzyżują oraz jak ważną rolę pełnią one dla sprawności postępowań przygotowawczych, zarówno każdy czynnik osobno, ale przede wszystkim one razem wzajemnie się uzupełniając.

5. Stosowanie zabezpieczenia majątkowego.

„Niebywale ważnym zagadnieniem postępowania karnego jest jego efektywność”⁵⁹⁶ – takim zdaniem S. Kudrelek rozpoczyna swoje rozważania w artykule poświęconym właśnie zagadnieniom związanym z zabezpieczeniem majątkowym. Dowodzi to twierdzeniu, że zabezpieczenie majątkowe ma realny wpływ na sprawność postępowania przygotowawczego, tym samym jest istotnym czynnikiem wpływającym na efektywność tego postępowania. Ważnym elementem w realizacji tego zadania – w szczególności w odniesieniu do przestępstw, gdzie doszło do powstania szkody oraz w przestępczości gospodarczej (zorganizowanej, narkotykowej, itp.) – jest pozbawienie sprawców korzyści, jakie osiągnęli w wyniku popełnionych przestępstw oraz

⁵⁹⁵ Notatka służbowa podkom. A. Kamińskiej z Wydziału Dochodzeniowo – Śledczego Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu z 13.05.2016 r. dot. KP Poznań Północ, s. 62 – 64.

⁵⁹⁶ S. Kudrelek, *Postępowanie zabezpieczające w procesie karnym*, Prok. i Pr., 2013, nr 6.

zrekompensowanie pokrzywdzonym wyrządzonych szkód⁵⁹⁷. Taki stan rzeczy podkreśla treść uzasadnienia do Kodeksu karnego z 1997 r.: „Nowy kodeks przyjmuje założenie, że należy w miarę możliwości pozbawić sprawcę korzyści pochodzących bezpośrednio lub pośrednio z przestępstwa. Spełnienie tego założenia oddziałuje prewencyjnie znacznie skuteczniej niż nawet surowe kary”⁵⁹⁸. Jak bowiem słusznie podkreśla B. Kurzępa, „to nie długoletni pobyt w miejscu odosobnienia, a właśnie nieuchronność szybko wymierzonej kary oraz odebranie zagarniętych dóbr lub konieczność rekompensaty szkody, czyni popełnianie przestępstw mało atrakcyjnym zajęciem”⁵⁹⁹. Może ono nastąpić głównie na mieniu oskarżonego/podejrzanego, co jest wynikiem osobistej odpowiedzialności za przestępstwo, w tym także właśnie odpowiedzialności majątkowej⁶⁰⁰.

Zabezpieczenie majątkowe stanowi ważny instrument zwalczania przestępczości⁶⁰¹. Umożliwia tymczasowe zajęcie m. in. korzyści majątkowych osiągniętych przez sprawcę chociażby pośrednio z popełnionego przestępstwa, celem orzeczenia ich przepadku i tym samym przyczynia się do pozbawienia sprawcy korzyści bezprawnie osiągniętych z przestępstwa, czyniąc to przestępstwo nieopłacalnym⁶⁰².

Zabezpieczenie majątkowe jest środkiem przymusu, którego celem jest zabezpieczenie wykonania orzeczenia, które zapadnie w przyszłości⁶⁰³. Celem zabezpieczenia majątkowego, w odróżnieniu od innych środków zapobiegawczych, nie jest prawidłowy przebieg postępowania na etapie postępowania przygotowawczego czy jurysdykcyjnego, ale zabezpieczenie wykonania grożących kar, środków karnych i innych środków, które mogą zostać orzeczone w sprawie, a także kosztów procesu. Tym samym, celem jest zabezpieczenie również postępowania karnego wykonawczego. Chociaż istota tej regulacji ma charakter cywilistyczny, to jednak wskazany środek przymusu ma zagwarantować, że zostanie zrealizowany cel postępowania karnego, a zatem nastąpi wykonanie orzeczenia wydanego w przedmiocie

⁵⁹⁷ S. Steinborn, *Kolizja norm o międzynarodowej współpracy w sprawach karnych w zakresie zabezpieczenia mienia*, Europejski Przegląd Sądowy 2007, nr 4, s. 1.

⁵⁹⁸ Nowe kodeksy karne – z 1997 r. z uzasadnieniami, Warszawa 1997, s. 145.

⁵⁹⁹ B. Kurzępa, *Przesłanki stosowania zabezpieczenia majątkowego oraz tymczasowego zajęcia mienia w postępowaniu przygotowawczym*, Prokurator 2005, nr 4, s. 7.

⁶⁰⁰ P. Wiliński (red.), *Polski proces karny*, Warszawa 2020, s. 393.

⁶⁰¹ A. Bulsiewicz, *Zabezpieczenie roszczeń cywilnych i kar majątkowych w postępowaniu karnym*, Warszawa 1975, s. 47.

⁶⁰² J. Skorupka (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2016, s. 657.

⁶⁰³ Zob. Wyr. TK z 6 września 2004 r., SK 10/04, Dz.U. Nr 202, poz. 2080; Wyrok ETPC z 14 czerwca 2011 r. w sprawie Nr 36921/07 *Garlicki v. Polska*, Legalis).

odpowiedzialności karnej. Organem uprawnionym do stosowania zabezpieczenia majątkowego w postępowaniu przygotowawczym jest prokurator, natomiast w postępowaniu jurysdykcyjnym decyzja należy do sądu (art. 293 § 1 k.p.k.). Formą decyzji procesowej jest postanowienie, które podlega zaskarżeniu na zasadach ogólnych (art. 293 § 2 k.p.k.)⁶⁰⁴.

Celem zabezpieczenia majątkowego jest zabezpieczenie na mieniu oskarżonego wykonania przyszłego orzeczenia⁶⁰⁵. Od niedawna możliwe jest zastosowanie zabezpieczenia na składnikach majątkowych przedsiębiorstwa, jeżeli oskarżony jest jego właścicielem⁶⁰⁶. Mając na względzie, że zabezpieczenie majątkowe ingeruje w sferę własności i innych praw majątkowych oskarżonego, ograniczając jego prawo do posiadania i rozporządzania swoim mieniem, pojawiają się głosy, że „instytucja ta powinna być stosowana tylko wtedy, gdy z okoliczności sprawy wynika, że oskarżony może podjąć działania zmierzające do udaremnienia wykonania orzeczenia w przedmiocie kar i środków karnych o charakterze majątkowym lub zasądzonego roszczenia cywilnego”⁶⁰⁷. Kierując się tą dyrektywą, należy odstępować od stosowania zabezpieczenia majątkowego, gdy ustalenia faktyczne poczynione w sprawie nie uzasadniają obawy, że oskarżony dobrowolnie nie wykona zasądzonych kar i środków karnych o charakterze majątkowym oraz zasądzonego roszczenia, a przeciwnie, okoliczności sprawy wskazują, że wykonanie orzeczonych kar i środków karnych oraz wyegzekwowanie zasądzonego roszczenia nastąpi bez zastosowania zabezpieczenia majątkowego⁶⁰⁸.

Zanim jednak dojdzie do zabezpieczenia majątkowego, swoimi działaniami w tym zakresie muszą wykazać się podmioty prowadzące postępowanie przygotowawcze. Istotne jest bowiem ustalenie składników majątkowych podejrzanego. Jak to przebiega? Na ile jest stosowane? Na te pytania zostanie udzielona odpowiedź, a będzie to pokazane na przykładzie analizy postępowań przygotowawczych prowadzonych w jednostkach Policji w obszarze działania Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu, a także na podstawie zestawień danych liczbowych, odnoszących się do

⁶⁰⁴ K. T. Boratyńska, P. Czarnecki [w:] A. Sakowicz (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2016, s. 687 i n.

⁶⁰⁵ J. Grajewski, *Przebieg procesu karnego*, Warszawa 2004, s. 126.

⁶⁰⁶ P. Wiliński (red.), *Polski proces karny*, Warszawa 2020, s. 393.

⁶⁰⁷ A. Bulsiewicz, D. Kala, *Zabezpieczenie majątkowe, jako środek służący wykonalności przyszłego orzeczenia w przedmiocie procesu* [w:] *Aktualne problemy prawa i procesu karnego. Księga ofiarowana Profesorowi Janowi Grajewskiemu*, Gdańsk 2003, s. 109.

⁶⁰⁸ P. Kruszyński, *z problematyki zmian przepisów KPK w zakresie zabezpieczenia majątkowego*, Paestra 1994, Nr 9–10, s. 36.

omawianego zagadnienia, a dotyczących zarówno obszaru działania Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu, Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu, jak i Komendy Głównej Policji, a zatem obszaru obejmującego swym zasięgiem cały kraj.

W maju 2012 r. przeprowadzono analizę⁶⁰⁹ postępowań przygotowawczych prowadzonych w wybranych jednostkach Policji podległych Komendantowi Miejskiemu Policji w Poznaniu. Przeprowadzona analiza akt wybranych postępowań przygotowawczych doprowadziła do wniosku, że wszystkie jednostki, poza Komisariatem Policji w Komornikach, rzetelnie wywiązują się z nałożonych na nie obowiązków w zakresie dokonania tymczasowego zajęcia mienia. Prawdłowo oceniono również fakt występowania do prokuratury z wnioskami o wydanie postanowienia w zakresie zabezpieczenia majątkowego⁶¹⁰.

W przypadku postępowań, które podlegały kontroli w zakresie zastosowania zabezpieczenia majątkowego, przedmiotem badania było:

- a) analiza wszystkich postępowań przygotowawczych, prowadzonych w pierwszych czterech miesiącach 2012 r., które zostały zakończone sporządzeniem aktu oskarżenia, albo skierowaniem do prokuratury wniosku o sporządzenie aktu oskarżenia,
- b) wykazanie ilości postępowań przygotowawczych, w ramach których wobec podejrzanego zastosowano zabezpieczenie majątkowe,
- c) wskazanie wartości kwotowej zabezpieczenia majątkowego,
- d) korelacja ilości zabezpieczenia majątkowego w pierwszych czterech miesiącach 2012 r. do analogicznego okresu 2011 r.

We wnioskach zaznaczono wówczas, że niezadowolająca ilość zabezpieczeń wynika po pierwsze z tego, że brak jest składników w majątku podejrzanego, podlegających zajęciu, a po drugie z uwagi na to, że prokuratorzy nie wydają postanowień o zabezpieczeniu majątkowym, pomimo dokonania tymczasowego zajęcia mienia przez Policję⁶¹¹. Wnioski takie odnoszą się w szczególności do jednostek Policji, w których wykonywane są notatki urzędowe z ustalania składników majątku

⁶⁰⁹ Notatka służbowa mł. asp. Anny Kamińskiej z 22.05.2012 r. z Wydziału Dochodzeniowo – Śledczego Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu. Czynności nadzorcze w poszczególnych komisariatach przeprowadzono na podstawie akt kontrolnych postępowań przygotowawczych, które zostały skończone sporządzeniem aktu oskarżenia lub skierowaniem wniosku do prokuratury o sporządzenie aktu oskarżenia, a były prowadzone w okresie od 1 stycznia 2012 r. do 30 kwietnia 2012 r.

⁶¹⁰ Notatka służbowa mł. asp. Anny Kamińskiej z 22.05.2012 r. z Wydziału Dochodzeniowo – Śledczego Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu.

⁶¹¹ Notatka służbowa mł. asp. Anny Kamińskiej z 22.05.2012 r. z Wydziału Dochodzeniowo – Śledczego Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu, s. 10-11.

podejrzanego. Pozwoliło to na klarowną ocenę, wskazującą na to, czy dana jednostka Policji podjęła jakiegokolwiek kroki zmierzające do dokonania tymczasowego zajęcia mienia niezależnie od tego, czy prokurator następnie się do tego przychylił i wydał postanowienie o zabezpieczeniu majątkowym, czy też nie. Dlatego też w przypadku czterech jednostek podległych Komendantowi Miejskiemu Policji w Poznaniu, w których przeprowadzono czynności nadzorcze (tj. KP Poznań Targi, KP Poznań Nowe Miasto, KP w Puszczykowie, KP w Stęszewie) pozytywnie oceniono, że działania zmierzające do dokonania tymczasowego zajęcia mienia były realizowane rzetelnie i systematycznie, jeśli tylko charakter prowadzonego postępowania przygotowawczego na to pozwolił. Podobnie w wymienionych jednostkach rzetelnie, starannie i pieczołowicie gromadzona była dokumentacja odnosząca się do problematyki związanej z zagadnieniem zajęcia mienia⁶¹².

Wyniki ówczesnie przeprowadzonych analiz obrazują tabele zamieszczone poniżej. Porównanie lat 2011 i 2012 pozwala ocenić jakie były wówczas tendencje pracy Policji w opisywanym zakresie.

Tabela 16. Liczba postępowań zakończonych wybranym „wynikiem pozytywnym” oraz postępowań, w których dokonano zabezpieczenia mienia – dane na koniec kwietnia 2011 i 2012 r. w obszarze jednostek Policji w strukturze Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu.

Jednostka Policji	Postępowanie zakończone wybranym „wynikiem pozytywnym”		Postępowania, w których dokonano zabezpieczenia mienia	
	2011	2012	2011	2012
KP Poznań Targi	43	45	14	1
KP Poznań Nowe Miasto	311	240	58	27
KP w Komornikach	38	48	11	8
KP w Puszczykowie	13	22	5	6
KP w Stęszewie	44	44	16	6

⁶¹² Notatka służbowa mł. asp. Anny Kamińskiej z 22.05.2012 r. z Wydziału Dochodzeniowo – Śledczego Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu, s. 15.

Tabela 17. Wartość mienia zabezpieczonego ogółem w wybranych jednostkach podległych Komendantowi Miejskiemu Policji w Poznaniu w okresie styczeń – kwiecień 2011 r. i styczeń – kwiecień 2012 r.

Jednostka Policji	Wartość mienia	
	styczeń – kwiecień 2011 r.	styczeń – kwiecień 2012 r.
KP Poznań Targi	15650	1700
KP Poznań Nowe Miasto	102540	71100
KP w Komornikach	27900	16300
KP w Puszczykowie	3900	1600
KP w Stęszewie	76050	23200

Dane zawarte w tabelach powyżej, a dokładniej porównanie wartości liczbowych w nich zawartych pozwalały na stwierdzenie, że nie można było wysnuć jednoznacznego wniosku, że im większa ilość spraw, w których zastosowano zabezpieczenie majątkowe, tym większa wartość tego zabezpieczenia. Jest to oczywiste, albowiem wynika z faktu, że wartość zabezpieczenia dokonana w konkretnych sprawach nie była równa. Tym samym nie może dziwić sytuacja, że jest na przykład niewielka ilość spraw, w których dokonano zabezpieczenia majątkowego, ale dostrzega się wysoką wartość tego zabezpieczenia.

W roku 2016 po raz kolejny przeprowadzono badania⁶¹³. Celem wykonanych czynności nadzorczych było między innymi zdiagnozowanie sytuacji w zakresie realizacji wytycznych z obszaru zabezpieczeń majątkowych i odzyskiwania mienia oraz właściwego dokumentowania czynności z tym związanych, a następnie, w przypadku stwierdzenia nieprawidłowości, przedstawienie konstruktywnych wniosków, a także stwierdzenie jakości sprawowanego nadzoru nad czynnościami z omawianego zakresu tematycznego i, w przypadku ujawnienia błędów, określenie działań eliminujących nieprawidłowości.

Odnosząc się do zdiagnozowania sytuacji w zakresie realizacji wytycznych z obszaru zabezpieczeń majątkowych i odzyskiwania mienia oraz właściwego dokumentowania czynności z tym związanych stwierdzono, że funkcjonariusze wybranych jednostek Policji przestrzegali zasad sporządzania karty sprawdzeń mienia lub notatki urzędowej, choć czasem dołączali niewypełnione druki w zakresie wpisów świadczących o dokonaniu sprawdzeń. W większości przypadków dołączali dokumentację do akt kontrolnych danego postępowania, ale często bywało tak, że mimo

⁶¹³ Notatka służbowa podkom. Renaty Tomala z Wydziału Dochodzeniowo – Śledczego Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu z 24.06.2016 r.

iż załączono kolejny dokument, to nie miało to znaczenia dla dalszego toku postępowania. Wielokrotnie dokumentacja ta była sporządzana wyłącznie czysto formalnie. Notatka taka była sporządzana, ale nie czyniło się z niej użytku. Z pewnością czyniło to zadość przepisom w zakresie konieczności sprawdzania składników mienia podejrzanego⁶¹⁴.

We wnioskach z prezentowanego badania stwierdzono, że funkcjonariusze prowadzący postępowania przygotowawcze mają niewielką wiedzę w zakresie dokonywania zabezpieczeń majątkowych. Uwidocznilo się to głównie w sposobie dokumentowania sprawdzeń z ustaleń składników majątkowych oraz braku wykonywania poleceń z zakresu tej materii. W związku z tym wysnuto wówczas prawidłowy wniosek, że istotne jest wdrożenie w jednostkach cyklicznych szkoleń miejscowych funkcjonariuszy celem właściwego stosowania przez nich środków, służących do poszukiwania składników majątkowych figurantów (faza operacyjna) i podejrzanych (faza procesowa), czy wreszcie stosowania właściwych przesłanek faktycznych i prawnych tymczasowego zajęcia mienia oraz wniosków o zabezpieczenia majątkowe⁶¹⁵. Dalej we wnioskach po przeprowadzonym badaniu wskazane zostało, że nie we wszystkich sprawach przełożeni w kartach nadzoru wydawali polecenia w kwestii ustalania składników majątkowych podejrzanego. Jeżeli natomiast takie polecenia były wydawane, to były ogólnikowe, bez konkretnego wskazania np. na konieczność wystąpienia z wnioskiem o ustalenie profilu finansowego czy poinformowanie Wydziału ds. Odzysku Mienia Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu o odmowach wydania przez prokuratora postanowienia o zabezpieczeniu majątkowym itp.⁶¹⁶

W celu zobrazowania skuteczności stosowania zabezpieczenia majątkowego w praktyce, warto przytoczyć dane statystyczne, opracowane na podstawie informacji Biura Wywiadu Kryminalnego Komendy Głównej Policji oraz strony internetowej www.policja.pl. Dane te sięgają wczesnych lat dwutysięcznych i są w tym miejscu pokazane po to, aby zobrazować pewną tendencję i rozszerzyć wnioski w opisywanym zakresie. W dalszej kolejności zostaną przytoczone dane najnowsze,

⁶¹⁴ Notatka służbowa podkom. Renaty Tomala z Wydziału Dochodzeniowo – Śledczego Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu z 24.06.2016 r.

⁶¹⁵ Notatka służbowa podkom. Renaty Tomala z Wydziału Dochodzeniowo – Śledczego Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu z 24.06.2016 r.

⁶¹⁶ Notatka służbowa podkom. Renaty Tomala z Wydziału Dochodzeniowo – Śledczego Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu z 24.06.2016 r.

sięgające do roku 2020. W ten sposób wnioski zawarte w tym miejscu pracy staną się bardziej przejrzyste i lepiej zobrazują pracę organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości w omawianym obszarze.

Tabela 18. Zabezpieczenie mienia za okres 2000–2012 w Polsce.

Lp.	Rok/Okres	Wartość zabezpieczenia w mln zł	Liczba postępowań wszczętych	Liczba przestępstw stwierdzonych	Liczba podejrzanych
1.	2000	56 341 139	1 169 185	1 266 910	405 275
2.	2001	54 181 034	1 275 418	1 390 089	533 943
3.	2002	51 258 814	1 277 420	1 404 229	552 301
4.	2003	93 115 509	1 248 082	1 466 643	557 224
5.	2004	22 475 802	1 296 356	1 461 217	578 059
6.	2005	38 431 181	1 235 239	1 379 962	594 088
7.	2006	374 784 398	1 156 031	1 287 918	587 959
8.	2007	412 396 540	1 014 695	1 152 993	540 604
9.	2008	344 832 898	968 620	1 082 057	516 626
10.	2009	277 793 899	994 959	1 129 577	521 699
11.	2010	307 319 741	964 614	1 138 523	516 154
12.	2011	482 067 429	981 480	1 159 554	521 942
13.	2012	376 752 152	950 860	1 119 803	500 539

Tabela 19. Zabezpieczenie mienia na jednego podejrzanego w okresie 2000–2012 w Polsce.

Lp.	Rok/ Okres	Wartość zabezpieczenia w zł	Liczba podejrzanych	Wartość zabezpieczenia na osobę w zł
1.	2000	56 341 139	405 275	139
2.	2001	54 181 034	533 943	101
3.	2002	51 258 814	552 301	93
4.	2003	93 115 509	557 224	167
5.	2004	22 475 802	578 059	39
6.	2005	38 431 181	594 088	65
7.	2006	374 784 398	587 959	637
8.	2007	412 396 540	540 604	763
9.	2008	344 832 898	516 626	667
10.	2009	277 793 899	521 699	532
11.	2010	307 319 741	384 030	800
12.	2011	482 067 429	521 942	923
13.	2012	376 752 152	500 539	752

Przytoczone dane liczbowe wskazują na wzrastającą wartość zabezpieczanego majątku sprawców przestępstw. Analizy powyższych danych dokonał w sposób syntetyczny S. Kudrelek⁶¹⁷ i w tym miejscu wnioskami przez niego sformułowanymi należy się posłużyć. Jak pisze wymieniony autor, na przestrzeni dziesięciu lat wzrost zabezpieczonego majątku sprawców sięgał od 300 do 600% (a w rekordowym 2011 r.

⁶¹⁷ S. Kudrelek, *Postępowanie zabezpieczające w procesie karnym*, Prok. i Pr., 2013, nr 6.

nawet 900%). Jednocześnie liczba postępowań wszczętych, jak również przestępstw stwierdzonych spadła przeciętnie o około 10%. Także proporcjonalnie do mniejszej liczby przestępstw stwierdzanych spadła też liczba podejrzanych. Łącząc wskazane wskaźniki ze sobą, zauważyć można, że ogólny wzrost wartości zabezpieczonego majątku przy mniejszej liczbie podejrzanych implikuje pozytywną tendencję przejawiającą się w tym, że wzrasta także wielkość zabezpieczanego majątku na mieniu poszczególnych sprawców⁶¹⁸.

Powyżej wskazano na wartość zabezpieczonego mienia w skali całego kraju w latach 2000-2012. W kolejnych latach zabezpieczenie mienia podejrzanego było równie ważne i dane liczbowe w omawianym zakresie, odnoszące się do późniejszych lat, świetnie to obrazują. Dotyczą one okresu 2015-2020 i obejmują swym zasięgiem również cały kraj.

Tabela 20. Zabezpieczenie mienia za okres 2015 – 2020 w Polsce.

Rok / okres	Wartość zabezpieczenia [PLN]	Ilość postępowań wszczętych	Ilość przestępstw stwierdzonych	Ilość postępowań z zabezpieczonym mieniem
2015	406 627 762	787 968	833 281	26 303
2016	256 495 821	717 152	778 564	17 538
2017	393 851 434	714 837	782 069	31 943
2018	830 731 045	769 136	795 444	33 159
2019	867 049 023	760 402	822 777	35 490
2020	905 465 128	701 669	786 234	38 053

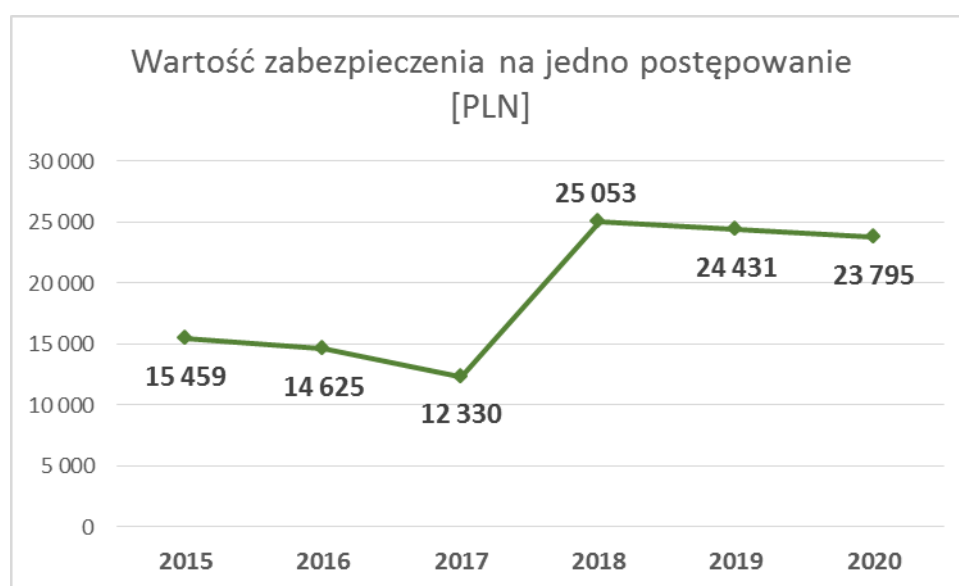
Łatwo zauważyć, że wartość zabezpieczonego mienia w ostatnich latach zdecydowanie wzrosła, szczególnie od roku 2018. Można by zastanawiać się, czy ten wzrost wartości zabezpieczonego mienia wynika z faktu większej wartości tego zabezpieczenia od podejrzanych, czy też z faktu większej liczby postępowań, w których to mienie zostało zabezpieczone. Tabela wraz z wykresem zamieszczonym poniżej dają odpowiedź na powstałą wątpliwość. Nie zostanie jednak wysnuty jednoznaczny wniosek, albowiem tendencja również jednoznaczna nie jest. Na obecnym etapie można

⁶¹⁸ S. Kudrelek, *Postępowanie zabezpieczające w procesie karnym*, Prok. i Pr., 2013, nr 6.

wysnuć bezpieczną konkluzję, że co do zasady wartość zabezpieczeń jest większa, jeśli dokonywane są one w większej ilości spraw. Praca organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości zaowocowała większą ilością spraw, w których dokonano zabezpieczenia, a co za tym idzie większą wartością tego zabezpieczenia, jednak na przykładzie danych zamieszczonych poniżej można też stwierdzić, że zabezpieczane są coraz to większe wartości mienia w poszczególnych postępowaniach przygotowawczych, szczególnie jeśli zostaną wzięte pod uwagę tylko lata 2018-2020. Wyraźnie obrazują to zamieszczone poniżej – tabela wraz z wykresem.

Tabela 21. Zabezpieczenie mienia na jedno postępowanie, w którym zabezpieczono mienie w okresie 2015 – 2020 w obszarze całego kraju.

Rok / okres	Wartość zabezpieczenia [PLN]	Ilość postępowań z zabezpieczonym mieniem	Wartość zabezpieczenia na jedno postępowanie [PLN]
2015	406 627 762	26 303	15 459
2016	256 495 821	17 538	14 625
2017	393 851 434	31 943	12 330
2018	830 731 045	33 159	25 053
2019	867 049 023	35 490	24 431
2020	905 465 128	38 053	23 795



Następnie, za celowe uznano przytoczyć dane liczbowe za lata 2015-2020, odnoszące się do powyższego w obszarze Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu oraz Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu.

Tabela 22. Wysokość strat, mienie odzyskane i wartość zabezpieczenia majątkowego w obszarze Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu i Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu w latach 2015-2020.

Rok / okres	Komenda Wojewódzka Policji w Poznaniu			Komenda Miejska Policji w Poznaniu		
	Straty [PLN]	Mienie odzyskane [PLN]	Wartość zabezpieczenia [PLN]	Straty [PLN]	Mienie odzyskane [PLN]	Wartość zabezpieczenia [PLN]
2015	222 225 343	34 592 031	20 716 340	102 611 641	21 461 783	6 957 456
2016	190 408 380	24 056 785	14 579 615	93 651 361	8 927 157	2 244 000
2017	209 433 172	25 543 632	30 763 257	94 041 509	10 002 753	4 329 003
2018	218 084 449	31 362 988	33 004 266	89 959 467	9 170 597	6 825 778
2019	273 359 134	26 945 500	41 930 492	104 243 615	10 482 665	8 805 415
2020	237 463 158	16 512 261	50 339 954	101 756 101	4 688 926	9 181 208

Dostrzega się na przykładzie zaprezentowanych danych, że wartość zabezpieczonego mienia jest tylko częścią rzeczywiście poniesionych przez pokrzywdzonego strat. Niestety, również wartość odzyskanego mienia stanowi pewien ułamek tych strat. Nasuwa się po raz kolejny wniosek, sprowadzający się do wskazania jak ważna i jak wymierna jest praca organów ścigania, jeśli weźmiemy pod uwagę omawiane w tym miejscu zagadnienie, które jest z pewnością czynnikiem realnie wpływającym na sprawność postępowań przygotowawczych.

Warto w tym miejscu wskazać na jeszcze jedno zagadnienie, które bardzo ściśle związane jest z zajęciem mienia podejrzanego. Chodzi mianowicie o tymczasowe zajęcie mienia. Regulacja tej instytucji znajduje się w art. 295 k.p.k. Organem uprawnionym do dokonania tymczasowego zajęcia mienia jest Policja. Przesłanką tymczasowego zajęcia mienia jest obawa jego usunięcia. Powstaje ona w razie

powzięcia przez Policję wiadomości, że osoba podejrzana, licząc się z zajęciem, wyzbywa się ruchomości albo stara się je ukryć⁶¹⁹. Tymczasowe zajęcie dotyczyć może jedynie mienia ruchomego i nie może dotyczyć przedmiotów, które podlegają egzekucji. Istotne jest to, że jeżeli w terminie 7 dni od daty dokonania tymczasowego zajęcia wydane zostanie postanowienie o zabezpieczeniu, tymczasowe zajęcie przekształca się w zabezpieczenie, a dokonane w jego ramach czynności wykonawcze zachowują skuteczność⁶²⁰.

W praktyce policyjnej powstaje dysonans w omawianym zakresie między policjantami, a prokuraturami. Zdarzają się bowiem sytuacje, kiedy Policja dokonuje tymczasowego zajęcia mienia ruchomego, jednakże prokurator nie wydaje postanowienia o zabezpieczeniu majątkowym. Wiadomym jest bowiem, że nie we wszystkich przypadkach prokurator wydaje postanowienia o zabezpieczeniu majątkowym w stosunku do mienia ruchomego zabezpieczonego w drodze tymczasowego zajęcia mienia. Okazuje się, że znaczna część mienia zabezpieczonego tytułem wydania postanowienia o zabezpieczeniu majątkowym to nieruchomości, a nie rzeczy ruchome. Należałoby, mając w pamięci przywołane w tym rozdziale dane liczbowe, przywołać postulat, aby w większym niż dotychczas stopniu zabezpieczane było mienie ruchome, co powoduje dolegliwość dla sprawców, którzy nie dysponują majątkiem w postaci nieruchomości, jednak mogą być bardzo przywiązani do swojego majątku, którego znaczna część to właśnie rzeczy ruchome.

Niezależnie od danych liczbowych należy zawsze pamiętać, że zarówno Policja jak i prokuratura działają w tym samym celu i mają ten sam interes w tym, aby zabezpieczyć mienie podejrzanego. Dlatego też bardzo ważna jest ścisła współpraca tych organów w omawianym obszarze.

6. Umorzenie postępowania z uwagi na brak znamion przestępstwa.

Potrzeba zajęcia się zagadnieniem związanym z kwestią umorzenia postępowania przygotowawczego i to nie tylko z uwagi na brak znamion czynu zabronionego związana jest z faktem, że zasadność podjęcia decyzji o umorzeniu postępowania przygotowawczego ma realny wpływ na kwestię oceny, czy postępowanie przygotowawcze zostało przeprowadzone rzetelnie. To, czy postępowanie

⁶¹⁹ P. Starzyński, *Postępowanie zabezpieczające w polskim procesie karnym*, Warszawa 2007, s. 271.

⁶²⁰ P. Hofmański (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz, t. I*, Warszawa 2007, s. 1307.

przygotowawcze zostało przeprowadzone sumiennie wpływa na ocenę takiego postępowania i często jest odzwierciedleniem stanu, który pozwala na ocenę, czy postępowanie przygotowawcze prowadzone było w sposób przewlekły.

Brak w czynnie sprawcy ustawowych znamion typu czynu zabronionego obejmuje sytuacje, gdy czyn wprowadzie zaistniał, jednak nie zawiera on wszystkich znamion określonego typu czynu zabronionego. Przesłanka braku znamion czynu zabronionego wymaga od organu procesowego niebudzącej wątpliwości oceny prawnej, że zachowanie sprawcy nie wyczerpuje ustawowych znamion danego typu czynu zabronionego, albo z innego powodu nie stanowi ono przestępstwa. Po stronie organu procesowego występować musi pełne przekonanie, co do wystąpienia wymienionej przesłanki. Brak pewności, że zachowanie sprawcy wyczerpuje te znamiona, nie stanowi przeszkody dla prowadzenia postępowania, zmierzającego wówczas właśnie do usunięcia tych wątpliwości⁶²¹.

O braku znamion czynu zabronionego mówimy, kiedy w toku postępowania, stwierdzamy dekompletację znamion typu czynu zabronionego, dokonując subsumpcji pod prawidłowo ustalone okoliczności faktyczne. Dekompletacja ta może dotyczyć każdego ze znamion zarówno strony przedmiotowej, jak i podmiotowej⁶²². Co do zasady jednak analizę znamion przestępstwa rozpoczynać należy od strony przedmiotowej. Taki postulat wynika nie tylko z faktu, że mając ustalony stan faktyczny, tj. wiedząc, jakie zachowanie rzekomego sprawcy podlega ocenie, subsumpcja w tym zakresie jest najłatwiejsza, ale również dlatego, że stronę podmiotową czynu jako subiektywne, wewnętrzne przeżycia sprawcy najtrudniej ustalić. Rzadko bowiem sprawca w swoich wyjaśnieniach opisuje swoje przeżycia i ustalenie tych znamion na ich podstawie nie jest łatwe⁶²³.

Deklaracjom werbalnym podejrzanego dotyczącym jego przeżyć psychicznych przeczą zazwyczaj jego czyny. Z tego powodu w orzecznictwie wskazuje się na możliwość wnioskowania o stronie podmiotowej ze znamion strony przedmiotowej i właśnie z taką sytuacją mamy do czynienia najczęściej, zwłaszcza, kiedy zostanie wzięta pod uwagę okoliczność, że wyjaśnienia podejrzanych w tym zakresie często nie

⁶²¹ Zob. P. Hofmański, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz, t. I*, Warszawa 2007, s. 145; W. Andrejew, *Ustawowe znamiona czynu. Typizacja i kwalifikacja przestępstw*, Warszawa 1978, s. 69.

⁶²² A. Sakowicz (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2016, s. 88 i n.; W. Andrejew, *Ustawowe znamiona czynu. Typizacja i kwalifikacja przestępstw*, Warszawa 1978

⁶²³ M. Grzesik, *Funkcjonowanie art. 17 § 1 punkty 1-4 oraz art. 322 k.p.k. w praktyce prokuratorskiej*, Prok. i Pr. 2016, Nr 3.

zasługują na wiarę⁶²⁴. Niepewność dotycząca ustaleń strony przedmiotowej przenosi się, a nawet potęguje, przy analizie strony podmiotowej. Z tego względu, jak wskazano powyżej, najlepszą rekomendacją jest analiza znamion czynu zabronionego, poczynając od strony przedmiotowej typu czynu zabronionego. Jak wspomniano, potrzeby praktyki uzasadniają jednak odejście od tej zasady zwłaszcza w przypadkach trudności dowodowych lub prawnych dotyczących znamion strony przedmiotowej przy równoczesnej pewności lub oczywistości braku realizacji znamion strony podmiotowej. Rekomendowana reguła nie ma więc charakteru bezwzględnego⁶²⁵.

Kolejnym przypadkiem, w którym mamy do czynienia z negatywną przesłanką procesową w postaci braku znamion czynu zabronionego, jest niemożliwość dowodowego wykazania choćby jednego ze znamion typu czynu zabronionego⁶²⁶. W tym przypadku realizacji konkretnego znamienia nie wykluczamy, jednak zebrane dowody są niewystarczające dla jego niewątpliwego wykazania. Dla zilustrowania tej sytuacji można wskazać na niemożliwość udowodnienia istnienia związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy zachowaniem sprawcy, a skutkiem. Często całkowicie niemożliwe dowodowo będzie wykazanie znamion strony podmiotowej przestępstwa, w szczególności przy przestępstwa kierunkowych. Jeżeli bowiem np. przy przestępstwie oszustwa nie zdołano wykazać z góry powziętego zamiaru, należy zakończyć postępowanie. Nie ma jednak wtedy miejsca na niepewność, z tego względu w sentencji postanowienia, nawet gdy istnieją wątpliwości, przyczyną umorzenia postępowania będzie brak realizacji znamion czynu zabronionego. Każda niepewność rozstrzygana musi być bowiem na korzyść podejrzanego. Nie można więc posłużyć się ani przyczyną wskazaną w punkcie 1 *in fine* art. 17 § 1 k.p.k. ze względów omówionych wcześniej, ani żadną inną przyczyną spoza katalogu art. 17 § 1 k.p.k. Słusznie podkreśla się, że niemożliwość wykazania jakiegokolwiek znamienia czynu zabronionego nie jest tożsame z brakiem danych dostatecznie uzasadniających popełnienie czynu⁶²⁷.

Regulacja art. 17 § 1 pkt. 2 k.p.k. zawiera zatem negatywną przesłankę procesową. Odnosi się to do sytuacji, gdy czyn wprawdzie zaistniał, ale brak jest w nim

⁶²⁴ Por. Wyrok SA w Lublinie z dnia 23 stycznia 2014 r., sygn. II AKA 256/13, opublikowany na stronie www.orzeczenia.ms.gov.pl; Postanowienie SN z dnia 29 marca 2011 r., sygn. V KK 344/10, Biuletyn Prawa Karnego 2011, nr 9.

⁶²⁵ M. Grzesik, *Funkcjonowanie art. 17 § 1 punkty 1-4 oraz art. 322 k.p.k. w praktyce prokuratorskiej*, Prok. i Pr. 2016, Nr 3.

⁶²⁶ M. Kurowski, K. Eichstaedt, B. Augustyniak, D. Świecki, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz 2018*, LEX Polonica.

⁶²⁷ M. Grzesik, *Funkcjonowanie art. 17 § 1 punkty 1-4 oraz art. 322 k.p.k. w praktyce prokuratorskiej*, Prok. i Pr. 2016, Nr 3.

znamion pozwalających na stwierdzenie, że mamy do czynienia z czynem zabronionym. Będzie to zachodzić w sytuacji, gdy konkretny czyn nie przejawia się atakiem na dobro prawne i naruszeniem reguł postępowania tym dobrem. W takiej sytuacji czyn jest pozbawiony w ogóle społecznej szkodliwości⁶²⁸. Zatem jeżeli okaże się, że dany czyn w ogóle nie naraża dobra prawnokarnie chronionego, to wówczas należy uznać, że nie zawiera on znamion czynu zabronionego i podjąć należy decyzję o odmowie wszczęcia postępowania karnego. Brak pewności w tej kwestii oznacza konieczność podjęcia czynności przez organy ścigania zmierzających do ustalenia, czy czyn zabroniony zaistniał, czy też nie⁶²⁹.

W obszarze działania Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu przeprowadzono obszerne badanie akt głównych i kontrolnych postępowań przygotowawczych spraw, które zakończyły się wydaniem postanowienia o umorzeniu, w oparciu o negatywną przesłankę procesową ujętą w treści art. 17 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k.⁶³⁰ Z treści notatki zawierającej wnioski z przeprowadzonych badań wynika, że w całym 2015 roku w jednostkach podległych Komendzie Miejskiej Policji w Poznaniu zakończono łącznie 4187⁶³¹ postępowań przygotowawczych umorzonych w oparciu o negatywną przesłankę procesową stypizowaną w treści art. 17 § 1 pkt. 1 i 2 k.p.k. (czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego albo brak jest danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie jego popełnienia).

Przeprowadzone badanie miało na celu między innymi wskazanie na zasadnicze przyczyny podjęcia decyzji procesowej w postaci wydania postanowienia o umorzeniu postępowania z uwagi na brak znamion czynu zabronionego. Poza wadliwie prowadzonym postępowaniem dowodowym, które w głównej mierze w analizowanych sprawach, przyczyniło się do generowania umorzeń z uwagi na brak cech przestępstwa, wskazać należy również na inne, choć incydentalne powody, które ten wskaźnik podwyższały. Mowa tu o rozstrzygnięciach prokuratorów, którzy z niewyjaśnionych powodów decydowali się na umorzenie postępowania, pomimo że

⁶²⁸ A. Sakowicz (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2015, s. 84.

⁶²⁹ W. Daszkiewicz, *Przestępczość czynu jako przesłanka procesowa*, PiP 1968, nr 12, s. 954 – 968; A. Czapigo, *Umorzenie postępowania z powodu niepełnienia czynu*, Prok. i Pr. 1998, Nr 1, s. 49.

⁶³⁰ Notatka służbowa z dnia 19.02.2016 r. podkom. Tomasza Szafran z WDŚ KMP w Poznaniu. Czynności nadzorcze w jednostkach podległych przeprowadzono na podstawie akt głównych i kontrolnych postępowań przygotowawczych, gdzie z każdego komisariatu wytypowano po trzy takie postępowania. Dla potrzeb prowadzonej analizy wytypowano postępowania, których czas trwania wynosił odpowiednio do 3 miesięcy, od 3 do 6 miesięcy i powyżej 6 miesięcy. Łącznie analizie poddano 60 spraw.

⁶³¹ Źródło: Krajowy System Informacji Policyjnej (KSIP).

materiał nie do końca uzasadniał tego typu rozstrzygnięcia. Policja, w obliczu takich posunięć, jest organem, który jest jedynie informowany o wydanych przez samego prokuratora postanowieniach. Oddającym w pełni, opisywany problem, jest postępowanie RSD-XXXX/2015⁶³², w którym zebrany materiał nie dawał w żaden sposób podstaw do jego umorzenia. Na pewno nie na tamtym etapie i nie w obliczu poczynionych ówczasnie ustaleń. Skoro sam oskarżyciel publiczny nie dawał rękojmi należytego zbadania okoliczności zdarzenia i nie przejawiał chęci kontynuowania sprawy, to nie dziwi fakt, że liczba umorzeń w analizowanym zakresie, rośnie. Innym przykładem takiego braku inicjatywy ze strony prokuratora było postępowanie przygotowawcze RSD-XXX/15⁶³³, w którym oskarżyciel publiczny polecił umorzyć postępowanie, choć wcześniej sprawcy przedstawiono zarzut, a więc posiadano materiał uzasadniający, w stopniu dostatecznym, podejrzenie popełnienia przestępstwa przez sprawcę. Nie wchodząc dalej w polemikę w zakresie wydanego polecenia o umorzeniu dochodzenia, warto wskazać, że dążenie do pociągnięcia sprawcy do odpowiedzialności karnej jest wspólnym celem, zarówno Policji, jak i prokuratury. Tu pojawia się też kwestia, na pierwszy rzut oka błaha, związana z odpowiedzią na pytanie, w ilu sprawach, których nie objęto analizą, taki przejaw zaangażowania ze strony oskarżyciela publicznego, przyczynił się do zakończenia postępowań, poprzez ich umorzenie. Przypomnieć należy, że w analizowanych sprawach, aż szesnaście z nich (na sześćdziesiąt badanych) zostało umorzonych przez prokuratora, bądź na podstawie jego polecenia⁶³⁴.

Jako kolejny przykład dokonanej analizy należy podać postępowanie przygotowawcze RSD-XXX/2015⁶³⁵, które toczyło się w zakresie samego uszkodzenia mienia, gdzie stan faktyczny i zebrany w sprawie materiał wskazywał, że należało dokonać korekty oceny prawnej, przez przyjęcie kwalifikacji w zakresie uszkodzenia mienia oraz, czego zabrakło, spowodowania bezpośredniego niebezpieczeństwa zdarzenia określonego w art. 163 § 1 Kodeksu karnego, tj. art. 164 § 1 i 2 k.k. w zb. z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Należy stwierdzić, że sam fakt umorzenia dochodzenia w zakresie uszkodzenia mienia był zasadny, jednakże drugi z czynów przestępnych mógł zakończyć się skierowaniem aktu oskarżenia. Innym przykładem

⁶³² Notatka służbowa z dnia 19.02.2016 r. podkom. Tomasza Szafran z WDŚ KMP w Poznaniu, k. 24.

⁶³³ Notatka służbowa z dnia 19.02.2016 r. podkom. Tomasza Szafran z WDŚ KMP w Poznaniu, k. 52.

⁶³⁴ Notatka służbowa z dnia 19.02.2016 r. podkom. Tomasza Szafran z WDŚ KMP w Poznaniu, k. 58.

⁶³⁵ Notatka służbowa z dnia 19.02.2016 r. podkom. Tomasza Szafran z WDŚ KMP w Poznaniu, k. 31.

jest postępowanie przygotowawcze RSD-XXX/2015⁶³⁶, w którym zawężono zakres prowadzonego postępowania, skupiając się jedynie na groźbie karalnej i uszkodzeniu ciała. Dokonana analiza akt głównych tego postępowania przygotowawczego ujawniła, że na miejscu zdarzenia, wspólnie ze sprawcą był inny mężczyzna, ale charakteru jego obecności nie zweryfikowano. Nie można wykluczyć, że pomagał w jakiś sposób sprawcy i dlatego zamiast przyjęcia kwalifikacji z art. 157 § 2 k.k., należało przyjąć czyn ujęty w treści art. 158 § 1 k.k. (pobicie). Oczywiście są to tylko przypuszczenia oparte na analizie akt sprawy, ale znowu pojawił się wniosek, że dokładnie przeprowadzone postępowanie dowodowe nie powinno rodzić takich wątpliwości. Warto wskazać, że podanym w tym miejscu przykładom nadano walor incydentalnych sytuacji. Nie można jednak wykluczyć, że takich przypadków było więcej, tym bardziej, że w roku 2015 w jednostkach wchodzących w skład struktury Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu zakończono takich spraw w ilości 4187⁶³⁷.

Zatem, ujmując powyższe rozważania w całość, można pokusić się o stwierdzenie, że panaceum na wskazane uchybienia jest rzetelne i skrupulatne przeprowadzenie czynności dowodowych, przy uwzględnieniu różnych konfiguracji śledczych, odbiegając jednocześnie od zawężonego, niekiedy przez samego zawiadamiającego, punktu widzenia, co do tożsamości przedmiotowego zdarzenia. Podejmowane przez organy ścigania czynności winny służyć potrzebom praktyki i zachowaniu gwarancji stron oraz czynić zadość celom postępowania przygotowawczego.

7. Umorzenie postępowania z uwagi na niewykrycie sprawcy.

Umorzenie postępowania przygotowawczego często uznawane jest za porażkę organów ścigania, czy wymiaru sprawiedliwości, choć należy pamiętać, że są sytuacje, kiedy nawet najbardziej rzetelnie prowadzone postępowanie przygotowawcze musi przynieść skutek w postaci umorzenia tego postępowania i świadczy to nie tyle o pomyłce organów prowadzących to postępowanie, ale o tym, że na skutek przedsięwziętych czynności, wykorzystaniu dostępnych środków, metod i analiz organy ścigania dochodzą do wniosku, że istnieją przesłanki do umorzenia postępowania przygotowawczego.

⁶³⁶ Notatka służbowa z dnia 19.02.2016 r. podkom. Tomasza Szafran z WDS KMP w Poznaniu, k. 33.

⁶³⁷ Notatka służbowa z dnia 19.02.2016 r. podkom. Tomasza Szafran z WDS KMP w Poznaniu.

Sytuacje, w których analizowana przesłanka umorzenia postępowania znajduje zastosowanie, nie budzą wątpliwości. Jasne jest, że stosowana być może wyłącznie w trakcie postępowania, a nie przed jego wszczęciem, i że dla jej zastosowania konieczne jest wyczerpanie wszelkich możliwości dowodowych ustalenia sprawy. Nie znajduje ona zastosowania w fazie *in personam*, chyba że dochodzi do umorzenia postępowania przeciwko osobie na innej podstawie i równocześnie do umorzenia postępowania w sprawie ze względu na niewykrycie sprawcy⁶³⁸. Co do zasady, umorzenie postępowania ze względu na niewykrycie sprawcy możliwe jest wyłącznie w przypadku stwierdzenia wszystkich elementów struktury przestępstwa i niewątpliwym stwierdzeniu, że do zdarzenia w ogóle doszło.

Oczywiście, od tej reguły są nieliczne wyjątki, np. niemożliwość ustalenia, czy sprawca przestępstwa, którego nie odnaleziono, jest podmiotem zdolnym do ponoszenia odpowiedzialności karnej ze względu na wiek, poczytalność, a nawet cechy osobiste przy przestępstwach indywidualnych⁶³⁹. Nie zwalnia to jednak organów ścigania od stwierdzenia i skonkretyzowania okoliczności faktycznych na tyle, aby ich uzupełnienie po wykryciu sprawcy sprowadzało się jedynie do okoliczności go bezpośrednio dotyczących.

Analizowana przesłanka procesowa nie może być nadużywana poprzez usprawiedliwienie odstąpienia od dalszych czynności procesowych bez wyczerpania możliwości dowodowych tylko ze względu na problemy z wykryciem sprawcy. Innymi słowy, przesłanka ta nie może stanowić usprawiedliwienia dla zaniechania prowadzenia postępowania. Stosując wzorowo tę przesłankę, organy ścigania powinny dysponować takim materiałem dowodowym, który po wykryciu sprawcy pozwoli na skierowanie wobec niego aktu oskarżenia⁶⁴⁰.

Konieczne jest dokonanie w tym miejscu zastrzeżenia praktycznego. Wspomniana reguła ze względów ekonomii procesowej nie może mieć charakteru bezwzględny. W sytuacjach więc, gdy w ocenie organu procesowego – dokonanej na podstawie profesjonalnego doświadczenia i intuicji – wykrycie sprawcy jest mało prawdopodobne, wydaje się, że należy dopuścić odstąpienie od konieczności

⁶³⁸ M. Grzesik, *Funkcjonowanie art. 17 § 1 punkty 1-4 oraz art. 322 k.p.k. w praktyce prokuratorskiej*, Prok. i Pr. 2016, Nr 3.

⁶³⁹ M. Gabriel-Węglowski, *Regulamin prokuratury. Komentarz do paragrafów 121-272 i 329-345*, Warszawa 2009, s. 282.

⁶⁴⁰ M. Grzesik, *Funkcjonowanie art. 17 § 1 punkty 1-4 oraz art. 322 k.p.k. w praktyce prokuratorskiej*, Prok. i Pr. 2016, Nr 3.

dokonywania kompletnych ustaleń faktycznych. Niezbędnym minimum jest wykazanie, że czyn będący przedmiotem postępowania w ogóle jest czynem zabronionym. Wykazanie takie musi nastąpić po to, aby uniknąć sytuacji, gdy po wykryciu sprawcy okaże się, że po głębszej analizie czyn ten nie jest i nigdy nie był czynem zabronionym lub co gorsze w ogóle nie zaistniał. Aby uniknąć problemów tej natury, zawsze należy dokładnie poczynić ustalenia w zakresie okoliczności przedmiotowych czynu zabronionego, w szczególności tych, których ustalenie na dalszym etapie postępowania nie będzie już możliwe. Z tego względu jako przykład uzasadnionego odstąpienia od czynności procesowej można wskazać np. zasięgnięcie opinii biegłego w zakresie wyceny przedmiotu, której to wyniki nie wpływają na realizację znamion czynu zabronionego i której można dokonać również po wykryciu sprawcy i to bez uszczerbku dla samego postępowania. Pamiętać również należy o możliwości wskazanej w art. 325f k.p.k. w przypadku prowadzenia dochodzenia.

Z powyższego wynika, że jeżeli w trakcie postępowania i gromadzenia materiału dowodowego zaistnieje jakakolwiek przesłanka z art. 17 k.p.k., to właśnie ona będzie podstawą wydania decyzji kończącej postępowanie, i to bez względu na to, czy istnieją perspektywy wykrycia sprawcy, czy nie. Przesłanka niewykrycia sprawcy nie stanowi zatem udogodnienia dla organów ścigania i nie może stanowić usprawiedliwienia dla ignorowania przesłanek procesowych wynikających z treści art. 17 k.p.k. Tym samym, jeżeli w trakcie postępowania na podstawie zgromadzonego kompletnego materiału dowodowego nie zdołano wykazać realizacji znamion czynu zabronionego, postępowanie należy umorzyć na podstawie art. 17 § 1 pkt. 2 k.k. To samo dotyczy sytuacji, kiedy istnieją wątpliwości co do zaistnienia czynu. Teza ta wydaje się szczególnie aktualna w kontekście zasygnalizowanej konieczności podejmowania decyzji o zastosowaniu przyczyny z art. 322 k.p.k. na kompletnym materiale dowodowym. Przesłanki z art. 17 k.p.k. mają w przypadku możliwości ich stwierdzenia bezwzględne pierwszeństwo przed przesłanką wskazaną w art. 322 k.p.k.⁶⁴¹

Jeśliby zatem rozpatrywać umorzenie postępowania przygotowawczego jako porażkę wymiaru sprawiedliwości, to w szczególności taką porażką jest umorzenie śledztwa lub dochodzenia właśnie z uwagi na niewykrycie sprawcy. Wiadomo bowiem,

⁶⁴¹ M. Grzesik, *Funkcjonowanie art. 17 § 1 punkty 1-4 oraz art. 322 k.p.k. w praktyce prokuratorskiej*, Prok. i Pr. 2016, Nr 3.

że dany czyn o znamionach z ustawy karnej został popełniony i to przez konkretną osobę lub osoby, jednakże przeprowadzone w ramach postępowania przygotowawczego czynności nie doprowadziły do wykrycia sprawcy. O ile jednak proces wykrywczy został przeprowadzony w sposób rzetelny i wyczerpujący, o tyle można dojść do wniosku, że nie można było zakończyć danego postępowania w inny sposób aniżeli poprzez wydanie postanowienia o umorzeniu z uwagi na to, że sprawca nie został wykryty. Znacznie bardziej obciążające dla organów ścigania jest takie przeprowadzenie postępowania przygotowawczego, w toku prowadzenia którego braki, nieprawidłowości i niedociągnięcia spowodowały, że sprawca nie został wykryty, podczas, gdy przy rzetelnym przeprowadzeniu tego stadium procesu karnego mógł zostać wykryty. Do takich wniosków można dojść jednak tylko i wyłącznie wówczas, kiedy dokona się ponownej analizy akt umorzonych postępowań przygotowawczych.

W miesiącu lutym 2016 r. przeprowadzono w jednostkach podległych Komendantowi Miejskiemu Policji w Poznaniu badanie, polegające na szczegółowej analizie spraw prowadzonych w sprawach o przestępstwa rozbójnicze, a które zostały zakończone właśnie wydaniem postanowienia o umorzeniu postępowania z uwagi na niewykrycie sprawcy⁶⁴².

Wybór spraw do analizy został oparty na selekcji z KSIP – postępowania prowadzone w sprawach o przestępstwa rozbójnicze zakończone niewykryciem sprawcy w roku 2015 w piętnastu jednostkach Policji podległych Komendantowi Miejskiemu Policji w Poznaniu. Łącznie dokonano analizy 104 postępowań przygotowawczych⁶⁴³. Przeprowadzenie działań w jednostkach Policji wynikało z faktu, że w komisariatach tych ilość wykrytych spraw o przestępstwa tzw. rozbójnicze była daleka od oczekiwań, zbyt mała w stosunku do ilości spraw prowadzonych na podstawie tak przyjętej kwalifikacji.

Przeprowadzona analiza w pełni odzwierciedlała stan faktyczny prowadzonych spraw i w sposób wyczerpujący wskazała na główne przyczyny tak niskiego wskaźnika przestępstw wykrytych. Podczas procesu badawczego nie zostało bowiem wykluczone ani jedno postępowanie prowadzone w sprawie o przestępstwo rozbójnicze, które byłoby zakończone niewykryciem sprawcy. Każde postępowanie zakończone wynikiem

⁶⁴² Notatka służbowa asp. Anny Kamińskiej z Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu z dnia 22.02.2016 r.

⁶⁴³ Notatka służbowa asp. Anny Kamińskiej z Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu z dnia 22.02.2016 r.

negatywnym zostało szczegółowo poddane analizie, która polegała nie tylko na bezpośrednim zapoznaniu się z wszystkimi materiałami konkretnej sprawy, ale też na dokonaniu oceny sposobu jej prowadzenia. Celem przeprowadzonej wówczas analizy było udzielenie odpowiedzi na zasadnicze pytanie: „Czy była możliwość wykrycia sprawcy?”, a zatem: „Czy fakt zakończenia postępowania z wynikiem negatywnym był spowodowany nierzetelnością ze strony prowadzących postępowanie, zbagatelizowaniem niektórych faktów istotnych dla rozstrzygnięcia, czy też obiektywną niemożnością zakończenia sprawy wynikiem pozytywnym?”

Jeśli chodzi o dążenie do wykrycia sprawcy to wysnuto negatywne wnioski, wskazując na liczne nieprawidłowości przy prowadzeniu analizowanych wówczas postępowań przygotowawczych.

Wykazano między innymi, że w Komisariacie Policji Poznań Grunwald – w przypadku 60% analizowanych spraw miało miejsce zbyt małe dążenie do wykrycia sprawcy, podczas gdy były jeszcze możliwości (procesowe bądź pozaprocessowe), które mogłyby rzutować na odmienny sposób prowadzenia postępowań w tym zakresie. Tuż za tą jednostką wymieniony został Komisariat Policji Poznań Stare Miasto z wynikiem 58,3% analizowanych spraw. Najmniej nieprawidłowości w omawianym zakresie dostrzeżono w Komisariacie Policji Poznań Jeżyce (14,3% badanych spraw z ujawnionymi nieprawidłowościami)⁶⁴⁴.

Po przeprowadzeniu analizy wysnuto generalny wniosek, że niskie natężenie czynności, opieszałość w ich prowadzeniu przedłożyło się w ogromnym stopniu na proces wykrywczy. Bywają co prawda sytuacje, w których dostrzega się niskie natężenie czynności, ale i tak wiadomym jest, że istnieje niewielka realna szansa na ustalenie sprawcy. Z reguły jednak natężenie czynności, intensywne, pozbawione przewlekłości postępowanie, a zatem brak opieszałości w dokonywaniu czynności daje szansę na pozytywny efekt postępowania jakim jest wykrycie sprawcy. Dlatego też nieodzownym elementem tego procesu winien być nadzór przełożonego. To przełożony bowiem winien stać niejako na straży postępowania i dążyć do takiego natężenia czynności, które odzwierciedlą się w wykryciu sprawcy.

Powyższe wnioski, choć odnoszą się do konkretnego badania, mają w rzeczywistości charakter uniwersalny. Wzmocniona i płynna współpraca policjantów

⁶⁴⁴ Notatka służbowa asp. Anny Kamińskiej z Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu z dnia 22.02.2016 r.

zajmujących się pracą procesową i operacyjną, przy efektywnym kontakcie z prokuratorem nadzorującym dane postępowanie przygotowawcze oraz przy skutecznym, sprawnym i merytorycznym nadzorze ze strony bezpośrednich przełożonych może dać pozytywny efekt postępowania jakim jest ustalenie sprawcy przestępstwa, co przecież jest jednym z zasadniczych celów nie tylko postępowania przygotowawczego, ale w ogóle postępowania karnego.

Również w kolejnym przeprowadzonym badaniu⁶⁴⁵ zauważono, że w tych postępowaniach, w których ujawniono brak rzetelnego dążenia do wykrycia sprawcy, stwierdzono jednocześnie nieodpowiednie natężenie czynności w sprawach. Nierzadko takie działanie prowadziło do sytuacji, że w tych postępowaniach postanowienie o umorzeniu zostało wydane przedwcześnie. Należy zatem wysnuć wniosek, że istnieje prawdopodobieństwo, że gdyby czynności w danym postępowaniu zostały przeprowadzone w sposób intensywny i we właściwym czasie, to byłaby większa szansa na wykrycie sprawcy.

Po dokonaniu szczegółowej analizy łącznie 24 postępowań przygotowawczych, które zostały, bądź miały zostać zakończone wydaniem postanowienia o umorzeniu postępowania z uwagi na niewykrycie sprawcy, wykazano, że w dziesięciu z tych postępowań dostrzeżono braki, które rzutowały, w różnym stopniu, lub co najmniej mogły rzutować na proces wykrywczy. Stanowiło to prawie 42% analizowanych postępowań⁶⁴⁶. Chociaż skala powyżej przytoczonych badań nie jest duża to doskonale odzwierciedla jak przebiegał proces wykrywczy w analizowanych sprawach.

Kolejnym badaniem odzwierciedlającym pracę Policji w opisywanym zakresie jest analiza postępowań przygotowawczych z kategorii „Przestępczość gospodarcza”, „Przestępczość narkotykowa” i „Uszkodzenie rzeczy” prowadzonych w Komendzie Powiatowej Policji w Obornikach oraz w jednostce, będącej w strukturze tej komendy tj. w Komisariacie Policji w Rogoźnie w okresie od stycznia do sierpnia 2020 r., a które

⁶⁴⁵ Notatka służbowa z dnia 07.04.2017 r. podkom. Anny Kamińskiej i podkom. Tomasza Szafran z Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu. W marcu 2017 roku dokonano, szczegółowej analizy postępowań przygotowawczych prowadzonych w tych jednostkach Policji podległych Komendantowi Miejskiemu Policji w Poznaniu, w których postępowania z kategorii przestępstw rozbójniczych, uszczerbek na zdrowiu oraz bójka i pobicie w pierwszym kwartale 2017 r. zostały zakończone wydaniem postanowienia o umorzeniu postępowania z uwagi na niewykrycie sprawcy. Czynności nadzorze w wymienionych jednostkach przeprowadzono na podstawie akt głównych i kontrolnych postępowań przygotowawczych. Łączna ilość poddanych analizie akt wyniosła 24.

⁶⁴⁶ Notatka służbowa z dnia 07.04.2017 r. podkom. Anny Kamińskiej i podkom. Tomasza Szafran z WDS KMP w Poznaniu.

to sprawy zostały zakończone wydaniem postanowienia o umorzeniu postępowania z uwagi na niewykrycie sprawcy⁶⁴⁷. Łączna ilość poddanych analizie akt głównych i kontrolnych wyniosła 35.

Dokonana analiza miała w szczególności na celu wykazanie, czy czynności w danym postępowaniu były prowadzone w taki sposób, że mogły dawać szansę na wykrycie sprawcy, czy też, pomimo, iż były możliwości wykrywcze postępowanie przeprowadzono w taki sposób, że szansa na wykrycie została zniweczona. Skupiono się zatem na uzyskaniu odpowiedzi na pytanie „Czy postępowania były przeprowadzane w odpowiednim kierunku i w sposób zmierzający do wykrycia sprawcy?”.

Dokonując analizy szeregu postępowań zwrócono uwagę na generalny wniosek. Postępowania prowadzone w sprawach o przestępstwa narkotykowe oraz w sprawach o uszkodzenie rzeczy prowadzone były w zasadzie prawidłowo⁶⁴⁸. Postępowania prowadzone w sprawach o przestępstwa gospodarcze z kolei były prowadzone w zasadzie nieprawidłowo. Ujawniono szereg postępowań, które prowadzone były w taki sposób, że całkowicie zaniedbano proces wykrywczy, pomimo że istniała ciągła szansa na wykrycie sprawcy. Podczas przeprowadzonej analizy wysnuto wniosek, że należałoby w przypadku niektórych postępowań proces wykrywczy podjąć raz jeszcze, aby mieć pewność, że postępowanie zostało przeprowadzone w sposób wyczerpujący, pełny, wyjaśniający wszystkie okoliczności sprawy. Dotyczyło to czternastu postępowań prowadzonych w sprawach o przestępstwa gospodarcze, co stanowiło aż 63,6% analizowanych spraw. Podkreślono, że w sprawach tych metodyka pracy nie była stosowana. Być może wpływ na ten stan miała specyfika zagadnień związanych z omawianą przestępczością, co z pewnością jest trudne. Widać było niejednokrotnie brak konsekwencji w podejmowanych czynnościach, albo ich pomijanie. Przejawiało się to ostatecznie w podejmowaniu konkretnych czynności, a następnie ich przerwanie i wydanie postanowienia o umorzeniu dochodzenia, co nie tylko było nieracjonalne, ale i trudne do wytłumaczenia. Przeprowadzona analiza została zakończona wnioskiem, że zasadnym byłoby wzmocnienie procesu szkolenia, bądź nadzór, który dałby możliwość

⁶⁴⁷ Notatka służbowa kom. Anny Kamińskiej z Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu z dnia 15.10.2020 r.

⁶⁴⁸ Notatka służbowa kom. Anny Kamińskiej z Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu z dnia 15.10.2020 r., s. 31.

zapoznania się policjantów prowadzących tego typu postępowania z metodyką pracy, którą należy stosować w tego typu sprawach⁶⁴⁹.

Podkreślić należy, że wykrycie sprawcy jest jednym z celów postępowania przygotowawczego, co wynika z treści art. 297 § 1 pkt. 2 k.p.k. i organy ścigania winny dołożyć wszelkich starań, aby rzetelnie przeprowadzone postępowanie przygotowawcze doprowadziło do takiego rezultatu. Chociaż nierzadko organy procesowe dokładają wszelkich starań, aby sprawca został wykryty, to wynik postępowania w postaci jego umorzenia z uwagi na niewykrycie sprawcy w odbiorze społecznym zawsze uważany jest za głęboką porażkę wymiaru sprawiedliwości. Nie odbiór społeczny ma być jednak powodem dla dołożenia wszelkich starań w procesie wykrywczym, ale dążenie do osiągnięcia jednego z zasadniczych celów postępowania karnego jakim jest wykrycie sprawcy, a tym samym zaspokojenie poczucia sprawiedliwości, co głęboko zakorzenione jest w każdym, kto postępuje uczciwie.

8. Umorzenie rejestrowe.

Postępowanie rejestrowe, zwane też trybem rejestrowym lub umorzeniem rejestrowym zostało wprowadzone tzw. Wielką nowelizacją Kodeksu postępowania karnego z 10.01.2003 r.⁶⁵⁰ Zostało uregulowane w art. 325f k.p.k. Umieszczenie powyższego przepisu w rozdziale 36a k.p.k., regulującym dochodzenie świadczy o tym, że umorzenie dochodzenia w trybie rejestrowym jest niewątpliwie jego szczególną formą⁶⁵¹, a co za tym idzie – zostało ono ograniczone do konkretnej kategorii spraw, czyli tych, w których prowadzi się dochodzenie⁶⁵².

Instytucja umorzenia rejestrowego przewiduje możliwość umorzenia dochodzenia i wpisania sprawy do rejestru przestępstw w każdej sprawie, w której możliwe jest prowadzenie dochodzenia, jeżeli dane uzyskane w toku trwającego co najmniej 5 dni dochodzenia lub dochodzenia w niezbędnym zakresie (art. 308 §

⁶⁴⁹ Notatka służbowa kom. Anny Kamińskiej z Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu z dnia 15.10.2020 r., s. 32.

⁶⁵⁰ Z. Brodzisz, *Dział VII. Postępowanie przygotowawcze*, [w:] J. Skorupka (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2016, s. 773; R.A. Stefański, S. Zabłocki (red.), *Kodeks postępowania karnego. Tom III. Komentarz do art. 297-424*, Warszawa 2021, s. 345; M. Kurowski [w:] D. Świecki (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I. Art. 1-424*, Warszawa 2020, s. 1295.

⁶⁵¹ R. A. Stefański, *Postępowanie „rejestrowe” w procesie karnym w: Aktualne problemy prawa i procesu karnego*, Gdańskie Studia Prawnicze 2003, t. XI, s. 285.

⁶⁵² S. Waltoś, *Główne nurty nowelizacji procedury karnej*, Państwo i Prawo 2003, Nr 4, s. 14.

1 k.p.k.) nie stwarzają dostatecznych podstaw do wykrycia sprawcy w drodze dalszych czynności procesowych.

Wprowadzenie do procedury karnej tej instytucji było odpowiedzią na oczekiwania Policji zerwania z praktyką prowadzenia dochodzeń, gdy nie ma żadnych podstaw do wykrycia sprawcy środkami procesowymi⁶⁵³. Regulacja ta nie spełniła tych oczekiwań, gdyż przeprowadzenie dochodzenia jest jednak konieczne i nie wystarczy tylko odnotowanie zgłoszenia o przestępstwie w specjalnym rejestrze. Co więcej, jak słusznie zauważono, "do tej pory umorzenie z powodu niewykrycia sprawcy było dopuszczalne nawet w tym samym dniu, w którym Policja wszczęła dochodzenie. Po wejściu w życie noweli to już nie będzie możliwe. Policja będzie musiała prowadzić co najmniej przez okres pięciu dni dochodzenie, zanim uzyska uprawnienie do jego umorzenia z powodu niewykrycia sprawcy"⁶⁵⁴.

Organem uprawnionym do wydania postanowienia o umorzeniu rejestrowym, jest Policja lub inny organ procesowy uprawniony do prowadzenia dochodzenia⁶⁵⁵. Wynika to z treści art. 312 k.p.k. w zw. z art. 325a § 2 k.p.k.

Zamiarem ustawodawcy było wyłączenie spraw prowadzonych w trybie rejestrowym spod nadzoru prokuratora. Wynika to z Uzasadnienia do projektu ustawy z dnia 29 marca 2007 r. o zmianie ustawy o prokuraturze, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw⁶⁵⁶, w którym to uzasadnieniu w następujący sposób odniesiono się do omawianych w tym punkcie przepisów: "oznacza to, że sprawy te (w połączeniu z regułą, że nie jest wymagane powiadomienie prokuratora o wszczęciu dochodzenia) będą praktycznie poza procesowym nadzorem prokuratora (nie będą rejestrowane w prokuraturze, chyba że zostanie złożone zażalenie na postanowienie o umorzeniu dochodzenia i wpisaniu sprawy do rejestru przestępstw)"⁶⁵⁷. Sprawy te zostaną zarejestrowane w prokuraturze także w każdym wypadku wystąpienia przez Policję z wnioskiem o wydanie postanowienia o zatwierdzeniu przeszukania lub rozpoznania zażalenia, co może spowodować podjęcie decyzji o objęciu ich nadzorem prokuratora, o ile wcześniej nie zostały zakończone „umorzeniem rejestrowym”.

⁶⁵³ S. Waltoś, *Główne nurty nowelizacji procedury karnej*, Państwo i Prawo 2003, Nr 4, s. 14.

⁶⁵⁴ S. Waltoś, *Tak zwane umorzenie rejestrowe, czyli legislacyjna kula w płocie*, GSP 2003, Nr 11, s. 277.

⁶⁵⁵ P. Hofmański, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2011, komentarz do art. 325f KPK, Nb 6.

⁶⁵⁶ Dz.U. Nr 64, poz. 432; druk sejmowy Nr 1113, s. 12.

⁶⁵⁷ Uzasadnienie do projektu ustawy z 29.3.2007 r. o zmianie ustawy o prokuraturze, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw.

Sprawy prowadzone przez Policję w trybie rejestrowym nie zostały zatem formalnie wyłączone spod nadzoru prokuratora. Rola prokuratora w toku dochodzenia prowadzonego w trybie rejestrowym jest identyczna jak w "zwykłym" dochodzeniu. W szczególności dotyczy to rozpoznawania zażaleń na czynności prowadzącego postępowanie (art. 465 § 3, art. 466 § 1 i art. 467 § 1 k.p.k.), a także wykonywania innych czynności nadzoru. Oznacza to, że prokurator obejmuje nadzorem każdą sprawę prowadzoną także w omawianym trybie. W takiej sytuacji Policja traci uprawnienie do wydania postanowienia o umorzeniu dochodzenia i wpisaniu sprawy do rejestru przestępstw. Z tego względu nie jest trafny pogląd, że "kodeks postępowania karnego nie uzależnia umorzenia rejestrowego od braku nadzoru prokuratora", co ma przemawiać za dopuszczalnością kontynuowania trybu rejestrowego, pomimo wdrożenia przez prokuratora nadzoru nad takim postępowaniem⁶⁵⁸. Prokurator, obejmując nadzorem postępowanie prowadzone w trybie rejestrowym, odzyskuje pozycję gospodarza sprawy ("pana procesu"). Może zatem, w myśl art. 326 § 1 pkt. 4 k.p.k., wydawać postanowienia, zarządzenia lub polecenia oraz zmieniać i uchylać decyzje prowadzącego postępowanie. Może też zastrzec uzgodnienie z nim treści decyzji końcowej lub sam ją wydać. W takiej sytuacji Policja traci uprawnienie do samodzielnego decydowania o sposobie zakończenia postępowania, a zwłaszcza do wydania po kilku zaledwie dniach jego prowadzenia postanowienia o umorzeniu dochodzenia i wpisaniu sprawy do rejestru przestępstw, której to decyzji prokurator sam nie mógłby podjąć, jak też jej zatwierdzić, uchylić lub zmienić.

Chociaż postępowanie rejestrowe zostało uregulowane w art. 325f k.p.k., to istotne jego elementy zawarte zostały w art. 325e k.p.k., gdzie przewidziano po pierwsze - możliwość wydania niewymagającego uzasadnienia postanowienia o umorzeniu dochodzenia i wpisaniu sprawy do rejestru przestępstw, a także umieszczenie tego postanowienia w zbiorczym protokole, o jakim mowa w art. 304a k.p.k., po drugie - rezygnację z potrzeby uzyskania przez prowadzącego postępowanie zatwierdzenia takiego postanowienia przez prokuratora, po trzecie - wydawanie decyzji w przedmiocie dowodów rzeczowych w razie umorzenia rejestrowego przez Policję, po czwarte - uprawnienia Policji do wystąpienia do sądu o orzeczenie przepadku przedmiotów, po uprawomocnieniu się postanowienia o umorzeniu rejestrowym oraz po piąte - częściową kontrolę prokuratora nad wydaniem postanowienia o umorzeniu

⁶⁵⁸ J. Kudrelek, *Umorzenie rejestrowe dochodzenia – uwagi praktyczne*, Prok. i Pr. 2011, Nr 3, s. 42.

dochodzenia i wpisaniu sprawy do rejestru przestępstw w trybie odwoławczym (art. 325e § 4 k.p.k.)⁶⁵⁹.

Podkreślić należy, że postępowanie rejestrowe nie jest nową formą dochodzenia, gdyż jego przebieg nie wykazuje żadnych istotnych różnic w odniesieniu do „zwyczajnego” dochodzenia prowadzonego w danej sprawie. W formularzu postanowienia o wszczęciu dochodzenia w trybie rejestrowym nie odnotowuje się nawet faktu prowadzenia go w tym trybie, tak jak prowadzenie w postępowaniu rejestrowym czynności, o których mowa w art. 308 § 1 k.p.k. Różnice natomiast odnoszą się do czasu trwania takiego postępowania. Postępowanie rejestrowe trwa bowiem bardzo krótko, zaledwie kilka dni. Tak samo bardzo krótki jest czas podjęcia umorzonego w tym trybie postępowania, ponieważ decyzja ta pozostaje w gestii Policji, a nie prokuratora⁶⁶⁰.

Warunkiem wydania postanowienia o umorzeniu dochodzenia i wpisaniu sprawy do rejestru przestępstw jest prowadzenie czynności dochodzeniowych w trybie art. 308 § 1 k.p.k. lub dochodzenia przez okres co najmniej 5 dni oraz brak perspektyw na wykrycie sprawcy w drodze dalszych czynności procesowych⁶⁶¹. Sytuacja taka wystąpi zwłaszcza wówczas, gdy pokrzywdzony przestępstwem nie miał bezpośredniego kontaktu ze sprawcą lub kontakt ten był na tyle krótkotrwały, że pokrzywdzony nie był w stanie odtworzyć wyglądu sprawcy, a nie było innych świadków przestępstwa, a na miejscu zdarzenia nie ujawniono śladów działania sprawcy nadających się do badań identyfikacyjnych⁶⁶².

Dokonując przeglądu akt postępowań przygotowawczych, w których wydano postanowienie o umorzeniu w trybie rejestrowym można dojść do przekonania, że są to postępowania nieskomplikowane, jedno bądź zaledwie kilkuwątkowe, bez zawiłego splotu wydarzeń, jednolite. Z punktu widzenia praktyka – wręcz nieciekawe. Cóż może być bowiem ciekawego w aktach głównych postępowania, w których najczęściej jest jedynie protokół przyjęcia ustnego zawiadomienia o przestępstwie wraz z wnioskiem o ściganie złożonym przez uprawniony podmiot, jeśli dotyczy to przestępstwa, gdzie

⁶⁵⁹ Z. Brodzisz, *Dział VII. Postępowanie przygotowawcze* [w:] J. Skorupka (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2016, s. 772.

⁶⁶⁰ Z. Brodzisz, *Dział VII. Postępowanie przygotowawcze* [w:] J. Skorupka (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2016, s. 774.

⁶⁶¹ Z. Brodzisz, *Dział VII. Postępowanie przygotowawcze* [w:] J. Skorupka (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2016, s. 774.

⁶⁶² § 108 Wytycznych Nr 3 Komendanta Głównego Policji z 30.08.2017 r. w sprawie wykonywania niektórych czynności dochodzeniowo – śledczych przez policjantów, Dz. U. KGP z 2017 r., poz. 59.

złożenie takiego wniosku jest konieczne? Poza materiałami dołączonymi przez samego zawiadamiającego (np. szczegółowy opis utraconych przedmiotów, czasem wraz z dokumentacją fotograficzną, bądź dowodem zakupu utraconych przedmiotów) w takich aktach zamieszczona jest notatka urzędowa sporządzona z reguły przez policjantów zajmujących się pracą operacyjną, z której to notatki wynika, że dokonano obserwacji, penetracji terenu, rozpytania okolicznych mieszkańców, że stwierdzono brak monitoringu, albo ujawniono brak czytelnych jego zapisów i nie ma możliwości ustalenia sprawcy danego przestępstwa. Następnie, najczęściej na ostatniej karcie akt widnieje postanowienie o umorzeniu dochodzenia i wpisaniu sprawy do rejestru przestępstw z uwagi na niewykrycie sprawcy przestępstwa. Tak zatem, z punktu widzenia osoby, dokonującej przeglądu takich akt głównych, postępowanie wydaje się proste. Najczęściej bowiem jest krótkie i mało zawile. Bez nieco głębszego zastanowienia się, można by nawet stwierdzić – niepotrzebne. Czyżby jednak faktycznie tak było? Czy rzeczywiście jest ono niepotrzebne? Byłby to z pewnością zbyt daleko idący, niesłuszny wniosek. Tryb rejestrowy to bowiem ukłon ustawodawcy do i tak zbyt obciążonych pracą organów ścigania, które swoje siły i środki mogą przeznaczyć na sprawy rozwojowe, które – powiedzieliby policjanci prowadzący takie postępowania – rzeczywiście rokują na wykrycie sprawcy. To ukłon w stronę zapracowanych osób zajmujących się pracą procesową, która ma być owocna, a nie wykonywana dla celów statystycznych, czy też jedynie dla usatysfakcjonowania pokrzywdzonego. Jakież byłby bowiem sens kładzenia nacisku na sprawy, gdzie nie ma żadnych możliwości wykrycia sprawcy przestępstwa, bowiem nie ma żadnych świadków zdarzenia, które nierzadko miało miejsce poza zasięgiem monitoringu, przy czym nie było możliwości, z różnych przyczyn, zabezpieczenia śladów przestępstwa? Racjonalne zatem wydawało się wyjść naprzeciw praktykom, którzy w ten sposób swoje umiejętności, czas i energię poświęcić będą mogli sprawom, w których rzeczywiście istnieje szansa (choć znikoma) na wykrycie sprawcy konkretnego przestępstwa. Słusznie zatem pojawiają się głosy w literaturze, że postępowanie rejestrowe jest przykładem usprawnienia procedur postępowania przygotowawczego i odpowiedzią na ich zbiurokratyzowanie⁶⁶³.

⁶⁶³ C. Kulesza, K. T. Boratyńska, *Usprawnianie postępowania karnego w Niemczech i Polsce*, Prok. i Pr. 2004, Nr 4, s. 25 – 26.

Jeżeli zatem ktokolwiek zada sobie pytanie o sens wprowadzenia przepisów odnoszących się do umorzenia dochodzenia i wpisaniu sprawy do rejestru przestępstw, winien zapoznać się ze statystyką odnoszącą się do omawianego obszaru. To pokazuje jaka jest skala dochodzeń, które są umarzane w omawianym trybie.

Zaprezentowane poniżej wyniki dotyczą ilości postępowań umorzonych w trybie rejestrowym w obszarze Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu w latach 2014 – 2020, z uwzględnieniem postępowań zakończonych takim wynikiem jednak po przeprowadzeniu czynności w trybie art. 308 k.p.k.

Tabela 23. Ilość postępowań umorzonych w trybie rejestrowym oraz postępowań umorzonych w trybie rejestrowym po przeprowadzeniu postępowania na podst. art. 308 k.p.k. w jednostkach Policji Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu w latach 2014 – 2020.

Lata	Ilość postępowań umorzonych w trybie rejestrowym	Ilość postępowań umorzonych w trybie rejestrowym po przeprowadzeniu postępowania na podst. art. 308 k.p.k.
2014	1965	1777
2015	2914	1509
2016	2802	1340
2017	2716	796
2018	2491	383
2019	1901	247
2020	1663	326

Dane liczbowe zawarte w tabeli powyżej, pokazują, w ten sposób uspokajając sceptyków omawianego trybu umorzenia postępowania przygotowawczego, że znaczny odsetek spraw zakończonych wydaniem postanowienia o umorzeniu w trybie rejestrowym następuje po przeprowadzeniu czynności w trybie art. 308 k.p.k., choć jednocześnie przyznać należy, że liczba tych spraw jest znacznie mniejsza od 2017 r. Oznacza to, że policjanci wykorzystują tę instytucję dopiero wówczas, gdy zyskują pewność, że sprawca rzeczywiście nie może zostać wykryty. Niech zapisy umieszczone w tabeli powyżej będą świadectwem tego, że instytucja umorzenia w trybie rejestrowym jest rzeczywiście potrzebna, a tym samym realnie wpływa na sprawność postępowania przygotowawczego.

9. Dochodzenie skrócone.

Oczywistym jest umieszczenie w rozdziale traktującym o czynnikach przedmiotowo–merytorycznych, wpływających na sprawność postępowania

przygotowawczego punktu odnoszącego się do dochodzenia tzw. ograniczonego. Jest to bowiem instytucja, która w założeniu ustawodawcy miała usprawnić postępowanie przygotowawcze.

Przepis art. 325h k.p.k. zastąpił art. 319 k.p.k., regulujący tzw. dochodzenie zapiskowe i obowiązuje w brzmieniu ustalonym ustawą z 13.6.2003 r.⁶⁶⁴ Zaliczany jest do instytucji prawa karnego procesowego, zawierających najbardziej charakterystyczne uproszczenia procedury⁶⁶⁵.

Z uwagi na przedmiot niniejszego opracowania i podnoszone w nim rozważania dotyczące rozwiązań zmierzających do usprawnienia i przyspieszenia postępowania karnego we wszystkich jego fazach, należałoby zasygnalizować, że osiągnięcie takiego stanu rzeczy już na etapie postępowania przygotowawczego możliwe jest dzięki ograniczeniu dochodzenia do ustalenia, czy zachodzą wystarczające podstawy do wniesienia aktu oskarżenia lub innego zakończenia postępowania, co wynika z treści art. 325h k.p.k. Regulacja ta koresponduje z celem postępowania przygotowawczego, którym zgodnie z art. 297 § 1 pkt 5 k.p.k. jest zebranie, zabezpieczenie i w niezbędnym zakresie utrwalenie dowodów dla sądu. Zminimalizowanie celów postępowania przygotowawczego, którego konsekwencją jest rozwiązanie przyjęte w art. 325h k.p.k., umożliwia, jak widać, ograniczenie wymaganych czynności procesowych oraz odformalizowanie w zakresie sposobu ich utrwalania, a tym samym znacząco przyczynia się do skrócenia przebiegu tego stadium postępowania karnego. Z aprobatą zatem należy odnieść się do regulacji przewidującej uzasadnianie na wniosek podejrzanego postanowienia o przedstawieniu zarzutów (art. 313 § 3 k.p.k.), przeprowadzanie na wniosek podejrzanego lub jego obrońcy końcowego zaznajomienia z materiałami postępowania (art. 321 § 1 k.p.k.), czy też pozwalającej na sporządzenie jednego protokołu z przyjęcia zawiadomienia o przestępstwie, przesłuchania osoby zawiadamiającej oraz, jeżeli przestępstwo ścigane

⁶⁶⁴ Dz.U. Nr 111, poz. 1061

⁶⁶⁵ S. Waltoś, *Główne nurty nowelizacji procedury karnej*, PiP 2003, Nr 4, s. 12–13; T. Grzegorzcyk, *Protokół uproszczony jako nowy sposób utrwalenia czynności procesowych w znowelizowanym postępowaniu karnym i w sprawach o wykroczenia*, Prok. i Pr. 2003, Nr 11, s. 29; T. Grzegorzcyk, *Wybrane zagadnienia najnowszej nowelizacji procedury karnej*, PiP 2003, Nr 8; W. Grzeszczyk, *Zamknięcie śledztwa lub dochodzenia*, Prok. i Pr. 1997, Nr 11, s. 101; A. Bogusławicz, *„Postępowanie skrócone” – klasyczna forma konsensualnego sposobu zakończenia postępowania karnego*, Prok. i Pr. 2006, Nr 4; R.A. Stefański, S. Zabłocki (red.), *Kodeks postępowania karnego. Tom III. Komentarz do art. 297-424*, Warszawa 2021, s. 360 i n.; M. Kurowski [w:] D. Świecki (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I. Art. 1-424*, Warszawa 2020, s. 1301 i n.

jest na wniosek pokrzywdzonego, zamieszczenie w protokole tego wniosku (art. 304a k.p.k.). Rozwiązaniem przyspieszającym, ale tylko i wyłącznie w dochodzeniu, jest możliwość zawarcia we wspomnianym protokole postanowień o wszczęciu dochodzenia, odmowie wszczęcia dochodzenia, umorzeniu dochodzenia i wpisaniu sprawy do rejestru przestępstw oraz jego zawieszeniu, jak również rezygnacja z ich obowiązkowego uzasadniania (art. 325e § 1 k.p.k.).

Pozostawienie po 15 kwietnia 2016 r. bez zmian tego przepisu, pomimo zasadniczej zmiany celów postępowania przygotowawczego określonych w art. 297 § 1 pkt. 5 k.p.k. w brzmieniu noweli z 11 marca 2016 r., świadczy o tym, że ustawodawca nie zrezygnował całkowicie z możliwości ograniczenia czynności w postępowaniu przygotowawczym do ustalenia, czy zachodzą wystarczające podstawy do zakończenia postępowania określoną decyzją merytoryczną. Zbyt daleko idąca wydaje się jednak teza, że pozostawienie bez zmian treści art. 325h k.p.k. świadczy o pojawieniu się istotnej różnicy między obu formami postępowania przygotowawczego, zwłaszcza w zakresie celów jakie realizują⁶⁶⁶. Jeszcze dalej idące ograniczenie zakresu czynności dowodowych możliwe jest bowiem także w śledztwie w razie zaistnienia przesłanek określonych w art. 335 § 1 k.p.k.

Zgodnie z art. 325h k.p.k. w każdym dochodzeniu należy:

- 1) przesłuchać w charakterze świadka pokrzywdzonego,
- 2) przesłuchać podejrzanego w trybie określonym w art. 325g k.p.k., a zatem po przedstawieniu niesformalizowanego zarzutu,
- 3) przeprowadzić czynności, których nie będzie można powtórzyć, a zatem, o jakich mowa w art. 316 § 1 k.p.k., takie jak; oględziny, przeszukanie, okazanie i konfrontacje,
- 4) dokonać zaznajomienia podejrzanego z materiałami dochodzenia na zasadach określonych w art. 321 § 1–5 k.p.k.

Wskazane czynności należy przeprowadzić i utrwalić w pełnych protokołach sporządzonych zgodnie z wymaganiami określonymi w art. 148 k.p.k.

W art. 325h zd. 3 k.p.k. przewidziano możliwość utrwalenia innych czynności w ograniczonych (skrótowych) protokołach. Ustawa nie zwalnia z ich przeprowadzenia, tak jak ma to miejsce w sytuacji przewidzianej w art. 335 § 1 k.p.k., lecz zezwala tylko

⁶⁶⁶ A. Kiełtyka, *Formy postępowania przygotowawczego* [w:] *System Prawa karnego Procesowego*, t. X., s. 576-577.

na sporządzenie tzw. protokołu skróconego, ograniczonego do zapisu najbardziej istotnych oświadczeń osób biorących udział w czynności. Nie chodzi jednak o wszystkie inne czynności dowodowe, które należy jeszcze przeprowadzić, lecz tylko te, co do których ustawa w ogóle wymaga spisania protokołu (art. 143 § 1 k.p.k.). Do utrwalenia czynności procesowej w pełnych i ograniczonych protokołach uprawniony jest każdy organ prowadzący dochodzenie, a zatem Policja, organy wymienione w art. 312 k.p.k. oraz prokurator.

Analiza przepisu art. 325h k.p.k. wskazuje na to, że w praktyce, pod pojęciem czynności dowodowych, które można utrwalić w ograniczonym protokole, należy rozumieć przesłuchanie świadków i to nie wszystkich, gdyż ustawa wyłącza z ich grona pokrzywdzonego, co do którego protokół przesłuchania powinien jednak w pełni odpowiadać wymaganiom formalnym, przewidzianym w art. 148 k.p.k. To samo dotyczy świadka, którego z różnych względów, z dużym prawdopodobieństwem, nie będzie można przesłuchać przed sądem, a zatem czynność jego przesłuchania mieści się w pojęciu czynności niepowtarzalnych⁶⁶⁷.

Przepis art. 325h zd. 3 k.p.k. nakazuje utrwalenie innych – poza obligatoryjnymi – czynności w formie protokołu ograniczonego, a nie w formie notatki urzędowej. Jest to świadoma decyzja ustawodawcy, gdyż, jak wspomniano powyżej, przepis ten zastąpił art. 319 k.p.k. regulujący tzw. dochodzenie zapiskowe, przewidujący możliwość odstąpienia od utrwalania czynności dowodowych i sporządzania z nich notatek urzędowych. Nie wyklucza to oczywiście całkowicie możliwości dokumentowania czynności w tej formie, co przewiduje art. 143 § 2 k.p.k.

Chociaż kodeks co najmniej w dwóch miejscach (art. 325h i art. 311 § 3 k.p.k.) operuje protokołem ograniczonym do zapisu najbardziej istotnych oświadczeń osób biorących udział w czynności, to nie ma różnicy między tzw. protokołem uproszczonym, a protokołem pełnym, w szczególności w praktyce. Szata graficzna protokołu pełnego w żaden sposób nie różni się od uproszczonego, który powinien spełniać swoją rolę, sprowadzającą się do zebrania informacji istotnych dla przedmiotu procesu⁶⁶⁸.

W założeniu instytucja dochodzenia tzw. zapiskowego ma pozytywnie wpłynąć na sprawność postępowania przygotowawczego przez jego odformalizowanie

⁶⁶⁷ J. Grajewski, *Przebieg procesu karnego*, Warszawa 2012, s. 65.

⁶⁶⁸ H. Skwarczyński, *Postępowanie przygotowawcze po nowelizacji Kodeksu postępowania karnego*, MOP 2015, Nr 13.

i skoncentrowanie na kluczowych dla postępowania czynnościach. W praktyce Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu instytucja ta w zasadzie jednak nie funkcjonuje. Nie dlatego, że policjanci prowadzący postępowania przygotowawcze tych przepisów nie znają, ale dlatego, że nie ma tego dążenia ze strony prokuratury, czy też Komendy Głównej Policji, aby te przepisy wprowadzać do praktyki. Stąd z perspektywy praktyki jest to przepis martwy. Być może dlatego tak jest, że nie jest znaczną konkurencją dla podstawowych przepisów traktujących o prowadzeniu postępowania w formie dochodzenia. W gruncie rzeczy, w praktyce różnice między prowadzeniem dochodzenia nazwijmy to zwykłego, a dochodzenia tzw. zapiskowego jest na tyle subtelna, że nie stała się atrakcyjna dla osób prowadzących postępowania przygotowawcze, czy je nadzorujących.

Z uwagi zatem na to, że instytucja dochodzenia ograniczonego nie jest obecna w praktyce organów ścigania prowadzących postępowania przygotowawcze, to nie ma żadnych danych odnoszących się do postępowań prowadzonych na podstawie art. 325h k.p.k. w systemach policyjnych. Wysnuć należy wniosek, że z jednej strony jest to instytucja pominięta, a tym samym w pewnym sensie niedoceniona, z drugiej być może jej założenia są zbyt bliskie przepisom traktującym np. o postępowaniu rejestrowym (art. 325f k.p.k.).

Ustawodawca chciał z pewnością usprawnić pracę organów zajmujących się pracą procesową, wprowadzając opisywaną w tym punkcie instytucję. Nie przewidział być może, że organy te nie dostrzegą nieznacznych różnic pomiędzy danymi instytucjami i nie skorzystają z wszystkich przewidzianych prawem instytucji, nie chcąc się być może obarczać tworzeniem różnego rodzaju postępowań, które w gruncie rzeczy różnią się niuansami, które, jak się okazuje, nie są istotne dla praktyki prowadzenia postępowań przygotowawczych. Być może fakt braku stosowania w praktyce omawianej instytucji sprowadza się do tego, że trudno oczekiwać, że oskarżyciel publiczny zdecyduje się na istotną redukcję czynności dowodowych i wniesienie aktu oskarżenia w oparciu o ograniczone ustalenia, czy zachodzą jedynie wystarczające podstawy do wniesienia aktu oskarżenia lub innego zakończenia postępowania. Przejrzystość i skrupulatność w gromadzeniu dowodów w przygotowawczym stadium procesu może spowodować powstanie ewentualnej obawy o rezultat obrony skargi oskarżycielskiej na forum rozprawy, ale również w obliczu konsekwencji „niesłusznego oskarżenia” w płaszczyźnie potencjalnego procesu odszkodowawczego. Słuszny jest

głos praktyka, że kierując akt oskarżenia przeciwko konkretnej osobie oskarżyciel musi być przekonany, że osoba ta popełniła przestępstwo, jakie jej zarzucono – a nie jedynie zmierzać do dalszego wyjaśnienia sprawy przed sądem. Wówczas mielibyśmy do czynienia nie z dowodzeniem winy, ale jakąś formą śledztwa prowadzonego przed sądem⁶⁶⁹.

W jednym z komentarzy do omawianego przepisu można odnaleźć wśród wielu zagadnień tam poruszanych również punkt oznaczony jako „znaczenie dla praktyki”⁶⁷⁰. Komentator omawianego przepisu koncentruje uwagę odbiorcy na pojęciu czynności dowodowych, „które można utrwalić w ograniczonym protokole” i wyjaśnia, że należy przez nie rozumieć „przesłuchanie świadków i to nie wszystkich, gdyż ustawa wyłącza z ich grona pokrzywdzonego, co do którego protokół przesłuchania powinien jednak w pełni odpowiadać wymogom formalnym, przewidzianym w art. 148 k.p.k.”⁶⁷¹. Niewątpliwie zasadnym jest wskazanie na istotę protokołu ograniczonego, wskazując na znaczenie dla praktyki omawianego przepisu. Jednakże w tym miejscu, powtórzyć należy, że na przykładzie praktyki prowadzenia postępowań przygotowawczych w obszarze powiatu poznańskiego, to znaczenie komentowanego przepisu, a tym samym znaczenie instytucji dochodzenia ograniczonego jest co najmniej niedocenione, skoro nie widnieje w żadnych zbiorczych systemach i statystykach policyjnych.

10. Skazanie bez rozprawy.

Instytucja skazania bez rozprawy (art. 335 § 1 i 2 oraz 343 § 1 i 2 k.p.k.) stanowi jeden ze „sztandarowych” instrumentów karnoprosesowych umożliwiających wydatne skrócenie czasu trwania postępowania⁶⁷². Nic więc dziwnego, że przepisy normujące tę regulację już kilkakrotnie były przedmiotem zmian legislacyjnych. Na ogół *ratio legis* tych zmian wynikało właśnie z potrzeby zadośćuczynienia regule ekonomiki procesowej. Nie inaczej było w wypadku zmian nowelizacyjnych, jakim podlegała wspomniana regulacja w ostatnich latach. Kształt instytucji skazania bez

⁶⁶⁹ H. Skwarczyński, *Postępowanie przygotowawcze po nowelizacji Kodeksu postępowania karnego*, MOP 2015, nr 13.

⁶⁷⁰ Z. Brodzisz [w:] J. Skorupka (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2016, s. 778.

⁶⁷¹ Z. Brodzisz [w:] J. Skorupka (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2016, s. 778.

⁶⁷² S. Waltoś, *Nowe instytucje w Kodeksie postępowania karnego z 1997 roku*, Państwo i Prawo 1997/8, s. 27; R.A. Stefański, S. Zabłocki (red.), *Kodeks postępowania karnego. Tom III. Komentarz do art. 297-424*, Warszawa 2021, s. 500 i n.

rozprawy uległ istotnym modyfikacjom w następstwie trzech nowelizacji, w tym tej z 2016 r.⁶⁷³ Warto zastanowić się nad aktualnym kształtem tego uregulowania, wskazując jaka jest jego wartość dla efektywności postępowania przygotowawczego.

Genezy zadekretowania trybu uproszczonego należy się doszukiwać w dążeniu do lepszego zrealizowania dyrektywy ekonomii procesowej na etapie postępowania przygotowawczego. Aktualny tryb przewidziany w art. 335 § 1 k.p.k. dopuszcza uproszczenia nie tylko *stricte* dowodowe, ale także uproszczenia związane ze strukturą postępowania przygotowawczego, chociażby uwzględniając możliwość odstąpienia od sporządzania i kierowania do sądu aktu oskarżenia. Tym sposobem ustawodawca liczy na jeszcze większe upowszechnienie instytucji skazania bez rozprawy w praktyce, skoro organy ścigania uzyskały nową zachętę do rozważenia zastosowania tej regulacji.

W piśmiennictwie można spotkać się z opinią, że okolicznością bezsporną jest fakt, że wprowadzenie instytucji dobrowolnego poddania się karze to wyraz dążenia do zwiększenia szybkości postępowania, jednak problem długich postępowań karnych nie zniknął całkowicie⁶⁷⁴. Taka opinia sprowadza się do twierdzenia, że poszerzenie zasięgu stosowania instytucji skazania bez rozprawy należy ocenić krytycznie, z uwagi na potencjalne zwiększenie liczby przestępstw, w odniesieniu do których oskarżony może liczyć na łagodniejsze potraktowanie, co z kolei nie zawsze może korespondować z ideą sprawiedliwości, ale także z uwagi na ogólne zastrzeżenia systemowe dotyczące zadekretowania konsensualizmu w procesie karnym⁶⁷⁵.

Trzeba mocno podkreślić, że przywrócenie inkwizycyjno-kontradiktoryjnego modelu postępowania przed sądem w noweli marcowej spowodowało zarazem odrzucenie koncepcji, w myśl której prokurator przekazywał do sądu wraz z aktem oskarżenia jedynie niektóre materiały postępowania przygotowawczego (art. 334 § 1 k.p.k. w poprzedniej wersji ustalonej nowelą wrześniową). W tym aspekcie nastąpił więc powrót do rozwiązania polegającego na przekazywaniu sądowi aktu oskarżenia i akt śledztwa lub dochodzenia w całości (aktualny art. 334 § 1 k.p.k.). Ta zmiana z pewnością rzutuje na sposób postrzegania instytucji skazania bez rozprawy. Oznacza bowiem, że niezależnie od trybu zastosowania tej regulacji sąd *de lege lata* nie

⁶⁷³ Ustawa z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. z 2013 r., poz. 1247, znana jako nowela wrześniowa; Ustawa z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. z 2015 r., poz. 396, znana jako nowela lutowa; Ustawa z dnia 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. z 2016 r., poz. 437, znana jako nowela marcowa.

⁶⁷⁴ R. Koper, *Dwa tryby skazania bez rozprawy w procesie karnym*, Prok. i Pr. 2016, Nr 10.

⁶⁷⁵ R. Koper, *Dwa tryby skazania bez rozprawy w procesie karnym*, Prok. i Pr. 2016, Nr 10.

otrzymuje tylko „materiałów postępowania przygotowawczego” w rozumieniu poprzednich unormowań⁶⁷⁶, ale cały materiał dowodowy utrwalony w aktach sprawy. Można więc poczynić uwagę, że w aspekcie potrzeby realizacji zasady prawdy materialnej taka zmiana wywołuje odczucia pozytywne⁶⁷⁷.

Nie wyeliminowano jednak z Kodeksu postępowania karnego – trafnych skądinąd co do istoty – rozwiązań zezwalających na ograniczenie zakresu postępowania przygotowawczego (art. 335 § 1, art. 325h k.p.k.). Przewidziane w art. 335 § 1 k.p.k. zaniechanie przeprowadzenia pełnego postępowania przygotowawczego jest zdeterminowane właśnie spełnieniem warunków materialnych oraz przesłanki dotyczącej odpowiedniej postawy oskarżonego. Gdy zachodzi potrzeba oceny wiarygodności wyjaśnień oskarżonego, czynności dowodowych dokonuje się tylko w niezbędnym zakresie. Bez względu na to, czy doszło do ograniczenia postępowania dowodowego czy też nie, ustawodawca precyzuje minimum dowodowe, które musi być zachowane w każdym przypadku. Rzecz tyczy się dokonania czynności niezbędnych dla zabezpieczenia śladów i dowodów przed ich utratą, zniekształceniem lub zniszczeniem. Na wzór regulacji normującej dochodzenie w niezbędnym zakresie (art. 308 § 1 k.p.k.) w sposób tożsamy wyliczono enumeratywnie czynności, które muszą być w takich sytuacjach niezbędnie podjęte (ogłędziny, przeszukanie, czynności wymienione w art. 74 § 2 pkt 1 k.p.k., inne niezbędne czynności, w tym pobranie krwi, włosów i wydzielin organizmu).

Ustawodawca starał się nie dopuścić do sytuacji, w których ograniczenie postępowania dowodowego dotyczyłoby tych czynności, których potem nie będzie można przeprowadzić czy powtórzyć na rozprawie. Wzmianka w art. 335 § 1 zd. drugie k.p.k. o niezbędnym zakresie czynności dowodowych może stwarzać potencjalne pole

⁶⁷⁶ Przed wejściem w życie noweli marcowej, w wypadku trybu uproszczonego wraz z wnioskiem przekazywano do sądu materiały postępowania przygotowawczego (art. 335 § 3 zd. trzecie k.p.k. w poprzednim brzmieniu). Trafnie konstатовano, że co prawda nie były to materiały dowodowe wyselekcjonowane w sposób opisany w art. 334 k.p.k. (w poprzednim brzmieniu), ale też nie były to całe akta postępowania przygotowawczego, tak T. Grzegorzczak, *Postępowanie przygotowawcze w świetle nowelizacji z dnia 27 września 2013 r. i rola w nim prokuratora w aspekcie sądowego stadium procesu*, Prok. i Pr. 2015, nr 1–2, s. 40. Odmienne stanowisko, iż jest to całość zebranych materiałów, prezentował Z. Brodzisz, [w:] J. Skorupka (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2015, s. 836–837.

⁶⁷⁷ Co wcale nie musi być równoznaczne z pełną afirmacją przywrócenia „starego” modelu postępowania sądowego. Przyznać jednak trzeba, że powrót do rozwiązań funkcjonujących w tej mierze przed 1 lipca 2015 r. oznacza przywrócenie rangi postępowania przygotowawczego pod względem dowodowym, co jest niezwykle istotne z punktu widzenia konstrukcji skazania bez rozprawy, zakładającej orzekanie w oparciu o materiał dowodowy pochodzący ze śledztwa lub dochodzenia, zob. B. Sygit, J. Duży, *Nowa pozycja prokuratora w świetle zmian w kodeksie postępowania karnego*, Prok. i Pr. 2014, nr 7-8, s. 10.

do zbyt radykalnego lub pochopnego zawężenia postępowania dowodowego. Wydaje się więc, że postępowanie w przedmiocie skazania bez rozprawy stwarza nadal realną pokusę nie wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy, zwłaszcza że perspektywa szybkiego zakończenia postępowania jest bardzo atrakcyjna. Nie uległy zatem dezaktualizacji obawy co do prawidłowej realizacji zasady prawdy w wypadku zastosowania instytucji procesowej określonej w art. 335 i 343 k.p.k.⁶⁷⁸.

W 2006 r., w ówczesnym piśmiennictwie można było dostrzec głos: „Rodzi się obawa czy na gruncie obecnych zmian, stosowanie instytucji skazania bez rozprawy, będącej wyrazem postulatu (dyrektywy) szybkości postępowania, nie nastąpi kosztem zasady prawdy materialnej? Czy swoboda oskarżyciela publicznego w kwestii ograniczenia postępowania dowodowego, jaką daje ten przepis, przy rozpatrywaniu poważnych przecież przestępstw, nie stanie się zagrożeniem, które mogłoby zaprzepaścić cel postępowania skróconego? Wprawdzie omawiany przepis stanowi wyraźne odstępstwo od zasady bezpośredniości, wydaje się jednak, że nie czas na kreację sztucznych zagrożeń. Należy więc uznać, że stosowanie art. 335 k.p.k. należy zawęzić do oczywiście niewątpliwych przypadków, ponieważ właśnie taki jest cel tej instytucji. Przesłanki jej stosowania podlegają kontroli zarówno prokuratorskiej, jak i sędziowskiej, a organy te muszą cały czas mieć na względzie, że podstawową formą kulminacji procesu jest rozprawa. Tylko ta faza zapewnia najpełniejsze zastosowanie naczelných zasad procesowych, a konstrukcja tego stadium ma zapewnić warunki do realizacji zasady prawdy materialnej”⁶⁷⁹.

Zgodnie z przepisami art. 335 § 1 i 2 k.p.k. skazanie może nastąpić za każdy występki. Ponieważ wniosek może obejmować jedynie wydanie wyroku skazującego, nie jest możliwe skuteczne złożenie w tym trybie uzgodnionego z oskarżonym wniosku o warunkowe umorzenie postępowania, niebędącego skazaniem. Nowelą zmieniającą kodeks postępowania karnego z 11 marca 2016 r.⁶⁸⁰ uchylono możliwość wnioskowania przez prokuratora o zastosowanie przez sąd nadzwyczajnego złagodzenia kary, także w innych wypadkach niż przewidziane w art. 60 § 1–4 k.k., jak też o odstąpienie przez

⁶⁷⁸ Tak również: P. Kardas, *Jeden czy dwa modele procesu karnego (kilka uwag o paradoksach związanych z nowelizacją kodeksu postępowania karnego w perspektywie funkcji prawa karnego)* [w:] P. Hofmański (red.), *Fiat iustitia pereat mundus. Księga jubileuszowa poświęcona Sędziemu Sądu Najwyższego Stanisławowi Zabłockiemu z okazji 40-lecia pracy zawodowej*, Warszawa 2014, s. 278–281.

⁶⁷⁹ A. Bogusławicz, „*Postępowanie skrócone*” – klasyczna forma konsensualnego sposobu zakończenia postępowania karnego. *Prok. i Pr.* 2006, Nr 4.

⁶⁸⁰ Ustawa z dnia 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2016 r., poz. 437).

sąd od wymierzenia kary i orzeczenie wyłącznie środka karnego, przepadku lub środka kompensacyjnego, jeżeli zarzucony oskarżonemu występki jest zagrożony karą nieprzekraczającą 5 lat pozbawienia wolności, co przewidywał uchylony również tą nowelą art. 60a k.k.. Ustawa nie różnicuje możliwości orzekania przez sąd kar lub innych środków w zależności od tego, czy prokurator wystąpił do sądu z samodzielnym wnioskiem o skazanie (art. 335 § 1 k.p.k.), czy też dołączył wniosek o skazanie do aktu oskarżenia (art. 335 § 2 k.p.k.).⁶⁸¹ Sąd zachowuje swobodę w zakresie kontroli warunków i oceny zasadności złożonego wniosku, jednak nie ma swobody w doborze kar lub innych środków, jeśli już ten wniosek zaaprobuje i rozpozna sprawę na zasadach wskazanych w art. 343 § 1–6 w zw. Z art. 335 § 1 k.p.k.⁶⁸²

Instytucja skazania bez rozprawy (art. 335 i 343 k.p.k.) stanowi jeden ze „sztandarowych” instrumentów karnoprocesowych umożliwiających wydane skrócenie czasu trwania postępowania. Nic więc dziwnego, że przepisy normujące tę regulację już kilkakrotnie były przedmiotem zmian legislacyjnych. Na ogół *ratio legis* tych zmian wynikało właśnie z potrzeby zadośćuczynienia regule ekonomiki procesowej. Nie inaczej było w wypadku zmian nowelizacyjnych, jakim podlegała wspomniana regulacja w ostatnich latach. Kształt instytucji skazania bez rozprawy uległ istotnym modyfikacjom w następstwie trzech nowelizacji, w tym tej najświeższej z 2019 r.⁶⁸³

Instytucja skazania bez rozprawy w założeniu ma wpłynąć pozytywnie na sprawność procesu karnego i uznać ją należy za potrzebną. Tak samo pozytywnie należy ocenić jej wpływ na efektywność stadium procesu karnego jakim jest postępowanie przygotowawcze.

11. Czynności sądowe w postępowaniu przygotowawczym.

Dotychczasowe doświadczenia polskie, jak i krajów zachodniej Europy, uzasadniają tezę, że rolą sądu na etapie postępowania przygotowawczego jest przede

⁶⁸¹ J. Skorupka (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, 2020 r., Legalis.

⁶⁸² Wyrok SN z 22.8.2007 r., III KK 171/07, Prok. i Pr. – wkł. 2008, Nr 1, poz. 19.

⁶⁸³ Ustawa z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. z 2013 r., poz. 1247, zwana jako nowela wrześniowa; ustawa z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. z 2015 r., poz. 396, zwana jako nowela lutowa; ustawa z dnia 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2016 r., poz. 437), zwana jako nowela marcowa. Ostatnia zmiana - Art. 343 § 5a w brzmieniu ustawy z dnia 19.07.2019 r. (Dz.U. z 2019 r. poz. 1694), która weszła w życie 5.10.2019 r. Art. 343 § 5a k.p.k. Przed uwzględnieniem wniosku, o którym mowa w art. 335, sąd poucza obecnego oskarżonego o treści art. 447 § 5.

wszystkim swoisty nadzór na działaniami prokuratorskimi i innych służb dochodzeniowych, jeśli chodzi o zachowanie przez te organy standardów postępowania właściwych dla demokratycznego państwa prawa⁶⁸⁴. W tym zakresie obecnie obowiązujące na gruncie polskiego Kodeksu postępowania karnego rozwiązania wydają się trafne. Pozostaje natomiast pytanie, na ile należałoby włączać sąd w proces bezpośredniego poszukiwania, gromadzenia i utrwalania dowodów. Oczywiście jest przecież, że zasadniczy wpływ na wyniki rozprawy głównej mają dowody utrwalone na etapie postępowania przygotowawczego.

W tym miejscu, sygnalizując jedynie problem, zauważyć należy, że wzmocnienie zasady kontrydiktoryjności postępowania przed sądem i przesunięcie ciężaru dowodzenia na strony, a przede wszystkim na oskarżyciela publicznego⁶⁸⁵, wiązać musi się z zasadniczym przerzuceniem także ciężaru samego postępowania na etap przygotowawczy, gdzie powinna nastąpić wyczerpująca weryfikacja linii obrony oskarżonego i prezentowanych przez niego tez. W tym wypadku postulować należałoby ściślejszą kontrolę niezawisłego sądu nad sposobem procedowania organów postępowania przygotowawczego. Gdyby natomiast zachowaniu ulec miał obecny model postępowania karnego wynikający z uregulowań obecnego Kodeksu postępowania karnego, w którym właściwa weryfikacja zgromadzonego materiału dowodowego następuje przed sądem, zbędne stałoby się wzmacnianie roli i pozycji sądu na etapie śledztwa bądź dochodzenia.

Oczywiście w wypadku wzmocnienia zasady kontrydiktoryjności w postępowaniu sądowym, konieczne będzie wydłużenie ram czasowych prowadzonych dochodzeń i śledztw. Warto rozważyć, co postuluje C. Kulesza⁶⁸⁶, wprowadzenie instytucji umorzenia postępowania przygotowawczego przez sąd na wniosek podejrzanego z uwagi na brak dowodowej podstawy prowadzenia postępowania przygotowawczego, gdy ze względu na dotychczasowy okres trwania i zakres postępowania jego dalsze prowadzenie ani nie wzmocni, ani nie spowoduje wyjaśnienia podejrzenia popełnienia przez podejrzanego zarzucanych mu przestępstw. Wniosek taki mógłby zostać złożony po upływie określonego czasu od wszczęcia

⁶⁸⁴ P. Kowalski, *Rola sądu w postępowaniu przygotowawczym*, Iustitia 2012, Nr 3.

⁶⁸⁵ Słusznie postulowany przez Komisję Kodyfikacyjną przy Ministrze Sprawiedliwości, której przewodniczył Sędzia SN prof. P. Hofmański; zob. *projekt nowelizacji KPK zaproponowany przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Karnego*, <http://bip.ms.gov.pl/pl/projekty-aktow-prawnych/prawo-karne/>.

⁶⁸⁶ C. Kulesza, *Przemodelowanie postępowania karnego*, niepubl. artykuł stanowi ocenę zmian zaproponowanych przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Karnego.

postępowania przygotowawczego, zaś decyzja umarzająca postępowanie powinna być zaskarżalna przez prokuratora i pokrzywdzonego, przy czym zasadne byłoby wprowadzenie obligatoryjnego przesłuchania przez sąd podejrzanego przed rozpatrzeniem jego wniosku. Wprowadzenie proponowanej instytucji stanowiłoby dodatkowy instrument służący kontroli postępowania przygotowawczego oraz „dyscyplinujący” prowadzących je.

Za niezasadne uznać należy natomiast postulowane przez niektórych przedstawicieli judykatury i doktryny⁶⁸⁷ wprowadzanie do polskiego porządku prawnego instytucji sędziego śledczego. Zwolennicy wprowadzenia tej instytucji uważają, że taki czynnik mógłby w sposób niezależny ocenić prawidłowość i rzetelność przeprowadzanych w toku śledztwa czynności, a ponadto sam prowadziłby sprawy bardziej skomplikowane lub o większej doniosłości społecznej, tam gdzie ryzyko narażenia się na rozmaite naciski jest potencjalnie większe¹³. Jak można się domyślać, sędzia taki korzystałby z jednej strony z atrybutu niezawisłości, z drugiej strony wyłączony byłby z hierarchicznego podporządkowania przełożonym, cechującym prokuraturę. Stworzenie tej instytucji w żadnej mierze nie przyczyniłoby się do usprawnienia prowadzonych postępowań ani też nie podniosłoby ich poziomu merytorycznego. W istocie byłoby jedynie kolejnym mnożeniem kosztów, związanych z koniecznością stworzenia nowej instytucji, funkcjonującej na styku sądu i prokuratury i doprowadziłoby do znacznego sformalizowania postępowania przygotowawczego. Czynności dochodzeniowo-śledcze wymagają specyficznego, odmiennego od wymaganego od sądu dokonującego oceny zebranego materiału dowodowego, podejścia. O ile pierwsze wiążą się z koniecznością szybkiego i sprawnego poszukiwania informacji, które następnie mogą okazać się istotne dla sprawy i być przetransponowane do procesu, o tyle ocena sędziego jest oceną o charakterze analitycznym. Powyższa dwutorowość ocen stanowi określoną wartość. Jest nią jasne odseparowanie roli śledczego, zaangażowanego w udowadnianie takiej lub innej tezy i poszukiwanie dowodów na jej obronę od roli bezstronnego arbitra, który w sposób wyważony i niezaangażowany zgromadzony materiał dowodowy oceni. Wydaje się

⁶⁸⁷ G. Taubenschlag, w sprawie reformy śledztwa, „Głos Sądownictwa” Nr 4/1937, s. 309–310; zob. też T. Zdaniowski, Fachowość i szybkość w śledztwie, „Głos Sądownictwa” Nr 10/1937, s. 774–776; S. Waltoś, Model polskiego procesu karnego de lege ferenda, PiP Nr 3/1981, s. 29–39; A. Kaftal, Model postępowania przygotowawczego de lege ferenda w procesie polskim, „Studia Prawnicze” Nr 1/1989, s. 51–74; P. Kruszyński, M. Warchoł, Pozycja sędziego śledczego na tle modeli postępowania przygotowawczego, cz. 1, Pal. Nr 3-4/2008, i cz. 2, Pal. Nr 5-6/2008.

zatem, że rola sądu na etapie inkwizycyjnego postępowania przygotowawczego, powinna być rolą zasadniczo gwarancyjną. Pełnienie owej roli powinno jednak być związane z zaangażowaniem sędziego wyłącznie w tym momencie, gdy z uwagi na wykonywanie swoistego imperium państwa zagrożone lub naruszone mogą być prawa jednostki. W zakresie wykonywania funkcji kontrolnej wystarcza, aby kontrola taka sprawowana była *ex post*, za wyjątkiem tych czynności, które mogłyby wiązać się z naruszeniem najważniejszych praw człowieka (jak prawa do wolności), a skutki nieprawidłowego przeprowadzenia takich czynności byłyby nieodwracalne. W pozostałym zakresie wystarczającą pozostaje rola sądu, który pod względem merytorycznym kontroluje zasadność końcowej decyzji procesowej zapadłej w sprawie, bądź też oceniając zarzuty sformułowane w akcie oskarżenia, bądź też weryfikując zasadność umorzenia postępowania przygotowawczego lub odmowę jego wszczęcia, przy zachowaniu możliwości wnoszenia przez pokrzywdzonego subsydiarnego aktu oskarżenia. Nie ma także powodów, by ze struktury sądów wyodrębnić specjalne jednostki, w których zasiadaliby sędziowie, do których zadań należałoby wyłącznie kontrola postępowań przygotowawczych. Po pierwsze taka „specjalizacja” wcale nie gwarantowałaby wyższego poziomu merytorycznego wydawanych rozstrzygnięć, z drugiej zaś strony powodowałaby ograniczanie grupy sędziów do podejmowania wyłącznie pewnego rodzaju decyzji i odejście przez nich od właściwej aktywności orzeczniczej.

Nie należy negować roli sądu w postępowaniu przygotowawczym. Fakt, że postępowanie przygotowawcze jest niejako dodatkowo kontrolowane przez sąd, daje większą pewność dla uczestników tego procesu, że proces ten jest prowadzony w sposób rzetelny. Czynności sądu są niewątpliwie potrzebne dla sprawnie i prawidłowo przeprowadzonego postępowania przygotowawczego, to jednak postępowanie to spowalniają. Czas oczekiwania na przeprowadzanie czynności przez sąd jest niekiedy na tyle długi, że znacznie wydłuża postępowanie przygotowawcze. Ufać należy, że ten czas nie jest zmarnowany, że skoro sąd już na etapie postępowania przygotowawczego w pewnym zakresie przejął inicjatywę, to można mieć pewność, że postępowanie to będzie prowadzone w sposób pozbawiony błędów i niedoskonałości, a czas oczekiwania na czynności sądu w jego toku, będzie zrekompensowany poprzez zwiększenie efektywności postępowania karnego na dalszych jego etapach.

12. Zamknięcie postępowania przygotowawczego.

Czynności związane z zamknięciem śledztwa określane, jako tzw. czynności końcowe, wykonywane są wówczas, jeżeli przewidywana jest potrzeba wydania postanowienia o zamknięciu śledztwa. Regulacja przyjęta w § 216 Regulaminu wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury⁶⁸⁸, przewidująca, że czynności przewidziane w art. 321 § 1 k.p.k. przeprowadza się, gdy istnieją podstawy do sporządzenia i wniesienia do sądu aktu oskarżenia, wniosku o wydanie wyroku skazującego lub wniosku o warunkowe umorzenie postępowania bądź skierowania sprawy do sądu z wnioskiem o umorzenie postępowania i zastosowanie środków zabezpieczających, nie może oznaczać ich przeprowadzenia bez uprzedniego złożenia przez podejrzanego lub jego obrońcę wniosku w tym zakresie⁶⁸⁹.

Czynności końcowe związane z zapoznaniem uprawnionych z aktami sprawy obejmują:

- 1) złożenie przez podejrzanego lub jego obrońcę wniosku o końcowe zaznajomienie z materiałami postępowania;
- 2) powiadomienie podejrzanego i jego obrońcy o terminie końcowego zaznajomienia wraz z pouczeniem o prawie uprzedniego przejrzenia akt lub o możliwości ich udostępnienia w postaci elektronicznej;
- 3) ewentualne zapoznanie się z materiałami postępowania przez podejrzanego i jego obrońcę;
- 4) zaznajomienie podejrzanego, z ewentualnym udziałem obrońcy, z materiałami śledztwa;
- 5) złożenie ewentualnych wniosków o uzupełnienie śledztwa przez podejrzanego lub jego obrońcę;
- 6) podjęcie decyzji w przedmiocie złożonych wniosków;
- 7) w razie nie złożenia lub oddalenia wniosków – zamknięcie śledztwa⁶⁹⁰.

⁶⁸⁸ Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości - Regulaminu wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury z dnia 7 kwietnia 2016 r. (DZ. U. z 2016 r., poz. 508, tj. z 18 maja 2017 r. – Dz. U. z 2017 r., 1206).

⁶⁸⁹ Z. Brodzisz [w:] J. Skorupka (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, 2019, Legalis.

⁶⁹⁰ Z. Brodzisz [w:] J. Skorupka (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, 2019, Legalis.

Do najbardziej zauważalnych zmian wprowadzonych ustawą z 27 września 2013 r. do instytucji końcowego zaznajomienia z materiałami postępowania należało niewątpliwie wyraźne włączenie pokrzywdzonego do grona podmiotów uprawnionych do udziału w tej czynności. Na gruncie wcześniej obowiązującego przepisu art. 321 k.p.k. kwestia ta była sporna, chociaż dominował trafny pogląd, że co prawda pokrzywdzony nie został wymieniony w art. 321 § 1 k.p.k. jako podmiot uprawniony do udziału w czynności zaznajomienia z materiałami postępowania, to jednak należy przyznać mu takie prawo, skoro w dawnym art. 321 § 5 k.p.k. mowa była o stronach, mogących składać wnioski o uzupełnienie śledztwa. Pogląd ten, nie znajdujący jednak odzwierciedlenia w ówczesnej praktyce organów ścigania, zyskał dodatkowe wzmocnienie po nowelizacji art. 300 k.p.k. wskazaną wyżej ustawą, która w odniesieniu do tego przepisu weszła w życie wcześniej niż nowy art. 321 k.p.k., bo w dniu 2 czerwca 2014 r. Zgodnie bowiem z art. 300 § 2 k.p.k. pokrzywdzonego należało już wówczas pouczyć przed pierwszym przesłuchaniem o prawie do końcowego zapoznania się z materiałami postępowania przygotowawczego. W wyniku nowelizacji art. 321 k.p.k. zapewnione zostało zatem równe traktowanie także w tym stadium procesu obu jego stron, czyli podejrzanego i pokrzywdzonego. Ostateczny kształt tego przepisu, który obowiązywał do 15 kwietnia 2016 r. został nadany nowelą z dnia 20 lutego 2015 r. do ustawy z 27 września 2013 r. Ostatnią nowelą, z 11 marca 2016 r., przywrócona została regulacja dotycząca zaznajomienia z materiałami postępowania ustanowiona ustawą z 10 stycznia 2003 r., obowiązująca od 1 lipca 2003 r. do 1 lipca 2015 r.⁶⁹¹

Celowe nieskorzystanie przez podejrzanego z uprawnienia swobodnego zapoznania się z aktami sprawy w warunkach techniczno-organizacyjnych umożliwiających podejrzanemu takie zapoznanie – zmierzające do przewlekania postępowania – może być uznane za nadużycie prawa do obrony⁶⁹².

W tym miejscu, dość nietypowo zapewne, zostanie przytoczony fragment artykułu traktującego o nadzorze prokuratora nad śledztwem powierzonym Policji. Jest to tekst nieco przewrotny, odważnie wskazujący na zaistniałą sytuację. Treść ta ma

⁶⁹¹ Z. Brodzisz [w:] J. Skorupka (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, wyd. 31, *Legalis*.

⁶⁹² Krytycznie odnośnie możliwości przyjęcia wąskiego rozumienia pojęcia "przejrzania akt" jako tylko pobieżnego zapoznania się: R.A. Stefański, *Końcowe zapoznanie się z materiałami postępowania przygotowawczego w świetle noweli z dnia 27 września 2013 r.*, *Prok. i Pr.* 2015, Nr 1–2, s. 102 oraz R.A. Stefański, *Zakończenie postępowania przygotowawczego* [w:] *System Prawa Karnego Procesowego*, t. X, s. 1039.

pobudzić Czytelnika do szczególnej refleksji nad instytucją zamknięcia śledztwa. Autor artykułu⁶⁹³ pisze w taki sposób:

„Czynności wymienione w art. 321 k.p.k. stwarzają dla prokuratora świetną, a zarazem ostatnią sposobność poprawienia tego, co warunkuje słuszne ukaranie sprawcy, naprawienie krzywd wyrządzonych ofiarom i nienarażanie na szwank dóbr osób niewinnych. Uchybienie któremukolwiek z tych wskazań czyni wymiar sprawiedliwości ułomnym. Wykładanie w tym miejscu przepisów art. 321 i art. 311 § 3 k.p.k. byłoby zajęciem zbytecznym. Tę potrzebę zaspokoiли już liczni komentatorzy ustawy karnoprocesowej. Celową rzeczą natomiast będzie poruszenie granicznych zagadnień instytucji zamknięcia śledztwa powierzonego Policji, a nadzorowanego przez prokuratora. Clou zespołu czynności wchodzących w skład tegoż zamykania upatrywałbym w filozofii pojmowania go. W niejednych z przeanalizowanych akt widoczne są ujemne następstwa powierzchownego, formalistycznego wykonawstwa tych kodeksowych zadań. Wynika to zapewne z opacznego pojmowania ich jako mechanicznego i prędkiego przyklepywania śledczych zaszłości. Bez zrozumienia, że efektem zapoznawania z aktami powinno być ostateczne potwierdzenie nieusuwalności od dawna znanych problemów dowodowych oraz tego, co pewne, i ewentualne ujawnienie znaków zapytania dotychczas niedostrzeganych. Prawdopodobnie także presja upływającego terminu zakończenia śledztwa przeciwko Adamowi L. mogła sprawić, że nie doczytano choćby krótkich, prostych zapisów zeznań Aliny i Mariana M. Identycznie stwierdzili oni, że wyszedłszy z własnego domu, odległego około 200 m od miejsca tragedii, zobaczyli podejrzanego wsiadającego do samochodu, którym natychmiast stamtąd odjechał. Gdyby zatem sam prokurator zapoznał się z odnośnymi relacjami, nie napisałby w pierwszym zarzucie aktu oskarżenia, że Adam L. nie dokonał zabójstwa Janiny R. „z uwagi na interwencję podjętą przez członków rodziny”. Wrzeczywistości tylko oskarżony wie, dlaczego przerwał brutalną agresję, zanim pokrzywdzona przestała żyć”⁶⁹⁴.

I dalej w taki sposób pisze autor:

„Wśród zagadnień zamykania śledztwa poczesne miejsce zajmuje wskazówka nieprzyśpieszania tych czynności za wszelką cenę. Milczenie, posepna (zmęczona?) twarz prokuratora, nienawiązywanie przezeń żywszego kontaktu psychicznego

⁶⁹³ J. Gurgul, *Nadzór prokuratora nad śledztwem powierzonym Policji*, Prok. i Pr. 2013, Nr 5.

⁶⁹⁴ J. Gurgul, *Nadzór prokuratora nad śledztwem powierzonym Policji*, Prok. i Pr. 2013, Nr 5.

z zapoznawaniem z aktami, oschle ponaglanie do czytania itd., mogą skutkować zaprzeczeniem ostatniej szansy wzbogacenia sprawy nową wiedzą. Umiar oraz nieskładanie broni przed podpisaniem postanowienia o zamknięciu śledztwa zawsze są dobre. Szerokość sedna poruszanych, cząstkowych zagadnień tejże instytucji uzmysłowi jedno z szeregu autentycznych doświadczeń. Od kilku dni zapoznający z aktami recydywistę Tadeusza C, współpodejrzanego o serię kradzieży połączonych z włamaniami do sklepów i jedno zabójstwo, prokurator obserwował znamienne zmiany mimiczne i wzmożenie zainteresowania C. pewną partią akt, obejmująca materiały sprzed ogłoszenia mu zarzutów. W pewnej chwili „ekspłodował” szczerym uzalaniem, że będzie się wstydził pochopnego, zupełnego przyznania do winy mimo – jego zdaniem – braku dowodów, co współoskarżeni zapewne srodze mu wytkną. I jakby celem samousprawiedliwienia swojej naiwności oznajmił mniej więcej tak: „zmyliło mnie to, że w okolicy było dużo niewykrytych włamań, a pan prokurator przypisał mi tylko nasze”. Krótkie wyjaśnienie. Chodziło o to, że w myśl zasady, że ten sam człowiek popełnia takie same przestępstwa, prokurator połączył w jedno pasmo jedynie włamania (w tym także to, w trakcie którego doszło do zastrzelenia dwudziestolatka) wyróżniające się specyficznym modus operandi. Tadeusz C. widocznie pomyślał, że zarzucając mu taki zestaw przestępstw, prokurator nie blefuje, że ma twarde dowody winy, skoro w tym względzie się nie pomylił. Stało się więc jasne: gdyby dany prokurator, wiedziony pokusą poprawienia statystyki wykrywalności, zaliczył do niniejszej serii choćby jedno włamanie dokonane przez jeszcze nieustaloną grupę przestępczą, podejrzany C. przyjąłby postawę obronną, wszystko negującą. Dla praktyka prawnika wynikało stąd cenne, wzbogacające jego profesjonalizm doświadczenie. Potwierdziła się stara prawda, że zapoznawanie podejrzanego z aktami powinno się dla prokuratora stawać testem zapoznawania z samym sobą”⁶⁹⁵.

Treść powyżej została wprost przytoczona celowo. Łatwiej bowiem o refleksję w omawianym zakresie. W dochodzeniu nie jest wymagane sporządzenie postanowienia o przedstawieniu zarzutów oraz wydanie postanowienia o zamknięciu dochodzenia, chyba że podejrzany jest tymczasowo aresztowany (art. 325g k.p.k.). Ustanowione zostało zatem odstępstwo od obowiązującej w śledztwie zasady, że za podejrzanego uważa się osobę, co do której wydano postanowienie o przedstawieniu zarzutów, przewidując że status taki osoba podejrzana uzyskuje już z chwilą

⁶⁹⁵ J. Gurgul, *Nadzór prokuratora nad śledztwem powierzonym Policji*, Prok. i Pr. 2013, Nr 5.

rozpoczęcia przesłuchania, po powiadomieniu jej o treści zarzutu wpisanego do protokołu przesłuchania. Przepis ten koresponduje z treścią art. 71 § 1 k.p.k. uznającym za podejrzanego także osobę, co do której nie wydano postanowienia o przedstawieniu zarzutów, lecz postawiono zarzut w związku z przystąpieniem do przesłuchania jej w charakterze podejrzanego.

Regulacja ta traktowana jest jako przykład odformalizowania dochodzenia w stosunku do śledztwa, jakkolwiek różnica w procedowaniu w dochodzeniu polega tylko na zwolnieniu organu procesowego z obowiązku wydawania odrębnego postanowienia zawierającego treść zarzutu⁶⁹⁶. Zasadą ustanowioną w art. 325g § 1 k.p.k. jest również fakt, że w odróżnieniu od śledztwa, nie wydaje się postanowienia o zamknięciu dochodzenia, chyba że podejrzany jest tymczasowo aresztowany⁶⁹⁷. Jeśli w kontekście treści powyżej ponownie przywołany zostanie cytat, że *„czynności wymienione w art. 321 k.p.k. stwarzają dla prokuratora świętą, a zarazem ostatnią sposobność poprawienia tego, co warunkuje słuszne ukaranie sprawcy, naprawienie krzywd wyrządzonych ofiarom i nienarażanie na szwank dóbr osób niewinnych”*⁶⁹⁸, to nasunąć się może wniosek, że w przypadku zamknięcia dochodzenia prokurator nie ma takiej okazji. Należy jednak wyrazić pogląd, że prokurator, jak też pozostałe organy prowadzące postępowanie przygotowawcze, miał tę sposobność ustalenia w toku trwania takiego postępowania wszystkich okoliczności, które warunkują to *„słuszne ukaranie sprawcy, naprawienie krzywd wyrządzonych ofiarom i nienarażanie na szwank dóbr osób niewinnych”*, a odformalizowanie w tym przypadku jest zasadne i należy pozytywnie ocenić tę regulację, dlatego też wskazanie na nią przy okazji omawiania czynników wpływających na sprawność postępowania przygotowawczego jest jak najbardziej uzasadnione.

⁶⁹⁶ Z. Brodzisz [w:] J. Skorupka (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2016, s. 776.

⁶⁹⁷ Z. Brodzisz [w:] J. Skorupka (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2016, s. 776.

⁶⁹⁸ J. Gurgul, *Nadzór prokuratora nad śledztwem powierzonym Policji*, Prok. i Pr. 2013, Nr 5.

ROZDZIAŁ VIII. KIERUNKI ZMIAN W SPOSOBIE PROWADZENIA POSTĘPOWAŃ PRZYGOTOWAWCZYCH.

1. Uwagi ogólne.

W poprzednich rozdziałach prezentowano czynniki wpływające na sprawność postępowań przygotowawczych, przytaczając przykłady konkretnych postępowań przygotowawczych prowadzonych w obszarze Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu. Niniejszy rozdział poświęcony zostanie wskazaniu rozwiązań i kierunków, które należy obrać i zmian, które należy wdrożyć w jednostkach Policji tak, aby prowadzone postępowania przygotowawcze były prowadzone w sposób bardziej efektywny i sprawny. Zaproponowane w tym rozdziale zostaną konkretne rozwiązania, cele i zadania, które winny stanąć przed osobami odpowiedzialnymi za działanie jednostek Policji. Postulowane rozwiązania mogą wydawać się niekiedy zbyt daleko idące, czasem nierealne w obecnej rzeczywistości i biorąc pod uwagę realia pracy Policji. Nawet jeśli czasem propozycje te wydadzą się nieco przejawskrawione, to jednak stanowić one mają niejaki drogowskaz, wyznacznik, środek do celu, który, z uwagi na liczne przeszkody, nie zostanie osiągnięty w czystej postaci, jednak to dążenie, a w zasadzie świadomość tego, do czego dążyć należy, spowoduje, że nastąpi realna poprawa opisywanej rzeczywistości.

W rozdziale, w którym wskazane zostaną kierunki zmian skupiono się na niektórych obszarach – tych, które uznano za najbardziej istotne z jednej strony oraz tych, w których upatruje się największe możliwości dokonania zmian z drugiej. Skupiona zostanie zatem uwaga na zmianach związanych z:

- a) doбором kadrowym policjantów zajmujących się pracą dochodzeniowo – śledczą,
- b) zmianach związanych z organizacją szkoleń w Policji,
- c) zmianach związanych z pełnieniem nadzoru przez przełożonego nad policjantami prowadzącymi postępowania przygotowawcze.

Zauważyć należy, że zmiany te koncentrują się i są ściśle związane z czynnikami, które w poprzednim rozdziale nazwano podmiotowymi, a kierunki proponowanych zmian nie będą z równą szczegółowością dotyczyć czynników

przedmiotowo – merytorycznych nie dlatego, że zmiany w obszarze tych czynników nie są potrzebne, ale z uwagi na to, że w ogromnym stopniu od tego jak funkcjonują podmioty, mające wpływ na postępowania przygotowawcze zależy jak jest realizowany obszar czynników o charakterze przedmiotowo – merytorycznym. Należy stwierdzić, że gdy czynniki o charakterze podmiotowym będą realizowane efektywnie, to wówczas nastąpi realne usprawnienie postępowań przygotowawczych także w sferze czynników przedmiotowo – merytorycznych.

W niniejszym rozdziale zostały zawarte także rozwiązania, których przedmiotem jest rola Policji w postępowaniu przygotowawczym *de lege ferenda*. Konieczne bowiem jest wskazanie na konkretne postulaty zmian w przepisach, których istotą jest usprawnienie postępowań przygotowawczych, a także sprecyzowanie roli Policji jako organu prowadzącego te postępowania. W ten sposób niniejszy rozdział stanowić będzie nierozdzielalną całość z treścią całej pracy i to zarówno tej części, gdzie poruszane są zagadnienia teoretyczne, jak i tej, gdzie znajdują się wyniki przeprowadzonych na potrzeby tej pracy badań i analiz.

2. Zmiany związane z polityką kadrową w Policji.

Nie ulega wątpliwości, że kwalifikacje, wyspecjalizowanie i merytoryczne przygotowanie osób wykonujących jakąkolwiek pracę to czynniki, mające istotne znaczenie dla jakości tej pracy. Powyższe odnosi się również do prowadzenia postępowań przygotowawczych. Wyższy poziom wiedzy, doświadczenie, a także odpowiednie wykształcenie dają większą gwarancję tego, że prowadzone przez osoby z takimi walorami postępowania przygotowawcze będą miały lepszą jakość.

Badania wykazały, że kandydatów na pracowników należy oceniać w czterech płaszczyznach: wiedzy, umiejętności, doświadczenia i osobowości. Przyjmuje się - na podstawie wielokrotnie powtarzanych badań empirycznych - że na wysokich stanowiskach wzrasta ranga zmiennych dotyczących osobowości pracownika. Znacznie łatwiej jest oceniać wiedzę i doświadczenie, a nawet umiejętności kandydatów, niż ich osobowość⁶⁹⁹. Z tego też względu przy doborze kandydatów do pracy w Policji należy się skupić na tej wiedzy, doświadczeniu i umiejętnościach poszczególnych kandydatów.

⁶⁹⁹ A. J. Dębicka, *Sprawne państwo. Współczesne koncepcje i instrumenty zarządzania publicznego, a administracja publiczna*, Oficyna 2008, Lex.

Oponenti tego stanowiska przedstawią swoje racje, sprowadzające się do zdania, które zresztą nie będzie zasługiwało na zupełną negację, że nie wszyscy policjanci muszą reprezentować wiedzę na wysokim, akademickim poziomie i posiadać odpowiednie doświadczenie. Oczywiście, że tak. Nie wszyscy pełniący służbę w Policji muszą posiadać wyższe wykształcenie, zdolności analityczne i łatwość uczenia się. Jednak takie wymagania powinny być stawiane policjantom zajmującym się prowadzeniem postępowań przygotowawczych. Obecnie jednak dobór kandydatów do pracy w Policji polega na tym, że stawia się jednakowe wymagania wszystkim kandydatom. Więcej nawet – osoby te kieruje się na tego samego rodzaju szkolenia. Kryteria doboru kandydatów do pracy w Policji nie są różne dla tych, którzy będą zajmować się pracą procesową, prewencyjną, logistyką, czy będą pełnić służbę w samodzielnych pododdziałach antyterrorystycznych. Wszyscy kandydaci do pracy w Policji poddawani są tym samym testom zarówno wiedzy, sprawnościowym, jak i psychologicznym. Następnie wszyscy zakwalifikowani do pracy w strukturach Policji przechodzą ten sam kurs tzw. podstawowy.

W rozdziale traktującym o kierunkach zmian nie może zabraknąć odważnie wypowiedzianego zdania, że zmiany w polityce kadrowej w Policji są potrzebne, może nawet i niezbędne. Przejawić powinny się po pierwsze w przyjęciu zasad takiego doboru kandydatów do pracy w Policji, w myśl których nastąpi rozróżnienie tych kandydatów do różnej specyfiki pracy już w pierwszym etapie ich przyjęcia. Powinny być wówczas brane pod uwagę wykształcenie, wiedza, umiejętności własne, ale również liczyć powinno się zdanie samego kandydata w tym zakresie. Istotne jest bowiem ustalenie co taki młody człowiek wstępujący w szeregi wymagającej formacji, jaką z pewnością jest Policja, chce robić. Jak postrzega pracę w Policji i jakie ma dążenia? Co powoduje, że chce wstąpić w szeregi służb mundurowych? Uzyskanie odpowiedzi między innymi na te pytania powinno nastąpić w momencie weryfikowania umiejętności i predyspozycji do pracy w Policji konkretnego kandydata.

Nie będzie dla nikogo zaskoczeniem stwierdzenie, że powyżej wymienione postulaty stawiają przed osobami zajmującymi się polityką kadrową w Policji wysokie wymagania. Wprowadzenie postulowanych zmian zrewolucjonizowałoby z pewnością system doboru kandydatów do Policji. Wymagałoby od osób zajmujących się rekrutacją nie tylko umiejętności odpowiedniego dostosowania umiejętności, predyspozycji i cech własnych kandydata do pracy w Policji do konkretnych struktur tej pracy, ale również

szerszego wyedukowania kandydatów tak, aby mogli oni w sposób dojrzały określić jakiego rodzaju służbę w Policji chcą pełnić. Nie byłby to oczywiście system pozbawiony pomyłek, ale dający większą szansę na to, że praca w Policji dla poszczególnych osób, poza tym, że będzie służbą, będzie z pasją wykonywanym zajęciem, gdzie w możliwie najszerszym aspekcie będą wykorzystywane predyspozycje poszczególnych kandydatów dla poszczególnych stanowisk.

Skoro niniejszy punkt pracy traktuje o sytuacji kadrowej w Policji, to nie mogło w nim zabraknąć spostrzeżeń odnoszących się do sposobów doboru kandydatów do Policji, ich odpowiedniego zakwalifikowania, a następnie przeszkolenia, co szczegółowo zostało wskazane w punkcie trzecim niniejszego rozdziału, opisującym zmiany związane z organizacją szkoleń. Należy jednak wskazać na inny aspekt, który niestety nie napawa optymizmem. O ile zdawać sobie sprawę należy z konieczności odpowiedniego doboru kandydata, to w pierwszej kolejności takiego kandydata trzeba mieć. Sytuacja w polskiej Policji w ostatnim czasie pokazuje, że brak jest jednak kandydatów do Policji.

Zgodnie z danymi zamieszczonymi na stronie internetowej Zarządu Głównego Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Policjantów, na dzień 1 marca 2021 r. brakowało 6.194 funkcjonariuszy, a jeszcze w dniu 1 stycznia 2020 r. brakowało 4.461 policjantów⁷⁰⁰. Do marca 2021 r. przyjęto do służby 1.110 osób, ale w tym samym okresie odeszło 1.899 funkcjonariuszy⁷⁰¹.

Zgodnie z informacją zamieszczoną na wskazanej wyżej stronie internetowej, liczba odejść policjantów w porównaniu z poprzednim rokiem jest znacznie mniejsza, na co wpływ może mieć między innymi trudna sytuacja na rynku pracy w Polsce, co jest związane z epidemią koronawirusa. Policjanci, którzy zamierzali odejść ze służby, musieli zmienić swoje plany z uwagi na to, że nie mogliby już podjąć pracy w innych miejscach. W ten sposób epidemia zweryfikowała zamierzenia licznych osób w tej formacji⁷⁰². Dalej, na przytoczonej stronie internetowej pojawia się taka wypowiedź: „W związku z faktem, że koronawirus zapewne będzie jeszcze nam towarzyszył w bieżącym i w kolejnym roku Policja szuka różnych rozwiązań w zakresie szkolenia policjantek i policjantów. Nie jest to łatwe ani proste, ale należy wszystko robić aby jak najlepiej ich przygotować do bardzo ciężkiej i odpowiedzialnej służby. Zapewne nie

⁷⁰⁰ <https://nszpz.pl/aktualnosci/stan-kadrowy-policji-na-dzien-1-marca-2021-roku/>

⁷⁰¹ <https://nszpz.pl/aktualnosci/stan-kadrowy-policji-na-dzien-1-marca-2021-roku/>

⁷⁰² <https://nszpz.pl/aktualnosci/stan-kadrowy-policji-na-dzien-1-marca-2021-roku/>

uniknie się większych błędów, ale każdy dodatkowy policjant na ulicy to większe bezpieczeństwo dla Polaków. Nikt nie przewidział, że przez tak długi okres będziemy zmagać się z koronawirusem, dlatego krytykujący policję powinni się powstrzymać od ataków na policjantów, którzy codziennie niosą pomoc osobom potrzebującym pomocy. Codziennie policjanci przeprowadzają około 15 -17 tysięcy interwencji oraz tyle samo kontroli ruchu drogowego. Proszę pokazać służbę tak obciążoną obowiązkami przy tak znacznych brakach kadrowych.”

Powyższy cytat wraz z zaprezentowanymi danymi liczbowymi w sposób jaskrawy wskazują na to, że sytuacja kadrowa w Policji musi ulec zmianie.

3. Zmiany związane z organizacją szkoleń w Policji.

Postulaty ujęte w niniejszym punkcie są nierozzerwalnie związane z treścią zawartą w punkcie poprzednim. Celowany dobór kandydatów to krok pierwszy, a ich odpowiednie przeszkolenie to krok drugi. Zgodzić się należy, że na pewnych płaszczyznach przeszkolenie do pracy w Policji powinno być jednakowe dla wszystkich kandydatów. Praca w Policji ma swą specyfikę. Jest to umundurowana formacja, której zadania wyznaczają przepisy, wskazujące na takie zadania jak chociażby ochrona życia i zdrowia ludzkiego. Tym samym jest to praca o cechach wyróżniających ją od innych. Ma charakter służby, gdzie hierarchia i podporządkowanie osób zajmujących niższe stanowiska służbowe względem osób zajmujących wyższe stanowiska są wyraźnie zarysowane. Osoby zasilające szeregi tej formacji powinny być tego świadome. Z reguły ta świadomość towarzyszy kandydatom do pracy w Policji już na etapie złożenia podania o pracę, ale musi być ona ugruntowana przez właściwą formację i proces szkolenia. Dlatego też zasadnym byłoby, aby te wartości, ta specyficzna wiedza, to budowanie świadomości były wdrażane podczas szkoleń dla osób przyjętych do pracy w Policji już w początkowym jego etapie. W dalszej kolejności osoby takie powinny być, dzięki sprawnie działającemu systemowi kadrowemu, kierowane na szkolenie, podczas którego nowo przyjęci policjanci nabędą szczegółową wiedzę z dziedziny, której poświęcą swoje życie zawodowe w ciągu kolejnych kilku, kilkunastu, może nawet kilkudziesięciu lat. Ktoś uzna, że taki system szkoleń funkcjonuje już w Policji. Założenie to nie ma potwierdzenia w praktyce. Wszyscy nowo przyjęci policjanci kierowani są na kurs podstawowy, taki sam dla większości z nich. Następnie przez kolejne lata liczą na to, że zostaną skierowani na kolejne kursy,

czy szkolenia specjalistyczne. Jak to wygląda w przypadku osób zajmujących się pracą procesową – to zostało przedstawione w poprzednim rozdziale, w punkcie opisującym indywidualne predyspozycje osób zajmujących się prowadzeniem postępowań przygotowawczych. Zostało tam wskazane, że niewiele ponad 30 procent osób, zajmujących się pracą dochodzeniowo – śledczą w strukturach Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu ma specjalistyczne przygotowanie do wykonywania tej pracy. Prowadzi to niestety do smutnego wniosku, że około siedemdziesiąt procent omawianej grupy policjantów nie zostało przeszkolonych w zakresie pracy dochodzeniowo – śledczej, a przecież – i niech zabrmi to jak postulat tego punktu pracy – powinni być oni przeszkoleni w omawianym zakresie już na początku drogi zawodowej.

W tym miejscu pojawia się również kolejny postulat, który doskonale łączy się z treścią zawartą powyżej. Specjalistyczne, dedykowane do konkretnego rodzaju pracy w strukturach Policji szkolenie na początku ścieżki zawodowej osób wkraczających w szeregi tej formacji to jedno. Krok drugi - to dalsza edukacja policjantów zajmujących się pracą dochodzeniowo – śledczą. W obliczu bowiem zmieniających się przepisów, ale także w obliczu ulotności wiedzy i niedoskonałości umysłu ludzkiego, należy ten warsztat nieustannie doskonalić. Dlatego konieczny jest stabilny, celowany i umiejętnie wdrażany proces szkolenia w Policji dla tych, którzy zajmują się pracą dochodzeniowo – śledczą. Skoro nierzadko policjanci prowadzący postępowania przygotowawcze muszą umiejętnościami i polotem dościgać prokuratorów nadzorujących ich pracę, to konieczne jest wyposażenie tych policjantów w narzędzie o wartości największej – wiedzę.

4. Zmiany związane z istotą nadzoru przełożonego nad postępowaniem przygotowawczym.

Z pewnością policjant prowadzący postępowanie przygotowawcze ma większy komfort pracy jeśli jego bezpośredni przełożony ma wiedzę, czas i chęć zainteresowania się sprawą, którą prowadzi. Bez wątplenia też ma poczucie komfortu, kiedy w każdym momencie może zwrócić się do swojego przełożonego i otrzyma fachową, merytoryczną pomoc w zakresie prowadzenia postępowań przygotowawczych. Tak jest przecież w każdej dziedzinie, w każdym obszarze, gdzie mamy do czynienia z relacją przełożony – podwładny.

Zdania o tożsamej treści znalazły już swoje miejsce w tej pracy – w części poświęconej nadzorowi ze strony przełożonych nad funkcjonariuszami prowadzącymi postępowania przygotowawcze. Wykazano tam, że nadzór ze strony przełożonych nie zawsze odzwierciedla się w jakości, skuteczności, wreszcie, w sprawności danego postępowania przygotowawczego. Postawiono wówczas jednocześnie tezę, że z nadzoru nad osobami prowadzącymi postępowania przygotowawcze nie można zrezygnować, chociażby ze względów organizacyjnych, logistycznych, czy technicznych, a skoro tak to nadzór ten należy wzmocnić od strony procesowej. Należy jeszcze więcej wymagać od przełożonych osób wykonujących pracę procesową, nie liczyć jedynie na ich zdolności do samokształcenia i chęć pomagania w prowadzeniu postępowań przygotowawczych. Nawet w ułamku procenta nie można się w tej dziedzinie zdać na los, na przypadek, a osobom, które odpowiadają za pion procesowy w Policji, będąc przełożonymi w jej strukturach, powinno stawiać się wysokie wymagania w zakresie wykształcenia, wiedzy i doświadczenia. O tym, czy ktoś zostanie przełożonym pełniącym nadzór nad pracą procesową w Policji nie może decydować jedynie staż i sam fakt prowadzenia postępowań przygotowawczych nawet przez długie lata. Od osób takich należy wymagać bardzo wiele. Powinny one służyć nie tylko gotowością do pomocy przy prowadzeniu postępowań przygotowawczych, ale być realnym, fachowym i merytorycznym wsparciem dla osób prowadzących takie postępowania. Wówczas z pewnością nie zostałby zawarty w tej pracy wniosek, sprowadzony do stwierdzenia, że dotychczas jakość sprawowanego nadzoru nad pracą procesową nie przedkłada się na sprawność prowadzonych postępowań przygotowawczych.

Konkludując, należy uczynić nadzór nad pracą procesową w Policji fachowym, rzetelnym i oddanym sprawowaniem opieki nad toczącymi się postępowaniami przygotowawczymi. Osoby spełniające takie funkcje powinny być poddawane testom wiedzy, a także powinny osiągać pozytywne noty przy ocenie ich doświadczenia, umiejętności skupienia się na wielu zadaniach jednocześnie przy wysokiej odporności na stres. Prowadzenie postępowań przygotowawczych w Policji, przy specyfice wymagań stawianych wszystkim policjantom jest bowiem szczególnie odpowiedzialnym zadaniem i powinien tego typu zadaniom towarzyszyć nadzór na bardzo wysokim poziomie.

5. Rola Policji w postępowaniu przygotowawczym *de lege ferenda*.

Niniejszy punkt nie jest podsumowaniem tej pracy. Nie stanowi zestawienia, ani też nie będzie zawierał wniosków o charakterze konkluzji, czy bilansów. Co nie oznacza, że rozważania tu zawarte powstały w oderwaniu od innych. Przeciwnie, stanowią one wraz z pozostałą treścią nierozdzielalną całość i to zarówno z częścią teoretyczną jak i badawczą tej pracy. Nie mogło go zabraknąć, albowiem poświęcony czas zarówno Autorki, jak i Czytelnika zaowocować mają wskazaniem na konkretne postulaty zmian w przepisach, których istotą jest usprawnienie postępowań przygotowawczych w ogóle, ale także sprecyzowaniem roli Policji jako organu prowadzącego te postępowania.

Obowiązujący model postępowania przygotowawczego, funkcjonujący na podstawie przepisów Kodeksu postępowania karnego oraz przepisów prawnych aktów normatywnych regulujących organizację i działanie organów ścigania cechuje różnorodność, brak spójności między przepisami regulującymi pracę Policji jako organu zajmującego się pracą dochodzeniową – śledczą i pracą prokuratury jako organu, który również tę pracę wykonuje z jednej strony, a nadzoruje z drugiej. Cechuje go również zależność procesowa i służbowa organów prowadzących postępowania przygotowawcze, przy jednoczesnym uprawnieniu do prowadzenia postępowań przygotowawczych lub dokonywania poszczególnych czynności procesowych, a także podejmowania szeregu decyzji i ponoszenia za nie odpowiedzialności. Powoduje to wiele niekonsekwencji w sferze wewnętrznej struktury postępowań przygotowawczych. Sam bowiem fakt, że Policja prowadzi dochodzenie nie oznacza prawa do podejmowania przez funkcjonariusza, który je prowadzi wszystkich decyzji odnoszących się do sposobu jego prowadzenia. Szereg decyzji wydaje prokurator, inne decyzje musi zatwierdzać, a tylko niektóre ma prawo wydawać samodzielnie nieprokuratorski organ ścigania, który prowadzi to postępowanie.

Ten nieprokuratorski organ ścigania dostrzega na przykład zaistnienie podstaw do zastosowania tymczasowego aresztowania, ale prokurator, który ma uprawnienie wystąpienia z wnioskiem do sądu o zastosowanie tego środka zapobiegawczego takich podstaw nie dostrzega i wydaje decyzję o zastosowaniu innego środka nieizolacyjnego. Ta przykładowo podana kwestia, płynąca z braku klarownej konstrukcji przepisów, odnoszących się do postępowania przygotowawczego nie zawsze jest dostrzeżona przez ustawodawcę. Skoro bowiem organowi prowadzącemu postępowania przygotowawcze

przysługują kompetencje do realizowania zadań określonych w art. 297 § 1 k.p.k. to dlaczego nie może tych zadań realizować samodzielnie według własnej taktyki ścigania?

Jednocześnie należy podnieść jeszcze jedną kwestię. Skoro w gruncie rzeczy Policja nie jest organem, który może podejmować samodzielne decyzje w toku prowadzonych postępowań przygotowawczych, skoro przyjmuje się, że w rzeczywistości gospodarzem takiego postępowania jest prokurator, nie policjant prowadzący dane postępowanie przygotowawcze, to należy zadać pytanie, dlaczego prokurator tak swobodnie dysponuje środkami i zasobami Policji? W tym miejscu wskazać należy nie tylko na te zasadnicze kwestie, jak chociażby wydawanie poleceń odnoszących się do sposobu i trybu przeprowadzania czynności w postępowaniach przygotowawczych, co przedkłada się na podział sił i środków, jakimi dysponuje Policja, ale nawet dochodzi do kuriozalnych sytuacji, kiedy to prokurator dysponuje na przykład pomieszczeniami należącymi do Policji, kiedy już po zakończeniu danego postępowania poprzez wydanie decyzji procesowej w postaci wydania postanowienia o umorzeniu postępowania, podejmuje jednocześnie decyzję, że zabezpieczone ślady i dowody rzeczowe w toku postępowania mają być przechowywane w magazynach Policji.

Natomiast jeśli chodzi o podział form postępowania przygotowawczego na śledztwo i dochodzenie, to odkąd zostało ono wprowadzone, opiera się na kryteriach tego rodzaju jak charakter sprawy, wysokość wyrządzonej szkody, czy kwalifikacji prawnej przestępstwa. Jest to ściśle określone każdorazowo w ustawie karnoprocesowej (art. 325b k.p.k.), jednakże w praktyce nie ma większego znaczenia. Organ nadzorujący może przejąć każde dochodzenie do prowadzenia, a jednocześnie może powierzyć prowadzenie poszczególnych czynności, czy też w całości nieprokuratorskim organom ścigania. Należy tu wyrazić może i dość odważny pogląd, że ustawa nie określa precyzyjnie kiedy i pod jakimi szczególnymi warunkami ma to nastąpić. W konsekwencji mamy zatem często czysto fikcyjny podział na śledztwo i dochodzenie – pozornie dwie zasadniczo odmienne formy postępowania przygotowawczego. Tymczasem, w drodze swobodnej decyzji ustawodawcy albo prokuratora, raz dany czyn jest prowadzony w formie śledztwa, innym razem – po znowelizowaniu przepisów ustawy karnoprocesowej – w formie dochodzenia.

Odnosząc się do najważniejszych kwestii w tym zakresie, chcąc nie zatracić aktualności postulatów i proponowanych rozwiązań należy ograniczyć się do tych najbardziej istotnych propozycji, biorąc pod uwagę aktualny stan prawny.

Po pierwsze należałoby rozważyć ukształtowanie postępowania przygotowawczego w jednolitej formie dla każdego rodzaju spraw, a podmiotem uprawnionym do prowadzenia postępowania przygotowawczego ustanowić organ nieprokuratorski jakim jest Policja. Oczywiście należałoby przy tym jednocześnie rozważyć wyposażenie tego organu w prawo dokonywania wszystkich czynności i wydawania wszelkich decyzji, w pewnym zakresie jednak zatwierdzanych przez prokuratora nadzorującego postępowania przygotowawcze. Należałoby się przy tym zastanowić nad wyposażeniem prokuratora nadzorującego te postępowania w odpowiednie środki umożliwiające egzekwowanie pracy organów, które przecież mu służbowo nie podlegają. Jednocześnie takie rozwiązanie wymagałoby zapewnienia odpowiednio wyszkolonej kadry w Policji.

Jeśli natomiast zaproponowane wyżej rozwiązanie zdawałoby się nierealne, to należałoby się zastanowić nad innym. Może należałoby ustalić, że postępowania przygotowawcze ma prawo prowadzić jedynie prokurator, a określone czynności procesowe mógłby on powierzać funkcjonariuszom Policji. Prokurator byłby odpowiedzialny wówczas za całość postępowania – niezależnie od kwalifikacji, pod którą byłoby ono prowadzone. Funkcjonariusze Policji odpowiedzialiby za powierzone im czynności procesowe przed prokuratorem prowadzącym dane postępowanie przygotowawcze. Wówczas, przyjmując to rozwiązanie, należałoby skoncentrować szkolenie policjantów głównie w zakresie pracy operacyjnej, nieprocesowej, a dokładnie przełożyć ilość etatów z komórek procesowych do komórek kryminalnych o charakterze operacyjnym. Tym samym policjanci pełniący służbę w komórkach kryminalnych nie zajmowałiby się pracą procesową, ale stanowiliby kadrę pomocniczą dla prokuratora i zaangażowani byliby w proces wykrywczy. Rozwiązanie takie przyniosłoby z pewnością zwiększenie etatowe policjantów zajmujących się pracą operacyjną, tym samym przyniosłoby rezultat w postaci zwiększenia procesu wykrywczego, oczywiście przy sprawnym i samodzielnym prowadzeniu pracy procesowej przez prokuratorów. To z kolei rozwiązanie wymagałoby w praktyce zapewnienia odpowiedniej kadry prokuratorskiej i opracowania właściwych form powierzenia czynności, egzekwowania ich i odpowiedzialności za nie. Licząc jednak na

to, że proces wykrywczy byłby efektywniejszy, postępowania przygotowawcze byłyby prowadzone w sposób bardziej efektywny, tym samym szybszy.

Drugie rozwiązanie uznać należy za ciekawsze, jednak jest na tyle idealistyczne, a tym samym nierealne, że opowiedzieć się należy za tym pierwszym. Nie dlatego, że jest ono lepsze, ale głównie dlatego, że jest bliższe obecnie funkcjonującym rozwiązaniom. Praca ta jest osadzona w rzeczywistości obowiązujących przepisów prawa karnego procesowego, tym samym opisuje realną sytuację i nie może odbiegać od tej rzeczywistości na tyle, że postulaty w niej zawarte będą miały charakter jedynie życzeniowy, a nie możliwy do spełnienia w obecnych warunkach i funkcjonujących standardach polskiego prawa karnego procesowego. Być może jest to brak wykazania się postawą odważną i bezkompromisową, jednak nie chodzi tu o to, aby pokazać swoje dążenia i cele, jeśli w gruncie rzeczy nie mają one szans na realizację. Dlatego opowiedzieć się należy za rozwiązaniem zaprezentowanym jako pierwsze i postulować usankcjonowanie postępowania przygotowawczego w jednolitej formie dla każdego rodzaju spraw, gdzie organem uprawnionym do prowadzenia postępowań przygotowawczych byłaby Policja. Ujednolicenie postępowania przygotowawczego mogłoby usprawnić to stadium procesu karnego i dałoby przede wszystkim poczucie istnienia spójnych przepisów dla jednej obowiązującej formy tego stadium procesu karnego. Uchroniłoby od zmian przepisów prawa karnego procesowego w zakresie katalogu przestępstw, dla których zarezerwowana jest konkretna forma postępowania przygotowawczego. Ostatecznie zmiana taka przyczyniłaby się też do szybszego przyswajania wiedzy przez osoby prowadzące postępowania przygotowawcze, pod warunkiem oczywiście, że przepisy takie byłyby spójne i czytelne.

Opowiedzenie się za pierwszym rozwiązaniem sprowadza się do wskazania na dysfunkcję, jaką można obserwować w pracy prokuratury. Co do tego, że te dysfunkcje istnieją i utrudniają codzienną pracę – autorzy publikacji i wystąpień są zgodni. Jest to również wynik własnej obserwacji Autorki, która w codziennej pracy spotyka się z licznymi uwagami samych prokuratorów, którzy wyrażają tego typu opinie na temat swojej pracy. W piśmiennictwie można znaleźć głosy, że główne bolączki dzisiejszego prokuratora to: braki finansowe (związane z funkcjonowaniem w sferze budżetowej), wadliwe zarządzanie, braki kadrowe i obciążenie pracą. Obawy, których trudno nie rozumieć, sprowadzają się do tego, że nowe, szersze zadania zostaną nałożone na tą

samą grupę ludzi, co na pewno ani nie usunie przyczyn dotychczasowych kłopotów, ani nie przełoży się na spodziewany wzrost efektywności ludzi oraz instytucji⁷⁰³.

Jak prezentuje to K. Parulski, ewolucja prokuratury od 1985 r. dokonuje się w drodze następujących po sobie zmian i nawet najnowsze propozycje zmierzają w kierunku ujednoczenia tekstu starej ustawy, a nie przemyślenia koncepcji funkcjonowania tego organu na nowo. Trudno bowiem nie zauważyć, że nie tylko warunki ustrojowe, ale także społeczne, techniczne, cywilizacyjne czy wreszcie obyczajowe – zmieniły się od 1985 r. w sposób niespotykany w przeszłości⁷⁰⁴. Współczesny prokurator w dużej mierze jest, a w zasadzie musi być, urzędnikiem, podczas gdy powinien być to dobry prawnik zaangażowany przez państwo do obrony interesów zbiorowości, który swoją aktywność zawodową realizuje głównie w toczących się postępowaniach, a nie czynnościach administracyjnych. Z perspektywy akademickiej dostrzec można niezwykle entuzjazm studentów, których marzeniem jest wykonywanie zawodu prokuratora. To bardzo często osoby nie tylko bardzo zdolne o zacięciu karnistycznym, ale także wysoce zmotywowane. Doświadczenie kontaktu z nimi po kilku, a czasem kilkunastu latach od obrony pracy magisterskiej pokazuje, że wcale nierzadkie bywają przypadki marnowania ich potencjału. To marnotrawstwo jest podwójnie bolesne. Po pierwsze – i nie chodzi tu o urażoną ambicję – wykonywanie czynności administracyjnych, czy czasem wręcz technicznych, przez wykwalifikowanych pracowników to strata cennego czasu⁷⁰⁵. Nie tylko ich czasu prywatnego, ale także ich pracodawcy, którym jest przecież państwo⁷⁰⁶. Po drugie – rzadko się o tym mówi, lecz niektórym z prokuratorów nieobca staje się frustracja związana z koniecznością poddawania się nieracjonalnym rygorom. Zmniejsza to jeszcze bardziej ich efektywność, a w skrajnych przypadkach prowadzi do odpływu doświadczonych kadr. Patrząc z perspektywy historycznoprawnej, można mieć wrażenie, że prokuratura traci na ważności oraz staje się jednym z organów państwa,

⁷⁰³ P. Girdwoyń, *Przyszłość prokuratury po nowelizacji Kodeksu postępowania karnego –podsumowanie* [w:] M. Bednarek, A. Czapigo, P. Girdwoyń, B. Lewandowski, K. Parulski, M. Rogacka-Rzewnicka, Z. Rzepa, M. Szeroczyńska, A. Ważny, *Przyszłość prokuratury po zmianach w 2015 r.*, 2015 r. Legalis.

⁷⁰⁴ K. Parulski, *Ewolucja modelu ustrojowego polskiej prokuratury na tle zmian ustawodawczych w ustawie o prokuraturze z 1985 r.*, Legalis.

⁷⁰⁵ P. Girdwoyń, *Przyszłość prokuratury po nowelizacji Kodeksu postępowania karnego –podsumowanie* [w:] M. Bednarek, A. Czapigo, P. Girdwoyń, B. Lewandowski, K. Parulski, M. Rogacka-Rzewnicka, Z. Rzepa, M. Szeroczyńska, A. Ważny, *Przyszłość prokuratury po zmianach w 2015 r.*, 2015 r. Legalis.

⁷⁰⁶ M. Bednarek, *Czy prokuratura jest dostosowana do nowego modelu procedury karnej*, Legalis.

jak to już wskazano – „urzędniczeje”, co przekłada się także na zmniejszeniu prestiżu tego zawodu⁷⁰⁷.

Nie jest celem niniejszego wywodu, ani nie jest zadaniem tego podsumowania, wylewanie żalów i frustracji jednej grupy zawodowej, lecz wyrażenie zaniepokojenia, sformułowanie postulatów potrzebnych zmian z bardzo pragmatycznego punktu widzenia. Odwieczny spór o to, od czego zaczynać każdą reformę, tj. czy od idei, którą należy wprowadzać w życie, czy od poprawy warunków funkcjonowania tych, których do projektowanych zmian chce się przekonać, pozostaje nierozstrzygnięty. Wydaje się, że ustawodawcy brakuje w kilku miejscach konsekwencji, a przecież prokuratura bez ingerencji ustawodawcy nie jest w stanie zmienić filozofii swojego funkcjonowania. Problemy organizacyjne będą narastać, gdyż obecna procedura karna dostosowana do obecnego modelu funkcjonowania prokuratury minimalizuje pewne mankamenty w funkcjonowaniu prokuratury⁷⁰⁸.

Opowiedzenie się za rozwiązaniem sprowadzającym się do postulatu, aby organem uprawnionym do prowadzenia postępowania przygotowawczego ustanowić organ nieprokuratorski jakim jest Policja nie wyklucza oczywiście roli prokuratora jako organu nadzorującego, ale sprowadza się do wyposażenia Policji w prawo dokonywania czynności i wydawania wszelkich decyzji w pewnym zakresie ciągle zatwierdzanych przez prokuratora nadzorującego postępowanie przygotowawcze. Rozwiązanie takie sprowadzałoby się do wyposażenia Policji w kompetencje, które pomogą z jednej strony odciążyć prokuraturę, a tym samym obarzyć Policję obowiązkami w szerszym niż dotychczas zakresie, jednak przy zdecydowanym wzmocnieniu odpowiednio wyszkolonej kadry w Policji. Ostatecznie rozwiązanie takie sprowadzałoby się do realnie istniejącej symbiozy między Policją, a prokuraturą, tak aby policjanci mieli realnie przypisane kompetencje, a nie wykonywali czynności, które de facto przypisane są prokuratorom, a które i tak wielokrotnie wykonywane są właśnie przez policjantów, którzy nie mają obecnie ani takiego przygotowania merytorycznego, ani nie są przygotowani pod względem technicznym. Takie rozwiązanie nie rodziłoby frustracji ani z jednej strony, czyli ze strony policjantów prowadzących postępowania przygotowawcze, ani z drugiej, czyli prokuratorów, którzy te postępowania nadzorują.

⁷⁰⁷ A. Ważny [w:] M. Bednarek, A. Czapigo, P. Girdwoyń, B. Lewandowski, K. Parulski, M. Rogacka-Rzewnicka, Z. Rzepa, M. Szeroczyńska, A. Ważny, *Przyszłość prokuratury po zmianach w 2015 r.*, 2015 r. Legalis.

⁷⁰⁸ M. Bednarek, *Przyszłość prokuratury po zmianach w 2015 r.*, Legalis.

WNIOSKI

Wskazanie na istotę sprawności postępowania przygotowawczego i czynników wpływających na jego skuteczność daje obraz w zasadzie efektywnego postępowania przygotowawczego, a dokładniej – efektywnego sposobu jego prowadzenia. Przy zachowaniu bowiem pozytywnych czynników, które wpływają na efektywność postępowania przygotowawczego i wyeliminowaniu tych negatywnych powstaje zespół takich warunków, przy zaistnieniu których postępowanie przygotowawcze prowadzone jest w sposób nie tylko rzetelny i prawidłowy, ale przede wszystkim spójny, nie idący na kompromis z pomijaniem przepisów, jak również, co trzeba podkreślić, sprawny, a zatem bez nieuzasadnionych okresów bezczynności, które powodują przewlekłość postępowań przygotowawczych.

Wskazanie tego idealnego obrazu postępowania przygotowawczego musiało mieć miejsce w tej pracy. To obraz, do którego powinni dążyć wszyscy zajmujący się pracą dochodzeniowo-śledczą. Obraz ten opiera się na analizie elementów teoretycznych w zderzeniu z praktyką. Czy i na ile konstrukcje teoretyczne mają przełożenie na praktykę? Czy dążenia teoretyków prawa są spójne z dążeniami praktyków? Może powstaje na tym obszarze dysonans? Udzielenie odpowiedzi na tak postawione pytania było zasadniczym celem tej pracy. Nie po to, by wytknąć błędy i nieprawidłowości, ale po to, by móc wdrożyć skuteczny proces naprawczy. Wskazanie tego dysonansu, powstającego ze zderzenia założeń i intencji z praktyką, o którym to dysonansie wspomniano powyżej odbyło się przy użyciu materiału badawczego – akt głównych i kontrolnych wybranych postępowań przygotowawczych prowadzonych w jednostkach wchodzących w skład struktury Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu, a także Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu, z odniesieniem do danych statystycznych Policji.

Doprowadziło to do wypracowania licznych wniosków – czasem oczywistych, czasem zaskakujących. Jasne jest to, że wprowadzenie w życie proponowanych w pracy zmian przepisów jest potrzebne i że wiąże się to z koniecznością ich wdrożenia. Już nie tak oczywiste jest jednak to, że zmiany takie rodzą problemy związane nie tyle z koniecznością wdrożenia nowych procedur, ale z koniecznością zmagania się z problemami natury technicznej, jak przeprowadzenie szkoleń, dostarczanie nowych materiałów, czy nawiązanie ściślejszej współpracy pomiędzy Policją, a prokuraturą.

Oczywiste jest, że nadzór ze strony przełożonych jest potrzebny, jednak zaskakujące jest, że w rzeczywistości jego jakość nie ma istotnego wpływu na jakość pracy procesowej policjantów zajmujących się pracą procesową.

Podkreślić należy, że to od policjantów prowadzących postępowania przygotowawcze, ich merytorycznego przygotowania i doświadczenia zależy jakość podejmowanej przez nich pracy procesowej, co realnie wpływa na sprawność postępowania przygotowawczego.

Wnioski zawarte w pracy skierowane są nie tylko do praktyków postępowania karnego, ale również do tych, którzy przepisy odnoszące się do postępowania przygotowawczego tworzą. Należy pamiętać, że nowelizacja przepisów procedury karnej, nawet najbardziej potrzebna, tylko wtedy będzie miała pozytywne odzwierciedlenie w pracy procesowej policjantów, jeśli stworzone zostaną odpowiednie warunki do wprowadzenia zmian. W przeciwnym wypadku stanie się powodem kolejnych niejasności, sporów kompetencyjnych, utrudnień, etc.

Jako hipoteza robocza na początku niniejszej pracy zostało wskazane, że sprawność prowadzonych postępowań przygotowawczych zależy od wielu czynników. Na czynniki te składają się zarówno przyczyny, które uznać należy za obiektywne jak: konieczność dokonywania szeregu czynności w sprawach, uzależnienie szybkości prowadzonego postępowania od opinii biegłych, wymiana korespondencji i przekazywanie materiałów sprawy pomiędzy poszczególnymi jednostkami Policji jeszcze na etapie przed formalnym wszczęciem postępowania przygotowawczego, wprowadzanie zmian w przepisach procedury karnej, jak też przyczyny, które należy uznać za subiektywne jak: obciążenie pracą policjantów prowadzących postępowania przygotowawcze, a zatem ilość spraw przypadających na jednego policjanta, a także pozostałe przyczyny, wśród których należy wymienić wykształcenie policjantów, ich staż służby, przeszkolenie zawodowe. W niniejszej pracy przyczyny te zostały szczegółowo usystematyzowane i podzielone na czynniki organizacyjno – techniczne, podmiotowe oraz czynniki przedmiotowo – merytoryczne.

Autorski podział i usystematyzowanie czynników wpływających na sprawność postępowania przygotowawczego pozwala dostrzec, a następnie w sposób czytelny przedstawić propozycje zmian, jakie powinny w tych obszarach nastąpić, aby to postępowanie uczynić bardziej efektywnym.

Wśród czynników o charakterze organizacyjno – technicznym wyszczególniono te, mające ścisły związek z formalizmem czynności procesowych, a także z czynnościami podejmowanymi przed formalnym wszczęciem postępowania przygotowawczego. Wyszczególniono również jako czynnik mający wpływ na efektywność postępowania przygotowawczego – natężenie czynności przeprowadzanych w toku tego postępowania, zmiany przepisów regulujących przebieg postępowania przygotowawczego, a także pozostałe, nie dające się skatalogować w sposób oczywisty. Dokładne przyjrzenie się tym czynnikom pozwoliło wysnuć najważniejsze wnioski. Policja nie zawsze radzi sobie z wprowadzaniem zmian przepisów w procedurze karnej, często nie nadaża za tymi zmianami. Dzieje się to, po pierwsze, z powodu braku rzetelnego przygotowania osób prowadzących postępowania przygotowawcze, a po drugie i przede wszystkim z braku czasu na zapoznawanie się z niuansami nowych zapisów w procedurze karnej. Ten brak czasu odzwierciedlony jest w niskim natężeniu czynności w sprawach. Analiza pozostałych, nazwanych w punkcie 7 rozdziału V niniejszej pracy „innymi czynnikami” daje odpowiedź na pytanie dlaczego na pierwszy plan wysuwa się smutny obraz Policji jako organu, który nie jest w stanie sprostać wszystkim wymaganiom ustawodawcy w obszarze sprawnego, efektywnego prowadzenia postępowań przygotowawczych, bez okresów nieuzasadnionej beczynności. Na powstanie takiego obrazu w ogromnej mierze przyczyniają się braki kadrowe w strukturach tej formacji.

Prezentacja czynników o charakterze podmiotowym sprowadziła się do wskazania organów prowadzących postępowania przygotowawcze oraz stron procesowych, a także wskazania na instytucję nadzoru prokuratorskiego oraz nadzoru ze strony przełożonych funkcjonariuszy zajmujących się pracą procesową. Prezentacja czynników o charakterze podmiotowym polegała również na wskazaniu indywidualnych cech i przygotowania osób prowadzących postępowania przygotowawcze. Główny postulat, który wysnuty będzie w tym miejscu, jest tożsamy z tym, który został zaprezentowany przy wysnuwaniu postulatów w podsumowaniu treści opisującej czynniki o charakterze organizacyjno – technicznym. Postulat ten sprowadza się bowiem również do wskazania na braki kadrowe w Policji.

Czynniki przedmiotowo – merytoryczne to prezentacja poszczególnych instytucji wskazanych w Kodeksie postępowania karnego. Okazuje się, że instytucje te mają swoje uzasadnienie nie tylko dla procesu karnego, ale należycie wdrożone

i przeprowadzone pozytywnie wpływają na sprawność postępowania przygotowawczego. Należy zatem dążyć, aby świadomość użyteczności tych instytucji była na tyle duża wśród osób je stosujących, aby instytucje te były stosowane w sposób rzetelny, wpływając tym samym na efektywność postępowania karnego.

Istotne jest i niech to będzie naczelne przesłanie tej pracy, że organy które prowadzą postępowania przygotowawcze, a także te, które je nadzorują muszą być wyposażone w odpowiednią kadrę osobową. To ludzie, którzy są autorami sukcesu w postaci sprawnie przeprowadzonego postępowania przygotowawczego, powinny być najpierw odpowiednio dobrani, wyselekcjonowani, a następnie szkoleni w sposób specjalistyczny, celowy i skuteczny, a także nadzorowani przez osoby kompetentne, fachowe, a przede wszystkim otwarte na wiedzę, która daje gwarancję znajomości procedur i przepisów, na których opiera się proces karny. Osoby te powinny posiadać umiejętność szerszego spoglądania na problemy procedury karnej, gdzie horyzont nie kończy się tylko na zakończeniu postępowania przygotowawczego, ale powinny posiadać umiejętność szerszego spojrzenia na proces karny dalej, tak aby przyczynić się w konsekwencji do jego umocnienia i usprawnienia.

Wiele zależy od procedur, od wdrożonych algorytmów postępowania, organizacji, warunków, ale to podmioty, które je prowadzą, czy nadzorują kształtują jakość postępowań przygotowawczych. Dlatego tak ważne jest przyjrzenie się jak przebiega dobór osób skierowanych do wykonywania zadań o charakterze dochodzeniowo – śledczym, jak osoby te realizują swoje zadania, ale równie ważne jest przyjrzenie się warunkom ich pracy oraz ujawnienie jak wygląda współpraca pomiędzy poszczególnymi organami, czy konkretnymi podmiotami. Przyjrzenie się tym kwestiom należy nie po to, aby je obnażyć ze słabości i niedociągnięć, ale żeby wiedzieć jakie obszary należy usprawnić, ulepszyć.

We wstępie tej pracy zostały postawione pytania: Co jest przyczyną długiego czasu trwania postępowania przygotowawczego? Czy można to postępowanie usprawnić? Jakie czynniki wpływają na sprawność postępowania przygotowawczego? Czy można zminimalizować czas jego trwania? Odpowiedź na szereg pytań została udzielona. Zostały szczegółowo wskazane czynniki, które wpływają na sprawność postępowania przygotowawczego. Okazało się przy tym, że czynniki, które można by pierwotnie uznać za dominujące, po dokonaniu analizy konkretnych akt postępowań przygotowawczych, wcale takiej roli nie pełnią. Przykładem będzie tu nadzór ze strony

przełożonych. Czynniki te, zdawałoby się, ma pełnić zasadniczą rolę przy wskazywaniu na istotę sprawności postępowań przygotowawczych, podczas, gdy w praktyce okazuje się, że rola przełożonych dla toczących się postępowań wcale nie jest zasadnicza, choć powinna taką być.

Wprowadzone dotąd wnioski, choć ujęte w pierwszej kolejności, nie są z całą pewnością dominujące. Owszem, istotne są podsumowania, odnoszące się do konkretnych czynników, wpływających na sprawność postępowań przygotowawczych, co zresztą każdorazowo zostało wskazane przy opisywaniu konkretnego czynnika, ale należy odwołać się do tych zasadniczych pytań, które postawiono we wstępie tej pracy, a które po raz wtóry przytoczono powyżej. Zadano pytanie: „Czy można zminimalizować czas trwania postępowania przygotowawczego?” Otóż, odpowiedź będzie nie tyle zaskakująca, co wymijająca. Nie o to chodzi w ocenie sprawności postępowania przygotowawczego. O ile czas, co zostało wielokrotnie podkreślane w niniejszej pracy, ma rzeczywiście ogromne znaczenie nie tylko w przestrzeni postępowania przygotowawczego, ale w ogóle w przestrzeni życia każdego człowieka, to w przypadku oceny sprawności postępowania przygotowawczego liczy się przede wszystkim jakość przeprowadzonych czynności. Postępowanie przygotowawcze, które od początku prowadzone jest z odpowiednim natężeniem czynności, w odpowiednim kierunku i przez osobę, która jest wyposażona w odpowiednie środki, ale też przede wszystkim jest odpowiednio przygotowana, postępowanie będące pod efektywnym nadzorem przełożonego i nadzorującego je prokuratora nie będzie negatywnie ocenione nawet jeśli będzie trwało wiele miesięcy, czy w skrajnej postaci – wiele lat. Jeśli bowiem czas trwania takiego postępowania będzie usprawiedliwiony koniecznością dokonania szeregu czynności zarówno procesowych, jak i pozaprosesowych, koniecznością dokonania licznych analiz i uzyskania dodatkowych opinii, to postępowanie takie nie będzie ocenione jako niesprawne. Czas trwania postępowania, jako stała obiektywna, nigdy nie powinien być samoistnym wyznacznikiem negatywnej oceny postępowania przygotowawczego. Nie wolno, sugerując się jedynie faktem, że postępowanie przygotowawcze było wielokrotnie przedłużane, uznać, że toczyło się ono niesprawnie. Tym samym nie można naciskać na prowadzących postępowanie przygotowawcze, że mają oni zmierzać do zakończenia takiego postępowania. Nie wolno, jeśli nie ma ku temu podstaw. Czas trwania postępowania jako czynnik sam w sobie nie może być kryterium oceny jakości, czy prawidłowości danego

postępowania przygotowawczego. Dopiero wówczas, gdy okaże się, że jest to wynik zaistnienia nieuzasadnionych okresów bezczynności w postępowaniu przygotowawczym, można, a nawet należy, jak najszybciej dokonać rzetelnej analizy tego postępowania i przedsięwziąć czynności, które takie postępowanie usprawnią.

Podsumowując, posłużyć się należy trywialnym wręcz sformułowaniem – nie ilość, a jakość. Nie ilość przeprowadzonych czynności, analiz, opinii, notatek, pism przesądza o efektywności, ale jakość przeprowadzonych czynności i rozsądna ocena, czy istnieje rzeczywista potrzeba wykonania kolejnych. Jeśli tak, to nie oceniamy negatywnie osób prowadzących postępowanie przygotowawcze, czy też osób je nadzorujących, ale wyposażmy ich w wiedzę, odpowiednie środki i fachową pomoc. Wówczas zespół wszystkich czynników wpływających na sprawność postępowania przygotowawczego, ich wzajemne przenikanie, korelacja i współpraca przyczyni się do tego, że takie postępowanie będzie ocenione jako przeprowadzone sprawnie.

Na koniec powrócić należy raz jeszcze do pytań o istotę efektywności postępowania przygotowawczego: „Po co ta sprawność postępowania przygotowawczego? Czy to rzeczywiście jest tak istotne?” Przeprowadzone w pracy rozważania dają podstawę do udzielenia odpowiedzi pozytywnej. Postępowanie przygotowawcze to nie odosobniony byt w postępowaniu karnym. To stadium postępowania, które ma ogromne, zasadnicze znaczenie dla postępowania sądowego. Dlatego ta jakość, rzetelność i prawidłowy, pozbawiony błędów i nieuzasadnionej przewlekłości sposób prowadzenia postępowania przygotowawczego ma wpływ na następnie prowadzone postępowanie sądowe. Pokrzywdzony przestępstwem nie wnika w etapy procesu karnego, w jego stadia. Ocenia, więcej nawet, oczekuje, że cele postępowania karnego będą osiągnięte. W literaturze fachowej można odnaleźć wiele analiz poświęconych przewlekłości postępowania karnego. Nie ma tych pozycji aż tyle w zakresie przewlekłości samego postępowania przygotowawczego. Jednak z całą mocą podkreślić należy, że sprawnie przeprowadzone postępowanie przygotowawcze przedkłada się na dalsze postępowanie, na kolejny etap postępowania karnego – na postępowanie sądowe. Dlatego tak istotne jest zadbanie o jak najlepsze warunki do tego, aby postępowanie przygotowawcze usprawniać. Dlatego też tak bardzo istotne jest, aby mieć świadomość w jakim zakresie to postępowanie przygotowawcze kuleje, aby przy współpracy podmiotów, zarówno ze świata nauki, jak i praktyki, to postępowanie uczynić lepszym.

Uznano, że moment dokonywania podsumowania niniejszej pracy jest dobrą okazją do wyrażenia pewnej refleksji i przemyśleń. Są to przemyślenia Autorki, poparte doświadczeniem pracy w strukturach dochodzeniowo – śledczych Policji, a tym samym obserwacją ludzi, zjawisk i mierzeniem się z rzeczywistością, która tej pracy towarzyszy. Rozprawa niniejsza, przez jej charakter, wskazuje na główne merytoryczne aspekty pracy procesowej organów powołanych do prowadzenia postępowań przygotowawczych i je nadzorujących. Jej założenia oparte są na głównym celu, jakim jest wskazanie przyczyn przewlekłości postępowania przygotowawczego. One są oczywiście złożone i niejednorodne. Czasem postawione pytanie pozostało bez odpowiedzi, albo też odpowiedź nie jest w pełni satysfakcjonująca, a przez to niewystarczająca. Czasem jednak nie ma możliwości udzielenia jednoznacznej odpowiedzi, bowiem postępowanie przygotowawcze to złożony z wielu aspektów proces, który, mimo że zamknięty w ramy ustawy, to mający całe spektrum zadań, zawilości, konfrontacji z rzeczywistością, czy oczekiwaniami innych, również oczekiwaniami formułowanymi na gruncie społecznym.

Niezależnie jednak od udzielenia odpowiedzi na to zasadnicze pytanie, jakim jest wskazanie na czynniki wpływające na sprawność postępowania przygotowawczego, należy wskazać na tę refleksję praktyka, który aspiruje do stworzenia treści o charakterze naukowo – badawczym, przynoszących wymierną korzyść dla prowadzenia postępowań przygotowawczych. Wiele wniosków odnoszących się do czynników organizacyjno-technicznych sprowadzało się do braku sprzętu i środków, a także braków kadrowych w Policji. Z całą pewnością są to trudne do przezwyciężenia trudności. Refleksja własna Autorki jest nieco bardziej jaskrawa, aczkolwiek smutna. Jeszcze kilkanaście lat temu policjanci pisali protokoły odręcznie, posługując się tzw. kalkami. Pisali na maszynach do pisania, a w zasięgu marzeń były maszyny z pamięcią wewnętrzną. Kserokopiarki, jak się pojawiły, były dostępne tylko w sekretariacie komendanta jednostki i to od przychylności pani sekretarki zależało, czy z tego urządzenia można było skorzystać. Policjanci pracowali przy biurkach otrzymanych z sądów, czy innych instytucji, które to uznały, że meble te nie nadają się już do użytkowania. Było jednak w tych policjantach coś, czego nie ma już dzisiaj, przynajmniej nie dostrzega się w większości przypadków. To było posiadanie jakiejś iskry, która dawała chęć do pracy i takie zaangażowanie, którego dzisiaj nikt chyba nie jest w stanie wykrzesać. To zaangażowanie i ogromna gotowość do pracy wynikała

zapewne z wielu czynników. Jednak zasadniczy z nich zostanie w tym miejscu wskazany, nie po raz pierwszy zresztą w tej pracy. Zawód policjanta mianowicie, to był ówczesnie zawód pożądanym, o całkiem sporym prestiżu społecznym. Można było mieć poczucie wpływania na rzeczywistość poprzez niesienie pomocy innym ludziom. Smutne jest to, że obecnie ta chęć pomocy zostaje powoli pokrywana kurzem, na który składają się: nawał pracy, niewspółmierność zadań w stosunku do ilości czasu, trudne relacje z prokuratorami, którzy również mają swoje własne frustracje, a także relacje z przełożonymi, którzy z kolei nie potrafią sprostać oczekiwaniom swoich przełożonych. Odwołać w tym miejscu należy do zagadnienia poruszanego na początku tej pracy – do czasu, o którym, my współcześni ludzie mówimy, że jest go za mało. Czasu za mało, doba jest za krótka, a godziny mijają zbyt szybko... Często powtarzamy to my – ludzie żyjący w czasach „na guziki”, gdzie wszystko można zaprogramować, zaplanować. Zadać sobie należy pytanie, czy ta presja czasu, a dokładniej - poczucie jego nieustannego deficytu – to zjawisko, które pojawiło się w obiektywnej rzeczywistości, czy jest to nieustanne zmaganie się z brakiem czasu z uwagi na coraz wyżej stawiane wymagania sobie i innym. Niech lektura nad tą pracą, poza jej oczywistymi celami, sprawi, że Czytelnik chociaż na chwilę odda się refleksji i sam zastanowi się nad tym jak szybko i czy nie za szybko wydziera kolejne kartki z kalendarza życia.

Na zakończenie warto przytoczyć słowa z jednej strony oczywiste i bezdyskusyjne, z drugiej wcale nie najbardziej dziś popularne, o których zawsze należy pamiętać. Niezależnie od rozważań z zakresu dogmatyki prawa, jak też analiz praktycznych postępowania przygotowawczego dotyczących przyczyn przewlekłości tego postępowania, niezależnie od wszelkich dywagacji, dążeń, celów, czy założeń trzeba pamiętać, że zawsze po drugiej stronie postępowania karnego stoi człowiek. Nie pokrzywdzony, podejrzewany, czy podejrzany, nie oskarżony, czy skazany. Te wszystkie zawilości, sprzeczności, założenia, czy, szerzej rzecz ujmując, praca organów ścigania, służyć mają człowiekowi. Po prostu.

Bibliografia

Literatura

1. Andrejew W., *Ustawowe znamiona czynu. Typizacja i kwalifikacja przestępstw*, Warszawa 1978.
2. Apanowicz J., *Metodologiczne elementy procesu poznania naukowego w teorii organizacji i zarządzania*, Gdynia 2000.
3. Apanowicz J., *Metodologia ogólna*, Gdynia 2002.
4. Apanowicz J., *Metodologiczne uwarunkowania pracy naukowej. Prace doktorskie. Prace habilitacyjne*, Warszawa 2005.
5. Apanowicz J., *Zarys metodologii prac dyplomowych z organizacji i zarządzania*, Gdynia 1997.
6. Arytmiak G., *Uwagi dotyczące pozycji pokrzywdzonego w postępowaniu przygotowawczym w świetle przepisów projektu kodeksu postępowania karnego*, „Rzeszowskie Zeszyty Naukowe Prawo-Ekonomia” 1994, t. X, s. 120.
7. Arytmiak G., Klejnowska M., Kłak Cz. P., Rogalski M., Sobolewski Z., Sowiński K., *Proces karny. Część ogólna*, Warszawa 2012.
8. Aveni A., *Imperia czasu. Kalendarze, zegary i kultury*, Poznań 2001.
9. Bafia J., Bednarzak J., Flemming M., Kalinowski S., Kempisty H., Siewierski M., *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 1976.
10. Barącz M., *Pojęcie i cechy uczciwego procesu karnego*, Państwo i Prawo 1991, nr 12.
11. Bednarek M., *Czy prokuratura jest dostosowana do nowego modelu procedury karnej*, Legalis.
12. Bielański J., *Prawo do rozsądnego czasu postępowania. Uwagi na podstawie uregulowań Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, Konstytucji RP oraz nowego kodeksu postępowania karnego* (w:) L. Bogunia (red.), *Nowa kodyfikacja prawa karnego*, t. 5, Wrocław 2000.
13. Bieńkowska E., *Ochrona ofiar przestępstw w sytuacjach transgranicznych - regulacje polskie na tle wymogów prawa unijnego*, Prok. i Pr. 2016, nr 5.
14. E. Bieńkowska E., *Ofiary przestępstw w postępowaniu karnym – nowe standardy Unii Europejskiej*, Państwo i Prawo 2014, nr 4.
15. Bieńkowska E., (w:) C. Kulesza (red.), *System prawa karnego procesowego, T. VI. Strony i inni uczestnicy postępowania karnego*, Warszawa 2016.
16. Błachnio-Parzych A., Kosonoga J., *Standard rzetelnego procesu karnego w orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych* (w:) P. Hofmański (red.), *Węzłowe problemy procesu karnego*, Warszawa 2010.
17. Bogunia L. (red.), *Nowa kodyfikacja prawa karnego*, t. 5, Wrocław 2000.
18. Bogusławicz A., *„Postępowanie skrócone” – klasyczna forma konsensualnego sposobu zakończenia postępowania karnego*. Prok. i Pr. 2006, Nr 4.
19. Bojańczyk A., *Dowód prywatny w postępowaniu karnym w perspektywie prawnoporównawczej*, Warszawa 2011.
20. K. T. Boratyńska (w:) A. Sakowicz (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2016.
21. Boratyńska K. T., Czarnecki P. (w:) A. Sakowicz (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2016.
22. Boratyńska K. T., Górski A., Sakowicz A., Ważny A., *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2007.
23. Borkowska-Bagińska E., *Historia prawa sądowego*, Warszawa 2006.

24. Brodzisz Z., *Dział VII. Postępowanie przygotowawcze*, (w:) J. Skorupka (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2016.
25. Bulsiewicz A., *Zabezpieczenie roszczeń cywilnych i kar majątkowych w postępowaniu karnym*, Warszawa 1975.
26. Bulsiewicz A., Jeż – Ludwichowska M., Kala D., Osowska D., Lach A., *Przebieg procesu karnego*, Toruń 2003.
27. Bulsiewicz A., Kala D., *Zabezpieczenie majątkowe, jako środek służący wykonalności przyszłego orzeczenia w przedmiocie procesu*, w: *Aktualne problemy prawa i procesu karnego. Księga ofiarowana Profesorowi Janowi Grajewskiemu*, Gdańsk 2003.
28. Chojnicka K. (red.), *Czas a trwanie idei politycznych i prawnych*, Oficyna 2008, Lex.
29. Cieślak M., *Odstąpienie oskarżyciela publicznego od oskarżenia*, Pal. 1961, nr 1.
30. Cieślak M., *Pojęcie i rodzaje nadzoru w procedurze karnej na tle obowiązującego prawa*, Państwo i Prawo 1963.
31. Cieślak M., *Polska procedura karna*, Warszawa 1971.
32. Cieślak M., *Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne*, Warszawa 1984.
33. Cieślak M., *Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne* (w:) M. Cieślak, *Dzieła wybrane, t. 2*, red. S. Waltoś, Kraków 2011.
34. Cieślak M. (red.), *Postępowanie przygotowawcze. Węzłowe problemy na tle radzieckiego i polskiego prawa karnego procesowego*, Kraków 1973.
35. Cieślak M., *Proces karny (skrypt), cz. 1*, Kraków 1952.
36. Cieślak M., *Próba wskazania działań przydatnych dla złagodzenia dolegliwości procesu karnego w: L. Mazowiecka (red.), Wiktyimizacja wtórna. Geneza, istota i rola w przekształcaniu polityki traktowania ofiar przestępstw*, WKP 2012, Lex.
37. Cieślak M., *Przygotowawcze stadium procesu karnego (pojęcie – zakres – funkcje - struktura)*, Kraków 1973.
38. Cieślak M., *Zagadnienia dowodowe w procesie karnym*, Warszawa 1955.
39. Cieślak M., *Zasady procesu karnego i ich system*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego Prawo 1956, Nr 3.
40. Cieślarczyk M. (red.), *Metody, techniki i narzędzia badawcze oraz elementy statystyki stosowane w pracach magisterskich i doktorskich*, Warszawa 2003.
41. Cora S., *Zasada legalizmu ścigania a zawiadomienie o przestępstwie*, PiP 2010, Nr 10.
42. Curyło J., Wróblewska A., *Postępowanie dowodowe*, (w:) J. Curyło, A. Wróblewska, *Zmiany w procedurze karnej*, Piła 2015.
43. Curyło J., Wróblewska A., *Zmiany w procedurze karnej*, Piła 2015.
44. Czapigo A., *Umorzenie postępowania z powodu niepopelnienia czynu*, Prok. i Pr. 1998, Nr 1.
45. Czapska J. (w:) *Zasady procesu karnego wobec wyzwań współczesności. Księga ku czci profesora Stanisława Waltosia*, Warszawa 2000.
46. Czapska J., Gaberle A., Światłowski A., Zoll A. (red.), *Zasady procesu karnego wobec wyzwań współczesności. Księga ku czci profesora Stanisława Waltosia*, Warszawa 2000.
47. Czapska J., Wójcikiewicz J., *Policja w społeczeństwie obywatelskim*, Warszawa 1999.
48. Czebotar Ł., Gądzik Z., Łyżwa A., Michałek A., Świerczewska-Gąsiorowska A., Tokarski M., *Komentarz. Ustawa o Policji*, Warszawa 2015.

49. Czech B. (red.), *Filozofia prawa a tworzenie i stosowanie prawa. Materiały ogólnopolskiej konferencji naukowej zorganizowanej w dniach 11 i 12 czerwca 1991 r. w Katowicach*, Katowice 1992.
50. Daszkiewicz W., *Odstąpienie oskarżyciela publicznego od oskarżenia a zasada legalizmu*, Pal. 1961, nr 8.
51. Daszkiewicz W., *Oskarżyciel w polskim procesie karnym*, Warszawa 1960.
52. Daszkiewicz W., *Proces karny. Część ogólna, t. I*, Toruń 1985.
53. Daszkiewicz W., *Proces karny. Część ogólna*, Poznań 1996.
54. Daszkiewicz W., *Prawo karne procesowe. Zagadnienia ogólne, t. I*, Bydgoszcz 2000.
55. Daszkiewicz W., *Prawo karne procesowe, t.2*, Bydgoszcz 2001.
56. Daszkiewicz W., *Przestępczość czynu jako przesłanka procesowa*, PiP 1968, nr 12.
57. Dębicka A. J., *Sprawne państwo. Współczesne koncepcje i instrumenty zarządzania publicznego, a administracja publiczna*, Oficyna 2008, Lex.
58. Drajewicz D.(red.), *Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz art. 1-424*, Warszawa 2020.
59. Duży J., *Zasada legalizmu a cele procesu karnego*, PiP 2011, Nr 2.
60. Dziadzio A., *Historia prawa*, Warszawa 2008.
61. Dziugiel I. , „Co dalej ze znowelizowanym k. p. k.?” w: *Policja* 997, nr 1 (130), styczeń 2016.
62. Dziugiel I., *Przygotowanie akt postępowania dla sądu*, w: *Policja* 997, nr 4 (121), kwiecień 2015.
63. Falandysz L., *Pokrzywdzony w prawie karnym i wiktymologii*, Warszawa 1980.
64. Garlicki L., *Implementacja orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w ustawodawstwie krajowym (problemy przewlekłości postępowania)*, „Biuletyn Biura Informacji Rady Europy” 2002, nr 2, t. 1.
65. Gabriel-Węglowski M., *Regulamin prokuratury. Komentarz do paragrafów 121-272 i 329-345*, Warszawa 2009.
66. Garlicki L. (red.), *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Komentarz do art. 1-18, t. 1*, Warszawa 2010.
67. Gerecka-Żołyńska A., Górecki P., Paluszkiewicz H., Wiliński P., *Skargowy model procesu karnego. Księga ofiarowana Profesorowi Stanisławowi Stachowiakowi*, Warszawa 2008.
68. Girdwoyń P., *Przyszłość prokuratury po nowelizacji Kodeksu postępowania karnego –podsumowanie* (w:) M. Bednarek, A. Czapigo, P. Girdwoyń, B. Lewandowski, K. Parulski, M. Rogacka-Rzewnicka, Z. Rzepa, M. Szeroczyńska, A. Ważny, *Przyszłość prokuratury po zmianach w 2015 r.*, 2015 r. Legalis.
69. Gizbert-Studnicki T., *Czy istnieje język prawny?*, PiP 1979.
70. Gizbert-Studnicki T., *Język prawny a język prawniczy*, ZNUJ. Prace Prawnicze 1972, z. 55.
71. Gonera K., *Przewlekłość postępowania w sprawach cywilnych*, „Przegląd Sądowy” 2005, nr 11-12.
72. Gosk Z., Szyprowski B., *Zasada oportunistu w polskim postępowaniu karnym (art. 11 k.p.k.)*, Przegląd Sądowy 2004, Nr 11-12.
73. Gostyński Z., *Umorzenie postępowania na podstawie art. 11 nowego kodeksu postępowania karnego – odstępowanie od zasady legalizmu*, Prok. i Pr. 1997, Nr 12.
74. Góral Z. (red.), *z zagadnień współczesnego prawa pracy. Księga jubileuszowa Profesora Henryka Lewandowskiego*, Oficyna 2009, Lex.
75. Górecki P., Stachowiak S., Wiliński P., *Skarga na przewlekłość postępowania przygotowawczego i sądowego. Komentarz*, Warszawa 2010.

76. Grajewski J., *Niektóre problemy nadzoru nad postępowaniem przygotowawczym i zakresu wpływu sądu na przebieg procesu karnego*, (w:) *Skargowy model procesu karnego. Księga ofiarowana Profesorowi Stanisławowi Stachowiakowi*, red. A. Gerecka-Żołyńska, P. Górecki, H. Paluszkiewicz, P. Wiliński, Warszawa 2008.
77. Grajewski J., *Przebieg procesu karnego*, Warszawa 2004.
78. Grajewski J., *Przebieg procesu karnego*, Warszawa 2012.
79. J. Grajewski, L. K. Paprzycki, M. Płachta, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. I, Kraków 2003.
80. Grajewski J., Paprzycki L. K., Steinborn S., *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. I, Kraków 2006.
81. J. Grajewski, S. Steinborn, (w:) L. K. Paprzycki (red.), *Kodeks postępowania karnego. T.I Komentarz do art. 1 – 424*, Warszawa 2013.
82. Gronowska B., *Ochrona uprawnień pokrzywdzonego w postępowaniu przygotowawczym (zagadnienia karnoprocesowe i wiktymologiczne)*, Toruń 1989.
83. Gruszecka D., Skorupka J. (red.), *Granice procesu karnego. Legalność działań uczestników postępowania*, Warszawa 2015.
84. Gruza E., *Ogłędziny śledcze miejsca zdarzenia w praktyce procesowej* (w:) T. Tomaszewski, E. Gruza (red.), *Problemy współczesnej kryminalistyki*, Warszawa 1996.
85. Grzegorzczak T., *Czynności procesowe w postępowaniu karnym*, Warszawa 1998.
86. Grzegorzczak T., *Kodeks postępowania karnego oraz ustawa o świadku koronnym. Komentarz*, Warszawa 2008.
87. Grzegorzczak T., *Dowody w procesie karnym*, Warszawa 1998.
88. Grzegorzczak T., *Model postępowania przygotowawczego w świetle kodeksu postępowania karnego z 1997 r. oraz jego nowelizacji w okresie 1998 – 2007* (w:) M. Mozgawa, K. Dudka (red.), *Kodeks karny i kodeks postępowania karnego po dziesięciu latach obowiązywania. Ocena i perspektywy zmian*, Warszawa 2009.
89. Grzegorzczak T., *Protokół uproszczony jako nowy sposób utrwalenia czynności procesowych w znowelizowanym postępowaniu karnym i w sprawach o wykroczenia*, Prok. i Pr. 2003, Nr 11.
90. Grzegorzczak T., *Wybrane zagadnienia najnowszej nowelizacji procedury karnej*, PiP 2003, Nr 8.
91. T. Grzegorzczak, J. Izydorczyk, R. Olszewski (red.), *z problematyki funkcji procesu karnego*, Warszawa 2013.
92. Grzegorzczak T., Tylman J., *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2007.
93. Grzegorzczak T., Tylman J., *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2009.
94. Grzegorzczak T., Tylman J., *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2011.
95. Grzegorzczak T., Tylman J., *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2014.
96. Grzesik M., *Funkcjonowanie art. 17 § 1 punkty 1-4 oraz art. 322 k.p.k. W praktyce prokuratorskiej*, Prok. i Pr. 2016, Nr 3.
97. Grzeszczyk W., *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*. Warszawa 2007.
98. Grzeszczyk W., *Nowa kodyfikacja karna. Kodeks postępowania karnego*, Warszawa 1997.
99. Grzeszczyk W., *Postępowanie przygotowawcze w Kodeksie postępowania karnego*, Kraków 1998.
100. Grzeszczyk W., *Zamknięcie śledztwa lub dochodzenia*, Prok. i Pr. 1997, Nr 11
101. Gurgul J., *Nadzór prokuratora nad śledztwem powierzonym Policji*, Prok. i Pr. 2013, Nr 5.
102. Hanausek T., *Zarys taktyki kryminalistycznej*, Warszawa 1994.

103. Hofmański P. (red.), *Kodeks postępowania karnego, t. II, Komentarz do artykułów 297 – 467*, Warszawa 2011.
104. Hofmański P. (red.), *Kodeks postępowania karnego, t. III, Komentarz do artykułów 468-682*, Warszawa 2007.
105. Hofmański P. (red.), *Komentarz t. I*, Warszawa 2011.
106. Hofmański P., *Konwencja europejska a prawo karne*, Toruń 1995.
107. Hofmański P. (red.), *System Prawa Karnego Procesowego t. X*, Warszawa 2016.
108. Hofmański P. (red.), *Węzłowe problemy procesu karnego*, Warszawa 2010.
109. Hofmański P., Sadzik E., Zgryzek K., *Komentarz 2007, t. I*, Warszawa 2007.
110. Hofmański P. (red.), Sadzik E., Zgryzek K., *Kodeks postępowania karnego. Komentarz, t. II*, Warszawa 2011.
111. Hofmański P., Wróbel A., (w:) L. Garlicki (red.), *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Komentarz, t. I*, Warszawa 2010.
112. Hofmański P., Zabłocki S., *O modelu postępowania przygotowawczego i sądowego (w związku z pracami Komisji Kodyfikacyjnej Prawa karnego)* (w:) B. Stańko – Kawecka, K. Krajewski (red.), *Problemy penologii i praw człowieka na początku XXI stulecia. Księga poświęcona pamięci profesora Zbigniewa Hołdy*, Warszawa 2011.
113. Horoszowski J., *Nazwa i pojęcie „dowodu” w teorii i praktyce prawa sądowego*, Państwo i Prawo 1956, nr 10.
114. Hryniewicz-Lach E., *Kompensacja szkód i krzywd w prawie karnym*, Prokuratura i Prawo 2016, nr 3
115. Izdebski H., *Historia administracji*, Warszawa 1996.
116. Jankowski M., *Sędzia śledczy – wzmocnienie czy osłabienie pozycji sądu w procesie karnym*, Nowe Prawo 1982, nr 7-8.
117. Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość. Rozmowy na przełomie tysiącleci*, Kraków 2005.
118. Janusz-Pohl B., *Formalizacja i konwencjonalizacja jako instrumenty analizy czynności karnoprosesowych w prawie polskim*, Poznań 2017.
119. Kaftal A., *Model postępowania przygotowawczego de lege ferenda w procesie polskim*, „Studia Prawnicze” Nr 1/1989.
120. Kaftal A., *Model rozprawy głównej w prawie polskim de lege lata i de lege ferenda*, Studia Iuridica 1985.
121. Kalinowski S., *Polski proces karny w zarysie*, Warszawa 1979.
122. Kardas P., *Problem granic legalności czynności uczestników postępowania karnego i konsekwencji ich przekroczenia* (w:) Gruszecka D., Skorupka J. (red.), *Granice procesu karnego. Legalność działań uczestników postępowania*, Warszawa 2015.
123. Kawka W., *Policja w ujęciu historycznym i współczesnym*, Wilno 1939.
124. Kazulek J. (red.), *Podręcznik policjanta służby kryminalnej*, Szczytno 2004.
125. Kłak Cz. P., *Skarga na przewlekłość postępowania karnego, a Europejska Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności*, Rzeszów 2011.
126. Kmiecik B., *Postępowanie sprawdzające a czynności sprawdzenia własnych informacji*, Prok. i Pr. 2005, nr 10.
127. Kmiecik B., Skrętowicz E., *Proces karny. Część ogólna*, Kraków-Lublin 2002.
128. Kmiecik B., Skrętowicz E., *Proces karny*, Kraków 2006.
129. Kolba L., W. Waclawczyk (red.), *Prawa człowieka. Wybrane zagadnienia i problemy*, Warszawa 2009.
130. Koper R., *Dwa tryby skazania bez rozprawy w procesie karnym*, Prok. i Pr. 2016, Nr 10.
131. Koper R., *Karnoprosesowy status pokrzywdzonego w aspekcie stosowania tymczasowego aresztowania*, Prok. i Pr. 2019 r., nr 1.

132. *Konferencja. Nowy model postępowania przygotowawczego-sędzie śledczy*, Warszawa 22 marca 2010 r., Warszawa 2010.
133. Kordik A., *Oportunizm czy legalizm*, Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego 1998, t. 2.
134. Koredczuk J., *Ewolucja modelu postępowania przygotowawczego w polskim prawie karnym procesowym* (w:) R. A. Stefański (red.), *System prawa karnego procesowego. Postępowanie przygotowawcze. T. X*, Warszawa 2016.
135. Koredczuk J., *Wpływ nurtu socjologicznego na kształt polskiego prawa karnego procesowego w okresie międzywojennym (les classiques modernes)*, Wrocław 2007.
136. Korobowicz A. Leszczyński L., Pieniążek A. (red.), *Państwo. Prawo. Myśl Prawnicza. prace dedykowane Profesorowi Grzegorzowi Leopoldowi Seidlerowi w dziewięćdziesiątą rocznicę urodzin*, Lublin 2003.
137. Kosicka M., *Znaczenie wyroku w sprawie Scordino przeciwko Republice Włoskiej dla orzecznictwa sądów polskich*, Biuletyn 2006, Nr 1.
138. Kosonoga J., *System środków dyscyplinujących uczestników postępowania karnego*, Warszawa 2014.
139. Kowalski M., *Czynności w niezbędnym zakresie w postępowaniu karnym*, Prok. i Pr. 2003, Nr 1.
140. Kowalski P., *Rola sądu w postępowaniu przygotowawczym*, Iustitia 2012, Nr 3.
141. Kruszyński P. (red.), *Wykład prawa karnego procesowego*, Warszawa 2003.
142. Kruszyński P. (red.), *Wykład prawa karnego procesowego*, Białystok 2004.
143. Kruszyński P., *z problematyki zmian przepisów KPK w zakresie zabezpieczenia majątkowego*, Palestra 1994, Nr 9–10.
144. Kruszyński P., Warchoł M., *Pozycja sędziego śledczego na tle modeli postępowania przygotowawczego (cz. 1)*, Palestra 2008, nr 3-4.
145. Kudrelek S., *Dostęp podejrzanego i jego obrońcy do akt postępowania przygotowawczego*, Prok. i Pr. 2012, Nr 7.
146. Kudrelek S., *Postępowanie zabezpieczające w procesie karnym*, Prok. i Pr., 2013, nr 6.
147. Kulesza C., *Legalizm i oportunizm ścigania a prawa pokrzywdzonego w świetle nowelizacji polskiego ustawodawstwa karnego z 2013 roku*, (w:) T. Grzegorzczak, J. Izydorzak, R. Olszewski, D. Świecki, M. Zbrojewska (red.), *Polski proces karny i materialne prawo karne w świetle nowelizacji z 2013 roku. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Januszowi Tylmanowi z okazji Jego 90. urodzin*, Warszawa 2014.
148. Kulesza C. (red.), *Ocena funkcjonowania porozumień procesowych w praktyce wymiaru sprawiedliwości*, Warszawa 2009.
149. Kulesza C., *Przemodelowanie postępowania karnego* (w:) *Konferencja – Model Postępowania przygotowawczego i sądowego – 30 maja 2010 r.*, s. 35, <http://bip.ms.gov.pl/pl/dzialalnosc/komisje-kodyfikacyjne/komisja-kodyfikacyjna-prawa-karnego/konferencje/rpk-2010/>.
150. Kulesza C. (w:) P. Kruszyński (red.), *Wykład prawa karnego procesowego*, Białystok 2004.
151. Kulesza C. (w:) P. Kruszyński (red.), *Wykład prawa karnego procesowego*, Białystok 2012.
152. Kulesza C., Boratyńska K. T., *Usprawnianie postępowania karnego w Niemczech i Polsce*, Prok. i Pr. 2004, Nr 4.
153. Kurowski M. [w:] D. Świecki (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I. Art. 1-424*, Warszawa 2020.

154. Kurzępa B., Przesłanki stosowania zabezpieczenia majątkowego oraz tymczasowego zajęcia mienia w postępowaniu przygotowawczym, *Prokurator* 2005, nr 4.
155. Kruszyński P. (red.), *Wykład prawa karnego procesowego*, Białystok 2004.
156. Kruszyński P. (red.), *Wykład prawa karnego procesowego*, Białystok 2012.
157. Kruszyński P., M. Warchoń, Pozycja sędziego śledczego na tle modeli postępowania przygotowawczego, cz. 1, *Pal.* Nr 3-4/2008, i cz. 2, *Pal.* Nr 5-6/2008.
158. Kurowski M., Eichstaedt K., Augustyniak B., Świecki D., *Kodeks postępowania karnego. Komentarz* 2018, LEX Polonica.
159. Lach A., *Umorzenie postępowania karnego na podstawie art. 59a k.k.*, *Prokuratura i Prawo*, nr 1-2.
160. Leser Z., *Umowa o pracę*, Lwów 1905.
161. Lipczyńska M., Kordik A., Kegel Z., Świda – Łagiewska Z., *Polski proces karny*, Warszawa 1975.
162. Łucarz K., Muszyńska A., *Realizacja prawnie chronionych interesów pokrzywdzonego a zasada szybkości postępowania*, *Prok. i Pr.* 2009, nr 10.
163. Majewski J., *Umorzenie postępowania karnego w trybie art. 59a k.k., a działanie obrońcy* [w:] P. Wiliński (red.), *Obrońca i pełnomocnik w procesie karnym po 1 lipca 2015 r.*, Warszawa 2015.
164. Marek A., *Stopień społecznego niebezpieczeństwa czynu jako podstawa umorzenia postępowania karnego*, Toruń 1970.
165. Marek A. (red.), *Współczesne problemy procesu karnego i jego efektywność*, Toruń 2004.
166. Marszał K., *Problem skargi publicznej pokrzywdzonego lub jej wymuszenie przez pokrzywdzonego w procesie karnym*, *PPK* 1992, nr 18.
167. Marszał K., *Proces karny*, Katowice 1998.
168. Marszał K., *Proces karny. Zagadnienia ogólne*, Katowice 2013.
169. Marszał K., *Przebieg procesu karnego, cz. 1, Postępowanie przygotowawcze*, Katowice 1979.
170. Marszał K., Stachowiak S., Zgryzek K., *Proces karny*, Katowice 2005.
171. Mazowiecka L. (red.), *Wiktymizacja wtórna. Geneza, istota i rola w przekształcaniu polityki traktowania ofiar przestępstw*, *WKP* 2012, Lex.
172. Mierzejewski P., *Legalizm i oportunizm w polskim procesie karnym*, *WPP* 1991, nr 3-4.
173. Mikołajczyk M., *Na drodze do powstania procesu mieszanego. Zmiany w polskim procesie karnym w latach 1764 – 1794*, Katowice 1991.
174. Mozgawa M., Dudka K. (red.), *Kodeks karny i kodeks postępowania karnego po dziesięciu latach obowiązywania. Ocena i perspektywy zmian*, Warszawa 2009.
175. Murzynowski A., *Aktualne problemy prawa i procesu karnego. Księga ofiarowana profesorowi Janowi Grajewskiemu*, *Gdańskie Studia Prawnicze*, t. XI.
176. Murzynowski A., *Istota i zasady procesu karnego*, Warszawa 1994.
177. Murzynowski A., *Dyrektywa audiatur et altera pars w kodeksie postępowania karnego*, *Prok. i Pr.* 1999, nr 5.
178. Murzynowski A., *Problematyka „uczciwego procesu”* (w:) B. Czech (red.), *Filozofia prawa a tworzenie i stosowanie prawa. Materiały ogólnopolskiej konferencji naukowej zorganizowanej w dniach 11 i 12 czerwca 1991 r. w Katowicach*, Katowice 1992.
179. Murzynowski A., *Refleksje na temat kształtu procedury karnej w XXI wieku*, *Prok. i Pr.* 2001, Nr 7-8.

180. Murzynowski A., *Refleksje na temat przestrzegania zasady prawdy materialnej a zachowania sprawności postępowania karnego*, (w:) *Aktualne problemy prawa i procesu karnego. Księga ofiarowana profesorowi Janowi Grajewskiemu*, Gdańskie Studia Prawnicze, t. X.
181. Nisenson J., Siewierski M., *Kodeks postępowania karnego z komentarzem i orzecznictwem Sądu Najwyższego*, Warszawa 1939.
182. Nitkowski K., *Rola Policji w polskim postępowaniu karnym*, Poznań 2011.
183. Nowak T., Stachowiak S., *Prawo karne procesowe. Dynamika postępowania*, Poznań 1999.
184. *Nowe kodeksy karne – z 1997 r. z uzasadnieniami*, Warszawa 1997.
185. Nowicki A., *Czas w kulturze. Praca zbiorowa*, Uniwersytet Marii Skłodowskiej-Curie, 1983.
186. Nowicki M. A., *Europejska Konwencja Praw Człowieka. Wybór orzecznictwa*, Warszawa 1998.
187. Nowicki M. A., *Wokół Konwencji Europejskiej. Komentarz do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, Warszawa 2009.
188. Nowicki M. A., *Wokół Konwencji Europejskiej. Krótki komentarz do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, Kraków 2002.
189. Nowikowski J., *Odstąpienie oskarżyciela publicznego od oskarżenia w aspekcie odwołalności czynności procesowej*, Ann. UMCS 1993, nr 40.
190. Nowikowski I., *O zasadzie szybkości w polskim procesie karnym (zagadnienia wybrane)*, (w:) Korobowicz A. Leszczyński L., Pieniążek A. (red.), *Państwo. Prawo. Myśl Prawnicza. prace dedykowane Profesorowi Grzegorzowi Leopoldowi Seidlerowi w dziewięćdziesiątą rocznicę urodzin*, Lublin 2003.
191. Nowikowski I., *Terminy w kodeksie postępowania karnego*, Lublin 1988.
192. Nowikowski I., *w kwestii skargi na nierozpoznanie w rozsądnym terminie w postępowaniu karnym (Zagadnienia wybrane)*, (w:) A. Marek (red.), *Współczesne problemy procesu karnego i jego efektywność*, Toruń 2004.
193. Opaliński B., Rogalski M., Szustakiewicz P., *Ustawa o Policji. Komentarz*, Warszawa 2020.
194. Paluszkiewicz H., Wiliński P., Stypuła Sz., *Usprawnianie procesu karnego poprzez koncentrację materiału dowodowego. Propozycje de lege ferenda* (w:) T. Grzegorzczak, J. Izydorzak, R. Olszewski (red.), *z problematyki funkcji procesu karnego*, Warszawa 2013.
195. Paprzycki L.K. (red.), Grajewski J., Steinborn S., *Komentarz aktualizowany do art. 1-424 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (Dz.U.97.89.555)*, LEX/el., 2015.
196. Parulski K., *Ewolucja modelu ustrojowego polskiej prokuratury na tle zmian ustawodawczych w ustawie o prokuraturze z 1985 r.*, Legalis.
197. Peiper L., *Komentarz do Kodeksu postępowania karnego*, Kraków 1932.
198. Peiper L., *Komentarz do kodeksu postępowania karnego*, Kraków 1933.
199. Pieprzny S., *Policja. Organizacja i funkcjonowanie*, Kraków 2003.
200. Połatyńska J., *Prawo do rzetelnego procesu sądowego* (w:) L. Kolba, W. Waclawczyk (red.), *Prawa człowieka. Wybrane zagadnienia i problemy*, Warszawa 2009.
201. Postulski W., *Sądy państw członkowskich jako sądy wspólnotowe* (w:) A. Wróbel (red.), *Stosowanie prawa Unii Europejskiej przez sądy*, Kraków 2005.
202. Pradel J., *Rzetelny proces w europejskim prawie karnym*, „Prok. i Pr.” 1996.
203. Prusak F., *Nadzór prokuratora nad postępowaniem przygotowawczym*, Warszawa 1984.

204. Pytkowski W., *Organizacja badań i ocena prac naukowych*, Warszawa 1981.
205. Redelbach A., *Natura praw człowieka. Strasburskie standardy ich ochrony*, Toruń 2001.
206. Rogacka-Rzewnicka M., *Opinia prawna do projektu ustawy o zmianie ustawy o prokuraturze oraz niektórych innych ustaw wraz z projektami wykonawczymi (druk 1113)*.
207. Rogacka-Rzewnicka M., *Oportunizm i legalizm ścigania przestępstw w świetle współczesnych przeobrażeń procesu karnego*, Warszawa 2007.
208. Rogacka-Rzewnicka M., *Zasada legalizmu i zasada oportunistu* [w:] P. Hofmański (red.), *System prawa karnego procesowego. Zasady procesu karnego. Tom III*, Warszawa 2014.
209. Rogacka-Rzewnicka M., *Znaczenie niepisanych reguł postępowania dla tworzenia podstaw rzetelnego procesu karnego* (w:) J. Skorupka (red.), *Rzetelny proces karny. Księga jubileuszowa Profesor Zofii Świdry*, Warszawa 2009.
210. Sakowicz A. (red.) *Kodeks postępowania karnego. Komentarz. 6. Wydanie*, Warszawa 2015.
211. Schaff L., *Nowa reforma postępowania przygotowawczego*, PiP nr 3 z 1956.
212. Schaff L., *Proces karny Polski Ludowej*, Warszawa 1953.
213. Schaff L., *Zakres i formy postępowania przygotowawczego*, Warszawa 1961.
214. Sękowska K., *Kryteria oceny czasu trwania postępowania sądowego w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka*, „Biuletyn Biura Informacji Rady Europy” 2007, nr 1, t. 1.
215. Siewierski M., *Koncepcje kodyfikacyjne postępowania przygotowawczego*, Problemy Kryminalistyki 1961.
216. Siewierski M., Tylman J., Olszewski M., *Postępowanie karne w zarysie*, Warszawa 1971.
217. Siewierski M., Tylman J., Olszewski M., *Postępowanie karne w zarysie*, Warszawa 1974.
218. Skorupka J. (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2016.
219. Skorupka J., *Przedmowa* (w:) J. Skorupka (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2016.
220. Skorupka J. (red.), *Rzetelny proces karny. Księga jubileuszowa Profesor Zofii Świdry*, Warszawa 2009.
221. Skorupka J., *Uwagi o modelu postępowania przygotowawczego i sądowego*, Ius Novum 2010.
222. Skorupka J., *Znaczenie porozumień procesowych dla modelu postępowania przygotowawczego* (w:) C. Kulesza (red.), *Ocena funkcjonowania porozumień procesowych w praktyce wymiaru sprawiedliwości*, Warszawa 2009.
223. Skrętowicz E., *z problematyki rzetelnego procesu karnego* (w:) J. Skorupka (red.), *Rzetelny proces karny. Księga jubileuszowa Profesor Zofii Świdry*, Warszawa 2009.
224. Skrętowicz E. (w:) K. Marszał, *Proces karny. Zagadnienia ogólne*, Katowice 2013.
225. Skwarczyński H. [w:] D. Drajewicz (red.), *Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz art. 1-424*, Warszawa 2020.
226. Skwarczyński H., *Postępowanie przygotowawcze po nowelizacji Kodeksu postępowania karnego*, MOP 2015, Nr 13.
227. Stachowiak S., *Funkcje zasady skargowej w polskim procesie karnym*, Poznań 1975.
228. Stachowiak S., *Wszczęcie postępowania przygotowawczego a czynności sprawdzające*, Prok. i Pr. 1999, Nr 9.
229. Stachowiak S., *Źródła informacji o popełnionym przestępstwie w polskim postępowaniu karnym*, Prok. i Pr. 2005.

230. Stańko – Kawecka B., Krajewski K. (red.), *Problemy penologii i praw człowieka na początku XXI stulecia. Księga poświęcona pamięci profesora Zbigniewa Hołdy*, Warszawa 2011.
231. Starzyński P., *Postępowanie zabezpieczające w polskim procesie karnym*, Warszawa 2007.
232. Stefański R. A., *Aktualny model postępowania przygotowawczego w polskim procesie karnym*, *Ius Novum* 2007, nr 2-3.
233. Stefański R. A., *Dyskusja* (w:) M. Mozgawa, K. Dudka (red.), *Kodeks karny i kodeks postępowania karnego po dziesięciu latach obowiązywania. Ocena i perspektywy zmian*, Warszawa 2009.
234. Stefański R.A., *Końcowe zapoznanie się z materiałami postępowania przygotowawczego w świetle noweli z dnia 27 września 2013 r.*, *Prok. i Pr.* 2015, Nr 1–2.
235. Stefański R. A., *Postępowanie przygotowawcze: zmiany ewolucyjne, czy rewolucyjne* (w:) T. Grzegorzczak, J. Izydorczyk, R. Olszewski (red.), *z problematyki funkcji procesu karnego*, Warszawa 2013.
236. Stefański R. A., *Postępowanie „rejestrowe” w procesie karnym w: Aktualne problemy prawa i procesu karnego*, *Gdańskie Studia Prawnicze* 2003, t. XI.
237. Stefański R. A., *Przyszły model postępowania przygotowawczego*, *Ius Novum* 2009, nr 1.
238. Stefański R. A. (red.), *System prawa karnego procesowego. Postępowanie przygotowawcze. T. X*, Warszawa 2016.
239. Stefański R. A., *Umorzenie absorpcyjne postępowania odstępstwem od zasady legalizmu*, w: J. Czapska (red.), *Zasady procesu karnego*.
240. Stefański R. A., *Zakończenie postępowania przygotowawczego*, (w:) *System Prawa Karnego Procesowego*, t. X.
241. Stefański R. A., Zabłocki S. (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz, t. II*, Warszawa 2004.
242. R.A. Stefański, S. Zabłocki (red.), *Kodeks postępowania karnego. Tom III. Komentarz do art. 297-424*, Warszawa 2021.
243. Steinborn S., *Kolizja norm o międzynarodowej współpracy w sprawach karnych w zakresie zabezpieczenia mienia*, *Europejski Przegląd Sądowy* 2007, nr 4.
244. Steinborn S. (red.), Grajewski J., Rogoziński P., *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do wybranych przepisów*, LEX/el., 2016.
245. Steinborn S., (w:) J. Grajewski (red.), *Prawo karne procesowe – część ogólna*, pod red., Warszawa 2007.
246. Strogowicz M. S., *Proces karny*, Warszawa 1952.
247. Sych W., *Wpływ pokrzywdzonego na tok postępowania przygotowawczego w polskim procesie karnym*, Zakamycze 2006, Lex.
248. Sygit B., Duży J., *Nowa pozycja prokuratora w świetle zmian w kodeksie postępowania karnego*, *Prok. i Pr.* 2014, nr 7-8
249. Szczaniecki M., *Powszechna historia państwa i prawa*, Warszawa 1973.
250. Szolucha S., (w:) J. Skorupka (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2015.
251. Szymczak M. (red.), *Słownik języka polskiego. Tom II*, Warszawa 1992.
252. Szyprowski B., *Postępowanie sprawdzające w procesie karnym*, *Prok. i Pr.* 2007.
253. Szyprowski B., *Uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa, jako faktyczna przesłanka wszczęcia postępowania przygotowawczego*, *Prok. i Pr.* 2006, Nr 3.
254. Śliwiński S., *Polski proces karny przed sądem powszechnym. Zagadnienia ogólne*, Warszawa 1948.

255. Śliwiński S., *Polski proces karny przed sądem powszechnym. Zasady ogólne*, Warszawa 1959.
256. Śliwiński S., *Proces karny, część ogólna*, Warszawa 1936.
257. Świecki D. (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I. Art. 1-424*, Warszawa 2020.
258. Taracha A., Zasada kontradycyjności w postępowaniu przygotowawczym w projekcie kodeksu postępowania karnego z 1991 r., An. UMCS 1994, vol. XLI.
259. Tarkowska E., *Czas w społeczeństwie. Problemy, tradycje, kierunki badań*, Wrocław-Łódź 1987.
260. Taubenschlag G., w sprawie reformy śledztwa, „Głos Sądownictwa” Nr 4/1937.
261. Tomaszewski T., Gruza E. (red.), *Problemy współczesnej kryminalistyki*, Warszawa 1996.
262. Tylman J., *Dylematy przemian polskiego modelu procesu karnego* (w:) T. Grzegorzczak, J. Izidorczyk, R. Olszewski (red. naukowa), *z problematyki funkcji procesu karnego*, Warszawa 2013.
263. Tylman J., *Instytucja czynności sprawdzających w postępowaniu karnym*, Łódź 1984.
264. Tylman J., *Postępowanie przygotowawcze w procesie karnym*, Warszawa 1998.
265. Tylman J., *Pozycja prawna Policji w reformach postępowania przygotowawczego*, *Studia Iuridica* 1997
266. Tylman J., *Problemy legalizmu i oportunistycznego w nowych kodeksach karnych*, ZN UŁ 1971, nr 77.
267. Tylman J., *Reforma modelu postępowania przygotowawczego* (w:) S. Waltoś (red.): *Problemy kodyfikacji prawa karnego. Księga ku czci profesora Mariana Cieślaka*, Kraków 1993
268. Tylman J., *Reforma modelu postępowania przygotowawczego* (w:) S. Waltoś (red.): *Problemy kodyfikacji prawa karnego. Księga ku czci profesora Mariana Cieślaka*, Kraków 1993
269. Tylman J., *Rozwój systemu postępowania przygotowawczego w latach 1944 – 1956*, *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego, Nauki Humanistyczno – Społeczne* 1957, nr 6.
270. Tylman J., *Uwagi o modelu postępowania przygotowawczego* (w:) P. Hofmański (red.), *Węzłowe problemy procesu karnego*, Warszawa 2010.
271. Tylman J., *Zasada bezpośredniości na tle zmian w polskim prawie karnym procesowym* (w:) J. Skorupka (red.), *Rzetelny proces karny. Księga jubileuszowa Profesor Zofii Świdy*, Warszawa 2009.
272. Tylman J., *Zasada legalizmu w procesie karnym*, Warszawa 1965.
273. Tylman J., *z problematyki legalizmu w prawie karnym procesowym*, PiP 1960, nr 3.
274. Ura E., *Milicja obywatelska w PRL*, Warszawa 1974.
275. Waltoś S., *Główne nurty nowelizacji procedury karnej*, Państwo i Prawo 2003, Nr 4.
276. Waltoś S., *Kilka słów o polskim modelu postępowania przygotowawczego*, (w:) J. Skorupka (red.), *Rzetelny proces karny. Księga jubileuszowa Profesor Zofii Świdy*, Warszawa 2009.
277. Waltoś S., *Kontradycyjność a prawda materialna* (w:) P. Wiliński (red.), *Kontradycyjność w polskim procesie karnym*, Warszawa 2013.
278. Waltoś S., *Model polskiego procesu karnego de lege ferenda*, PiP Nr 3/1981.
279. Waltoś S., *Model postępowania przygotowawczego na tle prawnie – porównawczym*, Warszawa 1967.

280. Waltoś S., *Model postępowania przygotowawczego na tle prawno porównawczym*, Warszawa 1968.
281. Waltoś S., *Nowa polska procedura karna a oczekiwania społeczne*, „Państwo i Prawo” 1998, nr 9-10.
282. Waltoś, S. *Nowe instytucje w kodeksie postępowania karnego z 1997 r.*, PiP 1997, Nr 8.
283. Waltoś S. (red.): *Problemy kodyfikacji prawa karnego. Księga ku czci profesora Mariana Cieślaka*, Kraków 1993.
284. Waltoś S., *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 1998.
285. Waltoś S., *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2002.
286. Waltoś S., *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2008.
287. Waltoś S., *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2009.
288. Waltoś S., *Reforma procesu karnego w 2003 r. jako sposób na przyspieszenie postępowania karnego (w:) Zagubiona szybkość procesu karnego. Światło w tunelu*, Kraków 2007.
289. Waltoś S., *Tak zwane umorzenie rejestrowe, czyli legislacyjna kula w płocie*, GSP 2003, Nr 11, s. 277.
290. Waltoś S., *Zasada prawdy materialnej*, (w:) P. Wiliński (red.), *System Prawa Karnego Procesowego, t. III, cz. I, Zasady procesu karnego*, Warszawa 2014.
291. Waltoś S., Czapska J. (red.), *Zagubiona szybkość procesu karnego. Jak ją przywrócić?*, Warszawa 2005.
292. Waltoś S., Czapska J., *Zagubiona Szybkość procesu karnego. Światło w tunelu*, Kraków 2007.
293. Waltoś S., Hofmański P., *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2013.
294. Waltoś S., Hofmański P., *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2016.
295. Ważny A., (w:) M. Bednarek, A. Czapięgo, P. Girdwoyń, B. Lewandowski, K. Parulski, M. Rogacka-Rzewnicka, Z. Rzepa, M. Szeroczyńska, A. Ważny, *Przyszłość prokuratury po zmianach w 2015 r.*, 2015 r. Legalis.
296. Wąsek-Wiaderek A., *Zasada równości stron w polskim procesie karnym w perspektywie prawno-porównawczej*, Kraków 2003.
297. Wiliński P. (red.), *Kontraduktoryjność w polskim procesie karnym*, Warszawa 2013.
298. Wiliński P., *Księga ofiarowana Prof. S. Stachowiakowi*, Warszawa 2008.
299. Wiliński P. (red.), *Obrońca i pełnomocnik w procesie karnym po 1 lipca 2015 r.*, Warszawa 2015.
300. Wiliński P., *Pojęcie rzetelnego procesu karnego (w:) Księga ofiarowana Prof. S. Stachowiakowi*, Warszawa 2008.
301. Wiliński P. (red.), *Rzetelny proces karny w orzecznictwie sądów polskich i międzynarodowych*, Warszawa 2009.
302. Wiliński P., *Sprawiedliwość proceduralna a proces karny (w:) J. Skorupka (red.), Rzetelny proces karny. Księga jubileuszowa Profesor Zofii Świdry*, Warszawa 2009.
303. Wiliński P. (red.), *System Prawa Karnego Procesowego, t. III, cz. I, Zasady procesu karnego*, Warszawa 2014.
304. Wiliński P., *Zasada prawa do obrony w polskim procesie karnym*, Warszawa 2006.
305. Witkowska K., *Ogłędziny. Aspekty procesowe i kryminalistyczne*, Warszawa 2013.
306. Wojnar J., *Odstąpienie od zasady legalizmu – art. 11k.p.k.*, Prok. i Pr. 1999, Nr 6.
307. Woźniewski K., *Czynności w postępowaniu przygotowawczym (w:) P. Hofmański (red.), System Prawa Karnego Procesowego. Postępowanie przygotowawcze*, Warszawa 2016.

308. Woźniewski K., *Prawidłowość czynności procesowych w polskim procesie karnym*, Gdańsk 2010.
309. Wójcicka B., *Kilka uwag na temat zmian dotyczących sytuacji pokrzywdzonego w procesie karnym* (w:) T. Grzegorzczak, J. Izydorzak, R. Olszewski, D. Świecki, M. Zbrojewska (red.), *Polski proces karny i materialne prawo karne w świetle nowelizacji z 2013 roku. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Januszowi Tylmanowi z okazji Jego 90. urodzin*, Warszawa 2014.
310. Wróbel A. (red.), *Stosowanie prawa Unii Europejskiej przez sądy*, Kraków
311. Wypowiedź w dyskusji S. Waltosia (w:) *Konferencja. Nowy model postępowania przygotowawczego-sędzie śledczy*, Warszawa 22 marca 2010 r., Warszawa 2010.
312. Zajadło J., *Po co prawnikom filozofia prawa?* Oficyna 2008, Lex.
313. Zachuta A., *Proces karny skrócony*, Pal. 2000, Nr 7-8.
314. Zachuta A., *Umorzenie absorpcyjne (art. 11 k.p.k.) – instrument przydatny w procesie karnym, czy zbędny?*, Prok. i Pr. 2000, Nr 12.
315. Zając D., *Problem dowodów pozyskiwanych w postępowaniu przygotowawczym – równowaga broni czy zaburzenie kontradiktoryjności?* (w:) P. Wiliński (red.), *Kontradiktoryjność w polskim procesie karnym*, Warszawa 2013.
316. Zdaniowski T., *Fachowość i szybkość w śledztwie*, „Głos Sądownictwa” Nr 10/1937.
317. Zoll A. (red.), *Kodeks karny, t. 2*, Warszawa 1999.

Orzecznictwo

1. Wyrok SN z 7 czerwca 1974 r., V KRN 43/74, OSNKW 1974, Nr 11, poz. 212.
2. Wyrok ETPC z dnia 15 lipca 1982 r. W sprawie Eckle przeciwko Niemcom, LEX nr 80825.
3. Wyrok SN z 3 maja 1983 r., i, OSNKW 1984, Nr 3–4, poz. 35.
4. Wyrok ETPC z 8 lipca 1987 r. W sprawie *H. p. Zjednoczonemu Królestwu*, par. 71–86.
5. Wyrok ETPC z 29 marca 1989 r. W sprawie *Bock p. Niemcom*, par. 49.
6. Wyrok ETPC z 24 października 1989 r. W sprawie *H. przeciwko Francji*, nr skargi 10073/82, LEX nr 81081.
7. Wyrok ETPC z dnia 11 grudnia 1990 r. W sprawie *Philis v. Grecja*, nr skargi 16598/90, LEX nr 109 099.
8. Wyrok ETPC z 19 lutego 1991 r. W sprawie *Angelucci p. Włochom*, par. 15.
9. Wyrok ETPC z 19 lutego 1991 r. W sprawie *Colacioppo p. Włochom*, par. 15.
10. Wyrok ETPC z 19 lutego 1991 r. W sprawie *Santilli p. Włochom*, par. 20.
11. Wyrok ETPC z 19 lutego 1991 r. W sprawie *Triggiani p. Włochom*, par. 17.
12. Wyrok ETPC z 19 lutego 1991 r. W sprawie *Manzoni p. Włochom*, par. 18.
13. Wyrok ETPC z 20 lutego 1991 r. W sprawie *Vernillo p. Francji*, par. 14.
14. Wyrok ETPC z 30 października 1991 r. W sprawie *Wiesinger p. Austrii*, par. 55.
15. Wyrok ETPC z 27 listopada 1991 r. W sprawie *Kemmache p. Francji*, par. 64.
16. Wyrok ETPC z 27 lutego 1992 r. W sprawie *Andreucci p. Włochom*, par. 17.
17. Wyrok ETPC z 27 lutego 1992 r. W sprawie *Arena v. Włochy*, ser. A, t. 228-H.
18. Wyrok ETPC z 27 lutego 1992 r. W sprawie *Diana p. Włochom*, par. 17.
19. Wyrok ETPC z 27 lutego 1992 r. W sprawie *G. p. Włochom*, par. 17.
20. Wyrok ETPCz z 27 lutego 1992 r. W sprawie *Lorenzi, Bernardini i Gritti p. Włochom*, par. 16 i w sprawie *Katte Klitsche de la Grange*, par. 55.

21. Wyrok ETPC z 27 lutego 1992 r. W sprawie *Manieri p. Włochom*, par. 18.
22. Wyrok ETPC z 27 lutego 1992 r. W sprawie *Pierazzini v. Włochy*, ser. A, t. 231-C.
23. Wyrok ETPC z 27 lutego 1992 r. W sprawie *Vorrasi p. Włochom*, par. 17.
24. Wyrok ETPC z 12 października 1992 r. W sprawie *Boddaert p. Belgii*, par. 37–40.
25. Wyrok ETPC z 26 lutego 1993 r. W sprawie *Billi przeciwko Włochom*, ser. A, t. 257-G.
26. Wyrok ETPC z 26 maja 1993 r., par. 20–23.
27. Wyrok ETPC z 23 listopada 1993 r. W sprawie *Scopelliti p. Włochom*, par. 22–26.
28. Wyrok ETPC z 18 lipca 1994 r. W sprawie *Vendittelli p. Włochom*, par. 22.
29. Decyzja Europejskiej Komisji Praw Człowieka z dnia 18 października 1995 r., nr 26169/95, sprawa *Wielgosz przeciwko Polsce* (Źródło tłumaczenia: LEX nr 40918).
30. Wyrok ETPC z 4 grudnia 1995 r., par. 23–32.
31. Wyrok ETPC z 25 marca 1996 r. W sprawie *Mitap and Müftüoğlu v. Turcja*, Reports 1996.
32. Wyrok ETPC z dnia 17 stycznia 1997 r. W sprawie *Buda v. Polska*, nr skargi 26171/95, LEX nr 40997.
33. Decyzja Europejskiej Komisji Praw Człowieka z dnia 26 lutego 1997, nr 27382/95, sprawa *Krupiński przeciwko Polsce* (źródło tłumaczenia: LEX nr 41003).
34. Decyzja Europejskiej Komisji Praw Człowieka z dnia 26 lutego 1997 r., nr 27092/95, sprawa *Zawoluk przeciwko Polsce* (źródło tłumaczenia: LEX nr 41002).
35. Wyrok ETPC z dnia 16 grudnia 1997 r., nr 25086/94, sprawa *Proszak przeciwko Polsce* (źródło tłumaczenia: LEX nr 40780).
36. Wyrok ETPC z dnia 30 października 1998 r., nr 28616/95, *Palestra* 1999, z. 1-2, poz. 95, przegląd orzecznictwa, sprawa *Styranowski przeciwko Polsce* (źródło tłumaczenia: LEX nr 40785).
37. Wyrok ETPC z 23 marca 1999 r. W sprawie *Jaworowski v. Polska*, nr skargi 30214/96, LEX nr 41087.
38. Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 września 1999 r., N II KZ 70/99, OSNKW 1999, nr 11-12, poz. 75.
39. Wyrok ETPC w sprawie *Proszak*, par. 40 z dnia 15 października 1999 r. W sprawie *Humen p. Polsce*, par. 66.
40. Wyrok ETPC z 6 kwietnia 2000 r. W sprawie *Comingersoll SA p. Portugalii*.
41. Uchwała Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2000 r., i KZP 14/00, OSNKW 2000, nr 7-8, poz. 59.
42. Wyrok ETPC z 11 lipca 2000 r. W sprawie *Trzaska p. Polsce*, par. 89.
43. Wyrok ETPC z 31 lipca 2000 r. *Barfuss p. Republice Czeskiej*, par. 81.
44. Wyrok ETPC z 28 listopada 2000 r. W sprawie *Rosslhuber p. Austrii*, par. 27.
45. Wyrok ETPC z 1 sierpnia 2000 r. W sprawie *C.P. I inni p. Francji*, par. 30.
46. Wyrok SN z 5 października 2000 r., II KKN 246/00, Legalis.
47. Wyrok ETPC z 21 grudnia 2000 r., par. 95–105.
48. Wyrok ETPC z 20 lutego 2001 r. W sprawie *Cankoçak p. Turcji*, par. 31.
49. Postanowienie ETPC z 5 kwietnia 2001 r. W sprawie *Malicka-Wąsowska p. Polsce*.

50. Wyrok ETPC z 3 maja 2001 r. W sprawie C. v. Polska, nr skargi 27918/95, „Biuletyn Biura Informacji Rady Europy” 2002, nr 2, s. 60.
51. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2001 r., V KKN 79/05.
52. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2001, III KKN 620/00.
53. Wyrok ETPC z 19 czerwca 2001 r. W sprawie Zwierzyński v. Polska, nr skargi 34049/96, „Biuletyn Informacji Rady Europy” 2002, nr 2, t. 1.
54. Wyrok ETPC z 17 lipca 2001 r., nr skargi 29455/95, „Biuletyn Informacji Rady Europy” 2002, nr 2, t. 1.
55. Wyrok ETPC z 4 października 2001 r. W sprawie Bejer v. Polska, nr skargi 38328/97, „Biuletyn Biura Informacji rady Europy” 2002, nr 2, t. 1.
56. Wyrok ETPC z 20 grudnia 2001 r. W sprawie *Janssen p. Niemcom*, par. 40–53.
57. Wyrok ETPC z 14 stycznia 2003 r. W sprawie Rawa przeciwko Polsce, nr skargi 38804/97, LEX nr 56775.
58. wyrok ETPC z 16 stycznia 2003 r., w sprawie *Obasa p. Zjednoczonemu Królestwu*, par. 34–36.
59. Postanowienie SN z 8 kwietnia 2003 r., V KK 229/02, OSNwSK 2003, Nr 1, poz. 743.
60. Wyrok ETPC z 24 kwietnia 2003 r. W sprawie *Sylvester p. Austrii*, par. 16.
61. Wyrok ETPC z 6 maja 2003 r. W sprawie A. I B. Piłka v. Polska, nr skargi 39619/98, „Biuletyn Biura Informacji rady Europy” 2003, nr 2, t. 2.
62. Wyrok SN z 30 września 2003 r., III KK 176/02, Legalis.
63. Wyrok ETPC z 30 września 2003 r. W sprawie Sienkiewicz v. Polska, nr skargi 52468/99, „Biuletyn Biura Informacji Rady Europy” 2004, nr 3.
64. Wyrok ETPC z 14 października 2003 r. W sprawie Malinowska przeciwko Polsce, nr skargi 76446/01, LEX nr 81405.
65. Wyrok ETPC z 14 października 2003 r. W sprawie Gidel v. Polska, nr skargi 75872/01, „Biuletyn Biura Informacji rady Europy” 2004, nr 1, t. 1.
66. Wyrok ETPC z 14 października 2003 r. W sprawie *Signe p. Francji*, par. 28 i 38.
67. Wyrok ETPC z 13 listopada 2003 r. W sprawie *Morby p. Luksemburgowi*.
68. Wyrok ETPC z 9 marca 2004 r. W sprawie *Jabłońska p. Polsce*, par. 39.
69. Wyrok ETPC z 6 kwietnia 2004 r. W sprawie *Krzak p. Polsce*, par. 42.
70. Wyrok TK z 6 września 2004 r., SK 10/04, Dz.U. Nr 202, poz. 2080.
71. Wyrok SA w Krakowie z 21 października 2004 r., II AKa 200/04, KZS 2004, Nr 11, poz. 12.
72. Wyrok ETPC z 26 października 2004 r. W sprawie Wiatrzyk przeciwko Polsce, nr skargi 52074/99, Biuletyn Biura Informacji Rady Europy 2006, nr 1, t. 1.
73. Postanowienie SA w Katowicach z dnia 10 listopada 2004, II S 4/04, niepubl.
74. Postanowienie NSA z dnia 23 listopada 2004 r., OPP 52/04, Wokanda 2005, nr 7-8, s. 72.
75. Wyrok ETPC z 30 listopada 2004 r. W sprawie Zaśkiewicz przeciwko Polsce, nr skargi 46072/99 i 46076/99, Biuletyn Biura Informacji Rady Europy 2006, nr 1, t. 1.
76. Wyrok ETPC z 14 grudnia 2004 r. W sprawie Młynarczyk przeciwko Polsce, nr skargi 51768/99, Biuletyn Informacji Rady Europy 2005, nr 1.
77. Wyrok ETPC z 21 grudnia 2004 r. W sprawie Zarajewska przeciwko Polsce, nr skargi 48114/99, Biuletyn Biura Informacji Rady Europy 2006, nr 1, t. 1.
78. Postanowienie SA we Wrocławiu z 21 stycznia 2005 r. III S 2/05, niepubl.
79. Wyrok ETPC z 1 lutego 2005 r. W sprawie Belfer v. Polska, nr skargi 51837/99, „Biuletyn Biura Informacji Rady Europy” 2006, nr 2.

80. Wyrok ETPC z 1 lutego 2005 r. W sprawie Kolasiński przeciwko Polsce, nr skargi 46243/99, Biuletyn Biura Informacji Rady Europy 2005, nr 1, t. 1.
81. Wyrok ETPC z 15 lutego 2005 r. W sprawie *Zieliński p. Polsce*.
82. Postanowienie SA w Katowicach z 2 marca 2005 r., II S 10/05, LEX nr 159311.
83. Wyrok ETPC z 7 kwietnia 2005 r. W sprawie *Calleja v. Malta*, nr skargi 75274/01, LEX nr 150045.
84. Postanowienie są w Katowicach z dnia 11 maja 2005 r., II S 26/05, LEX nr 151808.
85. Postanowienie SA w Krakowie z 12 maja 2005 r., II S 5/05, KZS 2005, nr 5, poz. 48.
86. Wyrok ETPC z 15 lipca 2005 r. W sprawie *Çaplik przeciwko Turcji*, nr skargi 57019/00.
87. Wyrok ETPC z 14 lutego 2006 r. W sprawie *Havličkov przeciwko Czechom*, nr skargi 28009/03, LEX nr 172001.
88. Postanowienie SA we Wrocławiu z 12 maja 2006 r., III S 5/06, niepubl.
89. Wyrok ETPC z 27 lipca 2006 r. W sprawie *Marmič v. Słowenia*, nr skargi 75778/01, LEX nr 187276.
90. Wyrok ETPC z 3 października 2006 r. W sprawie *Rybczyńscy p. Polsce*.
91. Wyrok ETPC z 10 października 2006 r. W sprawie *Białas p. Polsce*.
92. Wyrok SN z 12 października 2006 r. IV KK 247/06, OSNwSK 2006, Nr 1, poz. 1961.
93. Wyrok ETPC z 24 października 2006 r. W sprawie *Szwagrún-Baurycza p. Polsce*.
94. Postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 30 października 2006 r. S 3/06, OTK ZU 2006, nr 9/A, poz. 146.
95. Postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 30 października 2006 r. S 3/06, OTK ZU 2006, nr 9/A, poz. 146.
96. Wyrok ETPC z 7 listopada 2006 r. W sprawie *Sekulowicz p. Polsce*.
97. Wyrok ETPC z 9 stycznia 2007 r. W sprawie *Uoti p. Finlandii*, par. 36–40.
98. Wyrok ETPC z 30 stycznia 2007 r. W sprawie *Boczoń p. Polsce*.
99. Postanowienie SA w Krakowie z 31 maja 2007 r., II S 2/07, KZS, nr 6, poz. 51.
100. Postanowienie SN z 10 sierpnia 2007 r., III SPP 31/07, OSNP 2008, nr 21-22, poz. 336.
101. Wyrok SN z 12 lutego 2008r. (WA 1/08).
102. Wyrok SA w Lublinie z 19 czerwca 2008 r.. II AKa 91/08, KZS 2008, Nr 12, poz. 42.
103. Postanowienie ETPC z 9 grudnia 2008 r. W sprawie *Jussi Uoti p. Finlandii*.
104. Postanowienie SA w Krakowie z 7 kwietnia 2009 r., II S 4/09, KZS 2009, nr 5, poz. 49.
105. Postanowienie NSA z dnia 28 maja 2009 r., i FPP 2/09, niepubl.
106. Postanowienie SA we Wrocławiu z 6 lipca 2009 r., i S 7/09, niepubl.
107. Postanowienie SA we Wrocławiu z 30 września 2009 r. i S 10/09, niepubl.
108. Postanowienie SA w Szczecinie z 15 grudnia 2009 r., i a S 45/09, niepubl.
109. Postanowienie SA we Wrocławiu z 29 grudnia 2009 r., i S 20/09, niepubl.
110. Wyrok SA w Krakowie z 15 kwietnia 2010 r., II AKa 35/10, KZS 2010, Nr 5, poz. 35.

111. Wyrok SN z 19 maja 2010 r., V KK 89/10, OSNwSK 2010, Nr 1, poz. 1052.
112. Postanowienie SA we Wrocławiu z 31 grudnia 2010 r., i S 18/09, niepubl.
113. Postanowienie SN z dnia 29 marca 2011 r., sygn. V KK 344/10, Biuletyn Prawa Karnego 2011, nr 9.
114. Wyrok ETPC z 14 czerwca 2011 r. W sprawie Nr 36921/07 *Garlicki v. Polska*, Legalis).
115. Postanowienie SN z 11 kwietnia 2012 r., II KK 313/11, OSNKW 2012, Nr 9, poz. 96.
116. Wyrok SA w Lublinie z dnia 23 stycznia 2014 r., sygn. II AKA 256/13, opublikowany na stronie www.orzeczenia.ms.gov.pl.
117. Postanowienie SN z 4 lutego 2015 r., V KK 318/14, KZS 2015, Nr 6, poz. 28.

Akty prawne

1. Dekret o organizacji państwowej Milicji Ludowej z dnia 5 grudnia 1918 r. (Dz.Pr. Nr 19, poz. 53).
2. Dekret o organizacji policji komunalnej z dnia 9 stycznia 1919 r. (Dz.Pr. Nr 5, poz. 98).
3. Ustawa z dnia 24 lipca 1919 r. o Policji Państwowej (Dz. Pr. Nr 61, poz. 363).
4. Rozporządzenie Prezydenta RP z dnia 6 marca 1928 r. o Policji Państwowej (Dz.U. Nr 28, poz. 257 ze zm.).
5. Dekret PKWN z dnia 15 sierpnia 1944 r. (Dz.U. Nr 2, poz. 6).
6. Dekret PKWN z dnia 7 października 1944 r. o Milicji Obywatelskiej (Dz.U. Nr 7, poz. 33).
7. Ustawa z dnia 27 kwietnia 1949 r. o zmianie przepisów postępowania karnego (Dz. U. Z 1949, nr 32, poz. 238).
8. Dekret z dnia 20 lipca 1954 r. o Milicji Obywatelskiej (Dz.U. Nr 34, poz. 143).
9. Dekret z dnia 7 grudnia 1954 r. o naczelnych organach administracji państwowej w zakresie spraw wewnętrznych i bezpieczeństwa publicznego (Dz.U. Nr 54, poz. 269).
10. Dekret z dnia 21 grudnia 1955 r. o organizacji i zakresie działania Milicji Obywatelskiej (Dz.U. Nr 46, poz. 311).
11. Dekret z dnia 21 grudnia 1955 r. o zmianie przepisów postępowania karnego (Dz. U. 1955, nr 46, poz. 309).
12. Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. Kodeks postępowania karnego (Dz. U. z 1969 r., nr 13, poz. 96).
13. Ustawa z dnia 14 lipca 1983 r. o urzędzie Ministra Spraw Wewnętrznych i zakresie działania podległych mu organów (Dz.U. Nr 38, poz. 172).
14. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 18 sierpnia 1983 r. (Dz.U. Nr 48, poz. 216).
15. Ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r. o urzędzie Ministra Spraw Wewnętrznych (Dz. U. 1990, nr 30, poz. 181).
16. Ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (Dz.U. Nr 30, poz. 179).
17. Ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Urzędzie Ochrony Państwa (Dz.U. Nr 30, poz. 180).
18. Ustawa z dnia 12 października 1990 r. o Straży Granicznej (Dz.U. Nr 78, poz. 462).

19. Ustawa z dnia 24 sierpnia 1991 r. o Państwowej Straży Pożarnej (Dz.U. Nr 88, poz. 400).
20. Ustawa z dnia 21 lipca 1995 r. o zmianie ustaw o Urzędzie Ministra Spraw Wewnętrznych, o Policji, o Urzędzie Ochrony Państwa, o Straży Granicznej oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 104, poz. 515).
21. Ustawa z dnia 25 kwietnia 1996 r. o zmianie ustawy o Policji oraz ustawy o Urzędzie Ochrony Państwa (Dz.U. Nr 59, poz. 269).
22. Ustawa z dnia 8 sierpnia 1996 r. o zmianie niektórych ustaw normujących funkcjonowanie gospodarki i administracji publicznej (Dz.U. Nr 106, poz. 496).
23. Ustawa z dnia 25 czerwca 1997 r. o świadku koronnym (Dz. U. Z 1997 r., Nr 114, poz. 738).
24. Ustawa z dnia 24 lipca 1998 r. o zmianie niektórych ustaw określających kompetencje organów administracji publicznej - w związku z reformą ustrojową państwa (Dz.U. Nr 106, poz. 668).
25. Ustawa z 24 maja 2002 r. o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu (tekst jedn. Dz. U. 2010 r., Nr 29, poz. 154 ze zm.).
26. Ustawa z dnia 13 listopada 2002 r. o zmianie ustawy o Policji, ustawy o administracji rządowej w województwie i ustawy o samorządzie powiatowym (Dz.U. Nr 200, poz. 1688).
27. Rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o prokuraturze oraz niektórych innych ustaw – uzasadnienie, druk sejmowy nr 1113.
28. Ustawa z dnia 10 stycznia 2003 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego, ustawy - Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego, ustawy o świadku koronnym oraz ustawy o ochronie informacji niejawnych (Dz. U. Z 2003 r., nr 17, poz. 155).
29. Ustawa z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz. U. 2004, Nr 179, poz. 1843).
30. Ustawa o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym z 9 czerwca 2006 r. (tekst jedn. Z 2014 r., poz. 1411 ze zm.).
31. Projekt ustawy o zmianie ustawy o prokuraturze oraz niektórych innych ustaw wraz z projektami wykonawczymi w redakcji z dnia 2 listopada 2006 r. (druk sejmowy 1113).
32. Ustawa z dnia 29 marca 2007 r. o zmianie ustawy o prokuraturze, ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Z 2007 r., nr 64, poz. 432).
33. Zarządzenie nr 1041 Komendanta Głównego Policji w sprawie szczegółowych zasad organizacji i zakresu działania komend, komisariatów i innych jednostek organizacyjnych Policji z dnia 28 września 2007 r. Dz.Urz.KGP Nr 18, poz. 135, tekst jednolity z dnia 25 czerwca 2013 r. (Dz. Urz. KGP z 2013, poz. 50).
34. Ustawa z 27 sierpnia 2009 r. o Służbie Celnej (tekst jedn. Dz. U. Z 2013 r., poz. 1404 ze zm.).
35. Ustawa z dnia 5 listopada 2009 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Kodeks karny wykonawczy, ustawy – Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2009 r., nr 206, poz. 1589).
36. Ustawa z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2013 r., poz. 1247).

37. Ustawa z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r., poz. 1855).
38. Ustawa z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r., poz. 396).
39. Ustawa z dnia 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2016 r., poz. 437).
40. Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości - Regulaminu wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury z dnia 7 kwietnia 2016 r. (DZ. U. z 2016 r., poz. 508, tj. Z 18 maja 2017 r. – Dz. U. Z 2017 r., 1206).
41. Ustawa z dnia 10 czerwca 2016 r. o działaniach antyterrorystycznych, (Dz. U. z 2019 r. poz. 796).
42. Zarządzenie nr 4 Komendanta Głównego Policji z dnia 9 lutego 2017 r. W sprawie szczegółowych zasad organizacji i zakresu działania komend, komisariatów i innych jednostek organizacyjnych Policji (Dz. Urz. KGP poz. 9).
43. Wytycznych nr 3 Komendanta Głównego Policji w sprawie wykonywania niektórych czynności dochodzeniowo – śledczych przez policjantów z dnia 30 sierpnia 2017 r. (DZ. Urz. KGP z 2017 r., poz. 59).
44. Ustawa z 26 stycznia 2018 r. o Straży Marszałkowskiej (Dz. U. z 2018 r, poz. 729).

Inne

1. Komisja Kodyfikacyjna Rzeczypospolitej Polskiej, Projekt ustawy postępowania karnego, Warszawa – Lwów 1926 – 192
2. Komisja do spraw reformy prawa karnego. Zespół prawa karnego procesowego, Projekt kodeksu postępowania karnego (redakcja z grudnia 1991 roku).
3. Uzasadnienie do rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego, ustawy Kodeks karny i niektórych innych ustaw (druk sejmowy nr 870).
4. Opinia do ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (druk senacki nr 430).
5. Notatka służbowa mł. asp. Anny Kamińskiej z 22 maja 2012 r. z Wydziału Dochodzeniowo – Śledczego Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu.
6. Notatka służbowa asp. Anny Kamińskiej z dnia 2 grudnia 2015 r.
7. Notatka służbowa z dnia 19 lutego 2016 r. podkom. Tomasza Szafran z WDS KMP w Poznaniu.
8. Notatka służbowa asp. Anny Kamińskiej z dnia 22 lutego 2016 r.
9. Notatka służbowa z 25 lutego 2016 r. mł. asp. K. Kolczyńskiej z Wydziału Dochodzeniowo – Śledczego Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu.
10. Notatka służbowa podkom. A. Kamińskiej i T. Szafran z Wydziału Dochodzeniowo – Śledczego Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu z 17 marca 2016 r. dot. KP w Buku.
11. Notatka służbowa podkom. A. Kamińskiej i podkom. T. Szafran z Wydziału Dochodzeniowo – Śledczego Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu z dnia 17 marca 2016 r. dot. KP w Buku.
12. Notatka służbowa podkom. A. Kamińskiej z Wydziału Dochodzeniowo – Śledczego Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu z 13 maja 2016 r. dot. KP w Suchym Lesie.

13. Notatka służbowa podkom. A. Kamińskiej z Wydziału Dochodzeniowo – Śledczego Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu z 13 maja 2016 r. dot. KP Poznań Północ.
14. Notatka służbowa podkom. A. Kamińskiej z Wydziału Dochodzeniowo – Śledczego Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu z 13 maja 2016 r.
15. Notatka służbowa podkom. A. Kamińskiej z Wydziału Dochodzeniowo – Śledczego Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu z 13 maja 2016 r. dot. KP Poznań Północ.
16. Notatka służbowa podkom. Renaty Tomala z Wydziału Dochodzeniowo – Śledczego Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu z 24 czerwca 2016 r.
17. Notatka służbowa z 23 września 2016 r. podkom. A. Kamińskiej i podkom. T. Szafran z Wydziału Dochodzeniowo – Śledczego Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu.
18. Notatka służbowa podkom. A. Kamińskiej i podkom. T. Szafran z Wydziału Dochodzeniowo – Śledczego Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu z dnia 27 marca 2017 r.
19. Notatka służbowa z dnia 7 kwietnia 2017 r. podkom. Anny Kamińskiej i podkom. Tomasza Szafran z WDS KMP w Poznaniu.
20. Notatka służbowa kom. T. Szafran z Wydziału Dochodzeniowo – Śledczego Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu z dnia 21 marca 2019 r.
21. Notatka służbowa kom. A. Kamińskiej z Wydziału Dochodzeniowo – Śledczego Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu z dnia 15 października 2020 r.
22. Notatka służbowa kom. Tomasza Szafrana z Wydziału Dochodzeniowo – Śledczego Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu z dnia 31.03.2021 r.
23. Notatka służbowa kom. A. Kamińskiej z Wydziału Dochodzeniowo – Śledczego Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu z dnia 4 maja 2021 r.
24. Notatka służbowa kom. A. Kamińskiej z Wydziału Dochodzeniowo – Śledczego Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu z dnia 8 czerwca 2021 r.
25. Notatka służbowa kom. A. Kamińskiej z Wydziału Dochodzeniowo – Śledczego Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu z dnia 10 czerwca 2021 r.
26. <https://nszpz.pl/aktualnosci/stan-kadrowy-policji-na-dzien-1-marca-2021-roku/>
27. <http://bip.ms.gov.pl/pl/dzialalnosc/komisje-kodyfikacyjne/komisja-kodyfikacyjna-prawa-karnego/konferencje/rpk-2010/>.
28. Biuletyn Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Karnego 2010, nr 1.
29. www.echr.coe.int.
30. <https://www.rp.pl/Literatura/191209471-Czuly-narrator-Pelny-tekst-noblowskiego-wykladu-Olgi-Tokarczuk.html>